

ODBUDOWA MIASTA
POZNANIA
WYBÓR ŹRÓDEŁ

ODBUDOWA MIASTA POZNANIA WYBÓR ŹRÓDEŁ

II

1947-1955

Opracowały
Celina Barszczewska
Julia Wesołowska

Wybór źródeł
Stanisław Nawrocki
Celina Barszczewska
Julia Wesołowska

Archiwum Państwowe w Poznaniu


ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W POZNANIU


wydawnictwo

Poznań 2022

Projekt okładki:
Aleksander Barszczewski

Ilustracja na okładce:
Projekt rozwiązania architektonicznego [Starego Rynku] po odbudowie, 1949 rok,
APP, Mapy i plany Biura Planowania Przestrzennego miasta Poznania i województwa poznańskiego, sygn. BPP 9/3

Na tyle okładki:
Fotografia sądu pruskiego z 1883 roku, obecnie siedziba Archiwum Państwowego w Poznaniu

Recenzja:
prof. dr hab. Stanisław Jankowiak
dr hab. Jan Miłoś, prof. UAM

Copyright © by:
Celina Barszczewska
Julia Wesołowska

Copyright © by:
Archiwum Państwowe w Poznaniu

Korekta:
Hanna Kossak-Nowocień
Sebastian Surendra

Wydanie I
Poznań 2022

ISBN 978-83-963138-5-0
ISBN 978-83-67287-43-2

Wydanie:



Archiwum Państwowe w Poznaniu
ul. 23 Lutego 41/43
61-744 Poznań
tel. (61) 852-46-01
e-mail: archiwum@poznan.ap.gov.pl

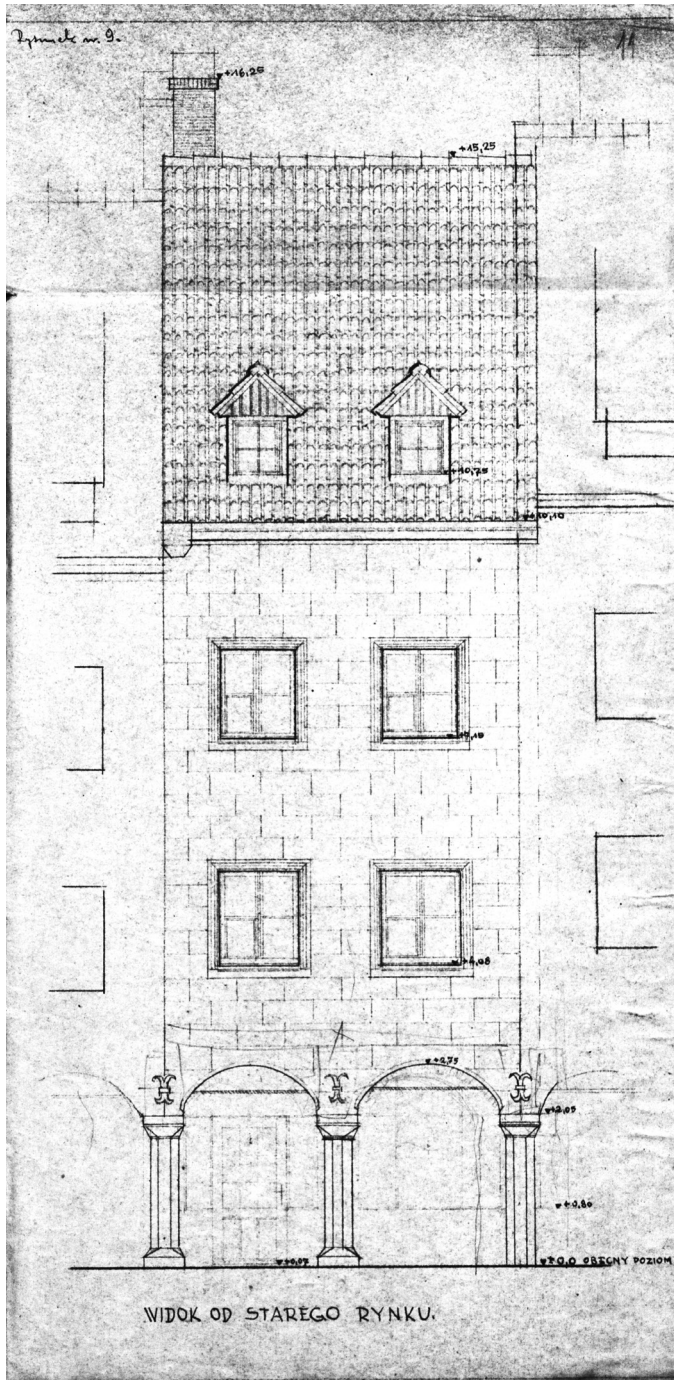


Wydawnictwo Rys
Dąbrówka, ul. Kolejowa 41
62-070 Dopiewo
tel. 600 44 55 80
e-mail: tomasz.paluszynski@wydawnictworys.com
www.wydawnictworys.com

**Wydawnictwo punktowane uwzględnione
w „Wykazie wydawnictw publikujących
recenzowane monografie naukowe”
opublikowanym przez
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
17 grudnia 2019
Identyfikator wydawnictwa: 73900**

Spis treści

Wstęp	7
Oznaczenia redakcyjne stosowane w dokumentach	9
Wykaz skrótów	10
1947.....	11
1948.....	125
1949.....	241
1950-1955	327
Spis dokumentów.....	389
Spis ilustracji.....	403
Bibliografia	407
Indeks osób	409



Ilustracja 1. Projekt domku budniczego, widok od Starego Rynku

Wstęp

Z wielką radością prezentujemy drugi tom publikacji dotyczącej powojennej odbudowy miasta Poznania, obejmującej dokumenty wytworzone przez władze administracyjne i spółki poznańskie w latach 1947-1955. Ten okres prac charakteryzuje się zdecydowanym wyjściem poza planowanie i koncepcje, a większym skupieniem się na kwestiach realizacji projektów i pozyskiwania funduszy na cel odbudowy. Mieszkańcy mogli podziwiać już pierwsze wzniesione i odremontowane budynki, pierwsze wytyczone ulice i place. Symbolem tej nowej epoki w dziejach stolicy Ziem Zachodnich niewątpliwie może być dzień umieszczenia zabytkowego orła na odbudowanej ze zniszczeń wojennych wieży Starego Ratusza, 27 grudnia 1947 roku, w rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Temu wydarzeniu towarzyszyła oczywiście stosowna uroczystość, uświetniona przez obecność najważniejszych osobistości powojennego Poznania i transmitowana w Polskim Radiu¹.

Jednocześnie kolejnym miesiącom mozolnej pracy nad przywróceniem świetności Poznania towarzyszyło wiele problemów – niekiedy napięta sytuacja pomiędzy poszczególnymi organizacjami i komórkami urzędniczymi odpowiedzialnymi za odbudowę, niewystarczająca ilość funduszy w porównaniu z ogromnymi potrzebami, dalej widoczne braki kadrowe i inne niedociągnięcia. Część z nich doskonale uwidaczniają zalecenia z kontroli przeprowadzanych przez delegatów Ministerstwa Odbudowy i sprawozdania własne. W kolejnych latach po zakończeniu działań wojennych stało się również jasne, że nie wszystkie plany „odniemczania” miasta mogą zostać zrealizowane. Znacznie bardziej ekonomicznym rozwiązaniem okazało się przeznaczenie budynków poniemieckich na służbę mieszkańcom odrodzonych ziem polskich przy jedynie symbolicznym usuwaniu przejawów niemieckiego panowania. Najlepszym przykładem tego typu działań jest Zamek Cesarski.

Należy podkreślić, że odbudowa, przebudowa i rozbudowa Poznania nie kończy się w roku 1955. Można stwierdzić, że w pewnym stopniu trwa ona do dziś. Tym ważniejsze jest zapoznanie się z prezentowanymi materiałami – aby lepiej zrozumieć, dlaczego miasto wygląda i funkcjonuje właśnie w ten sposób oraz prze-myślanie kontynuować pracę rozpoczętą już w pierwszych dniach powojennych.

Podobnie jak w pierwszym tomie, korzystaliśmy z materiałów archiwalnych wyszukanych i wybranych przez prof. S. Nawrockiego, długoletniego pracownika

¹ Zob. *Wyciąg z protokołu z posiedzenia zwyczajnego i budżetowego Miejskiej Rady Narodowej stołecznego miasta Poznania, odbytego w Poniedziałek, dnia 29 grudnia 1947 roku o godzinie dwunastej w Ratuszu przy Starym Rynku w Poznaniu*, APP, Miejska Rada Narodowa w Poznaniu, 214, s. 10-12v.

APP, wybitnego historyka i regionalistę. Ten zbiór został sprawdzony, zaktualizowany i uzupełniony współczesną kwerendą, przeprowadzoną przez nas w zasobie poznańskiego Archiwum². Fundament niniejszej publikacji stanowią dokumenty z zespołów: Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania³, Poznańska Dyrekcja Odbudowy⁴, Miejska Rada Narodowa w Poznaniu⁵, Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania⁶ oraz kilka dokumentów z zespołów dotyczących działalności Bazaru Poznańskiego⁷ i Międzynarodowych Targów Poznańskich⁸. Uzupełnieniem wydawnictwa są materiały wizualne. Część z nich również pochodzi z zasobu APP, a część wykorzystano dzięki uprzejmości i za zgodą Narodowego Archiwum Cyfrowego i Cyfrowego Repozytorium Lokalnego „CYRYL”.

Tom drugi „Odbudowy miasta Poznania” jest bezpośrednią kontynuacją tomu pierwszego, co oznacza, że wszystkie poczynione przez nas w nocy edytorskiej ustalenia pozostają w mocy. Numeracja dokumentów w tych dwóch wydaniach jest ciągła, nie powielaliśmy również krótkich not biograficznych umieszczonych w przypisach. Decyzja ta została podyktowana przekonaniem, że dopiero obie publikacje prezentują całość zagadnienia powojennej odbudowy Poznania. Przypisy dotyczące niemożliwych do rozwinięcia skrótów lub tłumaczenia wyrażeń w językach obcych umieściliśmy w nawiasach kwadratowych. Wydanie zamykają aneksy: spis dokumentów z tomu pierwszego i drugiego wraz z podanymi numerami stron, spis ilustracji, indeks osób i bibliografia.

Celina Barszczewska
Julia Wesołowska

² Dalej APP.

³ APP, Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania, nr 1226. Dalej ZMP.

⁴ APP, Poznańska Dyrekcja Odbudowy, nr 781. Dalej PDO.

⁵ APP, Miejska Rada Narodowa w Poznaniu, nr 1160. Dalej MRN.

⁶ APP, Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania, nr 1228. Dalej PRN MP.

⁷ APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, nr 1806.

⁸ APP, Polska Izba Handlu Zagranicznego – Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu, nr 775.

Oznaczenia redakcyjne stosowane w dokumentach

- a-a komentarz odręczny
- c-c odręczne podkreślenie
- d-d maszynowe podkreślenie
- e-e tekst nieczytelny
- f-f rozstrzelony druk

Wykaz skrótów

ad. – adnotacja
art. – artykuł
ca – circa, około
Dz.U.R.P. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
godz. – godzina
ha – hektar
im. – imienia
inż. – inżynier
itd. – i tak dalej
itp. – i tym podobne
km – kilometr
L.dz. – liczba dziennika
L.p. – liczba porządkowa
m – metr
m. b. – metr bieżący
m.in. – między innymi
mgr – magister
np. – na przykład
nr – numer
par. – paragraf
pkt – punkt
poz. – pozycja
ppłk – podpułkownik
prof. – profesor
sygn. – sygnatura
św. – święty
tzw. – tak zwane
ul. – ulica
ust. – ustęp
zł – złoty

1947

1947 styczeń 24, Poznań – Sprawozdanie rachunkowe II/5 – obliczenie
wydatków ogólnych do sprawozdania za 1946 rok

Konto	Budowa	z kredytu 50 000 000	z dotacji 17 000 000	Razem
1.	Hala Nr 1.	5 358 225,23	222 878	5 581 103,23
2.	Materiały	9 642 809,04	1 681 550	11 324 354,04
2.	Hala Nr 2.	4 747 288,46		4 747 288,46
3.	Hala Nr 3.	449 328,28	7 564 341	8 013 669,28
4.	Wieża Górnośląska	46 178	1 100 000	1 146 178
5.	Dom administracyjny	1 253 442,93		1 253 442,93
6.	Ustęp publiczny	107 411,25		107 411,25
7.	Garáže	59 481,75		59 481,75
8.	Ogrodzenie	1 677 384,45		1 677 384,45
9.	Chodniki i jezdnie	155 559,10		155 559,10
10.	Gruzy i zieleń	1 260 386,20	500 000	1 760 386,20
11.	Konkurs	130 000		130 000
12.	Kanalizacja, woda, gaz, elektryczność	20 710,42		20 710,42
13.	Straż terenowa	109 710		109 710
14.	Różne drobne	4 090		4 090
15.	Gospoda Targowa	356 390		356 390
16.	Projekt, kier. bud. administr.	1 364 234,17	130 240	1 494 474,17
		26 742 629,28	11 199 009	37 941 638,28

Uwaga: z powyższego obliczenia okazuje się, że koszt wykonania projektów kierownictwa budowy, oraz wydatków administracyjnych wynosi ca ° 3,95% ° od wydatków ogólnych.

Podpisał architekt St. Kirkin

APP, Polska Izba Handlu Zagranicznego –
Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu, 22, s. 11.

Jednym z najbardziej zniszczonych budynków uniwersyteckich jest gmach Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej. Szczególnie ucierpiały partie wewnętrzne gmachu. Pierwsze prace remontowe wykonał Uniwersytet Poznański jeszcze w roku 1945. Polegały one na prowizorycznym przekształceniu poszczególnych pomieszczeń na pracownie i umożliwiły rozpoczęcie wykładów w stosunkowo krótkim terminie. Roboty te nie rozwiązywały jednak sprawy zabezpieczenia i odbudowy budynku. Wielki ten gmach w kubaturze 90 000 m³ wymagał kapitalnego remontu, który rozpoczęła w roku ubiegłym i wykonuje nadal Poznańska Dyrekcja Odbudowy. Wykonano dotychczas szereg robót umożliwiających oddanie do użytku mniej zniszczonych partii budynku. Koszt tych robót wynosi 4 miliony złotych. Na ukończeniu są prace nad przeprojektowaniem całego budynku, w szczególności jego elewacji frontowej. W roku bieżącym przewiduje się odbudowę auli oraz sąsiadującej z nią części gmachu.

APP, PDO, 16, s. 15.

1947 styczeń 11, Warszawa – Okólnik nr 2 Prezesa Rady Ministrów w sprawie uzgodnienia projektów z władzami planowania przestrzennego i budowlanymi

Wobec stwierdzenia, że poszczególne władze, urzędy i instytucje państwowe, a zwłaszcza przedsiębiorstwa, odbudowują lub budują obiekty mieszkalne, biurowe lub przemysłowe lub też urządzenia komunikacyjne i inne bez uzgodnienia swoich zamierzeń z właściwymi władzami planowania przestrzennego, proszę Obywateli Ministrów o przypomnienie podległym Im władzom o obowiązku uzgadniania z Głównym Urzędem Planowania Przestrzennego, regionalnymi dyrekcjami planowania przestrzennego lub miejscowymi urzędami planowania przestrzennego wszelkich zamierzeń w sprawach wchodzących w zakres planów zagospodarowania przestrzennego (art. 3,4,5, 43 dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju Dz.U. Nr 16, poz. 109). Sposób współdziałania z władzami planowania przestrzennego zostanie niebawem uregulowany w drodze rozporządzenia Rady Ministrów.

Jednocześnie proszę o przypomnienie podległym urzędom i instytucjom, że również urzędy i instytucje państwowe obciążane są przed przystąpieniem do budowy uzyskać zatwierdzenie projektu przez właściwe władze budowlane (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli Dz.U.R.P. Nr 34, poz. 216 z 1939 roku).

Obywatela Prezesa Centralnego Urzędu Planowania proszę o wydanie zarządzeń, ażeby wnioski o uruchomienie kredytów na wszelkie inwestycje były rozpatrywane po uzgodnieniu zamierzeń z władzami planowania przestrzennego i po ewentualnym zatwierdzeniu projektów przez właściwe władze budowlane.

APP, ZMP, 95, s. 58.

122

1947 styczeń 31, Poznań – Odbudowa Katedry poznańskiej

Pierwsza o Polsce katedra przechodziła w toku swego, prawie tysiącletniego istnienia, bardzo burzliwe koleje. Niszczyły ją pożary, burze, powodzie, zniekształcały przebudowy i restauracje. Najwięcej szkód pod tym względem przyniosła przebudowa dokonana przez Schregara i Solari'ego⁹ na przełomie wieków XVIII i XIX. Oni to nadali katedrze tak dobrze nam znaną, a tak żałośnie odrażającą postać, która szczęśliwym zbiegiem okoliczności uległa zniszczeniu w czasie ostatniej wojny.

Ostrów Tumski był pod ostrzałem artylerii przez pięć tygodni. W połowie lutego cofający się już Niemcy podpalili katedrę. Spłonęły dachy i wnętrze nawy głównej. Zawałyły się wieże. Runęły jednak na plac przed katedrą, dzięki czemu nie uległy większemu zniszczeniu stropy i nury katedry. Nieznaczne były uszkodzenia w nawach bocznych i w kaplicach. Zupełnie nieuszkodzona pozostała Złota Kaplica z grobami pierwszych królów Polski.

Barbarzyńskie zniszczenie katedry przez wojska niemieckie miało z punktu widzenia architektonicznego bardzo korzystne skutki, usunęło bowiem najbardziej rażące zniekształcenia, a ponadto pozwoliło na uchylene rąbka tajemnicy zasłaniającej pierwotny wygląd katedry. Spod opadłego tynku wychyliły się wyraźne obrysy wielkiego gotyckiego okna nad chórem muzycznym, ukazały się ostrołuki przęsł w nawie głównej i w nawach bocznych. Nie ulegało wątpliwości – katedra była niegdyś gotycką. Sztych Brauna z 1618 roku nie kłamał.

Te drobne na razie ślady spowodowały konserwatora wojewódzkiego, pana mgra Kępińskiego, do rozpoczęcia prac odkrywczych na wielką skalę. Zaczęto badać filary w nawie głównej. Próbné odkuwania wykazały, że wewnątrz filarów barokowych drzemią mało uszkodzone, pierwotne filary gotyckie z piaskowca i z cegły profilowanej, w niektórych miejscach pokryte zaczątkami polichromii i uzbrojona w służki wspierające niegdyś żebra sklepienia. W prezbiterium na wysokości I piętra odkryto zamurowaną galeryjkę o pełnych nieźrównanego wdziku

⁹ Architekt Efraim Schreger (1727-1783) kierował renowacją katedry poznańskiej po zniszczeniach w wyniku pożaru w roku 1772, a Bonawentura Solari (1735-1805) odpowiedzialny był za przebudowę projektu poprzednika w końcu XVIII wieku, w związku z runięciem wieży południowej w 1790 roku. Wnętrza w jego aranżacji przetrwały do 1945 roku.

gotyckich łukach. Na jednym z filarów w prezbiterium zachował się fragment polichromii z św. Anną.

Po nawie głównej przysła kolej na nawy boczne. Okazało się, że i tu trzeba kuć, bowiem zmniejszone i zamurowane w późniejszych czasach wejście do kaplic było pierwotnie gotyckie. Pod warstwą cegły i tynku przetrwały do dziś dnia zamasy, gotyckie ostrołuki. Przetrwały nie tylko-wspólne ich zarysy, ale nawet obramowania z profilowanej cegły. Jakby mało tego było, zachowała się na dwóch łukach przeszłowych prowadzących do kaplicy Szołdrskich¹⁰ kompletna polichromia o barwach ceglastej i zielonej. Jeden z łuków pokryty jest ornamentem roślinnym, na drugim wymalowano popiersie dwunastu apostołów wraz z ich imionami oraz datą: 1616. Dzięki tragicznym przejściom ostatniej wojny zubożyliśmy się o dalsze zabytki architektury gotyckiej oraz pięknie zachowane partie polichromii, która jest tak bardzo rzadkim śladem dawnej sztuki malarskiej.

W gruzach zwalonych wież odnalazł pan Konserwator pokruszony nagrobek biskupa Lubrańskiego¹¹. Świadczą o tym niedwuznacznie odłamek z herbem Godziemba, oraz fragment napisu „ohannes lubrana”.

Oprócz badań architektonicznych, rozpoczęto poszukiwania archeologiczne pod kierownictwem dra W. Hensla¹². Rozpoczęto od prezbiterium. W głębokim wykopie znaleziono luźno porzucone kości ludzkie, odłamki ceramiki, murowaną krytę pod ołtarzem, dalej ślady dawnej posadzki, która znajdowała się niżej od poziomu obecnej posadzki, a pod nią: ślady drugiej, jeszcze niższej posadzki średniowiecznej, wreszcie – co najważniejsze – natrafiono na głębokości 3 metrów na mur katedry przedromańskiej. Jest to rewelacyjne odkrycie, obala bowiem twierdzenie, jakoby pierwotna katedra poznańska była drewniana.

Los, jak gdyby chciał nam wynagrodzić niezliczone straty poniesione w tej wojnie i zasypuje nas coraz wspanialszymi niespodziankami, które wskazują na to, że we wczesnym średniowieczu nasza kultura i cywilizacja stały wyżej, niż sami przypuszczaliśmy.

Katedra poznańska jest straszliwie okaleczona, ale katedra wykazała, że jest budowlą na wskroś gotycką. Nie pozostaje teraz nic innego jak wyciągnąć z tego wnioski i przywrócić szacownemu zabytkowi jego pierwotną postać. W tym też kierunku idą wysiłki Konserwatora Wojewódzkiego i Poznańskiej Dyrekcji Od-

¹⁰ Kaplica Szołdrskich – Kaplica Matki Boskiej Anielskiej (Matki Boskiej i Świętych Aniołów) znajdująca się w bazylice archikatedralnej św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu. Kaplica powstała w latach 1652-1656 z połączonych dwóch mniejszych kaplic, jako miejsce spoczynku biskupa Andrzeja Szołdrskiego.

¹¹ Jan Lubrański (1456-1520) – książę rzymskokatolicki. W 1497 roku otrzymał biskupstwo płockie, a rok później biskupstwo poznańskie. Dzięki niemu została wybudowana psalteria, dokonano remontu katedry oraz rozbudowano Ostrów Tumski. Pod koniec życia powołał w Poznaniu pierwszą w Polsce humanistyczną szkołę średnią o ambicjach szkoły wyższej, tzw. Akademię Lubrańskiego.

¹² Witold Hensel (1917-2008) – archeolog, mediewista. W latach 1951-1956 profesor na Uniwersytecie Poznańskim. Kierownik badań archeologicznych w Polsce w latach 1954-1989.

budowy, która kieruje odbudową katedry. Pierwsza faza odbudowy polegająca na oczyszczeniu katedry z późniejszych dodatków jest na ukończeniu. W chwili obecnej wewnątrz katedry jest już wnętrzem gotyckim. W tym celu zamówiono odpowiednie ilości cegły profilowanej. Dalszym etapem prac będzie odbudowa sklepienia, wreszcie zaprojektowanie i odbudowa wież, po czym dopiero katedra poznańska stanie się znowu ozdobą miasta, tak jak była nią przed wiekami a zarazem dowodem naszej kultury i bogatej przeszłości.

APP, PDO, 16, s. 17-19.

123

1947 styczeń, Poznań – Zabezpieczenie kościoła pobernardyńskiego

Jednym z najpiękniejszych kościołów barokowych Poznania był kościół pobernardyński. Szczególnie cenne były jego wieże, które zdobiły nie tylko sam kościół, ale stanowiły zarazem charakterystyczny moment w sylwecie miasta i piękne zamknięcie perspektywy kilku zbiegających się na Placu Bernardyńskim ulic.

Kościół pobernardyński został w czasie działań wojennych spalony, a elewacje frontowe i wieże uległy zniszczeniu wskutek ostrzału artyleryjskiego. Zawaliło się sklepienie nad prezbiterium, niszczył dach, spalony został klasztor.

Ten tak cenny zabytek naszej przeszłości wymaga jak najszybszego zabezpieczenia, jeśli nie ma rozsypać się w gruzy.

W roku bieżącym przystąpiła Poznańska Dyrekcja Odbudowy do robót zabezpieczających. Usunięto grożące zawaleniem partie murów i sklepień i rozpoczęto pokrywanie kościoła dachem prowizorycznym. Takim samym dachem trzeba pokryć obydwie wieże, wywieźć gruz i odszukać znajdujący się w nim fragmenty architektoniczne – gzymsy, profile, ornamenty. Zakończenie robót zabezpieczających przewiduje się na jesień bieżącego roku.

APP, PDO, 16, s. 5.

124

1947 styczeń, Poznań – Plan rozbudowy Poznania

Ogłoszone ostatnio w prasie artykuły na temat odbudowy Poznania świadczą o niesłabnącym zainteresowaniu, jakim cieszy się to zagadnienie w społeczeństwie poznańskim. Że społeczeństwo nie poprzestaje na samym interesowaniu się sprawą odbudowy miasta, lecz stara się brać w niej czynny udział, o tym świadczy odbyte niedawno zebranie Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Poznania.

^d Plan rozbudowy Poznania jest realny^d

Nie mam zamiaru powracać do spraw przedstawionych przez pana inż. Czarneckiego, to jest do szczegółów planu rozbudowy miasta. Sprawy te były już tyle razy roztrząsane i uzgadniane przez fachowców, że w chwili obecnej nie wymagają dalszej dyskusji. Zastanawiająca jest natomiast reakcja części Komitetu na plan rozbudowy miasta. Plan ten opracowany przez Miejski Wydział Planowania, w szczególności przez panów inż. Płończaka, Pogórskiego i Tomaszowskiego, nie jest wcale planem rewelacyjnym. Przeciwnie – jest to plan bardzo umiarkowany i nic nie stoi na przeszkodzie do zrealizowania go, zwłaszcza obecnie, gdy miasto zostało tak bardzo zniszczone, gdyż w tej sytuacji możliwe jest wykonanie niezbędnych przesunięć i zmian. Nie jest przeszkodą nawet brak środków finansowych, gdyż realizacja tego planu potrwa kilkadziesiąt lat, dzięki czemu wydatki rozłożone będą w bardzo długim okresie czasu. Pomimo tego plan ten wywołał u niektórych osób przerażenie. Dyskusja przestała być rzeczową, gdyż motorem niektórych wypowiedzi przestał być interes miasta, a stał się nim źle zamaskowany interes własny kilku jednostek zagrożonych w wypadku zrealizowania planu. Odezwały się głosy żądające stworzenia planu krótkofalowego, minimalnego, tak jakby nie rozumiano, że można realizować plan długofalowy etapami. Tak jakby nie rozumiano, że chodzi tu o pełen dynamiki Poznań, że chodzi o stolicę Polski Zachodniej, a nie o zapadłą dziurę prowincjonalną. Odezwały się głosy, że rezerwowanie niektórych terenów w mieście na cele przewidziane planem (np. na przerzucenie szlaków kolejowych) zahamuje odbudowę miasta, jakby nie rozumiano, że posiadamy aż nadto duże rezerwy terenowe. Dość powiedzieć, że gdybyśmy dysponowali takimi środkami finansowymi jakimi dysponowaliśmy w okresie największej prosperity budowlanej, to na zabudowanie terenów, jakie posiadamy w chwili obecnej potrzeba by było dwudziestu lat. Braku terenów nie potrzeba się w Poznaniu obawiać.

Wyrazicielem poglądów tej właśnie części uczestników zebrania Komitetu Odbudowy Poznania jest autor zamieszczonego w nr 80 „Głosu Wielkopolskiego” artykułu pt. „Poznań przyszłości”¹³. I on woła o plan krótkofalowy i jego niepokoi plan stworzenia, a raczej zachowania dzielnicy zabytkowej. Cały zaś plan rozbudowy Poznania nazywa beztrąsko „papierkową robotą”. Autorowi imponują radar i energia atomowa. Ale autor nie zdaje sobie sprawy, ile takiej właśnie „papierkowej roboty” było potrzeba zanim doszło do wyzwolenia energii atomowej i do radaru. Dla poparcia swoich wywodów twierdzi autor, że „skąpe kredyty z Warszawy już wyczerpały się, a w tym roku będziemy mogli liczyć tylko na własne siły”. Byłoby bardzo interesującym dowiedzieć się, skąd autor otrzymał tak sensacyjne wiadomości. Abstrahując od tego, że kredyty z Warszawy nie były tak bardzo skąpe – gdyby nie one, Poznań przedstawiałby dzisiaj bardzo żałosny widok – mogę zapewnić autora, że właśnie w dniu, w którym ukazał się jego artykuł, nadeszła

¹³ T. Pasikowski, *Poznań Przyszłości*, „Głos Wielkopolski”, rok III, nr 80, 1947, wyd. AB, s. 1-2.

z Warszawy pierwsza rata kredytów na rok bieżący. Jest rzeczą aż nadto oczywistą, że autor artykułu nie mógł nigdzie słyszeć podobnych twierdzeń, ponieważ nie mają one nic wspólnego z rzeczywistością. Wymyślił je więc sam na poparcie swoich twierdzeń. Czy taka metoda jest właściwą oceną czytelnicy.

^dDzielnica zabytkowa^d

Tym, co tak bardzo niepokoi sfery kupieckie oraz autora omawianego artykułu, jest projekt zachowania dzielnicy zabytkowej w okolicy Starego Rynku. Autor nic rozumie „komu to jest potrzebne w obecnych czasach?”. Jeśli autor nie umie sobie odpowiedzieć na to pytanie, to dlaczego zabiera głos w tej sprawie i sieje zamęt wśród rzesz bezkrytycznych czytelników! Autor powołuje się przy tym na postępowość Poznaniaków a nie rozumie, że postęp opiera się na zdobyczach przeszłości a odcinanie się od nich jest podcinaniem korzeni postępu. Autor nie spędził prawdopodobnie okresu okupacji w Poznaniu i dlatego nie zdaje sobie sprawy jakim oparciem moralnym był dla nas widok ^d polских ^d zabytków głoszących uparcie wbrew oficjalnej propagandzie, że Poznań był ^d polskim ^d miastem. Autor nie zdaje sobie sprawy z tego, jakim kłopotem była dla władz okupacyjnych polskość zabytków naszego miasta.

Autor nie zdaje sobie sprawy jaką atrakcją dla turystów jest dzielnica zabytkowa i nie zdaje sobie sprawy, jakie to ma walory gospodarcze. Dzięki posiadaniu zabytków żyją i to dobrze żyją całe narody.

Projekt dzielnicy zabytkowej niepokoi również sfery kupieckie. Obawiają się one, że dzielnica ta będzie muzeum albo cmentarzyskiem, że nie będzie tu można robić interesów. Czy obawy te są słuszne? Spójrzmy na Stary Rynek z punktu widzenia jego znaczenia gospodarczego w przeszłości. Przez szereg wieków był Stary Rynek punktem centralnym życia handlowego w mieście. Znaczenie jego zmalało, kiedy w wieku XIX rozbudowało się miasto w kierunku zachodnim, kiedy powstał Plac Wolności, Aleje Marcinkowskiego, św. Marcin, 27 Grudnia. Kiedy po pierwszej wojnie światowej miasto rozwinęło się jeszcze bardziej na zachód i włączyło do swego organizmu takie dzielnice, jak Łazarz, Górczyn, Jeżyce, Sołacz itd., Stary Rynek stracił ostatecznie swoje znaczenie jedyne ośrodka życia gospodarczego na rzecz nowego śródmieścia skoncentrowanego dokoła Placu Wolności. Nie pomogły tu żadne wysiłki w rodzaju rozbijania pięknych kamienic z XVIII wieku, żeby budować w nich wielkie sklepy. Stary Rynek pozostał na uboczu, a wszelkie próby przywrócenia mu dawnego znaczenia podejmowane dzisiaj są tak naiwne, że nie warto nad nimi dyskutować. Nie znaczy to wcale, żeby na Starym Rynku nie miało być sklepów i życia handlowego. Będzie ono tu istniało nadal, tak jak istnieje na dziesiątkach ulic i placów nie należących do właściwego city, ale będzie ono istniało w mniejszej skali i w ramach narzuconych przez zabytkowy charakter kamienic otaczających Stary Rynek. Dla wielkich przedsiębiorstw dosyć jest miejsca w Śródmieściu, Małe pomieszczą się dosko-

nale na Starym Rynku. Obawa, że wyeliminowanie tramwaju ze Starego Rynku odbija się niekorzystnie na interesach kupców, jest płonna. Przecież o kilka kroków będzie tramwaj na Wielkich Garbarach, Placu Hoovera, Placu Wolności i Placu Wielkopolskimi (Sapieżyńskim) a przez sam Stary Rynek kursować będą autobusy. Zresztą powodzenie kupca nie tyle zależy od tramwaju, co od jakości i ceny jego towaru. Pomijając już względy estetyczne – słupy, druty, szyny, wagony tramwajowe w stylowym otoczeniu osiemnastowiecznym – pamiętać musimy o Ratuszu. Ten ukochany przez wszystkich Poznaniaków i sławny w całym świecie zabytek przeszedł ciężkie koleje, zwłaszcza w czasie ostatnich walk. Wstrząsy, jakie wywołuje przesuwanie się wagonów tramwajowych, zwłaszcza na zakrętach, mogą poważnie zagrozić jego dalszemu istnieniu. Dlatego, między innymi, tramwaj musi zniknąć ze Starego Rynku.

Projekty odnośnie dzielnicy zabytkowej nie są wyskokiem czyjejś fantazji ani też żadną rewolucją. Tak samo projektuje się rozwiązanie zagadnienia Starego Miasta w Warszawie, choć jest ono jeszcze bardziej zniszczone niż w Poznaniu. Nie chcemy ściągnąć na siebie opinii ludzi nie szanujących swoich zabytków, ludzi bez kultury.

^d Zagadnienie śródmieścia ^d

Śródmieście koncentruje się dokoła Placu Wolności, 27 Grudnia i św. Marcina. Tutaj powstaną budynki handlowe, domy towarowe, wielkie wystawy, oszklone fasady, biura, kina, restauracje, tu będzie pole do działania dla przedsiębiorczego kupca poznańskiego.

Jeśli chodzi o bloki tworzące tę dzielnicę, to niezależnie od tego, jak rozwiązane zostanie ich wnętrze, koniecznym jest usunięcie wszystkich przybudówek. Powstanie w ten sposób miejsce na zieleńce, ewentualnie nowe ulice czy pasáže, w których kupcy będą mogli urządzić nowe wystawy sklepowe. Zagadnienie to wymaga jeszcze gruntownego opracowania.

Gdy mowa o śródmieściu nie sposób pominąć sprawy ulicy św. Marcina. Ulica ta, stanowiąca ze względu na swe usytuowanie w mieście jedną z głównych arterii komunikacyjnych, ma w okolicy zamku około 40 m szerokości i zwęża się potem do 12 m w pobliżu kościoła. Jest to powodem zahamowania całego ruchu na tym odcinku. Rozszerzenie do szerokości 40-45 m na całej jej długości nie będzie na pewno przekroczeniem granic możliwości ani potrzeby.

Wreszcie zagadnienie Placu Wolności. O ile architekt skrupowany jest przy projektowaniu Starego Rynku ze względu na jego charakter zabytkowy, o tyle może śmiało projektować w dzielnicy nowoczesnej. Jednakże i tu należy zachować umiar. Trzeba mianowicie pamiętać, że Poznań nie jest jakąś światową metropolią, lecz miastem mniejszych rozmiarów. Dlatego przy projektowaniu należy zachować właściwą skalę. Wzgląd ten ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o Plac Wolności, który stanowi jeden z najtrudniejszych problemów plastycz-

nych w Polsce. Jest to spowodowane wieloma faktami. Plac Wolności zaczyna się na granicy strefy zabytkowej i przechodzi raptownie w strefę nowoczesnego city. Jest rzeczą oczywistą, że u wylotu ul. Paderewskiego nie można postawić gmachu o wysokości np. gmachu Powszechnej Kasy Oszczędnościowej. Wymaga tego obecność budynków Muzeum i Bazaru. Na tym nie kończą się trudności. Trzeba bowiem pamiętać, że na północnej stronie Placu znajduje się Biblioteka Raczyńskich, której fasada jest kopią Perraulta z Luwru¹⁴. Ona to przez swoją drobną skalę utrudnia jednolite potraktowanie pracy. W związku z tym architekci pracujący przy planowaniu zastanawiali się, czy by nie rozbić Placu Wolności na dwie części. Jedną, o mniejszej skali, do linii Biblioteki Raczyńskich i Księgarni św. Wojciecha oraz – po przerwie – drugą, o większej wysokości. Pewne jest, że przy projektowaniu gmachów na stronie północnej nie można nawiązywać do budynku Raczyńskich. Gmach sąsiedni może stanowić dużą bryłę, ale musi być zupełnie skromny w wystroju.

Biorąc to wszystko pod uwagę wydaje się, że projektowane przez Zarząd Miejski rozpisanie ankiety wśród mieszkańców Poznania, na architektoniczne rozwiązanie Placu Wolności nie da prawdopodobnie żadnego rezultatu, gdyż jest to zagadnienie zbyt trudne dla niefachowców.

^dDworzec kolejowy^d

Śmiałym, a zarazem bardzo celowym zamierzeniem planu rozbudowy Poznania, jest projekt puszczenia torów kolejowych na północ od Dworca Głównego aż poza Cytadelę, gdzie dopiero nastąpi rozwidlenie w kierunkach wschodnim, zachodnim i północnym. W ten sposób zlikwidowany zostanie dworzec na Tamie Garbarskiej i uwolnione zostaną piękne tereny pod zabudowę, znajdujące się u stóp Cytadeli. Równocześnie uzyskają bezpośrednie połączenie rozdzielone dotychczas dzielnice Jeżyce i Sołacz. Pod Cytadelą będzie można poprowadzić szlak tranzytowy Berlin-Warszawa.

Bardzo korzystne jest również projektowane przerzucenie szlaku tranzytowego północ-południe na prawy brzeg Warty. W ten sposób szlak ten, tak samo jak i szlak Berlin-Warszawa, omijać będą centrum Poznania. Także i drogi potraktowane są w planie rzeczowo i zgodnie z wymogami urbanistyki.

Jeśli już o komunikacji mowa, to nie sposób pominąć zagadnienia Dworca Głównego. O tej sprawie pisał już w „Głosie Wielkopolskim” autor omawianego wyżej artykułu. O ile słuszne są jego wywody na temat wyglądu budynku, to nie można się zgodzić na wysnuty stąd wniosek, że budynek należy przebudować. Autor twierdzi, że „po tej linii szły prace architektów poznańskich”. Nie wiadomo kogo autor ma na myśli, gdyż wszyscy zrzeszeni architekci poznańscy zgodni

¹⁴ Claude Perrault (1613-1688) – lekarz, architekt. Współprojektant wschodniej fasady Luwru (1667). Zaprojektował Obserwatorium Paryskie, pałac Colberta w Sceaux oraz łuk triumfalny na Place du Trone i grootę Tetydy w Wersalu.

są z tym, że budynek Dworca Głównego należy rozebrać, a nowy wybudować w innym miejscu. Przy tej okazji naświetla autor w sposób niezgodny z prawdą stanowisko architektów warszawskich, którzy wzięli udział w komisji rozpatrującej zagadnienie Dworca Głównego w Poznaniu. Architekci ci nie tylko, że nie zachwycali się budynkiem, ale wprost przeciwnie – zalecali go zburzyć i wybudować nowy na innym miejscu.

Zastanowić może Czytelnika, dlaczego mówi się o pobudowaniu dworca na innym miejscu. Dlaczego nie na tym samym miejscu, gdzie stoi obecnie? Otóż pamiętać należy, że dworzec to nie tylko budynek mniej lub więcej udany. Dworzec to zespół funkcji, jakie spełnia. Powstaje pytanie, czy dworzec poznański spełnia zadawalając swoje funkcje? Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że dworzec wybudowano w czasie, kiedy Poznań liczył 80 000 mieszkańców, a obecnie liczy ich 300 000, to już samo te cyfry powiedzą nam, że dworzec nie może obecnie spełniać swego zadania. Jeśli zaś przypomnimy, że za 50 lat Poznań będzie liczył około 800 000 mieszkańców, to jawnym się stanie, że obecny dworzec absolutnie nie jest wystarczający.

Nasz dworzec został zaprojektowany jako dworzec tzw. wyspowy. Przy budowie jego zwracano głównie uwagę na stworzenie udogodnień przy przesiadaniu z pociągu na pociąg i na inne względy kolejowe, a nie na powiązanie dworca z miastem, co jest sprawą wielkiej wagi. Podróżny wychodzący z dworca powinien od razu znaleźć się w mieście, w pobliżu jak największej ilości linii tramwajowych, w pobliżu parku samochodowego, a nawet i dworca autobusowego. Tak się buduje dworce w wielkich miastach, które rezygnują nawet i dworca centralnego na rzecz większej ilości dworców końcowych z myślą o zbliżeniu podróżnego do śródmieścia. Tym wszystkim wymaganiom nie odpowiada dworzec poznański. Podróżny przybywający po raz pierwszy do Poznania nie może się nawet zorientować, gdzie położone jest śródmieście, gdyż po wyjściu z dworca znajduje się jakby w wykopie pomiędzy torami. Zwróćmy jeszcze uwagę na placyk przed dworcem. Ma on wymiary 45 x 100 m. Znajdująca się na nim pętla tramwajowa o promieniu zakrętów 15 m, była wystarczająca dla małych wagoników pierwszego tramwaju konnego, który łączył dworzec z Ostrowem Tumskim. Dziś nie można na tej linii puszczać dużych nowoczesnych wagonów, gdyż nie mogą one pokonać tak małej pętli. Pamiętamy, jak był zatłoczony dorożkami konnymi i taksówkami placyk przed wojną. Podróżni musieli się z trudem przeciskać pomiędzy nimi. A co będzie, gdy za kilkanaście lat ludność Poznania wzrośnie dwukrotnie?

Gdy się te wszystkie momenty rozpatrzy to staje się rzeczą aż nadto oczywistą, że dworzec w tym miejscu, gdzie się dziś znajduje pozostać nie może. Dworzec musi być zbliżony do miasta. Ułatwia zrealizowanie tego postulatu fakt, że budynek dworcowy jest na skutek działań wojennych ruiną. Każdy grosz wydany na jego odbudowę jest niepotrzebnie wyrzucony.

^dUwagi końcowe ^d

Gdy mowa jest o odbudowie czy rozbudowie Poznania pamiętać należy, że akcje te trzeba zsynchronizować z akcją odbudowy całego kraju. Wynika to z faktu, że weszliśmy w okres planowej gospodarki, w okres trzyletniego planu inwestycyjnego, po którym nastąpią dalsze okresy gospodarki planowej. Pamiętać należy, że odbudowa Poznania nie jest jedynym zagadnieniem jakie mamy do rozwiązania. Pamiętać należy, że bez produkcji przemysłowej nie będzie eksportu. A jeśli już będzie towar na eksport, to nie można będzie go wysłać nie posiadając portów. Trzeba pamiętać, że jesteśmy krajem najbardziej zniszczonym w Europie i że dlatego obowiązuje nas pod każdym względem społeczne i demokratyczne podejście do wszelkich zagadnień. Nie wolno kierować się wyłącznie interesem lokalnym, a tym mniej osobistym.

Społeczeństwo poznańskie jako najbardziej obywatelsko wyrobione zrozumie to niewątpliwie i nie ustanie w tak pięknie rozpoczętej pracy nad odbudową miasta. Czynniki zaś lokalne jak i centralne doceniają wysiłek Poznania w całej pełni i nie tylko, że w żadnym wypadku nie będą robiły jakichkolwiek trudności, ale wręcz przeciwnie – pospieszą z pomocą pod każdym względem.

Po zrealizowaniu planu rozbudowy miasta, Poznaniacy będą mogli być dumni z Poznania, który otrzyma nareszcie wygląd miasta naprawdę europejskiego.

Podpisał architekt Jan Cieśliński, Dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy

APP, PDO, 16, s. 6-13.

125

1947 styczeń, Poznań – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy za czas od 1 listopada 1945 roku do dnia 31 grudnia 1946 roku

Poznań, jak wszystkie większe miasta zniszczone wskutek działań wojennych, otrzymuje kredyty na odbudowę z Ministerstwa Odbudowy. Dla rozproszczenia tych kredytów i racjonalnego gospodarowania nimi utworzyło Ministerstwo własne organa techniczno-budowlane zwane Dyrekcjami Odbudowy.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy rozpoczęła swoją działalność z dniem 1 listopada 1945 roku Dyrektorem został ówczesny III Wiceprezydent Miasta, architekt Jan Cieśliński. Poznańska Dyrekcja Odbudowy dzieli się na Wydziały Realizacji, Inspekcji, Ogólny. Organem opiniodawczym jest zwoływana przez Wojewodę Poznańskiego Komisja Programowa. Podstawą prawną istnienia i działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy stanowi Rozporządzenie Ministra Odbudowy z dnia 12 stycznia 1946 o utworzeniu dyrekcji odbudowy w Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu (Dz.U.R.P. nr 5, poz. 48).

Do zadań Dyrekcji należy w pierwszym rzędzie budowa, odbudowa i rozbudowa budynków państwowych. Dalej – zakładów użyteczności publicznej, dróg i urządzeń komunikacji miejskiej. Ponadto na zarządzenie Ministra Odbudowy wykonywanie innych robót techniczno-budowlanych.

^d Budynki Zarządu Miejskiego ^d

W pierwszym okresie działalności główny nacisk położyła Dyrekcja na odbudowę gmachów samorządowych. Z ważniejszych odbudowano Hotel Polonia, wyremontowano w całości lub częściowo: Szpital Miejski, Szpital dla Płucno-Chorych przy ul. Szamarzewskiego, Szpital Epidemiczny na Zawadach, Szpital Psychiatryczny przy ul. Grobli, Domy Starców przy ul. Mostowej, Bydgoskiej, Rybaki, Zagórze, Żukowa, Sierociniec; przy ul. Mariackiej, Ochronkę Miejską przy ul. Spornej, Żłóbek przy Alei Litewskiej. Dalej Miejską Szkołę Handlową i 47 szkół powszechnych, w tym szkoły: przy ul. Berwińskiego, Wszystkich Świętych, Słowackiego, Wielkie Garbary i na Winiarach przy ul. Widnej. Odbudowano Krytą Pływalnię i Łazienki na Sołacz. Subwencionowano odbudowę Biur Wydziału Apropowizacji i Handlu przy ul. Kantaka 2-5, kompleksu budynków przy ul. Sierociej-Paderewskiego budynku Urzędu Stanu Cywilnego przy Placu Kolegiackim, portu i przeladowni, fabryki gazomierzy „Arvogaz”, dróg i mostów, Betoniarń, Palmiarni, Majątek Miejskich, Spalarni Śmieci, Stacji Pomp, oczyszczalni Ścieków, Zakładów Siły, Światła i Wody, Zakładów Oczyszczania Miasta, Rzeźni Miejskiej, Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej, Targów Poznańskich, Teatru Wielkiego, Archiwum Miejskiego, Biblioteki Miejskiej, Straży Pożarnej, Składnicy Miejskiej, Stadionu oraz 37 miejskich domów mieszkalnych. Zabezpieczono Stary Ratusz i Bibliotekę Raczyńskich, dokonano częściowej rozbiórki nowego ratusza. W zastępstwie Zarządu Miejskiego dokonano rozbiórki budynków zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

Ogółem wydała Poznańska Dyrekcja Odbudowy na budynki samorządowe do dnia 31 marca 1947 roku kwotę 80 milionów złotych.

^d Szkoły średnie i wyższe ^d

Oprócz wyżej wymienionych szkół miejskich remontowała Dyrekcja Szkołę Wydziałową im. Działyńskich, Gimnazjum Paderewskiego, Gimnazjum Marcinkowskiego, Gimnazjum św. Jana Kantego, Gimnazjum Marli Magdaleny, Państwowe Liceum Spółdzielcze, Państwową Szkołę Ogrodniczą oraz wykonała drobniejsze remonty w innych szkołach średnich i zawodowych kosztem 7 800 000 zł.

Spośród gmachów szkół wyższych odbudowała Dyrekcja Collegium Minus, Collegium Medicum, Collegium Cieszkowskiego¹⁵, Zakład Weterynarii Rolnej,

¹⁵ Collegium Cieszkowskiego – budynek powstały w 1937 roku znajdujący się na Gołęczynie, przy ul. Wojska Polskiego 71c. Gmach powstał dzięki funduszom Augusta Cieszkowskiego, któ-

Domy Profesorskie, Bibliotekę Uniwersytecką, Akademię Handlową, Szkołę Inżynierską, zabezpieczono Collegium Maius (Zamek), w trakcie odbudowy znajdując się gmachy Collegium Chemicum, Anatomii, Collegium Marcinkowskiego (szpital), Nowy Dom Akademicki, Konserwatorium Muzyczne. Koszt odbudowy szkół wyższych wynosi do dnia 31 marca 1946 roku kwotę 23 milionów złotych.

^d Szpitale ^d

Jak wyżej wspomniano odbudowała Dyrekcja Szpital dla Płucno-Chorych przy ul Szamarzewskiego, Szpital Epidemiczny na Zawadach, na ukończeniu jest odbudowa Szpitala Miejskiego, którego dwa budynki od ul. Walki Młodych oddano już do użytku. Ponadto remontowała Dyrekcja Szpital Przemienienia Pańskiego, Szpital św. Józefa, Klinikę Ginekologiczną przy ul. Polnej, oraz wykonała szereg drobniejszych robót we wszystkich innych szpitalach. W toku są prace nad odbudową szpitala uniwersyteckiego przy ul. Górna Wilda – Collegium Marcinkowskiego.

Koszt odbudowy szpitali wynosił do dnia 31 grudnia 1946 roku kwotę 14 500 000 zł. Uzyskano 1988 łóżek. W trakcie odbudowy znajdują się pomieszczenia na dalszych 725 łóżek.

^d Urzędy i biura ^d

Spośród budynków państwowych odbudowała Dyrekcja gmach Izby Skarbowej, Dyrekcji Cei, Wydział Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego przy Wałach Jana III, więzienie przy ul. Młyńskiej, remontuje gmach Sądu Grodzkiego oraz koszary Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Gołęczynie. W roku ubiegłym wybudowała Dyrekcja również garaże przy pl. Drwęskiego dla pomieszczenia swego taboru. Gmachy biurowe Zarządu Miejskiego odremontowane przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy wymieniono wyżej.

Koszt tych robót wynosił 13 700 000 zł.

^d Budownictwo mieszkaniowe ^d

Do dnia 31 grudnia 1946 roku odbudowała Dyrekcja bloki mieszkaniowe przy Alei Wielkopolskiej 40, Zagonowej 1, Marcelińskiej 57, Promienistej 24a, 28 i 28a. Subwencionowała remont budynków miejskich kosztem 22 milionów zł. Wymienić tu należy bloki miejskie przy ul. Focha 94/100, 179/197, 48/50, Wały Królowej Jadwigi 11, Wspólnej 37/39.

^d Kultura i Sztuka ^d

Na odbudowę Muzeum Wielkopolskiego, Teatru Wielkiego, Teatru Polskiego, Teatru Nowego. Biblioteki Miejskiej, Salonu Plastyków, Domu Literatów i inne drobniejsze remonty wydała Dyrekcja kwotę 5 milionów złotych.

re darczyńca zapisał ówczesnemu Uniwersytetowi Poznańskiemu. Obecnie budynek należy do zespołu budynków dydaktycznych Uniwersytetu Przyrodniczego.

^dZabytki^d

Poznańska Dyrekcja Odbudowy zabezpieczyła Stary Ratusz, Bibliotekę Raczyńskich, Pałac Górków, Czerwoną Aptekę, Pałac Działyńskich, Katedrę (przy czym dokonano bardzo ważnych odkryć), Farę i plebanię, Kościoły: Bożego Ciała, św. Wojciecha, Franciszkanów, Pobernardyński i w mniejszym stopniu kościoły: Panny Marii, Podominikański, Karmelitów, św. Jana. Koszt 10 600 000 złotych.

^dRozbiórki^d

Poznańska Dyrekcja Odbudowy dokonała rozbiórki zboru ewangelickiego przy pl. Hoovera, nowego ratusza oraz szeregu domów prywatnych, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu, kosztem 9 milionów złotych.

O dnia 1 grudnia 1945 roku do 31 grudnia 1946 roku wydała Poznańska Dyrekcja Odbudowy na odbudowę kwotę 180 milionów złotych.

APP, PDO, 16, s. 1-4.

126

1947 luty 7, Poznań – Informacja z przebiegu konferencji w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w sprawie kredytów na odbudowę szkół

Obecni: obywatele Kurator Biedowicz

delegat szkół średnich Ozażewski

dr Jabłczyński z Kuratorium

Prezydent Miasta – Mgr Sroka

Wiceprezydent Miasta – Drabowicz

” ” – Krauze

Dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy – arch. Cieśliński

inż. Sylwestrowicz z Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy

Po dyskusji uchwalono co następuje:

1) Wobec szczupłości kredytów na szkoły zawodowe, dla uniknięcia rozpraszenia środków całą kwotę 6 400 000 zł przeznaczyć na remont budowlany Państwowej Szkoły Ogrodniczej

2) Ustalono, że na miejskie szkoły powszechne przeznacza się 4 800 000 zł z tym, że resztę kredytu w wysokości 2 000 000 zł Zarząd Miasta odstępuje na Gimnazjum Paderewskiego.

Kwota 4 800 000 zł przeznacza się na:

- | | |
|----------------------------------|---------------|
| a) Szkoła Powszechna Widna 1 | 2 000 0000 zł |
| b) ” Głuchoniemych | 500 zł |
| c) ” Powszechna ul. Cegielskiego | 1 300 000 zł |

d) " " Wielkie Garbary	1 000 000 zł
3) Wszystkie środki rozporządzalne skupić na odbudowę Gimnazjum Paderewskiego. Na ten cel przeznaczyć:	
Kredyt na szkolnictwo średnie	2 000 000 zł
Ze szkół powszechnych zgodnie z punktem 2	2 000 000 zł
Z kwot przeznaczonych na Zakłady Kształcenia Nauczycieli	1 000 000 zł
	<hr/>
razem:	5 000 000 zł

Poza tym koniecznym jest znaleźć środki na zabezpieczenie budynku Gimnazjum Dąbrówki (Młyńska 10/11) w wysokości 5 000 000 zł.

4) Wobec szczupłości środki przeznaczonych na odbudowę szkolnictwa powszechnego i średniego należy opracować memoriał i wysłać do Warszawy delegację, złożoną z przedstawicieli Kuratorium, Zarządu Miasta Miejskiej Bady Narodowej, celem uzyskania wyższych kredytów.

(Podpisał inż. Sylwestrowicz)

APP, PDO, 46, s. 25.

127

1947 luty 11, Warszawa – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w 1946 roku przedstawione w Ministerstwie Odbudowy

Instrukcja zjazdowa mówi, że w sprawozdaniu należy dać zestawienie tego, cośmy zamierzali dokonać i tego, co faktycznie zrobiliśmy.

Takie postawienie sprawy jest dosyć kłopotliwe ze względu na wielką dysproporcję panującą między zamiarami, a ich realizacją. Przyczyną tej dysproporcji były zbyt niskie kredyty przyznane w roku 1946. Dla zilustrowania niech posłuży fakt, że na służbę zdrowia zapreliminowaliśmy 113 740 000, a otrzymaliśmy 14 500 000 zł. Na budynki Opieki Społecznej nie dostaliśmy – pomimo preliminowania – 4 500 000 zł. Również na budowę mostu stałego na Warcie nie dostaliśmy nic, pomimo, że mamy jeszcze długi za prowizoryczny most drewniany i budowę izbic. Na tym tle dochodziło do ustawicznych starć z Zarządem Miejskim, który posądzał nas o złą wolę.

W sumie otrzymaliśmy w roku 1946 kredyty w wysokości 136 000 000 zł, a preliminowaliśmy ogółem 964 000 000 zł. Nie mam bynajmniej zamiaru winić Ministerstwa z tego powodu. Jeśli przytaczam te cyfry, to chodzi mi o coś innego. Chciałbym mianowicie uwypuklić fakt, że inne resorty posiadają bardzo poważne fundusze na akcję budowlaną. Dość wymienić z terenu Poznania

Związek Rewizyjny Spółdzielni, Państwowy Bank Rolny¹⁶, Izbę Skarbową. Zaznaczyć należy, że Ministerstwo Skarbu ma nie tylko własną służbę techniczną, ale nawet odmienne przepisy przetargowe. Poznańska Dyrekcja Odbudowy przeprowadza pertraktacje chcąc doprowadzić do tego, by projektowane roboty szły przez Dyrekcję. Czasem się to udaje, czasem nie. Przeszkody napotymane są nie tylko natury formalnej, ale tkwią one znacznie głębiej. Podejmowanie akcji budowlanej poza Dyrekcją zapewnia danym instytucjom większą swobodę ruchów: przetargi odbywane bez udziału czynnika społecznego, nieistnienie obowiązku uwzględnienia firm państwowych, możliwość zlecenia robót na drodze przetargów ograniczonych, brak nadzoru i kontroli, możliwość wykonywania robót o charakterze luksusowym jak glazury, niektóre roboty malarskie tynki zewnętrzne itp. Wreszcie możliwość zakupywania materiałów budowlanych bezpośrednio w Zjednoczeniach z pominięciem Centrali Materiałów Budowlanych dzięki czemu cena tych materiałów jest znacznie niższa aniżeli cena materiałów dostarczonych przez Centralę Materiałów Budowlanych. Brak koordynacji przejawia się w dziedzinie szpitalnictwa.

Odbudowują się szpitale miejskie, kongregackie, uniwersyteckie, ma zamiar wybudować własny szpital Ubezpieczalnia Społeczna. Zamierzenia te często kolidują ze sobą, a Komisja Programowa nie jest w stanie wprowadzić tu porządku, gdyż jak to wykazała dyskusja na temat odbudowy szpitala miejskiego, Komisja nie kieruje się względami rzeczowymi, lecz innymi. Zresztą nawet gdyby Komisja Programowa stała na wysokości zadania, to i w tym wypadku nie mogła by skoordynować akcji odbudowy szpitali ze względu na brak egzekutywy. Trzeba bowiem pamiętać, że szpitale czerpią fundusze na odbudowę z różnych źródeł, nie tylko z kredytów Ministerstwa Odbudowy. Wielotorowość akcji budowlanej zaznacza się szczególnie dobitnie w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Buduje firma Cegielski, buduje Narodowy Bank Polski, projektuje w roku bieżącym budowę bloku mieszkalnego o 47 mieszkaniach Państwowy Bank Rolny, czynny jest Społeczny Fundusz Budowlany, który już dzisiaj dysponuje sumą 4 milionów zł, a do końca roku będzie miał 30-40 milionów. W budownictwie tym panuje zrozumiwały chaos, nie stosuje się obowiązujących norm. Dla uporządkowania wysiłków na odcinku budownictwa mieszkaniowego koniecznym jest utworzenie w Poznaniu filii Towarzystwa Osiedli Pracowniczych.

Reasumując dotychczasowe moje wywody uważam, że z powodów, które wymieniałem, powinna cała akcja budowlana na terenie miasta skupić się w jednym ręku. Ministerstwo Odbudowy winno dążyć do tego, by Dyrekcja stała się czynnikiem koordynującym tę akcję.

Następnym zagadnieniem, które chciałbym poruszyć jest sprawa materiałów budowlanych. Pomimo zaleceń Ministerstwa Odbudowy, w myśl których zakup

¹⁶ Państwowy Bank Rolny – bank powstały w 1919 roku w Warszawie jako Polski Bank Rolny, przemianowany w 1921 roku.

materiałów powinien odbywać się za pośrednictwem Centrali Materiałów Budowlanych dzieje się tak, że instytucje dysponujące kredytami z innych resortów zakupują materiały budowlane bezpośrednio w poszczególnych Zjednoczeniach, dzięki czemu budują taniej niż my.

Jeśli chodzi o drzewo to dotychczas Dyrekcja zaopatrywała się w nie za pośrednictwem Centrali Materiałów Budowlanych. Jednakże wyniki były niezadawalające, gdyż dostawa, trwała zwykle długo, a dostarczane sortymenty były najczęściej nieodpowiednie, co utrudniało, a w pewnych wypadkach zupełnie hamowało roboty. Żeby tego uniknąć, nawiązała Dyrekcja bezpośredni kontakt z tartakami, które dostarczają nam drzewa przecieranego z kontyngentów przyznaných przez Ministerstwo Leśnictwa.

Dzięki temu, jak również dzięki posiadaniu przez Dyrekcję własnego taboru samochodowego, roboty wykonywano przez Dyrekcję odbywają się sprężyście. W wielu wypadkach bez tych dwóch czynników roboty nie byłyby w ogóle ruszyły z miejsca. W związku z tym umieszcza Dyrekcja odpowiednie postanowienia w przetargach. Chciałbym przy tej okazji zaznaczyć, że dla pomieszczenia taboru wybudowaliśmy garaże na Placu Drwęskiego¹⁷ kosztem 3 500 000 zł.

Z kolei chciałbym poruszyć sprawę rozprowadzania kredytów za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Dotychczas współpraca z Bankiem Gospodarstwa Krajowego układała się bez zarzutu, jednakże na skutek instrukcji wydanych ostatnio przez centralę Banku oddziałowi poznańskiemu dochodzi ustawicznie do zahamowań w pracy.

W szczególności Bank Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu wzbrania się przekazywać opłaty, świadczenia i podatki do Ubezpieczalni Społecznej, Izby Skarbowej, Głównej Kasy Miejskiej, pomimo, że w myśl rozporządzenia Rady Ministrów i okólnika Ministra Skarbu zobowiązana jest Dyrekcja do stosowania obrotu bezgotówkowego.

Bank Gospodarstwa Krajowego wzbrania się wypłacać z kredytów majątkowych wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w lokalnych kierownictwach odbudowy (Starego Ratusza, Collegium Chemicum, Collegium Anatomicum) twierdząc, że Bank zobowiązany jest do realizowania rachunków wyłącznie za roboty budowlane. Bank Gospodarstwa Krajowego wzbrania się również wypłacać rachunki za plany sytuacyjne budowli. W tych warunkach Bank Gospodarstwa Krajowego nie tylko, że nie jest pomocnym w rozprowadzaniu kredytów, lecz staje się czynnikiem hamującym pracę Dyrekcji i wobec tego powstaje pytanie, czy nie należałoby zrezygnować ze współpracy Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przechodzę teraz do szczegółowego omówienia działalności Dyrekcji w roku 1946.

¹⁷ Park Izabeli i Jarogniewa Drwęskich – park zlokalizowany przy ul. Królowej Jadwigi w Poznaniu. Park oficjalnie powstał w 1959 roku na miejscu dawnego cmentarza ewangelickiego. Jednak już od 1908 roku tereny te miały charakter parkowy.

^d Budownictwo mieszkaniowe^d

Budownictwo mieszkaniowe, jeden z najistotniejszych problemów odbudowy na terenie naszego miasta, nie jest, jak już poprzednio zazaczyłem, w ogóle zorganizowane. Praca nad poprawą warunków mieszkaniowych toczy się wieloma drogami i daje stosunkowo bardzo nikłe wyniki, mimo wielkich wysiłków. O ile chodzi o odcinek kierowany przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy, to mamy tu do zanotowania odbudowę bloku mieszkalnego przy Alei Wielkopolskiej 40 oraz bloku przy ul. Marcelińskiej pozostawione przez okupanta w surowym stanie, częściowo nawet bez stropów.

W budynkach tych uzyskaliśmy 13 mieszkań.

Koszt odbudowy wynosił 5 000 000 zł. Poza tym wyremontowaliśmy 37 budynków kosztem 1 700 000 zł, uzyskując 400 izb mieszkalnych. Poza Dyрекcją odbywała się odbudowa budynków mieszkalnych innymi drogami, na które warto zwrócić uwagę.

W pierwszym rzędzie wymienić należy zakłady Cegielskiego. Rozwój tej fabryki trwa w dalszym ciągu w związku z realizacją trzyletniego planu gospodarczego.

Duży napływ robotników z poza Poznania powoduje konieczność przystąpienia do intensywnej budowy mieszkań. Ogółem zapotrzebowanie na mieszkania dla pracowników firmy Cegielski wynosi 3000 mieszkań.

W roku 1946 preliminowano wybudowanie 1000 mieszkań kosztem 72 000 000 zł. Wybudowano dotychczas 278 mieszkań o 753 izbach kosztem 23 000 000 zł. Roboty te sfinansowano z kredytów bankowych. Duże zapotrzebowanie na mieszkania istnieje również wśród pracowników umysłowych, w szczególności wśród urzędników państwowych, gdyż w czasie działań wojennych zniszczone zostały wszystkie prawie budynki mieszkalne będące własnością Skarbu Państwa.

Z inicjatywy Narodowego Banku Polskiego wybudowano 31 mieszkań dla urzędników kosztem 21 000 000 zł.

Kredyty bankowe na budownictwo mieszkaniowe wynosiły w roku 1946 8 000 000 zł.

Preliminowaliśmy 4 500 000 zł z dotacji budżetowych.

^d Szkolnictwo^d

Najpowaźniejsze sumy wydała Dyрекcja na odbudowę szkół wszelkich typów i stopni. Pomimo tego osiągnięcia w tej dziedzinie nie przedstawiają się efektownie, gdyż sumy te trzeba było rozdzielić na wielką ilość obiektów. Dyрекcja remontowała mianowicie 48 szkół powszechnych, 19 szkół zawodowych i średnich oraz gmachy uniwersyteckie. Te ostatnie stanowią najpowaźniejszą pozycję, bo wyrażającą się sumą 23 000 000 zł. Pomimo tego odbudowa gmachów uniwersyteckich przedstawia w dalszym ciągu problem bardzo poważny.

Collegium Anatomicum wybudowano w okresie panowania największego chaosu w architekturze, a ponadto zniszczone w czasie działań wojennych, wymaga gruntownej przebudowy z uwzględnieniem wymogów funkcjonalnych.

Collegium Chemicum, wielki gmach o kubaturze 90 000 m³, zniszczony w 60% wymaga nie tylko odbudowy, ale trzeba go również przeprojektować. Collegium Medicum pozbawione kopuły musi otrzymać w związku z tym inaczej zaprojektowany dach. Remont budynku posunięty jest daleko. Na ukończeniu jest również remont Collegium Minus i Collegium Cieszkowskiego. Zabezpieczono Collegium Maius, dawny zamek, przy czym same koszty pokrycia dachu wynosiły 6 000 000 zł.

Na odbudowę gmachów uniwersyteckich prelimitowaliśmy 136 000 000 zł, a otrzymaliśmy 19 000 000 zł. Rozpaczliwie przedstawia się sprawa domów akademickich. Wybudowany przed wojną duży dom akademicki przy Wałach Leszczyńskiego został zniszczony wraz z sąsiednimi blokami mieszkalnymi urzędników państwowych. Napływ młodzieży na Uniwersytet Poznański z Ziemi Odzyskanych, szczególnie Ziemi Lubuskiej i Pomorza Szczecińskiego jest ogromny, pomimo utworzenia uniwersytetów we Wrocławiu i Toruniu, co odbija się na zwiększeniu zapotrzebowania na pokoje w Domach Akademickich.

Na ten cel dysponowała Dyrekcja w roku 1946 kredytem w wysokości 4 300 000 zł, a prelimitowała 39 000 000 zł.

Szkoła Inżynierska posiada już możliwe warunki. Projektuje jeszcze rozszerzenie warsztatów. Gmach Akademii Handlowej¹⁸ został zabezpieczony jeszcze w roku 1945. W roku 1946 ograniczono się do drobnych remontów. W roku bieżącym konieczna będzie odbudowa całego czwartego piętra ze względu na duży napływ studentów.

Poza tym remontowała Dyrekcja w roku 1946 gmach Konserwatorium Muzycznego. Koszt robót wynosił 1 800 000 zł. Otwarta jest sprawa budynku dla pomieszczenia Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało Szkole prawa akademickie, jednakże nie przyznało żadnych kredytów na budowę lub wyremontowanie budynku dla niej. Rezultat jest taki, że młodzież uczyć się musi w wynajętych lokalach w gmachu Powszechnej Kasy Oszczędnościowej, w lokalach browaru i po prywatnych mieszkaniach. Kredyty na pobudowania choćby części zabudowań powinny się znaleźć w najbliższym czasie, jeżeli Szkoła nie ma ulec likwidacji.

Jeśli chodzi o szkolnictwo średnie i zawodowe to Dyrekcja wykonywała remonty w 19 szkołach, m.in. w Gimnazjum Paderewskiego, Gimnazjum Marcinkowskiego i w Miejskiej Szkole Handlowej, wydając na ten cel 5 719 000 zł.

¹⁸ Akademia Handlowa – w 1926 roku Izba Przemysłowo-Handlowa utworzyła w Poznaniu trzyletnią Wyższą Szkołę Handlową, która nie miała pełnych praw akademickich. W 1938 roku przemianowano ją na Akademię Handlową, nadal niebędącą szkołą państwową. Tuż przed drugą wojną światową przyznano jej prawo nadawania absolwentom stopnia magistra nauk ekonomiczno-handlowych. Po wyzwoleniu uczelnia wznowiła działalność w 1945 roku. W 1950 roku upaństwowiono ją, przemianowując na Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Od 1974 roku nosiła miano Akademii Ekonomicznej, a od 2008 roku zmieniła nazwę na Uniwersytet Ekonomiczny.

Problem odbudowy szkół powszechnych nie został jeszcze rozwiązany. Szkół zniszczonych w większym lub mniejszym stopniu jest bardzo dużo a kredyty absolutnie niewystarczające. Zamiast preliminowanych 26 670 000 zł otrzymaliśmy 3 688 000 zł. W odbudowie szkolnictwa powszechnego partycypuje Zarząd Miejski, który posiada fundusze uzyskane na ten cel z daniny szkolnej. Ogółem preliminowaliśmy na szkolnictwo 25 816 000 zł, a otrzymaliśmy 9 407 000 złotych.

^d Szpitalnictwo par. 10a^d

W Poznaniu mamy 9 szpitali, wliczając już w to jeszcze dotąd nie urządzony Szpital Diakonisek. Po wyremontowaniu szpitali miejskich, kongregackich i Wojewódzkiego Samorządu Terytorialnego posiadamy w tej chwili 1988 łóżek, czyli na 1000 mieszkańców wypada 7 łóżek.

Droga do ideału jeszcze jest daleka, tym więcej, że horoskopy na realizowanie dalszej odbudowy mało zniszczonego szpitala Diakonisek jak i też Collegium Marcinkowskiego są dość nikłe. Poznań, posiadający obecnie 300 000 mieszkańców, powinien posiadać 3000 łóżek. Liczba ta zaspokoiłaby zapotrzebowanie Poznania. Należy jednak podkreślić, że Poznań, jako stolica największego w Polsce województwa, ściąga wielu chorych z prowincji, tak, że zapotrzebowanie na łóżka szpitalne będzie znacznie większe od przewidzianego.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy odbudowała dwa budynki Szpitala Miejskiego, odbudowuje ostatnią spaloną partię szpitala i kończy remont budynku głównego. Odbudowano również i oddano do użytku Szpital dla Płucno-Chorych, Szpital Epidemiczny oraz Szpital Psychiatryczny. Wykonuje się remonty we wszystkich innych szpitalach poznańskich z wyjątkiem przyznanego Uniwersytetowi Szpitala Diakonisek.

Następujące cyfry charakteryzują preliminowane jak też zużyte kredyty na szpitalnictwo.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy zamierzała wyremontować 18 obiektów

kosztem 113 740 000 zł

wyremontowała 10 obiektów

kosztem 14 506 000 zł

przy czym uzyskano w szpitalach wyremontowanych 1988 łóżek oraz w trakcie odbudowy znajdują się pomieszczenia na dalszych 725 łóżek.

^d Zabytki^d

Poznań nie posiada wielu budynków architektury zabytkowej, a te, które dotrwały naszych czasów zostały po większej części zniszczone w czasie ostatniej wojny. Znaczenie zabytków leży nie tylko w sferze artystycznej, lecz również polityczno-narodowej, gdyż są one dowodem polskości Poznania. Z tego względu dążyła Dyrekcja do ich zabezpieczenia w jak największym stopniu. Historyczny, renesansowy Ratusz jest poważnie uszkodzony. Zniszczona została wieża

i spalona Złota Sala wraz z całym drugim i trzecim piętrem. Zaznaczyć należy, że społeczeństwo poznańskie manifestuje przywiązanie do Ratusza składając poważne sumy na jego odbudowę. W roku bieżącym, wydaliśmy na odbudowę 450 000 zł. Jest rzeczą prawdopodobną, że przy współudziale społeczeństwa i Zarządu Miejskiego odbudowana zostanie wieża z uwieńczeniem w charakterze XVIII-wiecznym. Niemniej ważnym zagadnieniem jest sprawa odbudowy Katedry, w której odkryto piękne elementy gotyckie i odkopano fundamenty jednej z najstarszych świątyń w Polsce.

Równocześnie prowadzi się w Katedrze prace wykopaliskowe. Dyrekcja nie posiada osobnych kredytów na odbudowę Katedry, a sumy potrzebne na ten cel czerpie z kredytów przeznaczonych na zabezpieczenie budynków. Ze względu na to, że chodzi w tym wypadku o obiekt mający znaczenie ogólnopaństwowe, należałoby takie kredyty uruchomić.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy zabezpieczyła częściowo następujące kościoły zabytkowe: Bożego Ciała, św. Jana, św. Wojciecha, Farę oraz przy współpracy ojców Karmelitów kościół św. Józefa (dawniej Garnizonowy). Spośród zabytków świeckich zabezpieczono Pałac Górków, któremu groziła kompletna ruina kosztem 1 800 000 zł.

Nie dysponując dalszymi kredytami, które by umożliwiły zabezpieczenie tak cennych obiektów, jak barokowy kościół Bernardynów, Biblioteka Raczyńskich i Pałac Działyńskich, a przynaglana do rozpoczęcia najkonieczniejszych choćby robót przez Konserwatora Wojewódzkiego, weszła Poznańska Dyrekcja Odbudowy w porozumienie ze Zrzeszeniem Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, które zgodziło się wykonać najkonieczniejsze zabezpieczenia wymienionych budynków pomimo, że rachunki za wykonane roboty nie mogą być przez Dyrekcję na razie zapłacone.

Ogółem znajduje się w Poznaniu z obiektów o większym znaczeniu 5 zabytków świeckich oraz 18 zabytków kościelnych, na zabezpieczenie których otrzymała Dyrekcja kredyt w wysokości 6 900 000 zł. Natomiast zmuszona była wydatkować na ten cel 10 600 000 zł. Preliminowano na odbudowę zabytków 67 750 000 zł.

^d Budownictwo urzędów i biur ^d

Spośród budynków państwowych, przeprowadziła Dyrekcja kapitalny remont w uszkodzonym przez działania wojenne budynku Izby Skarbowej kosztem 2 200 000 zł i oddała go do użytku w ubiegłym roku. Wyremontowano również budynek Dyrekcji Ceł kosztem 1 020 000 zł. Przeprowadza się remont gmachu Sądu Grodzkiego kosztem 3 700 000 zł. Ukończono remont części gmachu Hotelu Polonia, w którym przed wojną, mieściły się Biura Wydziału Techniczno-Budowlanego Zarządu Miejskiego.

Koszt dotychczasowy odbudowy wynosi 7 000 000 zł. Dyrekcja remontuje również koszary Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Gołęczynie, w których wojsko zamieszkiwało w fatalnych warunkach. Zabezpieczono już dach i przeprowadza się remont wewnętrzny kosztem ca 850 000 zł.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy odremontowała również budynki Urzędu Bezpieczeństwa za sumę ca 1 347 000 zł.

Na budownictwo urzędów i biur preliminowano	77 270 000 zł
wydano:	13 760 000 zł.

^d Budownictwo inne^d

Pomimo preliminowania 51 milionów na odbudowę mostów w Poznaniu nie otrzymaliśmy na ten cel żadnego kredytu, a sprawa odbudowy mostów staje się coraz bardziej paląca, ponieważ jedyny most masywny grozi zawaleniem, a reszta mostów drewnianych stanowi tylko prowizorium. Jeżeli pod tym względem nie nastąpi poprawa przez wykonanie mostu stałego na przedłużeniu Wałów Królowej Jadwigi, to komunikacja zostanie poważnie zagrożona. Poznańska Dyrekcja Odbudowy zdaje sobie sprawę z wagi tego zagadnienia i dlatego – pomimo braku kredytów – zabezpieczyła w roku 1946 drewniany most Chwaliszewski przez wybudowanie izbic. Na skutek tego powstało zadłużenie, któreś staramy się zlikwidować przez zrefundowanie wydatkowanych sum z Wojewódzkiego Wydziału Komunikacji.

W roku 1946 przystąpiono do odbudowy Międzynarodowych Targów Poznańskich, których tereny i budynki bardzo ucierpiały na skutek działań wojennych.

Teren Targów powiększono do 225 213 m² oraz przystąpiono do odbudowy hal i urzędzeń.

Na odbudowę Targów uzyskało Miasto kredyt bankowy w wysokości 50 000 000 zł, a ponadto przyznało Ministerstwo Odbudowy kredyt w wysokości 17 000 000 zł. Do dnia 31 grudnia wydatkowano z funduszy miasta 26 742 000 zł oraz funduszy Ministerstwa Odbudowy 11 199 000 zł. Odbudowę prowadzi we własnym zakresie Zarząd Miasta pod ogólnym nadzorem Dyrekcji. Roboty posunięto tak daleko, że już w połowie września urządzono pierwszą powojenną wystawę pt. „Odzież i Dom”. W pierwszym rządzie przystąpiono do remontu trzech dużych hal, budynku administracyjnego oraz przystąpiono do rozbiórki części Wieży Górnośląskiej, całem wykorzystania terenu pod wieżę na przyszłą wystawę. Samą wieżę projektuje się przebudować na wieżowy dom biurowy, który ma stanowić główny akcent pionowy na te renach wystawowych. Obecnie rozpisano za pośrednictwem Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu konkurs nieograniczony na projekt zabudowania i urządzenia terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich.

W roku bieżącym wyremontowała Dyrekcja lokale biurowe dla Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego¹⁹ przy ul. Łukasiewicza kosztem 555 000 zł. Ażeby zabezpieczyć literatom mieszkania, odbudowała, Po-

¹⁹ Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego – socjalistyczna organizacja młodzieży związana z Polską Partią Socjalistyczną, działająca w latach 1926-1936. W 1944 roku w Lublinie odbył się zlot i konferencja młodzieży socjalistycznej, na której powołano

znańska Dyrekcja Odbudowy dom kosztem 1 700 000 zł. Dla Związku Plastików wyremontowała Dyrekcja salon sztuki kosztem 400 000 zł. Na zabezpieczenie Muzeum Wielkopolskiego, które zostało poważnie uszkodzone podczas działań wojennych, wydała Poznańska Dyrekcja Odbudowy 600 000 zł. Na odbudowę teatrów 250 000 zł. W czasie wojny urządzili okupanci dużym nakładem kosztów krytą pływalnię. Budynek ten został w czasie działań wojennych poważnie zniszczony. Dyrekcja, mając na uwadze wielką wartość obiektu dla sprawy wychowania fizycznego, przystąpiła do zabezpieczenia i odbudowy budynku i oddała go już w kwietniu bieżącego roku Zarządowi Miejskiemu.

Pod koniec czerwca ukończyła Dyrekcja remont pływalni otwartej na Sołacz. Koszt wyremontowania obu obiektów przekracza 2 300 000 zł.

^d Rozbiórki ^d

Niezależnie od rozbiórek, do których zobowiązana jest Dyrekcja na podstawie rozporządzenia z dnia 6 stycznia 1946 roku o utworzeniu Dyrekcji odbudowy wykonuje Poznańska Dyrekcja Odbudowy również rozbiórki domów prywatnych zagrażających bezpieczeństwu publicznemu i to na skutek zarządzenia pana Ministra Kaczorowskiego z dnia 10 kwietnia 1946 roku. Pomimo tak znacznego rozszerzenia obowiązków Dyrekcji nie przyznało Ministerstwo odpowiednio zwiększonych kredytów na rozbiórki. W rezultacie okazało się rzeczną nieuniknioną przekroczenie przyznanego kredytu, który wynosił 1 860 000 zł, a wydano 8 933 000 zł. Jednakże nawet to przekroczenie kredytu nie ratuje sytuacji i Dyrekcja otrzymuje w dalszym ciągu zawiadomienia Nadzoru Budowlanego o budynkach zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

Przy rozbiórce dokonanej kosztem 8 933 000 zł uzyskano materiałów budowlanych jak cegła, dachówka, dźwigary i żelazo w wartości 4 000 000 zł.

Jak z powyższego wynika wartość uzyskanych materiałów nie pokrywa kosztów rozbiórki nawet w 50%.

^d Zakłady Użyteczności Publicznej ^d

Na Zakłady Użyteczności Publicznej prelimitowano 73 000 000 zł, a otrzymaliśmy 3 935 000 zł. Oprócz tego otrzymały Zakłady z kredytów bankowych 9 000 000 zł. Sumy te nie wystarczyły na pokrycie kosztów inwestycji tegorocznych.

W Elektrowni odbudowano prawie kompletnie budynki, kosztem 3 500 000 zł. Odbudowano w kotłowni 1 duży kocioł bardzo uszkodzony przez działania oraz drugi mniej zniszczony, kosztem ca 8 000 000 zł.

Elektrownia, aczkolwiek należąca jeszcze do Zarządu Miejskiego, znajduje się pod ścisłym nadzorem Towarzystwa Energetycznego.

W roku 1946 odbudowała Gazownia jedną piecownię Kloenego, część budynków fabrycznych i administracyjnych oraz fabrykę gazomierzy „Arwogaz” i budy-

nowy Tymczasowy Zarząd Główny Organizacji. W 1948 roku zjednoczył się z trzema innymi organizacjami młodzieżowymi i utworzono Związek Młodzieży Polskiej.

nek warsztatów mechanicznych. Największą bolączką w fabrykacji gazu jest brak drugiej piecowni i drugiego zbiornika. Te braki mają być usunięte w roku bieżącym.

Kanalizacja – kontynuuje się budowę rozpoczętej przez okupanta oczyszczalni ścieków kosztem 1 660 000 zł.

Zakłady Oczyszczania Miasta. Na odbudowę Zakładów oczyszczania miasta zapreliminowaliśmy 72 800 000 zł, otrzymaliśmy 780 000 zł, z tego wydaliśmy 764 000 zł, pozostają rachunki na 140 000 zł. Odbudowano rozdzielnię przeladowniczą w Głównej, warsztaty, garaż, budynek administracyjny i 2 mieszkania służbowe Zakładów Oczyszczania Miasta. dalej pięć ustępów publicznych. Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie pokryła wszystkich kosztów odbudowy wymienionych obiektów, tylko dostarczyła materiałów i zapłaciła roboty blacharskie i elektrotechniczne.

^d Komunikacja ^d

Miejska Poznańska Kolej Eklektyczna otrzymała w roku 1946 – 970 000 zł kredytów budżetowego i 500 000 zł kredytów bankowych. Wydatki eksploatacyjne i inwestycyjne Miejskiej Poznańska Kolej Eklektycznej wynosiły 76 000 000 zł.

^d Materiały budowlane ^d

Poznańska Dyrekcja Odbudowy otrzymała w roku 1946 za pośrednictwem Centrali Materiałów Budowlanych materiały budowlane łącznej wartości 65 623 120 zł. W tym:

- 1000 ton cementu
- 500 000 cegły różnej
- 600 000 dachówki
- 60 ton żelaza profilowanego i okrągłego
- 200 000 m² papy dachowej
- 80 000 m² szkła 2 m/m
- 12 000 m³ drzewa.

Jak wynika z mego sprawozdania Poznańska Dyrekcja Odbudowy otrzymywała kredyty zbyt niskie w stosunku do potrzeb miasta a także niższe od kredytów otrzymywanych przez inne Dyrekcje. Jest to spowodowane faktem, że Poznań znajduje się na Ziemiach Starych. Tak jednak nie należałoby do tego zagadnienia podchodzić, gdyż Poznań leży wprawdzie na terenie Ziemi Starych, jednakże emanuje w każdej dziedzinie na szerokie połacie Ziemi Odzyskanych, zastępując niejako zbyt oddaloną stolicę oraz niezorganizowane jeszcze należycie Szczecin i Wrocław.

Dlatego apeluję z tego miejsca do Ministerstwa Odbudowy o uwzględnienie potrzeb Poznania w większym stopniu niż dotychczas.

APP, PDO, 19, s. 93-109.

Sprawozdanie niniejsze opracowanie na zlecenie Pana Prezydenta miasta z dnia 14 stycznia 1947 roku ma zobrazować wysiłki i osiągnięcia uzyskane w 1946 roku w dziedzinie projektowania i wykonanej odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi budynków Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Zarząd Miejski znając dokładnie rolę i wagę Międzynarodowych Targów Poznańskich w życiu miasta – przyłącza z chwilą zaktualizowania się możliwości ich odbudowy uchwałą kolegium z dnia 21 marca 1947 roku do byłych terenów

Targów Poznańskich od powierzchni	96 865 m ²
obszary byłego cmentarza farnego	48 572 m ²
byłego cmentarza św. Marcina	26 420 m ²
i byłego cmentarza żydowskiego	49 086 m ²
do obszaru tego należałoby włączyć parcelę miejską od ul. Śniadeckich o powierzchni	3 470 m ²
	<hr/>
tak, że powierzchnia ogólna wyniosłaby	225 213 m ²

Powyższa decyzja kolegium – uwzględniając wyjątkowo korzystne położenie Targów w obrębie dworca głównego (własna bocznicą kolejowa) staje się trwałą podstawą, na której oprzeć się już może ich dalszy – nieskrępowany szczupłością terenów pomyślny rozwój w ciągu lat najbliższych.

W okresie 5 letniej okupacji niemieckiej uległy poszczególne budynki Targów daleko idącej przebudowie wewnętrznej – zostały bowiem przeznaczone na pomieszczenie warsztatów samolotów znanej fabryki „Foke-Wulf” (sic)²⁰.

Dwukrotny nalot angielsko-amerykańskich bombowców w roku 1943 obrócił w gruzy wielki wysiłek miasta włożony w rozbudowę Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1920-1929, a dzieła zniszczenia dokończyły walki niemiecko-sowieckie w czasie oblężenia Poznania z początkiem roku 1945. Przed ustaleniem programu odbudowy, zaproszona przez dyrekcję Międzynarodowych Targów Poznańskich komisja odbyła dnia 8 stycznia 1946 roku wizję lokalną na terenach Targów i wydała opinię odnośnie odbudowy

- a) Hali nr. 1 (byłego ciężkiego przemysłu)
 - b) Hali nr 3 (byłego Pałacu Targowego)
- (patrz załącznik „A” protokół z dnia 8 marca 1946 roku).

²⁰ Fabryka Focke-Wulf (Focke-Wulf Flugzeugbau AG) – niemiecki producent samolotów działający w 1923 roku z inicjatywy Heinricha Fockego, Georga Wulfa oraz Wernera Neumanna.

Następna komisja odbyta w dniu 13 maja 1946 roku wydała opinię odnośnie możliwości odbudowy Domu Administracyjnego.

(patrz załącznik „B” – protokół z dnia 13 maja 1946 roku)

Trzecia z rzędu komisja w dniu 14 sierpnia 1946 roku wydała uzupełniającą opinię w sprawie odbudowy Hali Nr 3 (byłego Pałacu Targowego).

(patrz załącznik „C” protokół z dnia 14 sierpnia 1946 roku)

Na podstawie dokonanych wizji lokalnych i wydanych opinii, okazało się, że do odbudowy nadają się:

Hala Nr 1 (była Hala ciężkiego przemysłu)

Hala Nr 3 (były Pałac Targowy) i

Dom administracyjny.

Hala nr 2 (była Hala Nr 5, 6, 7) z uwagi na stosunkowo małe zniszczenie mogła być przywrócona do dawnego stanu po usunięciu wszelkich prac i przybudówek oraz dokonaniu pewnych remontów.

Odnosnie Wieży Górnosławskiej – wysunął inż. Tomaszewski projekt jej przebudowy na centralnym monument terenów targowych. W związku z tym Zespół architektów Pracowni urbanistycznej Wydziału Planowania i Rozbudowy miasta pod kierownictwem inż. Tomaszewskiego opracował wstępny projekt na rozplanowanie terenów Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Nie przesądzając wymienionego zagadnienia, na rozwiązanie którego rozpisał się w roku 1947 konkurs urbanistyczno-architektoniczny, Dyrekcja Targów przyjęła wyznaczony na koniec kwietnia 1947 roku termin Międzynarodowych Targów Poznańskich i w związku z tym ustaliła, że na te cele do dyspozycji tej imprezy międzynarodowej należy przygotować

a) Halę Nr 1.

b) Halę Nr 2.

c) Halę Nr 3.

W ramach programu tego I okresu budowlanego (z terminem ostatecznym 31 marca 1947 roku) zorganizowana została i urządzona w drugiej połowie września 1946 roku, wystawa jesienna pt. „ODZIEŻ I DOM”.

Obejmowała ona teren głównego wejścia z placem św. Marka, oraz Halę nr 2. Dzięki przyznanym przez czynniki rządowe kredytom, wszystkie prace budowlane i porządkowe potrzebne do uruchomienia tej wystawy zostały w szybkim tempie i terminowo – pomimo piętujących się trudności natury technicznej wykonane.

Program odbudowy budynku w Międzynarodowych Targów Poznańskich na okres I – budowlany został w międzyczasie nieco rozszerzony. Zamiast przewidzianego w preliminarzu zabezpieczenia domu administracyjnego, zdecydowała Dyrekcja przeprowadzenie odbudowy lewej strony, celem pomieszczenia Biura Odbudowy oraz Dyrekcji – okazało się bowiem, że obecność ich na terenie

Targów jest konieczna. Rozpoczęta z początkiem grudnia częściowa rozbiórka Wieży Górnośląskiej wyłoniła się w konsekwencji koncepcję przystosowania obecnego parteru Wieży po dokonaniu potrzebnego remontu, na cele wystawowe, co podyktowane jest względami handlowymi i potrzebą uzyskania 1 800 m² powierzchni wystawowej.

Wykonanie przewidzianej na rok 1947 I części prac budowlanych związanych z przebudową Wieży Górnośląskiej nie będzie mogło być wykonane z uwagi na prawdopodobne, a zapowiedziane przez czynniki rządowe ograniczenie kredytów.

Prace budowlane objęte wymienionym poprzednio programem – zostały w pierwszej połowie grudnia 1946 roku, na skutek panujących (z bardzo małymi przerwami) mrozów silnie ograniczone. Stwarza to dodatkowe trudności natury technicznej i finansowej (konieczność sztucznego dosuszenia budów – Hala Nr 1, Hala Nr 3, i Dom Administracyjny, a ponadto konieczność forsowania pracy w formie bądź to zwiększonej załogi robotniczej, bądź też we formie wykonania pracy w nadgodzinach, – celem odrobienia powstałej na skutek działania siły wyższej bardzo wielkiej straty w dniach roboczych).

Załącznik „A”

ODPIS

PROTOKÓŁ

spisany dnia 8 marca 1946 roku
z oględzin na miejscu terenów i budynków Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Obecni: Wiceprezydent miasta architekt Cieśliński, kierownik Oddziału Nadzoru Budowlanego inż. Skotarek, inż. Ballenstedt jako statyk, Inspektor Nadzoru Budowlanego Rejonu III Obywatel Dudek, architekt Tuszowski, architekt Kirkin oraz obywatel Fr. Radoński jako rzeczoznawca konstrukcji żelaznych.

Wyżej wymienieni na zaproszenie Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich, udali się na teren Targów przy ul. Marszałka Focha, aby zbadać, jakie są możliwości odbudowy Hali ciężkiego przemysłu oraz Pałacu Targowego.

Wobec stosunkowo bardzo krótkiego okresu czasu, jaki dzieli nas od wyznaczonego przez Zarząd Miejski terminu otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich w pierwszej połowie września bieżącego roku, nie może na razie być mowy o odbudowie innych uszkodzonych przez działania wojenne obiektów tak z uwagi na warunki budowlane jaki finansowe.

Po szczegółowym obejrzeniu obu obiektów obecni orzekli następująco:

^dA. Hala ciężkiego przemysłu^d

Stan zniszczenia budynku jest tego rodzaju, że odbudowa jego może być przeprowadzona w przewidzianym terminie do 10 sierpnia bieżącego roku, pod warunkiem zabezpieczenia i uzyskania potrzebnych materiałów budowlanych, a przede wszystkim drzewa i szkła oraz sprawnego i szybkiego tempa prac budowlanych.

Co się tyczy drzewa, to obywatel Wiceprezydent architekt Cieśliński obiecał potrzebną ilość drzewa zabezpieczyć na ten cel z tegorocznego kontyngentu Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Ponadto wiceprezydent III poruszył sprawę urządzenia w bocznej nawie frontowej od ul. Marszałka Focha szeregu składów, dostępnych wprost ulicy, które wynajęte przez cały rok przynosiłyby stały roczny dochód. Stracona w ten sposób część powierzchni Hali na parterze, zrekomensowana byłaby powierzchnią w antresoli urządzoną pod składami. Taką samą antresolę należałoby urządzić w drugiej bocznej nawie, przez co użyteczna powierzchnia hali wydatnie się powiększy.

Obecnie wyrazili pogląd, że w ten sposób odbudowana Hala z uwagi na jej wielkości rozmiary może być bardzo dochodowym przedsięwzięciem, które przyczyniłoby się do szybszego zamortyzowania zainteresowanych kosztów od i przebudowy obiektu tym bardziej, że w Poznaniu brak jest podobnego budynku, gdzie można by urządzać imprezy o masowej frekwencji.

^dB. Pałac Targowy^d

Po szczegółowym zbadaniu tego budynku obecni przyszli do przekonania, że wobec dużego zniszczenia tylnej części budynku, a w szczególności w bocznych partiach, w tym roku mogłaby być tylko mowa o odbudowie frontowego traktu budynku, obejmującego parter i I piętro z ewentualną odbudową prawej wewnętrznej części Pałacu krytej dachem szklanym. Lewa hala kryta dachem szklanym wykazuje tak duże zniszczenia, że odbudowa jej nie mogłaby być w terminie zrealizowana. To samo dotyczy i bocznych tylnych naw Pałacu, gdzie konstrukcje żelazno-betonowe są kompletnie zrujnowane i restytucja ich przy konieczności żmudnej rozbiórki tak stropów jak i belek i podciągów byłaby nie tylko bardzo kosztowna, ale i wykończenie całej budowli w wymaganym terminie byłoby niemożliwe.

W tych warunkach ograniczenie się do odbudowy tylko części Pałacu Targowego w granicach jak wyżej zaznaczono – jest celowe i uzasadnione tym bardziej że wobec zamierzeń urbanistycznych Oddziału Planowania i Rozbudowy Miasta odbudowa Pałacu miałyby charakter prowizorium do chwili zrealizowania powyższych zamierzeń.

^dC. Wieża Górnosłaska^d

Przy sposobności oględzin terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich poruszono również problem Wieży Górnosłaskiej. Według projektu Pracowni

Urbanistycznej nowo projektowana arteria komunikacyjna biegnąca przez Most Dworcowy w kierunku zachodnim przecina teren targów omijając atoli Wieżę Górnoszlaską, którą przewiduje się przebudować jako stały element architektoniczny tychże Targów.

W tej koncepcji konieczne byłoby zburzenie prawego skrzydła Pałacu Targowego, przez który nowo projektowana arteria komunikacyjna przechodzi. Architekt Kirkin przedłożył nieobowiązujący szkic przeprowadzenia tej arterii w przedłużeniu osi Mostu Dworcowego z założeniem zburzenia Wieży Górnoszlaskiej.

Zebrani wyrazili pogląd, że Oddział Planowania Rozbudowy Miasta winien opracować alternatywę przeprowadzenia tej arterii komunikacyjnej przy uwzględnieniu zburzenia Wieży Górnoszlaskiej.

Załącznik „B”

Poznań dnia 16 maja 1946 roku

ODPIS

PROTOKÓŁ

Spisany z przebiegu wizji odbytej dnia 13 maja 1946 roku w przedmiocie możliwości i rozmiarów ewentualnej odbudowy byłego budynku administracyjnego Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. Marszałka Focha.

Na zaproszenie pisemne Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich z dnia 10 maja 1946 roku w wizji lokalnej wzięli udział:

1) inż. Jan Zaus – Naczelnik Wydziału Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego

2) inż. L. Tomaszewski – jako przedstawiciel Pracowni Urbanistycznej Oddziału Planowania i Rozbudowy Miasta.

3) architekt J. Skotarek – Naczelnik Oddziału Nadzoru Budowlanego Zarządu Miejskiego

4) architekt J. Tuszowski – Referent Komisji Architektonicznej

5) architekt St. Kirkin – z ramienia Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Komisja wymienionym składzie po dokładnym obejrzeniu stanu w jakim znajduje się były budynek administracyjny Targów oraz położona była Sala reprezentacyjna wydała następujące orzeczenie:

1) Zniszczenie ogólne obu budynków wynosi około 70-75% ich wartości.

2) Odbudowa byłego budynku administracyjnego jest możliwa. Na wypadek jej podjęcia należałoby wziąć pod uwagę następujące okoliczności:

A. Odnosnie ogólnego rozplanowania Miejskich

^dTargów Poznańskich^d

a) W ogólnym planie rozbudowy Międzynarodowych Targów Poznańskich były budynek administracyjny może pozostać po przeprowadzeniu, jednak z okazji odbudowy pewnych koniecznych modyfikacji, celem odpowiedniego dostosowania go tak do całości rozplanowania budynków jak też do ogólnego ich wyglądu architektonicznego.

b) zasadniczo należałoby zatem utrzymać w rzucie całość budynku administracyjnego licząc się natomiast z ewentualną możliwością jego przedłużenia, tak w kierunku północnym wzdłuż ulicy Marszałka Focha, jak też w kierunku zachodnim to jest do Pałacu Targowego, ale tylko do szerokości traktu Hali Ciężkiego Przemysłu.

c) zaleca się przy opracowaniu projektu przebudowy przekomponowanie bryły architektonicznej – w kierunku uspokojenia całości – szczególnie przez zmodyfikowanie obecnego wybitnego akcentu architektonicznego partii środkowej budynku.

d) z uwagi na możliwości przedłużenia budynku, jak wyszczególniono w pkt. c) należałoby zachować jego dotychczasowy układ pionowy to jest 3 kondygnacje z przestudiowaniem wysokości trzeciej kondygnacji dachu.

e) istniejące obecne wejście główne do budynku administracyjnego w partii środkowej, a wybudowane na zewnątrz (na chodnik) na wysokość 1,20 m należałoby zlikwidować, a istniejącą różnicę poziomów podłóg części frontowej i tylnej budynku wyrównać stopniami założonymi wewnątrz budynku (w sieni).

^dB. Odnośnie wymagań natury technicznej.^d

1) Stwierdza się, że na ogół mury zewnętrzne i wewnętrzne piwnic, parteru i pierwszego piętra, poza pewnymi małymi wyjątkami, nie budzą obaw pod względem technicznym.

Dotyczy to również słupów oraz podciągów żelbetowych jak i pewnej partii stropów.

2) Częściowo i w równym stopniu uszkodzone na skutek pożaru na parterze i I piętrze słupy oraz podciągi żelbetowe należy oczyścić, uzbrojenie uzupełnić i obetonować (obandażować).

3) Uszkodzone skutkiem pożaru płyty stropowe nad parterem i I piętrzem należy rozebrać, zastępując je nowymi przy ewentualnym użyciu dotychczasowego uzbrojenia.

4) Frontowe, boczne i częściowe środkowe mury II piętra i poddasza należy rozebrać.

5) To samo dotyczy słupów i podciągów żelbetowych II piętra i stropów między drugim piętrzem, a poddaszem.

6) Pozostałe stropy żelbetowe nad parterem i I piętrzem w tych partiach, które by ewentualnie nasuwały pewne wątpliwości co do ich wymaganej wytrzymałości statycznej należy podać obciążeniu próbnemu.

B. Sala Reprezentacyjna

^d Międzynarodowych Targów Poznańskich^d

Komisja uważa, że pozostałe mocno uszkodzone mury tej Sali, jak również mury wszystkich dobudówek pomiędzy budynkiem administracyjnym a Salą, jako niezwiązane z całością z architekturą budynku administracyjnego winny zostać rozebrane.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Załącznik „C”

Poznań dnia 14 sierpnia 1946 roku

ODPIS

PROTOKÓŁ

^d z wizji lokalnej odbytej dziś w Pałacu Targowym Międzynarodowych Targów Poznańskich^d

Obecni: Dyrektor Szłapczyński, Dyrektor Stefański, architekt Kirkin, architekt Tuszowski i kierownik budowy budowniczy Wojciechowski

Dyrektor Szłapczyński podniósł konieczność uzyskania w Pałacu Targowym możliwie największej krytej powierzchni wystawowej, co jest podyktowane względami gospodarczymi. Z uwagi, że Pałac Targowy odbudowuje się jako prowizorium na okres przejściowy lat 10, celem zamortyzowania poczynionych wydatków oraz umożliwienia przeprowadzenia projektowanej ulicy od Mostu Dworcowego do ul. Śniadeckich, należy jego rekonstrukcję przeprowadzić tak, aby uczynić zadość wymaganiom Dyrekcji Targów odnośnie potrzebnej powierzchni krytej, jak również wymaganiom technicznym i konstrukcyjnym. W szczególności należy zabezpieczyć bardzo zniszczoną partię tylną Pałacu Targowego, a lewy świetlik w połowie przykryć dachem drewnianym płaskim, zamiast drugiej konstrukcji żelaznej. Jako pierwszą kolejną i najpilniejszą pracę należy wykonać przykrycie Pałacu Targowego płaskim dachem drewnianym celem zabezpieczenia stropu nad parterem przed dalszym zaciekaniem.

APP, Polska Izba Handlu Zagranicznego –
Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu, sygn. 22, s. 3-5, 28-34.

1947 marzec 18, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy skierowane do Poznańskiego Towarzystwa Nauk w Poznaniu w sprawie odbudowy Pałacu Górków

W odpowiedzi na pismo z dnia 13 marca 1947 roku, L.dz. 118/47, Poznańska Dyrekcja Odbudowy donosi, że na odbudowę Pałacu Górków preliminowaliśmy w Trzyletnim Planie Inwestycyjnym sumę 10 milionów zł. Suma ta obejmowała tylko prace z zakresu zabezpieczenia budynku w stanie surowym, z ewentualnym zakończeniem robót w dwóch do trzech lokalach na parterze, które by się przeznaczyło na cele Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ażeby cały budynek doprowadzić do stanu używalności potrzeba będzie 62 miliony według kosztorysu z września 1946 roku. Zaznaczyć należy, że w międzyczasie nastąpiły już poważne zwwyżki w robociźnie i materiale.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy – doceniając w pełni tak wartość historyczną i architektoniczną Pałacu Górków, jak również konieczność stworzenia w Poznaniu – Stolicy Ziem Zachodnich – Domu Nauki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, dołożyła wszelkich starań, aby mimo szczupłych kredytów dać jak najdalej idącą pomoc w zabezpieczeniu tego cennego obiektu. Z wydanej na ten cel sumy 1 685 917 zł udało się jednak tylko wykonać prowizoryczne zabezpieczenie.

Dyrekcja podkreśla, że jeśli w roku bieżącym nie przystąpi się do dalszych prac, części zabezpieczone budynku ponownie ulegną zniszczeniu i kwota wydana w roku 1946 zostanie zmarnowana. Poza tym należy podkreślić, że o ile nie wykona się dalszych prac mogą nastąpić niepowetowane straty w konstrukcji historycznej budynku, których nie da się odtworzyć.

(podpisano: dyrektor architekt J. Cieśliński)

APP, PDO, 45, s. 83-84.

1947 kwiecień 1, Poznań – Odbudowa gmachów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego

Na terenie majątku uniwersyteckiego w Gołęczynie wybudował Uniwersytet Poznański, jeszcze przed wojną, trzypiętrowy gmach o kubaturze 9800 m³. W czasie działań wojennych budynek ten został w 25% zniszczony wskutek ostrzału artyleryjskiego. Remont gmachu przeprowadziła Poznańska Dyrekcja Odbudowy. Wykonała ona następujące roboty: zupełnie zniszczoną więźbę dachową zastąpiono nową więźbą a dach pokryto dachówką. Przeprowadzono remont instalacji

centralnego ogrzewała, wody, kanalizacji oraz wybudowano nowe ustępy. Doprowadzono do porządku hall, wybudowano nową portiernię, dokończono portale. Przeprowadzono częściowo roboty tynkarskie, malarskie i szklarskie. Zakłada się instalację gromochronową. Pozostałe roboty wykonał Uniwersytet Poznański sposobem gospodarczym, przy pomocy materiałów budowlanych, dostarczonych przez Dyрекcję wartości 250 000 zł. Koszt robót, wykonanych przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy, wynosił 1 400 000 zł. Zużyto materiałów budowlanych za 389 000 zł.

W Collegium Cieszkowskiego znalazły pomieszczenie zakłady Wydziału Rolniczo-Leśnego (Włókoznawczy, Sadownictwa, Ogrodnictwa, Ekonomii Rolniczej i inne) oraz stołówki profesorów i studentów. Ponadto znajduje się w gmachu kilka mieszkań pracowników naukowych Wydziału.

^d Inne Zakłady ^d

Przy ul. Sołackiej 52 mieści się Zakład Weterynarii Rolnej. Budynek zniszczony został w 20%. Odbudowę jego przeprowadziła Poznańska Dyрекcja Odbudowy znowu przy współpracy Uniwersytetu Poznańskiego. Dyрекcja dokonała zabezpieczenia stropów, remontu sali operacyjnej oraz wybudowała salę aseptyczną według wskazań prof. Rungego²¹. Ponadto wykonała roboty szklarskie i malarskie. Koszt robót wynosił 615 000 zł. Inne roboty wykonał Uniwersytet Poznański sposobem gospodarczym.

Poza tym wykonała Poznańska Dyрекcja Odbudowy szereg mniejszych robót w Zakładzie Chemii Ogólnej, w Zakładzie Gleboznawstwa oraz w pasiece. Wydziału Rolniczo-Leśnego kosztem 150 000 zł w gotówce oraz 300 000 zł w materiałach budowlanych.

Ogółem wydała Poznańska Dyрекcja Odbudowy na remont budynków Wydziału Rolniczo-Leśnego 2 165 000 zł oraz 939 000 zł w materiałach budowlanych.

APP, PDO, 16, s. 26a.

131

1947 kwiecień 21, Poznań – Plany odbudowy i rozbudowy miasta Poznania

Obywatel inż. Zaus odczytał następujący wniosek Zarządu Miejskiego z dnia 4 marca 1947 roku, L.dz. 2413/46 Praw.²²

²¹ Stanisław Runge (1888-1953) – lekarz weterynarii, prof. Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Rolniczej. Kierownik Katedry Weterynarii Rolniczej na Wydziale Rolniczo-Leśnym. W latach 1933-1936 piastował godność rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Zmobilizowany we wrześniu 1939 roku, po dłuższej tułaczce dotarł do Wielkiej Brytanii. Do Poznania wrócił wiosną 1946 roku.

²² [Skrót niezrozumiały]

„W związku z ogólnym planem zagospodarowania miasta powstał projekt utworzenia w śródmieściu Poznania ośrodka administracyjno-handlowego, aby wszelkie biura i instytucje skoncentrowane były w pobliżu głównych arterii komunikacyjnych, co ułatwiałoby sprawniejsze działanie oraz współpracę biur. W tym celu należałoby ograniczyć przeznaczenia nowych pomieszczeń w śródmieściu na cele mieszkaniowe.

Zarząd Kolegialny na posiedzeniu w dniu 30 listopada 1946 roku ustosunkował się przychylnie do powyższego projektu. Wobec powyższego przy załączeniu odpisu uchwały Zarządu Kolegialnego z dnia 30 listopada 1946 roku uprasza się o postawienie sprawy na porządku obrad posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej celem wyrażenia swej opinii i powzięcia uchwały”.

Uchwała Kolegium Zarządu Miejskiego z dnia 30 listopada 1946 roku brzmi jak następuje:

Wyraża się opinię, iż zamierzania planu zagospodarowania przestrzennego dotyczące ograniczenia przeznaczenia lokali na lokale mieszkalne do 40% i górnych kondygnacji domów przy ulicach i placach śródmieścia w sposób uwidoczniiony na załączonym planie kolorem niebieskim są słuszne i uzasadnione. W tym stanie rzeczy poleca się Wydziałowi Planowania i Rozbudowy, by wszelkie wnioski dotyczące budowy i odbudowy, przebudowy lub zmiany przeznaczenia budynków położonych przy ulicach i placach oznaczonych na załączonym planie, o ile przewidują więcej niż 40% lokali mieszkalnych i na innych kondygnacjach, niż kondygnacje górne przedkładał Zarządowi Kolegialnemu z wnioskiem o zawieszenie na okres lat trzech na podstawie art. 34 dekretu o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju.

Powyżej wyrażoną opinię postanawia się przedłożyć Miejskiej Radzie Narodowej celem zaopiniowania, jako organowi uchwalającemu plan zagospodarowania przestrzennego.

Sprawa oparła się o Obywatelski Komitet Odbudowy, który stanął na stanowisku, że należy ograniczyć prawo do lokali handlowych i przemysłowych, a nie mieszkaniowych. Dlatego Komitet Obywatelski stanął na stanowisku, że tych ograniczeń nie należy stosować i prosi o uchylene uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego.

^d Uchwała nr 52:^d

Miejska Rada Narodowa jednomyślnie przychyliła się do poglądu Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy miasta i nie zgodziła się na zatwierdzenie uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego w przedmiocie ograniczenia pomieszczeń w śródmieściu na lokale mieszkaniowe.

^d Do punktu 9 porządku obrad:^d

Obywatel inż. Zaus przedstawił co następuje:

Dwa lata minęły od chwili, kiedy Zarząd Miejski z pełnym zaufaniem powierzył pracę nad planami rozbudowy miasta Poznania Wydziałowi Urbani-

stycznemu. Powierzył je w myśli, że Wydział Urbanistyczny nie tylko w trosce o rozwój miasta i rozbudowę – która ma być zakreślona, jak przewidują urbanisci dla 600 000 mieszkańców, ale także w tej myśli, że plany zostaną przyjęte przez ogół społeczeństwa. W niczym nie umniejszamy planu i twórczej myśli architektów-urbanistów, którzy przystąpili z całą ochotą do rozwikłania tak trudnego problemu, lecz niezależnie od tego społeczeństwo poznańskie od dwóch lat było w trosce o przyszły wygląd miasta, gdyż wiemy, że za kilka lat plany te ulegną fluktuacji. Dość energicznie domagaliśmy się, aby Wydział Urbanistyczny przedłożył nam plany miasta, gdyż różne krążyły wersje co do odbudowy i rozbudowy miasta. Wszyscy obywatele miasta byli zaniepokojeni tymi olbrzymimi zmianami, które byłyby aktualne może dopiero za lat 50. Otrzymaliśmy odpowiedź, że to nie zgadza się z interesami urbanisty i spowoduje spekulację gruntami. Odstąpiliśmy więc od domagania się tych planów. Widząc jednak hamowanie odbudowy pod każdym względem, widząc sylwetki nowych budynków, które tworzą do pewnego stopnia miasto prowincjonalne, szeroki ogół zaczął się domagać odkrycia tajemnicy. Komitet Obywatelski Odbudowy miasta nie działał, bo nie miał materiału, nie miał podstawy. Wierząc, że Wydział Urbanistyczny będzie miał na uwadze interes szerokiego ogółu, lecz kiedy tego nie spostrzeżono, Komitet Obywatelski zebrał się i energicznie zażądał planów. Okazało się, że mimo ujawnienia planów spekulacji nie ma, a gdyby to się stało już przed rokiem, uniknięto by błędów, które zostały popełnione i mielibyśmy już bardziej realne plany. Na zebraniu Komitetu Obywatelskiego i ścisłego Komitetu wystąpiliśmy z wnioskiem, który odczytam:

1) Celem szybkiego przywrócenia do życia przez pobudzenie odbudowy dawnej części śródmieścia, uszkodzonej lub zniszczonej przez działania wojenne, należy przywrócić odpowiednią sprawną komunikację tramwajową. Komunikacja bowiem taka jest pierwszorzędnym bodźcem pobudzającym odbudowę danej części miasta. Uruchomienie komunikacji pociąga za sobą automatycznie odbudowę. Dana część miasta jest dzisiaj pozbawiona dogodnej komunikacji względnie połączeń komunikacyjnych tramwajowych, co jest niewątpliwie brakiem względnie niedociągnięciem komunikacyjnym, hamującym odbudowę dawnego śródmieścia. Celem usunięcia tej luki w komunikacji śródmieścia oraz celem zapobieżenia odsuwania się miasta od rzeki Warty, Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy miasta Poznania wnosi:

a) o przywrócenie przedwojennej linii tramwajowej prowadzącej ze Starego Rynku przez ul. Wodną, Wielkie Garbary i wracając na Stary Rynek przez ul. Wielką (mała linia okrężna),

b) o urzeczywistnienie w późniejszym terminie projektu przeprowadzenia okrężnej linii tramwajowej biegnącej przez Wielkie Garbary, Małe Garbary, Plac Wolnica, Plac Wielkopolski (dawna nazwa plac Sapieżyński), ul. Pocztową (23 Lutego) do ul. Seweryna Mielżyńskiego. Miasto Poznań ma w ogóle, a śródmie-

ście w szczególności za mało linii tramwajowych okrężnie przebiegających (duża linia okrężna),

c) by narożniki budynków stojących na rogach Starego Rynku i ulic dochodzących do Starego Rynku u wylotów Starego Rynku, które zostały kiedyś przed wojną usunięte (ścięte) w celu ułatwienia ruchu ulicznego, czyli komunikacji ulicznej nie były pod żadnym warunkiem przywrócone.

Przywrócenie ich byłoby bowiem równoznaczne z bardzo wielkim utrudnieniem ruchu ulicznego, czyli komunikacji ulicznej. Grożące zawaleniem części budynków (np. Czerwona Apteka przy Starym Rynku, róg ul. Wielkiej) należy na tej trasie tramwajowej niezwłocznie usunąć.

2) Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy miasta Poznania wnosi o wytworzenie atmosfery sprzyjającej jak najszybszej odbudowie całego dawnego śródmieścia, a więc m.in. Starego Rynku, ul. Wodnej, ul. Woźnej, ul. Wielkiej, ul. Wronieckiej, ul. 23 Lutego (Pocztowa), placu Wielkopolskiego (placu Sapieżyńskiego), ul. Plac Działowy, Garbar, Alei Szelągowskiej i okolicznych ulic, drogą największych ułatwień administracyjnych i to tak ze strony Zarządu miasta Poznania (Wydział Budowlany, Wydział Nadzoru Budowlanego, Wydział Planowania itd.), jak i ze strony Władz państwowych, m.in. ze strony Urzędu Konserwatorskiego.

3) a) Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy miasta Poznania wnosi o nieobniżenie ilości kondygnacji (pięter) przy budowie nowych domów, względnie przy odbudowywaniu domów zniszczonych i to w tym celu, aby miasto Poznań, miasto względnie uzyskało wygląd i charakter prawdziwie wielkomiejski, reprezentacyjny, godny stolicy Polski Zachodniej, a nie nabywało charakteru małomiasteczkowego, jaki zaczęto niestety realizować w pierwszych kwartałach po zakończeniu wojny.

b) Również domagamy się niezmnieszenia wielkości okien wystawowych, bowiem ożywienia kupiecko-gospodarcze spowoduje tak dla miasta jak i jego mieszkańców, jak i dla Zarządu Miejskiego znaczne korzyści materialne.

4) a) Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy miasta Poznania wnosi o przywrócenie targów z owocami i kwiatami na Starym Rynku, co przyczyni się niewątpliwie do ożywienia ruchu na Starym Rynku i w całym dawnym i starym śródmieściu, a zarazem swoją malowniczością będzie doskonale harmonizowało z charakterem Starego Rynku,

b) zarazem wnosimy o przywrócenie począwszy od lata targów ogólnych detalicznych na placu Wielkopolskim (dawniejszy plac Sapieżyński), bowiem całe śródmieście i okolica jest po wojnie pozbawiona placu z targami.

5) a) Miejski Obywatelski Komitet Odbudowy wnosi o:

udzielenia zezwolenia na odbudowę domów przy Alei Szelągowskiej. Domy te nie tylko nie szpeciły wyglądu miasta, ale odwrotnie przyczyniały się do jego upiększenia.

Domy zaopatrzone są we wszystkie instalacje, jak kanalizacja, wodociągi, gaz i elektryczność.

Niewykorzystanie tych urządzeń, jest z dużą utratą zarówno dla obywateli jak i dla Zarządu Miejskiego.

b) Ze względu na bezpieczeństwo publiczne mieszkańców Naramowic i Winograd²³ zaleca się jak najszybsze odbudowanie odcinka Alei Szelałowskiej wzdłuż Warty i należyte oświetlenie go w godzinach wieczornych.

Płacenie odszkodowań właścicielom domów za tereny, które musiałaby Gmina wywłaszczyć, byłoby dużym wydatkiem dla Gminy ekonomicznie nieuzasadnionym a zupełnie nie potrzebnym dla dobra, publicznego. Komitet uważa, iż należy przywrócić Alei Szelałowskiej dawny wygląd i zezwolić na odbudowę domów dawnym właścicielom.

Te wnioski przedkładamy z prośbą o postanowienie.

Obywatel Przewodniczący otwiera dyskusję nad przedstawionymi wnioskami: Zabrał głos obywatel wiceprezydent miasta Drabowicz i powiedział:

Z przemówienia obywatela inż. Zausa można by wnioskować, że Zarząd Miejski nie wgłębiał się zbyt dobrze w prace urbanistyczne. Wielokrotnie poruszany był ten problem. Były zatargi między Zarządem a Wydziałem Odbudowy. Te kwestie łączą się ściśle z zagadnieniem odbudowy. Z pracy urbanistów, których zalety tak wysoko podniósł inż. Zaus, tak bardzo zadowoleni być nie możemy; były kwestionowania, nawet ze strony architektów warszawskich. Pierwsze miesiące dały nam także złudzenie, że możemy polegać na pracy urbanistów, lecz gdy się zorientowaliśmy, że możemy się na nich zawieść, poczyniliśmy nasze starania. Wysiłki Zarządu Miejskiego w kierunku sprowadzenia z Anglii inż. Czarneckiego, który dla nas był tak nieodzowny, przyczyniły się także do tego, że Obywatelski Komitet Odbudowy może występować z tego rodzaju wnioskami., Jeśli nastąpiło coś złego, to stwierdzam, że nie ze strony Zarządu Miejskiego, lecz Wydziału Urbanistycznego, który był kierowany przez ludzi, którzy wprawdzie znali Poznań, ale z nim nie czuli, go nie kochali.

Obywatel Madajewski: Czy poglądy Komitetu Obywatelskiego są uzgodnione z Kolegium Zarządu jako czynnikiem wykonawczym? Te postulaty powinny być uzgodnione. Jeśli są uzgodnione, niema dwóch zdań, że za nimi będziemy głoszować.

Obywatel inż. Zaus wyjaśnia: Nie mogły być na razie uzgodnione z Pracownią Urbanistyczną. To są wnioski, które Wydział Urbanistyczny weźmie dopiero pod uwagę; to są dezyderaty, które postawiłem.

Obywatel Szalałpieta: Na marginesie przedstawionego rozwoju komunikacji chciałbym prosić, by wzięto pod uwagę, że przedmieścia nie są jeszcze należycie połączone z miastem; trzeba 3 do 4 godziny czekać na autobus. Jeśli chodzi o komunikację w śródmieściu, ona nie bardzo szwankuje, a komunikacja na przedmieściach niestety pozostawia dużo do życzenia. Jeśli chodzi o Stary Rynek, może dałoby

²³ Winogrady – dzielnica mieszkaniowa Poznania, położona na północ od centrum, na terenie pól dawnej wsi Winiary. Została przyłączona do miasta w 1925 roku.

się linię nr 6 przedłużyć po Dębinę²⁴; a tym samym uprzystępniliby się ludziom miasta dotarcie do Dębiny, a ludziom ze Starołęki szybsze dotarcie do miasta.

Komisja Oświatowa zwiedziła szkoły i stwierdziła, że warunki higieniczne ustępów nie można porównać z najgorszymi warunkami. Dwie szkoły na peryferiach już w ogóle nie istnieją a nauka szkolna odbywa się w lokalach prywatnych, które są nieodpowiednie dla celów nauczania. Szkoły te powinny być w najbliższym czasie odbudowane i powiększone. Proszę, by Zarząd Miejski położył większy nacisk na Dyрекcję Odbudowy, która odbudowuje wiele kulturalnych domów, a nie odbudowuje szkół.

Obywatel Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Kowalewski: Jeśli chodzi o dzielnice, które leżą poza miastem, sądzę, że życzenia obywatela Szałapiety są słuszne, lecz jeśli chodzi o przedłużenie tramwaju aż po Dębinę, to koncepcja ta nie da się urzeczywistnić, gdyż ostatnia powódź udowodniła, że to byłoby niepraktyczne.

Jeśli osiągniemy pożyczkę na zakup autobusów będzie można wnioskowi zadośćuczynić.

Na naszą Dyрекcję Odbudowy niewiele będziemy mogli liczyć, gdyż znamy podchodzenie dyrektora tej instytucji, który wołałby mieć pałace i zamki odbudowane, aniżeli obiekty, które szerokie masy obywateli interesują. Sądzę, że obecny tutaj naczelnik Biura Planowania tak sprawą pokieruje, aby choć w przybliżeniu zadowolić szerokie rzesze obywateli miasta Poznania.

Po zakończonej dyskusji oddał obywatel Przewodniczący wnioski obywatela inż. Zausa zgłoszone imieniem Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy miasta Poznania pod głosowanie.

^dUchwała nr 53:^d Miejska Rada Narodowa przedstawiła wnioski jednomyślnie uchwaliła.

APP, MRN, 18, s. 118-121 (fragment).

132

1947 kwiecień 30, Poznań – Odremontowanie gmachu Konserwatorium Muzycznego

Poniemiecki budynek przy ul. Armii Czerwonej naprzeciw Collegium Minus przeznaczony został w roku 1945 na pomieszczenie szkół muzycznych. Budynek ten doznał poważnych uszkodzeń w czasie walk o Zamek. W związku z wsadzeniem w powietrze Mostu Uniwersyteckiego zniszczeniu uległo pokrycie dachu a także nastąpiło obwieszenie stropów w dwóch dużych klasach na górnych piętrach.

²⁴ Dębina (Łęgi Dębińskie) – część Poznania wraz z terenami zielonymi, położona na lewym brzegu Warty, w południowej części miasta.

Rozpoczęty przez Wojewódzki Wydział Odbudowy remont budynku przejęła Poznańska Dyrekcja Odbudowy i doprowadziła go tak daleko, że w dniu otwarcia Targów mógł się odbyć inauguracyjny koncert w odremontowanej auli. Oddane do użytku są również klasy na I, II a częściowo III piętrze, sala kameralna, stołówka i 2 mieszkania. Pozostają jeszcze do wykonania drobne roboty w ubikacjach parterowych od strony, ul. Armii Czerwonej i wzmocnienie stropów w 2 klasach. Ze względu na szczupłe kredyty nie mogą zostać wykonane takie roboty jak malowanie klas i położenie linoleum w całym gmachu, jak również nowe opracowanie elewacji frontowej, co nastąpi w czasie późniejszym. Pomimo tego budynek spełnia już swoje zadanie w dziedzinie upowszechnienia kultury muzycznej. Stwierdzić trzeba, że Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie ogranicza się do odbudowy szpitali, budynków miejskich, czy gmachów uniwersyteckich, lecz przejawia żywą działalność również na polu odbudowy gmachów służących celom kulturalno-artystycznym. Dość przypomnieć, że w ciągu swej zaledwie osiemnastomiesięcznej działalności może się Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy poszczycić takimi pozycjami jak Dom Literatów, Salon Plastyków, Muzeum Wielkopolskie, i ostatnio Konserwatorium Muzyczne, dzięki czemu Poznań również i w tej dziedzinie wyprzedza inne miasta, nawet mniej od niego zniszczone.

APP, PDO, 16, s. 31.

133

1947 maj 6, Poznań – Pismo Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta do Wydziału Budowlanego w sprawie oczyszczenia z gruzów ulic Starego Rynku

Wobec naglącego terminu wykonania planu zabudowy jak wyżej, Wydział Planowania i Rozbudowy Miasta uprasza o oczyszczenie z gruzów uliczek: Wiankowej, Kurzejnogi oraz przejścia w jatkach rzeźnickich wewnętrznej zabudowy Starego Rynku.

Bez oczyszczenia tych ulic o pomiarze nieruchomości nie może być mowy, co już próby wykazały.

Prace należałoby wykonać z kredytów na oczyszczenie ulic. Cała sprawa jest bardzo pilna.

APP, ZMP, 95, s. 78.

*1947 maj 12, Poznań – Pismo Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu
do Departamentu Budownictwa Ministerstwa Odbudowy w Warszawie
w sprawie odbudowy gmachów Uniwersytetu Poznańskiego*

W planie inwestycyjnym na rok 1947 Dyrekcja preliminowała jako minimum niezbędne dla odbudowy gmachów Uniwersytetu Poznańskiego kwotę 48 milionów zł. Ministerstwo Odbudowy przyznało na ten cel zaledwie 15,2 milionów zł.

Kwota ta nie pokryje nawet zadłużenia Dyrekcji z tytułu zleconych i wykonanych w ubiegłym roku budżetowym robót w wysokości ogólnej 16,8 milionów zł. W związku z tym wszelkie roboty przy odbudowie gmachów Uniwersytetu Poznańskiego będą przerwane.

W ubiegłym roku rozpoczęto odbudowę gmachu Collegium Anatomicum. Obecnie wykańcza się mury zewnętrzne i więzania dachowe, zlecone w ubiegłym okresie. Na pokrycie dachów i wstawienie okien nie starczy kredytu, wobec czego gmach ten w którym odbywa się bez przerwy praca Uniwersytetu Poznańskiego nie tylko nie zostanie oddany do użytku, ale nie będzie zabezpieczony nawet na zimę. Całe społeczeństwo Poznania zdaje sobie sprawę z roli Uniwersytetu Poznańskiego i fatalnych warunkach, w których odbywa się praca Uniwersytetu Poznańskiego. Dała temu wyraz Miejska Rada Narodowa przez memoriał z dnia 15 maja 1946 roku, którego odpis został przesłany w ubiegłym roku do Ministerstwa Odbudowy.

Przerwanie robót przy odbudowie gmachów Uniwersytetu Poznańskiego wywarło by bardzo ujemny oddźwięk w społeczeństwie poznańskim i utrudniło by pracę Uniwersytetu, który dusi się z powodu braku pracowni i większych audytoriów.

Ze względów powyższych Dyrekcja uważa za konieczne, przyznanie dalszych kredytów na ten cel.

Żeby naświetlić należycie wagę potrzeb inwestycyjnych załącza się do niniejszego odpisy pism Rektora z dnia 14 lutego 1947 roku oraz Dziekanatu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego z dnia 5 maja 47 roku skierowanych do Ministra Oświaty.

Ograniczając do minimum zakres robót oraz uwzględniając wyżkę cen robocizny i materiałów budowlanych, Dyrekcja prosi dodatkowo o następujące kwoty ponad przyznane dotychczas 15,2 miliona zł.

1) Collegium Anatomicum – na zakończenie stanu surowego i zabezpieczenie budynku na zimę

12 000 000 zł

2) Collegium Minus – remont większej auli, stropy której zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, oraz instalacje elektryczne w obecnym stanie może spowodować pożar. Aula jest użytkowana

4 000 000 zł

3) Collegium Minus – dokończenie remontu sali Lubrańskiego mieszczącej audytorium na 350 osób	2 000 000 zł
4) Collegium Medicum – dalszy ciąg odbudowy skrzydła wypalonego i uszkodzonych stropów	4 000 000 zł
5) Collegium Chemicum – dalszy ciąg odbudowy	5 000 000 zł
6) Wydział Rolniczo-Leśny na Sołaczu	5 000 000 zł
	<hr/>
	Razem: 30 000 000 zł

Po zredagowaniu niniejszego Pisma Dyrekcja otrzymała rozdzielnik kredytów na rok 1947 przy piśmie Ministerstwa Odbudowy z dnia 31 marca 1947 roku L.dz. Budżetowo-Finansowego 1821/2/47 w którym podano w Dziale II r. 2 par. 8 na szkoły wyższe ogółem kwokę 5 000 000 zł. Sprawa ta musi pol gac na nieporozumieniu, poniewaz we wszystkich dotychczas otrzymywanych z Ministerstwa Odbudowy rozdzielnikach była mowa o 15,2 mil. zł. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

(podpisał dyrektor arch. J. Cieśliński)

APP, PDO, 50, s. 73-74.

135

1947 maj 16, Poznań – Rekonstrukcja gotyckiego sklepienia w kościele Bożego Ciała

Największym gotyckim kościołem hallowym w Poznaniu jest wzniesiony przez Władysława Jagiełłę²⁵ kościół Bożego Ciała. W czasie ostatnich działań wojennych kościół doznał poważnych uszkodzeń. Szczególnie silnie ucierpiało prezbiterium, zakrystia i południowa nawa boczna. Pociski artyleryjskie zerwały dach, zwały część sklepienia w prezbiterium i w nawie południowej, zniszczyły piękne maswerki w oknach prezbiterium i wyrządziły szereg innych szkód.

²⁵ Władysław Jagiełło (ok. 1362-1434) – wielki książę litewski w latach 1377-1381 oraz 1382-1401, król Polski w latach 1386-1434.

Było rzeczą niedopuszczalną, żeby ten wspinały dowód polskiej kultury i polskiej przeszłości naszego miasta miał ulec dalszemu zniszczeniu wskutek braku zabezpieczenia. Z pomocą pospieszyła Poznańska Dyrekcja Odbudowy. Naprawiono uszkodzoną więźbę dachową i dano nowe pokrycie dachowe. Po usunięciu drobniejszych uszkodzeń i oszklenia kościoła przystąpiono w porozumieniu z Konserwatorem Wojewódzkim do rekonstrukcji zwałonego sklepienia krzyżowego w prezbiterium. Zamówiono we firmie W. Stopa cegłę profilowaną dla odbudowy żeber wykonaną na wzór zachowanych cegieł gotyckich. Po nadejściu transportu przystąpiło Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane nr 7 do odbudowy sklepienia i skończyło tę odpowiedzialną robotę w szybkim tempie. Po otynkowaniu ścian i sklepienia zostanie prezbiterium oddane z początkiem czerwca do użytku, na czym na razie prace zostaną zakończone. W późniejszym czasie odbudowane zostanie gwieździste sklepienie w południowej nawie bocznej maswerki w oknach.

Rekonstrukcja, gotyckiego sklepienia w kościele Bożego Ciała jest pierwszą tego rodzaju pracą po wojnie w dziedzinie odbudowy zabytków na terenie Poznania. Dyrekcja Odbudowy podejmując ją dała nie tylko dowód pełnego zrozumienia dla wartości dóbr kulturalnych, ale zarazem gwarancję, że przy ściślejszej współpracy z Urzędem Konserwatorskim sprosta jeszcze trudniejszemu zadaniu czekającemu ją w przyszłości, jakim jest rekonstrukcja sklepienia gotyckiego w katedrze poznańskiej.

APP, PDO, 16, s. 36.

136

1947 maj 30, Poznań – Poznańska Dyrekcja Odbudowy w piśmie do Miejskiej Rady Narodowej Stołecznego Miasta Poznania podaje program odbudowy szkół w trzyletnim planie inwestycyjnym

Określenie obiektu	w tysiącach złotych		
	na 1947 rok	na 1948 rok	na 1949 rok
Gimnazjum im. Paderewskiego	5 000	5 000	5 000
“ ” J. Kantego	2 000	–	–
Państwowa Szkoła Ogrodnicza	6 600	1 236	–
Gimnazjum im. Zamoyskiej	1 400	–	–
Liceum Pedagogiczne	600	–	1 020
Gimnazjum im. Potockiej	540	–	–

Szkoła im. Konarskiego	470	–	–
Szkoła przy ul. Widna 1	1 000	–	–
Szkoły Spółdzielcze	1 000	–	–
Gimnazjum im. Dąbrówki	885	–	–
Szkoła powszechna Wielkie Garbary	3 000	–	–
Szkoła powszechna Prądyńskiego	2 105	–	–
Szkoła powszechna Dąbrowskiego	4 000	3 010,5	–
Szkoła powszechna im. Konarskiego	–	1 097	–
Szkoła powszechna Obrzyca	–	–	4 599
Gimnazjum Z. Rzemieślniczego	–	–	5 280,7
Szkoła Specjalna	–	–	4 599
Szkoła powszechna ul. Palacza	–	–	4 599
Szkoła powszechna Dębiec	–	–	4 599
Szkoła powszechna Widna (sala Gimnazjum)	–	2 000	2 500
Gimnazjum im. Bergera	–	5 000	10 000
Gimnazjum im. Marii Magdaleny	–	828	–
Dom Dziecka	–	2 000	–
Szkoła powszechna ul. W. Świątych	–	–	1 555
Szkoła powszechna ul. Wiśniowa	–	815	–
Szkoła powszechna ul. Różana	–	2 501	–
Szkoła powszechna ul. Słowackiego	–	5 819	4 624
Szkoła powszechna ul. Bosa	–	1 013	–
Szkoła powszechna ul. Jarochońskiego	–	1 438	–
Szkoła powszechna ul. Berwińskiego	–	1 142	–
Szkoła powszechna w Starołęce	–	–	7 325
Razem:	28 600	32 899,5	65 700,7

^dUwaga: ^d poszczególne sumy programu obliczono na podstawie cen z września 1946 roku. Kolejność obiektów według stopnia pilności.

II. Pismem z dnia 22 maja 47 roku nr sprawy B.F.3230/2/47 Ministerstwo Odbudowy ustaliło na rok 1947 następujący plany inwestycyjne:

a) ^d <u>Szkoły ogólno-kształcące:</u> ^d	
Gimnazjum Paderewskiego	1 100
" Dąbrówki	300
" J. Kantego	330
" Marcinkowskiego	210
" Sióstr Urszulanek	10
" im. Czajkowskiego	50
b) ^d <u>Szkoły powszechnie – globalnie</u> ^d	6 800
c) ^d <u>Zakłady Kształcenia Nauczycieli</u> ^d	
Liceum Pedagogiczne	360
Zakład Kształcenia Nauczycieli	1 000
d) ^d <u>Szkoły Zawodowe:</u> ^d	
Państwowa Szkoła Ogrodnicza	4 000
Gimnazjum mechaniczne	500
e) ^d <u>Domy Dziecka:</u> ^d	
Pogotowie Opieki	400
Dom Dziecka	3 000
Zakład Wychowawczy Głuchoniemych	500
	<hr/>
	18 560

Jak z powyższego wynika w planie inwestycyjnym na 1947 rok, kwoty zaproponowane przez Poznańską Dyрекję Odbudowy skreślono prawie że o połowę, pomimo znacznego wzrostu cen.

(Podpisał: dyrektor architekt J. Cieśliński)

APP, PDO, 46, s. 10-12.

1947 czerwiec 12, Poznań – Protokół z posiedzenia nadzwyczajnego Komisji Technicznej w sprawach planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy św. Marcina

^d Radca Skotarek.^d

^d Protokół^d

z posiedzenia nadzwyczajnego Komisji Technicznej z dnia 12 czerwca 1947 roku

^d Obecni:^d Wiceprezydent Klause

Naczelnicy Wydziałów: Skotarek,
Czarnecki,
Kaczmarek,
Stachowiak

Porządek obrad obejmował następujące sprawy:

1. ^d Odczytanie protokołu^d

Protokół przyjęto bez zmian i podpisano.

2. ^d Plan zagospodarowania przestrzennego dzielnicy św. Marcina^d

Po referacie Naczelnika Czarneckiego i wyczerpującej dyskusji Komisja Techniczna ustaliła następujące wytyczne plany:

- a) Szerokość ul. św. Marcina na przestrzeni od Mielżyńskiego do Marcinkowskiego ustala się na 36 m;
- b) Aleje Marcinkowskiego na odcinku nieruchomości nr 17-19 należy poszerzyć na 36 m;
- c) działki przy ul. św. Marcina nr 1-4 wyłącza się od zabudowy i działki te w pełnej głębokości do ul. Romana Szymańskiego zaleca się przejąć na własność Gminy Miejskiej;
- d) domy przy ul. św. Marcina nr 8, 9 i 10 oraz Piekary nr 1 do 5 należy w przyszłości przejąć na rzecz Gminy Miejskiej z przeznaczeniem pod przedłużone Al. Marcinkowskiego;
- e) zaprojektować dom handlowy (maskę) przed zamkiem;
- f) ul. 27 Grudnia poszerzyć na 24 m;
- g) przewidzieć pasaż ul. Ratajczaka-Marcinkowskiego i plac Wolności – św. Marcin;
- h) przeprowadzić pasaż w bloku ulic Kantaka – 27 Grudnia – Ratajczaka – św. Marcin.

3. ^d Odbudowa budynków zniszczonych^d

4. ^d Odbudowa budynku Banku Cukrownictwa ^{d 26}

odroczone na następne posiedzenie

odroczone na następne posiedzenie

5. ^d Odbudowa domu przy ul. Działyńskich 10 ^d

Komisja Techniczna wyraża zgodę na urządzenie salki do zebrań na tyłach nieruchomości z tym, że projekt należy przepracować. Zaleca się obniżenie posadzki parteru projektowanej sali, aby umożliwić należyte oświetlenie lokali biurowych w domu frontowym, zmianę biegu schodów i uwzględnienie należytego przewietrzenia wszystkich ubikacji.

6. ^d Budowa magazynu Firmy Tomkowiak i Spółka ^d

W nawiązaniu do uchwały Komisji z dnia 3 czerwca 1947 Komisja wyraża zgodę na odbudowę magazynów na czas przejściowy poza tylną linią zabudowy.

7. ^d Odbudowa magazynu przy ul. Towarowej i Składowej ^d

Z uwagi na projektowany nowy dworzec kolejowy, Komisja Techniczna nie może wyrazić swej zgody na budowę stałych magazynów w tym punkcie, jednak uwzględniając obecne potrzeby firmy „Erbe”, Komisja godzi się na udzielenie zezwolenia na odbudowę tymczasową.

Przewodniczący
(wiceprezydent Fr. Klause)

APP, ZMP, 48, s. 70-71.

138

1947 sierpień 4, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy skierowane do Departamentu Polityki Budowlanej Ministerstwa Odbudowy w Warszawie w sprawie dodatkowego kredytu na odbudowę gmachu Biblioteki Raczyńskich

Zarządzeniem z dnia 28 października 1946, L.dz. III 13720/3/46, które w odpisie załączam, polecił Departament III wykonać roboty zabezpieczające w zabytkowym gmachu Biblioteki Raczyńskich na ogólną sumę 1 milionów zł. Kredyt ten nie został dotychczas przekazany, a Plan Inwestycyjny na rok 1947 nie przewiduje żadnych sum na odbudowę Biblioteki Raczyńskich. Poznańska Dyrekcja Odbudowy wykonując zarządzenie Ministerstwa przystąpiła natychmiast do robót zabezpieczających i ukończyła je kosztem 1 306 303 zł. Przekroczenie kwoty 1 miliona zł zostało spowodowane zwyczajną kosztów robocizny i materiałów budowlanych jaka nastą-

²⁶ Bank Cukrownictwa – bank założony w 1921 roku w Poznaniu, z inicjatywy Związku Zachodniopolskiego Przemysłu Cukrowniczego. Siedziba banku znajdowała się przy Starym Rynku 72-73, następnie przy ul. Mielżyńskiego i ul. 27 Grudnia. Ostatni budynek banku został zniszczony podczas drugiej wojny światowej i na jego miejscu powstał dom towarowy „Okrągłak”.

piła w toku wykonywania robót. Wielkopolska Spółka Budowlana, która roboty wykonała, zamierza wystąpić na drogę sądową, ponieważ Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie ma możliwości zapłacenia rachunków.

Wobec powyższego proszę o uruchomienie z rezerw kredytowych dodatkowego kredytu w wysokości 1 306 303 zł.

(podpisał inż. arch. J. Cieśliński – dyrektor)

APP, PDO, 54, s. 30.

139

1947 lipiec 22, Poznań – Pismo do Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania w sprawie przekazania terenów przy ul. Młyńskiej 10/11 Liceum im. Dąbrówki

Najstarsze w Poznaniu Gimnazjum i Liceum im. Dąbrówki nie posiada dotąd własnego budynku szkolnego mimo usilnych starań, których przebieg pozwałam sobie wraz z konkretnym wnioskiem przedłożyć.

Najstarsze budynki szkolne przy ul. Młyńskiej 10/11 zostały przez okupanta w dniu opuszczenia miasta spalone. Wobec tego komisja grona profesorskiego zatwierdzona przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego czyniła starania o uzyskanie innego budynku na okres przejściowy, aż do odbudowy dawnego gmachu szkolnego. Pismem z dnia 27 marca 1945 roku, L.dz. 28/B/45 przyznał urząd mieszkaniowy szkole gmach po Konsystorzku Protestantckim przy ul. Młyńskiej 11, stojący na gruncie Fundacji Ludwika, będącej własnością Szkoły. ° Budynek ten został zajęty przez sąd apelacyjny, który mimo interwencji u wojewody i prezesa sądu apelacyjnego nie odstąpił. °

Wobec tego weszła komisja w kontakt z Izbą Skarbową celem uzyskania na cele szkolne budynku byłego gimnazjum niemieckiego Below-Knothe, uzyskała zgodę na objęcie budynku także u władz miejscowych, lecz musiała odstąpić go na cele reformy rolnej.

Wpisy do szkoły przeprowadzono w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza 30 (pismo Urzędu Mieszkaniowego 2i2/B/45 z dnia 6 kwietnia 1945), lecz z polecenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przeniesiono zakład na ul. Mylną 5 do gmachu gimnazjum Brunona Czajkowskiego, a stąd na rozkaz władz szkolnych w dniu 11 czerwca 1945 do Gimnazjum im. Generałowej Zamoyskiej przy ul. Matejki 8. Nauka odbywała się w trzech turnusach, uczniem 1300.

Wobec bardzo trudnych warunków pracy zwróciło się Koło Rodzicielskie w lipcu 1945 roku do Ministerstwa osobnym pismem, którego odpis oddano Ku-

ratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego do wiadomości. W odpowiedzi na to pismo otrzymała Dyrekcja Szkoły w dniu 30 października 1945 roku pismem Nr II/14624/45 ° wezwanie do złożenia kosztorysu na odbudowę dawnego gmachu szkolnego. °

W międzyczasie nawiązano już kontakt z obywatelem inż. J. Cieślińskim, dyrektorem Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, który na skutek pisma Kuratorium Okręgu Szkolnego z dnia 2 lipca 1945 roku, L.dz. II/6964/45 zlecił inż. Andrzejewskiemu wykonanie kosztorysu na ° odbudowę budynku szkolnego przy ul. Młyńskiej 10°. Kosztorys ten wraz z fotografiami i planem przebudowy wysłano do Kuratorium dnia 19 grudnia 1945 roku pismem Nr 987/45.

Chcąc przyspieszyć akcję odbudowy utworzono z początkiem 1946 roku Komitet Odbudowy Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Dąbrówki, do którego, prócz przedstawicieli władz szkolnych, miejskich, weszli rodzice jako główni wykonawcy. Komitet wydał odezwę do społeczeństwa, zorganizował zbiórkę pieniędzy na terenie miasta. W krótkim czasie zebrano 150 000 zł na rozpoczęcie prac.

Przystąpienie do prac uniemożliwiło stanowisko Dyrekcji Odbudowy, która na zebraniu w dniu 15 marca 1946 roku w obecności panów naczelnika Ozarzewskiego i dr Jabłczyńskiego z ramienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ° inż. Cieślińskiego i inż. Płończaka ° z Dyrekcji Odbudowy i pełniącej obowiązki dyrektora J. Kamińskiej oraz przedstawicieli Koła Rodzicielskiego przedstawiła swoje plany. ° Ul. Młyńska przeznaczona jest na dzielnicę sądową, szkoła ° w tym miejscu nie leży w planach Dyrekcji Odbudowy, która proponuje przeniesienie szkoły ° na Aleję Szopena (przy parku Moniuszki). ° W myśl drugiej propozycji można by odstąpić gmach po Gimnazjum Klaudyny Potockiej Milicji Obywatelskiej²⁷, która by za to odstąpiła dla Gimnazjum im. Dąbrówki byłe gimnazjum im. Mickiewicza przy ul. Marszałka Focha. Sprawa ta do tej chwili nie została zdecydowana.

Starania o kredyty na odbudowę, względnie zabezpieczenie budynku przed dalszym zniszczeniem odniosły skutek. Na skutek specjalnej interwencji pań prof. Całczyńskiej i Makowskiej przyznało ° Ministerstwo Oświaty z funduszu nadzwyczajnego na zabezpieczenie budynków 200 000 zł ° na ten cel (pismo Ministerstwa Odbudowy 145/IT/46). Ponieważ z początkiem września przeniesiono Zakład na ul. Różaną, ° gdzie się dotąd znajduje °, postanowiono przyznać subwencję zużyć na zabezpieczenie gmachu przy ul. Młyńskiej 11 i ° urządzenie tam bursy dla młodzieży żeńskiej szkół średnich i zawodowych. Prace te są w toku. °

Ponieważ ° Dyrekcja Odbudowy trwała w dalszym ciągu przy swoim ° zakazie budowy szkoły przy ul. Młyńskiej ° paraliżując wszelką akcję Komitetu Odbudowy i Dyrekcji ° szkoły, starano się o inne tereny pod budowę nowej szkoły. Urząd Planowania zarezerwował dla zakładu teren przy ul. Dąbrowskiego 105/13.

²⁷ [Dopisek ręczny na marginesie: „nieaktualne, otrzymuje Uniwersytet Poznański, a Milicja Obywatelska (nieczytelne) na ul. Małej do bud. Zarządu Miejskiego”.]

Dyrekcja jednakże wychodzi z założenia, że najodpowiedniejszym ° miejscem dla zakładu jest dawny teren przy ul. Młyńskiej, gdzie ostały się jeszcze mury głównego budynku, mieszczącego 12 sal prócz dużej auli, sali gimnastycznej i pracowni (50% według opinii fachowców). °

Wobec tego prosi Dyrekcja Urząd Planowania o uchylenie decyzji, przyznającej tereny dąbrówczańskie sądowi, o czym dowiedziano się w czerwcu bieżącego roku i o przywrócenie szkole należnych jej terenów przy ul. Młyńskiej 10/11.

Koło Rodzicielskie
przy Państwowym Gimnazjum Żeńskim
im. Dąbrówki w Poznaniu
Juska
(-)

Kamińska
pełniąca obowiązki dyrektora

APP, ZMP, 110, s. 1-3.

140

1947 sierpień 6, Poznań – Protokół konferencji w sprawie wewnętrznej zabudowy Starego Rynku w Poznaniu

Konferencję zwołał obywatel dyrektor Regionalnego Urzędu Planowania Przestrzennego inż. R. Pękalski, w celu ustalenia dalszego sposobu prowadzenia prac nad wykonaniem ostatecznego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Rynku.

Na wstępie przedstawił obywatel inż. Zieliński zebrany dotychczasowy stan sprawy oraz swoje spostrzeżenia, z których wynika, że pomimo braku inwentaryzacji już dzisiaj wśród gruzów rozróżnić można resztki dawnego arsenału (częściowo zachowane sklepienia) z zachodniej strony ul. Wiankowej oraz resztki byłych sukiennic po drugiej stronie ul. Wiankowej.

Narzuca się więc zachowanie ul. Wiankowej na podstawie tych już istniejących dociekań, jak również dla podkreślenia zabudową jej wyjątkowej ważności komunikacyjnej, dawnej i obecnej.

Wobec powyższego koncepcje utworzenia dużego placu wewnętrznego upadają. Przeznaczenie wewnętrznej zabudowy dla celów handlowych wyklucza również zastosowanie bogatej architektury. Rozwiązanie, zgodnie zresztą z tradycją i przekazami historycznymi, powinno znaleźć skromny wyraz architektoniczny.

Dyskutowano również pomnik pomnika w dużej skali, uważając go za niewłaściwy, przeciwnie przy rozbudowie Ratusza w XVI wieku architekt liczył się wyraźnie z częściowym przesłonięciem ratusza zabudową od strony południowej oraz wagą miejską od strony zachodniej.

Wynika to między innymi z intencji architekta Quadro²⁸, który zachodniej fasady ratusza od strony zasłoniętej wagą miejską nie dokończył.

Postanowienia konferencji idą za tym w następującym kierunku:

a) dokonanie ścisłego pomiaru architektonicznego zachowanych ruin, przy czym dyrektor Regionalnego Urzędu Planowania Przestrzennego oraz obywatel Konserwator Wojewódzki udzielił Zarządowi Miejskiemu potrzebnej na wykonanie inwentaryzacji kwoty. Wykonanie inwentaryzacji możliwe jest dopiero po usunięciu gruzów zalegających ul. Wiankową i jatki rzeźnicze oraz gruzów z wnętrza bloków, które nie pozwalają na pomiar piwnic.

Wobec niemożliwości wykonania tych prac przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy, związaną kredytami wyłącznie na budynki użyteczności publicznej, należy się zwrócić z prośbą o odgruzowanie do Wydziału Budowlanego Zarządu Miejskiego.

b) Prace projektodawcze rozpoczęte w Wydziale Planowania (VIII) Zarządu Miejskiego należy kontynuować.

APP, ZMP, 109, s. 37-38.

141

1947 sierpień 27, Poznań – Zamówienie na wykonanie zdjęć obiektów Starego Rynku

Wydział VIII prosi o wykonanie fotografii następujących obiektów przy Starym Rynku według załączonego zestawienia.

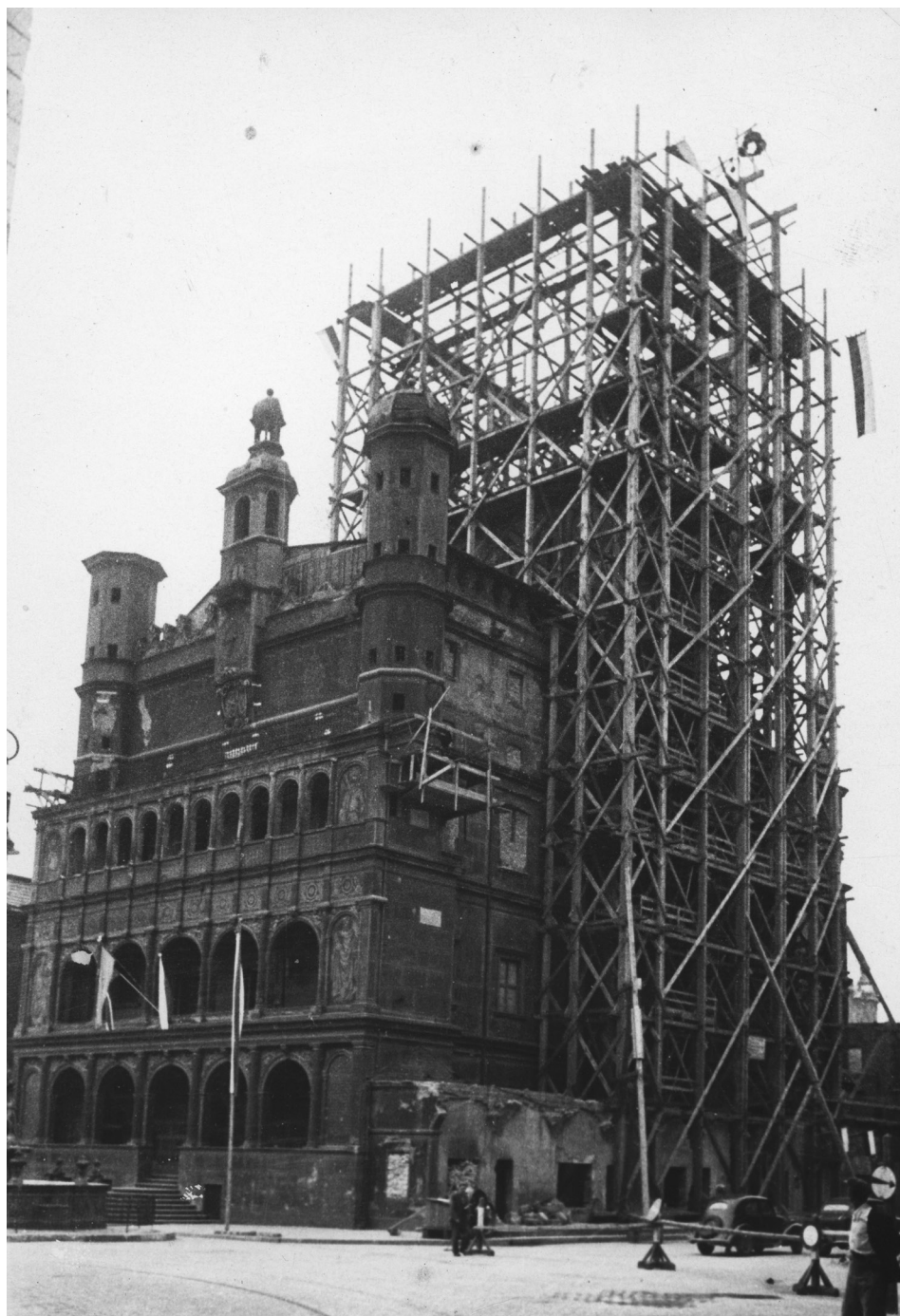
W razie konieczności należy zrobić dalsze zdjęcia. Przed pójściem w teren proszę o skomunikowanie się z obywatelem technikiem Pawlakiem (nr telef. 74-38).

^d Zestawienie: ^d

- 1) Widok ogólny wewnętrznej zabudowy Starego Rynku (ze Starego Ratusza),
- 2) widok ogólny wewnętrznej zabudowy Starego Rynku (z Nowego Ratusza),
- 3) sklepienia w Arsenale²⁹ z ul. Jatkowej patrząc na wschód przez wyrwę,
- 4) sklepienie przy ul. Wiankowej od strony ul. Wiankowej,
- 5) dwa podwórza za domkami budniczymi (wejście przez domki budnicze na I piętrze, szczególny widok na północ),
- 6) ul. Jatkowa z góry z I piętra Arsenалу,
- 7) z ul. Jatkowej na wschód stare okna I piętra Arsenалу, z góry

²⁸ Jan Baptysta Quadro (zmarły około 1590 roku) – włoski architekt renesansowy, autor przebudowy ratusza poznańskiego w latach 1550-1560.

²⁹ Arsenał – arsenał w Poznaniu powstały w XVII wieku w zachodniej części zabudowy wewnętrznej Starego Rynku na miejscu jatek chlebowych. Przebudowywany w XIX wieku, zniszczony został w 1945 roku. Na jego miejscu w latach 1959-1962 powstał pawilon przeznaczony na siedzibę Biura Wystaw Artystycznych i związku plastyków, zwany popularnie Arsenalem. Obecnie oficjalna nazwa to „Galeria Miejska Arsenał”.



Ilustracja 3. Wieża poznańskiego ratusza w czasie prowadzonej pod kierunkiem Stefana Sawickiego odbudowy ze zniszczeń wojennych, około lat 1946-1947

- 8) budki parterowe od strony zachodniej ul. Kurzejnogi zdjęte, zamieszkałego domu naprzeciwno,
- 9) dwa zamurowane okienka w ruinach domku po wschodniej stronie ul. Kurzejnogi – patrząc na północ,
- 10) okno z obramowaniem piaskowca we froncie domków budniczych na I piętrze nr 22 względnie 23,
- 11) do 17) 7 kolumn z piaskowca na parterze domków budniczych według wskazówek obywatela Pawłaka,
- 18) dwa łuki gotyckie przyścienne na parterze domu Stary Rynek 96 na prawo,
- 19) gotyckie łuki przyścienne na I piętrze w kamienicy przy Starym Rynku nr 45 „Goldenringa”,
- 20) domki budnicze widok na boczną ścianę północną z łukami przyściennymi i resztkami konsol kamiennych według wskazówek obywatela Pawłaka,
- 21) sklepienie przy kolumnach w jednym z domków budniczych według wskazówek obywatela Pawłaka.

APP, ZMP, 109, s. 51.

142

1947 wrzesień 5, Poznań – Odkrycie zabytkowych podcieni na terenie Starego Rynku

Już przed wojną Zarząd Miejski, opracowując plany zabudowania miasta, żywo interesował się resztkami polskiej architektury znajdującymi się na Starym Mieście, a przykrytymi nowo wznoszonych tam budowli.

Polski Stary Rynek z czasów przedrozbiorowych można było odszukać jedynie w ułamkach, wystarczających jednak do zorientowania się w jego dawnym bogactwie i pięknie.

Już wtenczas pewne wskazówki kazały przypuszczać, że Rynek Poznański posiadał w czasach gotyckich podcienia, co zresztą zgodne jest z tradycją innych miast polskich.

Nawet małe domki budnicze, przeznaczone dla skromnego handlu artykułami pierwszej potrzeby, posiadały podcienia, ułatwiające sprzedaż również w czasie niepogody lub upalnego słońca (patrz, referaty inż. Zb. Zielińskiego z roku 1936).

Wojna zniszczyła prawie całkowicie Stary Rynek. Wśród gruzów odkrywa się jednak fragmenty dawnej świetności, uprzednio zupełnie niedostępne, bo zamurowane.

Studia przeprowadzone przez pracownię zabytkową Wydziału Planowania Miasta wykazują, że teza w podcieniach w domkach budniczych znajduje całkowite poparcie w nowo odkrytych słupach, które stanowiły część sklepionych podcieni.

Słupy kamienne z piaskowca o ładnym wykonaniu rzemieślniczym przetrwały wieki, omurowane po skasowaniu podcieni i dobudowaniu parterowych części składów, wysuniętych w chodnik. W międzyczasie poziom Starego Rynku został podniesiony, a podłogi składów również się podniosły, zakrywając dół słupów. Piękne łuki sklepienia podcieni zostały przeważnie zniszczone.

Zadziwia piękne i kosztowne (przy użyciu rzeźbionego piaskowca) wykończenie tych domków, o tak skromnym przeznaczeniu handlowym. Już te odkrycia wykazują nieodzowną potrzebę wykonania dokładnych pomiarów, które pozwoliłyby logicznie zaprojektować nowy wygląd wewnętrznej zabudowy Starego Rynku w zgodzie o przekazać historycznymi i potrzebami życia.

Odkrycie tych podcieni nie jest przypadkiem, tylko jest wynikiem ciągłości prac Zarządu Miejskiego w tej dziedzinie.

APP, ZMP, 109, s. 55.

143

1947 wrzesień 8, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dla spraw mieszkaniowych

Posiedzenie zagał dyrektor Cieśliński:

Ponieważ spodziewamy się w roku 1948 znacznych kredytów na budownictwo mieszkaniowe, należy położyć specjalny nacisk na celowe ich rozprowadzenie. Dlatego też koniecznym jest, aby poszczególne instytucje, które zamierzają budować ze środków własnych lub bankowych uwidocznily to w planie inwestycyjnym. Przypominam również konieczność przestrzegania standardów mieszkaniowych. Przy remontach możemy tolerować odchylenia do 30% in plus czy in minus, natomiast jeśli chodzi o budownictwo nowe, muszą być one w 100% przestrzegane. Prosiłbym teraz przedstawicieli poszczególnych instytucji o referowanie ewentualnych zamierzeń na rok następny.

Dyrektor Szymczuk, Państwowy Bank Rolny. Bank Rolny zgłosił przez swoją Centralę do Centralnego Urzędu Planowania zapotrzebowanie na 100 milionów zł. Z tej sumy 70 milionów zł przeznacza się na wykończenie budynku mieszkalnego przy ul. Marcelińskiej, gdzie uzyska się 48 mieszkań, co będzie stanowiło minimalne pokrycie zapotrzebowania pracowników Państwowego Banku Rolnego na mieszkania. Grunt i budynki są własnością Banku. Pozostałe 30 milionów zł przeznacza się na wykończenia prac remontowych w wypalonym budynku przy ul. Dąbrowskiego 3. Bank zamierzał pobudować na gmach biurowy na własnym placu przy ul. Armii Czerwonej, ale niestety jest to grunt przewidziany na przyszły plac przeddworcowy, dlatego ta koncepcja upada, tym bardziej, że doraźne zapotrzebowanie Banku na lokale biurowe jest zaspokojone.

Mgr Dmochowski, Narodowy Bank Polski. Narodowy Bank Polski żadnych prac w zakresie budownictwa mieszkaniowego nie przewiduje i nie zgłasza żadnego wniosku.

^dBank Gospodarstwa Krajowego – dr Baczyński^d

Bank posiada budynek oficynowy przy ul. Słowackiego 38 wymagający tylko gruntownego remontu, jak również dom mieszkalny przy Osiedlu Grunwaldzkim, na którego odbudowę przeznaczają się 20 milionów zł ze środków własnych. Bank skierował odpowiednie wnioski przez Centralę do Centralnego Urzędu Planowania.

^dZwiązek Rewizyjny Spółdzielni – obywatel Zielnica^d

Na terenie województwa poznańskiego istnieje 15 spółdzielni mieszkaniowych. Dokładnych danych w tej chwili jeszcze Spółdzielnia nie posiada, ale przypuszczać należy, że 3 z nich złożą wnioski na ręce Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa Pracowników Państwowych przy ul. Śniadeckich na 15 milionów zł, Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa Pracowników P.K.P. na 300 tysięcy zł, Spółdzielnia Mieszkaniowa Strzecha, posiadająca własny plac i część materiałów budowlanych 15 milionów zł na czterdziestomieszkaniowy dom.

^dSpółem – obywatel Urbański^d

Mamy zapotrzebowanie na mieszkania dla 150 pracowników. Zakupiliśmy dom przy ul. Wierzbicę 8. Wniosek na 40 milionów składają przez centralę do Centralnego Urzędu Planowania i niezależnie od tego w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy (środki własne).

^dZakład Ubezpieczeń Społecznych – dyr. Majchrzak^d

Wobec niemożności uzyskania budynków wypalonych Zakład Ubezpieczeń Społecznych zamierza postawić na własnym gruncie nowy dom mieszkalny na 162 izby. Koszt całkowity 87 milionów zł. Na rok 1948 przewiduje się 63 900 tysięcy (środki własne).

^dZjednoczenie Energetyczne – dyrektor Kuligowski^d

Mimo dużego zapotrzebowania na mieszkania i usilnych starań, nie udało się w tym roku uzyskać odpowiedniego obiektu. Obecnie starania są na najlepszej drodze. Zjednoczenie zamierza wyasygnować ze środków własnych 6 milionów złotych i składa dodatkowy wniosek do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy o przyznanie 4 milionów zł z kredytów skarbowych.

^dPoznańska Dyrekcja Odbudowy – dyrektor Cieśliński^d

W Poznaniu jest jeszcze wiele budynków nieodbudowanych. Zostały one przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny przydzielone instytucjom, które w tej chwili nie dysponują odpowiednimi kredytami. Pomimo tego nie chcą oddać przydzielonych budynków, które w tym czasie niszczej na skutek braku odpowiedniego zabezpieczenia. Tak się ma sprawa np. z budynkami przydzielonymi poczcie.

^dDyrekcja Poczty i Telegrafów. – obywatel Kopański^d

Dyrekcja Poczty i Telegrafów włożyła 5 milionów zł w zabezpieczenie i odbudowę domów przy Przybyszewskiego i Długosza. Poczta musi dbać o potrzebę

swoich pracowników i będzie się starała o zwrot domów przydzielonych Ministerstwu Komunikacji. Budynki te pobudowała poczta niemiecka podczas okupacji i Poczta Polska ma do nich pełno prawa. Centrala dała zapewnienie, że w roku 1948 Poczta otrzyma kredyty potrzebne na odbudowę.

^dOkręgowy Urząd Likwidacyjny – obywatel Kłosowski^d

Budynki mieszkalne ponemieckie przekazano Zarządowi Miejskiemu. Te z nich, które wymagały najmniej remontu – zostały już odbudowane. Część budynków została bezpośrednio przekazana takim instytucjom, jak Poczta lub Kolej i Okręgowy Urząd Likwidacyjny nie ma wpływu na dalsze ich losy.

^dPoznańska Dyrekcja Odbudowy – mgr Maisel^d

W wypadkach, kiedy instytucje, którym przydzielono jakiś obiekt, nie odbudowują go, ma Zarząd Miejski możliwość ingerowania na podstawie dekretu o remontach.

^dWojewódzkie Prezydium – obywatel Krauze^d

Istnieje dużo ułatwień dla chcących budować. Najważniejszą przeszkodą jest brak zrozumienia ze strony pewnych instytucji, które same nie mając kredytów, nie pozwalają budować innym. Domy osiedla kolejowego są tego jaskrawym przykładem. Do Zarządu Miejskiego zgłaszają się reflektanci i w miarę możliwości wskazuje się na budynki do odbudowy. Jeśli chodzi o praktyczne zastosowanie dekretu o remontach, to nie jest to prosta sprawa. Należy bowiem wezwać właściciela do odbudowy w pewnym terminie, odczekać upływu tego terminu i dopiero w wypadku, gdy właściciel nie przystąpi do odbudowy wdrożyć postępowanie egzekucyjne. Akcję tę już rozpoczęliśmy. Jeśli chodzi o instytucje państwowe to możemy te sprawy załatwiać jedynie drogą pertraktacji.

^dDyrektor Poczty i Telegrafów – obywatel Kopański^d

Plany odbudowy przedstawiliśmy Centrali. Przewidujemy na rok 1948 sumę 50 milionów złotych. W sumie tej mieszczą się również kwoty potrzebne na odbudowę bloków chwilowo nam odebranych.

^dH. Cegielski – obywatel Kaczorowski^d

Spodziewamy się otrzymać 200 milionów złotych na budownictwo nowe. Jeśli pertraktacje z obywatelem Trąpczyńskim, właścicielem terenów przy ul. Wspólnej, zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem, zamierzamy tam wybudować 150 mieszkań i 50 na Główniej.

^dPaństwowy Zarząd Nieruchomości Ziemskich – mgr Hanna^d

Zarząd Państwowy Nieruchomości Ziemskich przewiduje do 1 kwietnia 1948 wykończenie domu mieszkalnego przy ul. Patrona Jackowskiego. Potrzebny kredyt w ramach około 30 milionów zł został już przez Centralę zatwierdzony. Korzystamy ze środków własnych.

^dPowszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych – obywatel Głowicki^d

Jesteśmy w tej chwili w reorganizacji i trudno nam podać dokładnej cyfry za potrzebowania kredytów na rok 1948. W tej chwili zabezpiecza się budynek przy

Pocztowej 26. Dane informacyjne dostarczymy w najbliższym czasie Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.

^dPaństwowy Monopol Spirytusowy – obywatel Szekotarewicz^d

Monopol zamierza wyremontować jedyny posiadany budynek mieszkalny przy ul. Cieszkowskiego. Uzyskamy tam 10 mieszkań trzyizbowych. Stawiamy wniosek o 10 milionów złotych kredytu.

Wnioski Zarządu Miejskiego omówiono na osobnej konferencji, przy czym część wniosków zwrócono Zarządowi Miejskiemu celem powtórnego zbadania, ponieważ dotyczyły one bądź to obiektów już odbudowanych, bądź też takich których ze względów regulacyjnych i innych nie można odbudować.

Zabranie zamknął dyrektor Cieśliński, przypominając jeszcze raz zebrany o konieczności stosowania standardów, szczególnie przy budownictwie nowym.

^aPodpisał: Przewodniczący inż. architekt J. Cieśliński
protokolant G. Wróblewska^a

APP, PDO, 76, s. 46-49.

144

1947 wrzesień 15, Poznań – Opinia konserwatora zabytków dotycząca prac przy odbudowie Starego Rynku w Poznaniu

^dElewacja od strony ul. Woźnej:^d

Zachowany mur skarpowy parteru należy pozostawić i nie skuwać – nachylenie muru należy doprowadzić do narożnika Starego Rynku. Tym samym odpadają skarpy z projektu. Elewację domu należy rozbić przez obniżenie ryzalitu poniżej gzymsu głównego.

Ryzalit nie powinien być zakończony szczytem, lecz przykryty dachem kalenicowym. Cokoły mogą pozostać, jednak wykonane gładko w tynku a nie w kamieniu.

^dElewacja od strony Starego Rynku:^d

Na parterze należy dać dwa samodzielne okna, oświetlające lokal sklepowy. Drzwi wejściowe powinny otrzymać naświetlenie.

Szczyt należy wykonać w skali 1:50 – ściśle według fotografii, ponieważ w przedłożonym projekcie są nieścisłości. Dawny szczyt był wyższy, miał podwójne pilastry i sparowane belkowanie.

^dElewacja od strony ul. Klasztornej, jak na rysunku:^{d30}

³⁰ [Rysunek niedołączony]

Kraty wydają się zbyt gęste. Kraty należy zaprojektować możliwie nie podpadające i przedłożyć dokładny projekt na kraty (detal).

We wnętrzu należy zachować wnęki gotyckie na pierwszym piętrze w sali i kuchni.

Podpisał: inż. Zb. Zieliński

APP, ZMP, 95, s. 120.

145

1947 wrzesień 17, Poznań – Pismo Archiwum Państwowego w Poznaniu skierowane do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego o oddanie gmachu dawnej szkoły Bergera na Archiwum

W toku starań o odbudowę spalonego gmachu Archiwum Państwowego na Górze Przemysława 1, stanowiącego własność Skarbu Państwa (Ministerstwa Oświaty) w którym to gmachu Archiwum tutejsze od początku swego istnienia, to jest 1869 roku miało stałą siedzibę i do dziś, z powodu trudności lokalowych, przechowuje w jego piwnicach kilka wagonów najcenniejszych swych archiwaliów – natrafiło Archiwum Państwowe na sprzeciwy ze strony Konserwatora Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki oraz miejscowych urzędów planowania, projektujących z uwagi na niegdyś zabytkowy charakter wzgórza Przemysława długoletnie rozkopy dla celów prehistorycznych, a po tym rozbudowę na tym miejscu Muzeum Wielkopolskiego. Plany te wykluczają na najbliższe lata podjęcie jakichkolwiek robót w celu odbudowy Archiwum. Wskazano wprawdzie na odbudowę Archiwum gmachy Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, szkoły zdobniczej i parcelę na Sołacz, ale z obiektów tych Szkoła Zdobnicza jako uznana za zabytek nie może być nadbudowaną i jest za mała, a dwa pozostałe obiekty zatrzymują dotychczasowi właściciele dla własnych potrzeb.

Wobec powyższego stanu Poznańska Dyrekcja Odbudowy wskazała na odbudowę Archiwum gmach byłej szkoły Bergera przy ul. Strzeleckiej, nie posiadający obok dostatecznego placu na dziedziniec szkoły i z tego powodu uznany za nienadający się do odbudowy dla szkolnictwa, przekazany w końcu Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy do przebudowy go na własne cele administracyjne. Jednakże, Poznańska Dyrekcja Odbudowy zrezygnowała z odbudowy tego gmachu dla własnych potrzeb, wyrażając opinię, że gmach ten byłby stosowny na Archiwum Państwowe.

W tym kierunku zmieniony został i wniosek inwestycji budowlanych Archiwum Państwowego na rok 1948, poparty przychylną opinią właściwych władz opiniodawczych. Ponieważ na cele odbudowy posiada Archiwum Państwowe już obecnie kredyty państwowe w wysokości około 1 miliona zł, przekazane

do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy i spodziewać się należy przydzielenia dalszych kredytów, pilną stała się sprawa ostatecznego oddania dawnej szkoły Bergera, celem przystąpienia w najbliższym czasie do robót budowlanych. Zapytany w tej sprawie o opinię Obywatel Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego oświadczył ustnie, że wobec odczuwania braku budynków szkolnych i ciasnoty z pomieszczeniem szkół w Poznaniu nie może zrezygnować z budynku szkolnego w tym wypadku, dawnej szkoły Bergera.

Wobec tego, że wszystkie władze, powołane do planowania i odbudowy miasta Poznania oświadczyły się, jak dowodzi załączony wniosek inwestycyjny, za odbudową szkoły Bergera dla Archiwum Państwowego, a nie na cele szkolne, z powodu jego nieprzydatności, proszę uprzejmie o przydzielenie ostatecznie gmachu Bergera przy ul. Strzeleckiej dla Archiwum Państwowego.

Archiwum Państwowe, zawierające dokumenty od XII wieku, z braku odpowiedniego budynku już trzeci rok nie może spełniać swoich zadań urzędowych i naukowych, a zbiory butwieją i mogą ulec zupełnemu zniszczeniu ze szkodą interesów państwowych, społecznych i kultury polskiej. Wojna zadała już nieobliczalne i niepowetowane straty. Przydzielony czasowo przez Zarząd miasta Poznania budynek przy ul. Szewskiej 10, w zamian za usunięcie Archiwum Państwowego z byłego Zamku cesarskiego, wystarczy zaledwie na pomieszczenie połowy zbiorów i wyklucza wszelki planowy rozwój na przyszłość. Gmach byłej szkoły Bergera przy ul. Strzeleckiej posiada dla Archiwum dużą zaletę, że jest odosobniony od innych kamienic i daje gwarancję bezpieczeństwa przed pożarem, a jego powierzchnia użytkowa wystarczy na pomieszczenie całości zbiorów i nawet przewidzianych przybytków w przyszłości.

^a Podpisał: Kierownik Archiwum dr K. Kaczmarczyk ^a31

APP, PDO, 45, s. 9-10.

³¹ Kazimierz Kaczmarczyk (1878-1966) – historyk, archiwista. W latach 1944-1945 opiekował się archiwaliąmi wywiezionymi z Warszawy do Częstochowy. W tym czasie wykładał nauki pomocnicze historii na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w Częstochowie. W 1945 roku powrócił do Poznania i objął kierownictwo Archiwum Państwowego. W 1946 roku został wiceprezesem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a od 1947 roku był przewodniczącym Wydziału Historii i Nauk Społecznych w jego strukturach.

146

1947 wrzesień 23, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej
w sprawie zabudowy Bazaru

^dRadca Skotarek ^d

^dProtokół ^d

z posiedzenia Komisji Technicznej w dniu 23 września 1947 roku

Obecni: wiceprezydent Klaus.

Naczelnicy Wydziałów: Skotarek, Czarnecki, Kaczmarek, Stachowiak

13. ^dObudowa Bazaru Poznańskiego ^d

Naczelnik inż. Skotarek referuje, że w oględzinach na miejscu wzięli udział:

inż. Skotarek – dyrektor Kaczmarek – inż. Zieliński i

architekt Tuszowski – architekt Sawicki – budowniczy Eicke i dyrektor Kujaciński

Ustalono, że:

a) dach prowizoryczny położony się ponad III piętrem,

b) pilastrów nie odbudowywać, ponieważ wygląd architektoniczny budynku nie jest ostatecznie opracowany i zdecydowany

Komisja Techniczna przyjmuje powyższe do zatwierdzającej wiadomości.

APP, ZMP, 48, s. 125 (fragment).

147

1947 październik 3, Poznań – Kosztorys na pomiar inwentaryzacyjny
domków budniczych

Obliczenie według okólnika Ministerstwa Odbudowy nr 12 z dnia 31 marca 1947 roku w sprawie opłat na prace architektoniczno-budowlane (L.dz. V-664/47).

Łączna kubatura wynosi	12 073,60 m ³		
ryczałt na	12 000 m ³ =	zł 61 000	
za dalsze	75,60 m ³ =	zł 227	
		zł 61 227	zł 61 227

^d6 dni murarza i robotnika ^d

murarz = zł 61

robotnik – zł 44

zł 105 1 godzin + 70% dla

przedsiębiorcy =	
zł 178,50 x 8 godzin = zł 1 428 x 6 dni	zł 8 568
	<hr/>
	zł 69 795
+ 15% za nadzór architektoniczny	
	zł 10 469
	<hr/>
razem:	zł 80 264

APP, ZMP, 109, s. 62.

148

1947 październik 5, Poznań – Umowa dotycząca pomiaru inwentaryzacyjnego domków budniczych na Starym Rynku

W dniu 5 października 1947 roku w Poznaniu pomiędzy Skarbem Państwa reprezentowanym przez Regionalną Dyрекcję Planowania Przestrzennego w Poznaniu oraz przez Konserwatora przy Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim w osobie: Obywatela Inż. R. Pękalskiego, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego, oraz Obywatela mgr Z. Kępińskiego, Konserwatora Wojewódzkiego, z jednej strony a:

1. Obywatелеm Inżynierem Zbigniewem Zielińskim, zamieszkałym w Poznaniu, ul. Grodziska nr 41 mieszkania 2
2. Obywatелеm technikiem budowlanym Edmundem Pawlakiem, zamieszkałym w Poznaniu, ul. Krauthoffera nr 9 mieszkania 8
3. Obywatелеm technikiem Marianem Matuszyńskim, zamieszkałym w Poznaniu, ul. Jeżycka nr 33 mieszkania 4
4. Obywatелеm kreślarkiem Józefem Kamińskim, zamieszkałym w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr 2 mieszkania 13

zwanymi w dalszym ciągu niniejszej umowy Zleceniobiorcami – z drugiej strony została zawarta umowa treści następującej:

1. Obywatel Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego, oraz Obywatel Konserwator Wojewódzki powierzają zleceniobiorcom, a Ci ostatni przyjmują i zobowiązują się wykonać następującą pracę zleconą: pomiar inwentaryzacyjny domków budniczych na Starym Rynku w Poznaniu, wraz z podwórzami w skali 1:100.
2. Zleceniodawcy dostarczą po rozpoczęciu pracy przez Zleceniobiorców pierwszego murarza i pierwszego pomocnika dla przeprowadzenia wszelkich prac murarskich związanych z udostępnieniem piwnic, na przeciąg pierwszego tygodnia płatnych według obowiązującej taryfy z 1 maja 1947 roku (zł 8 568) względnie według nowej taryfy.

3. Przyjęta do wykonania przez Zleceniobiorców praca zlecona odpowiadać winna następującym warunkom:

a) praca powinna być wykonana w ten sposób, aby mogła służyć jako podkład do projektu odbudowy domków budniczych,

b) elaborat techniczny obejmować będzie:

1. rzut poziomy każdej zachowanej kondygnacji oraz dostępnych piwnic,
2. widoki zewnętrzne ze wszystkich stron,
3. charakterystyczne przekroje.

c) Zleceniobiorcy dostarczą Zleceniodawcom pomiar w jednym egzemplarzu technice – światłokopia ozalidowa.

4. Termin złożenia w Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego w Poznaniu wykonanej pracy zleconej upływa z dniem 20 grudnia 1947 roku.

5. Jako wynagrodzenie za wykonanie niniejszej pracy ustala się kwotę ^d zł 71 696 ^d (słownie złotych siedemdziesiąt jeden tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt sześć) przez Regionalną Dyrekcję Planowania Przestrzennego oraz Obywatela Konserwatora Wojewódzkiego płatną w następujących ratach:

1. 35% – w chwili przedłożenia ogólnego obrysu i rzutu poziomego partemu,
2. 15% – w chwili przedłożenia szkiców zdjęć całości,
3. reszta 50% – po przedłożeniu światłokopii całości.

^{fd} Uwaga: ^{fd}

1. Zleceniobiorcy odpowiadają przed Izbą Skarbową każdy osobno według kwitów wystawionych Zleceniodawcom.

6. W razie niedotrzymania przez Zleceniobiorców warunków lub terminu umowy na wykonanie wyżej wymienionego zlecenia przysługiwać będzie prawo jednostronnego rozwiązania umowy i żądanie pokrycia strat i szkód Skarbu Państwa bez potrzeby wzywania i stawiania w zwłóce.

7. Niezależnie od sankcji przewidzianych w § 6 w przypadku niedotrzymania terminu wykonania pracy zleconej, ustalonego w punkcie 4 niniejszej umowy. Zleceniobiorcy zostaną zobowiązani do zapłaty kary w wysokości zł: za każdy dzień zwłoki.

8. Wszelkie opłaty, związane z niniejszą umów, ponoszą Zleceniobiorcy.

9. Wszelkie spory, mogące wynikać z tytułu umowy, będzie rozstrzygać właściwy Sąd w Poznaniu.

10. Umowa niniejsza zostaje sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden zostanie w aktach Zleceniodawców – a drugi otrzymują Zleceniobiorcy.

APP, ZMP, 109, s. 63-64.

1947 październik 18, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy Miasta za okres od 1 stycznia do 30 września 1947 roku

^d Odbudowa Starego Ratusza ^d

Naczelnym architektem odbudowy był inż. architekt ^d R. Sławski ^d, Kierownikiem budowy ^d architekt St. Nowicki ^d. Przejściowo pracowali w styczniu i lutym studenci architektury Punderówna, Wirbserówna i Szeszuła, później przez sierpień jako praktykanci, Szeszuła i Śmigielski. Na dłuższy okres czasu zostali przyjęci studenci inżynierii Reichel., I. Skoczyłasówna oraz technik T. Szumiński. Pisała na maszynie, prowadziła registraturę i skutecznie przesyłała D. Błaszczkówna.

Biuro architektoniczne opracowało wszelkie projekty odbudowy ratusza w skali 1:100, 1:50, 1:20 i 1:10. Cały projekt odbudowy i użytkowania w skali 1:100 jest na ukończeniu.

Wszelkie wymiary zostały kilkakrotnie sprawdzane. Opracowano projekt i kosztorys na związane rusztowanie do odbudowy wieży wraz z statycznym obliczeniem, projekt nowej klatki schodowej wewnątrz wieży z parteru na pierwsze i drugie piętro oraz windy z drugiego piętra 30 m wznwyż w skali 1:20 oraz wykonano model gipsowy. Opracowano dokładnie zdjęcia i rekonstrukcję wieży z 1784 jako podkładki dla prof. inż. L. Ballenstaedta, który przedstawił projekt konstrukcji wieży stalowej wraz z obliczeniem statycznym i złożył jako dar dla komitetu odbudowy. Rada techniczna pod przewodnictwem obywatela wiceprezydenta Klausego dyskutowała nad wszelkimi projektami i zatwierdziła projekty dojrzałe.

Cała rada techniczna, składająca się z kierownictwa odbudowy, obywatela Konserwatora i prof. Ballenstaedta schodziła się przed wydaniem każdej ważniejszej pracy. Komitet odbudowy Ratusza z obywatelem Prezydentem na czele uchwalał kredyty na biuro odbudowy na wszelkie prace budowlane.

Wobec tego, że kredyty rządowe Ministerstwa Odbudowy wynosiły tylko na jeden milion rocznie, zrzekła się Poznańska Dyrekcja Odbudowy dalszego prowadzenia robót i przejął odbudowę Ratusza Zarząd Miejski z dnia 1 czerwca 1947 roku, a cały personel biura odbudowy z dnia 1 września 1947 roku. Prace budowlane wykonywano na mocy dokładnych planów zatwierdzanych przez Radę techniczną i obywatela Konserwatora. Mianowicie wykonano studzienkę odwadniającą wraz z pompą elektryczną z kredytów Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, prace wykonały Miejskie Zakłady Siły, Światła i Wody. Wykonano umocnienie atyki i wieżyczek nad elewacją wschodnią przez dwukrotnie ściągnięcie opisującymi kotwicami za pomocą śrub, oraz podtrzymało chwiejącą się wieżyczkę środkową przez konstrukcję żelazną opierającą się na dwóch kratownicach pozostałych z (przebudowanych) przebudowy z roku 1912. Kratownice te usztywniają poza tym nad wyprężoną atyką wschodnią.

Zdjęto podstawę pod zakończeniem filaru zewnętrznego przy elewacji południowej (Trzyglów) i pokryto daszkiem. Wszystkie te prace umacniające wykonano z kredytów Poznańska Dyrekcja Odbudowy. Usunięto słabe i już niepotrzebne rusztowanie z północnej strony wieży i postawiono nowe naokoło wieży 27 m wysokie.

Materiał budowlany dostarczyła Poznańska Dyrekcja Obudowy. Wykonanie powierzono z przetargi firmie Spółdzielnia Przedsiębiorstw Budowlanych i pokryto z funduszy społecznych, którymi dysponuje obywatel Prezydent miasta. Rusztowanie to ma umożliwić wszystkie prace budowlane około wieży, następnie będzie rozebrane i nastawione celem odbudowy fasad. Rusztowanie ubezpieczono od ognia i zaopatrzone w pięciu miejscach w gromochrony. Założono iskrochron na wylocie komina od centralnego ogrzewania i odłączono od głównej tablicy niektóre pozostałe przewody elektryczne na drugim piętrze dotykające podnoża rusztowania, celem zabezpieczenia budynku od ewentualnego pożaru.

Oczyszczone żelazne dźwigary nad „złotą salą” ze rdzy i pomalowano zaprawą cementową. Konstrukcję stalową wieży wykonała firma „Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów” w Zielonej Górze, montuje na miejscu firma „Mostostal” w Zabrze z inżynierem obywatelem Rymarem na czele. Prace murarskie idące równoległe do montażu żelastwa wykonuje firma Spółdzielnia Przedsiębiorstw Budowlanych. Wydział Pomiarów Zarządu Miejskiego wyliczył według dawnych pomiarów położenie osi dawnej: wieży (złożono) z roku 1784 i 1912. Cały materiał potrzebny do konstrukcji wieży złożono przed Ratuszem. Wypłacono na prace budowlane od 1 stycznia 1947 roku do 1 października 1947 roku z funduszy społecznych sumę 6 304 748 złotych.

Zakosztorysowano do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1948 wszelkie prace budowlane oraz potrzebne w tym celu materiały.

Koszty przewidziano na sumę 28 531 000 złotych.

APP, ZMP, 36, s. 92-94 (fragment).

1947 październik 20, Poznań – Plan rozdziału kredytów Państwowego Planu
Inwestycyjnego na rok 1947 Ministerstwa Odbudowy³²

L.p.	Miasto	Cel inwestycyjny (obiekt)	Kredyt prelimin. na rok 1947	Dz. R. Par.	Ter- -min uru- -chom. kredy- -tu	Przy- pusz- czalny czas trwania	Uwagi
	Poznań	Bud. mieszk. instyt. państw.	16 000 000				
		a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946					
1.		Noskowskie- go 1	12 000	2-1-1	II	ukoń- czone	
2.		Marcelińska 57	400 000	"	"	"	
3.		Hotel Polonia	1 537 200	"	"	"	
4.		Paderewskiego 10	229 000	"	"	"	
5.		Marsz. Focha	13 400	"	"	"	
			2 181 600				
		b) Roboty nowe					
6.		P. Jackowskiego 53/55	13 818 400 16 000 000 45 000 000	" k. b.	III-IV	"	
		Bud. mieszk. społ.					
		b) Roboty nowe					
7.		Bloki mieszk. Spółdz. Mieszk. Urzęd. Państw.	45 000 000 20 000 000	2-1-2 k. b.	III-IV	"	
		Akcja remontu mieszkań					

³² [W niniejszej tabeli podane skróty nie zostały rozwinięte ze względu na niejednoznaczność większości z nich i zaburzenie układu kolumn]

<hr/>					
b) Roboty nowe					
8.	Komisja Kredytowa B.G.K. rozdzieliła na 10 kredytobiorców	12 000 000	2-1-3	II	-
9.	Pozostaje do rozdziału	8 000 000	"	III-IV	-
		<hr/>			
		20 000 000			
Bud. mieszk. prac.					
<hr/>					
b) Roboty nowe					
10.	C.Z.P. Energ.: Skryta 9	1 000 000	2-1-4	III	-
11.	Skryta 10	1 400 000	"	"	-
12.	Skryta 11	1 600 000	"	"	-
		<hr/>			
		4 000 000			
C.Z.P. Mat. – H. Cegielski:					
13.	Saperska 101	1 125 000	"	III-IV	-
14.	Jesionowa 7	1 205 000	"	"	-
15.	Mostowa 26	2 750 000	"	"	-
16.	Łąkowa 12	3 120 000	"	"	-
17.	św. Marcin 25	300 000	"	"	-
		<hr/>			
		8 500 000			
Dyr. Okr. Kol. Państw.					
18.	Długosza 8-10	5 000 000	"	IV	-
		<hr/>			
		17 500 000			
Poznań		6 800 00			
Bud. szkolne powszechna					
<hr/>					
a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946					
19.	S. P. Krzesiny	1 400	2-2-2	II-III	ukończone
20.	" Starołęka W.	7 300	"	"	"

21.	" Główna 42	1 700	"	"	"
22.	" Starołęka	20 500	"	"	"
23.	" Os. Warszawskie	50 300	"	"	"
24.	" Minikowo	11 200	"	"	"
25.	" Główna 46	14 500	"	"	"
26.	" Żegrze	24 500	"	"	"
27.	" Głuszyna	1 300	"	"	"
28.	" Winiarska 39	34 300	"	"	"
29.	" Naramowice	29 000	"	"	"
30.	" Krzyżownicy	6 700	"	"	"
31.	" Antonin	4 500	"	"	"
32.	" Różana 1/3	124 600	"	"	"
33.	" Dębicka	6 000	"	"	"
34.	" Ławica	1 800	"	"	"
35.	" Fabianowo	12 700	"	"	"
36.	" Sołacka	4 800	"	"	"
37.	" Strzeszyn	5 500	"	"	"
38.	S.P. Kaliska	51 000	2-2-2	II-III	ukończone
39.	" Bydgoska 4	76 300	"	"	"
40.	" SS. Elżbieta- nek	5 600	"	"	"
41.	" Garncarska	1 500	"	"	"
42.	" G. Wilda	16 900	"	"	"
43.	" Ratajczaka	3 900	"	"	"
44.	" Różana 17	14 700	"	"	"
45.	" Wiśniowa 18	5 500	"	"	"
46.	" Strusia	4 400	"	"	"
47.	" Jarochofskie- go	3 000	"	"	"
48.	" Bosa	6 000	"	"	"
49.	" Prądczyńskiego	7 500	"	"	"
50.	" W. Świętych	123 800	"	"	"
51.	" W. Garbary	67 500	"	"	"

52.	" Widna 1	988 100	"	"	"
53.	" Magdaleny	44.900	"	"	"
54.	" Słowackiego	364 400	"	"	w toku
		<u>2 147 600</u>			
	b) Roboty nowe				
55.	S.P. Widna 1	1 652 400	"	III-IV	-
56.	" M. Magdaleny	1 000 000	"	"	-
57.	Szkoła przy ul. W. Jagiełły	2 000 000	"	"	-
		<u>6 800 000</u>			
	Poznań	2 000 000			
	Szkoły średnie				
	a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946				
58.	Gimnazjum Paderewskiego	564 000	2-2-3	II	ukoń- czone
59.	" Dąbrówki	190 000	"	"	"
60.	" Jana Kantego	66 000	"	"	"
61.	" Marcinkow- skiego	210 000	"	"	"
62.	" Czajkowskie- go	50 000	"	"	"
63.	" SS. Urszula- nek	10 000	"	"	"
	b) Roboty nowe				
64.	Gimnazjum Paderewskiego	536 000	"	III-IV	-
65.	" Dąbrówki	110 000	"	"	-
66.	" Jana Kantego	264 000	"	"	-
		<u>2 000 000</u>			
		1 360 000			
	Zakład kształc. <u>nauczyc.</u>				

<hr/>						
a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946						
67.	Liceum Pedagogiczne przy ul. Mylnej	51 000	2-2-4	II		ukończone
b) Roboty nowe						
68.	Liceum Pedagogiczne	309 000	"	III-IV		"
69.	" Wały Jagiełły	1 000 000	"	"		"
		1 360 000				
		4 500 000				
Szkoly zawodowe						
<hr/>						
a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946						
70.	Państw. Szkoła Ogrodn.	146 000	2-2-5	II		ukończone
b) Roboty nowe						
71.	Państw. Szkoła Ogrodn.	3 854 000	"	III-IV		-
72.	Gimnazjum Mechaniczne	500 000	"	"		-
		4 500 000				
Poznań	c) Rob. wyk. w 1946 r.					
73.	M. Szkoła Handlowa	357 000	2-2-5	-	-	brak kredytu
74.	Szkoła Zawod. Działyńskich	17 000	"	-	-	"
75.	Gimnazjum Spółdzielcze	25 000	"	-	-	"
		399 000				
		3 900 000				
Domy Dziecka						
<hr/>						
b) Roboty nowe						
76.	Pogotowie opiek. Młyńska (Kl. Potockiej)	400 000	2-2-7	III-IV		-

77.	Dom Dziecka (psychop.)	3 000 000	"	"	-
78.	Zakład Głuchoniem. Śródka	500 000	"	"	-
		<hr/>			
		3 900 000			
		21 600 000			

Szkoły wyższe

a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946

79.	Coll. Maius	1 445 000	2-2-8	II	ukończone
80.	Coll. Minus	940 800	2-2-8	II	ukończone
81.	" Chemicum	4 590 700	"	II-III	-
82.	" Anatomicum	5 037 800	"	II	ukończone
83.	" Medicum	704 300	"	II	ukończone
84.	" Marcinkowskiego	1 786 400	"	II-III	-
85.	" Cieszkowskiego	515 000	"	II	ukończone
86.	Zakł. Weterynarii	95 000	"	II	"
87.	Biblioteka U.P.	85 000	"	II	"
88.	Akademia Handlowa	160 700	"	II	"
89.	W. Szkoła Inżyn.	198 200	"	II	"
	b) Roboty nowe				
90.	Akadem. Handlowa	2 239 300	"	III-IV	-
91.	W. Szkoła Inżyn.	3 801 800	"	"	-
		<hr/>			
		21 600 000			
	Poznań	3 360 000			

Domy Akademickie

<u>a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946</u>						
92.	Dom Akadem. U.P.	732 000	2-2-9	II	ukoń- czone	
93.	” ” W.S.I.	160 000	”	”	”	
<u>b) Roboty nowe</u>						
94.	Dom Akadem. U.P.	2 468 000	”	III-IV	-	
		3 360 000				
<u>c) Rob. wyk. w 1946 r.</u>						
95.	Dom Akadem. W.S.I.	196 000	”	-	ukoń- czone	brak kred.
		1 520 000				
<u>Instytuty Na- ukowe</u>						
<u>b) Roboty nowe</u>						
96.	Tow. Przyj. Nauk	1 520 000	2-2- 10	IV	-	
		400 000				
<u>Archiwa</u>						
<u>b) Roboty nowe</u>						
97.	Archiwum Pań- stwowe	400 000	2-2- 11	IV		
		5 600 000				
<u>Bud. administr.</u>						
<u>a) Rob. wykon. – zlec. w r. 1946</u>						
98.	Kuratorium Zwierzyniecka	12 000	2-2- 13	II	ukoń- czone	
<u>b) Roboty nowe</u>						
99.	Kuratorium Składowa	5 588 000	”	III-IV	-	
		5 600 000				
		3 600 000				
<u>Służba zdrowia</u>						
<u>a) Rob. wykon. – zlec. w r. 1946</u>						
100.	Szp. Miejski Szkolna	1 372 900	2-3-1	II	ukoń- czone	

101.	" Epidemiczny	47 600	"	"	"	
102.	" Płuc.-Chorych	19 500	"	"	"	
103.	" Ginekolog	410 000	"	"	"	
	Poznań					
	b) Roboty nowe					
104.	Szpit. Ginekol.	1 750 000	2-3-1	III-IV	-	
		3 600 000				
	c) Rob. wyk. w 1946 r.					
105.	Szp. św. Józefa	188 700	"	-	-	brak kredyt.
106.	" SS. Przemien.	1 456 900	"	-	-	"
107.	" SS. Elżbietan.	402 500	"	-	-	"
108.	" Diakonisek	47 600	"	-	-	"
		2 015 700				
		1 080 000				
	Szkoły Pielę- gniarek					
	a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946					
109.	Szkoła Pielęgn. Podgórna	596 500	2-3-6	II	ukoń- czone	
	b) Roboty nowe					
110.	Szkoła Pielęgn.	483 500	"	III-IV	-	
		900 000				
	Opieka Spo- łeczna					
	a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946					
111.	Sierociniec Główna	12 000	2-4-1	II	ukoń- czone	
112.	Poradnia Matki Ostrów	4 000	"	"	"	
113.	Op. Społ. ul. Długa	3 000	"	"	"	
114.	Dom Starców Bydgoska	11 000	"	"	"	
115.	Przych. dla Dziecka Wy- spiańskiego	4 000	"	"	"	

116.	Dom Samot- nych Rybaki	11 000	"	"	"	
117.	Dom Starców Zagórze	16 000	"	"	"	
118.	" " Starościńska	50 000	"	"	"	
	<u>b) Roboty nowe</u>					
119.	Dom Starców Starościńska	589 000	2-4-1	III-IV	-	
120.	Dom Starców Mostowa	200 000	"	"	-	
		900 000				
	<u>c) Rob. wyk. w 1946 r.</u>					
121.	Zakład dla Nie- mowląt	24 000	"	-	-	brak kredy- tu
122.	Przych. dla Matki Wyspiań- skiego	14 000	"	-	-	"
		38 000				
		2 800 000				
	<u>Opieka nad in- walid.</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>					
123.	Zakład przy ul. Gen. Swier- czewskiego	2 800 000	2-4-1	II-IV	-	
		1 080 000				
	<u>Wytwórnia i punkty protez</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>					
124.	Ośrodek Zdro- wia Wytw. Protez	1 080 000	2-4-3	IV	-	
		150 000				
	<u>Insp. Pracy i Urzędy Za- trud.</u>					

	<u>b) Roboty nowe</u>					
125.	Urząd Zatrudnienia	150 000	2-4-4	IV	-	
	<u>Bud. Kulturalne</u>					
	<u>c) Rob. wyk. w 1947 r.</u>					
126.	Muzeum Wlkp.	815 000	2-5-1	-	-	brak kredyt.
	Poznań	6 280 000				
	<u>Muzyka</u>					
	<u>a) Rob. wyk. – zlec. 1946-1947 r.</u>					
127.	Państw. W. Szkoła Muz.	2 500 000	2-5-2	II-III	ukończone	
128.	Opera	285 000	"	"	"	
	<u>b) Roboty nowe</u>					
129.	Opera	3 495 000	"	"	-	
		6 280 000				
	<u>c) Rob. wyk. w 1947 r.</u>					
130.	Państw. W. Szkoła Muz.	2 700 000	"	"	-	brak kredyt.
		870 000				
	<u>Teatry</u>					
	<u>a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946</u>					
131.	Teatr Polski	22 700	2-5-3	II	ukończone	
	<u>b) Roboty nowe</u>					
132.	Teatr Polski	847 300	"	II-III	-	
		2 400 000				
	<u>Plastyka</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>					
133.	Warsztaty Szkoła Promienista	500 000	2-5-4	III-IV	-	
134.	W. Szkoła Plast. (P.K.O)	1000 000	"	"	-	

135.	Warsztaty Szkolne	400 000	"	"	-	
136.	" "	500 000	"	"	-	
		<u>2 400 000</u>				
<u>c) Rob. wyk. w 1946 r.</u>						
137.	Salon Sztuki	120 000	"	-	-	brak kredy- tu
		1 960 373				
<u>Milicja Obywa- telska</u>						
<u>b) Roboty nowe</u>						
138.	Komenda Wojewódzka	1 960 373	2-6-1	III-IV	-	
<u>Korpus Bezpie- czeństwa</u>						
<u>c) Rob. wyk. w 1946 r.</u>						
139.	Koszary Wojsk Bezp.	366 000	2-6-2	-	-	brak kredy- tu
		1 870 200				
<u>Bud. administr. Bezp.</u>						
<u>a) Rob. wykon. – zlecone w r. 1946</u>						
140.	Wojew. Urząd Bezp.	196 000	2-6-4	II	ukoń- czone	
<u>b) Roboty nowe</u>						
	Wojew. Urząd Bezp.	1 674 200	"	III-IV	-	
		<u>1 870 200</u>				
<u>Bud. sądowe</u>						
<u>c) Bud. wyk. 1946-1947 r.</u>						

141.	Sąd Grodzki	1 413 000	2-7	-	ukoń- czone	brak kredy.
		15 000 000				
	Izby i Urzędy Skarbowe					
	a) Rob. wykon. – zlec. w r. 1946					
142.	Izba Skarbowa	253 000	2-8-1	II	ukoń- czone	
	b) Roboty nowe					
143.	Izba Skarbowa		"	III-IV	-	
		14 747 000				
		15 000 000				
	Ochrona Celna					
	c) Rob. wyk. w 1946 r.					
144.	Dyrekcja Ceł	325 000	2-8-2	II	ukoń- czone	brak kre.
		1 437 000				
	Informacja i Propag.					
	b) Roboty nowe					
145.	Pow. Urz. In- form. Chełmoń- skiego	360 000	2-9-1	III-IV	-	
146.	Woj. Urz. In- form. Dąbrow- skiego	351 000	"	"	-	
147,	Polskie Radio	526 000	"	"	-	kredyt banko- wy
148.	Państw. Inst. Wyd. Księgar- nia	200 000				
		1 437 000				
		7 900 000				
	Bud. róż- nych Minist.					

	<u>a) Rob. wykon. – zlec. w r. 1946</u>					
149.	Min. Odbudowy	650 000	2-9-3	II	ukoń- czone	
	<u>b) Roboty nowe</u>					
150.	Min. Przemysłu	3 850 000	"	"	-	kredyt banko- wy
	P.T.Transport	3 400 000	"	"	-	kredyt banko- wy
		<u>7 900 000</u>				
		500 000				
	<u>Bud. samorzą- dowe</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>	500 000	2-9-4	III-IV	-	"
151.		2 900 000				
	<u>Bud. biurowe różnych insty- tucji</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>					
152.	Urząd Wojew- wódzki	1 000 000	2-9-5	III-IV	-	
153.	Pageed	1 000 000	"	"	-	kredyt banko- wy
154.	Wojew. Urząd Kontr. Prasy	900 000	"	"	-	
		<u>2 900 000</u>				
		250 000				
	<u>Organiz. poli- tyczne</u>					
	<u>a) Rob. wykon. – zlec. w r. 1946-47</u>					
155.	Stronnictwo De- mokrat.	250 000	2-10- 1	II	ukoń- czone	
	Bud. organ. społecz.	1 000 000				
Poznań	<hr/>					

	<u>b) Roboty nowe</u>						
156.	Dom Kultury – H. Cegielski (P-Wschód)	1 000 000	2-10- 2	III-IV	-		
	<u>Bud. Przeds. Użyt. Publ.</u>						
	Gazownia	1 000 000					
	<u>a) Rob. wyk. – zlec. 1946 r.</u>						
157.	Arvogaz	155 000	2-11- 1	III-IV	ukoń- czone	kredyt bank.	
	<u>b) Roboty nowe</u>						
158.	Gazownia	845 000					
		1 000 000					
		4 800 000					
	<u>Wodociągi i Kanal.</u>						
	<u>b) Roboty nowe</u>						
159.	Oczyszczalnia ścieków	2 800 000	2-11- 2	III-IV	-		
160.	“ “	2 000 000	2			kredyt banko- wy	
		4 800 000					
	<u>Tereny Zielone</u>						
	<u>b) Roboty nowe</u>						
161.	Ogródki dział- kowe	500 000	2-11- 3	III-IV	-		
162.	Cmentarz Juni- kowo	500 000	“	“	-		
163.	b. cmentarze	700 000	“	“	-		
164.	Tereny Mię- dzyn. Targ	200 000	“	“	-		
		1 900 000					
Poznań		10 000 000					
	<u>Miejskie Zakł. Komun.</u>						

	<u>b) Roboty nowe</u>					
165.	Przedł. i ulepszenie linii tramwaj. Zakł. Oczyszcz. Miasta	10 000 000	2-11- 8	III-IV	-	kredyt banko- wy
	<u>a) Rob. wyk. – zlec. w 1946 r.</u>					
166.	Z.O.M	222 000	2-11- 7	II	ukoń- czone	na razie brak kr.
		5 000 000				
	<u>Magazyn i skła- dy towarowe</u>					
	<u>b) Roboty nowe</u>					
168.	Magazyny C.M.B.	5 000 000	2-12- 1	III-IV	-	kredyt banko- wy
	Targi Poznań- skie	24 000 000				
	<u>b) Roboty nowe</u>					
169.	Hala Ciężkiego Przemysłu	24 000 000	2-12- 3	III-IV	-	"
		7 000 000				
	<u>Zabezpieczenie Zabytków</u>					
	<u>a) Rob. wyk. – zlec. w 1946 r.</u>					
170.	Katedra	847 000	2-13	II	ukoń- czone	
171.	K. Bożego Ciała	215 000	"	"	"	
172.	K. św. Marcina	300 000	"	"	"	
173.	Ratusz	376 000	"	"	"	
	<u>b) Roboty nowe</u>					
174.	Katedra	2 453 000	"	III-IV	-	
175.	K. Bożego Ciała	785 000	"	"	-	

176.	K. św. Marcina	200 000	"	"	-	
177.	Ratusz	624 000	"	"	-	
178.	Góra Przemysła	700 000	"	"	-	
179.	Domki budni- cze	500 000	"	"	-	
		7 000 000				
	c) Rob. wyk. 1946/7					
	brak kredytu					
180.	K. Farny	97 000	"	-	ukoń- czone	brak kredy- tu
181.	Wieża K. Farnego	650 000	"	-	"	"
182.	Pałac Działyń- skich	1 045 000	"	-	"	"
183.	Bibl. Raczyń- skich	1 000 000	"	-	"	"
184.	K. Bernardy- nów	3 000 000	"	-	"	"
		5 792 000				
	Poznań	7 000 000				
	Rob. rozb. – po- rządkowe					
	a) Rob. wyk. – zlec. 1946/47 r.					
185.	Rozbiórki różne	1 171 000	2-14	II	ukoń- czone	
186.	Nowy Ratusz	2 903 000	"	"	"	
187.	Półwiejska 41	255 000	"	"	"	
188.	27 Grudnia 17/18	290 000	"	"	"	
	b) Roboty nowe					
189.	Marcinkowskie- go 23	500 000	"	III-IV	-	
190.	Strzelecka 9	580 000	"	"	-	
191.	" 6	170 000	"	"	-	
192.	Świętosławska 1	85 000	"	"	-	

193.	Ratajczaka 3	119 000	"	"	-
194.	23 Lutego 20	170 000	"	"	-
195.	Focha 62	17 000	"	"	-
196.	Skarbowa 4	340 000	"	"	-
197.	Kr. Jadwigi 7	170 000	"	"	-
198.	Półwiejska 34	85 000	"	"	-
199.	Mostowa 17	45 000	"	"	-
		<u>7 000 000</u>			
		3 500 000			
	Ulice i rob. inżyn.				
	<u>b) Roboty nowe</u>				
200.	Ulice	1 500 000	2-15- 1	III-IV	-
201.	Wał przy moście Kr. Jadwigi	2 000 000	2-15- 2	"	-
	Majątek publ. i	500 000			
	stacje do- świadcz.				
	<u>b) Roboty nowe</u>				
202.	Zakł. Techn.- -Rol. U.P.	500 000	3-9-1	III-IV	-

Zestawienie

Tytuł planów			Określenie	Kredyt preliminowany		Brak kredyt.
Dz.	Roz.	§		dotac.	bank	
2	1	1	Bud. mieszk. Urz. Inst. P.	16 000 000		-
2	1	2	" " mieszk. społ.	-	45 000 000	-
2	1	3	" " akcja rem.	-	20 000 000	-
2	1	4	" " mieszk. pracow.	-	17 500 000	-
2	2	2	Bud. szkolne, Szkoły Pow.	6 800 000	-	-
2	2	3	" " " średn.	2 000 000	-	-
2	2	4	" " Zakł. Kszt. Naucz.	1 360 000	-	-
2	2	5	" " Zawod.	4 500 000	-	-
			" " " (rob. z 46)	-	-	399 000
2	2	7	" " Domy Dziecka	3 900 000	-	-
2	2	8	" " Wyższe	21 600 000	-	-
2	2	9	" " Domy Akad.	3 360 000	-	-
			" " " " S. Inż.	-	-	196 000
2	2	10	" " Inst. Naukowe	1 520 000	-	-
2	2	11	" " Archiwa	400 000	-	-
2	2	13	" " Bud. Admin.	5 600 000	-	-
2	3	1	Sł. Zdrowia Szpitaln.	3 600 000	-	-
			" " "	-	-	2 015 700
2	3	6	" " Szk. Pielęgn.	1 080 000	-	-
2	4	1	Opieka Społ. Zakłady	900 000	-	-
2	4	2	" " Inwal. Woj.	2 800 000	-	-
2	4	4	" " Insp. Pracy	150 000	-	-
2	5	1	Kultura Muzea	brak kredyt.	-	815 000
2	5	2	" Muzyka	6 280 000	-	-
			Konserwator			2 700 000
2	5	3	" Teatry	870 000	-	-
2	5	4	" Plastyka	2 400 000	-	-
			" Salon Szt.	brak kredyt.	-	120 000

2	6	1	Bezpiecz. Mil. Obyw.	1 960 373	-	-
2	6	2	" Korpus Bezpiecz.	brak kredyt.	-	366 000
2	6	4	" Bud. Admin.	1 870 200	-	-
2	7		Bud. Sądowe	brak kredyt.	-	1 413 000
2	8	1	Skarbowe Urzędy Skarbowe	15 000 000	-	-
2	8	2	" Ochrona Celna	brak kredyt.	-	325 000
2	9	1	Urzędy Inf. i Prop.	711 000	-	-
2	9	3	" Różne Min.	4 500 000	3 400 000	-
2	9	4	" Samorządowe	-	500 000	-
2	9	5	" Różne Instyt.	1 900 000	1 000 000	-
2	10	1	Org. Społ. i Pol. Org. Polit.	250 000	-	-
2	10	2	" " " Społ.	1 000 000	-	-
2	11	1	Przeds. użyt. Publ. Gazow	-	1 000 000	-
2	11	2	" " " Wod. i Kan.	2 800 000	2 000 000	-
2	11	3	" " " Zieleń	1 900 000	-	-
2	11	8	" " " M. Z. K.	-	10 000 000	-
2	12	1	Mag. i Składy Mag. Mat. Bud.	-	5 000 000	-
2	12	3	" " Targi	-	24 000 000	-
2	13		Zabytki	7 000 000	-	-
			" (rob. zabezp.)	brak kredyt.	-	5 792 000
2	14		Rozbiórki	7 000 000	-	-
2	15	1	Rob. Inż. Ulice	1 500 000	-	-
2	15	2	" " Mosty	2 000 000	-	-
3	9	1	Majątki i St. Doświadcz.	-	500 000	-
				134 511 573	129 900 000	14 141 700

APP, PDO, 74, s. 182-196.

W czasie ostatnich działań wojennych, doznał dość znacznych uszkodzeń najpiękniejszy zabytek budownictwa barokowego w Poznaniu – kościół farny. Pociski artyleryjskie zniszczyły południowy szczyt kościoła, dachy nad kościołem, zakrytą i proboszczówką, wieżyczkę od strony północnej. Wskutek wstrząsu runął pokryty malowidłami plafon nad nawą krzyżową. Od uderzenia pocisku uległ zniszczeniu narożnik wieży od strony dziedzińca i wybrzuszenia muru groziły zawaleniem całej wieży. Zabezpieczeniem zabytkowego kościoła i usunięciem szkód zajęła się Poznańska Dyrekcja Odbudowy. Pokryto na nowo cały dach nad kościołem, przy czym wymieniono częściowo zniszczoną przez granaty konstrukcję dachową. Nad zakrytą trzeba było dać całkowicie nową konstrukcję, przy czym zmieniono dotychczasowy dach płaski na stromy, dzięki czemu można było w poddaszu urządzić kilka pokoi. Na pierwszym piętrze wybudowano nowe sklepienia w miejsce nadwątłej – wskutek wstrząsów i grożącej zawaleniem partii starego sklepienia. Najtrudniejszym było zabezpieczenie wieży. Po podstemplowaniu i podchwyceniu od wewnątrz wymurowano cały narożnik. Na górze skotwiczono wieżę. Wykonanie tych robót nie tylko uratowało wieżę od zawalenia się, ale umożliwiło nawet wciągnięcie dzwonów.

Również stojąca osobno proboszczówka otrzymała nową konstrukcję dachową w miejsce zniszczonej, jak również nowe pokrycie dachowe. Wybudowano także szczyt od strony północnej i attykę od frontu.

Koszt robót zabezpieczających wynosił 2 300 000 zł. Dalszy etap prac stanowić będzie odbudowa wieżyczek od strony ul. Świętosławskiej, uszkodzonego szczytu od ul. Generała Żymierskiego oraz odbudowa plafonu.

APP, PDO, 16, s. 66.

W skutek działań wojennych Poznań pozbawiony został sal, w których mogłyby się odbywać większe zgromadzenia publiczne. Z konieczności korzystano z auli uniwersyteckiej, jednakże było to połączone z pewnym niebezpieczeństwem ze względu na to, że strop sali był uszkodzony. Odbudowując gmachy uniwersyteckie Poznańska Dyrekcja Odbudowy przeprowadziła remont auli w dwóch etapach. Najkonieczniejsze roboty wykonano w związku z procesem Greisera³³ kosztem

³³ Proces Greisera – pierwszy z siedmiu procesów odbywających się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w celu osądzenia najważniejszych niemieckich zbrodniarzy wojennych,

1 100 000 zł, a w ostatnich tygodniach dokonano gruntownego remontu, przy czym nie ograniczono się do mechanicznego odtworzenia stanu pierwotnego, lecz przeprowadzono szereg zasadniczych zmian i przeróbek. W szczególności naprawiono 400 m² uszkodzonego stropu rabcowego. Usunięto zarazem przeciążające strop, częściowo uszkodzono kariatydy oraz medaliony i kartusze w pasach wentylatorów. Zlikwidowano również zbyteczne balkony nad estradą, co przyczyniło się wydatnie do poprawienia akustyki w sali. Wymieniono okna zewnętrzne i uszczelniono wewnętrzne oraz uzupełniono oszklenia. Zawieszono na oknach stopy z materiału tłumiącego pogłos. Dokonano kompletnej zmiany przewodów elektrycznych, przy czym zainstalowano zaciemniacz, umożliwiający stopniowe wygaszenie światła, uruchomiono światła bezpieczeństwa, przy pomocy których oświetla się aulę w wypadku przeszkód w dostawie prądu z elektrowni, zainstalowano oświetlenie pośrednie wokół estrady. Odmalowano całą salę na nowo i w ten sposób w miejsce ponurego ciemno-czerwonego, przeładowanego złoceniami i sztukateriami wnętrza, uzyskano piękną salę utrzymaną w barwach jasnych i gustownie ozdobioną. Namalowany po pierwszej wojnie światowej plafon, pokrył prof. Taranczewski³⁴ malowidłami przedstawiającymi sosny z mitologii. W otaczających plafon medalionach wymalowali profesorowie Szmańda i Łukomski postacie symbolizujące sześć fakultetów akademickich, po obu stronach estrady Muzykę i Dramat, na przeciwległej ścianie auli Architekturę i Malarstwo. Nad estradą wykonał prof. Wójtowicz kartusz z orłem polskim. Koszt wszystkich robót wynosił 5,5 milionów zł. Przez wykonanie tych prac Poznań otrzymał reprezentacyjną salę, godną stolicy Ziem Zachodnich.

APP, PDO, 16, s. 68.

153

1947 listopad 27, Poznań – Informacja o realizacji odbudowy Zamku i Ratusza w Poznaniu

W roku 1947 nastąpiło również objęcie przez Zarząd Miejski

^{fd} Zamku. ^{fd}

Inicjatywę do podjęcia starań o objęcie Zamku powziąłem jeszcze w roku 1946 i podtrzymałem ją mimo, iż widoki realizacji tego zamierzenia były niewielkie.

którzy działali na terenie okupowanej Polski, i wymierzenia im kary. Rozprawa przeciwko Arthurowi Greiserowi trwała od 21 czerwca do 9 lipca 1946 roku i zakończyła się wyrokiem skazującym na karę śmierci.

³⁴ Wacław Taranczewski (1903-1987) – artysta-malarz. Autor polichromii w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu oraz w kościele pw. św. Marcina w Poznaniu, a także na auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Zaprojektował również witraże w poznańskiej katedrze.

A sprawa była istotnie trudna i skomplikowana. O przejęcie Zamku czynił już poprzednio starania Uniwersytet Poznański i właściwie uzyskał przyrzeczenie otrzymania go.

Pragnąłem uzyskać Zamek dla Miasta dlatego, gdyż stan w jakim urzędowały poszczególne władze i wydziały miejskie nie był do utrzymania. Rozrzucenie po całym mieście poszczególnych miejskich jednostek organizacyjnych wywoływało ustawiczne skargi publiczności, a poza tym szwankowała praca tych wydziałów oddzielonych od siebie znaczną przestrzenią, mimo, iż praca ich ściśle się ze sobą łączyła i zazębiała. Punktem wyjścia dla moich starań było stwierdzenie, iż hipotecznym właścicielem Zamku jest Skarb Państwa. Postanowiłem wtedy rozpocząć akcję od interwencji w Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Byłem dwukrotnie przyjęty przez Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bieruta³⁵ i ostatecznie dzięki Jego cennej dla nas życzliwości uzyskałem w lutym bieżącego roku przydzielenie Zamku Władzom miejskim. Sukces nasz był tym większy, ponieważ Poznańska Dyrekcja Odbudowy wydała nieprzychylną dla miasta opinię, oświadczając się za przydzieleniem Zamku Uniwersytetowi.

Po upłynnieniu finansów koniecznych do przebudowy Zamku na cele biurowe wydałem polecenie przystąpienia do prac. Spotkałem się wówczas z zarzutem, iż duże sale zamkowe nie nadają się na ekonomiczne pomieszczenie biur i urzędników. Obchodząc ubikację Zamku zwróciłem uwagę na szerokie korytarze zamkowe i poddałem myśl, by i te korytarze zużytkować na cele biurowe. Po technicznym przepracowaniu mej myśli okazała się ona najzupełniej realną i w ten sposób udało się pomieścić na Zamku znaczną część biur i wydziałów miejskich. W tej chwili – poza sekretariatami prezydenta i wiceprezydentów miasta – pracują na Zamku następujące Wydziały:

- 1) Biuro Prezydzialne Miejskiej Rady Narodowej
- 2) Inspektorat Miejski
- 3) Biuro Statystyczne
- 4) Biuro Prasowe
- 5) Biuro Prawne
- 6) Wydział IA – Ogólny
- 7) Wydział IB – Personalny
- 8) Wydział IC – Planowania Ekonomicznego
- 9) Decernat Finansowy
- 10) Wydział Administracji Ogólnej i Instancji
- 11) Wydział Finansowo-Majątkowy

³⁵ Bolesław Bierut (1892-1956) – działacz komunistyczny. Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej w 1944 roku. Zastępujący Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1944-1945 oraz w 1947 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodniczący Rady Państwa w latach 1947-1952, a w latach 1948-1956 I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

- 12) Wydział Planowania i Rozbudowy Miasta
- 13) Wydział Ogrodów i Lasów Miejskich
- 14) Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki
- 15) Wydział Ewidencji Ludności
- 16) Wydział Wychowania Fizycznego.

Natomiast po ukończeniu remontu, co nastąpi w najbliższym czasie przeniosą się do Zamku dalsze Wydziały, a mianowicie:

- 17) Wydział Opieki Społecznej
- 18) Wydział Budowlany
- 19) Wydział Bezpieczeństwa Budowlanego i Pożarowego, oraz
- 20) Wydział Pomiarów.

W ten sposób poza Zamkiem urzędować będą jedynie:

Wydział Kwaterunkowy,

Wydział Zdrowia

Wydział Apropowizacji, Handlu i Przemysłu, oraz

Wydział Podatkowy.

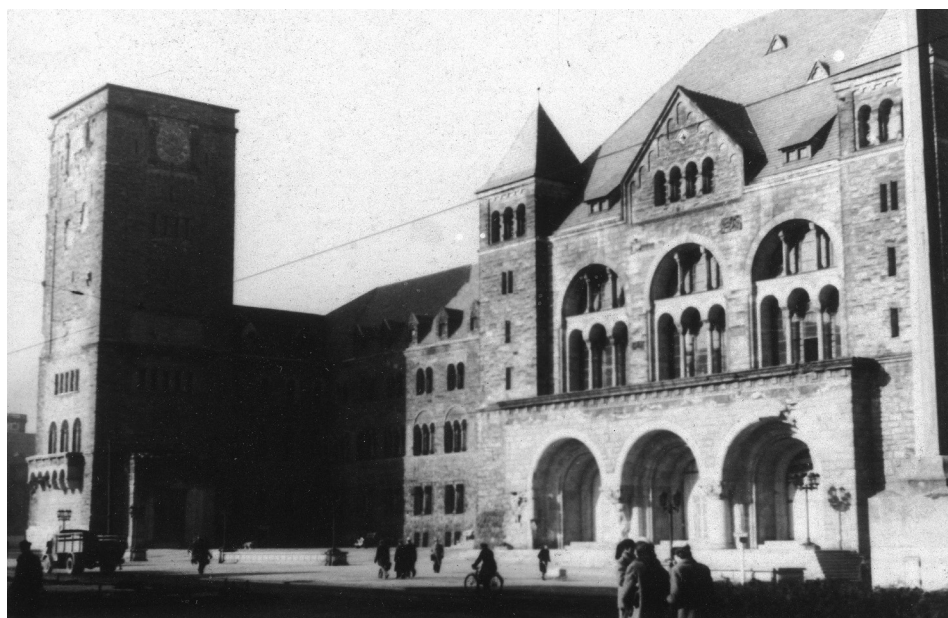
Stan ten będzie jednak stanem prowizorycznym. Bowiem z chwilą pobudowania dalszego skrzydła Zamku znajdą tam pomieszczenie wszystkie Wydziały miejskie a równocześnie znikną przybudówki w korytarzach Zamku.

Wydatki na uzyskanie i przebudowę Zamku wynoszą na rok 1947 – 15 000 000 zł z budżetu zwyczajnego i 30 000 000 zł z budżetu nadzwyczajnego. Na rok 1948 przewidujemy na ten cel 8 000 000 zł w budżecie zwyczajnym i 100 000 000 zł w budżecie nadzwyczajnym. Suma ta zużyta zostanie w głównej mierze na odbudowę skrzydła przeznaczonego dla Miejskiej Rady Narodowej. Uważam bowiem, iż posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej powinny odbywać się na Zamku w pomieszczeniach odpowiadających jej godności.

Innym obiektem majątku miasta i to obiektem bezcennym, bo będącym jak najściślej związanym z historią Poznania jest

^{fd} RATUSZ ^{fd}

Nie budziła we mnie zachwyty pierwsza faza odbudowy, to jest okres, w którym odbudowa należała do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Ponieważ Dyrekcja Odbudowy na ten cel mogła przeznaczać jedynie 1 000 000 zł rocznie, obawiałem się, że nasze pokolenie nie doczeka się odbudowy tego bezcennego zabytku. Dlatego też zdecydowałem się przejąć przez Zarząd Miejski odbudowę Ratusza. W pierwszym rządzie musiałem mobilizować finanse. Powołałem do życia Komitet Odbudowy Ratusza i za jego pośrednictwem odwołałem się do ofiarności społeczeństwa. Do dnia 1 października roku bieżącego wpłynęło datków na ten cel 8 921 346 zł, z czego dotąd wydatkowaliśmy 7 050 514 zł, poza tym w budżecie tegorocznym przewidzieliśmy na odbudowę Ratusza 15 000 000 zł, zaś na rok 1948 – 6 000 000 zł w budżecie zwyczajnym oraz 28 500 000 zł w nadzwyczajnym na wykończenie odbudowy wieży oraz pokrycia dachowego. Roboty są w pełnym toku i mam



Ilustracja 4. Zamek Cesarski przy ulicy Święty Marcin

nadzieję, iż w dniu 27 grudnia bieżącego roku obywatele miasta ujrzą na szczycie konstrukcji żelaznej wieży, historycznego orła, jako symbol nierozzerwalności Poznania z Rzeczpospolitą Polską.

^a a- sprawę odbudowy zamku przedstawił Prezydent miasta Poznania, mgr St. Sroka na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu ^a

APP, MRN, 18, s. 294v-295v (fragment).

154

1947 listopad 27, Poznań – Protokół komisyjnego otwarcia puszek zawartych we wnętrzu orła ratuszowego

Obecni: Stanisław Hebanowski – Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki
Stanisław Strugarek³⁶ – Kierownik Oddziału Kultury i Sztuki
Marian Józef Mika³⁷ – archiwariusz Oddz. Kultury i Sztuki
Czepik Władysław – woźny Oddziału Kultury i Sztuki
Olejniczak Leon – robotnik Oddziału Kultury i Sztuki
Walkowska Anna – maszynistka Oddziału Kultury i Sztuki.

I. Z puszek mniejszej wyjęto:

- 1) akt erekcyjny odbudowy ratusza z lipca 1783 roku w języku łacińskim
- 2) 11 monet z dukatem oraz talarem z czasów panowania Stanisława Augusta

Poniatowskiego

- 3) paczkę nierozpieczętowaną z napisem z roku 1783:

„Z Dawnej Wieży przez Wichru Gwałtowność 1725 zrzucony Ewangelie Re-
likwie Agnus Dei”.

II. W większej puszcze miedzianej znajduje się jeden dokument pergaminowy pisany w języku niemieckim, a dotyczący renowacji ratusza z lat 1910/11.

³⁶ Stanisław Walenty Strugarek (1911-1965) – pisarz, redaktor i aktor radiowy. Od 1945 do 1947 roku był kierownikiem Oddziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Poznaniu. W latach 1945-1946 redagował „Kronikę Miasta Poznania”. Od 1948 roku rozpoczął pracę w Rozgłośni Polskiego Radia, początkowo jako kierownik redakcji audycji wiejskich, a następnie regionalnych i estradowych.

³⁷ Marian Józef Mika (1907-1974) – historyk i archiwista. W lutym 1945 roku został zastępcą kierownika Archiwum Miejskiego, a od 1950 roku pracował jako jego kierownik. W latach 1947-1948 był redaktorem „Kroniki Miasta Poznania”. Po włączeniu Archiwum Miejskiego do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego został kustoszem tego ostatniego i pracował aż do przejścia na emeryturę w 1973 roku.

III. Paczka gazet z listopada 1911 roku, polskich i niemieckich, których komisja z uwagi na całkowitą zmurszałość zawartości, nie otwierała.

Przedmioty te znajdowały się we wnętrzu orła do kwietnia 1945 roku, kiedy to został przez pracowników Archiwum Miejskiego: Grycę Ignacego, Baranka Walentego, Mazurka Antoniego i Olejniczaka Leona, odkopane spod gruzów. Zawartość ta przechowana była do tego czasu w Archiwum Miejskim. Ponadto w obu skrzydłach orła znajdowały się dwa dokumenty, dotyczące odnowienia samego orła z roku 1911:

1) Pergaminowy, umieszczony w tulejce, pochodzi z firmy B. Ziółkowski z Poznania, która odnawiała orła

2) na zwykłej kartce uwiecznili swoje nazwiska dwaj rzemieślnicy z firmy B. Ziółkowski: Leon Nowak i Wojciech Kaczmarek

Podpisali: Strugarek Stanisław, Czepik Władysław, Olejniczak Leon, Hebanowski Stanisław, Mika Marian Józef, Walkowska Anna

APP, MRN, 214, s. 1-2.

155

1947 listopad 28, Poznań – Pismo administratora parafii farnej skierowane do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie zabezpieczenia stiuków w Kolegiacie Farnej w Poznaniu

W niedzielę dnia 23 listopada bieżącego roku podczas ostatniej mszy św. oderwała się od stropu kościoła farnego nad prezbiterium większa bryła stiuków. Ponieważ w ostatnim czasie częściej spadały i mniejsze kawałki stiuków ze sklepień ceglanych w prezbiterium i około plafonu na skrzyżowaniu naw, a nie chcąc dopuścić do tego, żeby Nadzór Budowlany zamknął prokatedrę, kiedy już katedra zniszczona – zostaliśmy zmuszeni postawić rusztowanie w prezbiterium oraz w tej części kościoła pod plafonem. Wielkopolska Spółka Budowlana zobowiązała się ustawić rusztowanie zgodnie z istniejącymi przepisami na powierzchni prezbiterium i części nawy głównej (około 220 m²) i wysokości od posadzki aż do gzymsu głównego za sumę ryczałtową 456 000 (czteryście pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych).

Górny pomost ma być zasłany szczelnie deskami na poziomie gzymsu głównego, tak aby umożliwił wykonanie remontu sklepienia i plafonu i służył równocześnie jako zabezpieczenie przed ewentualnie spadającymi częściami stiuków.

Cały materiał drzewny, wiązadła i żelastwo pozostaje własnością Kolegiaty. Drajgi zużyte do rusztowania ustawione będą na podwalinach i zheblowane na wysokość dwóch metrów od posadzki.

Przypominając załączony protokół z dnia 8 lipca 1946, a podpisany również przez Dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy pana inż. Cieślińskiego oraz powołując się na artykuł w Głosie Wielkopolskim mówiący o zamierzeniach Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy co do fary poznańskiej w najbliższym czasie zwracamy się z uprzejmą prośbą o skuteczną i możliwie wczesną pomoc finansową, choćby z końcówek budżetowych, przy pracach zabezpieczających w kościele farnym.

Równocześnie zwróciliśmy się o pomoc do Urzędu Konserwatorskiego, która została przyrzeczona, ale którą osiągnąć możemy dopiero w późniejszy terminie, podczas gdy sprawa postawienia rusztowania jest bardzo pilna.

^a podpisał: ks. Józef Jany³⁸ administrator parafii farnej ^a

APP, PDO, 54, s. 24-25.

³⁸ Józef Jany (1907-1975) – ksiądz rzymskokatolicki. W latach 1945-1975 proboszcz Fary Poznańskiej.

156

1947 grudzień 15, Poznań – Zestawienie kredytów Ministerstwa Odbudowy
na inwestycje Zarządu Miejskiego w Poznaniu³⁹

Tytuł Inwestycji	Przyznany kredyt rok budż. 1945	Przyznany kredyt rok budż. 1946
Kredyt ogólny	67 174 000	
Budownictwo mieszkaniowe		7 395 000
<u>Szkoły</u>		
Szkoły powszechnie	-	-
" średnie	-	-
Zakł. kształcenia nauczycieli	-	-
Szkoły zawodowe	-	-
Opieka nad dzieckiem	-	-
Szkoły wyższe	-	16 800 000
Domy akademickie	-	1 700 000
Archiwa	-	400 000
Bud. administracyjne	-	-
<u>Zdrowie</u>		
Szpitala	-	7 900 000
Szkoły pielęgniarok	-	-
<u>Opieka społeczna</u>		
Zakł. Opiek. Społ.	-	2 000 000
Opieka nad inwal.	-	-
Insp. Pracy i Urząd zatr.	-	-
<u>Kulturalne</u>		
Muzea	-	1 000 000
Muzyka	-	-
Teatr	-	-
Plastyka	-	-
<u>Bezpieczeństwo</u>		
Korpus Bezpieczeństwa	-	-
Bud. Administracyjne	-	-
<u>Sądowe</u>		
<u>Skarbowe</u>		

³⁹ [W niniejszej tabeli podane skróty nie zostały rozwinięte ze względu na niejednoznaczność większości z nich i zaburzenie układu kolumn]

Budżet na 1947	Wydano na Z.M. za rok 1945 i 1946	Zarząd Miejski na rok 1947
16 000 000	8 150 000	1 520 000
8 800 000	16 350 000	8 800 000
3 000 000	-	-
1 660 000	-	-
7 749 000	3 150 000	400 000
3 900 000	1 200 000	-
30 820 000	-	-
4860 000	-	-
1 000 000	250 000	-
5 600 000	-	-
5 696 000	13 300 000	3 500 000
1 080 000	-	-
934 000	1 500 000	934 000
5 184 000	-	-
150 000	-	-
815 000	-	-
10 280 000	-	-
915 000	-	-
2 400 000	-	-
366 000	-	-
3830 200	-	-
1 413 000	-	-
7 000 000	-	-

Różne urzędy	-	-
Org. Społeczne i polit.		
<u>Przed. Użyt. Publ.</u>		
Wod. i Kanał.	-	2 950 000
Tereny Zielone	-	-
" Sportowe	-	-
Z.O.M.	-	-
Zakł. Kom. Publ.	-	970 000
<u>Zabezp. zabytków</u>	-	6860 000
Roboty rozbiórkowe	-	5 183 000
Ulice	-	-
Mosty i wiad.	-	-
Budown. Inne	-	6899 000
Roboty inne	-	3 105 000
<u>Subskr. Pań. Poż. O.K.</u>	-	24 650 000
<u>Subskr. Targi Pozn.</u>	-	-
Gotówka z Min. Odb.	38 000 000	-
" zwrot za remont	1 000 000	-

7 111 000		
1 250 000	12 150 000	-
-	9 000 000	-
3 200 000	-	3 200 000
1 900 000	-	1 900 000
300 000	-	300 000
2 000 000	970 000	2 000 000
9 592 000	1 350 000	2 300 000
7 000 000	3 000 000	7 000 000
4 500 000	-	4 500 000
6 000 000	4 000 000	6 000 000
-	6 500 000	-
-	-	-
-	-	-
-	17 00 000	-
-	38 000 000	-
-	1 000 000	-
" z P.D.O.	-	-
	106 174 000	102 960 000

APP, PDO, 89, s. 22.

157

1947 grudzień 17, Poznań – Okólnik wewnętrzny nr 18 dotyczący schematu organizacyjnego Wydziału Budowlanego

Półtoraroczna praca działalności Wydziału Budowlanego pozwoliła obywatelom Kierownikom zorganizować odpowiednio swoje oddziały i dostosować ich strukturę do potrzeb chwili. Czas więc pomyśleć o opracowanie schematu organizacyjnego Wydziału Budowlanego.

W związku z tym obywatele Kierownicy Oddziałów (schemat organizacyjny Oddziału Administracyjnego jest już opracowany) przygotowują schemat organizacyjny powierzonego im Oddziału.

Dla orientacji wymienia się poniżej dotychczasowy podział organizacyjny, ustalony ostatnimi przepisami organizacyjnymi (okólnik nr 122 z 5 sierpnia 1946 roku), który zależnie od wpływających konieczności coraz to większej doskonałości organizacyjnej, należy odpowiednio zaktualizować.

^dPodział organizacyjny: ^d

Wydziału Budowlanego, zatwierdzony i ogłoszony okólnikiem nr 122 z dnia 5 sierpnia 1946 roku.

^dOddział 1. Budownictwo Naziemne ^d

a) referat konserwacji budynków miejskich, podzielony terytorialnie na 5 obwodów:

1. Śródmieście
2. dzielnica północno-wschodnia
3. dzielnica południowo-wschodnia (wschodnia)
4. " południowo-zachodnia
5. " północno-zachodnia,

b) referat projektów, obejmujący rekonstrukcje planów i pracownię architektoniczną,

c) referat maszyn i instalacji, obejmujący urządzenia sanitarne, centralnego ogrzewania i instalacja elektryczne w budynkach miejskich,

d) składnica materiałów.

^dOddział 2. Budownictwo drogowe ^d

a) referat projektów, obejmujący planowanie gospodarkę drogową,

b) referat budowy dróg nowych, obejmujący kosztorysy, przetargi, budowę i nadzór drogowy,

c) referat konserwacji dróg, obejmujący inspekcję drogową Poznań-Wschód, inspekcję drogową Poznań-Zachód, regulację ruchu ulicznego, przetargi, naprawy, konserwacje, stoiska i kioski uliczne,

d) składnica materiałów

^dOddział 3. Budownictwo wodne. ^d

a) referat projektów, obejmujący zdjęcia terenowe i planowanie,

b) referat budowy obejmujący budowlę wodne i ziemie, regulację rzek, konserwację oraz ochronę przed powodzią, opinie w sprawach wodnych,

c) referat budowy mostów, obejmujący konserwację i budowę mostów,

d) składnica materiałów.

^dOddział 4. Administracyjny. ^d

a) referat administracyjno-gospodarczy,

b) „ rachunkowo-budżetowy,

c) kancelaria – registratura (obsługująca cały Wydział)

Nadmieniam, że komórkami organizacyjnymi bezpośrednio niższego stopnia po Oddziale są:

- 1) dział
- 2) referat.

Dział jest jednostką organizacyjną pośrednio między Oddziałem i referatem i składa się z kilku referatów. Zgodnie jednak z intencją i duchem wydanych przepisów, należy podzielić Oddziały na referaty.

Z powodu utworzenia przy Oddziale Administracyjnym (od 1 stycznia 1947) osobnego referatu materiałowo-gospodarczego, a więc przeniesienia ośrodka dyspozycji w kierowaniu bazą materiałową Wydziału do jego głównej siedziby, odpada konieczność stworzenia w poszczególnych Oddziałów referatów składnic. Z tych względów polecam wprowadzić w podziale organizacyjnym Oddziałów następujące zmiany:

^dOddział 1. Budownictwo Naziemne^d

wykreślić pkt. d) – składnica materiałów

^dOddział 2. Budownictwo drogowe^d

pkt. d) – składnica materiałów zastąpić następującym określeniem: Nadzór techniczny nad warsztatami i składnicami: Podgórnik 1, Towarowa 26, Kościelna 56 i Bielniki 6/8.

^dOddział 3. Budownictwo wodne^d

pkt. d) – składnica materiałów zastąpić określeniem: Nadzór techniczny nad warsztatami i składnicą przy moście św. Rocha.

Opracowany schemat organizacyjny Oddziału należy przedłożyć Kierownikowi Administracji do dnia 10 stycznia 1948 roku nieprzekraczalnie.

Obywatel Kierownik Administracji udzieli na życzenie odpowiednich wyjaśnień.

Podpisał: Naczelnik Wydziału [nieczytelne]

APP, ZMP, 31, s. 116-117.

158

1947 grudzień 24, Poznań – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy za okres od 1 listopada 1945 do 1 listopada 1947

Pierwszego listopada minęły dwa lata od utworzenia Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Rok budżetowy 1947 stanowi w porównaniu z poprzedzającym okresem rok przełomowy. Cechą charakterystyczną tego roku jest fakt wykonania robót budowlanych w ramach ustalonej centralnie gospodarki planowej, której wyrazem formalnym jest Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1947. Wprawdzie ostateczna redakcja Planu ukazała się w terminie spóźnionym, niemniej jednak sam fakt przydzielania kredytów na odbudowę w ramach Planu należy powitać z zadowoleniem.

Jeśli chodzi o sumę kredytów przydzielonych Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy na rok 1947 to wyraża się ona cyfrą 170 000 000 zł kredytu skarbowego i 143 000 000 zł kredytu bankowego, podczas gdy w roku 1945 kredyt skarbowy Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy wynosił 67 000 000 zł, w roku 1946 – 109 000 000 zł. Obserwujemy więc zwiększenie i zróżnicowanie udziału Państwa w odbudowie Poznania przez dodanie powyższych sum oraz kredytu bankowego.

Analizując wydatki stwierdzić należy, że w latach 1945/1946 wydano 107 000 000 zł, to jest przeszło 60% kredytów na odbudowę obiektów Zarządu Miejskiego. Tłumaczy się to faktem ogromnego zniszczenia miasta, które w sposób decydujący zaciążyło na życiu gospodarczym, co z kolei uniemożliwiło władzom miejskim samodzielną pracę w dziedzinie odbudowy. Obecnie, kiedy życie w mieście wykazuje cechy daleko posuniętej stabilizacji, mają władze miejskie możliwość kontynuowania obudowy obiektów samorządowych własnym środkami, w mniejszym tylko stopniu korzystając z pomocy finansowej Państwa. Stąd też na budynki samorządowe wydała Poznańska Dyrekcja Odbudowy w roku 1947 tylko 42 000 000 zł, czyli 25% kredytu rocznego.

Poprawa sytuacji na odcinku samorządowym umożliwiła Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy skoncentrowanie wysiłków na obiekty państwowe, których odbudowa stanowi główne zadanie Dyrekcji.

Po budynkach Zarządu Miejskiego największą pozycję wydatków stanowią wydatki na odbudowę budynków szkół wyższych. Wydano tu 30 milionów zł. Z pośród gmachów uniwersyteckich największy nacisk położono na odbudowę Collegium Anatomicum, co umożliwiło doprowadzenie zburzonej części gmachu pod dach i zamknięcie budynku oknami. Należy tu również wspomnieć o gruntownym odremontowaniu Auli Uniwersyteckiej, która dzięki temu stała się reprezentacyjną salą naszego miasta. Prowadzi się dalszą odbudowę Collegium Chemicum i Collegium Medicum. W surowym stanie znajduje się budowany przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy z innych kredytów gmach Stacji Lniarsko-Konopnej w Głównie. Prawie 5 milionów zł pochłonęła dalsza odbudowa Domu Akademickiego przy Wałach Leszczyńskiego.

Na odbudowę szkół powszechnych wydała Dyrekcja 8 800 000 zł, doprowadzając między innymi do końca roboty w dużej szkole powszechnej przy ul. Widnej na Winiarach i wykazując poważny remont szkoły przy ul. Cegielskiego. Sześć milionów złotych wydano na dalszą odbudowę Szkoły Ogrodnictwa przy ul. Dąbrowskiego, 2,8 miliona zł na Zakład Szkolenia Inwalidów Wojennych. Rozpoczęto odbudowę gmachu Kuratorium przy ul. Towarowej za zgodą władz planowania przestrzennego. Budynek zostanie odbudowany tylko na okres 15 lat.

Dążąc do rozładowania ciasnoty mieszkaniowej podjęła Dyrekcja odbudowę bloku mieszkaniowego dla pracowników państwowych przy ul. Patrona Jackowskiego 53/55. Koszt obudowy wynosi 14 milionów zł. Budynek zostanie oddany do użytku w miesiącu styczniu. Poznańska Dyrekcja Odbudowy posiada również



Ilustracja 5. Nocna iluminacja odbudowanej ze zniszczeń wojennych wieży ratuszowej w dniu wciągnięcia na jej szczyt zabytkowego orła, 27 grudnia 1947 roku

w swoim dorobku odbudowę bloków mieszkaniowych przy Alei Wielkopolskiej 40, Promienistej 24a, 28 i 28a, ul. Marcelińskiej 57 i Zagonowej 1. Z kredytów bankowych przydzielono na budownictwo mieszkaniowe dla pracowników firmy H. Cegielski 58 milionów zł, dla Zjednoczenia Energetycznego 4 miliony zł i dla Polskich Kolei Państwowych 3 miliony zł. Ponadto dla Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Pracowników Państwowych 14 milionów zł.

Na budynki z dziedziny kultury i sztuki wydano 10 milionów zł, z czego po 5 milionów zł przypada na Operę, w której przeprowadzono remont wewnętrzny i zewnętrzny oraz na Wyższą Szkołę Muzyczną, w której odbudowano salę koncertową i szereg pomieszczeń szkolnych.

Przeszło dziewięciomilionowy kredyt na zabytki pozwolił dokończyć prace zabezpieczające w kościołach Bożego Ciała, Farnym i Pobernardyńskim oraz na kontynuowanie robót w Katedrze Poznańskiej i pałacu Działyńskich. W roku bieżącym Poznańska Dykcja Odbudowy po dokonaniu trudnych robót zabezpieczających i wykonaniu zniszczonych planów budowlanych, na które to roboty wydano 1,7 miliona zł, przekazała dalszą odbudowę Ratusza Zarządowi Miejskiemu, dysponującemu kwotami ofiarowanymi na ten cel przez społeczeństwo poznańskie.

W roku bieżącym przystąpiła Poznańska Dykcja Odbudowy do budowy gmachu Centralnych Urzędów Skarbowych przy ul. Cieszkowskiego narożnik Wałów Kościuszki, wydając na ten cel 7 milionów zł.

Rozbiórka budynków zagrażających bezpieczeństwu publicznemu pochłonęła 7 milionów zł. Na budowę ulic wydano 4,5 miliona zł, na mosty 6 milionów zł.

Z kredytów bankowych przyznano 24 miliony złotych Międzynarodowym Targom Poznańskim na budowę nowej hali od ul. Marszałka Focha, 8,5 miliona zł dla Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej, 5 milionów zł na budowę bazy materiałowej Centrali Materiałów Budowlanych w Główniej.

W związku z wprowadzeniem w życie przepisów dekretu o Państwowym Planie Inwestycyjnym otrzymała Poznańska Dykcja Odbudowy szereg uprawnień z kredytów skarbowych i bankowych, lecz również w stosunku do budowlanych finansowanych ze środków własnych poszczególnych inwestorów. Zadaniem Dykcji jest stwierdzenie zgodności z przepisami oszczędnościowymi Ministerstwa Odbudowy, a jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe – także zgodności ze standardami przestrzennymi i wyposażeniowymi.

APP, PDO, 16, s. 70-72.



Ilustracja 6. Uroczystość umieszczenia zabytkowego orła na odbudowanej ze zniszczeń wojennych wieży ratuszowej, 27 grudnia 1947 roku

1947 grudzień 29, Poznań – Wyciąg z protokołu z posiedzenia zwyczajnego i budżetowego Miejskiej Rady Narodowej stołecznego miasta Poznania, odbytego w poniedziałek, dnia 29 grudnia 1947 roku o godzinie dwunastej w Ratuszu przy Starym Rynku w Poznaniu

^d Do punktu 10. porządku obrad: ^d

^d Przedmiot obrad: ^d Interpelacja Komisji Finansowej w sprawie odbudowy Wieży Ratuszowej oraz aktu erekcyjnego w związku z zawieszeniem historycznego orła na wieży ratuszowej w dniu 29 grudnia 1947 roku. Zabiera głos obywatel Madajewski, przewodniczący Komisji Finansowej i oświadcza, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Finansowej poruszył obywatel Grajek sprawę aktu erekcyjnego sporządzonego przez Zarząd Miejski celem umieszczenia go w orle historycznym na wieży Starego Ratusza. Interpelantowi chodziło o to, że akt ten jest tylko skromną formułką używaną zwykle w aktach erekcyjnych a nie zawiera danych dotyczących walki o Poznań i wyzwolenie Narodu Polskiego spod jarzma hitlerowskiego. Dalej nie mówi się w tym akcie nic o przeobrażeniach społecznych i politycznych.

Treść aktu erekcyjnego jest następująca:

Dnia 27 grudnia 1947 roku, kiedy Prezydentem Rzeczypospolitej Polski był obywatel Bolesław Bierut, Premierem Rządu – obywatel Józef Cyrankiewicz⁴⁰, Wojewodą Poznańskim – obywatel Stefan Brzeziński⁴¹, Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej – obywatel Zygmunt Piękniewski, Prezydentem Stołecznego Miasta Poznania – obywatel mgr Stanisław Sroka, Przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej – obywatel Franciszek Kowalewski, zawieszono na odbudowanej wieży uratowanego z pożogi wojennej dawnego orła z roku 1783.

Pożar, rozmyślnie wywołany przez hitlerowskiego okupanta, zniszczył ratusz w czasie działań wojennych w lutym 1945, a wieża runęła. Ofiarnością społeczeństwa miasta Poznania i województwa poznańskiego oraz opieką i troskliwością Kolegium Zarządu Miejskiego i Prezydenta miasta mgr Stanisława Sroki odbudowano stalową konstrukcję wieży. Pod kierunkiem inż. R. Sławskiego, inż. Ł. Bal-

⁴⁰ Józef Adam Zygmunt Cyrankiewicz (1911-1989) – działacz socjalistyczny. W latach 1946-1947 minister bez teki, a w latach 1947-1952 Prezes Rady Ministrów. W 1952 roku objął urząd Wiceprezesa Rady Ministrów, a w 1954 roku został ponownie Prezesem Rady Ministrów, sprawując urząd premiera do 1970 roku.

⁴¹ Stefan Brzeziński (1902-1963) – działacz polityczny, społeczny i gospodarczy. W czerwcu 1945 roku otrzymał funkcję sekretarza Głównego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy w Warszawie. W latach 1946-1950 wojewoda poznański. Po rozwiązaniu Stronnictwa Pracy wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego i był wiceprezesem Rady Naczelnej. Oprócz pracy politycznej i państwowej pełnił szereg innych funkcji. Był m.in. członkiem Prezydium Centralnej Komisji Związków Zawodowych, posłem do Krajowej Rady Naukowej (1945-1947) i posłem na sejm (1947-1950 i 1957-1961). W latach 1950-1953 był wicedyrektorem Państwowego Instytutu Naukowego Lecznicych Surowców Roślinnych, a od roku 1954 do śmierci dyrektorem naczelnym Zakładów Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu.

lenstaedta, architekta St. Sawickiego wzniesiono wieżę przy godnej podkreślenia współpracy Zaodrzańskiej Fabryki Wagonów w Zielonej Górze i Fabryki Budowy Mostów „Mostostal”⁴² w Zabrzu.

Akt ten dołącza się do przedmiotów, znajdujących się dawniej we wnętrzu orła:
dokument erekcyjny z lipca 1783 roku,

paczkę nierozpieczętowaną a zawierającą różaniec,
relikwie, Agnus Dei, ewangelię i drzeworyt,

11 monet z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego

dokument odbudowy ratusza z roku 1911.

Wojewoda Poznański(-) Stefan Brzeiński

Prezydent Stołecznego Miasta Poznania(-) Mgr Stanisław Sroka

(-) Inż. Lucjan Ballenstaedt

(-) Architekt St. Sawicki

Przewodniczący Woj. Rady Narodowej(-) Zygmunt Piękniewski

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej(-) Franciszek Kowalewski

(-) Inż. R. Sławski

Pomija się więc zupełnie Miejską Radę Narodową, jak gdyby w ogóle nie istniała, a wymienia się jedynie jej przewodniczącego. Ponadto pominięto partie polityczne i inne czynniki, które w tym czasie działały, jak Milicja Obywatelska, Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i inne organy społeczne. Nie mówi się nic o tych, którzy dla odbudowy Poznania i Ratusza Poznańskiego ponieśli przez swój wkład duże ofiary.

Komisja Finansowa jednogłośnie uchwaliła, by akt erekcyjny znajdujący się w odpisie w aktach Zarządu Miejskiego uzupełnić odpowiednio specjalnym załącznikiem, w którym należy uwypuklić wszystkie ofiary i wysiłki poniesione dla odbudowy Ratusza. Poza wszystkimi dostojnikami, którzy akt erekcyjny podpisali, winien załącznik ten być podpisany przez przedstawicieli partii politycznych, które w tym czasie działały i niemało włożyły dla odbudowy Ratusza. Podpisać winni akt ten prezesi Klubów radzieckich Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu i przedstawiciele instytucji gospodarczych, zawodowych i społecznych, które swym wkładem finansowym również przyczyniły się do odbudowy.

W dyskusji jako pierwszy zabiera głos obywatel Głowacki:

jako przewodniczący Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej przyłączam się do interpelacji. Klub radnych Polskiej Partii Socjalistycznej podtrzymuje w całej pełni wniosek obywatela radnego Grajka.

Ponadto chciałbym podkreślić fakt, który miał miejsce w czasie uroczystości odsłonięcia orła na wieży ratuszowej w dniu 27 grudnia 1947 roku, w którym została niemile dotknięta Miejska Rada Narodowa. Otóż w przemówieniu i spra-

⁴² Mostostal – Centralny Zarząd Konstrukcji Stalowych działający w latach 1951-1958, a następnie przekształcony w Zjednoczenie Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” działające w latach 1958-1990.

wozdaniu obywatela Prezydenta miasta który dość obszernie podkreślił wysiłki jakie Zarząd Miejski poniósł przy odbudowie Ratusza, nie pomijając swojej osoby, pominął zupełnie nawet przy powitaniu – osobę przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej jako tego, który jest reprezentantem Miejskiej Rady Narodowej, a poza tym członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, która go na to stanowisko desygnowała: Niezależnie od tego pominięto w ogóle Miejską Radę Narodową jako czynnik uchwalający i kontrolujący, który zawsze współpracował i współpracuje z Zarządem Miejskim i który brał i bierze czynny udział we wszystkich zagadnieniach dotyczących odbudowy miasta, a szczególnie Ratusza.

Zabrakło po prostu słów stosunku do Miejskiej Rady Narodowej, a było dużo wyrazów uznania dla inicjatywy prywatnej.

Nie możemy pogodzić się z tym, by Miejska Rada Narodowa była tutaj – czy celowo, czy przez przeoczenie – zupełnie pominięta. Miejską Radę Narodową proszę o zajęcie w tej sprawie swojego stanowiska a obywatela Prezydenta miasta o wyjaśnienie, dlaczego się tak stało.

W dalszym ciągu zabiera głos obywatel dr Taedling i stwierdza, że klub radnych Polskiej Partii Socjalistycznej popiera Interpelację obywatela Grajka zgłoszoną na posiedzeniu Komisji Finansowej, a powtórzoną dziś przez obywatela Madajewskiego. Motywy są słuszne.

Podziela również zdanie wyrażone przez towarzysza bratniej partii obywatela Głowackiego, jeśli chodzi o formę, w jaki powinno nastąpić powitanie i kolejność powitania osób i instytucji, a szczególnie Miejskiej Rady Narodowej i jej Przewodniczącego.

Uważa, że jeżeli to nie nastąpiło na ostatnich uroczystościach, należy uważać to za przeoczenie, względnie pomyłkę.

Klub radnych Polskiej Partii Robotniczej wyraża dezyderat, aby w przyszłości tego rodzaju rzeczy nie zaistniały i by Miejska Rada Narodowa była zawsze godnie reprezentowana na wszelkich imprezach i uroczystościach i jej stanowisko jako czynnika społecznego odpowiednio podkreślone.

Obywatel Prezydent miasta mgr St. Sroka.

Wysoka Rado!

Jeśli chodzi o sprawozdanie, które wygłosiłem na uroczystości w dniu 27 grudnia 1947 roku, to miało ono charakter informacyjny, natomiast podziękowanie składałem w związku z odbudową wieży ratuszowej. Podziękowanie wyraziłem wszystkim tym, którzy bezpośrednio swoją akcją przyczynili się do zebrania funduszy na pobudowanie nowej konstrukcji stalowej, a więc pierwszego etapu odbudowy wieży ratuszowej. Złożyłem więc podziękowanie w pierwszym rządzie społeczeństwu poznańskiemu, ponieważ pieniądze na pokrycie kosztów konstrukcji, czerpaliśmy z darów społeczeństwa poznańskiego, które wyniosły 10 000 000 zł a wydaliśmy do tej pory 7 000 000 zł. Dalej złożyłem podziękowanie Komitetowi Odbudowy Ratusza i Komitetowi Odbudowy miasta Poznania, w skład których wchodzi członkowie Miejskiej Rady Narodowej obok przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego.

Złożyłem podziękowanie Radzie Technicznej odbudowy Ratusza, w skład którego wchodzi urzędnicy techniczni z obywatelem wiceprezydentem miasta Klaussem na czele: złożyłem również podziękowanie fabrykom i tym wszystkim, którzy swoją bezpośrednią pracą przyczynili się do terminowego wykończenia konstrukcji stalowej.

Uważałem, że w tej chwili stan odbudowy Ratusza nie jest jeszcze tak daleko posunięty, aby nadać temu szerszą formę i w podziękowanie to włączyć również podziękowanie dla Miejskiej Rady Narodowej i jej Przewodniczącego. Zasiada on również w Obywatelskim Komitecie Odbudowy Ratusza, a wyrażając podziękowanie temu komitetowi, wyraziłem podziękowanie wszystkim jego członkom, a więc i jemu. Gdybym miał imiennie wyliczać zasługi wszystkich zasiadające w tym komitecie, byłaby to procedura niesłychanie długa. Jeśli chodzi o podkreślenie zasług Miejskiej Rady Narodowej, to w każdym moim sprawozdaniu czy odczycie urządzonym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania, czy też w szeregu artykułach moich w prasie, podkreślam zawsze moment ścisłej współpracy z Miejską Radą Narodową. Złożyłem również podziękowanie obywatelowi Wojewodzie Poznańskiemu, starostwom powiatowym jak i burmistrzom Wielkopolski gdyż oni zbieraniem funduszy przyczynili się do odbudowy wieży ratuszowej.

Padł zarzut, jakoby podkreślił zasługi inicjatywy prywatnej. Nadmieniałem, że w pojęciu inicjatywy prywatnej wchodzi zarówno kupiec, rzemieślnik jak urzędnik i robotnik, bo wszystkie warstwy społeczeństwa przyczyniły się do odbudowy miasta, a w szczególności do remontu mieszkań. Specjalnie to podkreśliłem i to jest na piśmie. Wymieniłem specjalnie przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielczość, wymieniłem nie sektor prywatny, ale społeczeństwo poznańskie.

Powitanie gości. Otóż gości zaproszono znaczną ilość – samych przedstawicieli władz przeszło 140 osób. Witając Radę Miejską i Przewodniczącego Rady, musiałbym widać wszystkich Starostów i Przewodniczących Powiatowych Rad Narodowych w liczbie osiemdziesięciu, w przeciwnym razie miałby słuszny powód do obrazu. Wynik tego imiennego powitania byłby ten, że samo powitanie trwałoby przeszło godzinę. Dla uniknięcia tego, przy powitaniu wymieniłem tylko czołowych przedstawicieli władz, a jeśli chodzi o przedstawicieli władz państwowych i samorządu, wymieniłem tylko obywateli Wojewodę i Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, zaznaczając, że witam równocześnie wszystkich przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Chodziło o skrócenie powitania, bo czas całej uroczystości był ograniczony przez Radio Polskie do pierwszej godziny. Przedstawiceli wojska i innych tak samo krótko witałem. Formuła powitania była dostosowana do wszystkich, bo witając Wojewodę i wszystkich przedstawicieli władz państwowych i samorządowych spełniłem akt powitania w stosunku do wszystkich innych przedstawicieli władz, inaczej musiałbym wymienić każdego z osobna. Reasumując należy stwierdzić co następuje:

Na uroczystości było zaproszonych z Poznania i województwa poznańskiego przeszło 212 przedstawicieli władz i różnych organizacji. Stosując metody

imiennego powitania wszystkich zaproszonych gości powitanie trwałoby około półtorej godziny. Było to niemożliwe do zrealizowania, jeżeli zważy się, iż na całą uroczystość poza defiladą, przewidziano czas tylko jednej godziny. Czas ten był wyznaczony przez Polskie Radio, które uroczystość odsłonięcia orła na wieży nadawało na całe ziemie zachodnie i w związku z tym, należało żądanie Radia uwzględnić bez żadnych zastrzeżeń. Jak z powyższego wynika, zachodził tutaj wypadek rzeczywistej konieczności ograniczenia czasu i w związku z tym konieczność przyjęcia formuły powitania możliwie najbardziej zwięzły. Jeżeli chodzi o akt erekcyjny, są przyjęte formuły. Obszernego dokumentu umieszczać nie mogliśmy, gdyż puszka w orle jest niewielka tak że dla umieszczenia aktu erekcyjnego zmuszeni byliśmy usunąć starą gazetę, która tam była umieszczona. Jak obywatel Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej oświadczył, można by uzupełniony akt erekcyjny zamurować w murach Ratusza, ale zmieszczenie go do orła jest rzeczą niemożliwą i sprawiłoby wiele trudności.

Obywatel Madajewski oświadcza, że jeżeli chodzi o prestiż Miejskiej Rady Narodowej to my występujemy w jego obronie. Nie chodzi nam o jakichś snobizm osobisty, ale jak podkreśla, Rada reprezentuje czynnik obywatelski i powinna być zawsze postawiona na pierwszym miejscu przy tego rodzaju uroczystościach. Zarząd Miejski jest czynnikiem wykonawczym, a Miejska Rada Narodowa uchwalającym.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego⁴³ z dnia 23 listopada 1944 o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego to czytamy w artykule 3: „Samorząd terytorialny reprezentowany przez terenową radę narodową stanowi korporację prawa publicznego i posiada osobowość prawną.” Wolą więc Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego było nadać Radzie ten autorytet reprezentacyjny i my prosimy Zarząd Kolegialny, by moment ten brał w przyszłości pod uwagę i by w przemówieniach w odpowiednim miejscu Miejską Radę Narodową wymieniać. Z tego tytułu jest słuszna interpelacja obywatela Głowackiego i prosi, aby Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej zwrócił się do Biura Rad Narodowych przy Radzie Państwa o bliższe wyjaśnienie art. 3, co należy rozumieć pod określeniem: „Samorząd terytorialny reprezentowany przez teren nową radę narodową itd.” i w jakich wypadkach reprezentuje Miejska Rada Narodowa na swoim terenie czynnik obywatelski.

Obywatel Szukała stwierdza, że wyjaśnienie obywatela Prezydenta miasta nie jest dla niego wystarczające. Ogólna przemiana jaka nastąpiła w naszym narodzie i przyczyna zawieszenia orła oraz to, co przeżywamy winno być uwypuklone w akcie erekcyjnym. Na te momenty za małą zwraca się uwagę. Jeżeli zostawia się w orle relikwie, różaniec, ewangelie itd. na to miejsca starczyłoby, to winien był być i akt erekcyjny w szerszą formę ujęty, a na pewno miejsca we wnętrzu orła by nie zabrakło.

⁴³ Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego – tymczasowy organ władzy wykonawczej w Rzeczypospolitej Polskiej działający od lipca do grudnia 1944 roku, na obszarach zajmowanych przez Armię Czerwoną.

W przemówieniu obywatela Prezydenta miasta podkreśla się zasługi inicjatywy prywatnej, a to co Miejska Rada Narodowa reprezentuje jest jakoby pominięte. I dalej mówca podkreśla:

„Ja nie biorę tego obywatelowi Prezydentowi miasta za złe, my to rozumiemy, ale w przyszłości ludzie tego nie rozumieją. Za często podkreśla się własne „ja”. My podchodzimy do tej sprawy z punktu widzenia społecznego. Ja sam jestem niczym, natomiast my wszyscy razem tworzymy coś. Ale tutaj tak się to uwypukla: nie kto inny, tylko „ja”. Tam, gdzie ta wspólna praca, ta społeczność ma budować, czy buduje, to takie „ja” należy zastąpić „my”.

W końcu prosi obywatela Przewodniczącego, by na przyszłe posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej umieścić w porządku obrad specjalny punkt, aby tę sprawę dokładniej omówić i uzgodnić sprawę kompetencji reprezentowanie miasta, gdyż w Zarządzie Miejskim nie robi się tego z punktu widzenia obywatelskiego, a robi się za wiele „ja”.

Obywatel Przewodniczący stwierdza, że propozycja obywatela Grajka idzie w tym kierunku, by prezesi klubów radzieckich zaraz po Nowym Roku opracowali nową treść aktu erekcyjnego z tymi wszystkimi szczegółami, które obywatel Grajek w swej interpelacji wyłuszczył. Zdecyduje się także o tym, czy dodatkowy akt erekcyjny zostanie zamurowany w murach Ratusza, czy też zostanie dołączony do kopii aktu znajdującego się w archiwum miejskim. Jeśli chodzi o propozycje obywatela Madajewskiego, aby zwrócić się do Biura Rad Narodowych przy Radzie Państwa w sprawie kompetencji reprezentowanie miasta, to obiektywne naświetlenie tego niedomagania na terenie województwa mieliśmy na konferencji przewodniczących Powiatowych Rad Narodowych zwołanej w grudniu 1947 roku przez obywatela Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Poszczególni starostowie bowiem wmawiają sobie, że oni są jedynymi reprezentantami powiatu pomijając zupełnie przewodniczącego powiatowej rady narodowej. Obywatel Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej przyrzekł na tej konferencji, że spowoduje obywatela Wojewodę do zwołania konferencji prezydentów miast wydzielonych i starostów powiatowych, aby pouczyć i kto, i kiedy reprezentuje powiat czy miasta. Ponieważ nikt głosu nie zabierał, poddał oby przewodniczący wniosek obywatela Madajewskiego pod głosowanie.

Uchwała nr 156.

Miejska Rada Narodowa przychyła się jednogłośnie do wniosku obywatela Madajewskiego.

Za zgodność wypisu podpisał Jurkowski, Dyrektor Biura Prezydialnego Miejskiej Rady Narodowej.

APP, MRN, 214, s. 10-12v.

1947, Poznań – Budżet Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy miasta
Poznania na rok 1947⁴⁴

Dział Va Pomiary i plany rozbudowy

Wydatki				Suma wykonania budżetu w r. 1945/46 zł		Ustalono na rok 1946 (od 1 kwietnia 1946 do 31 grudnia 1946) zł	
1	2	3	4	5		6	
B			<u>Rozbudowa Miasta</u>	1 241 456	20	2 304 700	-
	49		Wydatki osobowe	1 042 473	78	1 910 700	-
		a	uposażenie pracowników umysłowych	751 801	-	953 000	-
		b	ubezpieczenia społeczne	113 212	-	305 700	-
		c	zarobki pracowników fizycznych i ubezp. społeczne	27 183	78	117 400	-
		d	stołówka	-	-	99 900	-
		e	nadgodziny, zapomogi, premie	-	-	257 300	-
			nieaktualne	150 277	-	177 400	-
	50		<u>Wydatki rzeczowe</u>	198 982	42	394 000	-
		a	kancelaryjne	-	-	-	-
		b	zakup sprzętu i materiału kreślarskiego	51 098	23	159 000	-
		c	środki lokomocji	13 194	54	82 400	-
		d	umeblowanie biur i naprawa mebli	109 239	50	28 000	-

⁴⁴ [W niniejszej tabeli podane skróty nie zostały rozwinięte ze względu na niejednoznaczność większości z nich i zaburzenie układu kolumn]

Budżet administracyjny		
Od 1 stycznia 1947 do 31 grudnia 1947		
preliminowano przez Zarząd Związku zł	uchwalono przez Miejską Radę Narodową zł	Wyjaśnienia
7	8	9
4 799 400	-	
3 174 900	-	
1 933 200	-	załącznik nr 17
384 100	-	
195 200	-	
302 400	-	
300 000	-	
-	-	
1 624 500	-	
40 000	-	
110 000	-	
442 000	-	samochód osobowy 200 000 zł wynagrodzenie szofera 96 000 " materiał pędny 146 000 " 26 krzeseł za 1000 zł 26 000 zł
45 000	-	kosze do papieru dla Wydz. 6 000 " 20 szt. a 300 zł półki do akt dla Wydziału 5 000 " 5 szt. a 1000 zł naprawa, zamki, etc. 8 000 "

Dział Va Pomiary i plany rozbudowy

Wydatki				Suma wykonania budżetu w r. 1945/46 zł		Ustalono na rok 1946 (od 1 kwietnia 1946 do 31 grudnia 1946) zł	
1	2	3	4	5		6	
		e	opracowania fotograficzne	6 167	15	34 600	-
		f	Wydatki połączone z nabyciem terenów ulicznych	670	-	30 000	-
		g	Wydatki na prace zlecone w związku z rejestracją szkód wojennych i rekonstrukcja stanu obecnego	-	-	20 000	-
		h	sporządzenie szczegółowych planów badania	-	-	20 000	-
		i	odszkodowanie za używanie własnych przyborów rysunkowych i rowerów, karty tramwajowe i pojazdy	-	-	-	-
		j	różne	18 613	-	20 000	-

Budżet administracyjny		
Od 1 stycznia 1947 do 31 grudnia 1947		
preliminowano przez Zarząd Związku zł	uchwalono przez Miejską Radę Narodową zł	Wyjaśnienia
7	8	9
290 900	-	Na zakup materiałów fotograf. koszt uzupełnien. urządzenia pracow. dzierżawa lokalu światło elektryczne i gaz opał podatki nieprzewidziane wydatki
		150 000 " 80 000 " 8 400 " 12 000 " 12 000 " 4 500 " 30 000 " 6 000 "
100 000	-	podkłádki katastralne, hipoteczne, notarialne, sądowe i różne
455 600	-	załącznik nr 18
71 000	-	naklejanie rysunków malowanie rysunków wynagrodzenie za czynności specjalne ogłoszenia dot. sporz. planów
		15 000 zł 25 000 " 15 000 " 15 000 "
50 000	-	zużycie własnych przyborów rysunkowych 37 pracown. po 600 zł rocznie
		22 200 zł
20 000	-	zużycie własnych rowerów po 100 zł mies. dla 1 pracownika karty biletowe i tramwajowe i pojazdy
		7 200 " 20 800 "

APP, ZMP, 58, s. 144-147.

1948

161

1948 styczeń, Poznań – Zestawienie wydatków na inwestycje budowlane poniesionych przez poszczególne sektory

Wydatki w zł obiegowych poniesione przez:	rok 1945	rok 1946	rok 1947	Razem:
Sektor Państwowy (bez przedsiębiorstw)	91 736 864	126 749 801	290 774 106	509 260 771
Sektor Państwowy (przedsiębiorstwa)	36 596 269	258 808 359	290 016 668	585 421 296
Zarząd Miejski	10 519 000	50 000 000	725 478 497	785 997 497
Samorząd gospodarczy (Izby rzemieślnicze, przemysłowe, handlowe)	-	-	7 500 000	7 500 000
Sektor spółdzielczy (Społem, Zgoda, Jedność)	-	212 168 119	70 911 316	283 079 435
Inicjatywa prywatna	324 000 000	860 000 000	634 070 000	1 818 070 000
Razem	462 852 133	1 507 726 279	2 018 750 587	3 989 328 999

APP, PDO, 89, s. 25.

162

1948 luty 1, Poznań – Protokół konferencji w sprawie zabudowy wewnętrznej Starego Rynku

^d Blok nr 1 – blok z odwachem ^d

Projekt należy opracować możliwie szybko, ze względu na realizację dążyć do przywrócenia stanu pierwotnego. Lice skrzydła południowego cofnąć do jatek. Skrzydło północne zaprojektować do późniejszej realizacji.

^dPunkt nr 2^d

Przygotować projekt wewnętrznej zabudowy jako gabaryt w skali 1:200 bez szczegółów (bez otworów) z sytuacją orientacyjną oraz z opisem wykonania i określeniem idei przewodniej.

^dPunkt 3^d – ogólny szkicowy kosztorys na komasację gruntów.

^dPunkt 4^d

Szkicowy kosztorys na budowę hal jako całości wspólnego użytkowania.

^dPunkt 5^d

Przeprowadzić konferencję przedwstępną z Izbą Rzemieśniczą i Państwową Centralą Handlową dla zorientowania się o możliwościach realizacji.

^dPunkt 6^d – Stwierdzić właściciele parcel i w razie ich przez właściciela opuszczenia natychmiast ingerować.

^dPunkt 7^d – Zainteresować Poznańską Dyрекcyję Odbudowy odgruzowaniem parcel budowlanych.

^dPunkt 8^d – Opracować szkicowy projekt na rekonstrukcję domków budowniczych w skali 1:200 jako studium bez horyzontu

^dPunkt 9^d – Projekt rozwiązania wewnętrznej zabudowy Starego Rynku zakupi urząd konserwatorski na przedłożenie komórek kursowej.

Elewacji zewnętrznej linii zabudowy Starego Rynku odbędzie konferencję z udziałem naczelnika Planowania Zarządu stołecznego miasta Poznania, Dyrektora Regionalnego Urzędu Planowania Przestrzennego i Konserwatora.

APP, ZMP, 109, s. 78-79.

163

1948 luty 16, Poznań – Sprawozdanie Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 30 grudnia 1947 roku

Projekt nowej klatki schodowej wewnątrz wieży z parteru na pierwsze i drugie piętro oraz windy z drugiego piętra 30 m wwyż w skali 1:20 oraz wykonano model gipsowy.

Opracowano dokładne zdjęcia i rekonstrukcje wieży z roku 1784 jako podkładki dla prof. inż. L. Ballenstaedta, który przedstawił projekt konstrukcji wieży stalowej wraz z obliczeniem statycznym i złożył jako dar dla Komitetu Obudowy Ratusza. Projekt został przyjęty przez Radę techniczną odbudowy. Rada techniczna pod przewodnictwem obywatela wiceprezydenta Klausego dyskutowała nad wszelkimi projektami i zatwierdzała projekty dojrzałe.

Komitet Odbudowy Ratusza z obywatelem Prezydentem na czele uchwałił kredyty na biuro odbudowy i na wszelkie prace budowlane. Wobec tego, że kredyty rządowe Ministerstwa Obudowy wynosiły tylko na jeden milion rocznie, rzekła

się Poznańska Dyrekcja Odbudowy dalszego prowadzenia robót i odbudowę Ratusza przyjął Zarząd Miejski.

Prace budowlane wykonywano na mocy dokładnych planów zatwierdzanych przez Radę techniczną i obywatela Konserwatora. Wykonano więc studzienkę odwadniającą wraz z pompą elektryczną, umocnienie atyki i wieżyczek nad elewacją wschodnią oraz podtrzymało chwiejącą się wieżyczkę środkową.

Zdjęto podstawę pod zakończeniem filara zewnętrznego przy elewacji południowej (trzygłów) i pokryto daszkiem. Usunięto słabe i już niepotrzebne rusztowanie z północnej strony wieży i postawiono nowe naokoło wieży 47 m wysokie. Rusztowanie to ma umożliwić wszystkie prace budowlane około wieży. Potem rozbierze się je i ustawi na nowo celem odbudowy fasad. Rusztowanie ubezpieczono od ognia i zaopatrzone w pięciu miejscach w gromochrony.

Założono iskrochron na wylocie komina od centralnego ogrzewania i odłączono od głównej tablicy niektóre pozostałe przewody elektryczne na drugim piętrze dotykające podnóża rusztowania celem zabezpieczenia budynku od ewentualnego pożaru. Oczyszczono żelazne dźwigary nad – złotą salą – ze rdzy i pomalowano zaprawą cementową.

Konstrukcję stalową wieży wykonała firma Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze, a zmontowała na miejscu firma Mostostal z Zabrza z inż. obywatel Rymarem na czele w ciągu dwóch miesięcy. Prace montażu ukończono dnia 13 grudnia 1947 roku.

Na maszcie umocniono dawnego orła z roku 1783, zremontowanego przez Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych w Poznaniu pod kierownictwem obywatelem prof. Wańkiewicza. We wnętrzu orła umieszczone są w puszkach miedzianych dawne dokumenty oraz nowy dokument erekcyjny. Uroczyste odsłonięcie orła odbyło się dnia 27 grudnia 1947 r. Wydział Pomiarów Zarządu Miejskiego wyliczył według dawnych pomiarów położenie osi dawnej wieży z roku 1784 i 1912. Wypłacono za prace budowlane od 1 stycznia 1947 roku do 30 grudnia 1947 roku z funduszków społecznych sumę 11 428 037 50 zł.

APP, ZMP, 119, s. 29-31 (fragment).

164

1948 luty 25, Poznań – Protokół konferencji w sprawie zabudowy Starego Rynku z uwzględnieniem potrzeb Muzeum i Archiwum Miejskiego

^f Obecni: ^f

- 1) Prezydent Miasta – obywatel mgr St. Sroka
- 2) Konserwator Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego – " " Zd. Kępiński
- 3) Wiceprezydent I Miasta – " Drabowicz

- | | | |
|--|-----------|----------------------------------|
| 4) " | II Miasta | – " Świerczyński |
| 5) Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki | | – Hebanowski |
| 6) Naczelnik Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy Miasta | | – " inż. architekt Wł. Czarnecki |
| 7) | | – " inż. architekt R. Sławski |
| 8) | | – " inż. architekt Zb. Zieliński |
- Przybyli później:
- | | |
|--|----------------|
| 9) Naczelnik Biura Planowania Ekonomicznego | – " dr Nowicki |
| 10) Naczelnik Wydziału III – Finansowo-Majątkowego | – " Tyrakowski |

Powody konferencji – konieczność uporządkowania Starego Rynku i potrzeby miejskie: jak muzeum miejskie i archiwum miejskie.

Po zapoznaniu się z projektem konkursowym obywatela inż. Sławskiego i widokiem aksonometrycznym obywatela inż. Zielińskiego, wykonanym na podstawie ostatnich badań, zdecydował obywatel Prezydent Miasta po wysłuchaniu zainteresowanych:

1) zaakceptować aksonometrię jako podstawę do dalszych poczynań, co stwierdzono podpisami obywatela Prezydenta Miasta i obywatela Konserwatora,

2) budowę „Wagi Miejskiej” i odwachu ze skrzydłami na cele muzeum miejskiego,

3) budowę bloku pomiędzy byłymi jatkami rzeźniczymi a ul. Wiankową (dawny arsenał i kawiarnia Pfitznera) na cele archiwum miejskiego,

4) w tym celu należy wykupić (Wydz. III Finansowo-Majątkowy) jatki rzeźnicze i blok ad. 3) przez Zarząd Miejski posługując się ewentualnymi zamianami, m.in. na domki budnicze, znajdujące się w posiadaniu Zarządu Miejskiego,

5) Sporządzenie projektu budowlanego zlecić obywatelowi inż. Sławskiemu (wagi miejskiej i odwachu ze skrzydłami) i obywatelowi inż. Zielińskiemu (blok ad 3) – z wynagrodzeniem według obowiązującej taryfy ministerialnej, z terminem do 31 grudnia 1948 roku.

6) Rozebrać resztę nowego ratusza z funduszków na odgruzowanie (obywatel naczelnik Stachowiak Wydział VI – w porozumieniu z obywatelem inż. Sławskim),

7) sfinansowania odgruzowania odwachu podjął się obywatel Konserwator do wysokości zł 1 000 000.

8) Do końca marca 1948 roku przygotować w celu przesłania do planu inwestycyjnego – państwowego kosztorys tych zamierzeń budowlanych (grunty i budowlę według kubatury).

Termin podyktowany jest obawą o stracenie roku budowlanego 1949.

9) Projektuje się wspólną konferencję w Ministerstwie Kultury i Sztuki obywatela Prezydenta Miasta oraz obywatela Konserwatora, wobec możliwości skorzystania z kredytów muzealnych na budowę muzeum miejskiego.

10) Wobec ukończenia badań domków budniczych i ustalenia sposobu odbudowy, należy właściciele wezwać niezwłocznie do przedłożenia planów i odbudowy tych obiektów.

APP, ZMP, 109, s. 85-86.

165

1948 luty 26, Poznań – Ocena stanu prac badawczych i pomiarowych dotycząca zabudowy wewnętrznej Starego Rynku

Notatka z rozmowy, odbytej w Wydziale VIII dnia 26 lutego 1948 roku w związku z decyzją Obywatela Prezydenta Miasta z dnia 25 lutego 1948 roku w sprawie zabudowy wewnętrznej Starego Rynku w Poznaniu.

Obecni: Obywatel radca inż. architekt R. Sławski

Obywatel inż. architekt Zb. Zieliński.

Obywatel Radca Sławski zapoznał się z pracami badawczymi i pomiarowymi wykonanymi w międzyczasie przez Wydział VIII oraz objaśnił swoje dezyderaty na planach konkursowych wykonanych przez niego. W wyniku rozmowy ustalono:

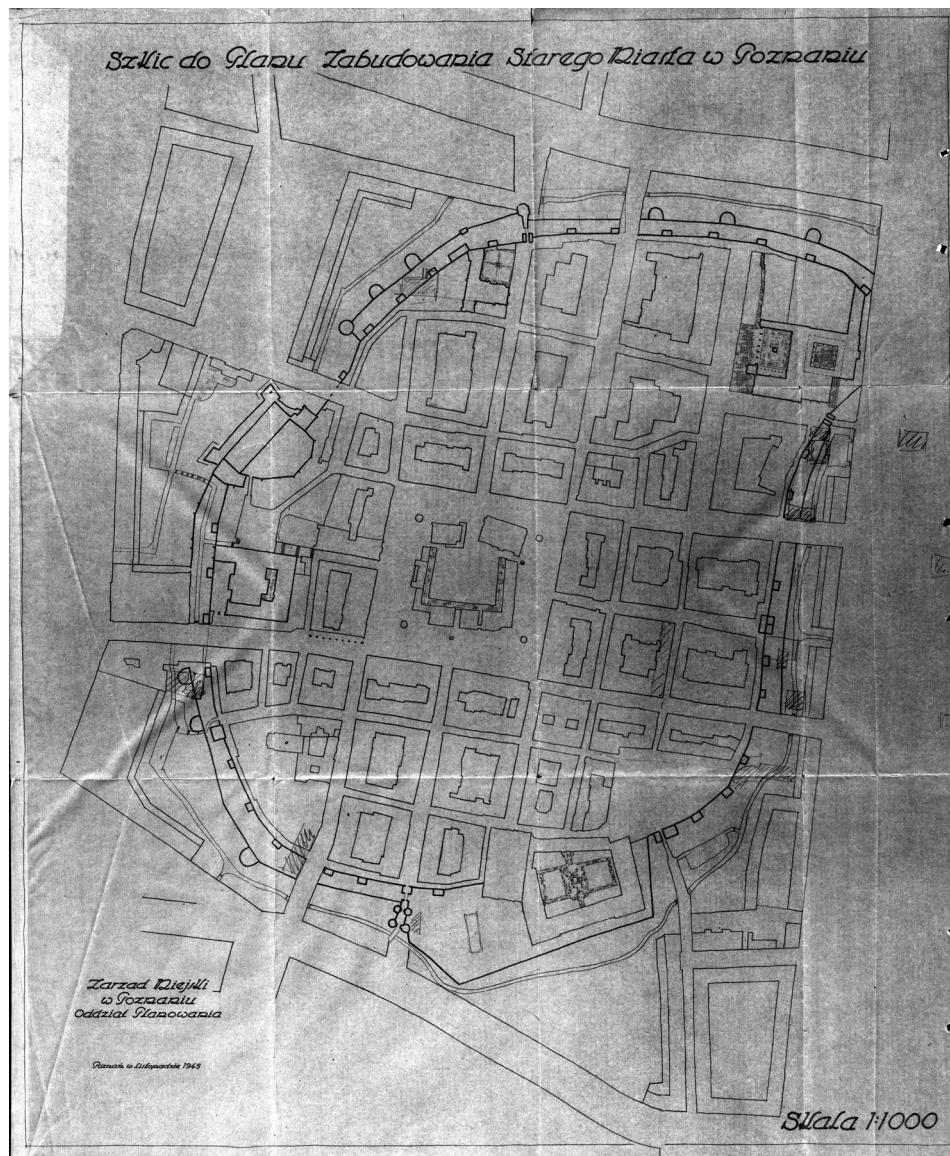
a) Skrócić prawe skrzydło odwachu do krawędzi tylnej domu Pfitznera do 14 m długości.

b) W projekcie odwachu zostanie przekroczona linia byłych jatek rzeźniczych na niekorzyść uliczki w ten sposób, aby wymiar wschód-zachód mierzony od wnęki odwachu do uliczki pomiędzy jatkami wynosił 13 m.

c) Przeznaczenie wagi miejskiej i odwachu wraz ze skrzydłami, na cele muzeum przekreśla zupełnie możliwość pozostawienia obecnych ustępów publicznych, a to z uwagi na rozbitcie zespołu, na nieodpowiednie przeznaczenie tej kubatury i na potrzeby muzeum, któremu ta przestrzeń jest potrzebna.

d) Z tego wynika konieczność umieszczenia w innym miejscu ustępów publicznych. Umieszczenie pod ziemią jest niemożliwe ze względu na skanalizowanie. Ustępy można umieścić wyłącznie w przyziemiu. Jedynym miejscem nadającym się na ustępy publiczne jest północna część bloku Czepczyńskiego od strony ul. Ratuszowej. Sytuacja jest nienarzucająca się, a jednak łatwa komunikacyjnie i łatwa do znalezienia, daje poza tym możliwość oddzielnych dwóch wejść od strony wschodniej i zachodniej, tzn. z ul. Kurzanoga i ul. Wiankowej. Obecne ustępy przy odwachu zajmują 60 m² powierzchni i tyle też lub trochę więcej gruntu należałoby przewidywać do wykupienia, pkt. 4 protokołu z dnia 25 lutego 1948 roku.

e) Wobec przeznaczenia całego zespołu od odwachu do ul. Wiankowej na cele użyteczności miejskiej nie może być mowy o zachowaniu uliczki rzeźniczej. Nie spełnia ona żadnej funkcji komunikacyjnej, stanowiła jedynie dojście do znajdu-



Ilustracja 7. Widok aksonometryczny wewnętrznej zabudowy Starego Rynku w Poznaniu skala 1:200

jących się tam kramów. Uzgodniono, aby uliczkę rzeźniczą zamienić na podwórze z pozostawieniem wjazdów (bramy).

Podwórze potrzebne jest dla oświetlenia obu budynków – muzealnego i archiwum. Inaczej ul. Wiankowa, która spełnia rzeczywiście rolę komunikacji pomiędzy ul. Wrocławską a ul. Wroniecką i którą w każdym wypadku należy zachować w całości.

f) Ostateczne uzgodnienie Belwederu na odwachu oraz przybudówki północnej przy wadze miejskiej oraz dachu nad byłą kawiarnią nastąpi na miejscu po dokonaniu pierwszych szkiców.

g) Do rozpoczęcia prac ze względu na kosztorys kubaturowy Wydział VIII dostarczy Obywatelowi R. Sławskiemu:

1. światłokopię ostatecznej aksonometrii,
2. światłokopię starego pomiaru odwachu sprzed wojny,
3. 1 rzut przyziemia tych bloków,
4. 1 rzut sklepów (fragmenty),
5. 1 rzut pierwszego piętra (fragmenty),
6. 1 przekrój poprzeczny przez oba bloki,
7. 5 elewacji stanu obecnego.

APP, ZMP, 109, s. 87-88.

166

1948 marzec 4, Poznań – Zestawienie terenów Starego Rynku przeznaczonych pod budowę muzeum i archiwum miejskiego

L.p.	Położenie działki ulica – nr:	Księga wieczysta	Tom	Karta	Powierzchnia m ²	Nr. parceli	Właściciel	Uwagi
1.	Stary Rynek 3 Odwach	Stare Miasto	23	-	371	<u>647</u> 55	Skarb Państwa	
2.	Stary Rynek 4	""	15	432	130	56	Wawrzy- niak St.	
3.	"" 5	""	I	5	660	57	Cech Rzeźnicki w Pozna- niu	

4.	"" 6	""	I	6	514	<u>59</u> , <u>622</u> 61 <u>625</u> 60 <u>622</u> 51	Pfitzner Stanisław
5.	Ratuszowa 36	""	II	36	180	58	Rzyski Walter i Zygfryd
6.	Ratuszowa 35	""	II	35	117	<u>623</u> 62	Szubarga Telesfor
7.	Ratuszowa nar. Kurzynoga 1	""	II	31	ca 77	68	Czepczyń- ski Wło- dzimierz i
8.	Wiankowa 30/32	""	II	30	ca	<u>38</u> 115	Czepczyń- ska Maria

Tereny opuszczone i nadające się do zamiany

1.	Stary Rynek 15	Stare Miasto	I	15	24	78	Wronker Charlotte
2.	Stary Rynek 21	""	I	21	24	84	Weiss Joanna
3.	Stary Rynek 22	""	I	22	24	85	Weiss Joanna
4.	Stary Rynek 18/19	Poznań – Zachód	120	3687	48	81 i 82	Gniat Ger- truda

Tereny poniemieckie

1.	Stary Rynek 27/28 względnie Ratuszowa	Stare Miasto	I	27	224	<u>45</u> 70	Krause Joanna
2.	Stary Rynek 26	""	120	3682	50	89	Krause Joanna

Nr 22	20,79 x 13,60 2,50 x 7,70 = 19,25 m ² wysokość = 13,60 19,25 x 13,60	=	272,74 m ³ 261,80 m ³
Nr 23	2,70 x 7,70 = 20,79 m ² wysokość = 13,60 20,79 x 13,60	=	272,74 m ³
Nr 24	5,20 x 7,70 = 40,04 m ² wysokość = 13,60 40,04 x 13,60	=	544,54 m ³
Nr 25	3,00 x 7,70 = 23,10 m ² wysokość = 13,60 23,10 x 13,60	=	314,16 m ³
Nr 26	6,00 x 7,70 = 46,20 m ² wysokość = 13,60 46,20 x 13,60	=	628,32 m ³
		Razem:	5 366 61 m ³

Łączna kubatura domków budniczych wynosi 5 366 61 m³
^d Koszt budowy^d 5 366 61 m³ x 30 x 150 = 24 147 000 zł

APP, ZMP, 111, s. 30.

168

1948 marzec 10, Poznań – Ogólny koszt sporządzenia projektu domków budniczych w Poznaniu

W ślad za konferencją w dniu 6 marca bieżącego roku, w sprawie domków budniczych, przesyłam w załączeniu wyliczenie kubatury domków budniczych (5 366 61 m³).

Honorarium według taryfy Ministerstwa Spraw Wojskowych przedstawia się następująco:

szkic	zł 950
projekt	zł 2 000
rysunki wykonawcze	zł 2 500

rysunki konstrukcyjne

i wykaz materiału

zł 1 050

Razem:

zł 6 500

Według mnożnika obowiązującego od 1 stycznia 1947 roku (25) wynosiłoby $6\,500 \times 25 = 162\,500$ zł.

Doliczając dodatek 100% ze względu na trudne warunki i zabytkowy obiekt otrzymujemy cyfrę 325 tysięcy zł, do której dochodzą godziny kreślarskie, tak, że ogólny koszt sporządzenia projektu wyniósłby około zł 400 000.

Podpisał inż. Zb. Zieliński

APP, ZMP, 111, s. 31.

169

1948 marzec 15, Poznań – Wniosek włączenie inwestycji – odbudowy Starego Rynku w Poznaniu do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949

I. Opis inwestycji		
1. Miejsce lub rejon Poznań 1	8. Przedmiot i zakres inwestycji: Odbudowa dachów nad gmachem, attyki, krycie dachów blachą miedzianą, odbudowa dachu nad loggiami frontu włącznie żelaznej balustrady. Wykonanie okien i drzwi poddasza, kontynuowanie robót instalacyjnych, demontaż częściowe rusztowanie.	
2. Rodzaj inwestycji Odbudowa gmachu		
3. Termin rozpoczęcia 1949 1 stycznia	^d Uzasadnienie: ^d 9. Gmach Starego Ratusza został przez działania wojenne w znacznym stopniu zniszczony. Z uwagi na historyczny i zabytkowy charakter gmachu, koniecznością jest chronić budynek przed wpływami atmosferycznymi, ażeby zapobiec dalszym zniszczeniom. W szczególności projektujemy w pierwszej linii odbudować wieżę i dachy.	

4. Termin ukończenia 31 grudnia 1949			
5. Dokumentacja techniczna: plany w skali: 1:100, 1:80, 1:20, 1:10, 1:1			
6. Inwestycje uzgodniono z Zarządem Miejskim i Konserwatorem Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego		10. Przewidywany efekt ukończonej inwestycji: Ochrona gmachu przed dalszym zniszczeniem. Gmach używać się będzie na cele reprezentacyjne, odbuduje się historyczny obiekt zabytkowy i uratuje się przed zupełnym zniszczeniem.	
7. Wykonanie zostanie powierzone przedsiębiorcom.			
II. Plan wykonania (orientacyjnie)			
Kwartał	Przewidziane prace w poszczególnych kwartałach		wykonanie planu: %
I.	Demontaż rusztowania do wysokości attyk i ustawienie go wzdłuż frontu, wykonanie konstrukcji stalowej w warsztacie (Dachów)		20 %
II.	Montaż ciężarów dachowych i ich pokrycie blachą miedzianą, założenie rynien i rur spustowych		30 %
III.	Naprawa i odbudowa poddasza, attyk, stropów, okien, drzwi, itp., wykonanie liftu		40 %
IV.	Odbudowa i naprawa daszku nad loggiami włącznie żelaznej balustrady (frontowej). Kontynuowanie względnie rozpoczęcie wykonania instalacji – prace nieprzewidziane, a konieczne		10%
Razem:	100 %		

Zapotrzebowanie materiałowe⁴⁵

Materiały, maszyny, urządzenia (według obowiązującej nomenklatury)				Krajowe		
Grupa	Numer statyst.	Nazwa	Jedn. miary	Ilość	Cena jednostki	koszt m tys. zł
1	2	3	4	5	6	7
B.	020131	wapno	t	300	3000	900
	020151	gips	t	15	8000	120
	020191	cement	t	200	4000	800
	-4					
	020301	cegła	tys.	350	10000	3500
	-22					
	020341	dachówka	"	10	15000	150
	020684	szkło	m ²	200	600	120
	030061	dźwigary	t	100	30000	3000
	030069	żelazo prętowe	t	80	20000	1600
	030101	rury bez szwu	t	30	60000	1800
	030103	łączniki do rur	t	8	6500	520
	030104	inne rury	t	20	60000	1200
	030172	blacha cynkowa	t	3	80000	240
	054100	przewody elektryczne	kg/km	4000	250	1000
	-130					
	130101	drzewo	m ³	10	14000	140
	-11					
	030321	blacha miedz. inne materiały	t	10	250000	2500 1110
					Razem:	18700

⁴⁵ [W niniejszej tabeli podane skróty nie zostały rozwinięte ze względu na niejednoznaczność większości z nich i zaburzenie układu kolumn]

Zagraniczne				Razem:	
ilość	cena jedn.	koszt. m dol. am.	koszt m tys. zł	koszt	ilość
8	9	10	11	12	13
				900	300
				120	15
				800	200
				3500	350
				150	10
				120	200
				3000	100
				1600	80
				1800	30
				520	8
				1200	20
				240	3
				1000	4000
				140	10
				2500	10
				1110	
				18700	

APP, ZMP, 119, s. 20-23.

170

1948 kwiecień 6, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie wspólnej gospodarki materiałami budowlanymi z Wojewódzkim Wydziałem Odbudowy

Z dniem 1 kwietnia 1948 roku prowadzić będzie Wojewódzki Wydział Odbudowy wspólną gospodarkę materiałami budowlanymi z Poznańską Dyrekcją Odbudowy.

Pracownicy Oddziału Materiałów Budowlanych pozostają nadal w ramach organizacyjnych i na etacie osobowym Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, pomimo że swoje funkcje pełnić będą w lokalach biurowych Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy.

^aPodpisał: Wojciechowski – dyrektor^a

APP, PDO, 4, s. 17.

171

1948 kwiecień 7, Poznań – Uwagi konserwatora zabytków dotyczące odbudowy domków budniczych w Poznaniu

Obywatel Konserwator Zieliński uważa, że projekt powinien być prawdziwą rekonstrukcją, tzn. przewidywać również stare poziomy. Godzi się jednak na wykonanie alternatywy projektu, która by przewidywała podniesienia zagłębionych parterów do dzisiejszego poziomu Rynku.

^d Wytyczne dla projektanta:^d

Uwzględnić parter, I i II piętro, w parterze podsienia, poza nimi oszklona ściana do lokalu handlowego. Otwór nie może się rozpoczynać przy samym brzegu sklepienia, lecz poniżej, z pokazaniem paska ściany pionowej. Część łuków podsieni może być profilowana. Elewacje tynkowane, gdyż fasady zostaną w przyszłości pomalowane. Obramowanie okien nie wszędzie z piaskowca, tylko tam, gdzie przekazy, reszta obramowań okien z tynku, względnie z profilowanej cegły. Okna na I i II piętrze jednakowej szerokości, jednak z odmiennym profilem. W ogóle należy elewację poszczególnych domków różnicować. Domy połączone, o ile możliwości rozbić na elementy jednoosiowe. We wnętrzach, jednakże należy uwzględnić słuszne żądania klientów, w miarę możliwości, między innymi wolno w nr 24 dać jedno duże połączone pomieszczenie. Stolarka okien czterodzielna z krzyżem. Szyby w oprawie ołowianej nie należy stosować. Okna powinny być jak najbliżej lica fasady, dla tym większego kontrastu z podsieniem parterowym i silnie wymodelowanym dachem z rzymskiej dachówki. Z okiennic zewnętrznych należy zrezygnować. Bonie w tynku należy stosować tylko tam, gdzie są wyraźne przekazy. Kotły w podziemiach należy stosować żelazne.

Dom nr 24 należy rozbić na dwie elewacje. Ostatni dom koszykarza należy podzielić na dwa domy. Dachy wszystkie kryte dachówką rzymską, lecz o różnym, odmiennym nachyleniu. Przy dachach bardzo stromych należy dawać okienka średniowieczne z dachem szalowanym. Na dachach płytszych kafelki w mniejszych rozmiarach niż obecne. Wolich oczu nie stosować. Kominy powinny być wyższe przy stromych dachach, a niższe przy płytszych dachach. Kaptury powinny być częściowo w łuku, częściowo trójkątne. Domy zamykające podwórze od strony północnej i południowej należy skrócić, w ten sposób, aby domy budnicze poza narożnikami też jeszcze otrzymywały światło do klatki schodowej. Wybudówkę tylną w środkowym domu należy skasować. W ten sposób powstanie jednolite podwórze. Należy wykonać szkic w skali 1:100 oraz projekt 1:50, rysunki szczegółowe i konstrukcyjne oraz zastawienie materiałów.

Obywatel Konserwator jest zdania, ażeby projekty przekazać bezpłatnie właścicielom. Również kształt łuków w podsieniach należy zróżnicować, aby uniknąć schematyzmu i ciągłego powtarzania się tych samych elementów.

APP, ZMP, 111, s. 51-51v.

172

1948 kwiecień 9, Poznań – Odbudowa Poznania w planie inwestycyjnym 1948 roku

Poznańska Dyrekcja Odbudowy wchodzi w okres realizacji Planu Inwestycyjnego 1948. Przygotowania opierają się na rocznym rozdzielniku kredytów Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1948, zatwierdzonym przez Radę Programową Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy na posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem pana Wicewojewody, mgr. J. Szłapczyńskiego, w dniu 2 bieżącego miesiąca. Rozdzielnik ten, w porównaniu z rozdzielnikiem zeszłorocznym, charakteryzuje się znacznie wyższą sumą kredytów, która w roku ubiegłym wynosiła 183 milionów zł kredytu skarbowego i 130 milionów kredytu bankowego. W roku bieżącym wynosi ona 288 milionów zł kredytu skarbowego i 389 milionów zł kredytu bankowego. Ponadto figurują w rozdzielniku inwestycje ze środków własnych sektora publicznego na łączną sumę 383 milionów zł. Nie jest to suma ostateczna, gdyż do Planu włączone zostaną dodatkowo dalsze inwestycje Zarządu Miejskiego, finansowane ze Środków własnych, na sumę około 700 milionów zł.

Najpoważniejsze sumy przyznało Ministerstwo Odbudowy, zgodnie z zapowiedzią Ministra Kaczorowskiego⁴⁶, na budownictwo mieszkaniowe. Wynoszą one 307 milionów złotych kredytu bankowego i 41 milionów złotych kredytu skarbowego. Z kredytów tych wybudowane zostaną budynki mieszkalne dla pracowników państwowych resortu odbudowy, pracowników Dyrekcji Dróg

⁴⁶ Minister Kaczorowski.

Wodnych, Zjednoczeń Przemysłu Włókienniczego i Energetycznego, Polskich Kolei Państwowych, Dyrekcji Poczty i Telegrafów. Największy kredyt w tej grupie przyznano na budownictwo mieszkaniowe dla pracowników firmy H. Cegielski. Wynosi on 220 milionów złotych. Ze środków własnych budować będą mieszkania dla pracowników: Bank Rolny, Miejska Poznańska Kolej Elektryczna i Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych. 15 milionów złotych rozdzieli komisja kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego osobom prywatnym. 15 milionów zł przeznaczono na budownictwo spółdzielni mieszkaniowych.

Na budownictwo szkolne przewiduje rozdzielnik kredyt skarbowy w wysokości 103 milionów zł. Z tego przypada na szkoły powszechne 30 milionów zł, szkoły średnie i zawodowe 14 milionów zł, szkoły wyższe 30 milionów zł, domy akademickie 8 milionów zł. Z ważniejszych obiektów, w których podjęte zostaną roboty wymienić należy nowe szkoły powszechne w Starołęce i na Ratajach. Dokończy się budowę szkoły przy ulicy Szamarzewskiego i odbudowę Szkoły Ogrodnictwa przy ulicy Dąbrowskiego. Kontynuować będzie się roboty w gmachu Kuratorium przy ul. Towarowej oraz Gimnazjum Paderewskiego przy Wałach Jagiełły. Co do gmachów uniwersyteckich to, o ile w roku ubiegłym większość kredytów zużytkowano na odbudowę zbombardowanej części Collegium Anatomicum, o tyle w roku bieżącym poprowadzi się roboty również w innych wymagających zabezpieczenia i odbudowy gmachach w Collegium Chemicum przy ulicy Grunwaldzkiej na czele. Dokonana zostanie odbudowa Akademii Handlowej.

W grupie budynków Opieki Społecznej kredyt skarbowy w wysokości 3,5 miliona złotych otrzymała Fundacja im. Garczyńskich na odbudowę gmachu przy ul. Nowowiejskiego. Poważne inwestycje ze środków własnych zamierza przeprowadzić Ubezpieczalnia Społeczna. W programie znajduje się dokończenie odbudowy szpitala przy ulicy Raczyńskich kosztem 35 milionów złotych oraz Zakładu Rentgenologicznego przy ulicy Słowackiego kosztem 45 milionów złotych. Kontynuować będzie się roboty w gmachach Oper (1 miliona złotych) i Konserwatorium (3 milionów złotych).

Podjęte zostaną prace wstępne do odbudowy gmachu Sądu Okręgowego przy Alejach Marcinkowskiego. Kosztem 30 milionów złotych wybudowany zostanie budynek Centralnych Urzędów Skarbowych przy ulicy Cieszkowskiego narożnik Wałów Kościuszki, a kosztem 12 milionów zł budynek agend Ministerstwa Odbudowy (Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego). 10 milionów złotych ze środków własnych preliniuje Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na dokonanie odbudowy gmachu biurowego przy ul. 27 Lutego 19. Taką samą sumę kredytu bankowego otrzymało Zjednoczenie Energetyczne na odbudowę budynków biurowych przy ul. Rzeczypospolitej 5 i 7.

Na Zakłady i Urządzenia Użyteczności Publicznej przewidziane 40 milionów zł kredytu skarbowego i Bankowego oraz 106 milionów złotych środków własnych.



Ilustracja 8. Powojenna odbudowa rzeźni miejskiej

Targi Poznańskie otrzymają 29 milionów złotych kredytu bankowego na budowę nowej Hali Ciężkiego Przemysłu przy ul. Marszałka Focha. Na ten sam cel przeznaczają Targi dodatkowo 49 milionów zł ze środków własnych. Ponadto przewiduje się 4,5 miliona złotych kredytu bankowego na prace wstępne przy budowie Hali Sportowej na terenie Targów.

Kredyt na roboty rozbiórkowe wynosi 12 milionów złotych.

Spośród zabytków, 2 miliony zł przeznacza się na odbudowę Ratusza i 3 miliony złotych na Katedrę.

Zrealizowanie Planu Inwestycyjnego na rok 1948 posunie dzieło odbudowy Poznania zdecydowanie naprzód.

Zaznaczyć należy, że w roku bieżącym 5% przewidzianych w rozdzielniku kredytów zużytych zostanie na sfinansowanie kosztów opracowania projektów budynków przeznaczonych do odbudowy w roku 1949. Dzięki temu przyszłoroczny sezon budowlany będzie przygotowany jeszcze wcześniej niż w roku bieżącym, tym bardziej, że już w najbliższych tygodniach przystąpi Poznańska Dyrekcja Odbudowy do opracowywania Planu Inwestycyjnego na rok 1949.

APP, PDO, 16, s. 78a-80.

173

1948 kwiecień 16, Poznań – Zestawienie właścicieli domków budniczych w Poznaniu

^dStary Rynek^d

Nr 11 (tom I, księga 11 Stare Miasto) właściciel Szczerbiński, Poznań, Zeylanda 4 mieszkania 6, wypalony nie odgruzowany.

Nr 12 (tom I, księga 12 Stare Miasto) właściciel Aniela Śledzińska, Poznań, ul. Wroniecka 17 mieszkania 4, parter odbudowany.

Nr 13/14 (tom 120, księga 3683 Poznań-Zachód) – (tom 120, księga 3685 Poznań-Zachód) właściciel Kamińska Wiktoria, Poznań, ul. Raczyńskich 9 mieszkania 14, dom odgruzowany.

Nr 15 (tom I, księga 15 Stare Miasto) właściciel Wronker Charlotte z domu Simon prawdopodobnie umarła. Zainteresował się tym Zdzisław Moszyński, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Daszyńskiego 17. Dom ten ma objąć Zarząd Miejski – Wydział Finansowo-Majątkowy – dom wypalony, nie odgruzowany.

Nr 16/17 (tom I, księga 17 Stare Miasto) właściciel -----

Nr 18/19 (tom 120, księga 3687 Poznań-Zachód) właściciel Kniat (Gniat) Gertruda z domu Stachowiak, podobnie umarła; dom opuszczony, wypalony, do odgruzowania.

- Nr 20 (tom I, księga 20 Stare Miasto) właściciel dr Michniewicz Tadeusz, Kraków, Aleja Potockiego 12. Dom wypalony, do odgruzowania.
- Nr 21/22 (tom I, księga 21 i 22 Stare Miasto) właściciel Weiss Joanna z domu Jütter, dom opuszczony, wypalony, do odbudowania.
- Nr 23 (tom I, księga 23 Stare Miasto) właściciel Sonntag Liza z domu Elias – dom zamieszkały.
- Nr 24 (tom I, księga 24 Stare Miasto) właściciel Ks. Świątkowski Łukasz i współwłaściciele, Staniszevska Anna z domu Świątkowska, Świątkowska Cecylia, Świątkowski Hieronim, Wremblowa Antonina. Podobno ktoś z tych właścicieli znajduje się w Szczecinie. Dom do odgruzowania.
- Nr 25/26 (tom I księga 25 Stare Miasto) właściciel Kruze i spadkobiercy; domem administruje Zarząd Miejski – dom zamieszkały.

APP, ZMP, 111, s. 17.

174

1948 kwiecień 16, Poznań – Protokół konferencji w sprawie lokalizacji Muzeum Miejskiego w Poznaniu

Obywatel Prezydent przeznaczył obecnie dla muzeum miejskiego oprócz odwachu i starej wagi także drugi blok (kawiarnia Pfitznera, arsenał) aż do ul. Wiankowej.

Parter pomiędzy odwachem i jego skrzydłami oraz drugim blokiem, powinien mieć połączenia od strony południowej. Rozważono możliwość przejścia na I piętrze pomiędzy arsenałem i wagą miejską. Przejście to jest konieczne dla muzeum (połączona całość) mogłoby przejść łukiem albo w konstrukcji drewnianej ponad ul. Ratuszową.

Wejście przewiduje się:

- a) na osi odwachu bez klatki schodowej,
- b) na środku byłej kawiarni Pfitznera z klatką schodową,
- c) w połowie ul. Wiankowej.

Prócz tego możliwość dojazdu od ul. Ratuszowej i brama do podwórza muzeum (jarki rzeźnicze).

Prowizoryczne rozmieszczenie sal:

waga miejska w sali na parterze pomieści dział cechowy. Na I piętrze aktualia (muzykologia, teatrologia, architektura). Odwach pomieści grafikę (1 sala), malarstwo (1 sala), rozwój miasta i urbanistykę (1 sala) fotografikę (1 pokój), druki i bibliografia (1 pokój), na terenie uliczki jatkowej lapidarium. Prehistoria w parterze arsenału. Dzieje miasta i etnografia na I piętrze arsenału. W budynku Pfitznera pomieści biura i pokoje dla personelu. Między arsenałem a Pfitznerem

pokój Kasprowicza i Wielkich Poznaniaków. Salę wykładową i część muzeum (obrazy) przenieść do Starego Ratusza na II piętrze.

W odwachu okna od Starego Rynku potraktować jako nisze, większe okna dać od strony jatek. Budynek Pfitznera potraktować jako dom wolnostojący oraz zwięzić go. Kafedki w arsenale potraktować skromnie. Całość opracować szkicowo w skali 1:200 oraz przedłożyć do dyskusji Miejskiemu Wydziałowi Kultury i Sztuki. Projekt w skali 1:100, szczególnie 1:20.

APP, ZMP 109, s. 94.

175

1948 kwiecień, Warszawa – Protokół kontroli Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu przeprowadzonej w dniach od 9 do 21 lutego 1948 roku przez Inspektora Gabinetu Ministra Odbudowy

^dInspektorzy: ^dObywatel Bronisław Biały i Edward Rękawek dokonali kontroli działalności administracyjno-gospodarczej, zaś obywatel inż. mgr Seweryn Borsuk kontroli realizacji robót w ramach Planu Inwestycyjnego w roku 1947.

Wyniki kontroli są następujące:

^d1) Kierownictwo i Organizacja Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy ^d

Kierownikiem Dyrekcji od początku jej istnienia do dnia 2 stycznia 1948 roku był Obywatel inż. architekt Cieśliński Jan. W dniu 2 stycznia bieżącego roku obowiązki Dyrektora przejął Obywatel inż. Wojciechowski Franciszek, który obok nowej funkcji zatrzymał dotychczasowe stanowisko Naczelnika Wydziału Odbudowy w Poznaniu.

Prace nad zorganizowaniem Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy przeprowadził obywatel Cieśliński na podstawie upoważnienia obywatela Ministra Odbudowy z dnia 12 października 1945 roku, L.dz. 10686/pers./45 i ukończył je z dniem 1 listopada 1945 roku, od której to daty rozpoczęła się faktyczna działalność.

Wewnętrzna organizacja i tryb urzędowania Dyrekcji zostały w zasadzie dostosowane do zarządzenia Ministerstwa Odbudowy z dnia 29 marca 1946 roku L: GM. 830/46, w praktyce występują jednak różne odchylenia, powodujące w pracach Dyrekcji szereg niedociągnięć i braków.

Dyrekcja otrzymała przy jej organizowaniu ramy dość wąskie, gdyż utworzono tylko 3 Wydziały: 1) Ogólny, 2) Realizacji, 3) Inspekcji, nadto samodzielny Oddział Planowania. Chciano w ten sposób otrzymać aparat zwarty, łatwy do kierowania i sprawnego wykonywania prac przygotowawczych i samej realizacji zamierzeń. Niewątpliwie mała ilość jednostek organizacyjnych na szczeblu Wydziałów mogłaby stanowić czynnik ułatwiający kierownictwo, ale wymagała 2 podstawowych warunków ujęcia w tych ramach wszystkich zagadnień, wchodzących w zakres

działania Dyrekcji, oraz pełnej, fachowej obsady personalnej, jednak tych wymogów nie zdołano wypełnić.

Stwierdzono bowiem, że szereg podstawowych prac i zagadnień nie znalazł pełnego i racjonalnego rozwiązania, gdyż w ramach organizacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy brakło właściwych dla tych zadań komórek, zaś obsada personalna w swej większości wykazuje również niedostateczne kwalifikacje zawodowe.

^d2) Sprawy personalne^d

W roku 1947 przyznano Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy 72 etaty służbowe, z czego 13 było nieobsadzonych i na rok 1948, w związku z akcją oszczędnościową, tę ilość etatów skreślono, pozostawiając tylko 59, w tym 4 pracowników fizycznych. Skreślenie tych etatów jest następstwem polityki personalnej obywatela Dyrektora Cieślińskiego, który wolnych etatów nie obsadzał nie z powodu braku kandydatów, względnie, że etaty te nie były potrzebne, ale głównie dlatego, że, jak wspomniano, kierował się zasadą, iż postawione Dyrekcji zadania potrafi wykonać przy pomocy szczuplejszego aparatu wykonawczego, ale nie zastąpił ilości pracowników umysłowych ich jakością, co odbiło się ujemnie na poszczególnych odcinkach prac Dyrekcji. Obok niedostatecznych kwalifikacji fachowych znacznej części pracowników, należy wymienić również brak należytego nadzoru i wnikliwej oceny prac poszczególnych komórek, który utrudniał orientowanie się w różnych niedomaganiach, jakie powstawały w działalności Dyrekcji.

Na ogólną ilość 55 pracowników umysłowych, sił technicznych jest 23 (ca 42%), w tym sił inżynierskich 6, techników o wykształceniu średnim (przeważnie bez dowodów) 17 (ca 31%), z tego uprawnienia budowlane (ograniczone) posiada tylko czterech. Jeżeli się zważy, że Dyrektor, pełnił równocześnie obowiązki Naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, tylko niewiele czasu można poświęcić pracom Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, zaś jeden z inżynierów – rzeczoznawca, także tylko częściowo jest w Dyrekcji zatrudniony, to dla właściwych prac technicznych pozostaje 4 inżynierów i kilku lepszych techników (budowniczych), którym powierzono czynności kierownicze i ważniejsze działy pracy. Brak jest wykwalifikowanych sił do wykonywania czynności nadzoru, kontroli i kolaudacji, na czym cierpi racjonalny podział pracy i nierównomierne wykorzystanie stojącego do dyspozycji personelu. Dużym minusem dla normalnego toku czynności biurowych jest wykonywanie przez wszystkie siły techniczne prac zleconych, a głównie kierownictwa robót w godzinach urzędowych. Stwierdzono, że do wyjątku należy zaliczyć, by ktoś z techników pracował w biurze po godzinie 10 rano, gdyż wszystkie roboty zlecone przydziela się z zasady pracownikom Dyrekcji, a zarządzenie wewnętrzne Dyrektora z dnia 20 lipca 1946 roku Nr 36/46 zobowiązuje tych pracowników do pozostawania w biurze tylko do godziny 10.

Powyższe okoliczności tłumaczą nam przyczyny różnych niedomagań, jakie przytaczamy na dalszym miejscu.

^d 3) Działalność administracyjno-gospodarcza^d

^d Sprawy administracyjne^d załatwiane Wydziałem Ogólnym nie nasuwają istotnych zastrzeżeń. Czynności te są wykonywane na ogół starannie i ze znajomością rzeczy. Drobne usterki w pracy aparatu kancelaryjnego i niedociągnięcia organizacyjne omówiono na miejscu celem ich usunięcia. Rachunkowość prowadzona prawidłowo i fachowo.

^d Sprawy samochodowe^d Ten dział jest na ogół prowadzony dobrze. Cała gospodarka samochodowa Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy razem z gospodarką samochodową Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy jest skomasowana w dyrekcji, która posiada należycie zorganizowane warsztaty, przystosowane do wykonania nawet kapitalnych remontów. Wozy znajdują pomieszczenie w ogrzewanych garażach. Kontrola użytkowania pojazdów – sprawna.

Dyrekcja posiada: wozów ciężarowych 19, półciężarowych 4, osobowych 5 i 6 motocykli. Stan wozów na ogół dobry.

W czasie kontroli było na chodzie: 16 wozów ciężarowych, 2 półciężarowe, 3 osobowe i 6 motocykli (wszystkie) reszta, z wyjątkiem jednego wraka, była w remoncie we własnym warsztacie. Wszystkie ewidencje prowadzone zgodnie z instrukcją Ministerstwa Odbudowy z dnia 28 lipca 1947 roku. W obliczeniu kosztów utrzymania wozów nie uwzględnia się jednak amortyzacji wozu (pkt. IV – 5 instrukcji).

W Dyrekcji ustalił się zwyczaj bezpłatnego dowożenia materiałów budowlanych na miejsce budowy. Oddział sporządzał wprawdzie obliczenia kosztów przewozu materiałów, lecz przeważnie kosztów tych nie zaliczano na ciężar danej instytucji, Ażeby nie uszczuplać odnośnych kredytów, przez co pomniejszano właściwy koszt budowy, a z drugiej strony obciążano niewłaściwie budżet nadzwyczajny kosztem usług na rzecz inwestycji.

Zwyczaj ten stosowano tak do obiektów budowlanych z kredytów Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, jak i innych inwestorów. Czy bezpłatny dowóz materiałów był w tych ostatnich wypadkach zawsze uzasadniony, na podstawie przejranych materiałów trudno było ustalić.

Wydatki na środki lokomocji budżecie zwyczajnym na rok 1946 wynosiły 4 586 981 30 zł, zwroty z różnych tytułów tylko 19 850 zł (ca 0,4%). Te same pozycje w roku 1947 wynoszą po stronie wydatków 10 842 008 zł, po stronie zwrotów 756 009 zł (ca 7%).

Ażeby nie wzbudzać podejrzeń i wątpliwości, czy dane przedsiębiorstwo budowlane na skutek tej praktyki nie odniosło dodatkowej korzyści kosztem Skarbu Państwa w tym, czy innym wypadku, należy – zdaniem naszym – stosować zasadę odpłatnego dowożenia materiałów na miejsce budowy według zatwierdzonych stawek za zużycie paliwa i wozów jak to wynika z wydanych instrukcji.

^d Sprawy materiałów budowlanych^d Załatwianie tych spraw należy formalnie do Oddziału Materiałów Budowlanych w Wydziale Realizacji. Obsada Oddziału:

1 samodzielny referent i siła pomocnicza, przy czym referent i kierownik Oddziału w jednej osobie musi załatwiać wszystkie czynności związane z podstawieniem wagonów, wykupywaniem listów przewozowych, rozładowaniem wagonowych transportów materiałów budowlanych, zawiezieniem materiałów na miejsce budowy, angażowaniem dozorców do pilnowania zwiezionych materiałów przed ich rozkradaniem itp. W okresie zwłaszcza sezonu budowlanego, zajmuje to po kilkanaście godzin dziennie, co nie powinno należeć do bezpośrednich obowiązków kierownika Oddziału. Prace te nie zostały zorganizowane właściwie. Przerzucenie czynności, które należą do Centrali Materiałów Budowlanych na jednego pracownika samodzielnego w tym dziale pracy, tudzież zatrudnianie go rozwożeniem materiałów na miejsce budowy, zamiast odbioru tych materiałów z Centrali Materiałów Budowlanych przez same firmy budowlane na podstawie zleceń Dyrekcji, wprowadziło z konieczności w gospodarce materiałowej poważne niedomagania, wymagające bezzwłocznego usunięcia.

Niedomagania te stwierdzono tak w opracowywaniu zapotrzebowań materiałów, jak i ich dystrybucji i ewidencjonowaniu obrotu, a więc w podstawowych czynnościach, warunkujących racjonalność i prawidłowość całej gospodarki.

Okresowe zestawienie materiałów budowlanych przekładanych Ministerstwu, były nierealne, sporządzane pobieżnie, bez dokładnego ustalenia potrzeb miejscowego rynku, który winien być zaopatrzone w materiały budowlane przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy. Nawet fragmentaryczne zapotrzebowania najczęściej nie zawierały dokładnej specyfikacji, wskutek czego przyznane rozdzielnikami Departamentu Budownictwa ilości nie mogły być w pełni zrealizowane, albo przepadały. Z korespondencji Departamentu Budownictwa i Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy można by przytoczyć wiele przykładów. Tu podajemy kilka z nich:

Ministerstwo pismem z dnia 7 sierpnia 1947 roku Nr III/7657/6/47 zarządziło nadesłanie zapotrzebowania artykułów zagospodarowanych na rok 1948 w nieprzekraczalnym terminie do 15 września 1947 roku i zaznaczyło, że opóźnienie może spowodować utratę, względnie zmniejszenie przydziałów. Dyrekcja odpowiedziała 17 września 1947 roku (a więc po upływie terminu), że te artykuły zostały uwzględnione „W planie inwestycyjnym na formularzu „C” i oddzielnego zapotrzebowania nie zgłasza, gdyż to jest uzależnione od zatwierdzenia Planu Inwestycyjnego”.

Na pismo Dyrekcji Ministerstwo odpowiedziało pismem z dnia 6 października 1947 roku III/8433/6/47 żądając ^d odwrotnie ^d nadesłania zapotrzebowania i podkreśliło, że winno one obejmować zapotrzebowanie również innych resortów (z wyjątkiem Ministerstwa Pracy i Nauki i Komunikacji) ^d „oraz budowy inwestycyjne w sektorze spółdzielczym i prywatnym” ^d. Na to zarządzenie Dyrekcji złożyła zapotrzebowanie dnia 21 października 1947 roku, L.dz. III/E 1-46/47 ^d z pominięciem sektora spółdzielczego i prywatnego ^d, gdyż referent nie przeczytał dokładnie pisma Ministerstwa.

Poza tym ilość dźwigarów podano bez wymienienia profili i specyfikacji, wskutek czego przydzielono partie, które leżą bez użytku na składzie, natomiast brak dźwigarów o wymiarach właściwych. Departament III, nie mając w terminie zapotrzebowania dyrekcji, uwzględnił potrzeby Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, częściowo na podstawie własnych obliczeń, które oczywiście nie mogły być ścisłe. Sam wniosek Dyrekcji, jako spóźniony, nie mógł być rozpatrzony.

W zapotrzebowaniu na rok 1948 podano również ogólnie 3870 m³ drzewa tartego, bez szczegółowych specyfikacji.

Ministerstwo Leśnictwa (Departament Użytku i Zbytu Drzewa) pismem z dnia 23 grudnia 1947 roku IV.H. 6162/Odb./13733 zażądało złożenia specyfikacji do dnia 5 stycznia 1948 roku, przynajmniej na 75% przyznanego przydziału tarcicy na 3 kwartały 1948 roku (od 1 stycznia do 30 września 1948 roku).

Dyrekcja odpowiedziała pismem z dnia 16 stycznia 1948 roku L.III/F 1/5/48, że specyfikacji przedłożyć nie może, gdyż to wymaga uprzedniego opracowania projektów do wszystkich inwestycji.

Z takim samym wnioskiem o nadesłanie specyfikacji wystąpiła Centrala Materiałów Budowlanych dnia 1 grudnia 1947 roku z podkreśleniem, że bez specyfikacji nie może wykorzystać przydziału drzewa, lecz otrzymała taką samą odpowiedź, jak Ministerstwo Leśnictwa.

Podobnie miała się sprawa z przydzieleniem 50 ton stali konstrukcyjnej na I półrocze 1948 roku, który przepadł, gdyż Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie nadesłała specyfikacji, mimo korespondencji jaka wywiązała się w tej sprawie między Poznańską Dyrekcją Odbudowy, Centralą Materiałów Budowlanych i Departamentem III Ministerstwa Odbudowy.

Charakterystyczną również jest sprawa zamówienia 255 ton normalnotorowych szyn tramwajowych dla Zarządu Miejskiego, tudzież 33 ton akcesoriów.

Pisma z zapotrzebowaniem w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy nie odnaleziono, jednak z pisma Departamentu III Nr 7512/6/47 z dnia 29 lipca 1947 roku wynika, że zapotrzebowanie zgłoszone pisemnie dnia 14 lutego 1947 roku, L.dz. III/F/51-58, 1947 rok. Gdy materiał nadszedł i Centrala Materiałów Budowlanych zawiadomiła o tym Dyrekcję, ta zrezygnowała z przydziału twierdząc, że szyny są wąskotorowe, a wniosek opiewał na szyny normalnotorowe. Ani w Dyrekcji, ani w Oddziale Centrali Materiałów Budowlanych w Poznaniu nie mogliśmy stwierdzić, czy istotnie zaszedł taki błąd w przydzieleniu tego materiału. Z akt Departamentu III wynika, że w rozdzielniku Ministerstwa figurowały szyny normalnotorowe i takie powinny być przydzielone. Faktem jest, że Zarząd Tramwajów Miejskich dotąd szyn nie otrzymał.

Że zapotrzebowania materiałów budowlanych Dyrekcji nie były planowane i nie pokrywały potrzeb rynku miejscowego, świadczy korespondencja Centrali Materiałów Budowlanych i wnioski dodatkowe na różne materiały, które zgłoszone do dyrekcji^a z uzasadnieniem, że danych artykułów^a na rynku od dłuższego czasu

brak. Na przykład Centrala Materiałów Budowlanych pismem z dnia 5 stycznia 1948 roku, L.dz. 157/48/Cza/M/11Zel. wystąpiła o dodatkowe zapotrzebowanie przynajmniej:

- 500 ton żelaza kształtowego,
- 100 ton żelaza fasonowego,
- 30 ton blachy cynkowej,
- 25 ton blachy ocynkowej,
- 1000 m.b. rur czarn.⁴⁷ i ocynkowych

motywując, że od dłuższego czasu tymi materiałami nie dysponuje, a sprawa „bardzo pilna ze względu na silny wzrost zapotrzebowania”.^d

Stwierdzono, że podstawą wniosków Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy o przydział materiałów budowlanych były zapotrzebowania Centrali Materiałów Budowlanych, która uwzględniała głównie potrzeby sektora prywatnego.

Uzupełnienia tych zapotrzebowań, celem zaspokojenia potrzeb sektora państwowego i uspołecznionego nigdy nie były całkowite, jak o tym świadczą ponawiane stale wnioski dodatkowe, a które nie mogły być często rozliczane z powodu późnego zgłaszania.

Nie domagał również sam rozdział materiałów budowlanych. Wspomniano wyżej, że ilość materiałów dostarczonych na budowę nie zawsze była ustalona ściśle, gdyż kosztorysy były często nierealne, a brak harmonogramów robót utrudniał dokładne orientowanie się w postępie robót i ilości potrzebnych okresowo materiałów.

Powstawały więc albo braki, albo nadwyżki dostarczonych na miejsce budowy materiałów, które przewożono z powrotem do magazynów, lub wystawiano stróżów do ich pilnowania. Na przykład koszt opłacenia stróżów do pilnowania przedwcześnie i jak się okazało niepotrzebnie zwiezionego drzewa budowlanego na most Królowej Jadwigi, którego budowy zaniechano, za dwa miesiące wy niósł ca 40 tysięcy zł.

Salda materiałów budowlanych w kartotece Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy nie zgadzały się z saldami Centrali Materiałów Budowlanych. Pochodzi to częściowo i z tego powodu, że Centrala Materiałów Budowlanych wydawała z reguły część materiałów, stojących do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy bez jej wiedzy różnym odbiorcom, a o wyrażenie zgody formie „zwolnienia”, występowała do Dyrekcji po fakcie dokonanym. W aktach nie stwierdzono, ani jednego wypadku, ażeby Dyrekcja zakwestionowała tego rodzaju nieformalne dysponowanie materiałami reglamentowanymi ze strony Centrali Materiałów Budowlanych. W praktyce mogło to mieć ten skutek, że rynek prywatny był zaopatrzony w materiały budowlane, natomiast mogło brakować tych materiałów na roboty publiczne.

Mogło się również zdarzyć, że osoby prywatne, którym Dyrekcja odmówiła przydziału materiałów, zaopatrywały się swobodnie w te materiały bezpośrednio w Centrali Materiałów Budowlanych.

⁴⁷ [Skrót niezrozumiały]

W ten sposób Dyrekcja nie spełniała właściwej roli w zakresie dysponowania i regulowania obrotu materiałami budowlanymi, dając się to wyręczać Centrali Materiałów Budowlanych, bez formalnej choćby kontroli celowości jej dyspozycji.

Wyrzykowa kontrola wykazała, że np. materiały wydane jednostronnie przez Centralę Materiałów Budowlanych w sierpniu 1947 roku Dyrekcja zwolniła dopiero 17 października 1947 roku, żelazo wydane we wrześniu zwolniono 17 października 1947 roku, wydane w październiku 1947 roku zwolniono 9 lutego 1948 roku itp. Zwolnienie nastąpiło w formie parafy Dyrektora umieszczonej na akcie.

Ponieważ nadto Centrala Materiałów Budowlanych nie nadsyłała regularnie miesięcznych wykazów wydanych materiałów (ostatni za październik 1947 roku), nic dziwnego, że w podobnych warunkach nie mogło być mowy, by oddział Materiałów Budowlanych, a zatem i Wydział Realizacji mógł się dokładnie orientować, czy, ile i jakie materiały stały do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy (Sprawa z karbidem, klejem stolarskim i innymi). Wynika to także z książkowych sald zestawionych przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy i Centralę Materiałów Budowlanych na dzień 18 lutego 1948 roku, jak niżej:

według Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy		według Centrali Materiałów Budowlanych
Blacha cynkowa	50 436 kg	50 705 kg
Żelazo płaskie	41 350 kg	50 350 kg
Żelazo kątowe	9 496 kg	8 040 kg
dźwigary	175 522 kg	164 054 kg
lepik	43 868 kg	23 392 kg
papa	1 070 rolek	278 rolek
żelazo korytkowe	23 850 kg	30 050 kg
żelazo kwadratowe	- kg	x/ 11 340 kg

x/ Poznańska Dyrekcja Odbudowy żelaza kwadratowego nie miała wcale, a Centrala Materiałów Budowlanych wykazała w tej pozycji omyłkowo zapasy Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy z reguły nie wykazała Centrali Materiałów Budowlanych przewidzianych zaliczek na poczet należności za zamawiane materiały, lecz regulowała rachunki gotówką przy odbiorze poszczególnych partii towaru. Ta praktyka była pozornie wygodniejsza dla Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, gdyż odpadała możliwość tworzenia się zadłużenia z tytułu ewentualnych zaliczkowanych, a niedostarczonych materiałów, z drugiej jednak strony, Poznańska Dyrekcja Odbudowy przyjęła w praktyce cały szereg czynności usługowych, nie mając odpowiedniego aparatu, a które z natury rzeczy należą wszędzie do Centrali

Materiałów Budowlanych (zamawianie i podstawianie wagonów, zabezpieczanie itp.), co w następstwie spowodowało niedomagania w pracach Oddziału Materiałowego, wypaczyło prawidłowość gospodarki materiałowej i wprowadziło pewne zaburzenia w normalnym zaopatrywaniu terenu w potrzebne artykuły budowlane.

Również materiały otrzymywane w akcji rozbiórkowej nie były administrowane w sposób prawidłowy. Ewidencje nie ujmują ściśle ilości materiałów rozbiórkowych, gdyż nie zapisywano ich na przychód, a tylko w podręcznych zapiskach znajdujemy odnotowane ilości wydanych materiałów i adresy odbiorców. Z tych zapisów sporządza się kartoteki za lata ubiegłe. Materiały z tego źródła wydawano na budowy bezpłatnie, zatem ogólny koszt danej budowy podawany w sprawozdaniach nie był ścisły. Również nie można dziś ustalić ogólnej wartości tych materiałów, uzyskanych w akcji rozbiórkowej w latach ubiegłych.

Powyższe uwagi wykazują, że ogólne gospodarka materiałowa, tak pod względem prawidłowości, celowości, jak i racjonalnego wykorzystania materiałów, nasuwa szereg wątpliwości i zastrzeżeń.

^d 4) Gospodarka finansowa^d

^d a) Kredyty bieżące.^d Wykonanie budżetu w latach ubiegłych przedstawia się następująco:

Zamknięcie rachunkowe za rok 1946 wykazuje pozostałości kredytowe w sumie 376 0 18 zł.

Są to przeważnie pozostałości w ramach kredytów osobowych, będące w związku z niewykorzystaniem wszystkich etatów personalnych, o czym wspomniano wyżej.

Kredyty rzeczowe zostały wyczerpane w całości, z przekroczeniem w § 4 na sumę 31 291 zł, kwota ta została pokryta z kredytów osobowych, co jest niedopuszczalne w myśl wyraźnych przepisów ustawy skarbowej.

Przy omawianiu gospodarki samochodowej i materiałowej podkreśliliśmy utartą praktykę w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, że koszt transportu materiałów budowlanych na miejsce budowy był pokrywane z kredytów budżetowych (§ 4), zamiast zaliczyć go do ogólnych kosztów budowy i odnośnie kwoty przelewać na wznowienie kredytów w § 4.

Cyfrowe wykonanie budżetu bieżącego za okres 1946 roku przedstawia się następująco:

kredyty.....	10 132 171 zł
^d <u>wydatki.....</u>	<u>9 787 444 39 zł^d</u>
pozostałość.....	^d <u>344 726,61 zł^d</u>
(pozostałości 376 018 przekroczenia.....	31 291 zł

Kredyty bieżące na rok 1947 zostały wyczerpane prawie w całości, a wszystkie wydatki zostały zarachowane na właściwe paragrafy. Drobne usterki zostały omówione na miejscu.

Budżet w tym roku wykonano:

Kredyty.....	21 753 838 zł
^d wydatki.....	<u>21 715 507 06 zł^d</u>
Pozostałość	38 330 94 zł

Na pozostałość składają się drobne sumy w §§ 2b, 3, 16.

^db) Kredyty inwestycyjne roku 1946, ^d realizowane w okresie od 1 kwietnia 1946 rok do 31 marca 1947 roku, wynosiły 99 327 400 zł. Zostały one wykorzystane w całości, nadto poczyniono przekroczenia:

w § 11a o	–	1 197 994 zł
w § 11b o	–	2 359 977 zł
w § 16 o	–	1 606 120 zł

^frazem: ^f 5 164 091 zł

Przekroczenia wyrównano z kredytów dodatkowych, przyznanych przez Ministerstwo Odbudowy z jego rezerw. W ten sposób plan inwestycyjny roku 1946 wykonano po stronie kredytów – wydatków na sumę 104 491 491 zł.

Według wyciągu z księgi kredytów i wydatków inwestycyjnych roku 1947 za miesiąc styczeń 1948 roku Ministerstwo Odbudowy przyznało na ten rok kredyty w ogólnej sumie 169 948 200 zł. Na poczet tej sumy Bank Gospodarstwa Krajowego na dzień 3 stycznia 1948 roku uruchomił kwotę 168 903 400 48 zł, pozostaje zatem:

Kredyt przyznany	–	169 948 200 zł
Kredyt uruchomiony	–	168 903 448 zł

do uruchomienia 1 044 732 zł.

Poza kredytami z części 31 ustawy skarbowej, przyznano dyrekcji specjalny kredyt z części 27 tejże ustawy w sumie 4 milion złotych na odbudowę Uniwersytetu Poznańskiego.

Pozostałość niewyczerpanych kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego, po uwzględnieniu niezrealizowanych asygnat na dzień 31 stycznia 1948 roku, wynosiła 56 233 568 10 zł, co stanowi ca 32% w stosunku do uruchomionych kredytów.

Celem ustalenia faktycznej ^dkwoty niewykorzystanych^d kredytów na koniec stycznia 1948 roku usiłowaliśmy ustalić wszystkie nieopłacone rachunki z tego z okresu, ażeby je wyłączyć z wykazanej wyżej kwoty, jednak nie mogliśmy dojść do konkretnych ustaleń.

Stwierdziliśmy tylko, że nieokreślona ściśle ilość rachunków znajduje się jeszcze w sprawdzaniu u kierowników robót, którzy w czasie kontroli nie byli uchwytni na terenie biura w godzinach urzędowych. Przedstawiono nam tylko rachunki

znajdujące się dla kontroli w Wydziale Inspekcji na łączną sumę 9 889 166 zł, z których część (rachunki przejściowe) wysokości 4 964 218 zł była już opłacona.

Stan ten nie może być uznany za normalny. Świadczy on o powolnym tempie wykonywania robót i o zbyt długim przetrzymywaniu rachunków przez kierowników robót, którzy nie stosują się do wydanych w tym względzie zarządzeń (patrz § 68 warunków ogólnych, podanych w normach tymczasowych PN/B-1). W myśl tych zarządzeń wypłaty przejściowe powinny być dokonywane najpóźniej w ciągu 7 dni od daty złożenia rachunku, zaś rachunek końcowy, sprawdzony przez kierownika robót, winien być realizowane w ciągu 14 dni po odbiorze robót (§ 78 PN/B-1).

Następstwem tego systemu jest przesyłanie do Oddziału Budżetu Finansowego, jednorazowo większych partii rachunków, co przy końcu okresu ulgowego może spowodować różne przeoczenia przy ostatecznym rozrachunku z firmami budowlanymi, gdyż czynności te trzeba załatwiać z pewnym pośpiechem.

W wydatkowaniu sum nie krępowało się zbyt wysokością kredytów w poszczególnych paragrafach. Gdy dany kredyt nie wystarczał, a nie było innego wolnego kredytu, względnie źródła pokrycia, po prostu nie realizowano przedkładanych rachunków i wypłaty przenoszono na następny okres budżetowy. W ten sposób kredyty nowego okresu były stale obciążane większą lub mniejszą sumą zadłużeń z okresu poprzedniego, chociaż nie było formalnego pokrycia. Tak np. między przedstawionymi nam rachunkami w Wydziale Inspekcji stwierdziliśmy jeszcze rachunki odnoszące się nawet do okresu 1945 i 1946 roku, a regulowanych dopiero obecnie. Przytaczamy z nich kilka: rachunek z dnia 16 listopada 1945 roku, zł 15 883 za prace rozbiórkowe przy Szkole powszechnej w Strzeszynie, b) rachunek z dnia 10 października 1945 roku na zł 3 088 za prace malarskie w Szkole Powszechnej przy Wiśniowej, c) rachunek z dnia 17 października 1946 roku – na zł 138 799,56 za roboty blacharskie w Szkole Powszechnej przy ul. Wielkie Garbary, d) rachunek z dnia 18 marca 1946 roku na zł 297 476,96 – za roboty, jak pod c). Jest to następstwem i tej okoliczności, że rachunki nie dochodzą na czas z poszczególnych komórek do oddziału B.P.⁴⁸ i ten nie może we właściwym czasie wystąpić o przesunięcie kredytów (Virement) lub o uzyskanie kredytów dodatkowych.

Że praca ta nie jest w Dyrekcji skoordynowana, wynika jeszcze wyraźniej z zestawienia ogólnego stanu zadłużenia na rok 1946, otrzymanego w Oddziale B.P. Kierownik Oddziału na podstawie posiadanego materiału ustalił dla własnej orientacji wysokość tego zadłużenia na 13 788 700 zł. Tymczasem w dokładnie prowadzonej kartotece kredytów przez Naczelnika Wydziału Realizacji stwierdziliśmy, że pełny stan zadłużenia na rok 1946 wynosił sumę 45 544 300 zł, a zatem trzykrotnie większą, lecz Oddział B.P. o tym nie wiedział, gdyż rachunki, nie mające pokrycia, zostały zatrzymane w Wydziale Realizacji. Czy i jakie zadłużenie powstanie za rok 1947 i zostanie przeznaczone do pokrycia

⁴⁸ [Skrót niezrozumiały]

z kredytów roku 1948 – nie można było ustalić. W każdym razie znaczną część zaległych rachunków z roku 1946 została o płacona z kredytów, przeznaczonych na realizację programu robót w roku 1947.

^d c) Gospodarka pozabudżetowa i sumy obce. ^d Przy wyrywkowym badaniu zaległych rachunków z roku 1946 stwierdziliśmy, że część tych rachunków pokryto z sum niebudżetowych, które należało odprowadzić na dochód Skarbu Państwa. Chodzi tu głównie o sumy uzyskane z tytułu zwrotu kosztów remontu budynków prywatnych, dokonanego z funduszy skarbowych. Z tego źródła uzyskano do maja 1947 roku sumę 6 404 836 53 złotych i zużyto ją, jak następuje:

a) na roboty w auli Uniwersytetu Poznańskiego	5 999 836 53 zł
b) na roboty w Kościele Farnym	205 000 zł
c) zatrzymano jako rozerwę na pokrycie zaległych rachunków Zarządu Miasta Poznania z roku 1945.....	200 000 zł
	<hr/>
^f razem: ^f	6 404 836 53 zł

Powyższe sumy były lokowane w I Urzędzie Skarbowym na rachunku sum depozytowych, łącznie z kwotami z tytułem wpłacanych wadium i kaucji.

W tym samym Urzędzie Skarbowym Poznańska Dyrekcja Odbudowy miała otwarte jeszcze 2 rachunki bieżące: Nr 133 i 151. Pierwszy rachunek założono dla obrotów stołówki Dyrekcji i te operacje nie nasuwają zastrzeżeń.

Rachunek nr 151 otwarto dla rozrachunków z inwestorami, nad inwestycjami których Dyrekcja sprawuje nadzór. Do dnia 9 października 1947 roku rozrachunki te prowadzono na rachunku depozytów. Na nowym rachunku otwarto następujące konta:

- a) Związek Zawodowych Pracowników Przedsiębiorstw Budowlanych, ul. Owsiana 13/15,
- b) Fundusz Apropowizacyjny,
- c) Collegium Anatomicum,
- d) Collegium Marcinkowskiego,
- e) Lniarsko-Konopna Centralna Stacja Doświadczalna,
- f) Baza Materiałowa – ul. Bałtycka
- g) Kościół Pobernardyński,
- h) Nowy Dom Akademicki Uniwersytetu Poznańskiego.

Funduszami, wpłacanymi na ten rachunek był przez inwestorów, dysponuje Poznańska Dyrekcja Odbudowy pokrywając wydatki na roboty budowlane, kierownictwo robót, projekty i kosztorysy oraz za inne prace techniczne, wykonywane przez pracowników Dyrekcji na rzecz tych inwestorów.

Na innym miejscu, mówiąc o rachunkowości Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, podkreśliliśmy, że jest ona prowadzona starannie i ze znajomością przepisów, obowiązujących w tym dziale pracy. Tu, w świetle naprowadzonych wyżej uwag,

musimy dodać, że rachunkowość ta w obecnej formie nie daje pełnego obrazu sfinansowania robót objętych planem inwestycyjnym, a tym samym nie spełnia w pełnym zakresie podstawowego jej zadania. Winę ponoszą te komórki, które plan ten realizują, lecz zobowiązań finansowych z tego powodu wynikłych, nie komunikują oddziałowi Finansowo-Budżetowemu, celem dokładnego ujęcia we właściwych księgach. Dotychczasowy system nie liczenia się z wysokością przyznanych na właściwe cele kredytów i nie wywiązanie się wobec firm z umownych zobowiązań pieniężnych jest niedopuszczalny nie tylko z punktu widzenia rygorystycznych przepisów budżetowo-skarbowych, ale i względy prestiżowe nie pozwalają na tolerowanie takiego stanu przy realizacji planu inwestycyjnego w roku 1948.

Dokładniejsza ocena prawidłowości i celowości całej gospodarki finansowej i stopnia realizacji programu robót zleconych Dyrekcji do wykonania w latach 1946-1947 będzie możliwa po zamknięciu rozrachunków za oba okresy z końcem maja 1948 roku.

^dII. Realizacja robót^d

^dSiły techniczne.^d Jednym z głównych czynników, warunkujących należyty postęp realizacji robót, jest techniczny personel Dyrekcji, niedostateczna ilość pracowników z wyższym wykształceniem oraz mały procent (25%) budowniczych i techników z uprawnieniami budowlanymi, powodują szereg niedociągnięć w zakresie realizacji robót.

^dKosztorysy urzędowe.^d Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie posiada specjalnej komórki do ^dkalkulacji^d, wyceny robót i ruchu cen. Nie ma też w składzie sił technicznych kalkulatora. Wyceniania ^dkosztorysów urzędowych^d powierza się z reguły własnym siłom technicznym, wyznaczonym z góry na kierowników robót. Sporządzane przez nich kosztorysy podlegają wprawdzie sprawdzaniu w Wydziale Inspekcji, jednakże w całej pracy wyczuwa się zbyt ni pośpiech i niedokładność w opracowywaniu materiału.

Wrywkowa kontrola ujawniła niepożądane tego następstwa, jak nadmierną ilość robót dodatkowych oraz zbyt rażące różnice pomiędzy globalnymi kwotami kosztorysów urzędowych, a najniższymi sumami składanych do przetargów ofert. Powyższy stan ilustrują następujące przykłady:

Przetarg z dnia 26 marca 1946 roku na remont szkoły handlowej przy ul. Śniadeckich. Najtańsza oferta (21 złożonych) opiewała na sumę 443 855 zł, a kosztorys urzędowy sporządzony na złotych 764 480 był wyższy o 72%.

Przetarg nr 5 z dnia 6 stycznia 1947 roku na budowę stalowego świetlika dachowego w gmachu Collegium Anatomicum Uniwersytetu Poznańskiego.

Najtańsza z trzech złożonych ofert.....	1 988 100 zł
Kosztorys urzędowy.....	1 163 900 zł
Różnica in minus wynosiła –	40,2%.

Przetarg nr 7 z dnia 16 czerwca 1947 roku na przebudowę budynku mieszkalnego dla Związku Zawodowego przy ul. Owsianej.

Najtańsza z 9 złożonych ofert wynosiła.....5 058 815 zł

a kosztorys urzędowy był obliczony na.....7 638 745 zł

czyli przekroczył o 51% sumę ofertową. Przykładów podobnych można byłoby przytoczyć znacznie więcej.

^d Przetargi. ^d Kierownik oddziału przetargowego w Wydziale Realizacji (budowniczy Białobłocki) jest od dłuższego czasu chory, a zastępującego pracownik, mimo całej swojej pilności i sumiennosci, nie jest w stanie sam jeden spadających na niego obowiązków w należyty sposób wykonać. Stąd też czynności przetargowe wykazują szereg niedociągnięć i niewłaściwości. I tak:

a) Nie ogłasza się w „Monitorze Polskim” przetargów na większe roboty (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 stycznia 1937, Dz.U. Nr 13, poz. 92 i Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 1945 roku, Dz.U. Nr 44, poz. 254).

b) Wyznacza się zbyt krótki termin na składanie ofert, od 3 do 7 dni (przetarg nr 18 /45 zgłoszony 16 maja, a otwarcie ofert nastąpiło 20 maja).

c) Ogłoszenia o przetargach są zbyt lakoniczne i nie zawierają np. zastrzeżeń, upoważniających Dyрекcję do podziału robót, wyboru ofert itp.

d) Kierownicy robót objętych danym przetargiem, są z reguły członkami komisji przetargowych.

e) Komisje przetargowe po otrzymaniu koperty i przejrzaniu ofert nie spisują protokołu swych czynności, jak tego wymaga § 23 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 roku, lecz przekazują oferty kierownikowi roboty celem sprawdzenia pod względem rzeczowym.

f) Sprawdzanie to jest dokonywane często pobieżnie, czego wyrazem jest klauzula na ofercie – „ceny możliwe do przyjęcia”.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że kierownik budowy sporządza często projekt budowy, kosztorys, jest członkiem komisji przetargowej, sprawdza kosztorysy ofertowe, a do kwietnia 1947 roku był jeszcze kolaudantem nadzorowanych przez siebie robót, to stwierdzić należy, że takie połączenie w jednym ręku szeregu wymienionych czynności eliminuje zupełnie moment automatycznego oddziaływania kontroli, istniejący, gdy czynności te spełniają różne osoby, zaciera odpowiedzialność i stwarza duże możliwości i preferencji względem firm budowlanych.

^d Zlecenia. ^d Udzielanie zleceń na roboty odbywa się w trybie zbyt powolnym. W poszczególnych wypadkach od przetargu do wydania zlecenia upływa do 6 tygodni, a nawet i dłużej.

W roku 1946 wydano 526 zleceń, w tym na podstawie przetargów nieograniczonych – 41. W roku 1947 ogólna ilość zleceń wynosiła 419, a w tym z przetargów nieograniczonych 23 i ograniczonych 61. Konieczność rozpisywania przetargów ograniczonych nie była z reguły uzasadniona.

Sumy poszczególnych zleceń, dzięki podziałowi robót, mieszczą się w granicach, przewidzianych okólnikiem nr 25 z dnia 27 września 1946 roku, jednak decyzje Dyrektora o podziale robót między kilku oferentów nie zawsze są umotywowane, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy w wezwaniach do składania ofert nie było wzmianki o możliwości takiego podziału roboty (np. protokół z przetargu z dnia 5 listopada 1946 roku wymaganego uzasadnienia nie zawiera).

Ewidencje umów wykazują braki w podstawowych zapisach oraz różne niejasności. Często nie można się z tych zapisów zorientować, kiedy odbył się przetarg.

Umowy i zlecenia wpisuje się nie według obiektów, lecz w kolejności daty dokonania tych czynności, zatem dodatkowych umów i zleceń trzeba szukać, przeglądając wszystkie pozycje. Poszczególne rubryki roją się od najdrobniejszych – zbędnych – szczegółików. (Np. wpisuje się datę oddania do zatwierdzenia oferty i otrzymania jej z powrotem, nazwiska osób, kiedy oferty wręczono itp.).

Umów z kierownikami robót nie spisuje się, a zlecenia wydawane są ustnie.

^dNadzór techniczny^d nad wykonywaniem robót nie był dostateczny. Przyczyną tego były: brak dostatecznej ilości sił fachowych Wydziale Inspekcji oraz obciążenia personelu tego Wydziału pracami, nie wchodzącymi w zakres czynności inspekcyjnych. Np. udział w przetargach, sprawdzania rachunków i kosztorysów i in.

^dKolaudacje^d czynności odbiorcze były wykonywane przez kierowników robót według okólnika wewnętrznego Dyrektora z dnia 15 stycznia 1947 roku Nr 4/47, którego wytyczne nie pokrywają się z wymaganiami okólnika Ministra Odbudowy Nr 9 z dnia 28 lutego 1947 roku. Przepisy tego okólnika zaczęto stosować dopiero od maja 1947 roku, gdy odbiór robót przejął Wydział Inspekcji, przy czym roboty do 500 000 zł były obliczone i jednostkowo z urzędu to jest bezpłatnie. Natomiast roboty przekraczające powyższą kwotę oblicza się komisyjnie, z uwzględnieniem, jak wspomniano, wymagań ogłoszonych w okólniku Nr 9 z dnia 29 lutego 1947 roku oraz okólniku Nr 27 z dnia 31 maja 1947 roku. Czynności kolaudacyjne są wykonywane w bardzo powolnym tempie, to też zaległości w tym dziale są znaczne. Według danych, uzyskanych Wydziale Inspekcji, w roku 1946 wykonano tylko ca 30% kolaudacji w stosunku do wydanych zleceń. W roku 1947 stosunek ten jest jeszcze gorszy, gdyż wynosi tylko 21%. Cyfry te podajemy z zastrzeżeniem, gdyż jak stwierdzono, nie są one ścisłe. Zauważono bowiem przy wrywkowej kontroli, że np. 4 robót, figurujących w ewidencji jako niekolaudowane, 2 były odebrane, jednak nie odnotowano tego wykazie kolaudacji.

Kolaudacja opóźnia się z powodu nieterminowego składania rachunków ostatecznych przez wykonawców robót oraz z racji nieprzestrzegania terminów sprawdzania tych rachunków przez kierownika robót (okólnik nr 9 z dnia 28 lutego 1947 roku) np. rachunek ostateczny na roboty budowlane w Collegium Maius na zł 2 271 198 wpłynął do kancelarii Dyrekcji 17 kwietnia 1947 roku; kierownik

budowy sprawdził ten rachunek dopiero 3 października 1947 roku, a protokół kołaudacyjny był sporządzony 31 października 1947 roku.

Protokoły kołaudacyjne nie zawsze są wpisywane przez kołaudanta odręcznie, a zauważone w protokółach poprawki były robione bez omówienia i potwierdzenia ich podpisem.

Zauważono, że Wydział Inspekcji przesyła rachunki końcowe do Oddziału Budżetowo-Finansowego dla wypłaty zaliczkowej przed kołaudacją, mimo, że czynności te należy wykonywać w porządku odwrotnym jak tego wymaga § 78 PN/B-2. Tym bardziej, że na zabezpieczenie terminowego usunięcia usterek, zauważonych przez komisję odbiorczą może zająć potrzeba zatrzymania z rachunku ostatecznego większej kwoty.

^d Materiały budowlane. ^d Poznańska Dyrekcja Odbudowy przy wykonywaniu planu inwestycyjnego korzystała w przeważnej części z materiałów budowlanych, dostarczonych przez Centralę Materiałów Budowlanych i w kilku wypadkach z dostaw Pagedu. Jakość materiałów była zadowalająca z wyjątkiem materiałów drzewnych, głównie desek podłogowych, których jakość była bardzo niska (klasy IV do VI i z nadmierną ilością wilgoci.).

^d Roboty rozbiórkowe. ^d Nadzór nad robotami rozbiórkowymi sprawował kierownik referatu rozbiórkowego. Umowy na rozbiórki obiektów były zawarte z czterema firmami z datą od 10 maja 1946 roku do 1 kwietnia 1947 roku. Nowe umowy z Państwowymi Przedsiębiorstwami Budowlanymi były zawarte dopiero 15 października 1947 roku, to też od 1 kwietnia do 16 października 1947 roku rozbiórek dokonywano według poprzednio zawartych umów.

Warunki umów z firmami prywatnymi były następujące:

Opłata za 1 m³ muru wynosiła od 250 zł parter do 450 zł IV piętro. Materiały użytkowe z rozbiórek stanowiły własność Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Nadzór nad ilością uzyskanych materiałów był niedostateczny. Rachunkowość nie dawała możliwości wyprowadzenia ilości faktycznie uzyskanego z rozbiórki materiału.

W dniu 16 października 1947 roku Poznańska Dyrekcja Odbudowy zawarła umowę z Państwowymi Przedsiębiorstwami Budowlanymi Nr 3 na warunkach, jak następuje: za 1 m³ rozebranego muru Poznańska Dyrekcja Odbudowy płaciła od 770 zł – na parterze do 1 220 zł na V piętrze. Za rozebrany materiał Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane zobowiązało się płacić 2 500 zł za 1000 szt. cegły i za 1 kg żelaza 50% wartości nowego.

Czy zaoferowane przez Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane warunki są korzystne nie zostało stwierdzone, ponieważ nie skalkulowano ich na podstawie wyceny robocizny i odzysku materiałów. Byłoby nadal wskazany, aby Poznańska Dyrekcja Odbudowy zaznajomiła się zarządzeniem Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w sprawie gospodarowania materiałem uzyskanym z rozbiórek, wydanym w dniu 15 lipca 1947 roku, L.dz. 967/V/09/47.

^d Wyniki inspekcji w terenie. ^d Zbadano na wrywki kilka budynków szkół wyższych, średnich i powszechnych oraz mieszkalnych. Wyniki inspekcji są następujące:

^d Państwowa Szkoła Inżynierii. ^d Na posesji szkoły jest w budowie nowy gmach piętrowy dla warsztatów i pracowni metalograficznej. Umowę na budowę zawarto 29 stycznia 1947 roku z terminem doprowadzenia robót pod dach do dnia 16 lutego 1948 roku. W czasie lustracji roboty były wykonane w 80%. Termin wykonania robót przedłużono o 19 dni z powodu warunków atmosferycznych i dwukrotnego opóźnienia w dostawie cegły. Przestoje w robotach odnotowano w dzienniku budowy prowadzonym przez firmę, podpisywanym przez technicznego kierownika budowy. Przy dzienniku budowy nie znaleziono protokolarnego stwierdzenia, jakiego typu był grunt pod fundamentami, jedynie szkic obmiarów i głębokości fundamentów i szerokości bankietów umieszczone w dzienniku budowy. Na terenie budowy nie było harmonogramów, regulaminu pracy oraz ogłoszenie o terminach pobytu technicznego kierownika budowy i przedsiębiorcy. Powyższe mankamenty wskazują, że kierownik budowy nie przestrzega przepisów warunków ogólnych (§ 17, 9, 45).

Roboty firma wykonywała bez uprzedniego zatwierdzenia projektu, który przesłano do Województwa w dniu 11 lutego 1948 roku.

Na budowie brak wymaganych rusztowań (Dz.Ust. Nr P. Nr 50 1935, poz. 329).

Przez cały czas robót przedstawiciel Wydziału Inspekcji był tylko raz (13 stycznia 1948 roku) na budowie, lecz nie zauważył, że budowa jest wykonywana bez zatwierdzonego planu.

^d Collegium Anatomiczne Uniwersytetu Poznańskiego ^d przy ul. Święcickiego – zapoznano się z przyczynami wykonania konstrukcji stalowej do świetlika dachowego o 1 025 073 zł drożej, niż przewidywano umową (z 1 988 100 zł do 3 013 173 zł). Na powyższą różnicę również złożyły się następujące powody:

W międzyczasie wzrosła robocizna o 55% (pismo Ministerstwa Odbudowy z dnia 30 maja 1947 roku) – dopłata wynosiła 955 840 zł, dodatkowa ilość materiałów (108 kg żelaza) oraz zwiększona robocizna spowodowała konieczność częściowej przeróbki z powodu niedokładnego opracowania projektu przez prof. Thomasa – co wyniosło razem zł 89 225.

^d Państwowa Szkoła Ogrodnicza. ^d Roboty budowlane znaleziono na ukończeniu. W kilku miejscach tynki były rozprute przez firmę instalacyjną, która zobowiązała się (odnotowano w dzienniku budowy) tynki poprawić. Dziennik budowy jest prowadzony przez Kierownika Budowy.

Harmonogramów nie opracowano, co jest sprzeczne z § 7 warunków ogólnych. Deski podłogowe dostarczone przez Paged są V-VI klasy i zawierają nadmierną wilgoć.

^d Zakład Szkolenia Inwalidów Wojennych ^d. Nadbudowano III piętro oraz odremontowano wnętrza budynku. Roboty są na wykończeniu. Dziennik budowy

jest prowadzony przez kierownika robót. Harmonogramów na terenie robót nie sporządzono. W nadbudowanej kondygnacji III piętra mieszczą się warsztaty krawieckie, zatrudniające kilkudziesięciu inwalidów. Sale nie są zaopatrzone w kanały wentylacyjne, przez co praca odbywa się w warunkach niehigienicznych. Dla sprawdzenia powodów tego przecoczenia, zażądano od kierownika budowy zatwierdzonego planu nadbudowy, jednak Kierownik budowy planu tego nie przedstawił. W zapiskach dziennika budowy nie stwierdzono, aby Wydział Inspekcji sprawował nadzór nad budową.

^d Budynek szkolny przy ul. Widna. ^d Gmach szkolny mocno ucierpiał od pocisków armatnich. Wyremontowano w nim ściany, ustawiono nową konstrukcję dachową, pokryto dachówką oraz wykonano stolarszczyznę wewnątrz budynków. Powyższe roboty były rozpoczęte przez Zarząd Miejski, który w końcu listopada 1945 roku przekazał je Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Roboty, mimo nalegania Zarządu Miejskiego, były prowadzone przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy w bardzo powolnym tempie, głównie z powodu niedostatecznego przydzielania kredytów na szkolnictwo powszechne. Z tych powodów w maju 1946 roku Dyrekcja szkoły mogła zająć tylko 3 pokoje, a we wrześniu oddano jej do użytku salę parteru. Resztę pięter wykończono i oddano do dyspozycji Dyrekcji w maju 1947 roku. W dniu inspekcji były wykonywane tylko drobne poprawki. Roboty były wykonane zadowalająco. Dziennik budowy jest prowadzony przez kierownika budowy. Harmonogramów robót nie prowadzono. Inspekcja na budowie była dwukrotnie, w sierpniu 1947 roku i styczniu 1948 roku.

^d Budynek mieszkalny dla pracowników Związku Zawodowego. ^d Przy ul. Owsianej. Przeróbkę części budynku wykonywa Poznańska Dyrekcja Odbudowy z funduszy Związku na sumę 5 058 815 zł. Inspekcja budowlana ustaliła stan budynku na 85% zniszczenia, wobec czego odbudowa wyniesie prawdopodobnie kwotę przekraczającą budowę nowego gmachu, gdyż koszt rozbiórki murów i wywiezienie gruzu pochłonie znaczną sumę. Według teoretycznych obliczeń kierownika budowy koszt 1 m³ wykończonego budynku wyniesie ponad 4000 zł, to jest nie mniej, niż budowli nowej.

Umowę z firmą J. Jenyk zawarto 17 lipca 1947 roku, do robót przystąpiono 19 lipca, a projekt budowy zatwierdzony dopiero 4 sierpnia 1947 roku, z powodu opóźnienia zaszła konieczność przeróbki części robót już wykonanych. W dniu podpisania umowy wypłacono firmie a conto robót 1 milion złotych, chociaż ta okoliczność warunkach przetargowych nie była przewidziana. Podobne uprzywilejowanie firmy J. Jenyk narusza zasadę bezstronnego traktowania wszystkich bez wyjątku oferentów. Roboty przewidywane umową (tylko połowę budynku) były na ukończeniu. Wykaz materiałów potrzebnych do budowy był zgłoszony do Centrali Materiałów Budowlanych przed ogłoszeniem przetargu (23 października 1947 roku).

Deski dostarczone przez Paged (z Gniezna) bardzo marnego gatunku – sękaty, wilgotne, to też szybko się wypaczyły po ułożeniu. Roboty wykonywa się z opóź-

nieniem z powodu nieterminowej dostawy materiałów, jednak w dzienniku budowy dat opóźnień i ilości materiałów nie odnotowano. Notowania takich faktów należy do kardynalnych obowiązków kierownika budowy (§ 9 PN/B-1), gdyż służą one za podstawę do prowadzenia terminów wykonania umowy.

Firma wykonała roboty dodatkowo na kwotę 569 245 zł, co stanowi 11% zasadniczej sumy kosztorysu. Robota uzasadniona protokołem konieczności. Regulaminu robót, jak i ogłoszenia o terminach pobytu kierownika budowy i przedsiębiorcy brak. Harmonogram opracowany przez kierownika robót był nieaktualny. Zauważono, że w niektórych pokojach klejowa farba brudzi ubranie (dodano za mało kleju).

^dBudowa drewnianego mostu na rzece Warcie. ^d Przebieg prac przygotowawczych i połączonej z tą sprawą korespondencji przedstawia się następująco:

3 lutego 1947 roku Dyrekcja Odbudowy zleciła inż. Ballenstaedtowi z Zarządu Miasta opracowanie szkicowego projektu mostu. Po otrzymaniu projektu Poznańska Dyrekcja Odbudowy przesłała ten projekt do Zarządu Miejskiego celem zatwierdzenia; na skutek tego Zarząd Miejski w dniu 13 czerwca 1947 roku powiadomił Poznańską Dyrekcję Odbudowy, że projekt jest zgodny z zamierzeniami władz miejskich. 5 lipca 1947 roku Dyrekcja Odbudowy wysłała do urzędu pismo z prośbą o wyrażenie opinii odnośnie zaprojektowanego mostu. Z otrzymanych odpowiedzi wynika, że nie wszystkie zainteresowane Wydziały Urzędu Wojewódzkiego popierają budowę mostu drewnianego. Wydział Komunikacyjny wyraził opinię, iż należałoby zaprojektować most żelbetowy. W związku z tym Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy przesłała do Ministerstwa Odbudowy w dniu 19 czerwca 1947 roku projekt mostu żelbetowego, który nie był przez Ministerstwo Odbudowy zatwierdzony (pismo Ministerstwa Odbudowy 28 lipca 1947 roku) z powodu niemożności uruchomienia na ten cel kredytów.

Sprawa budowy drewnianego mostu była zdecydowana na konferencji w dniu 11 czerwca pod przewodnictwem Wicewojewody i przy współudziale wszystkich zainteresowanych czynników (wojewódzkich, miejskich). Na tej konferencji zapadła uchwała o konieczności natychmiastowego przystąpienia do odbudowy i ukończenia w ciągu czterech miesięcy. Magistrat zaofiarował na ten cel 5 milionów zł, Poznańska Dyrekcja Odbudowy 2 miliony zł i Wydział Wojewódzki 1,5 miliona zł.

Na skutek powyższej uchwały Dyrekcja powiadomiła Zarząd Miejski w dniu 18 września 1947 roku o przystąpieniu do prac przygotowawczych przy budowie mostu, w dniu 25 września 1947 roku zleciła Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym rozpoczęcie prac wstępnych (przygotowanie placu, zwózka materiałów). Przed rozpoczęciem prac Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane uzyskały z Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy zaliczkę w kwocie 500 000 złotych. Kosztorys orientacyjny na budowę mostu, przyjęty przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy opiewa na sumę 11 652 420 zł, natomiast kwota, którą Poznańska Dyrekcja Odbudowy mogła dysponować nie przekraczała 8 500 000 zł.

W dniu 23 października 1947 roku w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się druga konferencja na której uchwalono wstrzymać się z budową drewnianego mostu, a następnie w dniu 13 listopada 1947 roku Urząd Wojewódzki (Wydział Komunikacji) powiadomił Poznańską Dyрекcję Odbudowy, że projekt mostu, opracowany przez inż. Ballenstaedta, ^dnie może być zatwierdzony z powodu jego niezgodności z obowiązującymi przepisami o budowie i utrzymaniu mostów, ^d i że budowa mostu w obecnym stanie sprawy nie jest aktualna.

W związku z tym Poznańska Dyрекacja Odbudowy zmuszona była wstrzymać roboty zlecone Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym, a materiał zwieziony na placu budowy w ilości 511 m³ drewna zabezpieczyć przed kradzieżą i działaniami atmosferycznym. Pilnowanie materiału na placu budowy kosztowało Poznańską Dyрекację Odbudowy do dnia inspekcji 39 711 zł.

Z przytoczonej wyżej korespondencji wynika, że Poznańska Dyрекacja Odbudowy zbyt pośpiesznie wydała polecenie Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym na budowę mostu, nie mając w tym czasie ani dostatecznego kredytu na budowę, ani też zatwierzonego projektu, bez którego nie należało do budowy przystępować.

Na skutek nieprzygotowania sprawy budowy mostu oraz zbyt pośpiesznej decyzji Poznańskiej Dyрекacji Odbudowy, rzekomo pod naciskiem władz miejskich, powstała znaczna strata, której można by uniknąć.

^d Sprawozdawczość i statystyka ^d

Schemat organizacyjny nie przewiduje dla tych czynności osobnej komórki, lecz włącza je do Oddziału I w Wydziale Realizacji, obok czynności przetargów i innych.

Faktycznie załatwia je zastępca Naczelnika Wydziału i kierownik Oddziału IV (budowa szkół, kościołów, zabytki) obywatel inż. Sylwestrowicz. Osobnego referenta dla tak ważnego działu pracy nie ma z powodu słabej obsady. Ten fakt wskazuje dobitnie, że omawiany dział w ogólnych pracach Dyрекacji nie znalazł właściwego miejsca. Stąd czynności te wykazują różne niedociągnięcia, a przede wszystkim cechuje je dorywczość i pobieżne traktowanie.

Teczki z materiałami statystycznymi niekompletne, akta rozbite pomiędzy kilku pracowników w różnych komórkach organizacyjnych. U faktycznego referenta znaleziono tylko jedną teczkę z brulionami sprawozdań, bez odpowiednich załączników.

Właściwe materiały statystyczne były w oddzielnych teczkach w kancelarii głównej. Referent nie ma czasu ani sił pomocniczych do opanowania i przepracowania całości materiału, który zresztą jest niekompletny. Jest to następstwem mechanicznego połączenie rozległych czynności w ręku jednego pracownika, który bez pomocy sił fachowych, nie jest w stanie sam jeden całą pracę wykonać.

W tych warunkach sprawozdawczość i statystyka, mające ujmować cyfrowe wyniki całej działalności Poznańskiej Dyрекacji Odbudowy, musi być niedokładna i fragmentaryczna, a zatem właściwego zadania nie spełnia.

^dStreszczenie wyników kontroli^d

^dAdministracja^d

^d1. ^dZbyt szczerpły wewnętrzny podział organizacyjny Dyrekcji utrudnił właściwe wypełnienie poszczególnych funkcji aparatu wykonawczego.

^d2. ^dNiewykorzystanie możliwości etatowych dla uzupełnienia personelu pod względem ilościowym i jakościowym (13 wolnych etatów w roku 1947 skreślone w roku 1948) – trudności, wspomniane w punkcie 1), jeszcze powiększyło. Szczególnie w zakresie nadzoru nad robotami i prac kolaudacyjnych odczuwać się daje brak dostatecznej obsady fachowej.

^d3. ^dNadmierna ilość prac zleconych, wykonywanych przez pracowników technicznych Dyrekcji, pochłania im dużą część czasu w godzinach urzędowych z oczywistym uszczerbkiem dla czynności służbowych.

^d4. ^dSprawy administracji wewnętrznej (wydział ogólny) prowadzone dobrze. Również rachunkowość finansowa prowadzona fachowo i starannie, lecz na skutek wadliwego i długotrwałego obiegu rachunków przedsiębiorców, nie ujmuje pełnego aktualnego stanu wykorzystanie kredytów inwestycyjnych.

^d5. ^dGospodarka budżetowa na ogół uwag nie nasuwa. Nieformalnie natomiast, gospodarowano sumami z tytułu zwrotu kosztów remontu budynków prywatnych, które zużyto na cele inwestycyjne, zamiast odprowadzić je na dochód Skarbu Państwa.

^d6. ^dCiężar utrzymania taboru samochodowego spoczywa całkowicie na budżecie administracyjnym, aczkolwiek usługi taboru dotyczą głównie inwestycji i koszty z tym związane winny być tam odnoszone. Niewłaściwą jest praktyka bezpłatnego świadczenia usług taboru na rzecz robót, prowadzonych wprawdzie przez Dyrekcję na podstawie otrzymanych zleceń, lecz finansowanych z poza części 21 Państwowego Planu Inwestycyjnego.

^d7. ^dOkresowe zapotrzebowanie materiałowe, zgłoszone Ministerstwu, sporządzano niedbale, były one niekompletne i nierealne, a źródłem dla nich były przede wszystkim wystąpienia poznańskiego oddziału Centrali Materiałów Budowlanych, nastawionego głównie na zaspokojenie potrzeb budownictwa w sektorze prywatnym.

^d8. ^dWspomnianemu oddziałowi Centrali Materiałów Budowlanych pozostawiono dużą swobodę w dysponowaniu materiałami kontrolowanymi, akceptowanym dopiero post factum przez Dyrekcję.

^d9. ^dOrganizacja rozprowadzania materiałów budowlanych postawiona została niewłaściwie na skutek wykonywania przez dyrekcję szeregu czynności odbiorczo-dostawczych, należących do zadań Centrali Materiałów Budowlanych i przeciążenie w ten sposób swojego aparatu, niezdolnego już do wypełnienia w należyty sposób właściwych swoich zadań w zakresie gospodarki materiałowej.

^d10. ^dGospodarowanie materiałami rozbiórkowymi nie jest należycie kontrolowane.

^dII. Realizacja robót^d

^d1. ^d Podejście do podejmowanych inwestycji bywało niewłaściwe: roboty rozpoczynano przed zatwierdzeniem projektów (most na Warcie, Państwowa Szkoła Inżynierii) i bez posiadania dostatecznych na zamierzoną robotę środków finansowych.

^d2. ^d W toku realizacji Planu nie liczone się z wysokością będących w dyspozycji kredytów, zaciągając w ten sposób poważne zobowiązania finansowe na poczet okresu przyszłego. W roku 1946 przy kredycie zasadniczym 99 milionów zł i przyznanych dodatkowo z rezerw ministerstwa 5 milionów zł, Plan Inwestycyjny roku 1947 obciążono zaległymi zobowiązaniami z roku 1946 w kwocie 40 milionów zł.

^d3. ^d Kosztorysy urzędowe sporządzane były niedokładnie, co spowodowało konieczność zlecenia robót dodatkowych; wycena tych kosztorysów wykazuje rażące rozbieżności przy porównaniu z kosztorysami ofertowymi.

^d4. ^d Procedura przygotowań do przetargu i samego przetargu nie jest ściśle zastosowana do obowiązujących w tej mierze przepisów.

^d5. ^d Kosztorysy ofertowe sporządzane są pobieżnie.

^d6. ^d W osobie kierownika robót łączą się w sposób niedopuszczalny także funkcje projektanta, sporządzającego kosztorys, członka komisji przetargowej, kontrolera ofert, a wreszcie do pewnego czasu i kołaudanta.

^d7. ^d Tempo udzielenia zleceń na roboty jest bardzo powolne.

^d8. ^d Rażąco duża jest ilość zleceń, udzielanych z wolnej ręki (w roku 1946 – 526, w roku 1947 – 419), stosunku do zleceń z przetargu (w roku 1946 – 41, w roku 1947 – 84). Jest to wynikiem podziału robót na części celem wykorzystania w ten sposób danych przez Ministerstwo możliwości zlecenia robót z wolnej ręki w granicach kwot maksymalnych.

^d9. ^d Nadzór Inspekcji nad robotami jest niedostateczny na skutek szczupłości obsady i przeciążenia i pracami kontroli wewnętrznej.

^d10. ^d Na robotach:

z reguły brak jest harmonogramów,
dzienniki budowy nie zawsze prowadzono przez kierowników robót,
treść zapisów nadzoru jest skromna i często nie zawiera istotnych dla budowy danych,

zaopatrywanie w materiały budowlane niedostosowane do potrzeb,
dostarczony materiał drewna jest nieodpowiedni.

^d11. ^d Kołaudacje przeprowadzane są z dużymi opóźnieniami, przez co tworzą się znaczne zaległości, zacierające obraz wykonania Planu Inwestycyjnego (w stosunku do ilości wydanych zaleceń odebrane 30% robót z roku 1946, 21 z roku 1947).

^d12. ^d Jeszcze przed kołaudacją praktykowane jest wpłacanie większych kwot zaliczkowych z rachunków końcowych, co może utrudnić zabezpieczenie w pełnej wysokości ewentualnych pretensji materialnych na należnościach wykonawcy.

^d 13. ^d Sprawozdawczość z realizacji Planu nie jest postawiona właściwie, przez co w tym zakresie cechuje dorywczość i powierzchowność.

^d 14. ^d Opinia ogólna kontroli: przeważająca część prac Dyrekcji Poznańskiej wymaga zmiany na lepsze, jeżeli wyniki jej działalności mają odpowiadać w pełni oddanym Dyrekcji dyspozycji środkom materialnym. W obecnym stanie rzeczy trudno jest przeprowadzić znak równania między tymi dwoma wartościami, gdyż nie ma ku temu dostatecznych przesłanek obiektywnych (zaległości w odbiorze robót, niepewny stan zaangażowania finansowego). Szereg poważnych usterek, a szczególnie zapoznanie momentu racjonalności organizacji pracy i gospodarności poczynić, każe się raczej liczyć z nieosiągnięciem przez Dyrekcję pełnego możliwego efektu gospodarczego.

^a Podpisali: Br. Biały, inż. S. Borsuk, R. Rękawek ^a

APP, PDO, 18, s. 32-57.

176

1948 maj 26, Poznań – Memoriał w sprawie odbudowy Wagi Miejskiej, Odwachu i Arsenалу na Starym Rynku w Poznaniu

Poznań jest jednym z nielicznych miast Polski, w których zachowała się wewnętrzna zabudowa Starego Rynku, gdyż inne miasta polskie już wcześniej oczyściły wnętrze rynku, pozostawiając tylko ratusze i sukiennice.

Zabudowa ta znajdowała się w stanie zaniedbanym, niepozwalającym odczytać dawnych założeń, a przede wszystkim była podwyższona, dochodząc do 4, nieraz więcej kondygnacji. Szczególnie to podwyższenie domów przekreślało przed wojną zupełnie znaczenie wnętrza architektonicznego Starego Rynku, gdyż ta zabudowa wewnętrzna nie tylko przysłaniała widok ratusza i kamienic przy rynku, lecz uniemożliwiała widok na dalej położone budowle o dużej wartości architektonicznej (wieża kościoła Ojców Franciszkanów, fasada Fary, wieża Jezuicka, wieżyczka kaplicy Pana Jezusa itp.).

Zniszczenia wojenne pozwalają z jednej strony oczyścić wnętrze Starego Rynku ze zbyt wybujałych brył, między innymi Zarząd Miejski kończy już rozbiórkę wypalonego nowego ratusza – z drugiej strony pozwoliły na przeprowadzenie badań archeologicznych w celu zorientowania się co do dawnego zasięgu i przeznaczenia dawnej wewnętrznej zabudowy.

Wyniki analizy ruin skonfrontowano z wiadomościami historycznymi, co pozwoliło na odtworzenie stanu dawnego. Wyniki badań są wprost rewelacyjne, wobec czego Urząd Konserwatorski jak i rzeczoznawcy urbanistyczni z Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego jednomyślnie domagają się zrekonstruowania



Ilustracja 10. Wolniewicz, Zawieszenie Orła na wieży Ratusza

wewnętrznej zabudowy jako jedynej w swoim rodzaju kompozycji przestrzennej, która drugi raz w Polsce się nie powtarza.

Odbudowa tego założenia z dawnymi uliczkami i z dawnym przeznaczeniem jest jednym z donioślejszych wymagań kulturalnych odbudowy Poznania – szczególnie że daje ewokację dawnego charakteru budynków świeckich (mieszczańskich), mniej dotąd zachowanych, mniej zbadanych i mniej znanych.

Jeden z bloków, tzw. domki budnicze usiłuje się odbudować siłami finansowymi właścicieli przy pomocy Urzędu Konserwatorskiego, który wziął na siebie sporządzenie dokładnego projektu odbudowy.

Reszta wewnętrznej zabudowy, za wyjątkiem jednego bloku prywatnego należy do kompetencji Zarządu Miejskiego, gdyż – obejmuje dawniejsze budynki użyteczności publicznej, jak waga miejska, odwach stanisławowski oraz arsenał miejski. Dopiero odbudowanie tych budynków całość zespołu razem z odbudowującym się renesansowym ratuszem.

W tych trzech gmachach – waga miejska – odwach – arsenał ma znaleźć pomieszczenie muzeum miejskie, które przed wojną utraciło swoje dawne pomieszczenie.

Przywrócenie po wojnie muzeum miejskiego jest dezyderatem społecznym, jeżeli zważyć momenty kulturalne i pedagogiczne, gdyż muzeum jest przeznaczona dla najszerzych mas obywateli. Zużycie odbudowanych budowli o dużej wartości architektonicznej zapewni budynkom nowe trwałe życie, dając równocześnie ujście dla potrzeb kulturalnych dla świata pracy.

Z tych względów również należy ramy tego przyszłego muzeum, tzn. budynki odrestaurować na jak najwyższym poziomie. Mamy na to przykłady w innych miastach zagranicą, gdzie muzea miejskie znajdują się w zabytkowych budowlach (np. prokuracje w Wenecji). Podobnie jak zagranicą muzeum miejskie zapoznawałoby najszerze masy nie tylko ze świetną przeszłością naszej kultury i dziejami walki o jej utrzymanie, lecz zapoznawałoby świat pracy również z walorami nowej kultury, którą teraz buduje.

Kubatura budynków wynosiłaby około	20 700 m ³ , z tego:
Waga Miejska	5 700 m ³
Odwach	5 000 m ³
Arsenał	10 000 m ³

Prowizoryczny koszt tych budynków wyniósłby 108 675 000 zł, z czego realizacja powinna by nastąpić w roku 1949 w stanie surowym. W roku 1950 należałoby wykończyć kompletnie budynki i oddać na potrzeby muzealne.

APP, ZMP, 109, s. 97-98.

1948 maj 28, Poznań – Uchwalenie memoriału w sprawie odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu

Stary Ratusz Poznański jest nie tylko dla mieszkańców miasta Poznania, ale dla całego narodu chlubą zabytków jako zabytek narodowy. Uchodzi on za najwspanialszy gmach naszej architektury dawnej i jedyny w swej oryginalności zabytek na ziemiach na północ od Alp położonych. Polska może się tym chlubić, że gmach ten stanął na najstarszej części jej ziemi, jej Kolebce – na ziemi piastowskiej.

Przez działania wojenne został on w znacznym stopniu zniszczony i wymaga gruntownego remontu. Należy doprowadzić go do takiego stanu w jakim był przed wojną i w jakim powinien się znajdować. Dotychczasowe prace pokrywane były z ofiar społeczeństwa. Ogólny koszt odbudowy wyniesie około 250 000 000 zł. Na przyszły rok przewiduje Zarząd Miejski dla kontynuowania dalszych prac zapotrzebowanie kredytu w wysokości 45 000 000 zł.

W tej sprawie obywatel Madajewski zreferował następujący wniosek Zarządu Miejskiego z dnia 24 maja 1948 roku, L.dz. I o 133/48.

„Wobec konieczności odbudowania Starego Ratusza w Poznaniu jako cennego zabytku historycznego organa ustrojowe Zarządu Miejskiego zwróca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z memoriałem w celu uzyskania większych dotacji skarbowych i pożyczek bankowych.”

APP, MRN, 19, s. 97v (fragment).

1948 maj 28, Poznań – Realizacja odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu

Kolegialny Zarząd Miejski
stołecznego miasta Poznania
Miejska Rada Narodowa
stołecznego miasta Poznania

Poznań dnia maja 1948 roku

Do
Obywatela Prof. Dr. Jana Zachwatowicza
Konservatora Generalnego
w Ministerstwie Kultury i Sztuki

^dWarszawa^d

^dPrzedmiot: ^dprzyznanie większych dotacji skarbowych i kredytów bankowych w Planach Inwestycyjnych za lata

1949, 1950, 1951, 1952, na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu

W sprawie konieczności odbudowania Starego Ratusza w Poznaniu jako cennego zabytku historycznego oraz uzyskanie na ten cel wydatniejszych dotacji skarbowych i kredytów bankowych, Kolegialny Zarząd Miejski i Miejską Radą Narodową przedkładają poniższy memoriał z prośbą o przychylnie jego rozpatrzenie i udzielenie miastu potrzebnej pomocy finansowej.

W załączeniu przedkłada się opinię Konserwatora wojewódzkiego obywatela ^fKępińskiego ^f oraz wnioszek inwestycyjny na rok 1949⁴⁹.

Ratusz Poznański w formie i konstrukcji nadanej mm przez Jana Baptistę di Quadro do Lugano w roku 1555, a zatem w czasie największej potęgi Rzeczypospolitej Polskiej – uchodzi za najwspanialszy i jedyny w swej oryginalności zabytek na ziemiach na północ od Alp położonych. Polska może się tym chlubić, że gmach ten stanął na najstarszej części jej ziem i jej Kolebce – na ziemi piastowskiej.

Zespolenie geniuszu włoskiego z polskim wydało tu najwspanialszy owoc. Kontrast masywnych attyk polskich, uwieńczonych ogromnymi w skali palmetami, z malowniczą lekkością czysto włoskich otwartych loggii – ongiś polichromowanych – jest bardzo śmiałym i genialnym pomysłem artysty, murarza – Quadry.

Rzecz dziwna, że zakończenie wieży, piątej z rzędu – z biegiem stuleci – przypada na rok 1784, to jest na rozpoczynający się groźny upadek Państwowości Polskiej. I znowuż geniusz włoski i polski stworzył to przepiękne w swych proporcjach i szczegółach – zakończenie pod wpływem artystycznym ostatniego Króla Polskiego Stanisława Augusta, a Polska wykazała swą żywotność, tworząc tę wieżę w krótkim stosunkowo czasie przez znakomitą organizację: Komisję Dobrego Porządku. Mimo, że 231 lat dzieli te dwa wiekopomne dzieła, panuje między wieżą, a całym gmachem przedziwna harmonia form i proporcji. Można było się codziennie godzinami wpatrywać z bijącym sercem w to cudo architektury naszej i za każdym razem się zachwycać – nowymi częściami. Oto jeden szczegół: może przypadkowy, a może pomyślany przez Króla Filozofa. Orzeł: tulący się pod monogramem jego – pod środkową wieżyczką wschodnią – tuli się jakoby był ranny – a czyż dumny ten nasz ptak nie był już naprawdę ciężko ranny?

Architekci i artyści współcześni: czy potraficie stworzyć coś równie wspaniałego – a nowego? Obawiam się, że nie. A zatem odbudujcie ratusz w formach jakie nam historia tego gmachu przekazała z jak największym pietyzmem – ku radości i dumie przyszłych pokoleń.

W roku 1945 cały Ratusz zadrżał w swych podstawach, a wieża się zwała pod wpływem palących odcisków. Runął spalony dach i wyparło się drugie piętro.

⁴⁹ [Niniejszy memoriał został również skierowany do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pismem z 10 maja 1948 roku i do Centralnego Urzędu Planowania w Warszawie pismem z 31 maja 1948 roku. APP, ZMP, 119, s. 8-11; 13-15.]

Ocalał od dalszej pożogi historyczne renesansowe sklepienie – dzielny woźny obywatel ^fJózwiak ^f.

Zalała historyczne sklepienie podziemia woda zaskórna, oraz woda z pękających rur wodociągowych. Wszystkie prawie rury groźnie popękały, zwłaszcza przy atyce nad wschodnią fasadą włącznie 3 wieżyczek.

Badano wszystkie szczeliny i pęknięcia w liczbie około stu i zaczęto zabezpieczać gmach od dalszych zniszczeń według kolejności i hierarchii potrzeb.

Z początkiem 1946 roku wykończono prowizoryczny dach – zamurowano otwory okien, których nadproża były popękane, usuwano zwisające pogięte dźwigiary i ogromne ilości gruzu.

Opasano całą atykę wschodnią trzykrotnie kotwicami oraz podsunęto pod środkową wieżyczkę konstrukcję żelazną.

Zbudowano studzienkę pod wieżą – z elektryczną pompą, odprowadzającą nadmierną wodę do kanalizacji.

Wreszcie przystąpiono do odbudowy wieży w konstrukcji stalowej według planów i obliczeń, prof. Lucjana Ballenstaedta, który pracę swą złożył jako dar – dla miasta, poza tym jest doradcą we wszystkich trudnych konstrukcjach. Konstrukcja stanęła 13 grudnia 1947 roku i zawisł na niej przepiękny dawny orzeł, odnowiony bezinteresownie staraniem prof. Wankiewicza.

Obecnie nadaje się wieży ciało według odtworzonych przez Kierownictwa form częściowo w murach z cegły, częściowo ze zbrojonego, częściowo z lekkiego betonu.

Formy te będą tak jak dawniej – pokryte miedzią. Prace te już wydano. Równocześnie pod wpływem nowych doświadczeń – przepracowuje prof. Ballenstaedt konstrukcję żelazną schodów wewnętrznych. Prace te również w tym roku będą wykończone. Równolegle postępują prace rysunkowe na dalsze prace odbudowy. Prace rozłożono na przeciąg pięciu lat (1948-1952). Pochłoną one według obliczeń Kierownictwa znaczne sumy:

^dA) Dotychczas wydano: ^d

^dw roku 1946: ^d wydano okrągłe 1 000 000 zł z funduszów stojących Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy do dyspozycji.

^dw roku 1947: ^d zużyto okrągłe 11,5 miliona zł z funduszów społecznych i 2 miliomy z Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.

^dB) Zamierza się wydać: ^d

^dw roku 1948 ^d 40 000 000 zł

^dw roku 1949 ^d 45 000 000 zł

^dw roku 1950 ^d 55 000 000 zł

^dw roku 1951 ^d 60 000 000 zł

^dw roku 1952 ^d 50 000 000 zł

^frazem: ^f ^d250 000 000 zł ^d

Sum tych nie jest w stanie złożyć społeczeństwo, mimo swej ofiarności, ani Zarząd Miejski. Przekracza to wielokrotnie jego możliwości.

Dlatego apelujemy do Rządu naszego, aby uznał ten zabytek narodowy jako jeden z najwspanialszych naszej architektury dawnej i umożliwił do wykończenia odbudowy w terminie pięciu lat. Społeczeństwo zapewne potrafi dar ten należycie ocenić i okazać swą wdzięczność w pracy nad odbudową naszego zniszczonego go Kraju.

Za Kolegialny Zarząd Miejski:
(mgr St. Sroka)

Za Miejską Radą Narodową
(E. Gering)
Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej

WYDZIAŁ BUDOWLANY
KIEROWNICTWO ODBUDOWY
STAREGO RATUSZA

^d Kosztorys przybliżony
odbudowy gmachu Starego Ratusza w Poznaniu
na czasokres pięcioletni, rok 1948-1952^d

L.p.	Ilość	Przedmiot	Suma ogólna zł
1.	^d <u>Rok 1948. (1)</u> ^d	Wymurowanie i wybetonowanie wieży z pokryciem górnej części wieży blachą miedzianą, włącznie rusztowania	18 000 000
2.		Wykonanie skotwiczenia stalowej konstrukcji wieży do sklepień nad piwnicą	4 500 000
3.		Wykonanie schodów wewnętrznej klatki schodowej z parteru do 2 piętra, włącznie stropów (w wieży) oraz kręconych schodów od 2. do 3. piętra	7 000 000
4.		Zupełne ze- i wewnętrzne wykończenie wieży włącznie ze- i wewnętrznego otynkowania, ustawienie kamiennej balustrady i żelaznej	3 500 000
5.		Wykonanie konstrukcji liftu z parteru do wysokości około 30 m powyżej parteru	800 000

6.	Sporządzenie projektów i zapoczątkowanie	
	a) instalacji elektrycznej (światło i siła)	
	b) „ „ (radio, dzwonki telefony gromochrony)	
7.	c) instalacji do- i odpływowej (wodociągi, hydranty, kanalizacja)	
	d) instalacji gazowej	
	e) „ centralnego ogrzewania	
	f) „ zegarów i mechanizmów kociół	4 700 000
	Nieprzewidziane prace, nie ujęte niniejszym zestawieniem, które wykażą się podczas odbudowy koniecznie potrzebne	1 500 000
	^f razem ^f w roku 1948	<u>40 000 000</u>

L.p.	Ilość	Przedmiot	Suma ogólna zł
		^d Rok 1949. (2) ^d	
1.		Naprawa i odbudowa poddasza i styk gmachu Ratusza, uzupełnianie stropów	9 500 000
2.		Wykonania dachów w konstrukcji żelaznej, nad gmachem Ratusza pokrycie dachów blachą miedzianą, założenie rynien i rur spustowych.	17 000 000
3.		Naprawa i rozbudowa daszku nad loggiami włącznie żelaznej balustrady frontowej	3 500 000
4.		Wykonanie okien i drzwi na kondygnacji poddaszowej	1 500 000
5.		Wykonanie i kontynuowanie rozpoczętej instalacji (częściowo)	4 500 000
6.		Demontaż rusztowania do wysokości atyki, i częściowe ustawienie wzdłuż frontów	7 500 000
7.		Nieprzewidziane prace nie ujęte niniejszym zestawieniem, a które wykażą się podczas odbudowy koniecznie	1 500 000
		^f razem ^f w roku 1949	<u>45 000 000</u>

L.p.	Ilość	Przedmiot	Suma ogólna zł
1.	^d Rok 1950 (3) ^d	Przeprowadzenie prac murarskich i konstrukcyjnych, z 2. piętra, w związku z odbudową poszczególnych sal, włącznie wykonania tynków, posadzek, malowań itd.	39 000 000
2.		Kontynuowanie prac instalacyjnych na 2. piętrze	7 000 000
3.		Wykonanie okien i drzwi 2. piętra	4 500 000
4.		Wykonanie schodów kamiennych z sali Odrodzenia na 2 piętro	1 700 000
5.		Nieprzewidziane prace, nie ujęte niniejszym zestawieniem, a które wykażą się podczas odbudowy koniecznie potrzebne	2 800 000
		^f razem ^f w roku 1950	<u>55 000 000</u>

L.p.	Ilość	Przedmiot	Suma ogólna zł
1.	^d Rok 1951 (4) ^d	Odbudowa I. piętra Odnowienie, naprawa sklepień, sufitów, posadzek, okien, drzwi malowań	27 000 000
2.		Zburzenie pomostu między Nowym i Starym Ratuszem	1 000 000
3.		Przeistoczenie elewacji zachodniej, wykonanie otworów okiennych, po zburzeniu pomostu	1 800 000
4.		Kontynuowanie robót instalacyjnych	6 000 000
5.		Przeistoczenie i odnowienie pozostałych trzech elewacji gmachu, włącznie rusztowań i prac kamieniarskich	21 000 000
6.		Nieprzewidziane prace, nie ujęte niniejszym zestawieniem, a które wykażą się podczas odbudowy koniecznie potrzebne	3 200 000
		^f razem ^f w roku 1951	<u>60 000 000</u>

L.p.	Ilość	Przedmiot	Suma ogólna zł
1.	^d Rok 1952 (5) ^d	Odbudowa i przebudowa oraz odnowienie parteru i piwnic	13 000 000
2.		Wykończenie wszelkich prac instalacyjnych	6 000 000
3.		Wykonanie okien i drzwi	2 500 000
4.		Prace malarskie i ogólne wykończenie	8 000 000
5.		Nieprzewidziane prace, nie ujęte niniejszym zestawieniem, a które wykażą się podczas odbudowy koniecznie potrzebne; konkursy na urządzenie i wyposażenie poszczególnych sal reprezentacyjnych itp.	20 500 000
^f razem ^f w roku			<u>50 000 000</u>

^{fd} Zestawienie ^{fd}

^{fd} Koszty odbudowy: ^{fd}

w roku 1948.....	zł	40 000 000
" " 1949.....	"	45 000 000
" " 1950.....	"	55 000 000
" " 1951.....	"	60 000 000
" " 1952.....	„	50 000 000
^f Razem: ^f		zł 250 000 000

(-)

(-) Stefan Sawicki, architekt
Kierownik Odbudowy Starego Ratusza

L.S. Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania
Wydział Budowlany
Kierownictwo Odbudowy
Starego Ratusza

Urząd Wojewódzki Poznański
Konservator Wojewódzki
Nr KSZ. /152/47

Poznań, dnia 29 maja 1948

Dot.: Wniosku Zarządu stołecznego
miasta Poznania o przyznanie
kredytów na odbudowę Starego
Ratusza na rok 1949.

Do
Ministerstwa Kultury i Sztuki
Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków
Główny Urząd Konserwatorski
fd w Warszawie fd
Pałac Małachowskiego

W związku z przewidywanym na rok 1948 ukończeniem odbudowy wieży renesansowego Ratusza wraz z hełmem, wypadnie kierownictwu odbudowy Ratusza w roku 1949 rozebrać część ogromnego rusztowania wzniesionego w roku 1947 dla odbudowy wieży. Po usunięciu wyższych partii rusztowania możliwym będzie przystąpienie do odbudowy dachów wklęsłych o konstrukcji stalowej, to jest tym pilniejsze, że Ratusz pokryty jest dotąd prowizorycznym dachem wzniesionym kosztem władz konserwatorskich w roku 1945. Ponieważ niemożliwym jest częściowe usuwanie dachu prowizorycznego i zastępowanie go dachem stałym, natomiast ze względów technicznych konieczne będzie usunięcia od razu całego dachu prowizorycznego, zadanie wykonania ostatecznych dachów i pokrycie ich blachą miedzianą wypadnie pokonać od jednego rzutu w ciągu przyszłego sezonu budowlanego. Koszt tych prac obliczony jest na 17 milionów zł.

Łącznie z odbudową dachów należy przeprowadzić gruntowne odnowienie i zakonserwowanie olbrzymich attyk renesansowych i stropów, co oblicza się na 9-10 milionów zł.

Z konstrukcją attyki i dachów związane jest zagadnienie odbudowy najwyższego piętra loggi renesansowej fasady wskutek czego i to zadanie rozwiązane być musi w tym samym sezonie budowlanym. Posiadane do tego celu za rusztowanie fasady kosztować będzie łącznie z kosztami wspomnianej już rozbiórki rusztowania wieży, wznoszącego się częściowo nad obecnym dachem, 7 500 000 zł.

W tych warunkach, po uwzględnieniu koniecznych drobnych zabezpieczeń i remontów, za rząd stołecznego miasta Poznania dysponować musi w roku 1949 sumą 40 000 000 zł, aby dzieło odbudowy starego Ratusza mogło posunąć się naprzód. Pod-

kreślając, że ze względów techniczno-konstrukcyjnych wszystkie wymienione wyżej roboty stanowią całość nierozdzielalną i niemożliwym jest podjęcie jednej grupy robót, a zaniechanie innej bez niebezpieczeństwa zagrożenia całej budowli. W tym stanie rzeczy Wojewódzki Urząd Konserwatorski w Poznaniu przyłącza się do wniosku zarządu stołecznego miasta Poznania i prosi gorąco również i w swoim imieniu o przyznanie Zarządowi Miasta Poznania kredytu bankowego wysokości pełnych 40 000 000 zł.

KONSERWATOR WOJEWÓDZKI

(-) Kępiński
(Zdzisław Kępiński)

APP, MRN, 19, s. 106-115v.

179

1948 maj 29, Poznań – Wyciąg z protokołu posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 28 maja 1948, dotyczącego uchwały o dodatkowe kredyty na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu

patrz protokół^d Do punktu 6 porządku obrad:^d

Przedmiot obrad: Uchwalanie memoriału w sprawie uzyskania dotacji skarbowych i pożyczek bankowych oraz wniosków inwestycyjnych na rok 1949 na następujące inwestycje:

- a) b) patrz protokół
- c) odbudowę Starego Ratusza
- d) patrz protokół

Obywatel Madajewski zreferował następujący wniosek Zarządu Miejskiego z dnia 24 maja 1948 roku, L.dz. I C 133/48:

„Wobec konieczności odbudowania Starego Ratusza w Poznaniu jako cennego zabytku historycznego, organa ustrojowe Zarządu Miejskiego zwrócą się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z memoriałem, w celu uzyskania większych dotacji skarbowych i pożyczek bankowych.

W związku z tym Zarząd Miejski zwraca się o powzięcie odpowiedniej uchwały odnośnie memoriału, jak również wniosku inwestycyjnego na rok 1949 jako załącznika do memoriału, z tym że będzie on w swoim czasie przesłany także wraz z innymi wnioskami normalną drogą do Naczelných Władz Planujących.

Załącza się: projekt memoriału
kosztorys
wniosek inwestycyjny na rok 1949
opinię Konserwatora Wojewódzkiego”.

Referent wniósł imieniem Komisji Finansowej o uchwalenie memoriału i poparcie wniosku inwestycyjnego.

^d Uchwała nr 81: ^d

Miejska Rada Narodowa jednomyślnie:

- a) uchwała wysłać memoriał do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie konieczności dalszej odbudowy Starego Ratusza i przyznanie na ten cel większych dotacji skarbowych i kredytów bankowych,
- b) popiera wniosek inwestycyjny Zarządu Miejskiego na rok 1949 do państwowego planu inwestycyjnego na kwotę 45 000 000 zł.

Podpisał: Jurkowski, Dyrektor Biura Prezydialnego Miejskiej Rady Narodowej

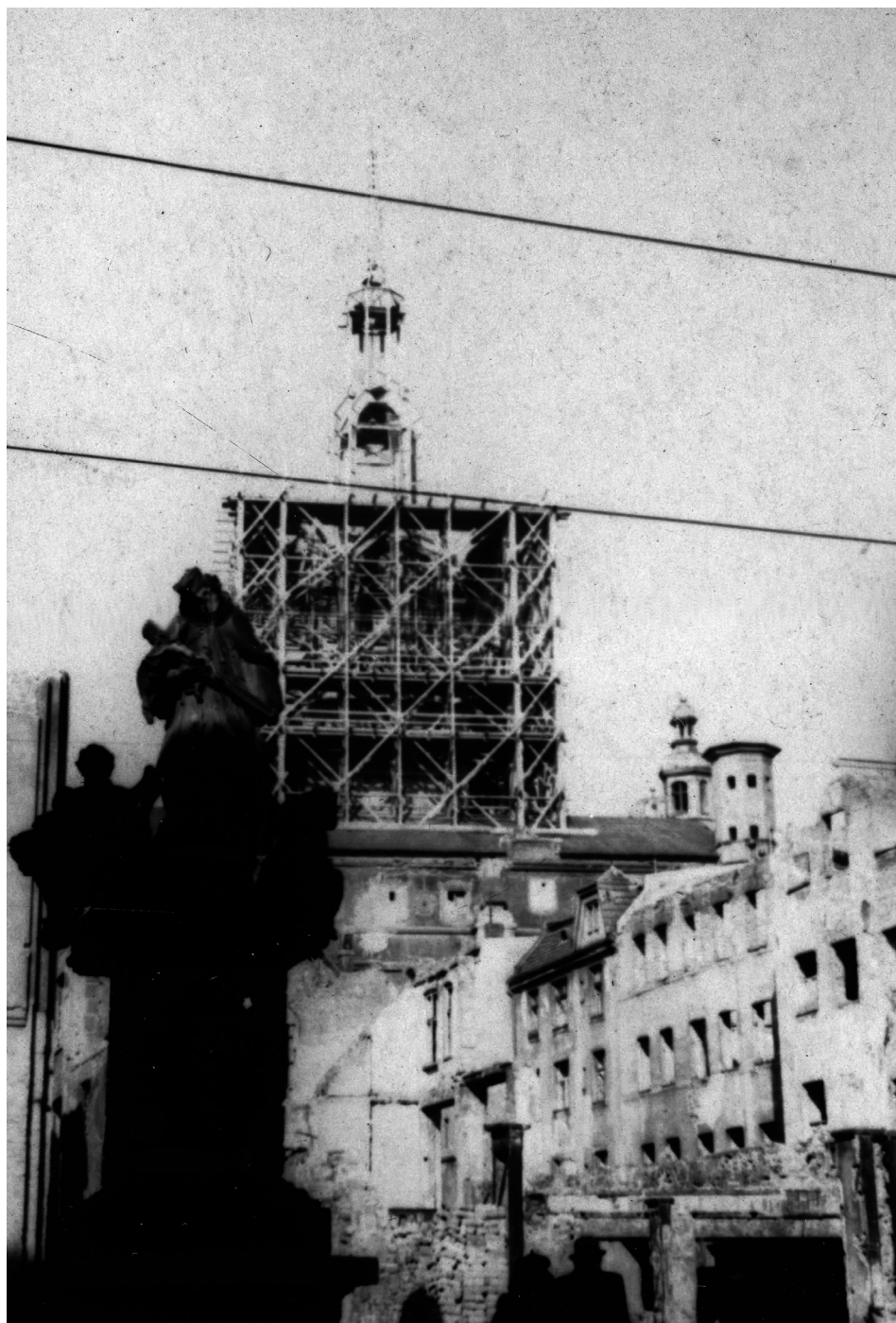
APP, ZMP, 119, s. 17.

180

1948 czerwiec 26, Poznań – Przegląd wyników prac przy odbudowie zabytków

W roku 1948, podobnie jak w roku ubiegłym, odbywa się odbudowa zabytków w zasadzie w ramach Podstawowego Planu Inwestycyjnego. Środki finansowe pochodzą z dwóch źródeł. Jedno to kredyty skarbowe, drugie – środki własne zainteresowanych inwestorów. Do drugiej grupy zalicza się również sumy pochodzące ze składek społeczeństwa. Kredyty skarbowe na rok 1948 przedstawiają się następująco: Ratusz – 2 miliony zł, Katedra 3 miliony zł, kościół św. Jana – 1 milion zł, kościół św. Marcina 0,5 miliona zł (starania o dodatkowe 0,5 milionów zł w toku), kościół Pobernardyński – 0,5 miliona zł. Kredytami tymi dysponuje Poznańska Dyrekcja Odbudowy w porozumieniu z Konserwatorem Wojewódzkim. Niezależnie od robót wykonywanych w granicach kredytów przyznanych na wymienione obiekty czyni Poznańska Dyrekcja Odbudowy przygotowania do robót, które zostaną wykonane w przyszłych sezonach budowlanych, a mianowicie opracowuje plany inwentaryzacyjne Pałacu Górków, kościoła i klasztoru pobernardyńskiego oraz zamku Przemysława, które to plany stanowią podstawę do wszelkich poczynań w dziedzinie odbudowy.

Przegląd wyników pracy w poszczególnych obiektach rozpoczniemy od Starego Ratusza. Pozostawiona w końcu ubiegłego roku konstrukcja stalowa wieży otrzymuje w roku bieżącym szatę murów. W chwili obecnej roboty murarskie są już zakończone i wykonuje się roboty w betonie. Ustawia się kolumny w ażurowym oktagonie pod szczytem wieży. Podnóże maszty wykonane będzie z lekkiego betonu piaskowego. Szczyt wieży otrzyma zgodnie z obowiązującymi przepisami czerwone światła ostrzegawcze dla samolotów. Niedostrzegalne dla przechodnia, lecz nie mniej ważne są prace wykonywane wewnątrz wieży. Usztywnia się tutaj konstrukcję stalową przy pomocy słupków betonowych umieszczonych w narożnikach, ponieważ na skutek różnic w grubości murów na poszczególnych kondy-



Ilustracja 11. Odbudowa Ratusza. Na pierwszym planie figura św. Jana Nepomucena



Ilustracja 12. Odbudowa Ratusza. Na pierwszym planie figura św. Jana Nepomucena

gnacjach wieży, konstrukcja nie wszędzie opiera się o narożniki. Wykonuje się również osiem kotwic, które wzmocnią mury wieży na dwóch piętrach.

Na Starym Rynku postępują prace w kamienicach otaczających rynek. Ukończono odbudowę kamienicy nr 51, z efektownym szczytem w stylu gotyckim, dalej kamienicy nr 48, 49, 50, 63, 66. W surowym stanie są już kamienice nr 67 oraz 85 (narożnik ulicy Rynkowej).

W toku robót przeprowadzonych w domu Goldenringa, odkryto w murze na pierwszym piętrze cztery ostrołukowe wnęki gotyckie, które dają świadectwo dawności tego budynku. Wnęki te zostaną zachowane, pomimo związanych z tym trudności natury technicznej. W tymże domu odbudowuje się zniszczony wykusz na ulicy Woźnej.

Z inicjatywy i pod kierownictwem Konserwatora Wojewódzkiego przystąpił Zarząd Miejski do opracowania planu zabudowy wewnętrznej Starego Rynku. Wykonany przez inż. Rogera Sławskiego inż. Zbigniewa Zielińskiego plan ogólny został już zatwierdzony zarówno przez Prezydenta Miasta, jak i przez Konserwatora Wojewódzkiego. Plan przewiduje zrekonstruowanie na miejscu byłego Nowego Ratusza rozebranej przez Niemców w końcu zeszłego stulecia dawnej wagi miejskiej, dalej odbudowę Odwachu w połączeniu z budynkiem Muzeum Miejskiego, który powstanie na odkrytych przez inż. Zielińskiego fundamentach i przyziemiu dawnego arsenału. Budynek ten usytuowany równolegle do ul. Wiankowej będzie jednopiętrowy, nakryty wysokim dachem.

Gotowy jest projekt budowy domków budniczych, przewidujący odtworzenie arkad w oparciu o odnalezione kolumny kamienne.

Fakt opracowania planu zabudowy wewnętrznej Starego Rynku i jego zatwierdzenia należy podkreślić ze szczególnym zadowoleniem, ponieważ kładzie on kres dyskusji, w której odzywały się głosy nie zawsze uwzględniające prawdziwy interes i piękno zabytkowej dzielnicy.

Po omówieniu prac nad odbudową zabytków świeckich przechodzimy z kolei do Katedry. Prace inż. Morawskiego nad projektem Katedry posuwają się naprzód, stale uzupełniane nowymi odkryciami – nie tyle w ogólnym zarysie murów i filarów, to raczej w niewyjaśnionych dotąd detalach architektonicznych. Wielka ich różnorodność nawet w symetrycznych partiach budowy pozwala się domyślać, że już wcześniej budowniczowie hołdowali zasadzie – *variatio delectat*⁵⁰.

Wykonane zostały przez inż. Bronisława Śmigaję projekt i obliczenia nowego szkieletu żelaznego dachu gotyckiego nad nawą główną i prezbiterium – dach stromy 65%. Niebawem zlecone zostaną roboty wykonawcze.

Orusztowano całą elewację zachodnią (frontową) i część wieży południowej, gdzie wyprowadza się skarpy według pozostałych śladów do pierwotnej wysokości. Przymurowuje się cegłą gotycką, zewnętrzne partie ścian i wież tam, gdzie

⁵⁰ [łac. zmienność sprawia przyjemność]

uległy one zniszczeniu. Odtwarza się wiernie okna inne otwory według zachowanych śladów.

We wnętrzu obserwujemy poważny postęp robót. Pod chórem usunięto dwa filary zasłaniające widok na wnętrza kościoła. Cała południowa ściana nawy głównej jest gotowa – wymurowano przeszła gotyckie w miejsce barokowych. Uzupełniono fakturę gotycką ścian, wyprowadzono wszystkie służki i uwieczniono je kapitelami. Tym samym ukończona mury nawy głównej z wyjątkiem okien.

Rewelacyjnym odkryciem jest odnalezienie w murach nawy głównej, poniżej barokowych parapetów okiennych, obrysu okien gotyckich, odznaczających się bardzo wąskim, bo zaledwie 1,20 m liczącym prześwitem. Odtworzone według tych śladów okna nawy głównej będą o połowę wyższe od obecnych. Dzięki temu, że okna te będą zarazem od obecnych wyższe, odzyska katedra bardzo ważny element ze swojego średniowiecznego wyglądu.

W przeciwieństwie do okien nawy głównej, posiadają okna prezbiterium bardzo znaczną szerokość (przeszło 3,5 m). Przyczyni się to do uzyskania niezwykłego efektu dzięki kontrastowi jaki stanowią będzie przytłumione (witraże w wąskich oknach) oświetlenie nawy głównej, prezbiterium zalanego światłem płynącym z szerokich okien i trzech pięciookiennych wieżyczek „latarni”.

W kwietniu runął filar po stronie północnej prezbiterium. Filar ten był spękany i skruszały, a co gorsze – o rdzeniu składającym się z gruzów i słabej zaprawy. Obecnie odbudowuje się go według wszelkich wymogów nowoczesnej techniki.

W prezbiterium muruje się służki i rekonstruuje galerijkę tryforyjną.

Nie dość pewny grunt, liczne katastrofy jakie przychodziła katedra, wreszcie ustawicznie wstrząsy od strony ulicy powodują konieczność zabezpieczenia cennego zabytku konstrukcją pomocniczą, jaką będzie otoczenie murów katedry „gorsetem” żelbetowym, który niewidoczny na zewnątrz, bo ukryty pod dachami naw bocznych i kaplic, zapobiegnie ewentualnym ruchom filarów i murów, wykazującym tendencje przechylania się na północy. Tę niezbędną dla przyszłości zabytku pracę wykona się pomimo wysokich kosztów. Projekt konstrukcji żelbetowej i obliczenia wykonał prof. Lucjan Ballenstaedt. W dniach najbliższych przystąpi się do realizacji projektu.

Wielkiej wysokości rusztowania wypełniają prezbiterium i nawy krzyżowe kościoła farnego. Wykonuje się tutaj naprawy uszkodzonych w czasie działań wojennych stiuków, a artysta rzeźbiarz Jan Żok⁵¹ rekonstruuje i naprawia rzeźby figuralne. Przy tej okazji stwierdzono, że renowacja stiuków wykonana w roku 1912 przeprowadzona była w sposób niewłaściwy – w wielu miejscach stiuki

⁵¹ Jan Żok (1903-1969) – artysta-rzeźbiarz. W latach dwudziestych uczył się w Poznańskiej Szkole Sztuk Zdobniczych na Wydziale Rzeźby. Należał do założonej w 1921 roku grupy artystów wielkopolskich „Plastyka”. Podczas okupacji pracował w Operze Poznańskiej. Autor rzeźb m.in. w Farze w Rawiczu, sztukaterii w kościele parafialnym w Pleszewie oraz rzeźb na dzwonnicy kościoła pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu.

przymocowane były w sposób niewłaściwy – w wielu miejscach stiuki przymocowane były drutami i gwoździami. Równocześnie wykonuje się roboty malarskie. Uzupełnianie względnie odbieranie zabytkowych malowideł powierzono artystom malarzom Wróblewskiemu i Lisickiemu. Stwierdzono, że niektóre szczegóły np. chmury, krzyże wykonane były plastycznie – w formie stiuków lub rzeźby, co całości dawało silniejszy wyraz. Rozpoczęto również szklenie okien przy pomocy szkła katedralnego o odcieniu żółtym względnie złotawym, wykonanego w pracowni artysty Powalina. W związku z odpadnięciem plafonu dyskutowano sprawę ewentualnego wybudowania kopuły nad skrzyżowaniem naw. Kopuła jest elementem charakterystycznym dla kościołów barokowych. Przyczyniłaby się ona niewątpliwie do wzbogacenia i upiększenia nie tylko bryły kościoła, ale i całego kompleksu zabudowań pojezuickich.

Wspomnieć jeszcze należy o wykonywanym remoncie szczytu południowego oraz o postawieniu na nim obitego blachą krzyża sosnowego 3 metrowej wysokości, wykonanego dokładnie według odnalezionych pozostałości. Krzyże takie staną na wszystkich czterech szczytach kościoła.

Mniej efektowne są wyniki prac w kościele św. Marcina. Projekt wykonany przez inż. architekta Kazimierza Sylwestrowicza jest gotowy, z wyjątkiem wieży. Na przeszkodzie stoi tu brak informacji co do pierwotnego jej usytuowania. Celem zdobycia tej wiadomości wykonano na zarządzenie Konserwatora Wojewódzkiego na zewnątrz kościoła przekop. Roboty te doprowadziły do odkrycia dwóch murów gotyckich biegnących prostopadle do południowej ściany kościoła. Być może, że są one pozostałością wieży średniowiecznej, albo szkoły parafialnej ewentualnie innych budynków otaczających dawniej kościół, jak dom Bractwa Literatów, dom altarysty lub wikariuszy. Według relacji wizytatora Załaszowskiego z roku 1695 dzwonnica była w dolnej części murowana, w górnej drewniana. Inne wzmianki wskazują na stronę wschodnią kościoła jako miejsce, gdzie stała dzwonnica. Nie wiadomo, gdzie znajdowała się wybudowana przez proboszcza Chrościńskiego (1692-1921) wieża „z kopułami”, którą rozebrano w roku 1745, ponieważ groziła zawaleniem. Dążeniem Konserwatora i władz kościelnych jest pokrycie kościoła jeszcze w roku bieżącym dachem, celem zabezpieczenia go przed dalszym niszczeniem. W chwili obecnej toczą się pertraktacje o zdobycie koniecznych na ten cel kredytów.

W kościele św. Jana przystąpiono do rekonstrukcji strzaskanej granatami kolumnienki z portalu romańskiego. Prof. Tessey opracował stronę malarską wystrój wnętrza kościoła. Projektuje się ustawienie w ołtarzu głównym tryptyku gotyckiego uzyskanego z Muzeum Wielkopolskiego, jak również uporządkowanie innych ołtarzy.

W czasie prac przy kopaniu fundamentów pod budynek urzędów skarbowych przy ul. Cieszkowskiego, narożnik Wałów Kościuszki, natrafiono na głębokości 1 metra pod powierzchnią ziemi na fragment drewnianego rurociągu idącego

w kierunku północno-południowym. W pniu drzewnym, którego powierzchnia wykazuje ślady opalania, wydrążony jest otwór o średnicy około 8 cm. Jeśli chodzi o pochodzenie rurociągu nie da się w tej chwili powiedzieć nic pewnego. Być może, że jest to dzieło tak zasłużonego dla miasta Poznania, Edwarda hrabiego Raczyńskiego. W połowie ubiegłego wieku w zachodniej części miasta dawało się odczuć dotkliwy brak dobrej wody do picia. Wiadomo, że temu brakowi postanowił zaradzić hrabia Raczyński wykorzystując źródło znajdujące się na stokach Cytadeli. Poprowadził on stąd wodociąg długości 2 1/2 km poprzez północną część miasta do klasztoru i szpitala Sióstr Miłosierdzia. Przed gmachem poczty urządził wodotrysk zasilany z tegoż wodociągu. Odnaleziony fragment może należeć do założonego przez Raczyńskiego wodociągu.

APP, PDO, 16, s. 96-99.

181

1948 lipiec 8, Poznań – Odbudowa Starego Ratusza w Poznaniu

W związku z przeprowadzeniem prac blacharskich przy wieży Starego Ratusza zachodzi potrzeba wykonania niektórych elementów architektonicznych przez specjalistów – artystów. Mianowicie chodzi o wykonanie

- 1) 8 głowic w metalu kolumn górnej perspektywy
- 2) Inicjałów S.A.R.⁵² w kutej blasze miedzianej,
- 3) dwóch herbów, jeden Rzeczypospolitej Polskiej i drugi Miasta Poznania,
- 4) dwóch tarczy, jedna z słowami ANNO⁵³, druga z liczbą 1784 i
- 5) czterech tarczy zegarowych około 3,50/3,50 m wielkich włącznie stalowej konstrukcji pod tarczami.

Po porozumieniu się kilkukrotnym z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych, Zakładem Rzeźby i Ceramiki, z obywatelem kierownikiem Wankiewiczem otrzymałem od firmy A. Tyrała i Spółka ofertę, która kończy się kwotą 1 552 480 zł bez dostawy blachy miedzianej i złota do pozłacania liter i liczb itd. Według zdania obywatela Wankiewicza innej odpowiedniej firmy na miejscu, która by mogła tego rodzaju prac wykonać, nie ma. Blachę miedzianą w różnych grubościach dostarczy Kierownictwo. Sprawa dostawy 1000 g złota 24 karatowego pozostawiam do specjalnego omówienia. Proszę niniejszym uprzejmie Wysokie Kolegium o wyrażenie Swjej zgody na zlecenie wyżej przytoczonych prac firmie Tyrała i Spółka na podstawie oferty z dnia 23 czerwca 1948 roku na kwotę 1 552 480 zł czyli okrągłe d 1 600 000 zł.^d

⁵² [Stanisław August Rex] – Stanisław August Poniatowski (1732-1798) – polski król w latach 1764-1795 i ostatni władca Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

⁵³ [łac. rok]

Podpisał architekt Stefan Sawicki, Kierownik Odbudowy Starego Ratusza

APP, ZMP, 946, s. 15-16.

182

*1948 lipiec 10, Poznań – Zestawienie wydatków inwestycyjnych z okresu
budżetowego 1945/1946*

Budownictwo mieszk.	9 325 900 zł
Szkoły powszechnie	5 191 500 "
" średnie	2 175 200 "
" zawodowe	1 326 300 "
" wyższe	6 259 200 "
Biblioteki, Archiwa i Muzea	724 800 "
Domy Akadem.	454 000 "
Konserwatorium Muzyczne	1 122 700 "
Teatry	1 368 700 "
Szpitala	6 743 300 "
Opieka Społeczna	1 248 300 "
Urzędy i Biura	7 954 000 "
Sądownictwo	1 395 000 "
Budownictwo inne	2 814 600 "
Drogi i Mosty	3 747 500 "
Użyteczność Publiczna	6 739 900 "
Zabytki	2 493 600 "
Rozbiórki domów zagrożonych	2 610 400 "
Usuwanie gruzu z ulic miasta	3 431 200 "
Razem:.....	67 126 100 zł

^a Podpisał: Księgowy Fr. Schanke ^a

^a Kierownik Oddziału Budżetowo-Finansowego: Leon Horodyński ^a

APP, PDO, 89, s. 21.

183

1948 lipiec 17, Poznań – Protokół konferencji dotyczącej zapoznania właścicieli domków budniczych z planami odbudowy

^{fd} Obecni: ^{fd}

obywatel Śledziński Leon
obywatelka Kamińska Wiktoria
obywatel Maciejewski Antoni
obywatel Rymkow Józef
obywatel Pawlak Edmund

Projekt przewidywał:

- 1) obniżenie domków budniczych do trzech kondygnacji,
- 2) usunięcie parterowych przybudówek od strony wschodniej,
- 3) przywrócenie podcieni,
- 4) dodanie 3 m zabudowy parterowej od strony zachodniej.

Zebrani po zapoznaniu się z planami oświadczyli: obywatel Śledziński, właściciel domku budniczego nr 12, wyraził gotowość kupna domku nr 11 i połączone domki nr 11 i 12 odbudować według przedłożonego projektu.

Obywatelka Kamińska i obywatel Maciejewski wyrazili również zgodę na odbudowę według przedłożonych planów.

Nie przybyli obywatelka Szczerbińska Janina, właścicielka domku budniczego nr 11, Kostusiak – dzierżawca domku budniczego nr 23, dr Michniewicz – właściciel domku nr 20.

APP, ZMP, 111, s. 26.

184

1948 lipiec 20, Poznań – Uchwała Komisji Technicznej dotycząca akceptacji planu zabudowy Starego Rynku w Poznaniu

^d Przedmiot: ^d Plan zagospodarowania przestrzennego Starego Rynku (wnętrze)

Sprawę przeniesiono na następne posiedzenie.

^d Uchwała Komisji Technicznej z dnia 27 lipca 1948 roku ^d

Komisja Techniczna akceptuje w zasadzie plan przedłożony przez inż. Zielińskiego z tym, że:

a) południowa linia zabudowy wnętrza Starego Rynku zostanie cofnięta do wysokości południowego domku budniczego,

- b) skasuje się zabudowę wschodniego lica Kurzejnogi z wyjątkiem domów narożnikowych,
- c) poszerzy się odpowiednio połączenie ul. Wrocławskiej z Wroniecką co najmniej na wysokości od pierwszego piętra,
- d) przesunąć należy studzienkę „Prozerpiny” i zrekonstruować 3 dalsze studzienki,
- e) wewnątrz otoczy się jednolitym krawężnikiem, kasując komunikację kołową wewnątrz bloku.

APP, ZMP, 109, s. 103.

185

1948 lipiec 30, Poznań – Wykaz danych hipotecznych dotyczących nieruchomości położonych w obrębie Starego Rynku w Poznaniu

^d Przedmiot: ^d Podanie ksiąg wieczystych nieruchomości, położonych przy Starym Rynku w Poznaniu, zamkniętych ulicami Kurzanogą, Ratuszową i Starym Rynkiem.

W załączeniu przesyła się wykaz danych hipotecznych, dotyczących nieruchomości położonych przy Starym Rynku w Poznaniu, zamkniętych ulicami Kurzonogą, Ratuszową i Starym Rynkiem.

- 1) Stary Rynek 9 – Kruk Ludwik, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 9
- 2) Stary Rynek 10 – Rozmarynowicz Szczęśny i Henryk – księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 10
- 3) Stary Rynek 11 – Szczerbiński Roch, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 11
- 4) Stary Rynek 12 – Śledziński Leon, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 12
- 5) Stary Rynek 13 – Kamiński Jan, księga wieczysta Poznań-Zachód, t. 120, karta 3683
- 6) Stary Rynek 14 – Kamiński Jan, księga wieczysta Poznań-Zachód, t. 120, karta 3685
- 7) Stary Rynek 15 – Wronker Charlotta z domu Simon, wdowa i dzieci, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 15
- 8) Stary Rynek 16 i 17 – Maciejewski Antoni, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 17
- 9) Stary Rynek 18 i 19 – Gniat Gertruda z domu Stachowiak, księga wieczysta Poznań-Zachód, tom 120, karta 3687
- 10) Stary Rynek 20 – dr Michniewicz Tadeusz, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 20



Ilustracja 13. Odbudowa kamienicy z Czerwoną Apteką we wschodniej pierzei Starego Rynku po zniszczeniach wojennych, na pierwszym planie fontanna Prozerpiny

- 11) Stary Rynek 21 – Weiss Joanna z domu Jüttner, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 22
- 13) Stary Rynek 23 – Sonntag Lina z d. Elias, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 23
- 14) Stary Rynek 24 – Świątkowski Łukasz duchowny 1/5 i współwłaściciel, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 24
- 15) Stary Rynek 25 – Krause Joanna Matilde z domu Schmeiss, wdowa i współspadkobiercy, księga wieczysta Stare Miasto, t. I, k. 25
- 16) Stary Rynek 26 – Krause Joanna Matilde z domu Schmeiss, wdowa i współspadkobiercy, księga wieczysta Poznań-Zachód, tom 120, karta 3682
- 17) Stary Rynek 27 i 28 – Krause Joanna Matilde z domu Schmeiss, wdowa i współspadkobiercy, księga wieczysta Stare Miasto, tom I, karta 27
- 18) Stary Rynek 29 – Bielawski Marcin, księga wieczysta Stare Miasto, t. II, k. 29

Podpisał Naczelnik Wydziału, dyrektor Ig. Kaczmarek

APP, ZMP, 111, s. 27-28.

186

1948 lipiec 30, Poznań – Pismo wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie prowadzenia dochodzenia przeciwko Ernestowi Matternowi, któremu postawiono zarzut celowego zniszczenia miasta Poznania

Prokuratura Sądu Okręgowego w Poznaniu prowadzi dochodzenie przeciwko Ernestowi Matternowi, byłemu niemieckiemu komendantowi twierdzy Poznań, któremu zarzuca się rozmyślne zniszczenie miasta w czasie działań wojennych w styczniu i lutym 1945 roku.

W związku z powyższym proszę o nadesłanie mi spisu (z oznaczeniem położenia) gmachów publicznych oraz innych budowli zniszczonych lub poważnie uszkodzonych w czasie walk o zdobycie miasta.

Z uwagi na niezwykłą pilność sprawy proszę o spieszne załatwienie.

Podpisał: wiceprokurator Lehmann

APP, ZMP, 70, s. 404.

187

1948 sierpień 7, Poznań – Sprawozdanie Finansowo-Majątkowe dotyczące odbudowy Ratusza

Na fundusz Odbudowy Ratusza z dobrowolnych darów Społeczeństwa do dnia 5 sierpnia 1948:

a) wpłynęło.....	16 042 932,29 zł
b) wydano.....	8 864 903,30 zł
Saldo 5 sierpnia 1948	<u>^d7 178 028,99^d</u>

Na odbudowę Ratusza do 5 sierpnia 1948 wydano:

a) z funduszu dobrowolnych darów – jak wyżej.....	8 864 903,30 zł
b) z funduszy własnych w roku 1948.....	12 611 600 zł
razem	<u>^d21 476 503,30^d</u>

^dZ kredytów Ministerstwa Odbudowy^d – prace wykonane przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy

a) w roku 1947	1 784 625,75 zł
b) w roku 1948 (Poznańska Dyrekcja Odbudowy na blachę do wieży)	1 265 800 zł
	<u>3 050 425,75</u>
Ogółem wydano do 5 sierpnia 1948	<u>^d24 526 929,05^d</u>

APP, ZMP, 118, s. 3.

188

1948 sierpień 8, Poznań – Pismo Prezydenta stołecznego miasta Poznania do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przyznania dodatkowych kredytów na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu

W memoriale do Generalnego Konserwatora z dnia 31 maja 1948 podkreślono, że Stary Ratusz przedstawia wyjątkową wartość zabytkową nie tylko dla miasta Poznania, lecz w takim samym stopniu dla całego Narodu Polskiego. Według opinii fachowców Stary Ratusz uchodzi przecież, poza Wawelem, za najpiękniejszy zabytek renesansowy nie tylko w Polsce, lecz w całej Europie na północ od Alp.

Na tym samym stanowisku stanął konserwator województwa poznańskiego, który pod naporem argumentacji rzeczowej poparł wymieniony memoriał bez zastrzeżeń w całej rozciągłości. Zapatrywanie Zarządu Miejskiego co do konieczności odbudowy Starego Ratusza podzieliło również Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej jako najwyższa reprezentacja interesów kulturalnych społeczeństwa wielkopolskiego.

Czy wobec oczywistych dowodów ważności i pilności zagadnienia nie należało się spodziewać, że władze centralne również ze swej strony przyczynią się w wydatniejszy sposób do odbudowy tego arcydzieła sztuki architektonicznej przez przyznanie miastu, zniszczonemu w czasie działań wojennych w bardzo poważnym stopniu i dźwigającemu się z podziwu godnym wysiłkiem z ruin głównie z własnych sił, większych limitów kredytowych na ten wzniosły cel? Czy w tych warunkach miasto nie zasłużyło na pomoc efektywną, a nie tylko symboliczną?

Zarząd Miejski z tym większą goryczą przedstawia niniejsze żale, ponieważ wie, że dla zbyt wielu innych miast o znacznie mniejszej często wartości znajdują się bez większych trudności o wiele większe sumy. Można by z tego wnioskować, że potrzeby poszczególnych rejonów nie są uwzględniane równomiernie.

APP, ZMP, 119, s. 27-28 (fragment).

189

1948 sierpień 9, Poznań – Sprawozdanie Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 1 sierpnia 1948 roku

Biuro Architektoniczne opracowało rysunki wykonawcze do obmurowania lub obetonowania konstrukcji stalowej wieży celem nadania jej form, jakie wieża miała w roku 1784, rysunki te wykonano w skali 1:10 oraz wielkości naturalnej.

Wykonano rysunki kamiennej balustrady na szóstym piętrze wieży z wszelkimi ozdobami, konsolami, balustradami, gzymsami. Wykonano rysunki i projekty zakotwiczenia wieży.

Wykonano nowe rysunki szczegółowe na żelazną konstrukcję klatki schodowej wewnątrz wieży, wraz z umocnieniem ścian za pomocą kotwic z płaskich żelaz.

Wykonano rysunki naturalnej wielkości na latarnię ostrzegawczą dla lotników – pod orłem.

Rysuje się szczegóły do konstrukcji stalowej – wklęsłych dachów nad wschodnią częścią Ratusza.

Przygotowuje się szczegóły rysunkowe do zakończeń attyki – np. trzygłową oraz rekonstrukcji wieżyczek uszkodzonych i palmet wieńczących attykę. Robi się zdjęcia rysunkowe okien wraz z dekoracjami nadproży oraz projekty na zmianę kalorystyczną kwadrowania ścian według wykonania Quadra z roku 1555.

Z prac budowlanych w roku 1945:

Zrekonstruowano gzymsy i konsole pod balustradą na szóstym piętrze w piaskowcu – reszta balustrad włącznie z konsolami, ozdobami na narożnikach jest w warsztatach na wykończeniu.

Wykonano strop żelazobetonowy wieży na szóstym piętrze.

Wykonano murowisko wieży w podwójnych ścianach przeplatanych płytami betonowym dla usztywnienia.

Wykonano strop żelazobetonowy nad ośmiobokiem (7 piętro) oraz wymurowano siódme piętro z Czterema Łukami. Obecnie wykonuje się na stropie kopułkowanym nad Czterema Łukami 8 kolumn w lekkim betonie (celolit). Zaciągnięto i zamalowano 8 kotwic, po cztery krzyżujące się nad stropami siódmego piętra oraz kotwice stropu piaskowcowego pod balustradą szóstego piętra.

Wyjęto strop nad historycznym sklepieniem czeskim, w piwnicy ratuszowej oraz wyburzono sklepienie na drugim piętrze w wieży (na przyszłą klatkę schodową).

APP, ZMP, 119, s. 34-36 (fragment).

190

1948 sierpień 9, Poznań – Sprawozdanie z czynności Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za czas od 1 stycznia 1948 do 1 sierpnia 1948 roku

Naczelnym architektem odbudowy był inż. architekt R. Sławski – Kierownikiem budowy architekt St. Sawicki, następcą kierownika technik T. Szumiński, starszą kreślarką była studentka I. Skoczylasówna, registrarorką i maszynistką D. Błaszczak.

Poza tym pracowali do 15 lipca tego roku technik T. Szmidt, oraz młodszy kreślarz student inż. M. Reichel.

Od pierwszego sierpnia wstąpił student architekt Wł. Piątek.

Kierownictwo stara się o nową siłę techniczną na miejsce T. Szmidta.

Biuro architektoniczne opracowało rysunki wykonawcze do obmurowania lub obetonowania konstrukcji stalowej wieży celem nadania jej form, jakie wieża miała w roku 1784. Rysunki te wykonano w skali 1:10 oraz wielkości naturalnej.

Wykonano rysunki kamiennej balustrady na szóstym piętrze wieży z wszelkimi ozdobami, konsolami, balustradami, gzymsami. Wykonano rysunki i projekty zakotwienia wieży. Wykonano nowe rysunki szczegółowe na żelazną konstrukcję klatki schodowej wewnątrz wieży, waz z umocnieniem ścian za pomocą kotwic z płaskich żelaz.

Wykonano rysunki naturalnej wielkości na latarnię ostrzegawczą dla lotników – pod orłem.

Rysuje się szczegóły do konstrukcji stalowej – wklęsłych dachów nad wschodnią częścią ratusza.

Przygotowuje się szczegóły rysunkowe do zakończeń attyki – np. trzygłowa oraz rekonstrukcji wieżyczek uszkodzonych i palmet wieńczących attykę. Robi się

zdjęcia rysunkowe okien wraz z dekoracjami nadproży w sgrafficie, oraz projekty na zmianę kolorystyczną kwadrowania ścian według wykonania Quadra z roku 1555.

Z prac budowlanych wykonano w roku 1948:

Zrekonstruowano gzymsy i konsole pod balustradą na szóstym piętrze w piaskowcu – reszta balustrad włącznie konsol ozdobnych na narożnikach jest w warsztatach na wykończeniu.

Wykonano strop żelazobetonowy wieży nad szóstym piętrem.

Wykonano murowisko wieży w podwójnych ścianach przeplatanych płytkami betonowymi dla usztywnienia.

Wykonano strop żelazobetonowy nad ośmiobokiem (7 piętro) oraz wymurowano siódme piętro z czterema łukami.

Obecnie wykonuje się na stropie kopułkowatym nad czterema łukami 8 kolumn w lekkim betonie (celolit).

Zaciągnięto i zmalowano 8 kotwic, po cztery krzyżujące się nad stropami trzeciego piętra oraz kotwice stropu piaskowcowego pod balustradą szóstego piętra.

Wyjęto stropy nad historycznym sklepieniem czeskim, w piwnicy ratuszowej oraz wyburzono sklepienie na drugim piętrze w wieży (na przyszłą klatkę schodową).

Do końca roku 1948 zamierza się kontynuować rozpoczęte prace aż do zupełnego ukończenia przewidzianego na rok 1948. Mianowicie wykończyć obetonowanie i otynkowanie elementów architektonicznych wieży 8 kolumn i masztu pod orłem. Pokrycie blachą miedzianą tych elementów, które dawniej były miedzią pokryte siódmego piętra z łukami ósmego piętra z kolumnami oraz masztu.

Wykończenie kamiennej balustrady na szóstym piętrze.

Wykończenie konstrukcji żelaznej pod cztery cyferblaty zegarowe oraz pokrycie jej miedzią, włącznie liczb godzinowych i wskazówek w wypukanej miedzi i złożonych.

Otynkowanie ośmioboku szóstego piętra.

Wykończenie w miedzi i wyzłoczenie monogramu króla Stanisława Augusta odłożono na razie. Wykonanie w miedzi dawnych herbów Rzeczypospolitej oraz Kazimierza Raczyńskiego po prawej i lewej stronie monogramu królewskiego, aż do czasu ustalenia nowego godła państwowego i godła miasta Poznania.

Wykonanie projektu czterech latarń ze słupami, wykutych ozdobnie i ręcznie w żelazie na szóstym piętrze.

Wykonanie konstrukcji stalowej przyszłej dwupiętrowej klatki schodowej wraz z umocnieniem ścian przez płaskie kratkownice oraz wymurowanie stopni i podestów i balustrad włącznie poręczy w drzewie. Wykończenie stropów nad drugim piętrem ratusza na miejsce zniszczonych, włącznie zaciągnięcia częściowo nowych tragarzy.

^a podpisał dypl. inż. architekt R. Sławski – naczelny architekt odbudowy ^a

Spośród obydwu archiwów poznańskich – państwowego i miejskiego tylko to drugie znalazło po wojnie pomieszczenie dla swoich zbiorów i to w Nowym Ratuszu (byłym Zamku). Archiwum Państwowe znajduje się w fatalnej sytuacji lokalowej, gdyż budynek na Górze Przemysława został spalony w czasie działań wojennych. Część zbiorów znalazło pomieszczenie w budynku przy ul. Szewskiej, część została w oficynie na Górze Przemysława. Reszta niszczyje w wilgotnych piwnicach pod gruzami Zamku Przemysława. Poukładane w stopy księgi i dokumenty nie mogą być wykorzystane z wielką szkodą nie tylko dla nauki, ale i dla bieżącej administracji miejskiej i państwowej. Temu stanowi rzeczy należało jak najprędzej zapobiec. Nie mając dostatecznych kredytów na podjęcie budowy na wielką skalę, trzeba było w pierwszym okresie powojennym ograniczać się do remontowania oficyny na Górze Przemysława oraz lokali przy ul. Szewskiej. Dzięki uzyskaniu w Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1948 większego, bo wynoszącego 6 milionów złotych kredytu, przystąpiła Poznańska Dyrekcja Odbudowy do stworzenia właściwych warunków pracy dla Archiwum. Na skutek tego, że władze konserwatorskie zamierzają zrekonstruować zamek Przemysława i pomieścić w nim część zbiorów Muzeum Wielkopolskiego, przydzielił Wojewoda Poznański dla użytku Archiwum wypalony gmach byłego Sądu Apelacyjnego przy ul. 23 Lutego 32 (Pocztowa, narożnik Placu Wielkopolskiego). Gmach ten nie może być odbudowany dla sądownictwa, gdyż plan zagospodarowania przestrzennego miasta przewiduje skonstruowanie gmachów sądowych w dzielnicy sądowej objętej ulicami: 23 Lutego, Aleje Marcinkowskiego, Babińskiego, Młyńską i Krętą. Gmach byłego Sądu Apelacyjnego o kubaturze 22 000 m³, wystarczy na dłuższy okres czasu dla potrzeb Archiwum. Na Placu Wielkopolskim znajdzie pomieszczenie Archiwum Miejskie, co ułatwi współpracę obydwu placówek naukowych oraz osobom chcącym korzystać z zbiorów. Projekt odbudowy gmachu Archiwum Państwowego przewiduje dokonanie prawnych adaptacji wnętrza. Sprawa elewacji nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta. Poznańska Dyrekcja Odbudowy zleciła Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym wykonanie robót rozbiórkowych, żelbetowych, blacharskich i dekarских. Jeszcze w roku bieżącym będzie mogło Archiwum ulokować część zagrożonych zbiorów w dolnych kondygnacjach gmachu.

1948 sierpień 30, Poznań – Schemat organizacyjny oraz zakres prac Wydziału Budowlanego

Wydział Budowlany składa się z pięciu Oddziałów, z następującym zakresem działania:

^d I. Oddział Budownictwa Naziemnego (sygn. VI/1)^d

Oddział Budownictwa Naziemnego składa się z 9 referatów:

^d 1) Referat projektów: planowanie.^d

Projekty nowych budowli, przebudowy i odbudowy istniejących budynków, łącznie opracowania potrzebnych rysunków roboczych i szczegółowych oraz obliczeń statystycznych. Ponadto referat opracowuje plany istniejących budynków miejskich.

Niezależnie od normalnego zakresu prac, w łonie Wydziału załatwia się agendy Komisji Architektonicznej, utworzonej na podstawie uchwały Kolegialnego Zarządu Miejskiego z dnia 21 listopada 1946 roku. Zakres działania tej Komisji określa regulamin z dnia 29 stycznia 1946 roku. Referentem Komisji jest Zastępca Naczelnika Wydziału architekt Jerzy Tuszowski.

^d 2. Referat instalacji.^d

Utrzymanie urządzeń sanitarnych, centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznych i gazowych w budynkach miejskich, poniemieckich i porzuconych, administrowanych przez Zarząd Miejski. Opracowywanie kosztorysów, zlecenie i prowadzenie prac instalacyjnych, techniczne badanie rachunków i odbiory robót.

^d 3. Referaty nowych budowli, rozbiórek oraz utrzymania budynków miejskich, poniemieckich i opuszczonych.^d

Referaty są podzielone terytorialnie na 8 obwodów, a mianowicie:

- 1) Obwód I – śródmieście
- 2) " II – Wilda-Dębiec
- 3) " III – Łazarz – Górczyn – Fabianowo – Kotowo – Świerczewo
- 4) " IV – Jeżyce – Krzyżownicy – Ławica – Junikowo – Psarskie
- 5) Obwód V/VI – Sołacz – Gołęcin – Strzeszyn – Winiary – Naramowice
- 6) " VII – Śródka – Główna – Kobylepole – Zielenice
- 7) " VIII – Rataje – Żegrze – Starołąka – Krzesiny – Piotrowo

z następującym zakresem działania:

W referatach tych o równej hierarchii wykonuje się następujące prace:

utrzymanie budynków miejskich, poniemieckich i opuszczonych (oddanych w administrację miejską), wykonywanie nowych budowli i rozbiórek na zlecenie poszczególnych Wydziałów; przeprowadzanie pomiarów, opracowywanie kosztorysów, zlecenie i prowadzenie robót, techniczne badanie rachunków i odbiór robót budowlanych.

Do zadań referatów należy także szacowanie budynków miejskich i wydawanie orzeczeń w sprawach budowlanych, dotyczących budynków miejskich.

Kierownicy obwodów (rejonów) I, II i IV są także czynni w charakterze członków Komisji (Komisja działa przy Wydziale Kwaterunkowym), wyłączającej niektóre budynki prywatne spod przymusowej gospodarki lokalami.

^d II. Oddział Budownictwa Drogowego (sygn. VI/2).^d

Oddział Budownictwa Drogowego składa się z 7 referatów, z następującym zakresem działania:

^d 1) Referat ogólny.^d sprawy organizacyjne i administracyjne oraz ogólne, nie wchodzące w zakres działania innych referatów. Prowadzenie statystyk. Sprawozdania z gospodarki drogowej i inne. Sprawozdanie preliminarza budżetowego Oddziału Budownictwa Drogowego. Przygotowywanie przetargów opracowywanie zleceń. Prowadzenie kontroli zleceń, akceptowanych rachunków i zużycia kredytów. Opracowywanie i ustalenie terminów odbioru robót. Zakup i gospodarka materiałami drogowymi.

^d 2) Referat projektów.^d Planowanie, programy robót drogowych i gospodarka drogowa. Opracowywanie projektów dróg, ulic i placów, wykonywanie związanych z tym pomiarów i kosztorysowanie. Sprawy adiacentowe i wyłączeniowe na cele drogowe. Udzielanie opinii w sprawach drogowych. Ustalanie wysokości wjazdów w budynkach.

Kreślarnia przy referacie projektów wykonuje plany i rysunki, prowadzi archiwum planów i rysunków oraz sprawuje płacę sad sprzętem pomiarowym i kreślarskim.

^d 3) Referat nowych budowli.^d Budowa nowych dróg, ulic i placów. Przebudowa i odnowa nawierzchni. Nadzór nad robotami i badanie rachunków pod względem rzeczowym. Pomiary, kosztorysy i kalkulacje porównawcze.

^d 4) Referat utrzymania dróg, ulic i placów gminnych oraz dróg państwowych i wojewódzkich.^d

Bieżąca konserwacja nawierzchni dróg, ulic i placów gminnych oraz państwowych i wojewódzkich. Terminy lokalne. Badanie rachunków pod względem rzeczowym. Sprawa akcji przeciwnieżnej. Sprawy pomiarów ruchu i grubości nawierzchni drogowych. Inspekcja drogowa i kontrola raportów starszych drogomistrzów i drogomistrzów. Sprawy służby drogowej. Referat utrzymania dróg, ulic i placów obejmuje 2 rejony naddrogomistrzowskie, dzielące się na 8 obwodów drogomistrzowskich oraz 1 obwód samodzielny – śródmieście.

^d 5) Referat regulacji ruchu.^d Sprawy regulacji ruchu, znaków drogowych i urządzeń obcych na drogach, ulicach i placach. Tablice uliczne. Sprawy przerw i ograniczeń ruchu. Sprawy wynikające z ustawy przepisach porządkowych na drogach, ulicach i placach. Klasyfikacja dróg i ulic. Opiniowanie stoisk i kiosków.

^d 6) Referat nadzoru nad składnicami.^d Nadzór techniczny nad składnicami i warsztatami: Podgórnik 1, Towarowa 26, Kościelna 56 i Bielniki 6/8. Utrzymanie

i remont budynków. Prowadzenie warsztatów. Utrzymanie i gospodarka sprzętem drogowym oraz utrzymanie i gospodarka środkami lokomocji. Sprawy osobowe pracowników podlegających referatowi.

^d 7) Referat katastru drogowego. ^d Stosowanie katastru drogowego dla wszystkich dróg, ulic i placów w administracyjnych granicach miasta, stałe uzupełnienie katastru drogowego i związane z tym pomiary, obliczenia i rysunki. Prowadzenie archiwum katastru.

^d III. Oddział Budownictwa Wodnego (sygn. VI/3) ^d

Oddział Budownictwa Wodnego składa się z 7 referatów, z następującym zakresem działania:

^d 1) Referat ogólny. ^d Sprawy organizacyjne, administracyjne, budżetowe, inwestycyjne, subwencyjne i pożyczkowe. Programy robót i sprawozdania budowlane. Kontrola budowli. Sprawy wodno-prawne.

^d 2) Referat projektów. ^d Pomiary do projektów. Opracowanie projektów, grobel i budowli wodnych, regulacji strumieni i umocnienia brzegów, budowy i odbudowy mostów i przepustów na strumieniach. Opisy techniczne, kosztorysy i analizy cen. Kreślarń przy Referacie wykonuje rysunki projektów, wykresy i mapy poglądowe. Prowadzenie archiwum planów i piecza nad sprzętem pomiarowym i kreślarskim.

^d 3) Referat nowych budowli. ^d Opracowanie podkładek przetargowych, wnioski na Kolegialny Zarząd Miejski. Organizacja i kontrola budowy, obrachunki z przedsiębiorcami, prowadzenie dzienników budowy. Pomiary kontrolne i przygotowanie podkładek do odbiorów.

^d 4) Referat utrzymania strumieni, przepustów i mostów na strumieniach oraz grobel rzeki Warty. ^d Utrzymanie strumieni, mostów i przepustów na strumieniach oraz grobel przeciwpowodziowych. Rewizje i pomiary bieżących prac i usuwanie szkód powodziowych. Budowa, odbudowa i naprawa przepustów i mostów oraz grobel. Nadzorowanie napraw i prowadzenie dzienników budowy. Wykonywanie napraw w postępowaniu przymusowym Starosty Średzkiego wobec osób trzecich. Wizje lokalne i opinie techniczną w postępowaniach spornych.

^d 5) Referat kontroli urządzeń wodnych, zakładów przemysłowych, młynów i spółek wodnych oraz spraw wodno-prawnych i wodno-spornych. ^d

Rewizje stanu urządzeń oczyszczających ścieki w zakładach przemysłowych. Rewizje urządzeń spiętrzających wodę i innych w młynach wodnych oraz urządzeń melioracyjnych w spółkach wodnych. Badanie koncesyjnych podkładek dotyczących uprawnień różnych zakładów. Opinie techniczne dotyczące zapisów uprawnień wodnych w księdze wodnej. Kontrola wykonania napraw w postępowaniu przymusowym. Badania szkodliwości ścieków na wody publiczne. Sprawozdania w sprawach uprawnień wodnych. Wizje lokalne i opinie techniczne w sprawach wodno-spornych.

^d 6) Referat utrzymania skarp i bulwarów rzeki Warty oraz pogotowie przeciwpowodziowe. ^d

Utrzymanie skarp, bulwarów rzeki Warty i koryt ulgowych. Utrzymanie zachowanych stawków przeciwpożarowych. Organizacja pogotowia przeciwpowodziowego na ośmiu mostach i 9 odcinkach rzeki Warty. Stwierdzanie uszkodzeń i natychmiastowa naprawa. Odbudowanie mostów i izbic. Zaopatrzenie mostów i odcinków w sprzęt i materiały budowlane. Budowa grodu i obserwacja punktów zagrodowych. Sprawozdania dla Miejskiego, Wojewódzkiego i Centralnego Komitetu Pogotowia Przeciwpowodziowego. Stwierdzanie szkód powodziowych i opracowywanie kosztorysów napraw.

^d 7) Referat katastru wodnego. ^d Zaprowadzenie katastru wodnego strumieni, rowów i budowli wodnych według szczegółowych pomiarów. Ustalenie obowiązku utrzymania urządzeń wodnych według przepisów ustawy wodnej z 1922 roku w brzmieniu z 1920 roku Pomiary kontrolne i uzupełnianie katastru wodnego. Zaprowadzenie wykazu dotyczącego obowiązku utrzymania urządzeń wodnych według recesów. Opiniowanie treści wpisów uprawnień wodnych do księgi wodnej.

^d IV. Oddział Administracyjny (sygn. VI-IV) ^d

Oddział administracyjny tworzą 5 referatów oraz kancelaria i registratura, obsługująca cały Wydział, z następującym zakresem działania:

^d 1) Referat ogólny. ^d Sprawy organizacyjne Wydziału. Redakcja ogólników wewnętrznych i zarządzeń. Sprawy poufne i tajne. Sprawozdania administracyjne, korespondencja o charakterze ogólnym i w sprawach personalnych pracowników umysłowych. Sprawy administracyjne Oddziału Budownictwa Drogowego. (Sprawy administracyjne Oddziałów Budownictwa Naziemnego i Wodnego opracowują sekretarze administracyjni tych oddziałów).

^d 2) Referat budowlano-administracyjny. ^d Opracowywanie i rozpisywanie przetargów Wydziału, rozprawy przetargowe, opracowywanie zleceń na roboty budowlane i z tym związana korespondencja. Opracowywanie i ustalenie terminów odbioru robót. Prowadzenie kontroli przetargów, zleceń, kaucji gwarancyjnych i rejestru rachunków Oddziału Budownictwa naziemnego. Przyjmowanie wpłat za podkładki ofertowe Wydziału. Wyznaczanie nowych wpływów na obwody budowlane Oddziału VI/1 i sprawy administracyjne tego Oddziału.

^d 3) Referat personalny. ^d Wykazy stanu osobowego pracowników fizycznych i umysłowych, legitymacje i zaświadczenia dla pomocników fizycznych, statystyka personalna, ewidencja, kontrola urlopów, nieobecnych w służbie i z tym związana korespondencja. Prowadzenie księgi godzin pracy, obliczenie dekadowych zaliczek na poczet zarobków, wystawianie miesięcznych wykazów godzin pracy. Podręczne akta personalne pracowników umysłowych (przechowane w pokoju Kierownika Administracji). W referacie personalnym załatwia się sprawy aprowizacji dla całego Wydziału.

^d 4) Referat materiałowo-gospodarczy. ^d Nadzór administracyjny nad składnicami materiałów budowlanych. Inwentaryzowanie materiałów budowlanych, wszelkiego

sprzętu i pojazdów oraz umeblowania biurowego siedziby Wydziału. Częściowe zakupy, zapotrzebowanie materiałów piśmiennych z Intendentury Miejskiej. Wystawianie rachunków za pobrane materiały budowlane ze składnic Wydziału.

^d 5) Referat rachunkowo-budowlany.^d Sprawy ogólne rachunkowe, opracowanie preliminarza budżetowego, sprawy kredytów pozabudżetowych i z tym związana korespondencja. Badanie rachunków pod względem rachunkowym i ich asygnowanie. Kontrasygnowanie asygnacji. Prowadzenie kontroli wydatków i dochodów, kontroli kaucji gwarancyjnych, kartoteki przedsiębiorców i rejestru rachunków Oddziału VI/2, VI/3, i VI/4. Zawiadomienie Biura Informacyjnego przy Izbie Skarbowej o wypłaconych zaliczkach i rachunkach. Przyjmowanie wpłat z tytułu sprzedaży złomu, zbędnych materiałów budowlanych i prowadzenie kasy podręcznej Wydziału. Przy Referacie rachunkowo-budżetowym działa także podreferat załatwiający rachunki za wykonane prace w zakresie budownictwa naziemnego (zakres poruczony) na rachunek innych Wydziałów. Zakres działania: badanie rachunków pod względem rachunkowym, prowadzenie kartoteki dostawców, budynków miejskich i kontroli finansowej rachunków, wysyłanych do poszczególnych Wydziałów celem wyasygnowania.

^d 6) Kancelaria i Registratura^d – obsługująca cały Wydział.

^d 7) Referat obliczenia opłat adiacyjnych.^d – nie utworzony z powodu braku kwalifikowanej siły.

^d 8) Referat statystyczno-sprawozdawczy^d – nie utworzony z powodu braku kwalifikacyjnej siły.

^d V. Wydział Budownictwa Mostowego (sygn. VI/5)^d

Oddział Budownictwa Mostowego dzieli się na 3 referaty, z następującym zakresem działania:

^d 1) Referat ogólny.^d Sprawy organizacyjne, administracyjne, budżetowe i inwestycyjne. Programy robót i sprawozdania budowlane. Sprawozdania zużycia kredytów i drewna kontyngentowego (wojewódzka dotacja materiałowa), rozrachunki z kredytów inwestycyjnych na nowe mosty i z gospodarki utrzymania mostów dla Województwa.

^d 2) Referat projektów.^d Pomiary dla projektów mostów. Opracowanie projektów nowych mostów przez a) rzekę Wartę i koryta ulgowe, b) mostów na drogach państwowych w obrębie granic miasta. Projekty mostów tymczasowych, odbudowy i przebudowy istniejących mostów, wiaduktów kolejowych. Kreślarnia przy Referacie wykazuje rysunki projektów, rysunki warsztatowe, rewizyjne i wykresy.

^d 3) Referat budowy i utrzymania mostów.^d Budowa nowych mostów oraz mostów tymczasowych. Nadzór nad robotami, prowadzenie dzienników budowy, rozrachunki z przedsiębiorcami. Opracowanie podkładek przetargowych i wnioski na Kolegium. Nadzór nad budową mostów wykonywanych przez Zarząd Budowy Mostów Ministerstwa Komunikacji. Pomiary kontrolne i przygotowanie podkła-

dek do odbiorów. Utrzymanie mostów przez rzekę Wartę i przez koryta ulgowe na drogach państwowych i wiaduktów kolejowych.

^{fd}Uwaga: ^{fd}Agendy Oddziału Budownictwa Mostowego – do czasu jego utworzenia – załatwia się w Oddziale Budownictwa Wodnego.

APP, ZMP, 32, s. 125-131.

193

1948 wrzesień 10, Poznań – Informacje na temat odbudowy Katedry Poznańskiej

Katedra Poznańska zachowuje się tak, jak gdyby chciała ustawicznie pozostawać w sferze powszechnego zainteresowania. Dlatego chyba nie zaprezentowała wszystkich efektów jakimi dysponuje od razu, lecz czyni to stopniowo, dawkując niejako wrażenia. Cóż więc mamy do zanotowania? Poniżej parapetu okien barokowych natrafiono na wyraźne zarysy dawnych okien gotyckich. Odznaczają się one bardzo wąskim, bo zaledwie 1,20 m liczącym, prześwitem. Odtworzone według tych śladów okna nawy głównej będą o połowę węższe od barokowych. Będą one również od barokowych wyższe.

W przeciwieństwie, do okien nawy głównej, posiadają okna części kapłańskiej (prezbiterium) bardzo znaczną szerokość. Wynosi ona 3,5 m. Tak znaczna różnica wymiarów spowoduj powstanie efektownego kontrastu między przytłumionym (dzięki witrażom umieszczonym w wąskich oknach) oświetleniem nawy głównej, a prezbiterium zalany światłem płynącym z szerokich okien, a ponadto z trzech pięciookiennych wieżyczek „latarni” otaczających od wschodu prezbiterium.

Po przywróceniu oknom pierwotnego, gotyckiego kształtu, odzyska katedra jeden z ważnych elementów swego średniowiecznego wyglądu.

Na murze zewnętrznym nawy głównej po stronie południowej, odkryto wyraźny ślad łuku oporowego, którego górna krawędź uformowana była w kształcie ostrołuku (w przekroju). Niezwykłej wagi odkrycie. Okazuje się, że tak skromna w detalach – przynajmniej tych, które przetrwały do naszych czasów, katedra wyposażona była w tak efektowne szczegóły konstrukcyjne, jakimi są łuki oporowe, stanowiące jedno ze szczytowych osiągnięć gotyku. Zadaniem ich było przenoszenie ciężaru dachu i sklepienia z ażurowych murów nawy na silne skarpy zewnętrzne, a zarazem usztywnianie całej konstrukcji.

Na podstawie odnalezionego śladu przystąpiło utworzone przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy kierownictwo odbudowy Katedry do wymurowania łuków oporowych po stronie północnej. Muruje się po dwa łuki, z których tylko górne będą widoczne ponad dachem nawy bocznej, wzbogacając ogromnie efekt optyczny i wywołując wrażenie lekkości konstrukcji. Łuki oporowe – normalne

zjawisko w wielkich katedrach zachodnich, są na naszym terenie czymś zupełnie wyjątkowym. Ślady łuków w katedrze świadczą o wysokiej klasie budowniczych, a łącznie z odnalezioną galeryjką tryforyjną – o ich francuskim pochodzeniu. Zrekonstruowanie łuków wzmocni mury nawy głównej i doda katedrze jeszcze jeden „smaczek” architektoniczny, czyniąc z niej obiekt naprawdę interesujący.

Trzeba przy tej okazji zaznaczyć, że historia budowy Katedry, tak ze wszech miar pasjonująca, posiada wiele zagadek dotąd jeszcze nie rozwiązanych. Wobec tego, że źródła pisane przekazują nam tylko bardzo skąpe wiadomości, przeto głównym przedmiotem badań pozostaną mury katedry. Biorąc to pod uwagę, rekonstruuje się katedrę w taki sposób, że miejsca szczególnie interesujące pozostawia się odsłonięte, pomimo, że normalną rzeczą kolejną winny być zamurowane. Tak na przykład ma się rzecz z filarem w nawie bocznej południowej, który przedstawia się jako zespół dwóch filarów, wybudowanych w różnych okresach czasu. Tak będzie z murem romańskim odkrytym w ścianie dzielącej kaplicę św. Trójcy i Szołdrskich, oraz z odkrytym tamże oknem gotyckim. Mur, o którym mowa, dotykał absydy zamykającej nawę południową katedry romańskiej. Odkrycie to wraz z odnalezioną uprzednio partią muru romańskiego w przyziemiu wieży południowej, pozwala na dokładne ustalenie rozmiarów, a nawet rzutu katedry romańskiej. Przy znanej bowiem długości i szerokości naw, nietrudno będzie wyznaczyć długość prezbiterium.

Odnalezienie okna gotyckiego w ścianie poprzecznej znajduje swoje wytłumaczenie w fakcie, że budowę katedry gotyckiej rozpoczęto od otoczenia prezbiterium dwiema nawami okrężnymi. Nawę okrężną, zewnętrzną doprowadzono do linii transeptu, a że katedra romańska była trzynawowa, zamknięto tymczasowo nawę okrężną zewnętrzną ścianami poprzecznymi, zaopatrzonymi w okna. Odnalezione okno jest jednym z tych właśnie okien.

Jeśli chodzi o postęp robót, to wymienić należy wymurowanie dwóch filarów w prezbiterium, które rozpadły się w kwietniu bieżącego roku. Wyprowadzono je do wysokości galeryjki tryforyjnej. Roboty nad zrekonstruowaniem galeryjki są w całej pełni. Otacza się słabsze filary w równych odstępach pasami żelaznymi. Wzmacnianie filarów i ścian zastrzykami wapiennymi na razie nie stosuje się. Na zewnątrz budowli ukończono już zrekonstruowanie gotyckich okien nawy głównej, z których cztery węższe przedzielone są pojedynczymi laskami – według odnalezionych śladów pierwotnych laskowań. W ten sposób już i na zewnątrz katedra odzyskiwać zaczyna swój gotycki wygląd. Jeszcze bardziej jest to widoczne na elewacji frontowej, gdzie po odsłonięciu portalu głównego, podciągnięciu skarp i przemurowaniu cegłą gotycką zewnętrznych partii ścian, wież i skarp przystąpiono do rozbiórki wzniesionej przez Solariego ściany między wieżami, którą zastąpi gotycki szczyt.

Wykonywane obecnie prace przywrócą katedrze pierwotny, majestatyczny wygląd.

1948 wrzesień 16, Poznań – Pismo w sprawie przydzielenia złota na prace renowacyjne w Starym Ratuszu

Stary Ratusz w Poznaniu, jeden z najpiękniejszych gmachów renesansu w Polsce, został podczas działań wojennych w znacznym stopniu zniszczony.

Wybudował go w latach 1550-55 Włoch Jan Baptysta di Quadro z Lugano.

Wieża ratusza ogólnie podziwiana, która pochodziła z roku 1784, również uległa w 1945 roku całkowitemu zniszczeniu. Przystępując w 1946 roku do odbudowy gmachu rozpoczęto w pierwszej linii z odbudową wieży, którą odtworzono dokładnie według stanu przed zniszczeniem.

W tej chwili wykonuje się prace nad pokryciem wieży blachą miedzianą. Przy tej pracy należy niektóre elementy i części architektoniczne z blachy miedzianej jak inicjały, herby, godła, napisy, głoski, liczby itp. ogniowo pozłocić w sposób jaki był wówczas stosowany na podstawie wzorów ówczesnych, według wskazań Konserwatora Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego. Do wykonania powyżej wymienionego ogniowego pozłocenia potrzebne są ^d 1000 g złota dwudziestoczerokaratowego.^d Kierownictwo Odbudowy Starego Ratusza uprzejmie prosi dla powyżej podanych prac przydzielić potrzebną ilość złota i podać Kierownictwu sposób nabycia.

Z uwagi na to, że odnośne roboty już rozpoczęto to, prosimy o możliwie wczesną odpowiedź.

Podpisał arch. Stefan Sawicki, Kierownik Odbudowy Starego Ratusza

APP, ZMP, 945, s. 4.

1948 wrzesień 24, Poznań – Oferta na wykonanie latarni na wieży Starego Ratusza (pod Orłem) w Poznaniu

Skonstruować jedną latarnię na wieży Starego Ratusza pod Orłem według szczegółowych rysunków z żelaza kątownego 40/40/5 mm oraz górnego zakończenia nad latarnią z blachy żelaznej 2 mm grubej, o wymiarach dolna podstawa latarni 340 x 340 mm, górna 185 x 185 mm, wysokość latarni 255 mm, górne zakończenie dołem 180 x 180 mm, góra 50 x 50 mm, schodząc się z masztem kwadratowym, wysokość 92 mm.

4 szyby czerwone 3 mm grubości o wymiarach jak latarnia sama, konstrukcję latarni i górnego zakończenia na wieży zmontować, nawiercić 8 otworów średnicy 8 mm w korytkach NP 8 do umocowania latarni dołem i 2 otworów w maszcie kwadratowym 50 x 50 mm średnicy 8 mm do górnego umocowania, całość wraz

z masztem kwadratowym podgruntować czystą minimum wraz z dostarczeniem całkowitej robocizny i narzędzi oraz materiałów pomocniczych bez kosztów rusztowania, które dostarcza zleceniodawca.

^d zł 88 000^d

słownie: osiemdziesiąt osiem tysięcy złotych.

(-)

APP, ZMP, 946, s. 19.

196

1948 październik 25, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy do Ministra Odbudowy w Warszawie o przydział kredytów na Odbudowę Katedry Poznańskiej

Roboty związane z odbudową zniszczonej działaniami wojennymi Katedry Poznańskiej i przywróceniem jej średniowiecznego stylu świątyni gotyckiej posunęliśmy w ciągu bieżącego sezonu budowlanego znacznie naprzód, niemniej wobec wyczerpania się własnych zasobów gotówkowych dostarczonych nam przez Archidiecezję Poznańską, stajemy obecnie wobec groźby niedokończenia najkonieczniejszych robót przed nadchodzącą zimą, a co za tym idzie, narazimy na dalsze niszczenie odbudowane względnie zachowane części świątyni.

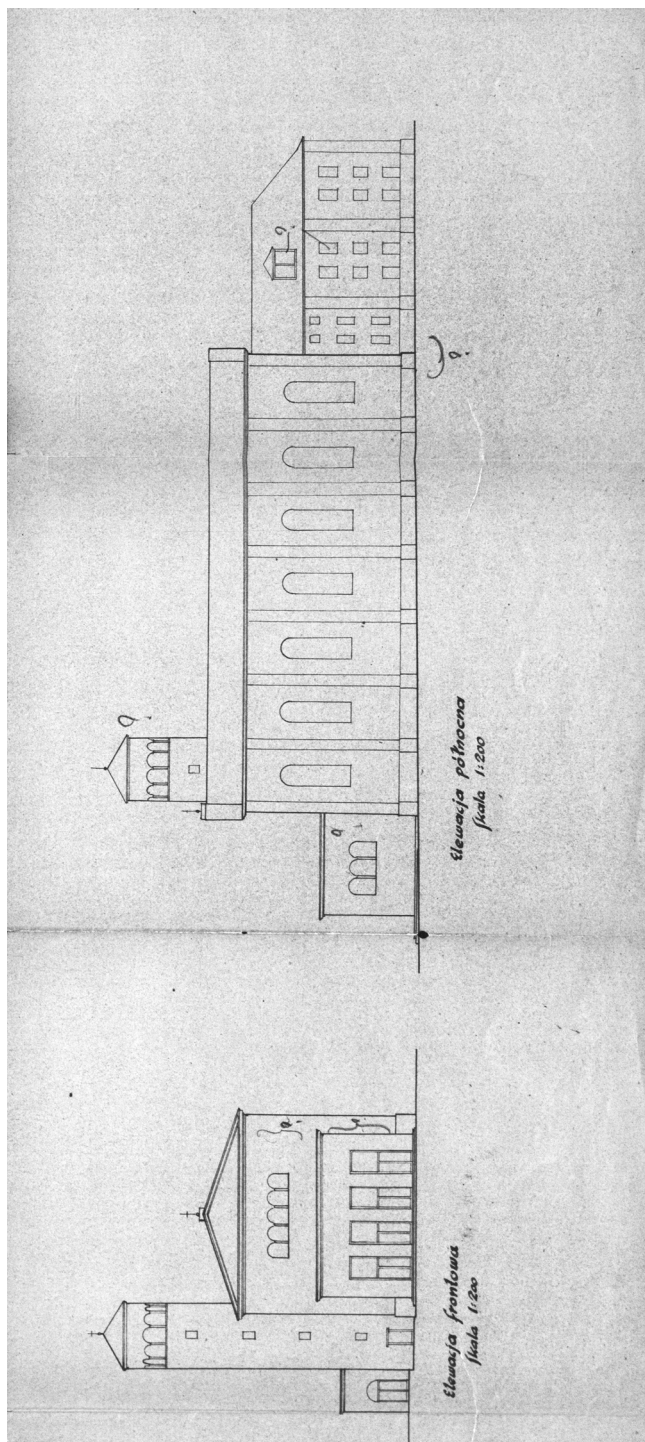
Archidiecezja Poznańska, która dostarczyła nam wyciągu bieżącego roku z górą dwadzieścia milionów złotych, zebranych wśród społeczeństwa, nie jest w stanie w tym krótkim okresie czasu przydzielić nam odpowiednich funduszy na wykonanie tak niezbędnych robót jak dokończenie budowy ściany szczytowej i skarp z nią związanych, przesklepienie głównej nawy nad prezbiterium, pokrycie dachem bocznych naw i kaplic oraz wykończenie konstrukcji żelbetowej wzmacniającej mury nawy głównej i naw bocznych. Na cel ten potrzebujemy, jak to wynika z załączonego kosztorysu, około 9 000 000 złotych.

W głębokiej trosce o los powierzonej nam świątyni zwracamy się do Pana Ministra z gorącą prośbą i apelem o przyjscie nam z pomocą w tym krytycznym momencie odbudowy i przydzielenie nam potrzebnej sumy w postaci subwencji lub częściowo pożyczki zwrotnej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że zarówno wartość historyczna najstarszej świątyni z grobami założycieli Państwa Polskiego Królów Mieczysława i Bolesława Chrobrego, jak również wartość architektoniczna klasycznego gotyku skłoni Pana Ministra – mimo trudności finansowych Państwa – do wyszukania możliwości przyjscia nam z pomocą w tym zbożnym dziele.

^a podpisał: nieczytelny. Dyrekcja Odbudowy Katedry Poznańskiej ^a

APP, PDO, 55, s. 11-11v.



Ilustracja 15. Kościół św. Michała w Poznaniu, szkicowy projekt odbudowy autorstwa architekta Kazimierza Ulatowskiego. Plan sytuacyjny w skali 1:200

1948 październik 26, Poznań – Sprawozdanie z wykonanych prac budowlanych przy zabezpieczeniu i odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 roku

Przez ustawienie prowizorycznych dachów, przez usunięcie elementów budowlanych, grożących zawaleniem się, przez dokonanie badań nad stanem wody zaskórnej i dodatkowym pompowaniem wody zaskórnej w otworach nowo wywierconych w szczególności. Przeprowadzono na podstawie przetargów następujące prace:

1) Nad całym gmachem Starego Ratusza włącznie z wieżą ustawione płaski dach prowizoryczny, pokryty pojedynczą tekturą smołowcową celem zabezpieczenia murów, stropów itd. przed wpływami atmosferycznymi. Dachy stworzono w szczególności dla ochrony ocalałych sal pierwszego piętra i niższych kondygnacji.

Ponadto zaopatrzono dachami prowizorycznymi galerijkę frontową i jedną z wieżyczek frontowych, a od strony północnej wejście do piwnicy ratuszowej i kotłowni.

2) Celem dokonania badań murów zewnętrznych pod względem technicznym i historycznym, ustawiono przed częścią gmachu i wieży rusztowanie z drągów podwójnych.

3) Wywieziono wszelki gruz ze wszystkich kondygnacji, w szczególności II i III piętra oraz z poddasza, usunięto zwisające dźwigary, kotły i inne żelastwo, które obruszone, mogło spowodować nieszczęśliwe wypadki i dalsze nieszczęścia.

4) Założono prowizoryczną instalację centralnego ogrzewania, ponieważ istniejąca była – szczególnie na wyższych piętrach – w znacznym stopniu zniszczona. Instalacją tymczasowa była potrzebna z uwagi na odbywające się posiedzenia w salach na pierwszym piętrze.

5) Ponieważ wszystkie niemal mury wykazują po części dość poważne pęknięcia, a szczególnie sklepienia (nadproża) okien trzeba było otwory drugiego piętra, niemal wszystkie, na chudą zaprawę wapienną.

6) Dla zabezpieczenia sklepień sali renesansowej wyłożono posadzkę „Złotej Sali” blachami.

7) Zegarową wieżyczkę frontową pod Kozłami zabezpieczono przez podmurowanie i przez uzupełnienie zniszczonego murowiska, od strony północnej zabezpieczono wieżyczkę przez zamurowanie otworów okiennych.

8) Zburzono i rozebrano nadwyżęzone cienkie ścianki, luźne części murów, gzymśów, tynków, i inne zniszczone elementy budowlane: oczyszczono z resztek gruzu wszelkie gzymśy, wieżyczki, palmety itd.

9) Zburzono i usunięto pozostałe części żelaznej konstrukcji dachu i murowiska nad pomostem łączącym Stary Rynek z Nowym.

10) Celem zaobserwowania ewentualnych dalszych poruszeń murów przyłożono około 90 nalepek gipsowych na rysach w murach powstałych na skutek działań wojennych (z tych 90 nalepek wykazują pęknięcia 2 nalepki).

- 11) Przeprowadzono badanie pod względem historycznym i technicznym przez odbijanie tynków, niektórych części murów itd.
- 12) Przeprowadzono wiercenia w gmachu Starego Ratusza i na zewnątrz dla zbadania gruntu i stwierdzenia wysokości lustra wody zaskórnej. Badania były potrzebne dla projektu odwodnienia terenu. Równocześnie pompowano wodę zaskórną dla doświadczeń i badań chemicznych.
- 13) Badano i uszczelniono rurociągi wodociągowe we- i zewnątrz gmachu Przyczyną nadmiernego zgromadzenia się wody gruntowej jest nieczystość 10 inżektorów w domach na Starym Rynku, nieszczelność przewodów wodociągowych, jak również zniszczenia dachów domów okolicznych, przez co woda deszczowa, zamiast wpłynąć do kanalizacji, wsiąka w teren i podnosi stan wody zaskórnej.
- 14) Z uwagi na to, że Stary Ratusz nie posiada klatki schodowej, a poszczególne schody, znajdujące się w różnych częściach gmachu są przeważnie zniszczone, wykonano prowizoryczne podejście z Sali Renesansowej do Sali Złotej, w korytarzu II piętra na III piętro i z III piętra przez wieżę na poddasze.
- 15) Obywatel inż. Ballenstaedt zaoferował swą bezinteresowną współpracę, z której Kierownictwo korzysta, szczególnie w sprawach konstrukcji i statyki.
- 16) Miejskie Zakłady Siły, Światła i Wody oraz Oddział Kanalizacji Miejskiej otrzymały polecenie zbadać i w razie potrzeby naprawić wszelkie rurociągi w najbliższym otoczeniu gmachu Starego Ratusza oraz uruchomić wszelkie inżektory, które są zainstalowane w domach prywatnych na Starym Rynku.
- 17) Wykonano różne szkicowe propozycje odbudowy „Złotej Sali”, mianowicie rozwiązanie i architektoniczne ukształtowanie wnętrza ścian i plafonu, na umeblowanie i rozmieszczenie miejsc siedzących celem umożliwienia użytkowania sali na posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej. Sporządzono projekty nowej monumentalnej klatki schodowej w wieży z parteru na I i II piętro oraz na wyższe piętra wieży. Poza tym sporządzono plany Ratusza w skali 1:50 i uzupełniono plan w skali 1:100 jako plany programowe użytkowania. W szczególności obrysowano w skali 1:50 i 1:100 wszelkie kondygnacje wieży i sporządzono potrzebne przekroje. Wykreślono więźbę dachu do nowego rozwiązania dachów Starego Ratusza.

APP, ZMP, 119, s. 45-48 (fragment).

*1948 październik 29, Poznań – Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego
Odbudowy Ratusza*

^dObecni:^d

Obywatel Przewodniczący Komitetu – Prezydent Miasta mgr St. Sroka
 Obywatel Inż. Andruszkiewicz – Bank Gospodarstwa Krajowego
 Obywatel Adamski Karol
 Obywatel Borys Jan – radny miasta
 Obywatel Prof. inż. Ballenstaedt
 Obywatel Biedermann Tadeusz
 Obywatel Cichy Jan – radny miasta
 Obywatel Inż. naczelny Czarnecki
 Obywatel Danielewski Bohdan – naczelny redaktor Kuriera Wielkopolskiego
 Obywatel Górski Stanisław
 Obywatel Ppłk Janasek⁵⁴ – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Uczestników
 Walki Zbrojnej
 Obywatel Jurek Marian – Naczelnik Wydziału Ogólnego
 Obywatel Kończal Roman – Dyrektor Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy
 Warszawy i Poznania
 Obywatel Architekt Kirkin Stanisław
 Obywatel Mgr Kępiński – Konserwator Wojewódzki
 Obywatel Mgr Krokowski Stanisław
 Obywatel Kaczmarek Ignacy – Naczelnik Wydziału Pomiarów
 Obywatel Otmianowski – Izba Przemysłowo-Handlowa
 Obywatel Leny Kisielewski – Naczelnik redaktor Expressu Poznańskiego
 Obywatel Lisiecki Kazimierz – Delegat Wydziału Kultury i Sztuki
 Obywatel Mielcarek Alfons – radny miasta
 Obywatel Muszyński Nikodem – Prezes Izby Rzemieślniczej
 Obywatel Mgr Maisel – Dyrektor Odbudowy
 Obywatel Dr. Nowicki – Naczelnik Wydziału Planowania Ekonomicznego
 Obywatel Inż. Roger Sławski
 Obywatel Przewodniczący Stokowski – Miejska Rada Narodowa
 Obywatel H. Smigielski – Prezes Dziennikarzy

⁵⁴ Jan Janasek (1909-1961) – działacz ruchu robotniczego. Od 1945 roku I sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu, gdzie do września 1946 roku reżyserował wielkopolską działalność socjalistyczną. W Poznaniu założył i redagował „Walkę Ludu”, był komendantem Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, przewodniczył Radzie Wojewódzkiej Polskiej Partii Socjalistycznej i uczestniczył w pracach Centralnego Komitetu Wykonawczego, posłował do Krajowej Rady Narodowej, był członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej, prezesem Związku Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami, pełnomocnikiem głosowania ludowego na województwo poznańskie. W latach 1949-1957 pracował jako kierownik wszechniczy radiowej w Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia.

Obywatel Architekt Sawicki
Obywatel Inż. Śmigaj – Poznańska Dyrekcja Odbudowy
Obywatel Naczelnik Tyrakowski Nikodem
Obywatel Inż. Zieliński
Obywatel Inż. Zygmantowski
Obywatel Inż. Żniński Bogdan
Obywatel Inż. Trzciniński Jan
^dNieobecni usprawiedliwieni: ^d
Obywatel Czekala Wincenty
Obywatel mgr Kluczyński Józef
Obywatel Inż. Pękalski

^dPkt. 2 ^d Obywatel Naczelnik Jurek przystąpił do odczytania protokołu z ostatniego posiedzenia, który został przyjęty bez zmian.

^dPkt. 3 ^d Obywatel Naczelnik Tyrakowski zdał sprawozdanie finansowe, które bez żadnych uwag przyjęto (vide załącznik).

^dPkt. 4 ^d Obywatel Inż. architekt Roger Sławski odczytał sprawozdanie z prac przy odbudowie Starego Ratusza za rok 1948 i z ostatnich miesięcy (vide załącznik).

W związku z sprawozdaniem Obywatel Prezydent miasta zapytuje, czy w tym roku będzie jeszcze zdjęte rusztowanie. Obywatel Inż. Sławski odpowiada, że częściowo zostanie usunięte, reszta jednak jest wątpliwa, gdyż zachodzi obawa o uszkodzenie balustrady. Ustawienie balustrady trwać będzie 2-3 tygodni. Innych zapytań w związku z powyższym nie było.

Następnie obywatel Prezydent miasta dziękuje wszystkim Członkom Komitetu za serdeczną współpracę, jak i społeczeństwu poznańskiemu za dobrowolne ofiary na odbudowę tak cennego zabytku.

Dziękuje Miejskiej Radzie Narodowej, jej Przewodniczącemu E. Stokowskiemu, konserwatorowi wojewódzkiemu Kępińskiemu, Zarządowi Miejskiemu, członkom Kolegium Zarządu Miejskiego za życzliwe ustosunkowanie się i współpracę. Obywatelowi Inż. Ballenstaedtowi za pracę cenną i niesłuchanie ważną, gdyż obywatel inż. Ballenstaedt ponosi całkowitą odpowiedzialność za konstrukcję wieży. Obywatelowi inż. architektowi Sławskiemu i architektowi Sawickiemu za trudną i żmudną pracę. Prasie Poznańskiej – Prezesowi Związku Dziennikarzy H. Smigielskiemu, naczelnemu redaktorowi Leny Kisielewskiemu za osobiste branie udziału w zebraniach oraz za obronę w prasie poznańskiej spraw Ratusza.

Wszystkim pracownikom Zarządu Miejskiego, Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, Zakładów Siły, Światła i Wody za fachowość i wiedzę. Sądzę, powiedział obywatel Prezydent miasta, że następca mój będzie również serdecznie ustosunkowywał się do sprawy odbudowy Ratusza.

Obywatel mgr Kępiński podaje do wiadomości, że w specjalnym numerze poważnego pisma naukowego, poświęcony zostanie artykuł działalności obywatela

Prezydenta mgr St. Sroki w dziedzinie odbudowy. Odbudowa Ratusza nie skończyła się na jałowej dyskusji, ale na fakcie rzeczywistym Obywatelowi Prezydentowi mamy też do zawdzięczenia też to co jest. Sądzę, powiedział obywatel mgr Kępiński, że jestem wyrazicielem wszystkich, jak powiem, żeby obywatel Prezydent mgr St. Sroka został honorowym przewodniczącym Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Ratusza.

Członkowie Komitetu wyrazili jednogłośnie zgodę.

Obywatel Prezydent miasta dziękuje w serdecznych słowach i żałuje, że dzieła tego dokończyć nie mógł. Wie o tym, że są inne jeszcze ważniejsze obiekty do odbudowy w Poznaniu, ale zna też jak Poznań i społeczeństwo poznańskie jest z tym Ratuszem związane. W Warszawie nie zapomni o tym i będzie starał się jak najwięcej kredytów uzyskać dla odbudowy Ratusza.

Dziękując raz jeszcze, pożegnał wszystkich członków Komitetu.

Zebrań zakończono o godzinie siedemnastej.

^a Podpisali: przewodniczący mgr St. Sroka – Prezydent Miasta
protokolantka J. Śniatałowa ^a

APP, PDO, 55, s. 3-5.

199

1948 październik, Poznań – Kosztorys na wykonanie robót zabezpieczających przy odbudowie Katedry Poznańskiej

^d I. Roboty, których wykonanie jest bezwzględnie konieczne przed zimą ^d

Poz. 1 ca 100,0 m³ muru szczytowego frontowego pomiędzy wieżami w formach gotyckich pobudować włącznie licowania cegłą gotycką zwykłą i profilowaną dla zabezpieczenia dachu nad nawą główną

za 1 m ³ materiał 4 800	480 000	
robocizna 3 200		320 000

Poz. 2 ca 300,0 m² sklepień krzyżowych gotyckich nad prezbiterium, włącznie żeber profilowanych wykonać z ustawieniem potrzebnych rusztowań, wykonaniem i ustawieniem krążyn zastosowaniem wszelkich zabezpieczeń

za 1 m ² materiał 1 660	498 000	
robocizna 1 660		498 000

Poz. 3 ca 80,0 m³ konstrukcji żelbetowej, wzmacniającej mury nawy głównej i naw bocznych oraz kaplic przyległych po stronie południowej Katedry włącznie szalowanie i uzbrojenia wykonać tak samo, jak to zostało już wykonane po stronie północnej włącznie szalowania i dostarczenia rusztowań oraz rozszalowania

za 1 m ³ materiał 15 000	1 200 000	
robocizna 10 000		800 000

Poz. 4 ca 1 250 m.b. odwiązania i ustawienia drewnianej konstrukcji dachowej nad północną i południową nawą boczną i przylegającymi kaplicami oraz ca 800 m ² wykonania szalowania pod pokrycie blachą miedzianą, celem zabezpieczenia Katedry przed opadami zimowymi	za 1 m.b. materiał 420	525 000	
	robocizna 220		275 000
Poz. 5 ca 800 m ² krycia blachą miedzianą nad nawami bocznymi i przylegającymi kaplicami według prawideł fachowych wykonać z dostarczeniem wszelkich materiałów pobocznych jak gwoździ itp. oraz oczyszczeniem powierzchni	za 1 m ² materiał 2 800	2 240 000	
	robocizna 1 550		1 240 000
Poz. 5a na roboty nieprzewidziane i do zaokrąglenia			
sumy		12 000	12 000
		<hr/>	
	4 955 000	I. razem	4 955 000
	3 145 000		3 145 000
	<hr/>		
razem	^d <u>8 100 000 zł</u> ^d		

^d II. Roboty, których wykonanie z uwagi na dalszy program odbudowy Katedry byłoby już teraz bardzo pożądane.^d

Poz. 6 ca 350 m ² licowania skarp i ścian frontowych Katedry cegłą gotycką wykonać z poprzednim odkuciem cegły niegotyckiej oraz miejsc popękanych i skruszałych celem zabezpieczenia tychże ścian oraz wież północnej i południowej przed dalszym zniszczeniem	za 1 m ² materiał 560	196 000	
	robocizna 840		294 000
Poz. 7 4 okna barokowe w północnej, zewnętrznej ścianie nawy głównej rozebrać i nowe okna w formie gotyckiej z cegły profilowanej pobudować włącznie ustawienia rusztowań i zastosowania wszelkich potrzebnych zabezpieczeń	za 1 okno materiał 60 000	240 000	
	robocizna 40 000		160 000
Poz. 8 ca 1 200 m ³ gruzu z prezbiterium i bocznych naw do nawy głównej taczkami przewieźć, na wozy nałożyć i poza miasto wywieźć	za 1 m ³ robocizna 160	192 000	
	odwózka 250		300 000
Poz. 8a na roboty nieprzewidziane i do zaokrąglenia			
sumy		8 000	10 000
	<hr/>		
	II. razem	444 000	956 000
		razem	1 400 000
	<hr/>		

^{fd} Zestawienie ^{fd}

I. Roboty bezwzględnie konieczne	8 100 000
II. Roboty bardzo pożądane	1 400 000
	<hr/>
razem	9 500 000
	<hr/>

^d W słowach: Dziewięć milionów pięćset tysięcy złotych ^d

^a opracował i podpisał inż. J. Skotarek – Kierownik Techniczny Odbudowy Katedry Poznańskiej ^a

APP, PDO, 55, s. 12-13.

200

1948 październik, Poznań – Instrukcja dla wypełniających formularze ankietowe w sprawie odbudowy i zabudowy miasta Poznania (fragmenty)

^d CZĘŚĆ OGÓLNA ^d

^d FORMULARZE ANKIETOWE ^d

Niniejsza ankieta posługuje się następującymi formularzami i drukami:

- 1) formularz dotyczący całej nieruchomości,
- 2) formularzu budynkowym,
- 3) wykaz zaludnienia mieszkań, dla każdego budynku oddzielnie
- 4) instrukcja objaśniająca jak wypełniać poszczególne formularze.

Osoby, przeprowadzające badanie w terenie, otrzymują legitymację urzędową.

^d CEL I ZAKRES ANKIETY ^d

Ankieta w sprawie odbudowy i stanu zabudowy miasta Poznania ma na celu:

- a) dać szczegółowy opis każdej nieruchomości oraz każdego budynku, znajdującego się na nieruchomości, i zmian na nich zaszłych w ciągu ostatnich lat;
- b) uchwycić rozmiary zniszczeń wojennych w budynkach Poznania na podstawie ustalenia liczby zniszczonych izb mieszkalnych i niemieszkalnych, zniszczonych pomieszczeń handlowych i przemysłowych oraz ich lokali;
- c) uchwycić stopień i rodzaj odbudowy miasta;
- d) zobrazować stan budynków oraz ich globalne zaludnienie według kategorii mieszkań na 1 października 1948 roku;
- e) przedstawić liczbowo gęstość zaludnienia każdego mieszkania.

Na podstawie tych szczegółowych i zgodnych z rzeczywistością danych, Miejskie Biuro Statystyczne przystąpi do opracowania sumarycznych tablic staty-

stycznych według dzielnic miasta, które to tablice staną się podstawą planowania w zakresie racjonalnej i właściwej rozbudowy miasta na najbliższą przyszłość.

Ankieta objęte są wszystkie nieruchomości zabudowane miasta Poznania, zarówno użytkowane (jak np. mieszkalne, przemysłowe, handlowe, szkolne, klasztorne, kościelne, biblioteczne, administracyjne, fabryczne, składnice, biura, dworce kolejowe i autobusowe itp.), jak też nieużytkowane (np. zburzone, wypalone, sterczące ruiny, stopy gruzów, względnie oczyszczone z gruzów i obsiane zielenią lub w inny sposób wykorzystane.)

^d Nie są objęte ankietą ^d kioski, różnego rodzaju budynku strażnicze, budki kolejowe na przejazdach itp.

Natomiast różne altanki, szopy itp. prowizoryczne pomieszczenia – o ile są zamieszkane – należy opisać wraz z przyległym terenem.

^d II. FORMULARZ BUDYNKOWY ^d

Dla każdego budynku, znajdującego się na nieruchomości, należy wypełnić w zasadzie osobny formularz budynkowy. Jeżeli jednak na nieruchomości znajdują się drewniane szopki (np. w zabudowaniach rolniczych) niedużych rozmiarów lub drewniane przybudówki, wówczas wystarczy jeden formularz dla wszystkich tego rodzaju obiektów.

^d DZIAŁ I ^d

^d Do pkt. 1. ^d Należy bliższe określenie budynku sprecyzować następująco:

Budynek frontowy, budynek frontowy ze skrzydłem lewym lub prawym względnie ze skrzydłami, oficyna lewa, oficyna prawa, oficyna tylna itp. Kategorie budynków na nieruchomości zostały już omówione w objaśnieniach do arkusza, dotyczącego całej nieruchomości.

^d Położenie budynku ^d określamy następująco: „budynek frontowy wolnostojący, budynek frontowy przylega z jednej strony względnie z obydwu stron wzdłuż ulicy do numerów Oficyna lewa przylega do budynku frontowego. Oficyna tylna styka się z oficyną lewą i prawą. Budynek gospodarczy wolnostojący w podwórzu” itp.

^d Do pkt. 2: ^d „przeznaczenie budynku”

Należy w tym miejscu określić, dla jakich celów budynek był faktycznie zbudowany, względnie jakim celom służył do roku 1939. A więc główne przeznaczenie budynku określamy następująco: wyłącznie mieszkalny, mieszkalny i handlowy, mieszkalny i przemysłowo-handlowy, gospodarczy, fabryczny, szkoła, klasztor, kościół, magazyn, garaż, warsztat, szpital, willa, barak mieszkalny, hotel, budynek administracyjny, urząd, biura, itp.

^d Do pkt. 3: ^d „użytkowanie budynku”

W rzeczywistości budynek mógł być użyty na co innego niż był budowany. Np. budynek mieszkalny mógłbyś zajęty na biura jakiejś instytucji gospodarczej

czy administracyjnej lub odwrotnie; budynek mieszkalny o pierwotnym znaczeniu gospodarczym mógł być wykorzystany na mieszkania itp.

Sprawę tą trzeba dokładnie ustalić.

^dDo pkt. 4: ^d „materiał dachu i ścian”

Należy podać z jakiego materiału był względnie nadal jest dach oraz określić pochyłość dachu: np. „dach płaski – papa”, „dach stromy – dachówka”, albo „dwustronnie strony – dachówka”, albo „dachówka na części stromej od ulicy oraz papa na części płaskiej od podwórza”.

Przy określeniu materiału ścian wymienić: cegła otynkowana, cegła nieotynkowana, beton, żelbeton, drzewo, glina oraz mury kombinowane jak cegła z gliną, cegła z drzewem, czyli tzw. mur pruski lub dachówka itp.

^dDo pkt. 5: ^d „wiek budynku”

Ustalić należy rok budowy względnie przybliżony wiek. Jeżeli wiek budynku ustalono tylko w przybliżeniu, dodać słowo: „około” do ustalonej liczby lat.

^dDo pkt. 6: ^d „ilość kondygnacji”

Do kondygnacji zaliczamy również parter. Zatem liczbę kondygnacji w budynku stanowią wszystkie piętra plus parter. Nie zaliczamy do kondygnacji poddasza i suterenu.

^dDo pkt. 7: ^d „mieszkania na suterenu i na poddaszu”

Ustalić czy do roku 1944 względnie roku 1939 suterena i poddasze były zamieszkałe. Wpisać słowo „tak” lub „nie”. O ile da się ustalić liczbę mieszkań względnie izb wpisać ją po słowie „tak”.

^dDo pkt. 8: ^d „liczba mieszkań i izb w budynku”

Należy ustalić dla okresu minionego liczbę mieszkań oraz ogólną liczbę izb mieszkalnych w każdym budynku mieszkalnym oraz w budynku niemieszkalnym, który dysponował np. mieszkaniami służbowymi itp. Te informacje posiadają zasadnicze znaczenie dla budynków zniszczonych.

Dlatego trzeba dołożyć wszelkich wysiłków, by te informacje zdobyć.

^dDo pkt. 9: ^d „liczba lokali do roku 1944 (w roku 1939)”

Podobnie jak do pkt. 8 trzeba starać się zdobyć informacje o ilości lokali gospodarczych i biurowych, które znajdowały się w budynku do roku 1944 względnie w roku 1939.

^dDo pkt. 10: ^d „instalacje w budynku”

Do instalacji i urządzeń zaliczamy: wodociąg, gaz, elektryczność, centralne ogrzewanie, ustępy w każdym mieszkaniu względnie ustępy na klatce schodowej, łazienki w mieszkaniach, zbiorową antenę itp.

^dDo pkt. 11: ^d „uwagi”

Jeżeli okaże się, że pytania działu I nie wyczerpują wszystkich zagadnień, związanych z dokładnym opisem budynku w okresie minionym, wówczas można to dodatkowe, a ważne cechy budynku omówić w pkt. 11.

DZIAŁ II (Stopień zniszczenia budynku)

Starać się ten dział formularza wypełnić jak najstaranniej.

^dDo pkt. 1: ^d „Stopień zniszczenia budynku”

Jeżeli budynek nie był zniszczony, lecz tylko stracił oszklenie oraz została uszkodzona stolarka okienna, pytanie to pozostawić bez odpowiedzi. Na dowód negatywnej odpowiedzi postawić kreskę lub słowami napisać: „niezniszczony, nieuszkodzony”. Jeżeli budynek uległ w działaniach wojennych całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu względnie uszkodzeniu, należy podać ogólną charakterystykę stanu technicznego pozostałych części. Jeżeli można stopień zniszczenia określić w procentach, podać tą formę charakterystyki obok słownego wymienienia co pozostało lub co uległo zniszczeniu. Np. frontowej ściany zburzone, zewnętrzne i tylne pozostały, sterczące ruiny do wysokości II piętra – stos z gruzów na wysokości parteru – nieukończona budowa przedwojenna – budynek rozebrany przez Niemców w roku 1943 – itp.

^dDo pkt. 2: ^d „rodzaj zniszczenia”

Należy tutaj podać przyczynę zniszczenia lub uszkodzenia. A więc: wypalony, zburzony od pocisków, zburzony od min, zbombardowany, itp.

^dDo pkt. 3: ^d „stan techniczny budynku zniszczonego”

Jeżeli budynek nie uległ zniszczeniu całkowitemu lub częściowemu, pytanie to pozostawić bez odpowiedzi. W przeciwnym wypadku krótko opisać stopień zniszczenia wymienionych części budynku: dach, stropy (sufity), mury (ściany). Przy murach umówić ściany zewnętrzne budynku (co się pozostało oraz do jakiej wysokości), wewnętrzne, dalej frontowe i tylne.

^dDo pkt. 4: ^d „zniszczone mieszkania i lokale”

Należy ustalić liczbę zniszczonych mieszkań i izb oraz liczbę zniszczonych lokali gospodarczych. Jeżeli budynek uległ całkowitemu zniszczeniu, powtórzyć trzeba liczby z działu I. Jeżeli budynek uległ tylko częściowemu zniszczeniu lub uszkodzeniu, wówczas trzeba dokładnie i konkretnie ustalić częściowe zniszczenia w jednostkach mieszkalnych i gospodarczych.

Wpisywanie danych o lokalach stosować w formie ułamkowej. Np. jeżeli w danym budynku były 3 lokale o 2 pomieszczeniach każde, należy napisać 3/6.

^dDo pkt. 5: ^d „uszkodzenie okien i drzwi”

Uszkodzenie względnie zniszczenie okien i drzwi należy opisać krótko i konkretnie. Jeżeli okaże się to możliwe, podać liczbę zniszczonych futryn okiennych i drzwiowych oraz liczbę okien, które straciły oszklenie. Sprawa okien i drzwi dlatego traktowana jest w oddzielnym punkcie, ponieważ w dziale III, określającym stopień odbudowy budynku, pominięto zasadniczo ten rodzaj odbudowy, co bliżej objaśniono w dziale III.

^dDo pkt. 6: ^d „zajęta część budynku w roku 1945”

Należy wymienić liczbę tych mieszkań, izb mieszkalnych, lokali gospodarczych, które zostały przywrócone do użytku w I połowie 1945 roku, bez potrzeby

wykonywania większych i zasadniczych prac budowlanych. Wykonane w budynku mniejsze naprawy, jak np. wstawianie szyb, naprawa okien, malowanie wnętrza mieszkań czy lokali itp., nie zalicza się do pojęcia kapitalnego remontu. Dlatego trzeba te mieszkania i lokale traktować tak, jakby były nieuszkodzone. Jeżeli jednak część zajętych mieszkań nie nadawała się do użytku z powodu większych uszkodzeń, które mógł dopiero usunąć kapitalny remont, uszkodzone izby należy wymienić ^d w pkt. 7. ^d

DZIAŁ III (Odbudowa)

^d Do pkt. 1 i 2: ^d „Rozmiary odbudowy”

Należy określić w pkt. 1 rozmiary odbudowy, tzn. czy odbudowano cały budynek według stanu przed zniszczeniem, względnie jak wielką część budynku odbudowano do roku 1948.

^d W pkt. 2 ^d trzeba bliżej sprecyzować odbudowaną część budynku, a więc „odbudowano cały parter” lub „odbudowano parter i I piętro” albo „wyprowadzono mury do II piętra pod dach, wewnątrz budynku wykończono tylko na parterze” itp.

^d Do pkt. 3: ^d „rozbiórka murów”

Należy określić rozmiary koniecznej rozbiórki pozostałych murów. Stopień tej rozbiórki określić kondygnacjami budynku. A więc np. „rozebrano IV i III piętro”, albo „straż pożarna wyróciła ściany zewnętrzne III i II piętra” itp.

^d Do pkt. 4: ^d „usunięcie gruntu”

Ilości wywiezionego gruzu ustalić bezpośrednio po zapoznaniu się z powierzchnią, na której gruz leżał oraz jak wysoko zalegał. Na podstawie tych danych dokonać dopiero obliczenia metrów sześciennych gruzu.

^d Do pkt. 5 i 6: ^d „rodzaj odbudowy”

Licząc się z trudnościami w ujęciu postępującej odbudowy dla poszczególnych lat powojennych, ankieta ogranicza się tylko do wykazania najistotniejszych elementów tej odbudowy. Celem bowiem ankiety jest zdobyć głównie informacje o liczbie odbudowanych mieszkań i lokali.

Natomiast ankietę nie interesują koszty odbudowy oraz inne wkłady. Jeżeli w budynku trzeba było odbudować dach w całości lub w części, wpisać to pod „i” i „j” pkt. 5. O ile zachodzi potrzeba podkreślenia jeszcze innych spraw, związanych z odbudową danego budynku, należy je omówić w pkt. 6.

DZIAŁ IV

^d Do pkt. 1: ^d „stan budynku zniszczonego”

Pytanie to odnosi się do budynków, które nie zostały jeszcze odbudowane względnie, które posiadają jeszcze nieodbudowaną część. Zaznaczyć wielkość tej nieodbudowanej części.

^d Do pkt. 2: ^d „prace budowlane w toku”

Wymienić krótko prowadzone obecnie prace i w jakiej części budynku.

^dDo pkt. 3: ^d „jakie prace jeszcze potrzebne”

Należy podać rozmiary koniecznej odbudowy, względnie jeżeli budynek jest już odbudowany albo był tylko częściowo uszkodzony lub nie był wcale zniszczony (wypadnięcie szyb i innych mniejszych uszkodzeń się nie liczy), trzeba podać jakich remontów, lub jakich prac konserwacyjnych budynek wymaga.

^dDo pkt. 4: ^d „powierzchnia budynku”

Należy określić dokładnie powierzchnię budynku w metrach kwadratowych.

^dDo pkt. 5: ^d „użytkowanie”

Trzeba wymienić ^d obecny ^d charakter użytkowania, który może się różnić od pierwotnego przeznaczenia budynku. W większości wypadków określenie użytkowania nie nastręcza większych trudności. Jeżeli np. budynek frontowy przeważnie mieszkalny ma tylko na parterze kilka lokali handlowych lub warsztaty rzemieślnicze, trzeba go kwalifikować jako przeważnie mieszkalny. Jeżeli ma same mieszkania, piszemy: ^d „wyłącznie mieszkalny”. ^d Trudność dopiero następuje, gdy użytkowanie budynku odbywa się na różne cele bez wyraźnej przewagi mieszkań czy lokali gospodarczych, wówczas należy dokładnie zapoznać się ze stanem rzeczy na miejscu i odpowiednio (ewentualnie w procentach) określić ten mieszany charakter użytkowania.

^dDo pkt. 6: ^d „liczba kondygnacji w użytkowaniu”

Należy ściśle określić, ile kondygnacji jest według stanu z października 1948 roku faktycznie w użytkowaniu, bez względu na to, ile dawniej było oraz ile kondygnacji zamierza się wybudować lub już się buduje.

^dDo pkt. 7: ^d „^d mieszkania ^d w suterenie i ^d na poddaszu ^d”

Mieszkania i izby w suterenie i na poddaszu należy podać formie ułamkowej. Np. jeżeli w suterenie są 2 mieszkania, licząca razem 5 izb, piszemy 2/5.

Jeżeli w suterenie znajdują się warsztaty rzemieślnicze lub jakaś wytwórnia przemysłowa, zaznaczyć to w pkt. 10: „uwagi”.

Za poddasze należy uważać tę część budynku, która objęta jest konstrukcją dachu. A więc do poddasza zaliczamy również wszelkie mansardy oraz mieszkania mansardowe, które mogą nawet na zewnątrz robić wrażenie piętra lub półpiętra.

^dDo pkt. 8: ^d „mieszkanie według wielkości ^d oraz gęstości ^d zaludnienia”

Należy nasamprzód dokładnie przestudiować wszystkie pojęcia wymienione w zestawieniu, a mające odpowiednie objaśnienia w części ogólnej instrukcji. Zestawienie to odpowiada dodatkowemu „wykazowi zaludnienia poszczególnych mieszkań danego budynku”. Dlatego wykaz i zestawienie z pkt. 8 muszą posiadać dane zgodne.

Szczegółnej uwadze poleca się ściśle rozgraniczenie rodzin (małżeństw) w myśl objaśnień zawartych w części ogólnej.

Pomocną w tym może być książka meldunkowa. Również należy starannej uwadze poddać różne kategorie izb (wyłącznie mieszkalnych, izb zarobkowych, izb z prowizoryczną kuchnią, stałych izb kuchennych).

^d Do pkt. 9: „lokale gospodarcze”^d

Należy tutaj określić ogólną liczbę ^d pomieszczeń gospodarczych,^d a nie lokali.

APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 146, s. 3-12 (fragment).

201

1948 listopad 3, Poznań – Pismo do Ludomira Kaczmarkiewicza – dyrektora Gabinetu Ministra w Warszawie, dotycząca zamierzonej likwidacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy

W związku z zamierzoną likwidacją dyrekcji odbudowy, proszę o rozważenie następujących względów przemawiających za tym, by Poznańska Dyrekcja Odbudowy nie uległa likwidacji w najbliższym czasie:

^d 1.^d W roku 1945 ma Wojewódzki Wydział Odbudowy przerobić z kredytów skarbowych (według limitów) 994 850 000 zł, a Poznańska Dyrekcja Odbudowy 1 003 160 000 zł. Z porównania tych sum wynika, że Poznańska Dyrekcja Odbudowy ma przerobić więcej niż Wojewódzki Wydział Odbudowy, a tym samym utrzymanie jej jest rzeczowo w zupełności uzasadnione.

^d 2.^d W obecnej sytuacji lokalowej nie ma w Poznaniu możliwości uzyskania lokali mogących pomieścić połączone Wojewódzki Wydział Odbudowy i Poznańską Dyrekcję Odbudowy. Trzeba by część oddziałów pozostawić w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, a część w lokalach zajmowanych obecnie przez Poznańską Dyrekcję Odbudowy, w gmachu Ubezpieczalni Społecznej. Sprawa ta może spowodować komplikacje natury prawnej, gdyż Ubezpieczalnia Społeczna zawarła umowę najmu z Poznańską Dyrekcją Odbudowy i może się nie zgodzić na umieszczenie w gmachu Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, tym bardziej, że sama odczuwa brak pomieszczeń związku z rozszerzeniem zakresu obowiązków ustawowych. W § 3 umowy zawarte jest zastrzeżenie, że lokali wolno używać tylko na pomieszczenie Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. W chwili obecnej tylko jedna osoba, to jest naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy i Dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy zarazem, zmuszona jest urzędować w dwóch punktach miasta. W razie zlikwidowania Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy musiałyby całe oddziały (personalny, finansowy, gospodarczy, planowania) przebywać codziennie drogę pomiędzy obydwu siedzibami Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, co ogromnie utrudniłoby pracę. Z tych względów uważam złączenie Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy z Wojewódzkim Wydziałem Odbudowy do czasu uzyskania wspóln[ego] lokalu za bardzo niepożądane.

^d 3.^d Rok 1945 jest ostatnim rokiem Trzyletniego Planu Odbudowy, w którym Poznańska Dyrekcja Odbudowy figuruje jako odrębna jednostka sprawozdawcza. Z tego powodu winna być sprawozdawczość w zakresie działania Dyrekcji również w trzecim roku wyodrębniona.

Przedkładając powyższe, proszę Obywatela Dyrektora o rozpatrzenie naprowadzonych motywów i ewentualne zrewidowanie dotychczasowych postanowień z uwzględnieniem specyficznej sytuacji tutejszych agend Ministerstwa. Zdaniem moim przeprowadzenie wcielenia Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy do Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy w chwili obecnej nie jest wskazane.

^a Podpisał: Dyrektor inż. Fr. Wojciechowski ^a

APP, PDO, 7, s. 63.

202

1948 listopad 23, Poznań – Propozycje wykupu gruntów pod przyszłą zabudowę Poznania

Nawiązując do ustnych wyjaśnień udzielonych obywatelowi Kierownikowi Kosmowskiemu na wspólnej konferencji w dniu dzisiejszym, załączam wykaz potrzebnych gruntów z dnia 22 listopada 1948 roku. Poniżej podaję pozycje, które uważam za najpilniejsze, gdyż nienabywanie danych terenów przekreśliłoby zamierzenia regulacyjne w Śródmieściu.

Są to w szczególności nieruchomości, wyszczególnione w zestawieni pod numerami bieżącymi: 1, 2, 3, 4, 4a, 4b, 11, 12, 19, 20, 21, 22, 26, 28 i 31.

Z nieruchomości tych potrzebuje Gmina:

a) Pod muzeum obiekty nr bieżący 2, 4, 4a i 4b (Stary Rynek 5, Stary Rynek 6, ul. Ratuszowa 35 i ul. Ratuszowa 36). Tereny pod 4a i 4b należą do kategorii opuszczonych i porzuconych.

b) Pod ulicę obok muzeum nr bieżący 1 (Stary Rynek 4).

c) Celem zamiany na teren zniesionych werand i przywrócenia podcieni domków budniczych zachodzi konieczność nabycia obiektu nr 3 (Stary Rynek nr 10 – Rozmarynowicz).

d) Obiekty pod nr nr 11 i 12 (Stawna nr 13 i Żydowska względnie narożnik Żydowskiej i Stawnej) posiadają znaczenie kluczowe dla regulacji danej części Starego Miasta.

e) Obiekt pod nr 28 (Zaułek św. Wojciecha – właściciel Zellner) posiada decydując znaczenie kluczowe odnośnie realizacji stworzenia projektowanego pasu zieleni miejskiej. Właściciele obywatele Zellner wnieśli bowiem o udzielenie pozwolenia na zabudowę swej parceli, a ewentualne udzielenie tego pozwolenia na budowę domu przez wyższe instancje spowodowałyby zamknięcie połączenia ul. Bóżniczej z ulicą św. Wojciecha i przekreślałoby tym samym w zupełności realizację racjonalnego oraz zgodnego z interesami miasta projektu zagospodarowania przestrzennego.

f) Obiekt pod nr 20 (ul. św. Wojciecha 14, 15 i 16) potrzebuje Gmina, celem niedopuszczenia do zabudowy, która spowodowałaby przeszkodę w urzędzeniu projektu przedłużenia Alei Marcinkowskiego i wylotu ul. św. Wojciecha.

g) Nabycie przez Gminę obiektów pod nr nr 19, 20, 21 i 22 (ul. Chwaliszewo 76, 75, 1 i 2) jest konieczne, celem umożliwienia odbudowy żelaznego „Mostu Chwaliszewskiego” na starych przęsłach. Odbudowa tego mostu w najbliższym czasie na tak ruchliwej trasie, jak trasa Warszawa-Berlin nie cierpi zwłoki, gdyż konstrukcja drewniana mostu pomocniczego nie gwarantuje bezpieczeństwa ożywionego ruchu samochodowego, a odpowiedzialności za nieszczęśliwe wypadki obciążałoby Zarząd Miejski. Sprawą tą zainteresowało się już Ministerstwo Komunikacji.

h) Nabycie obiektu pod nr. 31 (ul. Chwaliszewo 18) jest konieczna, celem stworzenia przejścia komunikacyjnego pomiędzy Chwaliszewem a ul. Wenecjańską oraz Tylnym Chwaliszewem.

Proszę o spieszne nawiązanie pertraktacji oraz zawarcia umów kupna-sprzedaży względnie uzyskanie od właścicieli zgody na zajęcie wszystkich terenów opisanych powyżej w punktach a do h.

Jako obiekty zamienne proponuje się świeżo rozparcelowane tereny miejskie przy ul. Pałuckiej i Grudzieniec pomiędzy ul. Obornicką-Urbanowską, oraz ul. Obornicką, Koronną i ul. Sokoła. Niemożliwa jest realizacja planów zagospodarowania przestrzennego bez jakiegokolwiek nabywania potrzebnych na ten cel nieruchomości. Wydział III dotychczas w przeciągu ostatnich trzech lat nie załatwił ani jednej sprawy wykupna gruntów, chociaż teraz właśnie, kiedy nieruchomości są zniszczone, jest jedyna po temu okazja, która się nigdy już nie wróci. W tych warunkach Wydział III jest zmuszony jak najkategoryczniej wyrzec się odpowiedzialności za realizację planu zagospodarowania przestrzennego.

Nadmieniam, że plany sytuacyjne i podkładowe katastralne dla nieruchomości pod a do h dostarczy Wydział VII-Pomiarów, do którego skierowano równocześnie odpowiednie zapotrzebowanie.

APP, ZMP, 82, s. 1-2.

203

1948 grudzień 2, Poznań – Zestawienie porównawcze pracy Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy i Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy

W ślad za pismem tutejszym z dnia 3 bieżącego miesiąca, przedkłada Poznańska Dyrekcja Odbudowy zestawienie porównawcze, charakteryzujące pracę Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy i Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.

Kredyty przerobione w roku 1948

Kredyty	Wojewódzki Wydział Odbudowy	Poznańska Dyrekcja Odbudowy
skarbowe	452 314 000	363 915 000
bankowe	245 793 000	395 860 000
środki własne	489 085 000	390 727 000
Razem:	1 187 192 000	1 150 502 000

Pracowników zatrudnionych

Pracowników	Wojewódzki Wydział Odbudowy		Poznańska Dyrekcja Odbudowy
	Wydział	Powiaty	
technicznych	24	79	23
administracyjnych	25	-	23
Razem:	49	79	56
Ogółem:	128		56

Suma przerobionego kredytu przypadająca na jednego pracownika

		Wojewódzki Wydział Odbudowy	Poznańska Dyrekcja Odbudowy
na jednego pracownika technicznego	bez powiatów	49 466 330	
	z uwzględnieniem powiatów	11 526 135.	50 000 000
na jednego pracownika administracyjnego	bez powiatów	24 228 400	
	z uwzględnieniem powiatów	9 274 937	20 500 000

Jak z zestawienia wynika Poznańska Dyrekcja Odbudowy przebudowuje rocznie nie mniejsze sumy niż Wojewódzki Wydział Odbudowy, a biorąc pod uwagę fakt, że Wojewódzki Wydział Odbudowy korzysta z pomocy Powiatowych Referatów Odbudowy, stwierdzić należy, że pracownicy Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dokonują większego wysiłku w dziedzinie odbudowy. Najważniejszym jednak powodem przemawiającym za nierozwiązywaniem Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w roku 1949 jest brak wspólnego pomieszczenia dla obydwu agend, wskutek czego całe oddziały zmuszone byłyby przebywać codziennie drogę między 2 oddległymi lokalami biurowymi, co nie tylko nie usprawniłoby pracy, lecz odbiłoby się hamująco na toku prac.

^a Podpisał: Dyrektor inż. Fr. Wojciechowski ^a

APP, PDO, 7, s. 65-65a.

W dniu 1 listopada minęły trzy lata od utworzenia na polecenie Ministerstwa Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu. Jeśliby chcieć scharakteryzować ogólnie działalność Dyrekcji w tym czasie to trzeba by podkreślić następujące momenty:

Przydział kredytów na poszczególne obiekty należał w latach 1945/46 do Dyrekcji działającej w porozumieniu z utworzoną przy niej Radą Programową. Od roku 1947 pracuje Poznańska Dyrekcja Odbudowy w ramach gospodarki planowej, której wyrazem formalnym są Państwowe Plany Inwestycyjne. O wysokości przyznanych kredytów decydują władze centralne z Centralnym Urzędem Planowania na czele po zapoznaniu się z opinią Wojewódzkich Rad Narodowych.

Drugim momentem to stopniowa zmiana charakteru budownictwa. W pierwszym okresie wobec bardzo rozległych i różnorodnych zniszczeń przeważały roboty remontowe prowadzone w wielu obiektach i absorbujące w bardzo wysokim stopniu czas i energię pracowników. Po wykonaniu tych prac mogła Poznańska Dyrekcja Odbudowy przejść w roku 1948 do kapitalnych remontów (które częściowo przeprowadzała także w latach poprzednich), a nawet do budownictwa nowego, w niektórych wypadkach nawet monumentalnego.

Dalszą sprawą to kwestia odbudowy obiektów stanowiących własność Gminy Miejskiej. Poznańska Dyrekcja Odbudowy została utworzona w zasadzie dla odbudowy względnie budowy obiektów państwowych. Pomimo tego w latach 1945/1946 przeznaczyła Poznańska Dyrekcja Odbudowy aż 60% pozostawionych do jej dyspozycji kredytów na budynki miejskie. Było to spowodowane faktem ogromnego zniszczenia miasta uniemożliwiającego władzom miejskim samodzielną pracę w dziedzinie odbudowy. Obecnie, w związku z unormowaniem się życia w mieście, mają władze miejskie możliwość kontynuowania odbudowy obiektów samorządowych własnymi środkami, w mniejszym tylko stopniu korzystając z pomocy finansowej Państwa. Stąd też w roku 1947 wydała Poznańska Dyrekcja Odbudowy na budynki samorządowe tylko 25% kredytów, a w roku 1948 – 21%.

W roku bieżącym przeprowadza się reorganizację agend terenowych Ministerstwa Odbudowy. W związku z tym przekazała Poznańska Dyrekcja Odbudowy Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym swój tabor samochodowy składający się z 21 samochodów ciężarowych, które w latach poprzednich uzyskała Dyrekcja z dostaw UNRRA⁵⁵ i które wysokim stopniu przyczyniły się do usprawnienia robót i potaniaenia kosztów budowy. Razem z taborem przekazała Dyrekcja wybudowane przez nią nowoczesne garaże i warsztat samochodowy przy Placu

⁵⁵ UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration) – Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy, działająca w latach 1943-1947. Celem organizacji była pomoc finansowa krajom alianckim, które najbardziej ucierpiały w czasie drugiej wojny światowej.

Drwęskiego. Utworzony ostatnio Zakład Osiedli Robotniczych przejmuje dział budownictwa mieszkaniowego, a Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych, którego oddział utworzono już przy Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy przejmie przygotowanie całkowitej dokumentacji technicznej (projekty, kosztorysy, obliczenia statystyczne, rysunki robocze) przyszłorocznych inwestycji państwowych, samorządowych i społecznych.

Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że Poznańska Dyrekcja Odbudowy prowadziła samodzielnie gospodarkę materiałową i posiadała własne magazyny materiałów budowlanych, które potem przekazała Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych oraz, że odbudowała cały szereg obiektów miejskich wyręczając w tym Zarząd Miejski, wtedy zrozumiałym się stanie wielki wysiłek całego zespołu pracowników dyrekcji z inż. architektem J. Cieślińskim, a od 1 stycznia 1948 roku inż. dypl. Fr. Wojciechowskim na czele. Ten niewielki, bo liczący zaledwie 60 pracowników (w tym 6 inżynierów) zespół, zdołał w przeciągu trzech lat wykonać pracę związane z przebudowaniem, skontrolowaniem i wyasygnowaniem kredytów na sumę 1 miliarda 350 milionów zł, z czego przypada 725 500 000 zł na kredyty skarbowe i 525 000 000 zł na kredyty bankowe. Do tego dodać należy 390 000 000 zł środków własnych, które od września bieżącego roku znajdują się nie tylko w rozdzielniku, ale i pod kontrolą Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.

Z podanych sum globalnych wydatkowano w roku 1945 kredytów skarbowych 67 milionów zł, w roku 1946 kredytów skarbowych 109 milionów zł, w roku 1947 kredytów skarbowych 185 milionów zł, kredytów bankowych 130 milionów zł i środków własnych 40 milionów zł, w roku 1948 kredytów skarbowych 364 milionów zł, kredytów bankowych 395 milionów zł, środków własnych 390 milionów zł.

W roku bieżącym główny nacisk położono na budownictwo mieszkaniowe przeznaczając ten na ten cel 420 milionów zł, to jest trzecią część wszystkich kredytów. Z kredytów skarbowych odbudowuje się bloki mieszkaniowe przy ul. Kościuszki dla pracowników państwowych, przy ul. Krętej dla pracowników Dyrekcji Dróg Wodnych. Z kredytów bankowych wybudowano nowe bloki dla pracowników H. Cegielski przy ul. Rolnej i Głównej, a Zakład Osiedli Robotniczych buduje całe osiedle dla tychże pracowników w Dębcu. Pracownicy kolejowi otrzymają mieszkania w blokach przy ul. Długosza i Kadłubka, pocztowi również przy ul. Długosza, Zjednoczenia Energetycznego przy ul. Polnej, pracownicy kultury przy ul. Kościuszki, członkowie Spółdzielni Mieszkaniowych Urzędników Państwowych przy ul. Skrytej. Ponadto odbudowuje się szereg budynków mieszkalnych ze środków własnych różnych instytucji pod nadzorem Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.

W zakresie budownictwa szkolnego buduje Poznańska Dyrekcja Odbudowy nową szkołę powszechną w Starołęce, kontynuuje odbudowę gmachu gimnazjum Paderewskiego, w którym znajdzie pomieszczenie także bursa międzyszkolna, kończy odbudowę Szkoły Ogrodnictwa, a w surowym stanie gmachu Kuratorium, kontynuuje się odbudowę wszystkich Collegiów, Zakładów i Szpitali Uniwersytec-

kich, Akademii Handlowej i Szkoły Inżynierskiej, nowego Domu Akademickiego. Rozpoczęto odbudowę Domu Rolników w Gołęczynie, która połączona będzie z jego rozbudową. Przystąpiono do budowy nowego skrzydła Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Ratajczaka. Na Placu Wielkopolskim odbudowuje Poznańska Dyrekcja Odbudowy gmach byłego Sądu Apelacyjnego w którym znajdzie pomieszczenie Archiwum Państwowe. Przygotowano teren pod budowę Sądu Okręgowego przy Alejach Marcinkowskiego. Poważnym przedsięwzięciem jest budowa centralnego gmachu Urzędów Skarbowych przy ul. Cieszkowskiego oraz 12 piętrowego gmachu agend Ministerstwa Odbudowy przy ul. Zygmunta Starego. Poważnie posunięto roboty przy odbudowie mostu św. Rocha. Z kredytów bankowych Poznańska Dyrekcja Odbudowy odbudowała Zjednoczenie Energetyczne budynek biurowy przy ul. Rzeczypospolitej 7. Z takich że kredytów skorzystały Zakłady i Urządzenia Użyteczności Publicznej Zarządu Miejskiego, dalej Port Rzeczny i Międzynarodowe Targi Poznańskie (29 milionów zł). Pod kontrolą Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy odbywa się budowa Domu Chłopa przy ul. Mickiewicza, Domu Zdrowia Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Słowackiego, Szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Raczyńskich, budynku biurowego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przy ul. 23 lutego.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy, która na początku swojej działalności napotykała na trudności i opory wpływające głównie z niezrozumienia jej istoty i kompetencji, dzięki niezłomnym wysiłkom swoich pracowników wysunęła się na czoło instytucji odbudowujących miasto, a tym samym budujących podstawy rozwoju i potęgi Polski Ludowej.

APP, PDO, 16, s. 153-154.

205

1948 grudzień 7, Poznań – Zawiadomienie Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o posiedzeniu Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Poznania

^d W piątek, dnia 10 grudnia 1948 roku o godzinie siedemnastej^d odbędzie się w sali „Belweder” przy ul. Marszałka Focha 18 posiedzenie Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy miasta Poznania, na które Obywatela (kę) uprzejmie zapraszam.

^d Porządek obrad^d

1) Zagajenie

2) Referaty bez dyskusji:

a) obywatel inż. Czarnecki Władysław

„Realizacja planu zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania”,

- b) obywatel inż. Serwacki Marian
„Gospodarka wodna miasta Poznania”
 - c) Prof. inż. Szmidt Bolesław
„Rozbudowa Międzynarodowych Targów Poznańskich”.
- 3) Zakończenie.

^a Podpisał: Edward Stokowski, Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej^a

APP, PDO, 5, s. 44.

206

1948, Poznań – Sprawozdanie z czynności biura odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za miesiąc sierpień i wrzesień 1948 roku

Ostatnio wykończono w zupełności wszelkie murarskie, betonowe (lekki beton celolit) oraz żelbetonowe roboty przy otuleniu stalowej konstrukcji wieży. Daleko posunięte prace kamieniarskie wykończy się przy wieży po usunięciu rusztowania. Prace tynkarskie przy wieży są w zasadzie również wykończone. Brakujące tynki sufitów wykona się w późniejszym terminie po założeniu wszelkich instalacji.

Z mniejszych robót nakłada się w dalszym ciągu w celach obserwacyjnych nalepki gipsowe. Nie zauważono żadnych rysów względnie niepożądanych zmian w murach wieży i gmachu.

Następnie kontynuowano prace nad wymianieniem poszczególnych cegieł zniszczonych przez pociski i odłamki w części dolnej wieży (gotyckiej). Poszczególne formaty cegieł zostały specjalnie na ten cel wykonane.

W pełnym toku znajdują się prace blacharsko-dekarskie, mianowicie pokrycie wieży blachą miedzianą na podkładzie tektury bitumicznej, którą poprzednio przybito gwoździami względnie przyklejono lepikiem. Ostatnio wymienione roboty wykończono w zupełności.

W obecnej chwili opiera się czubek wieży nad kolumnami. Poza tym przeprowadza się prace nad skotwiczeniem konstrukcji stalowej wieży na 1 piętrze, parterze, a mianowicie burzy się stropy i sklepienia w tych kondygnacjach wieżowych, celem założenia stalowych usztywnień i konstrukcji przyszłej klatki schodowej w tym miejscu. W dalszym ciągu obserwuje się działanie studzienki wykonanej przez ówczesne Zakłady Siły, Światła i Wody.

Agregat pompowy pracuje na ogół normalnie, pewne nieregularności koryguje się natychmiast.

Ostatnio Kolegium Miejskiej Rady Narodowej wyraziło zgodę na opracowanie projektu elektryfikacji gmachu przez inż. Seidela i inż. Roo.

Kolegium również wyraziło zgodę na przeprowadzenie torkretowania murów Starego Ratusza kosztem około 300 000 zł. Względy statyczne i konstrukcyjne wymagają koniecznie pewnego zespojenia istniejących rysów i pęknięć murów.

Poza tym biuro Kierownictwa załatwiło wszelką bieżącą korespondencję oraz badanie rachunków udzielenia zaliczek, opłat itd. Biuro odbudowy Starego Ratusza opracowuje szczegółowe rysunki stalowej konstrukcji wklęsłych dachów nad całym gmachem, dalej szczegółowe rysunki krat żelaznych nad pierwszym ośmiobokiem wieży oraz 4 stojaki z kutego żelaza ozdobione wolutami renesansowymi służące do zawieszenia latarni nad kamienną balustradą. (Według starych fotografii i odnowienia z roku 1911).

Balustrada kamienna z roku 1613 (odnowiona w roku 1911) jest ukończona w warsztatach kamieniarskich firmy Społeczne Przedsiębiorstwa Budowlane i będzie wstawiona zaraz po pokryciu wieży blachą miedzianą.

Opracowano kwadrowanie części fasady północnej wraz z nadprożami okien ze zmienionymi w kolorze kwadratami i szczelinami. Próby kolorystyczne zostały wykonane w północno wschodnim narożniku fasady. Zmiana polega na tym, że płaszczyzny kwader są jasne, a szczeliny ciemne. Odpowiednio zmienione są także ozdoby nad nadprożami okien, przy czym stosowano się do opisów znajdujących się w badaniach Kohtego (Bettenstedt oraz akta archiwalne). Zrobiono wyciągi i przetłumaczono na język polski z akt dawnych założonych w archiwum miejskim oraz z książek Bettenstedta dotyczących dawnego zegara oraz dzwonów, z których dwa się zachowały wisząc w środkowej wieżycy wschodniej (obwody 1,11 cm i 0,54 cm) uderzające na tony „f” i „cis”. Dwa dzwony bijące na tony a i e (1,10 cm i 0,53 cm średnicy), które wisiały w wieży głównej nad łukami i nad kolumnami stopiły się w roku 1945 pozostałe niektóre resztki znajdują się w biurze odbudowy.

Opracowano rysunki na herby Rzeczypospolitej i herb Nałęcz z roku 1784.

Opracowania te wykonane przez prof. Łubowskiego znajdują się u obywatela konserwatora do decyzji.

Wykończono rysunek naturalnej wielkości na latarnię ostrzegawczą dla lotników z czerwonym światłem mieszczące się w zakończeniu masztu pod orłem. Światło będzie padało z dwóch reflektorów z dołu masztu.

Latarnia ta, którą wykonuje firma Tyrała, będzie wykonana z miedzi z czerwonymi szybkami. Z dołu nie będzie dla widza widoczna. Ta sama firma wykonuje konstrukcję żelazną pod cztery tarcze zegarowe oraz pokrycie ją blachą miedzianą.

Liczyby i wskazówki będą wyklepane z miedzi według pozostałych resztek.

^a Podpisali: architekt Stefan Sawicki – kierownik odbudowy Starego Ratusza dypl. inż. architekt R. Sławski – naczelny architekt odbudowy ^a

Jednym z ważnych zagadnień, którego rozwiązania po ustaniu działań wojennych w mieście Poznaniu, podjął się Zarząd Miejski początkowo z Poznańską Dyрекcją Odbudowy była całkowita odbudowa Poznańskiego Ratusza, jedyne go w tej skali zabytku architektury renesansowej na północ od Alp. Natychmiast też po ustaniu działań wojennych przystąpił Zarząd Miejski najpierw do zabezpieczenia, a później do odbudowy owego cennego zabytku. Trzy lata naszego niepodległego bytu to trzy wielkie etapy, posuwające wydatnie odbudowę poznańskiego Ratusza.

^d Jakie prace wykonano dotychczas?^d

^d Rok 1946:^d Gmach zabezpiecza się od dalszych zniszczeń, szczególnie przed wpływami atmosferycznymi przez ustawienie prowizorycznych dachów, przez usunięcie elementów budowlanych, grożących zawaleniem się, dokonanie badań nad stanem wody zaskórnej i dodatkowym pompowaniem wody zaskórnej w otworach nowo wywierconych. W szczególności przeprowadzono następujące prace:

1) Nad całym gmachem Starego Ratusza włącznie z wieżą ustawiono płaski dach prowizoryczny pokryty pojedynczo tekturą smołowcową celem zabezpieczenia murów, stropów itd. przed wpływami atmosferycznymi. Dachy stworzono w szczególności dla ochrony ocalałych, sal pierwszego piętra i niższych kondygnacji.

Ponadto zaopatrzono dachami prowizorycznymi galerijkę frontową i jedną z wieżyczek frontowych, a od strony północnej wejście do piwnicy ratuszowej i kotłowni.

2) Celem dokonania badań murów zewnętrznych pod względem technicznym i historycznym, ustawiono przed częścią gmachu i wieży rusztowanie z drągów podwójnych.

3) Wywieziono wszelki gruz ze wszystkich kondygnacji, w szczególności z 2 i 3 piętra oraz z poddasza, usunięto zwisające dźwigary, kotwy i inne żelastwo, które obruszone, mogło spowodować nieszczęśliwe wypadki i dalsze zniszczenia.

4) Założono prowizoryczną instalację centralnego ogrzewania, ponieważ istniejąca była – szczególnie na wyższych piętrach – w znacznym stopniu zniszczona. Instalacja tymczasowa była potrzebna z uwagi na odbywające się posiedzenia w salach na pierwszym piętrze.

5) Ponieważ wszystkie niemal mury wykazują ja po części dość poważne pęknięcia, a szczególnie sklepienia (nadproża) okien, trzeba było otwory drugiego piętra, nieomal wszystkie, zamurować na chudą zaprawę wapienną.

6) Na zabezpieczenia sklepień sali renesansowej wyłożono posadzkę „Złotej Sali” blachami.

7) Zegarową wieżyczkę frontową pod koźłami zabezpieczono przez podmurowanie i przez uzupełnienie zniszczonego murowiska. Od strony północnej zabezpieczono wieżyczkę przez zamurowanie otworów okiennych.

8) Zburzono i rozebrano nadwyrężone cienkie ścianki, luźne części murów, gzymsów, tynków i inne zniszczone elementy budowlane; oczyszczono z resztek gruzu wszelkie gzymsy, wieżyczki, palmety, itd.

9) Zburzono i usunięto pozostałe części żelaznej konstrukcji dachu i murowiska nad pomostem, łączącym Stary Ratusz z Nowym.

10) Celem zaobserwowania ewentualnych dalszych poruszeń murów przyłożono około 90 nalepek gipsowych na rysach w murach powstałych na skutek działań wojennych (z tych 90 nalepek wykazują pęknięcia 2 nalepki).

11) Przeprowadzono badanie pod względem historycznym i technicznym, przez odbijanie tynków niektórych części murów itd.

12) Przeprowadzono wiercenia w gmachu Starego Ratusza i na zewnątrz dla zbadania gruntu i stwierdzenia wysokości lustra wody zaskórnej. Badania były potrzebne dla projektu odwodnienia terenu. Równocześnie pompowano wodę zaskórną dla doświadczeń i badań chemicznych.

13) Badano i uszczelniono rurociągi wodociągowe we- i zewnątrz gmachu. Przyczyną nadmiernego zgromadzenia się wody gruntowej jest nieczystość 10 inżektorów w domach na Starym Rynku, nieszczelność przewodów wodociągowych, jak również zniszczenia dachów demów okolicznych, przez co woda deszczowa, zamiast wpłynąć do kanalizacji, wsiąka w teren i podnosi stan wody zaskórnej.

14) Z uwagi na to, że Stary Ratusz nie posiada klatki schodowej, a poszczególne schody, znajdujące się w różnych częściach gmachu są przeważnie zniszczone, wykonano prowizoryczne podejście z Sali Renesansowej do Sali Złotej, w korytarzu II piętra na III piętro i z III piętra przez wieżę na poddasze.

15) Obywatel inż. Ballenstaedt zaofiarował swą bezinteresowną współpracę, z której Kierownictwo korzysta, szczególnie w sprawach konstrukcji i statyki.

16) Miejskie Zakłady Siły, Światła i Wody oraz Oddział Kanalizacji Miejskiej otrzymały polecenie zbadać i w razie potrzeby naprawić wszelkie rurociągi w najbliższym otoczeniu gmachu Starego Ratusza oraz uruchomić wszelkie inżektory, które są zainstalowane w domach prywatnych na Starym Rynku.

17) Wykonano różne szkicowe propozycje odbudowy „Złotej Sali”, mianowicie rozwiązanie i architektoniczne ukształtowanie wnętrza ścian i plafonu, na umeblowanie i rozmieszczenie miejsc siedzących celem umożliwienia użytkowania sali na posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej. Sporządzono projekty nowej monumentalnej klatki schodowej w wieży z parteru na I i II piętro oraz na wyższe piętra wieży. Poza tym sporządzono plany Ratusza w skali 1:50 i uzupełniono plan w skali 1:100 jako plany programowe użytkowania. W szczególności obrysowano w skali 1:50 i 1:100 wszelkie kondygnacje wieży i sporządzono potrzebne przekroje. Wykreślono wieżbę dachu do nowego rozwiązania dachów Starego Ratusza.

^dRok 1947: ^d

W tym roku cały projekt odbudowy i użytkowania w skali 1:100 jest na ukończeniu. Biuro Architektoniczne opracowało też projekty odbudowy w skali 1:100, 1:50 1:20, 1:10. Opracowano projekt i kosztorys na związane rusztowanie do odbudowy wieży wraz z statycznym obliczeniem, projekt nowej klatki schodowej wewnątrz wieży z parteru na pierwsze i drugie piętro, windy z drugiego piętra 30 m wwyż skali 1:20 oraz wykonano model gipsowy.

Opracowano dokładne zdjęcia i rekonstrukcję wieży z roku 1784 jako podkładki dla prof. inż. L. Ballenstaedta, który przedstawił projekt konstrukcji wieży stalowej wraz z obliczeniem statycznym i złożył je jako dar dla Komitetu Odbudowy Ratusza. Projekt został przyjęty przez Radę techniczną odbudowy.

Komitet Odbudowy Ratusza z Obywatelom Prezydentem na czele uchwałił kredyty na biuro odbudowy i na wszelkie prace budowlane. Wobec tego, że kredyty rządowe Ministerstwa Odbudowy wynosiły tylko ca jeden milion rocznie, zrzekła się Poznańska Dyrekcja Odbudowy dalszego prowadzenia robót i z dniem 1 maja 1947 roku odbudowę Ratusza przyjął Zarząd Miejski.

Prace budowlane wykonywano na mocy dokładnych planów zatwierdzanych przez Radę techniczną i Obywatela Konserwatora. Wykonano więc studzienkę odwadniającą wraz z pompą elektryczną, umocnienie attyki i wieżyczek nad elewacją oraz podtrzymano chwiejącą się wieżyczkę środkową.

Zdjęto podstawę pod zakończeniem filara zewnętrznego przy elewacji południowej (trzygłów) i pokryto daszkiem. Usunięto słabe i już niepotrzebne rusztowanie z północnej strony wieży i postawiono nowe naokoło wieży 47 m wysokie. Rusztowanie to ma umożliwić wszystkie prace budowlane około wieży. Potem rozbierze się je i ustawi na nowo celem odbudowy fasad. Rusztowanie ubezpieczono od ognia i zaopatrzone w pięciu miejscach w gromochrony.

Założono iskrochron na wlocie komina od centralnego ogrzewania i odłączono od głównej tablicy niektóre pozostałe przewody elektryczne na drugim piętrze dotyczące podnoża rusztowania celem zabezpieczenia budynku od ewentualnego pożaru. Oczyszczono żelazne dźwigary nad „złotą salą” ze rdzy i pomalowano zaprawą cementową.

Konstrukcję stalową wieży wykonała firma Zaodrzańskie Zakłady Odbudowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze, a zmontowała na miejscu firma Mostostal z Zabrza z inż. Obywatelom Rymarem na czele w ciągu dwóch miesięcy. Prace montażu ukończono dnia 13 grudnia 1947 roku.

Na maszcie umocniono dawnego Orła roku 1783, zremontowanego przez Państwową Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu pod kierownictwem Obywatela prof. Wańkiewicza. We wnętrzu Orła umieszczone są w puszkach miedzianych dawne dokumenty oraz nowy dokument erekcyjny. Uroczyste odsłonięcie Orła odbyło się dnia 27 grudnia 1947 roku. Wydział Pomiarów Zarządu Miejskiego wyliczył według dawnych pomiarów położenie osi dawnej wieży z roku 1784

i 1912. Wpłacono na prace budowlane od 1 stycznia 1947 roku do 30 grudnia 1947 roku z funduszków społecznych sumę 11 428 037 50 zł.

^d Rok 1948: ^d

W czasie od 1 stycznia aż po dzień 1 sierpnia roku bieżącego Kierownictwo Odbudowy Starego Ratusza za pośrednictwem swego Biura Architektonicznego opracowało rysunki wykonawcze do obmurowania lub obetonowania konstrukcji stalowej wieży celem nadania jej form jakie wieża miała w roku 1784, rysunki te wykonano w skali 1:10 oraz wielkości naturalnej. Wykonano rysunki kamiennej balustrady na szóstym piętrze wieży z wszelkimi ozdobami, konsolami, balustradami, gzymsami.

Wykonano rysunki i projekty zakotwiczenia wieży.

Wykonano nowe rysunki szczegółowe na żelazną konstrukcję klatki schodowej wewnątrz wieży, wraz z umocnieniem ścian za pomocą kotwic z płaskich żelaz.

Wykonano rysunki naturalnej wielkości na latarnię ostrzegawczą dla lotników – pod Orłem.

Rysuje się szczegóły do konstrukcji stalowej – wklęsłych dachów nad wschodnią częścią Ratusza.

Przygotowuje się szczegóły rysunkowe do zakończeń attyki oraz rekonstrukcji wieżyczek uszkodzonych i palmet wieńczących attykę. Robi się zdjęcia rysunkowe okien wraz z dekoracjami nadproży oraz projekty na zmianę kolorystyczną kwadrowania ścian według wykonania Quadra z roku 1555.

Z prac budowlanych w roku 1948:

Zrekonstruowano gzymsy i konsole pod balustradą na szóstym piętrze w piaskowcu – reszta balustrad włącznie z konsolami ozdobnymi na narożnikach jest w warsztatach na wykończeniu. Wykonano strop żelazobetonowy wieży na szóstym piętrze. Wykonano murowisko wieży w podwójnych ścianach przeplatanych płytkami betonowymi dla usztywnienia. Wykonano strop żelazo-betonowy nad ośmiobokiem (7 piętro) oraz wymurowano siódme piętro z czterema łukami. Obecnie wykonuje się na stropie (celolit). Zaciągnięto i zamurowano 8 kotwic, po cztery krzyżujące się, nad stropami trzeciego piętra oraz kotwic stropu piaskowcowego pod balustradą szóstego piętra.

Wyjęto strop nad historycznym sklepieniem czeskim, w piwnicy ratuszowej oraz wyburzono sklepienie na drugim piętrze w wieży (nad przyszłą klatką schodową).

^d Jakie prace wykona się jeszcze w bieżącym roku? ^d

Tak przedstawiają się prace wykonane w trzech pierwszych latach. Do końca tego roku zamierza się, stosownie do planu, wykończyć obetonowanie i otynkowanie elementów architektonicznych wieży: 8 kolumn i masztu pod orłem, pokryć blachą miedzianą te elementy, które dawniej pokryte były miedzią.

Wykończyć kamienną balustradę na szóstym piętrze, wykończyć konstrukcję żelazną pod cztery tarcze zegarowe oraz pokryć je miedzią. Wykończyć kamienną balustradę na szóstym piętrze, wykończyć konstrukcję żelazną pod cztery tarcze zegarowe

oraz pokryć je miedzią. Otynkować ośmiobok szóstego piętra. Wykonać cztery latarnie ze słupami wykutymi ozdobnie i ręcznie w żelazie na szóstym piętrze. Wykonać konstrukcję stalową przyszłej dwupiętrowej klatki schodowej wraz z wzmocnieniami ścian przez płaskie kratownice oraz wymurować stopnie podesty i balustrady włącznie z poręczami. Wykończyć wreszcie stropy na drugim piętrze Ratusza.

^dCo zamierza wykonać się w przyszłym roku?^d

Całkowitą odbudowę Ratusza zakończy się dopiero w roku 1952. I tak w roku 1949 zamierza się przeprowadzić roboty następujące:

^d1. ^dOdbudowę dachów i poddasza, w szczególności odbudowania stalowej konstrukcji dachowej wraz z stropem dachowym i pokryciem go blachą miedzianą, remont atyki gmachu i palmet, które są w znacznym stopniu uszkodzone.

^d2. ^dPrace blacharskie, mianowicie założenie rynien i rur spustowy dla całego gmachu.

^d3. ^dOstateczne wykończenie klatki schodowej w wieży, założenie stopni, balustrady, poręczy itd.

^d4. ^dOdbudowa dachu z żelazną balustradą nad loggiami frontu.

^d5. ^dPrzeprowadzenie i zapoczątkowanie instalacji na poddaszu i w wieży.

^d6. ^dDemontaż rusztowania przy wieży do wysokości poddasza i częściowe ustawienie wzdłuż dalszych części elewacji.

^dCo zamierza wykonać się w przyszłym roku?^d

W roku 1950 zamierza się odbudować sale drugiego piętra gmachu łącznie z wszelkimi pracami konstrukcyjnymi i dekoracyjnymi: sufity, ścianami, posadzkami itd. Równocześnie kontynuować się będzie wszelkie prace przy instalacji elektrycznej dla światła, siły itd., wodociągowej, kanalizacyjnej oraz centralnego, ogrzewania. Wykona się prace stolarskie, a więc okna i drzwi na drugim piętrze. Wykona się historyczne schody kamienne Sali Odrodzenia na drugie piętro w wykuszu południowej fasady. Zapoczątkowanie zbitcia tynków i nowe otynkowanie elewacji.

^dCo zamierza się wykonać w przyszłych latach?^d

W roku 1951 zamierza się przeprowadzić odbudowę i remont sali na I piętrze, w szczególności naprawę sufitów, sklepień, posadzek, okien i drzwi. Następnie zburzy się pomost między, dawniejszym Nowym Ratuszem a Starym, i przeistoczy się elewację zachodnią po zburzeniu pomostu. Będzie się kontynuować wszelkie rozpoczęte instalacje, oraz kończyć prace przy zbitciu i odnowieniu tynku pozostałych elewacji, włącznie z rusztowaniami i pracami kamieniarskimi.

W roku 1952 projektuje się zakończyć wszelkie prace budowlane w całym gmachu, w szczególności na piętrze i w piwnicach.

Tak więc Zarząd Miejski czekają jeszcze cztery lata pracy zanim Ratusz Poznański odzyska swoją dawną świetną szatę. Już dziś jednak osiągnięto wiele

dzięki Kierownictwu Odbudowy Ratusza, z inżynierem architektem Rogerem Sławskim, tegorocznym laureatem naszego miasta i kierownikiem budowy architektem St. Sawickim na czele.

Na szczególne podkreślenie zasługuje też bezinteresownemu prace prof. inż. L. Ballenstaedta, który swój projekt konstrukcji wieży stalowej wraz z obliczeniem statycznym złożył jako dar dla Komitetu Odbudowy Ratusza.

^d Ile zebrano? ^d

Praca nad odbudową naszego Ratusza trwa i postępuje. Postępuje zaś dlatego, że z ofiarą pomocą spieszy Zarządowi Miejskiemu poznańskie i wielkopolskie społeczeństwo. W ten sposób można był stworzyć fundusz społeczny, którym dysponuje na podstawie uchwały Prezydent Miasta.

^d Ministerstwo Odbudowy ^d przekazało dnia 1 sierpnia 1948 roku na odbudowę Ratusza: 3 050 425 75 zł.

^d Zarząd Miejski ^d z funduszy własnych wydatkował w roku 1948 kwotę: 12 611 600 zł.

^d Dar Społeczeństwa ^d na odbudowę Ratusza kwotę: 16 042 932 29 zł.

Suma świadczy wymownie o przywiązaniu jakie okazuje swemu Ratuszowi społeczeństwo poznańskie, a wielkość tej ofiary stałe zasilenie funduszu społecznego każe wierzyć, że stosownie do planów Poznań w roku 1952 otrzyma swój Stary Ratusz w całej jego historycznej piękności.

^d Ile wyniesie ogólny koszt odbudowy? ^d

Ogólne koszty przewiduje się na sumę	250 000 000 zł
Na rok 1948 przypada	40 000 000 zł
" " 1949 "	45 000 000 zł
" " 1950 "	55 000 000 zł
" " 1951 "	60 000 000 zł
" " 1952 "	50 000 000 zł

APP, ZMP, 119, s. 37-44.

208

*1948 grudzień 31, Poznań – Skład osobowy oraz sprawozdanie finansowe
Komitetu Odbudowy Starego Ratusza*

I. Skład osobowy Komitetu w załączniku.

II. Sprawozdanie finansowe na dzień 16 grudnia 1948

1) na fundusz odbudowy Starego Ratusza z dobrowolnych darów społeczeństwa:

	wpłynęło:	wydano:
w roku 1945 i 1946	zł 3 422 277 64	108 091 35
" " 1947	zł 7 181 358 55	8 424 964 79
" " 1948	zł 6 366 170 10	524 347 16
	<hr/>	<hr/>
	zł 16 969 756 29	9 057 403 30

W saldzie kredytowym 7 912 352 99 mieści się kwota z akcji z rozprzedaży cegiełek wynosząca na 16 marca 1948 – zł 1 695 041 zł oraz kwota 112 500 zł w papierach Premiowych Pożyczki Odbudowy Kraju w roku 1946 ofiarowanych przez [Komitet] Dzielnicowy Polskiej Partii Robotniczej Zakładów H. Cegielski (dotychczas niespieniężone).

III. Na odbudowę Ratusza do dnia 16 marca 1948 roku wydano 9 057 403 30

a) z funduszków dobrowolnych składek jak wyżej

b) z kredytów budżetowych 20 378 435

razem 29 435 838 30

Z kredytów Ministerstwa Odbudowy –

prace wykonane przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy

a) w roku 1947 zł 1 784 625 75

b) " " 1948 zł 1 265 800 3 050 425 75

Dotychczasowy koszt odbudowy ^d 32 486 264 05^d

Kierownikiem odbudowy Starego Ratusza jest inż. architekt Roger Sławski, zastępcą architekt Sawicki.

^d Skład Komitetu Odbudowy Starego Ratusza^d

1. Prezydent Miasta – przewodniczący
2. Klause Franciszek wiceprezydent – wiceprzewodniczący
3. Stokowski Edward – przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej
4. mgr Korokowski Stanisław – sprawozdawca i propaganda
5. naczelnik Tyrakowski Nikodem – skarbnik
6. naczelnik Jurek Marian – sekretarz
7. radca Sławski – kierownik Odbudowy Ratusza
8. Cuprych Michał członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Bł. Winklera 36/4
9. Cichy Jan – członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Staszica 8/9
10. Marchewczyk Józef – były radny miasta, ul. Marcelińska 61
11. Mielcarek Alfons – członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Wrocławska 14/7
12. Borys Jan – członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Raczyńskich 2/8
13. Gmurowski Witold, ul. Poplińskich 11/10

14. Jabłoński Antoni – członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Podolska 13
15. inż. Zaus Jan – członek Miejskiej Rady Narodowej, ul. Ogrodowa 11
16. mgr Kępiński, Urząd Wojewódzki, Wydział Kultury i Sztuki
17. Cibor Jan – prezes Restauratorów (Stary Ratusz) – piwnica
18. Woźniak Franciszek – prezes Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich – ul. Zwierzyniecka
19. Śmigieński Henry – prezes Syndykatu Dziennikarzy, ul. Jagiełły 3
20. Przybyła Kazimierz, św. Marcin (skład)
21. Redlarski, Cechmistrz Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego
22. Ludwiczak Marian – cechmistrz Cechu Piekarzy
23. mgr Kluczyński Józef
24. Muszyński Nikodem – prezes Izby Rzemieślniczej, Wały Zygmunta Starego, 9
25. Górski Stanisław, Wroniecka 33 (skład)
26. Dr Nowicki Tomasz – naczelnik Wydziału Planowania Ekonomicznego
27. inż. Ballenstaedt – Stary Ratusz
28. inż. Serwacki – „ „
29. Kaczmarek Ignacy – naczelnik Wydziału Pomiarów
30. Maćkowiak Stanisław – budowniczy
31. arch. Sawicki – Stary Ratusz
32. ppłk. Janasek Konrad – prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Klonowicza 3
33. pułkownik Róg-Mazurek Feliks – I sekretarz Wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację
34. Kałamajski Stefan – prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, Mickiewicza 31
35. architekt Gromadziński – Poznańska Dyrekcja Odbudowy, ul. Dąbrowskiego 12
36. inż. Trzcíński Jan, Daszyńskiego 114, mieszkania 16
37. Romanowski Antoni, ul. 27 Grudnia 20
38. Czekala Wincenty, ul. Walki Młodych 4
39. Zywert Marian, ul. Składowa 4
40. inż. Pękalski, Regionalna Dyrekcja Planowania
41. Andruszkiewicz Ryszard, Bank Gospodarczy Spółdzielnia „Społem” – ul. Czerwonej Armii
42. Adamski Karol – skład żelaza, ul. św. Marcina
43. Żniński Bogdan, 27 grudnia 17
44. Biedermann Tadeusz – drogeria, ul. Daszyńskiego 19
45. Jurkowski Stanisław – dyrektor Biura Prezydialnego Miejskiej Rady Narodowej
46. Zagierski Jan – naczelnik „Głosu Wielkopolskiego” Wypiańskiego 10
47. Danielewski Bohdan – naczelny redaktor „Kurier Wielkopolskiego”, Wypiańskiego 10
48. Rosman Zbigniew – naczelny redaktor „Gazety Zachodniej”, Chełmońskiego 22

49. Leny-Kisielewski Władysław – naczelny redaktor „Expressu Poznańskiego”, ul. Czerwonej Armii 15
50. Nowak Eugeniusz – naczelny redaktor „Dziennika Ludowego”, ul. Sołacka 9
51. Kuno Stanisław – naczelny redaktor „Polski Lud”
52. Stanisławski Andrzej – dyrektor Polskiej Agencji Prasowej⁵⁶, Sew. Mielżyńskiego 8
53. inż. Świerczyński Aleksander – II wiceprezydent miasta
54. Kostaszak Adam – dyrektor „Polskiego Radia”, ul. Berwińskiego 5
55. inż. Zygmantowski – Zakłady Siły, Światła i Wody, ul. Grobla 15
56. inż. Śmigaj – Poznańska Dyrekcja Odbudowy, ul. Mickiewicza
57. Czarnecki Władysław – naczelnik Wydziału Planowania i Rozbiórki Miasta
58. architekt Kirkin Stanisław – Biuro Odbudowy Międzynarodowych Targów Poznańskich, ul. Rokossowskiego
59. Stachowiak Wiktor – naczelnik Wydziału Budowlanego
60. radca Wróblewski – Urząd Wojewódzki
61. inż. Zieliński – Wydział Planowania i Rozbudowy Miasta
62. inż. Tyc – naczelnik Wydziału Nadzoru Budowlanego
63. Rościszewski Władysław – ul. Poplińskich 4/5
64. Lisiecki Kazimierz – delegat Wydziału Kultury i Sztuki
65. mgr Maisel – Państwowa Dyrekcja Odbudowy

APP, ZMP, 118, s. 19, 24-25.

⁵⁶ Polska Agencja Prasowa – publiczna agencja prasowa i informacyjna w Polsce, założona w 1918 roku jako Polska Agencja Telegraficzna. W czasie drugiej wojny światowej działała na uchodźstwie, najpierw w Paryżu, a następnie w Londynie, gdzie funkcjonowała do 1991 roku. W 1944 roku Związek Patriotów Polskich powołał w Moskwie Polską Agencję Prasową „Polpress”, która w 1945 roku przeniosła się do Warszawy, gdzie działa do dziś.

1949

Komisja Architektoniczna odbyła w roku ubiegłym 25 posiedzeń i dokonała 2 komisyjnych wizji lokalnych.

Do Komisji wpłynęło ogółem 1 263 spraw, z czego 325 rozpatrzonych było na posiedzeniach, a 838 załatwionych odręcznie przez referenta Komisji.

Wśród wniosków budowlanych rozpatrywanych przez Komisję znajduje się:

- 1) Projekt odbudowy kościoła św. Marcina
- 2) Projekt budowy kościoła św. Antoniego w Starołęce
- 3) Projekt budowy budynku laboratoryjnego dla Szkoły Inżynierskiej przy ul. Bergera
- 4) Projekt rozbudowy gmachu Akademii Handlowej
- 5) Projekt budowy Domu Akademickiego dla studentów Akademii Handlowej przy ul. Szamarzewskiego
- 6) Projekt przebudowy gmachu Collegium im. K. Marcinkowskiego przy ul. Daszyńskiego
- 7) Projekt budowy Zakładu Technologii Rolnej Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Gołęcińskiej
- 8) Projekt budowy Roszarni Lniarsko-Konopnej Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Gołęcińskiej
- 9) Projekt budowy Domu Akademickiego Koła Rolników Uniwersytetu Poznańskiego w Gołęczynie
- 10) Projekt budowy Szkoły Podstawowej i Zbiorczej na Świerczewie
- 11) Projekt budowy Szkoły Podstawowej na Starołęce
- 12) Projekt budowy Szkoły Podstawowej przy ul. Kosynierskiej
- 13) Projekt budowy Bursy Towarzystwa Burs i Stypendiów przy ul. Jagiełły
- 14) Projekt budowy Gmachu Zjednoczonej Polskiej Partii Robotniczej – przy ul. Armii Czerwonej
- 15) Projekt budowy Domu Społecznego w Junikowie
- 16) Projekt budowy Domu Społecznego w Głównie
- 17) Projekt budowy Domu Parafialnego w Junikowie
- 18) Projekt budowy Domu Kultury Żołnierza Bezp.⁵⁷ przy ul. Grunwaldzkiej
- 19) Projekt odbudowy Domu Żołnierza przy ul. Niezłomnych
- 20) Projekt budowy Gmachu dla Agend Ministerstwa Odbudowy przy Wąłach Zygmunta Augusta
- 21) Projekt odbudowy Gmachu Sądu Okręgowego przy Al. Marcinkowskiego
- 22) Projekt odbudowy Gmachu dla Archiwum Państwowego przy Placu Wielkopolskim

⁵⁷ [Skrót niezrozumiały]

- 23) Projekt budowy Gmachu Administracyjno-Warsztatowego Zakładów Siły, Światła i Wody na Dębcu
- 24) Projekt budowy Gmachu Urzędu Skarbowego przy ul. Cieszkowskiego
- 25) Projekt odbudowy Gmachu dla Ośrodka Zdrowia przy ul. Słowackiego
- 26) Projekt budowy Domu Kupca Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej
- 27) Projekt przebudowy Wieży Górnośląskiej na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich
- 28) Projekt odbudowy Hali Wystawowej nr 3
- 29) Projekt odbudowy Hali Wystawowej nr 9 (Rzemiosła Polskiego)
- 30) Projekt budowy Pawilonu Wystawowego Ministerstwa Komunikacji na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich
- 31) Projekt budowy Pawilonu Wystawowego Wzorcowych Sklepów Centrali Tekstylnej na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich
- 32) Projekt budowy Hali Sportowej na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich
- 33) Projekt budowy Gmachu Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych przy ul. Roosevelta
- 34) Projekt budowy Gmachu Powszechnego Domu Towarowego przy Placu Gwarym
- 35) Projekt budowy Mostu na Warcie im. Królowej Jadwigi
- 36) Projekt budowy Mostu na Cybinie – na Malcie
- 37) Projekt architektonicznego rozwiązania wewnętrznej zabudowy Starego Rynku
- 38) Projekt odbudowy budynków budniczych na Starym Rynku
- 39) Projekt rekonstrukcji budynku dawniej Arsenału Miejskiego na Starym Rynku
- 40) Projekt rekonstrukcji budynku danej Wagi Miejskiej

^f oraz: ^f

na budowę domów mieszkalnych przypada	107	spraw
na odbudowę domów mieszkalnych "	70	"
na rozbudowę " " "	23	"
na budowę Zakładów Przemysłowych "	9	"
na budowę warsztatów przypada	5	"
na zabudowę gospodarczą	6	"
na budowę magazynów i baraków przypada	11	spraw
na budowę garaży	6	"
na budowę parkanu	6	"
na budowę kiosków	4	"
na budowę lokali handlowych	5	"
na budowę różnych obiektów	9	"
na godła reklamowe	12	"

Na sprawy załatwione przez referenta przypada ogółem 838 spraw, z czego:

na budowę domów mieszkalnych przypada	233	spraw
na odbudowę domów przypada	100	"
na rozbudowę domów mieszkalnych przypada	67	"
na zabudowę warsztatową	"	57 "
na zabudowę gospodarczą	"	158 "
na budowę magazynów i baraków	"	80 "
na budowę garaży	"	39 "
na budowę parkanu	"	64 "
na budowę kiosków	"	18 "
na budowę lokali handlowych "	"	22 "
na godła reklamowe	"	78 "
na różne	"	14 "

Niezależnie od załatwienia wycenionej liczby spraw referent Komisji odbył szereg konferencji omawiając przedłożone sprawy i udzielając wskazówek odnośnie przepracowania projektów.

APP, ZMP, 44, s. 36-39.

210

1949 styczeń 7, Poznań – Pismo obywatela Lesława Seredyńskiego dotyczące odbudowy Poznania

WYCIĄG

z protokołu z posiedzenia Komisji Techniczno-Budowlanej, odbytego w poniedziałek, dnia 7 lutego 1949 roku o godzinie osiemnastej w Nowym Ratuszu, pokój 204.

pp.

^d Do punktu 5. porządku obrad: ^d

^d Przedmiot obrad: ^d Pismo obywatela Seredyńskiego z uwagami dotyczącymi kwestii odbudowy miasta.

Przewodniczący odczytuje pismo obywatela Seredyńskiego z dnia 7 stycznia 1949 roku. Obywatel inż. Czarnecki wyjaśnia, że Zarząd Miejski dał zezwolenia na pobudowanie parterowego domku, kawiarni „As” i kilku składów obok dawnego Hotelu Bristol narożnik ul. Zwierzynieckiej i Jasnej, lecz z tym zastrzeżeniem, że zezwolenie to jest każdego czasu odwołalne. Na miejscu tym ma później stanąć hotel. Co do wybudowania domku gospodarczego przy ul. Grunwaldzkiej u wylotu ul. Wojskowej obywatel inż.

Czarnecki wyjaśnia, że postawienie tylnego domku gospodarczego w tym miejscu jest dopuszczalne.

Obywatel inż. Czarnecki wyjaśnia dalsze uwagi zawarte w piśmie obywatela Sereżyńskiego w kwestii odbudowy miasta, opracowania planu oraz wyznaczenia dzielnic podmiejskich na budowę domów jednorodzinnych, zaznaczając, że Związek Osiedli Robotniczych ma specyficzne zadanie budowy nowych osiedli i wszystkie kredyty na budowę osiedli robotniczych idą przez Związek Osiedli Robotniczych. Poza tym jest intencja zahamowania prywatnej inicjatywy.

Komisja przyjmuje powyższe do wiadomości przekazuje sprawę przedmiotową według kompetencji do Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta.

Za zgodność wyciągu podpisał Jurkowski, Dyrektor Biura Prezydialnego Miejskiej Rady Narodowej

Lesław Sereżyński
Poznań Szamotulska 22 mieszkania 4
Odbudowa Poznania
Do Miejskiej Rady Narodowej
w miejscu

Poznań, 7 stycznia 1949

Myślałem, że nie będę tylko wyrazicielem własnej opinii, jeżeli zwrócę uwagę wysokiej Radzie na pewne skandaliczne momenty odbudowy miasta. Wszyscy cieszymy się z każdego nowo odbudowanego gmachu, chcielibyśmy widzieć Poznań odbudowany nowoczesnie. Biorąc bowiem pod uwagę jego położenie, przyszłość i tradycję zasługuje on naprawdę pod względem urbanistycznym na plan godny nowoczesnego miasta.

Tymczasem dzieją się tu dziwne rzeczy:

Na rogu ulicy Dąbrowskiego i Roosevelta wybudowano parterowy domek (kawiarnia As i parę składów obok) który można było postawić w jakiejś pipidówce, a nie w centrum miasta, naprzeciwko gmachu Komunalnych Kas Oszczędności. Przy ulicy Grunwaldzkiej, u wylotu Wojskowej wybudowano również w ostatnich dniach parterową, trzyokienną, krytą papą „posesję” która na pewno ulicy Grunwaldzkiej nie upiększa. W dzielnicy willowej przy ulicy Szamotulskiej 20 wybudowano drewniany barak przypominający kurnik.

Między ulicą Lubeckiego a Okrężną wybudowano również coś co trudno określić, a co przypomina domek dla lalki.

Takich przykładów można by przytoczyć całe dziesiątki (domki parterowe na Św. Marcinie), lecz do pewnego stopnia nie można dziwić się ludziom i ich chęci posiadania własnego domku.

Ale właśnie w rękach kompetentnych czynników Zarządu Miasta winna spoczywać kontrola tego, co i jak się buduje. Nie można bowiem dopuścić do ze-



Ilustracja 17. Odbudowa zniszczonego w czasie drugiej wojny światowej mostu Chwaliszewskiego

szpecenia jak i niewykorzystania odpowiednich miejsc do odbudowy planowej. To co się obecnie dzieje przeobrazi nasze miasto w „budowlę” o architekturze domków działkowych.

Chciałbym tu rzucić pewną myśl która by do pewnego stopnia mogła zapobiec temu chaosowi, przy czym jeszcze bardziej pchnęłaby budownictwo jeśli chodzi o domki jednorodzinne.

Należałoby opracować plan domu jednorodzinnego, wyznaczyć dzielnice, (podmiejskie) ulice, okręgi gdzie te domy można budować. Dać ludziom gotowy plan domu, wyznaczone miejsce i małą pożyczkę – niech budują! Centrum zostać na gmachy godne wielkiego miasta, a w okrąg stworzyć willowe względnie te jednorodzinne domy mieszkalne otoczone ogrodami.

Podpisał Lesław Seredyński

APP, MRN, 97, s. 59, 61.

211

*1949 styczeń 21, Poznań – Uwagi w sprawie planowania i rozbudowy otoczenia Kolegiaty Poznańskiej (Fary)*⁵⁸

1. ^d Kościół. ^d Obecna Kolegiata Poznańska (Fara), zbudowana zasadniczo 1650-1705, należy obok ratusza i (odbudowującej się) katedry do najpiękniejszych zabytków miasta Poznania.

a) Podczas wojny (1939-1945) kościół bardzo znacznie ucierpiał. Pod względem zewnętrznym ucierpiał najwięcej fasada południowa, która w roku 1948 została prawie całkowicie zremontowana i fasada północna od ul. Świętosławskiej. Niemcy zdjęli i zabrali wartościowy dach miedziany i zastąpili go zwykłą dachówką. Podczas końcowych działań wojennych (1945) dach został poważnie uszkodzony, ale pod koniec roku 1945 został naprawiony.

b) Po roku 1705 została wybudowana kopuła (której pierwotny rysunek odnaleziono przed wojną w Paryżu). Jednakże kopuła okazała się zbyt ciężką i prezbiterium zaczęło się rysować, gdyż wybudowane było na świeżym nasypie po fosie miejskiej. Wobec tego, za króla Stanisława Augusta kopuła została zniesiona, jej ciężkie fundamenty nad sklepieniem na stropie jeszcze się zachowały. Ponieważ kopuła należy do istoty kościoła barokowego, nie dziw, że po rozpoczęciu remontu kościoła, konserwator wojewódzki, pan mgr Kępiński w roku 1947 z polecenia

⁵⁸ Autorem tekstu jest ksiądz kanonik Józef Jany, administrator parafii. Zob. B. Bielawna, *Straty materialne miasta Poznania w latach 1939-1945 – materiały źródłowe w Zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, r. XII/XIII/XIV, 2005/2006/2007, s. 186.

na naczelnego konserwatora w Warszawie na kilku konferencjach poruszył sprawę odbudowy kopuły. Miały być rozpoczęte prace przygotowawcze to jest wiercenia, pomiary i badania statyczne. Ostatnio jednak konserwator oświadczył, że z powodu braku funduszy na razie trzeba będzie odstąpić od tego zamiaru. Poznań więc nie będzie miał tak ważnego, a z punktu widzenia urbanistycznego wspaniałego zakończenia drugiego z rzędu zabytku swego.

c) Obecnie kościół Farny jest wzorowany na rzymskim kościele (il Gesù⁵⁹), który Fara jako nowsza budowla może nawet przewyższa. Brak naszemu kościołowi tylko tak zwanej ^d czwartej nawy podłużnej ^d, istniejącej w kościele rzymskim. Jednakże, obserwacje przy budowie obecnej kaplicy wieczystej adoracji (1947) wykazują, że swego czasu zapoczątkowano wykonanie tej czwartej nawy podłużnej.

Ponieważ dom przy ul. Gołębiej 2 należy także do Kolegiaty, przeto jest zamiar, by te zaczęta czwartą nawę podłużną z biegiem czasu wykończyć, stwarzając to według wzoru rzymskiego kaplic stylowych (np. cechowa, kupiecka), potrzebnych zresztą z punktu widzenia praktycznego. Wejścia z kościoła do tej „czwartej nawy podłużnej” będą dwa, jedno dawne, to dzisiejsze wejście do kaplicy wieczystej adoracji, a drugie, mniejsze (z góry też przewidziane), trzeba wykonać w miejscu ołtarza św. Franciszka Borgiasza (tuż przy wejściu do prawej bocznej nawy kościelnej, zapewne z tego względu ołtarz ten od początku był prowizoryczny (z drzewa). Tutaj należałoby także wykonać przybudówkę między kościołem a domem Gołębia 2, (ewentualnie także zaokrągloną), celem wykonania przejścia czwartej nawy a zarazem klatki schodowej, jaka jest po drugiej stronie kościoła, aby stworzyć dogodne wejście do wielkiej, pięknej łoży zachodniej. Wejście do równie pięknej małej łoży zachodniej, od dawna zamurowane, znajduje się nad kaplicą wieczystej adoracji. W związku z projektowanymi pracami wejście to zostanie otwarte. Wykonanie tej „czwartej nawy podłużnej” będzie dalszym wzbogaceniem naszego kościoła i grodu.

2. ^d Otoczenie kościoła. ^d

Urbanistyczny wygląd otoczenia kościoła nasuwa nam następujące refleksje:

a) Fasada północna kościoła – po zremontowaniu wieżyczki, szczytu itd. niewiele nasuwa możliwości zmian w otoczeniu, możliwych bez wielkich kosztów. Ważnym byłoby odbudowanie barokowego „Starego Gimnazjum” św. Marii Magdaleny z przepięknym dziedzińcem barokowym. Poza tym wysunięto propozycję, aby stworzyć pendant do pięknej figury Pana Jezusa, będącej na narożniku ul. Świętosławskiej i Koziej po lewej stronie, idąc od kościoła. Na prawą stronę narożnika proponuje się przenieść równie piękną starożytną figurę Matki Boskiej (będącej od początku 20 wieku na probostwie farnym, gdzie jest prawie niewidzialna).

b) Fasada południowa. Nasuwa się myśl, aby fasadę tę dostatecznie odsłonić. Z tym łączy się ważny projekt, aby także z tej strony udostępnić kościół. Wejście

⁵⁹ Il Gesù – kościół pod wezwaniem Najświętszego Imienia Jezus w Rzymie wybudowany w latach 1568-1584. Głównym architektem przedsięwzięcia był Giacomo Barozzi da Vignola.

do kościoła byłoby tu obok kaplicy wieczystej adoracji (dawne wejście na razie jest zamurowane). Należałoby tutaj wykonać dwie uliczki czy przejścia dla pieszych, jedną od ul. Wrocławskiej, a drugą od ul. Walki Młodych. Przejście od ul. Wrocławskiej mogłoby iść albo od bramy Hotelu Saskiego⁶⁰ łącząc się z przejściem od ul. Walki Młodych (to więcej się zaleca, bo Hotel Saski jest zabytkiem), albo też wzdłuż sal Hotelu Saskiego, co by wymagało przebicia budynku. Wzdłuż całej fasady południowej kościoła mogłaby być uliczka lub placyk. Natomiast utworzenie pasażu przez tzw. mały dziedziniec Kolegiaty to jest między kościołem, a obecną kaplicą wieczystej adoracji, uważać należy za przedawnioną już dziś koncepcję, bo wymagałoby to zniszczenia dawnej, zabytkowej (oryginalnie sklepionej) kaplicy wieczystej adoracji (przedsionka dzisiejszej), zasypanie tu znajdującej się piwnicy, wykonanie tunelu ze względu na wejście względnie schody do małej zachodniej pięknej łoży, a co gorsza zamknęłoby lub bardzo utrudniałoby wejście do kościoła i kapicy wieczystej adoracji, rozrywając ich jedność architektoniczną na dolnej kondygnacji. Ta sama zresztą trudność powstałaby od strony domu przy ul. Gołębiej 2, gdzie przewiduje się przejścia (od dawna projektowane) od kościoła do tzw. przyszłej czwartej nawy a także schody do pięknej wielkiej łoży zachodniej. Pasaż taki byłby sprzeczny z całym założeniem fary i koncepcje te należy w interesie konserwatorskim, historycznym i praktycznym odrzucić. Gdyby na tym terenie nie miały powstać zieleńce, zalecałoby się tu przewidzieć plac pod mieszkania dla duchowieństwa i personelu Kolegiaty. Na lewo od kościoła, względnie od kaplicy wieczystej adoracji (patrząc na kościół) graniczą bezpośrednio sale Hotelu Saskiego, ciągnące się ku ul. Wrocławskiej. Gdyby ten budynek miał pozostać, wówczas byłyby tutaj sale dla stowarzyszeń starego miasta, bardzo pod tym względem ubogiego.

c) Fasada wschodnia, gdzie znajduje się zakrystia i wielki dziedziniec farny i wojewódzki, jest architektonicznie wykończona za wyjątkiem szczytu kościoła, wymagającego odbudowy. Niestety piękność budynku (z 18 wieku) znacznie ucierpiała przez niemieckie przebudówki.

d) Fasada zachodnia (której szczyt domaga się również odbudowy), łącząca się z wyżej wspomnianą „czwartą nawą podłużną” jest od tyłu całkowicie zabudowana. Gdyby się udało nabyć niewielką nieruchomość przy ul. Gołębiej 3, można by choć część odsłonić i może nawet wykonać „zaokrąglenie”, jak po drugiej stronie kościoła.

e) Plac Kolegiacki jest miejscem na którym stała przesławna, wielka, stara, gotycka fara poznańska, większa od obecnej. Naokoło niej mieściły się kanonie i domy mieszkalne duchownych i personelu kościelnego Kolegiaty, a także domy siostr i wdów, które kościołem i licznymi jego kaplicami (przeszło 15) i ołtarzami

⁶⁰ Hotel Saski – obiekt hotelowy znajdujący się w południowej części Starego Miasta, przy ul. Wrocławskiej 25 w Poznaniu. Został wybudowany w 1797 roku z inwestycji Józefa Malczewskiego. Obecnie nie pełni już swoich funkcji.

(52) się opiekowały. Jeszcze dzisiaj na tym placu znajdują się probostwo zabytkowe i inne budynki Kolegiaty. Poza tym są tu budynki Województwa, byłego Kolegium Jezuickiego, budowanego w pięknym stylu barokowym, przez Niemców mniej pięknie rozbudowane. Ponieważ nowy gmach Województwa buduje się obecnie na innym terenie, przeto przed Województwem nie jest konieczny plac dla rejestracji samochodów. Z rozważań urbanistycznych i historycznych zależałoby się odpowiednie zabudowanie placu Kolegiackiego i to zarówno od strony ul. Wodnej jak i od strony ul. Klasztornej. Budynki tu postawione nie powinny być głębokie, a możliwie z ogródkami od wewnątrz placu, aby przypominały pierwotny charakter tej starożytnej dzielnicy miasta.

^d Uwaga. ^d Komunikacja powinna ułatwić zwiedzanie zabytków. Przeto tramwaj elektryczny przez ul. Wielką, Wodną do Śródki powinien być po wykończeniu mostu Chwaliszewskiego uruchomiony.

APP, MRN, 97, s. 128-131.

212

1949 luty 8, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie nadania i zmiany nazw ulic

^d 3. Nadanie i zmiana nazw ulic. ^d

Zważywszy, że Zarząd Miejski wydał w tych dniach nowy plan ogólny miasta Poznania, który wprowadza nowy podział miasta i wykazuje nazwy ulic uprawnione, Komisja Techniczna nie zaleca dokonywania zmian w nazwach ulicznych do czasu wyczerpania pierwszego nakładu wymienionego pisma. Wprowadzenie jakichkolwiek zmian w obecnej chwili, na krótko przed otwarciem Międzynarodowych Targów Poznańskich, wytwarza dezorientację wśród gości zamiejscowych.

Komisja Techniczna nie może wobec tego zalecić przemianowania nazw ulic: Młyńskiej, Rzepeckiego. Celem uniknięcia pomyłek co do osoby odznaczonej w nazwie ulic zaleca Komisja Techniczna umieszczenie jeszcze przed Targami tabliczki – pomniczka pod nazwą ulicy.

Według opinii Komisji Technicznej mogą w przyszłości być przemianowane w razie konieczności następujące ulice: Małe Garbary, Długa, Bóźniczka, Kręta, Wieżowa i Solna. Komisja zwraca uwagę na instrukcję Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1947 roku, która zabrania dokonywania zmian nazw ulic historycznych i kierunkowych oraz według osób żyjących. Instrukcja ta zresztą pokrywa się zupełnie z praktyką, stosowaną dotychczas przez Zarząd Miejski.

Propozycje nazw dla nowych ulic, przedłożone przez Wydział VII, Komisja akceptuje.

APP, ZMP, 48, s. 427 (fragment).

213

1949 luty 15, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru

^d2. Odbudowa Bazaru^d

Stwierdzono, że uchwały Komisji z dnia 8 lutego 1949 zostały już przez Wydział II wykonane. Kierownik Derda podał do wiadomości, że mimo niezyskania na czas od prof. Schmidta planów, roboty postępują.

Po szczegółowym omówieniu wszystkich trudności uzgodniono, że pracownia prof. Schmidta do dnia 17 lutego 1949 dostarczy plany piwnic, parteru, I, II i III piętra oraz poddasza. Stwierdzono, że pracownia prof. Schmidta wydała bez upoważnienia opracowanie instalacji elektrycznej inż. Roc. Plany instalacji elektrycznych winne być dostarczone kierownikowi budowy.

Stwierdzono dalej, że do dokumentacji należy również dostarczenie podkładek ofertowych na dach.

Pokój narożny na I piętrze (Paderewskiego) nie należy dzielić.

APP, ZMP, 48, s. 423 (fragment).

214

1949 luty 22, Poznań – Protokół z posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru

^d2. Odbudowa Bazaru^d

Na podstawie opinii inż. Ballenstaedta należy zerwać strop nad lokalem Państwowej Centrali Tekstylnej. Wydział XI wyda zarządzenie o natychmiastowe opróżnienie tego lokalu z uwagi na niebezpieczeństwo zerwania się stropu. Zarządzenie to z klauzulą natychmiastowej wykonalności doręczy inż. Tyc osobiście Dyrekcji Państwowej Centrali Tekstylnej.

Kierownik budowy architekt Derda zawiadomił, że pracownia prof. Schmidta nie dostarczyła przyrzeczonych rysunków i na dowód doręcza pismo kierownika robót z ramienia Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych o następującej treści:

„Do Kierownika budowy architekta Derdy.

Wypis z dziennika budowy.



Ilustracja 18. Fragment ulicy Paderewskiego. Na drugim planie widoczna kamienica z zegarem pod numerem 10 – siedziba Banku Gdańskiego

Pomimo notatki w dzienniku budowy z dnia 16 lutego 1949 dotychczas nie otrzymałem żadnych rysunków. Jeszcze raz proszę pana architekta Derdę o spieszne dostarczenie tychże, w przeciwnym razie nie biorę żadnej odpowiedzialności za terminowe wykonanie Bazaru.

(-) Hieronim Nowicki kierownik robót”.

Poznań, dnia 21 lutego 1949 roku.

Stwierdzono, że prace do- i odpływowe zalegają. Inż. Mendlewski przyrzekł, że do 12 marca 1949 roku zostaną wszystkie przewody zainstalowane. Kierownik budowy architekt Derda zaznacza, że gdyby przyrzeczenie te nie zostało zrealizowane, natenczas każe wszystkie bruzdy, przeznaczone pod rury, zatynkować.

Wiceprezydent Klause interweniował osobiście o przyspieszenie dostarczenia planów. Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane mogą dostarczyć do robót parkieciarskich około 30 pracowników. Kierownik budowy stwierdza, że ilość ta jest niedostateczna, ponieważ układanie parkietów nastąpić może dopiero po ukończeniu wszystkich brudnych robót i żąda przygotowania 100 parkieciarzy. Postanowiono część robót parkieciarskich w razie konieczności powierzyć firmom: Bąkowski, Kamiński, Mielcarek.

Stwierdzono również, że Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane układają rurki do oświetlenia elektrycznego bez planu, ponieważ inż. Roc nie dostarczył jeszcze projektu.

Ułożenie rurek i zainstalowanie gniazd telefonicznych należy załatwić z Naczelnikiem Diamentem.

APP, ZMP, 48, s. 431-432 (fragment).

215

1949 luty 26, Poznań – Odbudowa Hotelu Bazar w Poznaniu

^dPrzedmiot: ^dZaliczka na odbudowę Hotelu „Bazar”

Sprawę zreferował obywatel Madajewski oświadczając, co następuje:

„Międzynarodowe Targi Poznańskie są do pewnego stopnia oczkiem w głowie nie tylko Miejskiej Rady Narodowej, ale także Państwa w skali ogólnopństwowej. Znaczenie Międzynarodowych Targów Poznańskich jest wszystkim dobrze znane i nie wymaga uzasadnienia. Sama rozbudowa Targów i coraz większa frekwencja osób przyjeżdżających z zagranicy zmusza Gminę miasta Poznania do zastanowienia się nad tym, gdzie ulokować gości zagranicznych na czas trwania Targów. Sprawa ta była dotychczas rozwiązywana w sposób prymitywny. Kilka hoteli, którymi Poznań dysponował, zostało przez działania wojenne zniszczone i dotąd ich nie odbudowano. Gości lokowało się nieraz w prymitywnych warunkach prywatnie, co jednak ze

względu na prestiż Państwa jest niewskazane. Dlatego Komisarz dla spraw wystaw zwrócił Zarządowi Miejskiemu uwagę na konieczność zorganizowania odpowiednich noclegów dla gości zagranicznych na okres trwania Targów Poznańskich względnie innych wystaw, mających się odbyć na terenie Miasta Poznania. Kwestia ta jest nader pilna i Zarząd Miejski został dopingowany, aby jeszcze przed otwarciem Międzynarodowych Targów Poznańskich, w dniu 23 kwietnia 1949 roku zorganizować odpowiedni hotel dla gości zagranicznych. Ponieważ na budowę nie dużo mamy czasu, Zarząd Miejski wybrał nadający się najbardziej na ten cel były hotel „Bazar”. Koszty związane z odbudową są jeszcze nieznanne, gdyż nie mamy dokładnej dokumentacji. Należy przypuszczać, że koszt odbudowy Bazaru z urządzeniem wewnętrznym będzie wynosił ca 180 milionów złotych. Rada Państwa, jak również Centralny Urząd Planowania zapewnili Zarząd Miejski, że na ten cel będą przewidziane kredyty. Zarząd Miejski ma tylko kontynuować odbudowę Bazaru, którą prowadzi już i to w tempie przyspieszonym Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane. Chcę zwrócić uwagę, że aczkolwiek prace prowadzi się w tempie przyspieszonym – to Biała Sala i częściowo lokal reprezentacyjny nie będą na czas tegorocznych Targów oddane do użytku. Pewne roboty będą musiały być przeniesione na czas po Targach. Miastu chodzi w tej chwili o ca 100 pokoi aby były gotowe do użytku na tegoroczne Targi. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wnosi o zaakceptowane projektu odbudowy w zarysie, przeznaczając hotel ten na hotel miejski, i o upoważnienie Zarządu Miejskiego do wydatkowania 20 000 000 zł w formie zaliczki na pokrycie kosztów budowy, prowadzonej przez Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane. Dziś Zarząd Miejski otrzymał z Departamentu Inwestycji Kancelarii Rady Państwa telegram następującej treści: „Kredyt na odbudowę Bazaru 100 milionów przyznany z Funduszu Rady Państwa” – Wicedyrektor Departamentu Inwestycji Baliński.

Wnoszę w imieniu Komisji Finansowej o zaakceptowanie projektu odbudowy hotelu Bazar, przeznaczenie go na hotel miejski i upoważnienie Zarządu Miejskiego do wypłacenia zaliczki w kwocie 20 000 000 złotych Państwowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu z tymże Zarząd Miejski winien dokończyć w najbliższym czasie dokumentacji technicznej i udzielić informacji, jakie będą dochody z hotelu.

^d Uchwała nr 21/49 (L.dz. MRN 260/49) ^d

Miejska Rada Narodowa jednogłośnie zgodziła się na projekt odbudowy hotelu „Bazar Poznański” i przeznaczenie go na hotel miejski.

Miejska Rada Narodowa jednocześnie upoważniła Zarząd Miejski do wpłacenia zaliczki w kwocie 20 000 000 zł Państwowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu z tym, że Zarząd Miejski dokona w najbliższym czasie dokumentacji technicznej budowy i poinformuje Radę o wysokości dochodów przewidzianych z wyżej wymienionego hotelu.

APP, BP MRN, 20, s. 50-50v (fragment).

^d2. Odbudowa Bazaru^d

Stwierdzono, że na skutek mrozu nastąpiła strata ok 8 dni roboczych.

Prace parkieciarskie, które rozpoczną się 1 kwietnia 1949 roku, należy przeprowadzić szczególnie szybko. Dla przyspieszenia należy sprowadzić z poza Poznania 10-40 parkieciarzy i umieścić ich w Gospodzie Targowej. Ostatnią sprawę załatwi kierownik oddziału K. Kaczmarek z inż. Zausem lub dyrektorem Franunkiewiczem.

Instalację centrali telefonicznej należy wykonać na rachunek miasta, gdyż eksploatacja urządzeń będzie w ten sposób korzystniejsza. Prace te należy zlecić Państwowym Przedsiębiorstwom Budowlanym. Należy również formacie zlecić prace dokumentacyjne prof. Schmidtowi z zaznaczeniem, że dla przyspieszenia prac wydano zlecenie ustne prof. Schmidtowi. Sprawę należy przedłożyć na następne posiedzenie Kolegialnego Zarządu Miejskiego.

Ustalono, że każdy pokój ma otrzymać połączenie telefoniczne. Sprawy pralni załatwi się na następnym posiedzeniu.

Aby nie zmniejszać i nie zniekształcać holu, odstąpiono od urządzenia kiosku dla czasopism. Sprzedaż gazet i papierosów nastąpi przez chłopca hotelowego.

APP, ZMP, 48, s. 436 (fragment).

^d2. Odbudowa Bazaru^d

Kierownik budowy architekt Derda zaznajamia członków Komisji z trudnościami, wynikłymi na skutek opóźnienia prac instalacyjnych centralnego ogrzewania. Proponuje, aby zrezygnować raczej z uruchomienia centralnego ogrzewania, a wykute bruzdy do przewodów zatynkować. Po obszernej dyskusji nałożono na Poznańskie Zakłady Instalacyjne obowiązek ułożenia przewodów – bez grzejników – do dnia 17 marca 1949 roku godzina 14.

Wiceprezydent Klause poczynił starania, aby sprowadzić do Poznania 50 parkieciarzy z Wrocławia. W dniu 16 marca 1949 roku udzieli Wiceprezydent Norwat ścisłej odpowiedzi. Na wypadek, gdyby Wrocław nie mógł dostarczyć odpowiedniej ilości (50 parkieciarzy), należy natychmiast starać się o parkieciarzy w innych miastach. Obowiązek postarania się o odpowiednią ilość parkieciarzy nałożono na kierownika Oddziału Kazimierza Kaczmarka.

Wykonanie bufetu, lady bufetowej i wyposażenia portierni należy zlecić Firmie Mulczyński & Szatkowski, Poznań, ul. Śniadeckich. Kosztorys złożony przez wymienioną firmę zbada kierownik oddziału K. Kaczmarek z tym, że prace należy rozpocząć zaraz, a formalne zlecenie zostanie udzielone po uzyskaniu uchwały Kolegialnego Zarządu Miejskiego.

Zobowiązano Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane, aby natychmiast rozpocząć prace na 3 zmiany.

APP, ZMP, 48, s. 440 (fragment).

218

1949 marzec 17, Poznań – Pismo Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania do Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” w sprawie odebrania budynków z powodu opieszałości w budowie

^dPrzedmiot: ^dNieruchomość położona w Poznaniu, ^cprzy Alejach Marcinkowskiego 10 i ul. Paderewskiego 7-8 ^c

Stwierdzono na miejscu, że ^dod 1945 roku, czyli przez okres czterech lat ^dnie ukończono odbudowy i nie doprowadzono wypalonych budynków na przedmiotowej nieruchomości do stanu użytkowego.

Wobec tego orzekam, że budynki te uznaje się za nienaprawione. Przeważa na podstawie art. 7, ust. 3 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz.U.R.P. z 1947 roku nr 37, poz. 181) znowelizowanego dekretem z dnia 25 października 1948 roku (Dz.U.R.P. nr 50, poz. 389)

^{fd}odbieram ^{fd}

Spółce Akcyjnej „Bazar Poznański”, jako właścicielowi przedmiotowych budynków, z powodu opieszałości w budowie, prawo do przeprowadzenia naprawy tychże budynków.

Niniejsza decyzja – z uwagi na ważny interes publiczny – jest ^dnatychmiast wykonalna, ^dbez względu na ewentualne wniesienie odwołania do wyższej instancji (art. 87, ust. 3a i 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu administracyjnym – Dz.U.R.P. nr 36, poz. 341).

Przeciw powyższemu przysługuje po myśli art. 82/83 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu administracyjnym prawo odwołania się do obywatela Wojewody w Poznaniu w terminie czternastodniowym, licząc od dnia następnego po doręczeniu niniejszego zarządzenia (Dz.U.R.P. nr 36, poz. 341 z dnia 24 marca 1928).

Odwołanie winno być wniesione w podwójnym wykonaniu i zaopatrzone w opłatę skarbową w znaczkach stemplowych 50 zł oraz 5 zł od każdego załącznika, za pośrednictwem tutejszego Wydziału.

Podpis: za Prezydenta Miasta Naczelnik Wydziału inż. dypl. E. Tyc

APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 63, s. 2.

219

1949 marzec 21, Poznań – Pismo Prezydenta stołecznego miasta Poznania do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przyznania dodatkowych kredytów na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu

W związku z ukończeniem odbudowy wieży Starego Ratusza, Kierownictwo budowy przystępuje w roku 1949 do odbudowy dachów wklęsłych konstrukcji stalowej oraz do gruntownego odnowienia i zakonserwowania attyk renesansowych łącznie z [s]tropami. Prace te pochłoną poważne sumy, których nie jest w stanie złożyć – mimo swej ofiarności – społeczeństwo poznańskie, ani też Zarząd Miejski, nie dysponujący odpowiednimi środkami finansowymi. Roboty budowlane są jednak już w takim stopniu zaawansowane, że kontynuacja ich jest istotnie konieczna. Tymczasem pomoc finansowa ze strony Rządu – jeśli chodzi o odbudowę tego zabytku narodowego – określić trzeba jako nieproporcjonalnie niską. W roku 1946 Poznańska Dyrekcja Obudowy przeznaczyła na ten cel 1 000 000 zł, w roku 1947 2 000 000 zł, w roku 1948 2 000 000 zł, zaś na rok 1949 wyznaczony został na zabytki bardzo skromny limit w wysokości 1 950 000 zł. Koszty odbudowy ponosiło więc dotychczas prawie włącznie społeczeństwo poznańskie.

W memoriale do Generalnego Konserwatora z dnia 31 maja 1948 roku podkreślono, że Stary Ratusz przedstawia wyjątkową wartość zabytkową nie tylko dla miasta Poznania, lecz w takim samym stopniu dla całego Narodu Polskiego. Według opinii fachowców Stary Ratusz uchodzi przecież poza Wawelem za najpiękniejszy zabytek renesansowy nie tylko w Polsce, lecz w całej Europie na północ od Alp.

Na tym samym stanowisku stanął konserwator województwa poznańskiego, który pod naporem argumentacji rzeczowej poparł wymieniony memoriał bez zastrzeżeń w całej rozciągłości. Zapatrywanie Zarządu Miejskiego co do konieczności odbudowy Starego Ratusza poleciło również Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej jako najwyższa reprezentacja interesów kulturalnych społeczeństwa wielkopolskiego.

Czy wobec, oczywistych dowodów ważności i pilności zagadnień nie należało się spodziewać, że władze centralne również ze swej strony przyczynią się w wydatniejszy sposób do odbudowy tego arcydzieła sztuki architektonicznej przez

przyznanie miastu, zniszczonemu w czasie działań wojennych w bardzo poważnym stopniu i dźwigającemu się z podziwu godnym wysiłkiem z ruin głównie z własnych sił, większych limitów kredytowych na ten wzniosły cel? Czy w tych warunkach miasto nie zasłużyło na pomoc efektywną, a nie tylko symboliczną?

Zarząd Miejski z tym większą goryczą przedstawia niniejszy swe żale, ponieważ wie, że dla zabytków innych miast o znacznie mniejszej wartości często znajdują się bez większych trudności o wiele większe sumy. Można by z tego wnioskować, że potrzeby poszczególnych rejonów nie są uwzględniano równomiernie.

W tej sytuacji Zarząd Miejski zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z usilną prośbą o przyznanie dodatkowych kredytów, które umożliwi dokończenie odbudowy Starego Ratusza.

Opinię Konserwatora Wojewódzkiego z dnia 29 maja 1948 roku w odpisie przy niniejszym załączamy.

APP, ZMP, 119, s. 49-50.

220

*1919 kwiecień 6, Poznań – Odwołanie Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański”
zastępowanej przez adwokata A. Lossowa w Poznaniu od Zarządzenia
Wojewody Poznańskiego z dnia 25 marca 1949*

Do Ministerstwa Odbudowy

w ^dWarszawie^d

przez Urząd Wojewódzki Poznański – Wydział Odbudowy

^dw Poznaniu:^d

Imieniem Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” której pełnomocnictwo załączam, wnoszę przeciwko zarządzeniom z dnia 25 marca 1949 roku, doręczonemu dnia 26 marca 1949 roku, pismem Wydział Odbudowy z 25 marca 1949 roku, L.dz. Odb. O.A.VI-5/69

^dodwołanie^d

z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego zarządzenia w całości.

^dUzasadnienie:^d

zarządzanie przekazuje budynki w Poznaniu przy Alejach Marcinkowskiego 10 i ul. Paderewskiego 7 i 8 Zarządowi Miejskiemu Stołecznego Miasta Poznania do odbudowy, powołując jako podstawę prawną art. 7 ust. 2 dekretu z 26 października 1945 (Dz.U.R.P. z 1947 r. Nr 37 poz. 181).

Wprawdzie decyzją Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania – Wydział Bezpieczeństwa Budowlanego i Pożarowego, Odział Nadzoru Budowlanego z dnia 17 marca 1949 roku, L.dz. XI/I-W-I-215/47, odebrano Spółki Akcyjnej

„Bazar Poznański” prawo do przeprowadzenia tych budynków, jednak decyzja Zarządu Miejskiego nie może być podstawą do wydania zarządzenia o przekazaniu do odbudowy.

Wniesione przeciwko decyzji Zarządu Miejskiego odwołanie z dnia 28 marca 1949 roku wykazuje, że Bazar przeprowadził dużym nakładem środków finansowych i starań częściową odbudowę, co wyklucza stwierdzenie opieszałości w odbudowie. Odwołanie wykazuje również, że z powodu niezakreślenia terminu do ukończenia odbudowy stwierdzenie opieszałości jest niedopuszczalne.

Odpis odwołania załączam.

W związku z tym podnoszę, że nieprawomocna decyzja Zarządu Miejskiego, zaskarżona odwołaniem, nie uzasadnia wydania zarządzenia o przekazaniu do odbudowy.

W końcu podnoszę, że już pismem z 30 marca 1946 roku, L.dz. 3191/Bud./46 polecił Ministerstwu Odbudowy uwzględnić Bazar w rozdzielniku kredytów bankowych na odbudowę. Bazar nie zawiódł okazanego mu poparcia, gdyż uzyskaną pożyczkę zużyto na zapoczątkowanie prac, a ponadto zainwestowano znaczne dalsze środki finansowe na odbudowę.

Skoro obecnie Zarząd Miejski w interesie społecznym przeprowadza w budynkach Bazaru odbudowę hotelu, zabezpieczenie jego praw może nastąpić w drodze porozumienia, nie ma jednak podstawy prawnej ani potrzeby, by odbierać Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” jej uprawnienia.

Załączniki:

odpis odwołania z 28 marca 1949
pełnomocnictwo

APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 63, s. 3-4.

221

1949 kwiecień 16, Poznań – Prośba o wyznaczenie kolaudanta dla przeprowadzenia robót w Starym Ratuszu w Poznaniu

Powołując się na Okólnik nr 15. z dnia 14 lutego 1949 roku Komitet Odbudowy uprzejmie prosi o wyznaczenie kolaudanta dla przeprowadzenia odbioru robót specjalnych wykonanych przy odbudowie Starego Ratusza przez firmę Bracia A. i T. Tyrała w Poznaniu, Rynek Łazarski 4, która wykonała mianowicie przy wieży tarcze zegarowe, emblematy, herby itp. z blachy miedzianej, częściowo połączonej. Z uwagi na dostarczone przez Wydział Finansowo-Majątkowy złoto do połączenia niektórych elementów i z uwagi na odbiór tych prac w szczególności, Wydział Finansowo-Majątkowy polecił Kierownictwu Odbudowy powołać do Komisji

Odbiorczej obywateli inż. architekta Zielińskiego z Wydziału VIII. przedstawiciela firmy Szulc, jubilera w Poznaniu oraz architekta Sawickiego.

Prosimy o możliwe wczesne ustalenie odbioru. Odpis pisma Wydziału Finansowo-Majątkowego załączamy do łaskawej wiadomości.

Podpisał arch. Stefan Sawicki, Kierownik Odbudowy Starego Ratusza

APP, ZMP, 946, s. 74.

222

1949 kwiecień 23, Poznań – Uwagi Prezydenta Miasta dotyczące zagospodarowania przestrzennego części śródmieścia Poznania

Dla wzgórza św. Wojciecha i sąsiedztwa Placu Wielkopolskiego aż do Muzeum Wielkopolskiego i od Alei Marcinkowskiego do ul. Wronieckiej części śródmieścia zniszczonych działaniami wojennymi w 1945 roku, opracowano nowy plan zagospodarowania przestrzennego według nowoczesnych wymogów architektonicznych i higieny społecznej z szczególnym uwzględnieniem komunikacji.

Śródmieście było dawną fortecą pruską, a w każdej fortecy znaną była oszczędność miejska i wynikająca z tego ciasnota. Dzisiaj śródmieście miasta Poznania nie jest fortecą i jest najwyższy czas, ażeby wykorzystać zniszczenia wojenne w celu wprowadzenia minimum udogodnień do której ma prawo świat pracy XX wieku.

Dawniej ulice za wyjątkiem bardzo nielicznych natrafiały na pas fortyfikacji, nie mogąc wyjść z miasta. Obecnie należy wyprowadzić komunikację od miejsc biurowo-handlowych do miejsc zamieszkania. Kluczowe znaczenie ma przedłużenie Alei Marcinkowskiego, tak na północ jak i południe, na północ przez Wzgórze św. Wojciech, przez zabudowujące się Winogrady do szosy Obornickiej; na południe poprzez cmentarz ewangelicki do ul. Daszyńskiego.

Likwiduje się tym sposobem wroga komunikacji nr 1, wąską ulicę Półwiejską, na której codziennie wydarzają się wypadki komunikacyjne. Tak samo należy poszerzyć ulicę Babińskiego – Małe Garbary, które to ulice winny otrzymać nowoczesne środki komunikacyjne – trolejbus lub autobus.

Wypalona zabudowa nie powinna powstawać w takim stanie jak przed wojną, gdyż ta zabudowa stanowiła jaskrawy przykład spekulacji gruntowej, gdzie każdy metr kwadratowy był ściśle wykorzystany, a podwórka miały kształt głębokiej studni. Powoduje się przez to rozluźnienie zabudowy, z przerwami zabudowy bloków w celu przewietrzania ich; podwórka powiększają się, bo nie pozwoli się na budowę jednotraktowych oficyn i dopływ słońca i powietrza będzie zapewniony. W ogóle należy dążyć do tego, żeby w Śródmieściu mieszkało jak najmniej

ludzi, bo są tam nieodpowiednie warunki zdrowotne. Śródmieścia, jak w nowo powstających miastach radzieckich, powinny pomieścić administrację wszelkich rodzajów, biura, handel, instytucje różnego rodzaju, biblioteki, muzea, archiwa, wyższe szkolnictwo, sale koncertowe, teatry i kina, siedziby wszelkich związków, pływalnie kryte, detaliczne hale targowe, itp.

Nie powinno się zapominać o przykładach budownictwa z czasów przedrozbiorowych, bo jest to dowód, że w Polsce budowano już przed okupacją niemiecką. Bo przecież młodzież szkolna, ucząca się geografii i historii będzie pytać się, gdzie są te miejsca i budynki – gdzie Władze Polskie w XIII wieku zatwierdzały sieć dróg handlowych i stworzyły zaczątki Międzynarodowych Targów Poznańskich, gdzie odbywały się hołdy krzyżackie, to wszystko działo się w Zamku rządowym księcia Przemysła. Budynek ten powinien być odbudowany z gruzów na pomieszczenie zbiorów Muzeum Wielkopolskiego.

Wybujała spekulacja budowlana zaczęła w pierwszej połowie XX wieku nadbudowywać wszystkie kamienice w Śródmieściu, ażeby czerpać zyski z niezdrowych mieszkańek proletariackich. Dzisiaj nie uznajemy takiego wzbogacenia się kosztem narodu, wobec tego odbudowuje się domy Starego Miasta, winny wrócić do dawnej wysokości, to jest dwóch pięter. Pozwoli to na przywrócenie właściwej zabudowy i wysokości w wąziutkich uliczkach Starego Miasta.

Szczególne uwagę zwrócono na przywrócenie godności najpiękniejszemu placowi miasta Poznania, Staremu Rynkowi, świadkowi wzniosłych chwil dziejów miasta Poznania. Powinna powstać z gruzów poza Ratuszem i Wagą wewnętrzna zabudowa Starego Rynku, jako założenie wybitnie słowiańskie – w zachodniej Europie wnętrza rynków nie były zabudowywane. Skromne, ale zharmonizowane budowle starego miasta staną się poważnym magnesem turystyki wewnętrznej, świadcząc po wszystkie czasy o bezpośredniości zdrowej naszej kultury polskiej, tak odmiennej we wszystkich swoich przejawach od zachodu. Odbudowane fragmenty murów obronnych średniowiecznych, których koszt odbudowy jest znikomy, przypominać nam będą o odparciu oblężenia krzyżackiego i innych naporów germańskich. Powody, dla których miejscowe Władze życzyłyby sobie przyspieszenia uchwalenia tego planu, aczkolwiek brak jeszcze szczegółów, jak np. warstwie, są następujące: uporządkowanie Wzgórza z kościołem św. Wojciecha, z usunięciem zabudowań przemysłowych, jak Akwawitu i innych, w celu zamienienia na zieleń publiczną, służącą dla dziatwy z przedszkoli i innych. Przeprowadzenie Alei Marcinkowskiego poprzez ruiny domu Dowództwa Ochrony Korpusu służyć będzie do uregulowania własności Ojców Karmelitów Bosych.

Rozbudowa Muzeum Wielkopolskiego w oparciu o skromną strefę zieleni wzdłuż średniowiecznych murów obronnych, okalającą pamiątkowy zamek Przemysła, jako części Muzeum Wielkopolskiego.

Odbudowa dawniejszego Sądu Apelacyjnego na archiwum państwowe oraz dom przy placu Wielkopolskim nr 10a na archiwum miejskie.

Rozbudowa poczty na sąsiedniej parceli przy Alejach Marcinkowskiego oraz po północnej stronie ul. 23 Lutego przy Alejach Marcinkowskiego i Placu Wielkopolskim.

Budowa detalicznej hali targowej przy ul. Bóżniczej w sąsiedztwie Targowicy Rzeźni Miejskiej z boczną koleją od dworca Tamy Garbarskiej, przewidzianą dekretem obywatela Wojewody Poznańskiego.

Podpisał: inż. Zieliński

APP, ZMP, 95, s. 209-211.

223

1949 maj 4, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Planowania w sprawie podziału kredytów na odbudowę gmachów Uniwersytetu Poznańskiego

Przewodniczący: Jego Magnificencja Rektor Ajdukiewicz

Obecni Dziekani: Chanowicz, Jonscher, Witkowski, Rudnicki, Barbacki, Dobrowolski

Członkowie Komisji: Zimmermann, Frankowski, Czarnecki, Dreszer, Szczeniowski, Staniewicz, Dyrektor Świerczyński, Dyrektor Winiewicz, Dyrektor Jaśkiewicz, Prof. Suszko oraz Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, Wojciechowski, Naczelnik Maisel.

Do prowadzenia protokołu Jego Magnificencja Rektor zaprosił prof. Staniewicza.

Na porządku dziennym sprawa podziału kredytów na odbudowę na rok 1949 oraz sprawy bieżące.

Wobec tego, że nie przybył jeszcze Dyrektor Odbudowy, Jego Magnificencja Rektor proponuje rozpatrzenie spraw bieżących

1) Dyrektor Jaśkiewicz prosi by wnioski importowe były przesyłane przez poszczególne zakłady nie do Ministerstwa Oświaty, lecz do Rektoratu, który skieruje te wnioski na Komisję Planowania, a po uchwaleniu zatwierdzony wniosek prześle do Ministerstw Oświaty.

2) Dyrektor Jaśkiewicz komunikuje, że Ministerstwo Oświaty przygotowuje nowy okólnik w sprawie zakupu zagranicą książek. Wobec tego nie należy jeszcze przygotowywać wniosków importowych na książki. Dyrektor Jaśkiewicz wyjaśnia na zapytanie obecnych, że towary zagraniczne będące do nabycia w złotych polskich na Targach Poznańskich można zakupywać bez składania wniosków importowych, ale tylko w ramach przyznanych zakładom kredytów inwestycyjnych, które dotąd jeszcze nie zostały otwarte.

3) Po przybyciu Dyrektora Wojciechowskiego Dyrektor Administracyjny Jaśkiewicz referuje plan budowlany na rok 1949. Na ten cel Uniwersytetowi zostały w roku bieżącym przyznane kredyty wysokości 71 125 000 zł, przy czym jak wyjaśnia Dyrektor Wojciechowski z kwoty tej musi być zaoszczędzone 6,7% z globalnej sumy. Dyrektor Jaśkiewicz referuje, że podział kredytów został dokonany w sposób następujący:

a) na Collegium Chemicum zostało przyznane 22 425 000 zł z czego winna być potrącona kwota 3 500 000 zł refundowanych Wydziałowi Rolniczo-Leśnemu od którego ta suma została chwilowo pobrana.

b) na Collegium Anatomicum przyznano 9 750 000 zł

c) na Collegium Marcinkowskiego 9 750 000 zł

d) na szpital im. Rektora Święcickiego 6 820 000 zł

e) Zakład Mikrobiologii 4 875 000 zł

f) Klinika Oczna 4 875 000 zł

g) Collegium Medicum 4 875 000 zł

h) Drukarnia Uniwersytecka 2 925 000 zł

i) Technologia Rolnicza 1 950 000 zł

j) Chemia Rolna 1 950 000 zł

k) Collegium Minus 975 000 zł

Jego Magnificencja Rektor wyjaśnia, że naprzód należy załatwić sprawę kredytów przyznanych Klinice Ocznej w wysokości 4 875 000 zł. W sprawie tej wyłoniły się następujące trudności:

Pracownia służby zdrowia wyjaśniła, że odbudowa Zakładu w ramach projektowanego programu nie może być zrealizowana. Również są trudności z odbudową Kliniki w dotychczasowym miejscu, gdyż projektuje się rozbudowę kliniki na Grunwaldzkiej, względnie innej dzielnicy miasta. Wobec tego zachodzi konieczność odroczenia budowy Kliniki Ocznej i przeniesienia jej na razie do Szpitala Przemienienia Pańskiego, co oczywiście stanowić będzie pewne prowizorium, wobec czego zwolniony zostaje kredyt w wysokości 4 875 000 zł. Dyrektor Administracyjny W. Jaśkiewicz proponuje z kwoty tej przeznaczyć 2 500 000 zł na Zakład Chemii Farmaceutycznej a pozostałość przyznać na prace w Collegium Minus.

Dziekan Jonscher zgadza się, że budowa Kliniki na dawnym miejscu jest niemożliwa. Ministerstwo Budownictwa projektuje budowę szpitala na Gołęczynie, wobec czego stwierdza, że należy rozwiązać prowizorycznie sprawę lokalu dla Kliniki Ocznej w Szpitalu Przemienienia Pańskiego, zaś kredyt ten użyć na wykończenie robót w Szpitalu H. Święcickiego, pozostałość zaś przeznaczyć na prace w Collegium Anatomicum.

Dyrektor Wojciechowski, motywując swój wniosek względami technicznymi, prosi o przyznanie z powyższej sumy, przede wszystkim kredytów na wykończenie rozpoczętej budowy w Collegium Święcickiego, z tym, że pozostałość może być przeznaczona na rozpoczęte roboty w Collegium Anatomicum.

Dziekan Suszko podnosi konieczność przeznaczenia odpowiedniej kwoty Wydziałowi Farmaceutycznemu, który uprzednio został pokrzywdzony, gdyż nic nie otrzymał, a kredyty przyznane zostały na Anatomicum. Dziekan Prof. Szczeniowski wnosi o przyznanie 2 500 000 zł Farmacji, a pozostałość na Collegium Świąteczkiego.

Dziekan Dobrowolski popiera gorąco wniosek o przyznanie Farmacji 2 500 000 zł, gdyż są one konieczne na remonty lokalu, w którym ma się odbyć kurs urządzany na żądanie Ministerstwa Zdrowia. Dziekan Jonscher w imię zgody Wydziałowej proponuje, by pozostałe kredyty po wykończeniu prac w Collegium Świąteczkiego przeznaczyć na potrzeby Wydziału Farmaceutycznego.

Jego Magnificencja Rektor reasumując dyskusję stawia wniosek, by z sumy 4 875 000 zł przyznanych Klinice przeznaczyć 2 500 000 zł Wydziałowi Farmaceutycznemu na remont lokalu Chemii Farmaceutycznej, 1 200 000 zł na dokończenie prac w Collegium Świąteczkiego i 1 175 000 zł na remont w Collegium Minus.

Wniosek jednogłośnie uchwalono.

Jego Magnificencja Rektor proponuje, by z kredytów przyznanych Collegium Chemicum w wysokości 22 425 000 zł po potrąceniu 3 500 000 zł zwrotnych Wydziałowi Rolniczo Leśnemu, a więc z pozostałych 18 925 000 zł, 1 500 000 zł przeznaczyć na remont Collegium Minus. A więc kredyt przyznany Collegium Chemicum po potrąceniu wyniesie 17 425 000 zł.

Prof. Czarnecki podnosi konieczność wykonania remontów dachów w Collegium Anatomicum i utrzymuje wyjaśnienia Dyrektora Wojciechowskiego, że remonty te zostaną wykonane.

Naczelnik Meissner z Dyrekcji Odbudowy stwierdza, że 3 500 000 zł pozostały przyznane Wydziałowi Rolniczo-Leśnemu na Zakład Rybactwa. Wobec przeznaczenia jednak obecnie kredytów tych na budowę Chemii Rolnej należy wystąpić do Ministerstwa Odbudowy o wirement, co Dyrekcja Odbudowy dokona, o ile otrzyma odpowiedni wniosek, ewentualnie nowy rozdział kredytów z Rektoratu Uniwersytetu.

Jego Magnificencja Rektor stwierdza, że rozdziałnik taki zostanie przesłany. Dyrektor Jaśkiewicz referuje konieczność wykonania remontów w Collegium Philosophicum (wykonanie ustępów) kosztem 200 000 zł oraz budowę prowizorycznego magazynu (barak) dla Biblioteki Uniwersyteckiej kosztem 1 000 000 zł.

Jego Magnificencja Rektor zapytuje Dyrektora Wojciechowskiego czy Uniwersytet może użyć kredyty budowlane na budowy prowizoryczne i uzyskuje wyjaśnienie, że jest to możliwe.

Dyrektor Wojciechowski przewiduje jednak trudności w uzyskaniu zezwolenia wzniesienia baru na terenie bibliotecznym.

Na zapytanie Jego Magnificencji Rektora skąd można uzyskać kwotę 1 200 000 zł prof. Suszko wyjaśnia, że sumę tę można uzyskać obniżając kredyty przyznane

Drukarni Uniwersyteckiej o 1 200 000 zł, na co Dyrektor Winiewicz wyraża swoją zgodę, wobec czego wniosek dziekana Suszki uchwalono jednogłośnie. W ten sposób podział kredytów po uwzględnieniu uchwalonych wniosków przedstawił by się w sposób następujący:

- a) Collegium Chemicum 17 425 000 zł
- b) Collegium Anatomicum 9 750 000 zł
- c) Collegium Marcinkowskiego 9 750 000 zł
- d) Szpital Uniwersytecki Świącickiego 8 020 000 zł
- e) Zakład Mikrobiologii 4 875 000 zł
- f) Collegium Medicum 4 875 000 zł
- g) Drukarnia Uniwersytecka 1 725 000 zł
- h) Technologia Rolnicza 1 955 000 zł
- i) Chemia Rolna 5 450 000 zł
- j) Collegium Minus 3 650 000 zł
- k) Wydział Farmaceutyczny 2 500 000 zł
- l) Collegium Philosophicum 200 000 zł
- ł) Biblioteka Uniwersytecka 1 000 000 zł

Jednocześnie uchwalono na wniosek Jego Magnificencji Rektora nie rozpatrywać na posiedzeniu Komisji podziału kredytów na poszczególne roboty poszczególnych gmachów, przy czym na wniosek Dziekana Prof. Suszki uchwalono by sprawę podziału załatwił Dyrektor Administracyjny Jaśkiewicz w porozumieniu z Dyrektorem Odbudowy Wojciechowskim biorąc za podstawę uchwałę z dnia 6 kwietnia zmienioną uchwałami powziętymi na dzisiejszym posiedzeniu. Również uchwalono prosić Jego Magnificencję Rektora w porozumieniu z Dyrektorem Administracyjnym i Dyrektorem Odbudowy przeprowadzić repartycję oszczędności z poszczególnych przyznaných kredytów.

4) Wolne wnioski

Dziekan Dobrowolski prosi Dyрекcję Odbudowy o przyspieszenie robót Wydziału Farmaceutycznego. Dziekan Suszko natomiast podnosi konieczność szybkiego wykonania robót uniwersyteckich ze względu na to, że w roku bieżącym nie będzie terminu ulgowego.

Dyrektor Wojciechowski wyjaśnia, że zdaje sobie z tego sprawę i że niezwłocznie po załatwieniu spraw formalnych, które nie są jeszcze załatwione, zwłaszcza jeśli chodzi o dokumentację prawną, koszty, które poniesie Dyrekcja Odbudowy na rachunek Uniwersytetu przystąpi niezwłocznie do robót na dwie zmiany.

Dziekan Suszko podnosi, że dach na Mikrobiologii został wadliwie wykonany i nieprzyjęty przez Komisję Kolaudacyjną. Należy jak najrychlej dokonać poprawek i prosi Dyрекcję Odbudowy o dopilnowanie tej sprawy. Naczelnik Maisel prosi by uchwalony podział kredytów traktować jako definitywny, gdyż wszelkie zmiany

ogromnie opóźniają wykonanie robót i uzyskuje zapewnienie Magnificencji, że plan rozdziału kredytów zostanie przesłany Dyrekcji w bieżącym tygodniu.

Dyrektor Jaśkiewicz referuje sprawę urządzenia sali w Collegium Medicum (60 miejsc siedzących) kosztem 200 000 zł. W sali tej wkładowej zainteresowani są Prof. Frankowski, Blachowski i Dettloff. Remont ten należy pokryć z funduszków (kredytów) inwestycyjnych na pomoce naukowe przyznane tym zakładom. Zanim nastąpi jednak otwarcie tych kredytów Dr Jaśkiewicz wnosi o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 200 000 zł z funduszków Żabikowskich.

Dziekan Barbacki wyraża zdanie, że Rada Wydziału pożyczki tej udzieli. W związku z tym Prof. Suszko stwierdza, że na przyszłość należy rezerwować pewne kredyty na ogólne uniwersyteckie cele naukowe np. budowa urządzenia sal wykładowych.

Dziekan Zimmermann wnosi o repartycję kosztów urządzenia pomiędzy wszystkie zakłady, które z sali tej korzystają, zaś Dziekan Chanowicz proponuje rozłożyć je na wszystkie zakłady Wydziału. Wniosek Dyrektora Administracyjnego Jaśkiewicza uchwalono jednogłośnie.

Prof. Szczeniowski wnosi o remont sali wykładowej w Collegium Chemicum, przy czym odpowiednie kredyty można będzie uzyskać z luzów które powstaną wobec przyznania kredytów 2 500 000 zł Farmacji.

Prof. Suszko gorąco ten wniosek popiera, który wobec tego uchwalono jednomyślnie.

Na tym zakończono obrady Komisji Planowania.

^a Podpisali: przewodniczący Jego Magnificencja Rektor Ajdukiewicz
protokolant prof. Staniewicz ^a

APP, PDO, 52, s. 93-96.

224

1949 maj 9, Poznań – Protokół odbioru robót pozłotniczych przy wykonaniu tarcz zegarowych, herbów, inicjałów, napisów, liczb, itp. przy wieży Starego Ratusza w Poznaniu

Z polecenia Wydziału Finansowo-Majątkowego Zarządu Miasta z dnia 6 kwietnia 1949 roku, L.dz. III/2-3/893/48 zebrała się w dniu 9 maja 1949 roku o godzinie jedenastej w warsztacie firmy Bracia A. i T. Tyrała w Poznaniu, Rynek Łazarski, Komisja w osobach:

1) Kierownik Oddziału Walerczyk jako przewodniczący w zastępstwie Naczelnika Wydziału Dyrektora Tyrakowskiego,

2) inż. architekt Zieliński, zastępca naczelnika Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta

3) prof. Wankiewicz, kierownik Zakładu Rzeźby i Ceramiki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych,

4) architekt Sawicki, kierownik odbudowy Starego Ratusza,

5) budowniczy Dziarski, przedstawiciel Wydziału Budownictwa Naziemnego Zarządu Miasta

6) obywatel Sokolnicki i obywatel Józwiak, przedstawiciele firmy Szulc w Poznaniu,

7) obywatele A. i T. Tyrała przedstawiciele firmy Bracia A. i T. Tyrała w Poznaniu, jako wykonawcy.

i stwierdziła co następuje:

Komisja ma za zadanie stwierdzić, czy dostarczone złoto zostało zużyte w myśl zlecenia, oferty na wykonanie odnośnych robót i dostarczonych przez Kierownictwo Odbudowy planów szczegółowych.

Na podstawie przedstawionego rozliczenia otrzymanego złota w wadze 1000 g próby 1000 komisja stwierdza, że zużyto na pozłocenie dwóch herbów inicjału, słowa ANNO i liczby 1784 303,4 g (1000), a na tarczę ze wskazówkami 696,6 g (1000). (Wskaźniki są w trakcie złocenia, na które pozostało złota 1000% gramów 90).

Pewne drobne straty powstałe przy rafinowaniu, przy stworzeniu ortęci złota i nakładaniu ortęci (pasty) złota oraz przy splukiwaniu są w zupełności uzasadnione i przyjęte według norm Urzędu Probierczego i również normami przyjętymi w zawodzie złotniczym.

Pozłożono dotychczas herb Rzeczypospolitej Polskiej, herb Nałęcz, słowo „ANNO”, liczbę 1784, inicjał S.A.R. oraz cztery litery zegarowe.

Pozostaje jeszcze do pozłocenia osiem wskazówek. Pozostało 90 g złota próby 1000. Ilość ta winna według oświadczeń biegłych na pozłocenie 8 wskazówek wystarczyć.

Biegli oświadczają, że prace powierzone zostały wykonane fachowo i bez zastrzeżeń w myśl dokonanego i otrzymanego zlecenia.

Załączone rozliczenie zużytego złota jest integralną częścią niniejszego protokołu⁶¹.

APP, ZMP, 946, s. 6.

⁶¹ [W teczce brak rozliczenia dołączonego do protokołu. Por. APP, ZMP, 947, s. 25-26.]



Ilustracja 19. Zrekonstruowany inicjał króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na odbudowanej po zniszczeniach wojennych wieży ratusza

1949 maj 10, Poznań – Pismo Urzędu Wojewódzkiego do adwokata Adama Lossowa w sprawie podtrzymania Zarządzenia Zarządu Miejskiego w sprawie odebrania prawa do naprawy budynku

Urząd Wojewódzki Poznański – Wydział Odbudowy odwołanie obywatela z dnia 28 marca 1949 roku pozostawia bez uwzględnienia, natomiast podtrzymuje zarządzenie Zarządu Miejskiego – Wydział Bezpieczeństwa Budowlanego i Pożarowego z dnia 17 marca 1949 roku, L.dz. XI/1-W-I-215/47, w sprawie odebrania prawa do naprawy budynku przy ul. Alejach Marcinkowskiego nr 10 i ul. Paderewskiego nr 7-8, jaką [°] prawnie uzasadnione.[°]

Nadzór Budowlany stwierdził, że odbudowa odbywa się opieszale w tempie zbyt powolnym. Przez okres czterech lat nie doprowadzono wypalonych budynków do stanu używalności.

Zarządzenie jest zgodne z przepisami art. 7 ust. 1 pkt. 2-5 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz.U.R.P. Nr 37/1947, poz. 181) oraz § 11 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministrów Odbudowy, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 27 stycznia 1948 roku (Dz.U.R.P. Nr 5, poz. 39), które upoważniają władzę do odebrania prawa odbudowy właścicielowi o ile właściciel prowadzi roboty opieszale. [°] Naprawa została przekazana Zarządowi Miejskiemu.[°]

Decyzja niniejsza jest ostateczna w administracyjnym toku postępowania.

[°] Urząd Wojewódzki zapytuje się czy wobec powyższej decyzji Spółki Akcyjnej Bazar podtrzymuje swoje odwołanie wniesione do Ministerstwa Odbudowy.[°]

Podpisał D. Wróblewski w zastępstwie Naczelnika Wydziału

APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 63, s. 12.

1949 maj 17, Poznań – Ocena prac przy Odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu

^d A)^d Bieżących spraw budowlanych rozpoczętych w roku 1948 będących na zakończeniu, zaliczkowanych i nierozliczonych. Kwoty potrzebne na uregulowanie rachunków w roku 1949 za:

1) Stropy itp. w klatce schodowej (w wieży)	okrągłe	1 700 000 zł
2) Prace murarskie, betonowe i żelbetowe przy wieży	"	300 000 zł
3) Prace blacharskie, pokrycie wieży blachą miedzianą	"	4 000 000 zł
4) Dostawę i zawieszenie tarczy zegarowych	"	400 000 zł

5) Dodatek, budowlany dla urzędników kierownictwa Odbudowy	280 000 zł
6) Prace nieprzewidziane uzupełniające itd. do zaokrąglenia	320 000 zł

A) ^fRazem: ^f..... ^d7 000 000 zł^d

^dB) ^d Rekonstrukcje Techniczne projektowanych prac budowlanych w roku bieżącym, opracowuje się w Biurze Kierownictwa Odbudowy i przygotowuje się do przetargu względnie do dokonania zlecenia firm budowlanych. Niżej podane roboty budowlane muszą być w kolejności wykonane w roku bieżącym, ze względów technicznych. Koszt ich przypuszczalny oceniam, jak następuje,

1) torkretowanie (zastrzykiwanie zaprawą cementową) popękanych murów	okrągłe	600 000 zł
2) częściowa wykonanie nowych obramowań okien z piaskowca 2 i 1 piętra popękanych przez ogień		1 000 000 zł
3) uzupełnienie pokrycia wieży blachą miedzianą wianuszkami i konsolami	okrągłe	1 200 000 zł
4) zapoczątkowanie projektowanej instalacji elektrycznej		500 000 zł
5) zakup niektórych materiałów budowlanych specjalnych (cegła sr. ⁶² formatu itp.)		250 000 zł
6) wykonanie i ustawienie balustrady żelaznej na wieży		300 000 zł
7) rekonstrukcja zniszczonych palmet nad głównym gzymsem		400 000 zł
8) demontaż rusztowania wieży i wykonanie z uzyskanego drzewa rusztowanie elewacji północnej i wschodniej (front)	okrągłe	3 000 000 zł
9) prace rozbiórkowa na poddaszu (II piętro) ze względu na montaż nowych dachów prowizorycznych		1 500 000 zł
10) wykonanie i montaż nowych dachów stalowych nad gmachem Ratusza i demontaż narzędzi istniejących obecnie dachów prowizorycznych		5 500 000 zł
11) rekonstrukcja zniszczonych stropów masywnych pod nowym dachem żelaznym nad II piętrzem		2 500 000 zł
12) prace różne, nie przewidziane w niniejszym zestawieniu roboty, które wykazały się dopiero podczas pracy		1 250 000 zł

B) ^fRazem: ^f..... 18 000 000 zł

^{fd}Zestawienie: ^{fd}

A) 7 000 000 zł

B) 18 000 000 zł

A) i B)

^frazem: ^f ^d25 000 000 zł^d

⁶² [Skrót niezrozumiały]

1949 czerwiec 7, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie przebudowy i rozbudowy Nowego Ratusza

^d1. Odbudowa Bazaru^d

Uzgodniono, że w etapie drugim, to jest w roku 1950 podwyższy się gmach o 1 piętro, urządzi windy i otynkuje fasady, a w trzecim etapie, to jest w roku 1951 nastąpi odbudowa pomieszczeń przy ul. Paderewskiego 7 wszystkich sal i wykończenia całości.

^d2. Przebudowa i rozbudowa Nowego Ratusza^d

Po zreferowaniu szkicowego projektu przez prof. Schmidta i przedyskutowaniu programu postanowiono zwołać następne zebranie z udziałem:

Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej,
Członków Komisji Techniczno-Budowlanej Miejskiej Rady Narodowej,
Komisji Technicznej Zarządu Miejskiego
i to na sobotę 11 bieżącego miesiąca o godzinie 12 na pokój 311.

^d3. ^dWszystkie sprawy znajdujące się na porządku obrad Komisji Technicznej odroczone do następnego zebrania.

Podpisał: Przewodniczący, wiceprezydent Fr. Klasue

APP, ZMP, 48, s. 470.

1949 czerwiec 21, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Starego Ratusza

^d4. Odbudowa Starego Ratusza – wykonanie żelaznej balustrady.^d

Komisja Techniczna wyraża zgodę na przedłożoną ofertę Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 3 z uwagi na specjalnie zabytkowy charakter prac. W sprawie samej balustrady żelaznej uważa Komisja za wskazane ze względów architektonicznych pogubić pręty żelazne.

^d5. Odbudowa Starego Ratusza – umocnienie tarcz zegarowych.^d

Prace należy wydać Społecznym Przedsiębiorstwom Budowlanym na sumę 79 200 zł.

APP, ZMP, 48, s. 471 (fragment).

1949 lipiec 5, Poznań – Kosztorys na wykonanie modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu

- 1) Wykonanie
 - a) 27 elewacji
 - b) 130 dachów
 - c) 100 kominów
- 2) Montowanie fasad i dachów 8 bloków
- 3) Wykonanie i zmontowanie dwóch bloków w bryle ogólnej budynków narożnikowych
 - a) ul. Woźnej i Świętosławskiej
 - b) ul. Szkolnej i Paderewskiego
- 4) Wykonanie i montowanie 2 bloków narożnych
 - a) ul. Rynkowej i Zamkowej
 - b) ul. Żydowskiej i Wielkiej
- 5) Wykonanie 9 elewacji i dachu sukiennic (Czepczyński) i montaż
- 6) Wykonanie 4 elewacji Ratusza
 - " 1 łoży Ratusza
 - " dachu 6 części
 - " wieży i montaż Ratusza
- 7) Wykonanie terenu Starego Rynku w 6 częściach według planu
- 8) Wmontowanie do terenu następujących części:
 - a) Ratusz
 - b) domki budnicze
 - c) sukiennice (Czepczyński)
 - d) arsenał
 - e) odwach
 - f) waga miejska
 - g) blok od ul. Paderewskiego do ul. Franciszkańskiej
 - h) " " " Franciszkańskiej do ul. Zamkowej
 - i) " " " Rynkowej do ul. Wronieckiej
 - j) " " " Wronieckiej do ul. Żydowskiej
 - k) " " " Wielkiej do ul. Woźnej
 - l) " " " Woźnej do ul. Wodnej
 - m) " " " Świętosławskiej do ul. Wrocławskiej
 - n) " " " Wrocławskiej do ul. Szkolnej
 - o) bryła ogólna – narożnik Świętosławskiej i Wodnej
 - p) narożnik – bryła ogólna – "Gentlemen"
 - r) " Rynkowej i Zamkowej
 - s) " Żydowskiej i Wielkiej

Powyższe prace będą wykonane przez pracowników tutejszego Wydziału:
 Gdeczyka Franciszka
 Baszyńskiego Jana
 Marcinkowskiego Alojzego
 Koronowskiego Henryka
 Palucha Mieczysława

w godzinach służbowych oraz na zlecenie w godzinach pozasłużbowych. Poza tym do pomocy przyjętych zostanie dwóch pracowników:

Kubiak Edmund

Dybizbański Alfred

Honoraria pracowników wynoszą:

Gdeczyk Franciszek	350 godz. a	150 zł na godz.	54 000
+10% za kierownictwo		5 400 zł	59 400
Baszyński Jan	360 godz. a	150 zł na godz. "	54 000
Marcinkowski Alojzy	360 godz. a	120 zł na godz. "	43 200
Koronowski Henryk	360 godz. a	100 zł na godz. "	36 000
Paluch Mieczysław	360 godz. a	100 zł na godz. "	36 000
Dybizbański Alfred	360 godz. a	100 zł na godz. "	36 000
Kubiak Edmund	360 godz. a	100 zł na godz. "	36 000

^dzł 300 600^d

^{fd} Materiał: ^{fd}

10 m juty

4 worki gipsu 200 kg

^dzł 24 000^d

APP, ZMP, 122, s. 7-8.

230

1949 lipiec 7, Poznań – Zestawienie prac budowlanych i kosztów odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu

^{fd} Zestawienie ^{fd}

^d A) ^d Bieżących prac budowlanych rozpoczętych w roku 1948 i będących na ukończeniu, zaliczkowanych, a nie rozliczonych. Kwoty potrzebne na uregulowania rachunków w roku 1949 za:

1) stropy, biegi itp. w klatce schodowej w wieży	okrągłe	1 700 000 zł
2) Prace murarskie, betonowe i żelbetowe przy wieży	"	300 000 zł
3) Prace blacharskie, pokrycie wieży blachą miedzianą	"	4 000 000 zł
4) Dostawę i zawieszenie tarczy zegarowych	"	400 000 zł

A) Razem:

^d6 400 000 zł^d

B) Dokumentacja techniczna projektowanych prac budowlanych w roku bieżącym opracowuje się w biurze Kierownictwa Odbudowy i przygotowuje się do przetargu względnie do dokonania zlecenia firm budowlanych. Niżej podane roboty budowlane muszą być w kolejności wykonane w roku bieżącym ze względów technicznych. Koszt ich przypuszczalnym oceniam, jak następuje, za:

- 1) demontaż rusztowania wieży i wykonanie z uzyskanego drzewa rusztowania elewacji północnej i zachodniej (front) okrągłe 2 500 000 zł
- 2) uzupełnienie murów w klatce schodowej na parterze, I i II piętrze 900 000 zł

B) Razem: ^d3 400 000 zł^d

Konieczne roboty podane pod B) są ze względów technicznych i bezpieczeństwa w części już wykonane. Wykończenie przerwano do czasu uzyskania odpowiednich kredytów.

^{fd}Zestawienie^{fd}

A)	6 400 000 zł	
B)	3 400 000 zł	
A) i B)	^d <u>9 800 000 zł^d</u>	

APP, ZMP, 118, s. 20.

231

1949 lipiec 13, Poznań – Uzasadnienie programu technicznego dla opracowania projektu rozbudowy Nowego Ratusza (Zamku)

Biura Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania obejmują 20 Wydziałów, zatrudniających 1368 pracowników umysłowych. Z tych 20 Wydziałów tylko 14 znalazła pomieszczenie w gmachu Nowego Ratusza, odstąpionemu gminie miasta Poznania ustawą z dnia 4 lutego 1949 roku (Dz.U.R.P. nr 10 poz. 60). Cały szereg innych jednostek organizacyjnych, jak

1) Wydział Podatków i Opłat, zatrudniający	110	pracowników umysł.		
2) " Wojskowy "	36	" "	" "	
3) " Przemysłu i Handlu "	32	" "	" "	
4) " Zdrowia (z wszystkimi ośrodkami Zdrowia)	122	" "	" "	
5) " Pomiarów "	81	" "	" "	
6) " Kwaterunkowy "	49	" "	" "	
7) Samodzielny Referat Rolnictwa i Referat Reform Rolnych	3	" "	" "	
8) Biuro „Nowe Budowle Wodne”	17	" "	" "	
razem	450	" "	(-32,9%)	

znajdują się w rozmaitych budynkach, porozrzucanych po całym mieście wbrew interesowi mieszkańców miasta, nie mówiąc o znacznych w związku z tym trudnościach natury organizacyjnej i funkcjonalnej. Z liczby 918 pracowników umysłowych (-67,1%), zatrudnionych w wydziałach znajdujących się w nowym Ratuszu tylko ca (78%) pracuje w warunkach normalnych; reszta to jest ca 200 pracowników (-22,0%) zmuszonych jest urzędować w korytarzach, w prymitywny i prowizoryczny sposób przystosowanych na pomieszczenia biurowe (1060 m²).

Zważywszy, że

1) ze względu na interes służby oraz dobro mieszkańców miasta scentralizowanie jednostek organizacyjnych Zarządu Miejskiego w jednym gmachu byłoby wskazane i celowe,

2) prowizoryczne pomieszczenia na korytarzach Nowego Ratusza nie może być utrzymane na dłuższą metę, powoduje bowiem nie tylko trudności w zakresie należytego pełnienia służby, ale również odbija się ujemnie na zdrowie zatrudnionych pracowników,

rozbudowa gmachu Nowego Ratusza jest bardzo pilną koniecznością. Zaznaczam, że rozbudowa Nowego Ratusza weszła do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949.

Proszę zatem o zaaprobowanie niniejszego planu pisma.

Podpisał Prezydent Miasta Leon Murzynowski⁶³

APP, MRN, 213, s. 46.

232

1949 lipiec 14, Poznań – Uchwała Kolegium Zarządu Miejskiego dotycząca zatwierdzenia kosztorysu na wykonanie modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu

Kolegium Zarządu Miejskiego na posiedzeniu z dnia 16 lipca 1929 roku powzięło następującą uchwałę:

– zatwierdza się kosztorys z tym, że 222 000 zł pokryje Zarząd Miejski, resztę oraz transport Urząd Konserwatorski Poznański.

APP, ZMP, 122, s. 11 (fragment).

⁶³ Leon Murzynowski (1908-1965) – prezydent Poznania w latach 1948-1950. Dyrektor zakładów im. H. Cegielskiego w Poznaniu w latach 1947-1948.

1949 lipiec 14, Poznań – Umowa o wykonanie prac rzeźbiarskich modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu

W dniu 14 lipca 1949 roku w Poznaniu, pomiędzy Zarząd Miejskim reprezentowanym przez Wydział VIII Planowania i Rozbudowy Miasta w osobie inż. Zbigniewa Zielińskiego z jednej strony a Kubiakiem Edmundem, zamieszkałym w Poznaniu przy ul. Czartorii 9, zwanym w dalszym ciągu niniejszej umowy zleceniobiorcą – z drugiej strony została zawarta umowa treści następującej:

- 1) Zarząd Miejski – Wydział VIII – powierza zleceniodawcy, a ten ostatni przyjmuje i zobowiązuje się wykonać następującą pracę zleconą: rzeźbiarską przy modelu gipsowym Starego Rynku w Poznaniu w skali 1:100
- 2) zleceniodawca dostarczy przed przystąpieniem przez zleceniobiorcę do wykonania zlecenia materiał i rysunki
- 3) Termin wykonania pracy zleconej upływa z dniem 31 sierpnia 1949 roku.
- 4) Jako wynagrodzenie za wykonanie niniejszej pracy ustala się kwotę zł 36 000 sto złotych za 1 godzinę, przy czym ogólna suma nie może przekroczyć 36 000 zł. słownie: złotych trzydzieści sześć tysięcy obejmująca również koszty własnych przyborów.
- 5) W razie niedotrzymania przez Zleceniobiorcę warunków lub terminu umowy Zarządowi Miejskiemu w Poznaniu przysługiwać będzie prawo jednostronnego rozwiązania umowy i żądania pokrycia strat i szkód.
- 6) Wszelkie spory, mogące wyniknąć z tytułu umowy, będzie rozstrzygać właściwy Sąd w Poznaniu.
- 7) Umowa niniejsza zostaje sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden zostaje w aktach zleceniodawcy, a drugi otrzymuje zleceniobiorca.

Podpisał: Kubiak, Zieliński

APP, ZMP, 122, s. 13-14.

1949 lipiec 14, Poznań – Umowa o wykonanie pomocniczych prac rzeźbiarsko-sztukatorskich modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu

W dniu 14 lipca 1949 roku w Poznaniu, pomiędzy Zarząd Miejskim, reprezentowanym przez Wydział VIII Planowania i Rozbudowy Miasta w osobie inż. Zbigniewa Zielińskiego z jednej strony a Alfredem Dybizbańskim, zamieszkałym w Poznaniu przy ul. Drzymały 16, zwanym w dalszym ciągu



Ilustracja 20. Gipsowy model odbudowy Starego Rynku od strony południowego zachodu autorstwa Zbigniewa Zielińskiego

niniejszej umowy zleceniobiorcą – z drugiej strony została zawarta umowa treści następującej:

- 1) Zarząd Miejski – Wydział VIII – powierza zleceniodawcy, a ten ostatni przyjmuje i zobowiązuje się wykonać następującą pracę zleconą: pomoc przy pracach rzeźbiarsko-modelarskich.
- 2) Zleceniodawca dostarczy przed przystąpieniem przez zleceniobiorcę do wykonania zlecenia: ustne instrukcje kierownika pracowni.
- 3) Termin wykonania pracy zleconej upływa z dniem 31 sierpnia 1949 roku.
- 4) Jako wynagrodzenie za wykonanie niniejszej pracy ustala się kwotę zł 36 000 po przepracowaniu dwóch miesięcy wypłacanych zaliczkami. słownie złotych trzydzieści sześć tysięcy, obejmująca również koszty własnych przyborów.
- 5) W razie niedotrzymania przez Zleceniobiorcę warunków lub terminu umowy Zarządowi Miejskiemu przysługiwać będzie prawo jednostronnego rozwiązania umowy i żądania pokrycia strat i szkód.
- 6) Wszelkie spory, mogące wyniknąć z powodu umowy, będzie rozstrzygać właściwy Sąd w Poznaniu.
- 7) Umowa niniejsza zostaje sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden zostaje w aktach Zleceniodawcy, a drugi otrzymuje Zleceniobiorca.

Podpisał: Dybizbański, Zieliński

APP, ZMP, 122, s. 15-16.

235

1949 lipiec 21, Poznań – Zniszczenia wojenne, odbudowa i rozbudowa miasta Poznania, sprawozdanie z realizacji za lata 1945-1948

^fObywatele!^f

Lipcowy Manifest⁶⁴ a a z roku 1944 jest aktem o historycznej doniosłości. Kieruje bowiem życie i rozwój narodowy na nowe tory, zapowiadając przeobrażenie ustroju kapitalistycznego w ustrój socjalistyczny. Dzisiaj, po pięciu latach, widzimy pełną realizację wszystkich zapowiedzi Manifestu. Była to jednak ciężka praca, zanim zachwaszczone ugory gospodarki kapitalistycznej przeorał głęboki

⁶⁴ Manifest Lipcowy – tzw. manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, odezwa do narodu polskiego ogłoszona 22 lipca 1944 roku, legitymująca władzę Komitetu i Krajowej Rady Narodowej na wyzwolonych ziemiach polskich. Dokument deklarował m.in. reformę rolną, wprowadzenie systemu płacy minimalnej i ubezpieczeń społecznych, powszechnego szkolnictwa, wzywał również do dalszej walki o okupowane ziemie. Przed ogłoszeniem został zredagowany i zatwierdzony w Moskwie przez Józefa Stalina.

plug socjalistyczny. Twórcy Manifestu zdawali sobie sprawę z czekającego ich ogromu pracy nad odbudową zniszczonego kraju i przekształceniem podstaw gospodarki społecznej. Dlatego też do współpracy wezwali cały Naród, wszystkich ludzi chętnych i dobrej wiary. Pragnę dzisiaj w treściwym skrócie zobrazować skromny udział Poznania w tej gigantycznej akcji.

Pracy powojennych władz miejskich nie można uwypuklić na tle porównania z przedwojenną pracą tychże władz. Raz dlatego, ponieważ charakter władz miejskich nabrał dzisiaj zupełnie innego znaczenia, a ponadto nastąpiła zmiana warunków pracy, iż znalezienie jakiegokolwiek miernika porównawczego jest niepodobieństwem. Natomiast z łatwością można ustalić te zasadnicze okoliczności, które powojennemu Poznaniowi narzuciły kierunek i warunki pracy.

Pierwszy z nich to zmiana geopolitycznego położenia miasta. Poznań przedwojenny, położony w bezpośrednim pobliżu granicy Państwa, pędził żywot zwykłego, granicznego miasta wojewódzkiego, pozbawionego najważniejszego dlań to jest zachodniego zaplecza. Przesunięcie granic politycznych Państwa nad Odrą uczyniło Poznań centrum Ziem Zachodnich, otwierając przed nim niedostępne dotąd możliwości rozwoju. Poza tym znalazł się Poznań na szlaku wielkiej linii komunikacyjnej, biegnącej przez środek Europy ze wschodu na zachód, skutkiem czego obok stołecznej Warszawy staje się ośrodkiem pośrednictwa w obrocie wschodu ze zachodem. Ale poza tym przez odzyskanie bogatych województw przemysłowych, to jest Górnego i Dolnego Śląska, oraz długiego, w porty zaopatrzonego wybrzeża morskiego, znalazł się Poznań na szlaku drugiego lądowego kierunku obrotu handlowego i gospodarczego północ-południe.

Ta kapitalna zmiana geopolitycznego położenia narzuciła Poznaniowi nowe, nieznane dotąd możliwości rozwojowe, do których należało dostosować pracę władz miejskich. W każdym razie w obliczu tych zmian zniknęła bezpowrotne przedwojenna troska, by Poznań stał się miastem emerytów.

Drugim zdarzeniem, wyciskającym swe piętno na pracach Poznania, to zniszczenia wojenne. Poznań liczył 275 000 ludności... Poznań powojenny liczący w tej chwili 308 000 mieszkańców, przy 50% zniszczeniu miasta, musiał sięgnąć do innych metod administracyjnych, by ludności miasta zapewnić bodaj minimum wygód, wymaganych dla każdego kulturalnej skupienia ludzkiego. Sprawa była tym więcej skomplikowaną, gdyż dziwnym trafem zniszczenia wojenne dotknęły obiekty majątku społecznego, a więc przedsiębiorstwa, miejskie szkoły, gmachy publiczne itp.

Najważniejszym jednak imperatywem, który kierował pracami miasta, był właśnie Manifest Lipcowy. Nie popełnię przesady, gdy powiem, iż przedwojenne władze miejskie troskę o świat pracy uważały za czynność drugoplanową, zajmując się nim dorywczo od wypadku do wypadku, z ogólnym nastawieniem pewnej niechęci. Stąd też i przy realizacji planów gospodarczych interes świata pracy był troską drugo-planową. Tak Manifest Lipcowy jak i ustrój socjalistyczny uważają

świat pracy, to jest robotnika, chłopa i pracującego inteligenta jako fundament ustroju nowoczesnego i domagają się, aby akcentem dominującym w pracy dzisiejszej Polski była troska o świat pracy. Dlatego też powojenne władze miejskie stanęły frontem do świata pracy, które to stanowisko znaleźć musiało odpowiednik w pracach tych władz, zaś ocena celowości danych zamierzeń uzależnioną została od stwierdzenia, czy zamierzona działalność przynosi korzyść całemu społeczeństwu, czy też nie.

Śledząc dzisiaj za produktywną (nie administracyjną) działalnością samorządu poznańskiego w ubiegłym pięcioleciu, z łatwością możemy odróżnić dwa okresy. Pierwszy od marca 1945 do marca 1947 poświęcony wyłącznie odbudowie zburzonych działaniami wojennym instytucji dobra społecznego, oraz okres drugi, trwający od marca 1947 po dzień dzisiejszy, poświęcony w głównej mierze rozbudowie i tworzeniu nowych wartości majątkowych. W tym drugim okresie odbudowa zniszczeń wojennych ma jedynie charakter wykończenia prac okresu pierwszego, a zatem charakter drugorzędny.

Dla majątku społecznego, jakim jest majątek samorządu poznańskiego, były zniszczenia wojenne dlatego tak dotkliwe, gdyż w pierwszym rządzie ugodziły w najwydajniejsze źródło dochodów miasta, jaki[m] były przedsiębiorstwa miejskie. Władze miejskie planując w roku 1945 odbudowę majątku samorządowego, podjęły ciekawy i odważny zamiar, by odbudowę rozpocząć od usuwania zniszczeń w przedsiębiorstwach miejskich. Pomysł ten był z dwóch względów szczęśliwy i trafny. Raz dlatego, gdyż sanitarne warunki zbiorowego współżycia wymagały dostarczenia miastu zdrowej wody, zaś warunki bezpieczeństwa wołały o dostarczenie światła do szpitali, urzędów, szkół, klatek schodowych i mieszkań. Ponadto, przez uruchomienie przedsiębiorstw odzyskiwał samorząd Poznania źródło dochodowe, które mógł wykorzystać na odbudowę innych, ze stanowiska społecznego koniecznych, a nie dochodowych urządzeń dobra publicznego, np. szkół.

Pragnąc szkieletowo bodaj zobrazować finansowy wysiłek miasta włożony w odbudowę, zacytuję jedynie kilka orientacyjnych cyfr. Z własnych dochodów wydało miasto w latach 1945 i 1946 po dzień 31 grudnia na odbudowę:

1) Mieszkalnych budynków miejskich poniemieckich i porzuconych	40 155 961 zł
2) Zakłady Siły, Światła i Wody	77 773 072 zł
3) Budownictwo drogowe	10 242 236 zł
4) Naprawa mostów	1 039 867 zł
5) Tramwaje miejskie	95 190 074 zł
6) Ogrody i lasy miejskie	3 475 242 zł
7) Majątki rolne	3 080 170 zł
8) Zakłady oczyszczania	7 651 130 zł
9) Gospoda Targów	6 221 621 zł
10) Wydział Zdrowia	4 650 829 zł
11) Wydział Wychowania Fizycznego	2 119 100 zł

12) Wdział Opieki Społecznej (remont budynków itp.)	3 262 591 zł
13) Rzeźnia miejska	15 477 403 zł
14) Wdział Oświaty, Kultury i Sztuki	34 442 298 zł
15) Straż Pożarna	3 892 240 zł
16) Port Rzeczny	3 557 392 zł

O rozmiarach wysiłku władz miejskich na odbudowę majątku miejskiego świadczy najlepiej fakt, iż w okresie dwuletnim, to jest w latach 1945-1946, wydało miasto na cele odbudowy około 300 000 złotych, czyli 50% dwuletnich budżetów miejskich.

Odbudowa przedsiębiorstw miejskich była połączona z ich rozbudową, zmierzającą w kierunku powiększenia zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw. Ilustrują fakt ten najlepiej cyfry porównawcze. I tak Elektrownia Miejska, która w ostatnim roku przedwojennym, to jest w roku 1938 wyprodukowała 39 000 000 kilowatogodzin, wyprodukowała w roku 1946 – 104 500 000 kilowatogodzin. Gazownia Miejska, która w roku 1938 dostarczyła 19 629 000 metrów sześciennych gazu, dostarczyła konsumentom w roku 1946 – 27 266 000 metrów sześciennych. Wodociągi w roku 1938 z ówczesną produkcją w wysokości 9 436 000 metrów sześciennych wody, dostarczyły jej w 1946 roku 15 782 000 metrów sześciennych.

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna stanowi typowy przykład tempa i rozmiarów odbudowy. W czasie oblężenia miasta przez Armię Czerwoną w czasie czterotygodniowych walk toczących się w obrębie całego miasta uległo zniszczeniu 80% sieci napowietrznej, 30% taboru i 10% motoru. Ogólna suma strat jakie poniosło przedsiębiorstwo wskutek powyższych szkód wynosiła 32 500 000 zł wartości przedwojennej. Odbudowę rozpoczęto już 12 lutego 1945 roku, a 4 marca 1945 uruchomiono już pierwszy odcinek Górczyn – Park Wilsona, długości 2 1/2 kilometra. W końcu 1945 roku komunikacja tramwajowa łączyła już wszystkie dzielnice miasta z wyjątkiem prawobrzeżnych, gdyż zerwane na Warcie mosty dla ruchu tramwajowego nie zostały jeszcze odbudowane. Długość sieci eksploatacyjnej wynosiła wówczas przeszło 23 kilometry, a więc 74% stanu przedwojennego.

W roku 1946 uruchomiono czwartą linię autobusową i pierwszą linię trolejbusową do Stykowa oraz drugą do Przedmieścia Warszawskiego. Oddano do użytku dalsze odcinki torów na Gołęczynie, Drodze Dębińskiej i św. Marcinie, przez co długość sieci eksploatacyjnej wzrosła do 26 262 metrów, czyli przedstawiała 84% długości sieci przedwojennej. Stan taboru wynosił 63 wozów motorowych i 42 przyczepki, czyli wynosił 113% stanu z roku 1938. Ilość taboru zwiększyła się głównie dzięki zakupieniu w Szczecinie 16 wozów motorowych i 14 przyczepnych, które w roku 1946 zostały oddane do użytku. Z końcem tego roku było czynne: 11 linii tramwajowych, 4 autobusowe i dwie trolejbusowe.

W roku 1947 długość eksploatacyjna sieci tramwajowych wzrosła do 28 290 metrów i stanowiła 89% stanu z roku 1938. Do najważniejszych inwestycji dokonanych po wojnie należy budowa nowej linii tramwajowej idącej z ulicy Strzeleckiej

przez ul. Zieloną, Wielkie Gabary do ulicy Wodnej i dalej po leżących już torach do Tamy Garbarskiej, która to linia uruchomiona została 1 czerwca 1947. Stan taboru w tym roku wynosił 74 wozy motorowe i 60 przyczepnych, w komunikacji trolejbusowej 5 wozów silnikowych i 5 przyczepnych oraz 7 autobusów. Linii tramwajowych było 12, trolejbusowych 3, autobusowych 4.

W roku 1948 położono drugi tor na ulicy Grunwaldzkiej od ul. Ostroroga do ul. Kasztelanów co umożliwiło uruchomienie 13 linii oraz przedłużenie linii nr 6 do Gospody Targowej. Wykończono w maju 1948 rozpoczętą w roku 1947 linię trolejbusową z Tamy Garbarskiej do Naramowic, wykończono przy ul. Madalińskiego nową zajezdnię mogącą pomieścić około 45 wagonów i dom administracyjno-mieszkalny. Poza tym zbudowano pętlę przez położenie torów na ulicy Pamiątkowej, Madalińskiego do Traugutta, zbudowano pętlę na Dębcu, położono drugi tor na ulicy Grunwaldzkiej od Ostroroga do Gospody Targowej i od Marszałkowskiej do ul. Kasztelanów, łącznej długości 775 metrów. Ogółem ułożono toru pojedynczego o długości 2 653 metra o wartości 20 milionów złotych. Stan taboru tramwajowego z dawnego dorobku wynosił z końcem roku 1948 – 88 wagonów motorowych i 65 przyczepnych, 6 silnikowych wozów trolejbusowych, 6 przyczepnych i 9 autobusów.

W roku 1949 oddano do użytku zakupioną poczekalnię tramwajową na Warszawskim Przedmieściu, rozpoczęto budowę linii tramwajowej do Junikowa, zawieszono pętlę trolejbusową przy nowo zbudowanym moście Chwaliszewskim, przez co skrócono objazd trolejbusów na Garbary. Zakupiono 3 dalsze wraki trolejbusowe z Gorzowa, które po remoncie zostaną oddane do ruchu oraz jeden autobus.

Zatrzymałem się nieco dłużej przy odbudowie i rozbudowie Miejskiej Kolei Elektrycznej jako typowej dla pracy władz miejskich. Miarę rozwoju przedsiębiorstwa są cyfry porównawcze: Skoro w roku 1938 tramwaje przewiozły – 30 337 959 pasażerów, to w roku 1948 przewiozły 98 305 312 pasażerów, zaś w pierwszym półroczu 1949 – 49 737 714 pasażerów.

Cyfry te są wymowną ilustracją imponującego rozwoju tego przedsiębiorstwa.

O ile chodzi o inne przedsiębiorstwa, w tymże okresie czasu w Elektrowni poza kolosalnym wkładem w odbudowę samej siłowni, w postaci naprawienia trzeciego turbozespołu, zainstalowano zupełnie nowy elewator, odbudowano zniszczony most kolejowy, zelektryfikowano szereg osiedli podmiejskich oraz odbudowano 2 400 punktów oświetlenia publicznego. Poza tym przeprowadzono remont zniszczeń we wszystkich budynkach przedsiębiorstwa.

W Wodociągach Miejskich dokonano w pierwszym rządzie odbudowy samych stacji pomp oraz sieci wodociągowej. Poza tym przeprowadzono na odcinku 1 100 metrów budowę nowej magistrali wodociągowej kosztem 48 milionów złotych, która to budowa zabezpieczy miastu regularną dostawę wody na wypadek awarii na stacji pomp. Poza tym Wodociągi przeprowadzają budowę nowych budynków przedsiębiorstwa na Dębcu.

Kanalizacja przeprowadziła w pierwszym rządzie odbudowę zniszczonych urządzeń przepompowni, oraz sieci kanalizacyjnej, poza tym znaczne inwestycje włożono w budowę nowej Oczyszczalni Ścieków, która ma zapobiec w przyszłości odprowadzaniu ścieków wprost do Warty bez oczyszczania.

Warsztaty mechaniczne odbudowały kompletnie spaloną halę montażową, umożliwiając w ten sposób uruchomienie fabryki gazomierzy i wodomierzy.

Gazownia poza odbudową piecowni, aparatowni oraz oświetlenia publicznego odbudowała zbiornik na 15 000 metrów kubicznych gazu, oraz wybudowała nowy zbiornik na 30 000 metrów kubicznych.

Wysiłkom jakie miasto złożyło w odbudowę i rozbudowę przedsiębiorstw, odpowiada wzmożenie wydajności eksploatacyjnej tychże. I tak: Wodociągi Miejskie, które w roku 1938 wyprodukowały niespełna na 9 i pół miliona metrów sześciennych wody, dostarczyły w roku 1946 – 13 milionów metrów sześciennych, zaś w roku 1947 – przeszło 16 milionów metrów sześciennych wody, a zatem przewyższyły prawie o sto procent produkcję przedwojenną.

Gazownia, której przedwojenna produkcja wyrażała się cyfrą 19 milionów metrów sześciennych, dostarczyła w roku 1946 – 27 milionów metrów sześciennych gazu, zaś w roku 1947 – 32 miliony metrów sześciennych, to jest o 13 milionów metrów sześciennych gazu więcej, aniżeli w roku 1938.

Zabudowania Targów Poznańskich uległy w okresie wojennym zupełnemu zniszczeniu, które nie oszczędziło nawet Wieży Górnosławskiej. Zniszczenie to zapoczątkowane jeszcze podczas wojny dwukrotnymi nalotami anglo-amerykańskimi, zostało dokończzone w okresie walk toczących się na ulicach samego miasta. Należało zatem przystąpić do gruntownej odbudowy Targów. Dawny teren Międzynarodowych Targów Poznańskich obejmował 96 800 metrów kwadratowych. Przez przyłączenie do Targów terenu dwóch przylegających a przez okupanta zlikwidowanych cmentarzy wzrósł obszar Targów o dalsze 128 348 metrów kwadratowych tak, iż dzisiejszy teren obejmuje obszar 225 213 metrów kwadratowych. Akcję odbudowy rozpoczęto z dniem 1 czerwca 1946 roku. Halę nr 2 odbudowano tak szybko, iż już jesienią 1946 roku mógł się w niej odbyć jesienny pokaz wystawowy pod hasłem „Odzież i Dom”.

Szybkie tempo odbudowy Targów przypisać należy specjalnej opiece i pomocy finansowej jakiej użył odbudowującemu się przedsiębiorstwu Rząd. Po dzień dzisiejszy odbudowano, względnie wybudowano: halę ciężkiego przemysłu nr 6, halę sportową, halę ciężkiego przemysłu nr 1, dom administracyjny, pałac targowy, halę nr 2 zagraniczną, halę izb rzemieślniczych i izb przemysłowo-handlowych raz przeprowadzono rozbiórkę Wieży Górnosławskiej. Poza tym odbudowa objęła barak Polskiego Czerwonego Krzyża, barak na magazyn, garaże, stację transformatorową, nową instalację elektryczną i kanalizacyjną oraz odgałęzienie bocznicy kolejowej. Poza tym Targi przeprowadziły odgruzowanie, rekonstrukcję chodników i jezdni oraz założenie nowej zieleni. Ogólny koszt tych wydatków wyniósł 336 milionów złotych.

W związku z Targami Poznańskimi wspomnieć należy o odbudowanie hotelu „Bazar”, którą to odbudowę przeprowadziły Władze miejskie na życzenie Rządu. Bazar ten, którego budowę ukończono w nieprawdopodobnie krótkim czasie, gdyż w ciągu 2 1/2 miesiąca, ma być hotelem reprezentacyjnym dla gości zagranicznych, Korpusu Dyplomatycznego i innych wybitnych uczestników Targów Poznańskich, a poza tym ma służyć jako normalne przedsiębiorstwo hotelowe. Całkowita budowa hotelu, który ma być powiększony, jest jeszcze nie ukończona i wspomnę o niej w części dotyczącej naszych zamierzeń inwestycyjnych.

Przez cały tok mojego sprawozdania przewijać się będzie motyw dużych wydatków, jakie Gmina łożyła na odbudowę szkolnictwa, a w pierwszym rzędzie szkolnictwa podstawowego. Wydatki te jednak były konieczne. Raz dlatego, ponieważ budynki szkolne uległy bardzo poważnemu zniszczeniu: na 68 budynków pozostało zaledwie 20 niezniszczonych. Wszystkie natomiast budynki były pozbawione jakiegokolwiek sprzętu szkolnego. Miasto Poznań przystępując do odbudowy szkolnictwa kosztem dużych ofiar finansowych działało jednak według wskazań Manifestu Lipcowego, w którym czytamy:

„Jednym z najpilniejszych zadań Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego będzie na terenach oswojonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach”.

Dla uświadomienia sobie olbrzymiego wysiłku finansowego, jaki zniszczone miasto złożyło na cele szkolnictwa, wspomnę, iż wydatek ten wynosi przeszło pół miliarda złotych.

W pracach miejskich poza odbudową przedsiębiorstw miejskich ^d rok 1945 ogranicza te prace do usuwania bezpośrednich skutków zniszczeń wojennych a więc do oczyszczenia szlaków komunikacyjnych z gruzów, rozbiórki ruin grożących zawaleniu, oraz najniezbędniejszy remont Zakładów dobra publicznego. W ten sposób wydatkowano około 4 miliony złotych na rozbiórkę domów, około 19 milionów złotych na naprawę budynków użyteczności publicznej, 5 milionów złotych na remont gmachów publicznych oraz 14 milionów złotych na zabezpieczenie domów mieszkalnych. Skutkiem przeprowadzenia tych pierwszych doraźnych prac remontowych zdołano jednak oddać do użytku przeszło 1 000 izb, 85 lokali handlowych oraz naprawione 327 domów.

Budownictwo drogowe zdołało w tymże roku naprawić przeszło 52 tysiące metrów kwadratowych jezdni, 3 500 metrów chodników oraz odwieźć kosztem 6 milionów złotych 63 tysiące metrów sześciennych gruzów. Skutkiem działań wojennych zniszczone zostały 3 mosty komunikacyjne: św. Rocha, Chwali-szewski i Bolesława Chrobrego, natomiast uszkodzony został Most Cybiński oraz wiadukty ponad torami jak: Dworcowy, Uniwersytecki i Teatralny. Poza tym zniszczonych zostało wiele innych mostów o mniejszym znaczeniu komunikacyjnym. W roku 1945 dokonano prowizorycznej naprawy tychże mostów w konstrukcji drewnianej.

Rok 1946 jak i rok 1945 charakteryzowała praca przeważnie remontowa. Wyremontowano 117 budynków mieszkalnych miejskich oraz 337 budynków osiedli a to: na Kopaninie – Krzyżownikach – Świerczowie – Naramowicach i Chrobrzynie. Osiedla te zamieszkuje wyłącznie świat pracy. Poza tym dokonano remontu w 51 budynkach szkolnych. W tymże samy roku przeprowadzono remont domu starców przy ul. Mostowej, urządzono przychodnię dla płucno-chorych przy ul. Małeckiego, urządzono żłódek dla dzieci przy ul. Marszałka Rokossowskiego, wykonano remont przytułku przy ul. Litewskiej oraz remont szpitala dla płucno-chorych przy ul. Szamarzewskiego. Przy ul. Cichej nr 7 odbudowano ośrodek dla niemowląt oraz odremontowano budynek biblioteki miejskiej przy ul. św. Marcina. Przez odbudowę zniszczonych obiektów uzyskano 272 izby mieszkalne, dalsze 166 izb szkolnych i 40 lokali w budynkach użyteczności publicznej.

Budownictwo drogowe przeprowadzało w tymże roku 1946 – dalszą naprawę uszkodzonych chodników, jezdni asfaltowych, kostkowych i tłuczniowych. Prace te kosztowały przeszło 12 milionów złotych.

Budownictwo roku 1947 charakteryzuje już nie tylko remont uszkodzeń wojennych, ale i powstawanie nowych budowli. Należy tu wymienić budowę olbrzymiej szkoły podstawowej przy ul. Szamotulskiej, szkoły przy ul. Rawickiej, dla deputantów w Naramowicach, budowlę portu rzeczno- a więc garaże i magazyny przy Garbarach 90a i 90b, oraz budowa magazynów i biura dla Centrali Rybnej. Poza tym przeprowadzono odbudowy siedmiu budynków miejskich, raz budynków w Majątkach Ziemskich w Naramowicach i Piotrowie⁶⁵, 15 budynków mieszkalnych opuszczonych i poniemieckich, 2 budynków prywatnych, 10 budynków szkolnych, 3 budynków Opieki Społecznej i 4 budynków użyteczności publicznej. W tymże samym roku rozpoczęto i ukończono odbudowę Zamku Poznańskiego i dawnej Maszталarni⁶⁶ przy ul. Fredry oraz szereg mniejszych remontów w budynkach mieszkalnych. Koszty odbudowy, gruntownych remontów i konserwacji wynosiły około 278 milionów złotych. Przez odbudowę zniszczonych obiektów uzyskano 160 izb mieszkalnych, 75 izb szkolnych, 380 lokali biurowych w dawny Zamku, 800 izb hotelowych w Gospodzie Targowej, 23 izby w budynkach Opieki Społecznej oraz 3 izby w bibliotece przy ul. św. Marcina.

Budownictwo drogowe, poza urządzeniem jezdni i chodników na Targach Poznańskich i w otoczeniu Targów, przeprowadzało w dalszym ciągu prac konserwacji drogowych kosztem 35 milionów złotych.

W pracach budownictwa wodnego wybija się na plan pierwszy odbudowa zniszczonej przez okupanta Grobli przeciwpowodziowej na tzw. promenadzie

⁶⁵ Piotrowo – część Poznania położona przy południowej granicy, na skraju doliny Głuszynki. W obrębie miasta od 1942 roku.

⁶⁶ Maszталarnia – dawna wozownia znajdująca się na tyłach Zamku Cesarskiego, przy ul. Fredry w Poznaniu.

piastowskiej, kosztem 24 milionów złotych oraz naprawa uszkodzeń w systemie przeciwpowodziowym, jak np. przepustów skarp rzecznych, itp.

W roku 1948 ukończono ostatecznie budynek szkolny przy ul. Szamotulskiej z aulą, salą gimnastyczną i mieszkaniem dla nauczycieli. Rozpoczęto również budowę bursy przy tejże szkole oraz domu mieszkalnego dla nauczycieli, ponadto rozpoczęto budowę szkoły na Ratajach, zaś przy ul. Dąbrowskiego budowę domu mieszkalnego o 46 mieszkaniach dla artystów i urzędników. Wreszcie rozpoczęto budowę okazałego Domu Społecznego w Junikowie. Mniejsze prace wykonywane w 1948 roku pomijam celem streszczenia mojego sprawozdania, jak również o akcji „T”, w której dokonano szeregu remontów mieszkaniowych oraz naprawy dróg i chodników w dzielnicach robotniczych wspomnę tylko tyle, iż wydatkowano na ten cel 76 milionów z kredytów samej akcji oraz 6 milionów 850 tysięcy z kredytów własnych miasta.

Budownictwo drogowe dokonało w roku 1948 naprawy jezdni o łącznej powierzchni 217 metrów kwadratowych oraz 84 000 metrów kwadratowych nawierzchni chodników, nie licząc prac pomniejszych. Koszt tych wszystkich prac wyniósł około 188 milionów złotych.

^dW roku bieżącym, ^d kontynuuje się rozpoczęte w roku 1948 budowle, a więc: szkołę na Ratajach o kubaturze 22 000 metrów sześciennych, bursę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci o kubaturze 12 000 metrów sześciennych, Dom Nauczycieli o kubaturze 8 500 metrów sześciennych, Dom Spółdzielni Mieszkaniowej o 50 mieszkaniach przy kubaturze 19 500 metrów sześciennych. Ponadto kontynuuje się budowę Domu Artystów przy ul. Dąbrowskiego.

Budownictwo drogowe rozpoczęło szereg prac przy ul. Koszalińskiej, Szczepankowskiej i Świerczewskiego. W roku bieżącym wykona się nowe jezdnie na ul. Chocimskiej, Opolskiej i Brzozowej. W bieżącym roku kontynuowane są również prace konserwacji jezdni i chodników, na co przewiduje się kredyt 7 milionów złotych.

Przechodząc z kolei do zamierzeń inwestycyjnych stwierdzić należy, iż mieszczą się one w ramach państwowego sześcioletniego planu gospodarczego. Zastrzec się muszę, iż ich realizacja uzależnioną jest od uzyskanych limitów oraz kredytów pomocniczych do realizacji zamierzeń. Zamierzenia te opierają się na założeniu, iż w związku z rozbudową zakładów przemysłowych, dystrybucyjnych i oświatowo-kulturalnych, oraz w związku z rozwiązaniem w poważnym stopniu kwestii mieszkaniowej, liczba mieszkańców miasta wzrośnie w tym okresie do cyfry 40 000. Planowanie długofalowe musi przewidywać szeroką rozbudowę istniejących urzędzeń komunalnych, względnie tworzenie nowych, które by w myśl wynikających z nowoczesnego ustroju socjalistycznego mogły zaspokoić we wszystkich aspektach potrzeby nowoczesnego 400 000 miasta. Tak tedy, z tych zamierzeń inwestycyjnych, wyłania się wizja wielkiego Poznania, jako Stolicy Ziemi Zachodniej o wielkich społecznych, politycznych i gospodarczych zadaniach.

W zakresie ^d budownictwa administracyjnego ^d przewiduje się w planie sześcioletnim kontynuowanie i ukończenie rozbudowy Nowego Ratusza, przez dobudowanie skrzydła wzdłuż Wałów Wazów, odbudowę dawniejszej sali tronowej oraz przyległych ubikacji, a to celem uzyskania odpowiedniej centralnej siedziby dla Miejskiej Rady Narodowej i całej administracji Miejskiej.

W roku 1952 zamierzamy dokończyć pracę nad odbudową Starego Ratusza, tego najpiękniejszego zabytku renesansowego w Polsce, preliminując na ten cel 165 000 000 złotych.

Rozpoczęta w związku z tegorocznym Międzynarodowymi Targami Poznańskimi odbudowa reprezentacyjnego hotelu „Bazar” ma być dalej kontynuowana, odnośnie do konstrukcji sali białej i malinowej, odbudowy windy i budowy nowoczesnych garaży, oraz nadbudowy czwartego piętra, Prace te kosztem dalszych stu milionów złotych mają być ukończone już w roku 1950.

Wreszcie projektuje się budowę 4 nowoczesnych hal targowych, obejmujących dzielnice Łazarz-Górczyn, Jeżyce, Wildę i Śródmieście, kosztem około 300 milionów złotych. Brak tego rodzaju hal daje się Poznaniowi dotkliwie odczuwać i koliduje z warunkami higieny wielkiego miasta.

Mówiąc o rozbudowie budownictwa ^d drogowo-mostowego ^d uświadomić sobie musimy, iż przedwojenne granice miasta, obejmujące około 7 700 hektarów zostały przez przyłączenie gmin podmiejskich powiększone do obszaru około 22 500 ha. Władze miejskie zdają sobie sprawę z trzechkrotnego powiększenia terytorium miasta i dlatego też w planie sześcioletnim przewidują na każdy rok poważne sumy na inwestycje budownictwa drogowego, aby jak najprędzej dogodną siecią drogową połączyć gminy podmiejskie z centrum miasta, uwzględniając przy tym słuszne i pilne interesy świata pracy. Na umocnienie nawierzchni, przebrukowanie jezdni, odnowienie nawierzchni jezdni, przebudowę nawierzchni, budowę ulic i chodników w dzielnicach robotniczych projektuje się:

na rok 1950 –	250	milionów złotych
na rok 1951 –	271	” ”
na rok 1952 –	274	” ”
na rok 1953 –	198	” ”
na rok 1954 –	205	” ”

wreszcie – 182 miliony złotych na rok 1955.

Szczegółowej specyfikacji poszczególnych obiektów nie można jeszcze dzisiaj ustalić, gdyż sprawę wyboru i hierarchii potrzeb w tym zakresie będzie się zajmowała Komisja Planowania Miejskiej Rady Narodowej jako kompetentny organ czynnika społecznego.

Ogólnie znane są potrzeby miasta w zakresie budownictwa mostowego. Aby zmienić jak najprędzej obecny przykry stan projektuje się w planie sześcioletnim budowę, względnie odbudowę 5 mostów, a mianowicie:

Mostu Królowej Jadwigi kosztem		250	milionów złotych
Mostu Południowego	"	350	" "
Mostu Bolesława Chrobrego	"	ok. 100	" "
i Mostu Cybińskiego	"	50	" "
wreszcie			
Mostu Warszawskiego	"	380	" "

Zniszczenia w ^d budynkach mieszkaniowych ^d wywołały katastrofalny głód mieszkaniowy, zaspokojony do tej pory tylko w drobnym procencie. W razie częściowego bodaj rozwiązania tego palącego problemu można się spodziewać gwałtownej podwyżki cyfry mieszkańców miasta, gdyż zapotrzebowanie na pracowników fachowych w przemyśle, handlu i urzędach państwowych jest bardzo wielkie. Konieczne powiększenie produkcji niektórych zakładów przemysłowych utyka z powodu braku mieszkań dla mających zaangażować się pracowników. Z tych też przyczyn normalny przyrwył ludności do miasta ulega zatamowaniu. W ubiegłym roku został powołany do życia Zakład Osiedli Robotniczych który w krótkim czasie przejmie całkowite budownictwo mieszkaniowe, w całym Państwie. Władze miejskie zamierzają wdrożyć u władz naczelných Zakładów energiczne starania, aby uzasadnione potrzeby miasta w ramach Zakładu Osiedli Robotniczych znalazły jak najszerzą uwzględnienie. Niezależnie od tego, władze miejskie pragną ze swojej strony również wziąć czynny udział w budownictwie mieszkaniowym, przeznaczając na ten cel od 100-150 milionów rocznie z własnych środków.

W zakresie nowych ^d budowli wodnych ^d wysuwają się na pierwszy plan budowa kolektora prawobrzeżnego oraz rozpoczęta w roku ubiegłym budowa jeziora maltańskiego. Konieczność stworzenia tych arcyważnych dla zdrowia mieszkańców i rozbudowy miasta urządzeń komunalnych została już dostatecznie uzasadniona i znalazła zrozumienie i poparcie władz naczelných. Na budowę kolektora prawobrzeżnego, który ma być zakończony w ciągu najbliższych 6 lat, kosztem około 2 miliardów złotych, zamierzają władze miejskie przeznaczyć rocznie około 350 milionów złotych. Na całkowite wykończenie budowy jeziora maltańskiego preliniuje się około 250 milionów złotych. Poza tym, przewiduje się jeszcze około 500 milionów złotych na rozbudowę lewo-brzeżnej sieci kanalizacyjnej, między innymi dzielnicy Świerczewo, zamieszkałej prawie wyłącznie przez robotników Zakładów Cegielskiego oraz dokończenie prac przy budowie lewobrzeżnej oczyszczalni.

Regulacja potoków, powodujących w czasie roztopów wiosenných i silnych opadów atmosferycznych szerokie rozlewy, pochłania w poszczególných latach planu sześciolatniego po 6 milionów złotych rocznie.

Wreszcie na opracowanie dokumentacji technicznej ostatecznej regulacji Warty wraz z niezbędnymi wierceniami i pracami preliniuje się w latach 1950 i 1951 – po 3 miliony złotych.

Baczną uwagę poświęcają władze miejskie ^d budownictwo oświatowemu.^d W roku 1948 szkolnictwo podstawowe zajmowało na terenie miasta – 573 izb lekcyjnych na ogólną ilość 30 350 dzieci, skutkiem czego na jedną izbę przy pada 53 dzieci. Według przepisów Ministerstwa Oświaty, przypadać winno na jedną izbę szkolną 40 dzieci. W ten sposób dochodzimy do braku 220 izb szkolnych w Poznaniu, nie mówiąc o pracowniach szkolnych itp., których brak jest jeszcze większy. Ze względu na wielkie znaczenie oświaty w państwie socjalistycznym zamierzają władze miejskie w okresie planu sześcioletniego budować corocznie jedną do dwóch szkół podstawowych, co da efektywnie około 180 nowych izb szkolnych, oraz odpowiednią ilość pracowni, gabinetów, sal gimnastycznych itp. W szczególności przewiduje się budowę następujących budynków szkolnych uzgodnionych z Inspektorem Szkolnym:

- 1) Szkoły podstawowej na Świerczewie
- 2) " " przy ul. Kosynierskiej
- 3) " " przy ul. Wiśniowej
- 4) " " w Szczepankowie
- 5) " " w Żegrzu
- 6) " " przy ul. Dąbrowskiego
- 7) " " na Winogradach
- 8) " " w Krzyżownikach
- 9) " " przy ul. Grunwaldzkiej
- 10) " " przy ul. Klaudyny Potockiej
- 11) " " przy Kopaninie

Poza tym projektuje się budowę centralnej szkoły specjalnej oraz drugiej dzielnicowej, dalej zawodowej szkoły żeńskiej oraz 11 przedszkoli, z tego 6 na peryferiach miasta.

Wreszcie przewidujemy włączenia do planu sześcioletniego projektów budowy 7 domów społecznych: w Junikowie, w Głównej, Starołęce, Krzyżownikach, Górczynie, Naramowicach i Podolanach⁶⁷.

Dużą bolączką w dziele odbudowy naszego miasta jest ^d budownictwo w zakresie kultury.^d Z powodu braku odpowiednich funduszy nie można było dodać przystąpić do odbudowy chlubnie znanej Biblioteki Raczyńskich. Jest to tym boleśniejsza, ponieważ budynek Miejskiej biblioteki Publicznej przy ul. św. Marcina w żadnym wypadku nie odpowiada istniejącym dzisiaj potrzebom. Z tego powodu projektujemy w latach 1950 i 1951 odbudowę Biblioteki Raczyńskich kosztem 300 milionów złotych.

W ramach ogólnej odbudowy historycznego Starego Rynku zamierza się odbudować gmach dla Muzeum Miejskiego, zaś w latach 1951 i 1952 budynek dla Archiwum Miejskiego, którego bezcenne akta i dokumenty historyczne nie są odpowiednio zabezpieczone.

⁶⁷ Podolany – dzielnica Poznania znajdująca się przy północnej granicy miasta. Włączona w granice miasta w 1940 roku.

Wzgląd na zdrowie publiczne nakazuje nam pamiętać o rozbudowie urządzeń ^d wychowania fizycznego.

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność odbudowy Stadionu Miejskiego, ponieważ miasto do tej pory nie posiada boiska reprezentacyjnego, co szczególnie przykro daje się odczuć w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Prace te, które w przybliżeniu pochłoną około 300 milionów złotych, przeciągną się przez 3 lata i mają być ukończone w roku 1952. W roku 1950 przewiduje się kosztem 40 milionów złotych odbudowę szatni i filtrów pływalni na Sołaczcu oraz powiększenie ilości łazienek publicznych w różnych dzielnicach miasta kosztem 180 milionów złotych. Poza tym zamierza się wybudować nowe boisko sportowe kosztem 97 milionów złotych, oraz ogrody jordanowskie kosztem 84 milionów złotych. Wreszcie ośrodek kolonijny dla dzieci pracowników miejskich w Rogalinku, zostanie w roku 1950 rozbudowany kosztem 14 milionów zł.

Duże znaczenie jakie dla zdrowia mieszkańców wielkiego miasta posiada zieleń publiczna skłania nas do projektowania w tej dziedzinie na okres sześcioletni inwestycji na ogólną sumę 600 milionów złotych. I tak: w latach 1950 i 1951 projektowane jest wykonanie założenia parkowego i umocnienia brzegów jeziora maltańskiego z równoczesnym wybudowaniem przy tym jeziorze kąpieliska kosztem 90 milionów złotych, które ma obsłużyć robotniczą ludność wschodnią dzielnic miasta, skazaną do tej pory na niebezpieczną kąpiel w zabrudzonej wodzie Warty. Drugie kąpielisko rozbuduje się w roku 1952 przy jeziorze Rusałka. W latach 1951-1954 powstanie na Łęgach Dębińskich kosztem 50 milionów złotych Park Ludowy, mający służyć szerokim warstwom ludności spragnionym wypoczynku zdrowego wśród zieleni. Dla innych dzielnic przewiduje się nowe zieleńce.

Blisko 280 milionów złotych prelinujemy na założenie nowych cmentarzy w Miłostowie, Junikowie, Minikowie i Gołęcinie. Cmentarze te będą miały charakter parków. Poza tym powstanie cały szereg nowych ośrodków działkowych mających tak duże znaczenie dla świata pracy. Tego rodzaju ogródki powstaną m.in. przy ul. Kaliskiej, na Świerczewie, Bielnikach⁶⁸, Szelażu⁶⁹, przy ul. Szmarzewskiego, w Głównej, Starołęce, Gołęcinie i Junikowie. Przy rozbudowie zieleni miejskiej, jak wynika z powyższego przedstawienia, władze miejskie nie kierują się problemem ozdobienia miasta, lecz wyłącznie względami utylitarnymi oraz zdrowia społecznego.

Mówiąc o zdrowiu społecznym nie podobna pominąć zagadnienia ^d Szpitala Miejskiego:^d

Obecny Szpital Miejski przy ul. Szkolnej jest przestarzałym i nie odpowiada nowoczesnym wymogom sanitarnym. Władze miejskie projektują na rok 1950 zapoczątkowanie prac przy budowie nowego szpitala i ukończyć je w roku 1955.

⁶⁸ Bielniki – północna część Dębiny (Łęgów Dębińskich).

⁶⁹ Szelaż – część Poznania położona na lewym brzegu Warty między rzeką a Wzgórzem Winiarskim, na osiedlu samorządowym Osiedle Stare Winogrady.

Jest to zamierzenie ogromne, gdyż budowa nowoczesnego szpitala dla miasta tego typu, jak Poznań pociągnie za sobą w przybliżeniu wydatek 2 miliardów złotych. Tym niemniej jest to w tej chwili zagadnienie tak palące, iż cofać się przed jego rozwiązaniem jest niepodobieństwem. W tej samej dziedzinie przewiduje się w Szpitalu Ortopedycznym budowę warsztatów ortopedycznych oraz nieznaczące uzupełnienie urządzeń kosztem 10 milionów złotych. Na Śródcie, Wildzie, Żegrzu⁷⁰, Jeżycach, Łazarzu, Głównej, Strzeszynie, Krzyżownikach i Ławicy projektuje się budowę 9 ośrodków zdrowia kosztem 336 milionów złotych.

Zamierzenia inwestycyjne w zakresie ^d opieki społecznej ^d dotyczą budowy 12 żłobków dziennych, kosztem 156 milionów złotych, oraz budowy domów matki i dziecka kosztem 50 milionów złotych.

Najdalej w roku 1951 zamierza ^d Straż Pożarna ^d łącznie z Wojewódzkim Ośrodkiem Szkoleniowym strażaków dokończyć budowy Strażnicy na Dębcu kosztem 130 milionów złotych a poza tym w latach 1954 i 1955 kosztem 210 milionów złotych wybudować na prawej stronie Warty nową strażnicę pożarną.

Bardzo poważne nakłady inwestycyjne przewiduje się dla przedsiębiorstw miejskich. I tak:

Nakłady inwestycyjne Gazowni wynoszą według projektów około 850 milionów złotych, w której to w sumie największą pozycję przeznaczają się na odnowienie względnie rozbudowę nowych urządzeń fabrycznych. Na rozbudowę sieci gazowej przewiduje się w poszczególnych latach 15-18 milionów rocznie. Powiększenie ilości punktów świetnych pochłonie w latach od 1950 do 1952 – 15 milionów rocznie. Blisko 140 milionów złotych przewiduje się na zakup gazomierzy.

Na inwestycje ^d Wodociągowe, ^d zmierzające w głównej mierze do powiększenia stawków infiltracyjnych, rozbudowy sieci wodociągowej, zakupu wodomierzy innych urządzeń, preliniuje się 489 milionów złotych.

Zamierzenia inwestycyjne warsztatów mechanicznych wynoszące 58 milionów złotych dotyczą głównej mierze uzupełnienia urządzeń fabrycznych, zakupu obrabiarek innych maszyn.

Inwestycje ^d Zakładu Oczyszczania Miasta ^d dotyczą w głównej mierze zakupu 5 specjalnych wozów do wywozu śmieci domowych, kosztem 55 milionów złotych, 2 wozów motorowych do skrapiania i zamiatania ulic kosztem 17 milionów złotych, 80 wózków ręcznych do zbierania zmiotków ulicznych i zakupu 8000 śmietników kosztem 27 milionów złotych. Ponadto kosztem 54 milionów złotych projektuje się budowę 12 podziemnych ustępów publicznych.

Niespodziewanie szybki rozwój ^d Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej ^d z jednej strony, zaś z drugiej strony gwałtowne potrzeby miasta w zakresie komunikacji lokalnej skłoniły nas do przewidywania w planie sześcioletnim nakładów inwestycyjnych w tym przedsiębiorstwie na kwotę przeszło 2 miliardów

⁷⁰ Żegrze – część Poznania położona w centrum zabudowy górnego tarasu Rataj. Wcześniej wieś nadana w 1253 roku Poznaniowi i w 1940 roku włączona w granice miasta.

dów złotych. Największą pozycję inwestycyjną, gdyż przeszło 1 miliard złotych stanowią wydatki związane z budową nowych torów tramwajowych. Przewiduje się przeszło 23 kilometrów budowy nowych linii tramwajowych, 30 kilometrów nowych linii trolejbusowych, kapitalną naprawę i wymianę 12 kilometrów torów tramwajowych oraz pół kilometra przedłużenia istniejących torów tramwajowych. Na zakup taboru oraz silników preliniuje się tylko 69 milionów złotych, a to z uwagi na ograniczone możliwości nabycia taboru.

Kwotę 780 milionów złotych preliniuje się na inwestycje budowlane, które mają objąć: budowę wozowni tramwajowej, trolejbusowych i autobusowych, budowę warsztatów centralnych, poczekalni, budynków dla podstacji, domu administracyjnego itp. Na zakup maszyn i urządzeń przewidujemy 187 milionów złotych.

^d Port Rzeczny,^d który z uwagi na osiągnięcie linii Odry nabiera znaczenia jednego z najważniejszych portów komunikacji śródlądowej, wymaga znacznej rozbudowy, to też przewidywane inwestycje tegoż przedsiębiorstwa wyrażają się kwotą 189 milionów złotych.

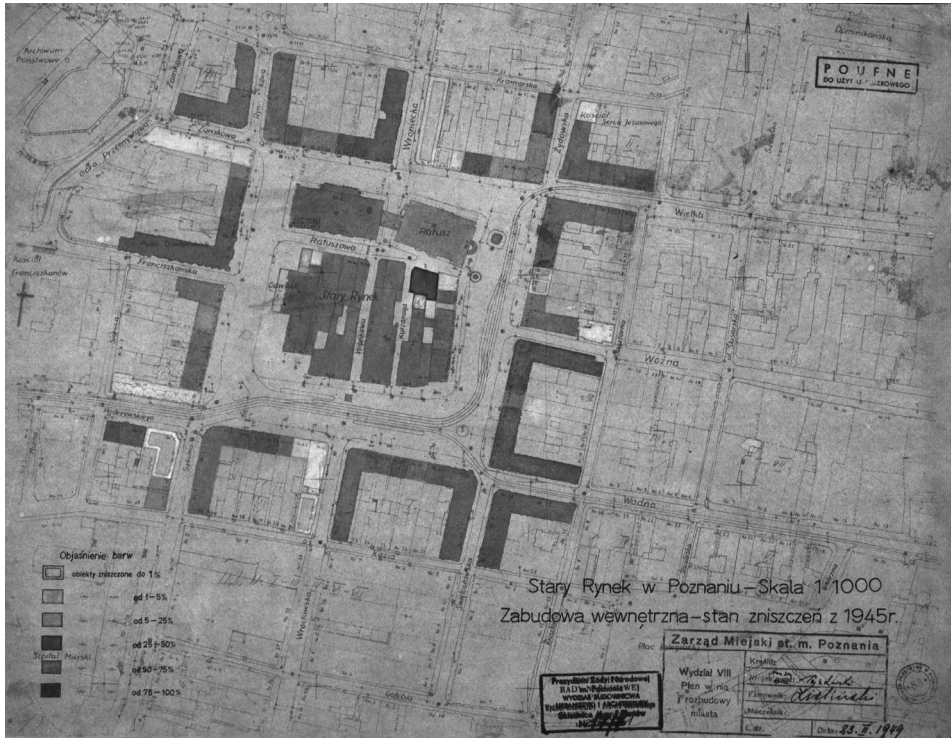
Drobniejsze inwestycje urządzeniowe przewiduje się w ^d Żwirowni i Betoniarńi^d na sumę 37 milionów złotych, zaś w ^d Miejskich Majątkach Rolniczych^d przewidujemy 13 milionów złotych na budowę 4 domów robotniczych oraz 29 milionów złotych na budowę budynków gospodarczych.

W ten sposób dobiegam końca mego sprawozdania. Nie jest ono przeglądem wyczerpującym, gdyż cały szereg mniej doniosłych prac miejskich pominąłem rozmyślnie, aby nie zaciemniać szczegółami zasadniczego obrazu. Z tego samego powodu operowałem cyframi tylko w ograniczonej mierze.

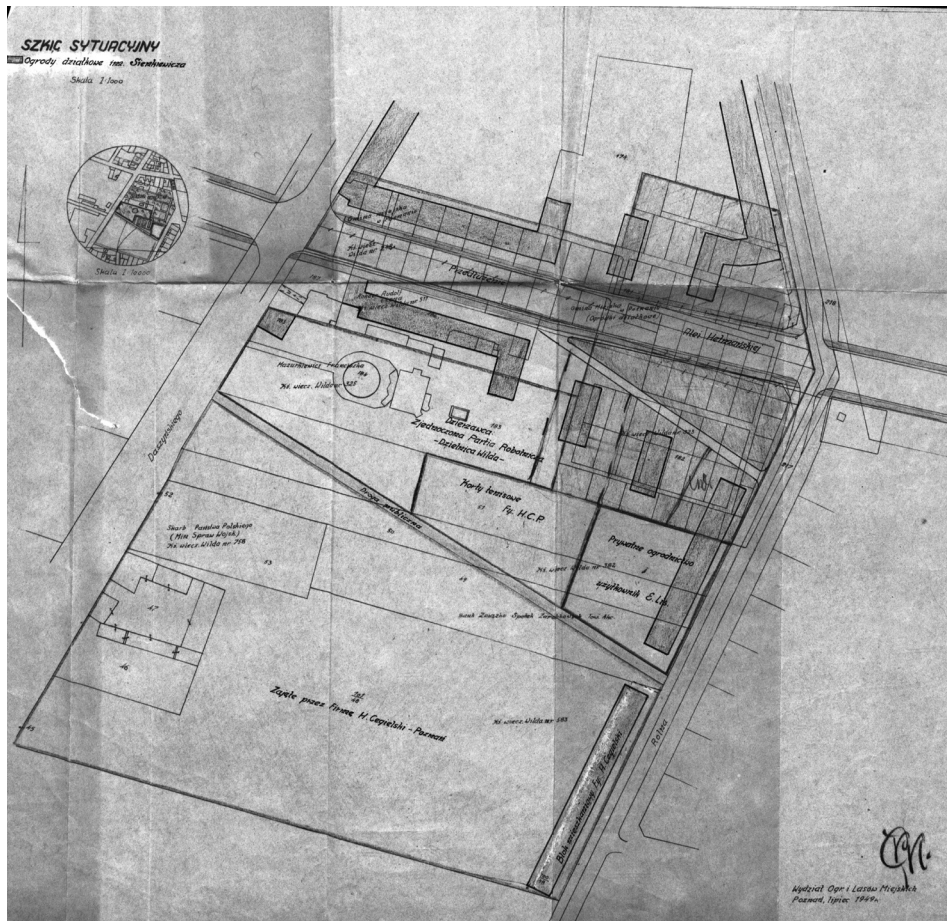
Obywatele!

Po pięciu latach pracy zapoczątkowanej Manifestem Lipcowym, z trudem tylko objąć możemy ogrom przeobrażeń dokonanych w skutek realizacji programu Manifestu. Widzimy dokonującej się na naszych oczach krzepnięcie w Europie nowego państwa socjalistycznego, kierowanego mądrą ręką naszego Rządu, w których to pracach pozwolił nam los brać czynny udział. Wykorzystamy dzisiejsze święto, by naszych kierowników w pracy, naszych nauczycieli i przodowników zapewnić, iż dotychczasowe osiągnięcia będą dla nas zachętą do dalszej twardej i niezłomnej pracy nad budową lepszej przyszłości Narodu, którą dać może tylko ustrój socjalistyczny nad polepszeniem materialnej egzystencji klasy robotniczej, jako fundamentu na którym budujemy nową lepszą przyszłość.

^a a – Sprawozdanie wygłosił Prezydent miasta Poznania Obywatel Leon Murzynowski na wspólnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w dniu 21 lipca 1949 ^a



Ilustracja 21. Stary Rynek w Poznaniu, zabudowa wewnętrzna – stan zniszczeń z 1945 roku, 1949, 1:1000



Ilustracja 22. Okolice ul. Rolnej i Hetmańskiej, Wydział Ogrodnictwa i Lasów Miejskich. Szkic sytuacyjny 1:1000

1949 sierpień 12, Poznań – Sprawozdanie finansowe dotyczące odbudowy
Starego Ratusza za okres od 1945 do 30 lipca 1949 roku

	wpłynęło:	wydano:
a) w roku 1945 i 1946	zł 3 433 337,64	108 091,35
b) " " 1947	" 7 068 858,55	8 424 964,79
c) " " 1948	" 6 501 185,10	524 347,16
d) " " 1949 do 30 7 29	" 569 815,01	2 994 967
e) w obligacjach Premiowych Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 roku	" 113 000	—
ogółem	zł 17 675 086,30	12 052 370,30
saldo	zł —	5 622 716
	zł 17 675 086,30	17 675 086,30

Z salda 5 622 716 przelano do budżetu Wydziału Nadzwyczajnego w roku 1949 zł 5 300 000. W ogólnych wpływach mieści się kwota akcji rozprzedaży cegiełek w kwocie 1 810 431 zł.

Na odbudowę Starego Ratusza do 30 lipca 1949 wydano:

a) z funduszków dobrowolnych składek społecznych, jak wyżej	12 052 370,30
b) z kredytów budżetowych	20 794 410

razem: zł 32 846 780,30

Z kredytów Ministerstwa Odbudowy – prace wykonane przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy:

a) w roku 1947	1 784 625,75	
b) " " 1948	1 265 800	zł 3 050 425,75

Dotychczasowy koszt budowy ^dzł 35 897 206,05 ^d

Na rok 1949 na odbudowę Starego Ratusza pozostają na razie do dyspozycji następujące kredyty:

a) bankowe bezzwrotne	zł 1 950 000 ⁷¹
b) własne budżetowe	" 5 300 000

^dzł 7 250 000^{d72}

Kwota ta jest przeznaczona na pokrycie zaległych rachunków za odbudowę Starego Ratusza.

APP, ZMP, 118, s. 22.

⁷¹ [W oryginale kwota przekreślona i wpisana ołówkiem 1 724 000]

⁷² [W oryginale kwota przekreślona i wpisana piórem 7 024 000]

1949 sierpień 17, Poznań – Sumy kredytów państwowych wydatkowanych przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy na roboty budowlane w kościołach poznańskich

	1945	1946	1947	1948	1949	^f Razem ^f
Kościół Bożego Ciała	341 000	720 927	1 053 000	-	-	2 114 927
Katedra Poznańska	195 000	717 968	3 331 259	1 998 980	-	7 243 207
Kościół Podominikański	81 196	30 821	-	-	-	112 017
" św. Jana Jerozolimskiego	30 600	27 000	-	1 000 000	-	1 057 600
" św. Rocha	45 000	93 068	-	-	-	138 068
" Ojców Franciszkanów	377 910	34 524	-	-	-	412 434
" św. Wojciecha	86 323	131 551	-	-	-	217 874
" św. Krzyża	81 997	49 431	-	-	-	131 478
" Najświętszej Maryi Panny	43 820	-	-	-	-	43 820
" w Głównej	758	1 760	-	-	-	2 518
" na Sołacz	7 500	-	-	-	-	7 500
" Ojców Karmelitów	33 188	57 224	-	-	-	90 412
" Farny	292 948	933 026	976 870	-	-	2 022 844
" Pobernaldyński	-	11 000	2 000 000	658 354	-	2 669 354
" św. Marcina	-	130 000	396 552	999 338	-	1 525 890
" Serca Jezusowego	-	119 218	-	-	-	119 218
	1 617 240	4 057 568	7 577 681	4 656 672	-	17 909 161

Suma ogólna: 17 909 161

^a Podpisał: dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Obudowy – inż. dr Wojciechowski ^a

APP, PDO, 57, s. 6-6v.



Ilustracja 23. Odbudowa katedry po zniszczeniach wojennych, widok od strony prezbiterium

1949 wrzesień 28, Poznań – Pismo Kierownictwa Odbudowy Starego Rynku do prezydenta stołecznego miasta Poznania w sprawie wstrzymana kredytów na odbudowę Starego Rynku w Poznaniu

Prace wykonawcze (budowlane) zostały uchwałą Zarządu Kolegialnego stołecznego miasta Poznania w dniu 9 lipca 1949 roku wstrzymane, aż do wpłynięcia dalszych kredytów na odbudowę Starego Ratusza.

Po dniu tym wykończono jedynie te prace, które mieszczą się w sumie pozostałych na ten cel kredytów, to jest sumie 7 250 000 zł.

Prace bieżące muszą iść jednakowoż swym dalszym niewstrzymanym trybem, mimo zdekompilowania personelu.

Siły obecne są zupełnie niewystarczające do opanowania całokształtu biegu prac.

Mianowicie rysuje się wykończenie wewnętrzne klatki schodowej (prace modelarskie i prace stolarskie).

Opracowuje się wykończenie wklęsłych dachów (pomiary i detale).

Robi się kosztorysy na mocy analizy cen. Wykończy się rozliczenie rachunkowe z firmą wykonawczą, opóźnione wskutek niedostatecznego udokumentowania rysunkowego – ze strony firmy.

Brak maszyny do liczenia przedłuża bardzo tą pracę i zajmuje czas wszystkim pracownikom.

Rysuje się obecnie rzygulce miedziane, ozdobne do wypukania w miedzi, oraz podpory ozdobne dla nich kute ręcznie w żelazie.

Gdyby dalsze kredyty w najbliższym czasie nie wpłynęły powstałaby niemożność wykupienia blachy miedzianej i blachy miedzią platerowanej do pokrycia wklęsłych dachów.

Termin wykupu oznaczony został przez Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych w Katowicach do 30 września tego roku.

Potrzeba na wykup blachy platerowanej zaraz 1 500 000 zł.

Także inne materiały budowlane nie mogą być dostarczone przez firmy państwowe, które muszą w terminie do 1 października 1949 roku sporządzić zestawienie tych materiałów na rok 1950.

Uniemożliwia to wykonanie robót przewidzianych w nowym planie inwestycyjnym na rok 1950.

Także udostępnienie wieży przez schody i drabiny konieczne do wykonania innych robót, np. ustawienie kraty żelaznej o 27,20 m długości i 1,15 m wysokości o ośmiu odcinkach nad ośmiobokiem zegarowym, założenie gromochronów, kontrola instalacji elektrycznej dla latarni ostrzegawczej dla lotników i tym podobne pozostałyby w zawieszeniu niepożądanym.

Gdyby prace budowlane pozostały wstrzymane na dłuższy okres czasu mogłyby powstać poważne straty w materiale, oraz zagrożenie całego gmachu.

Rusztowanie związane i statycznie obliczone podlegać będzie wpływowi atmosferycznym i nie będzie odpowiadało obliczeniom. Z czasem trzeba będzie je usunąć, jako zużyte. Poza tym będzie coraz bardziej zapalne.

Brak gromochronów może spowodować katastrofę pożarową.

Dalsze niebezpieczeństwo tworzy komin centralnego ogrzewania, oraz komin kuchenny.

W czasie działań wojennych popękały ścianki kominów, tak, że oba te kominy się łączą. Przez szczeliny przedostaje się czad i siarczan, jak o tym donosiłem w piśmie z dnia 22 stycznia 1949 roku.

Kaptur nad kominami w roku 1947 wykonany, został przez nadmiar dymów zerwany.

Używanie komina kuchennego potęguje jeszcze niebezpieczeństwo wybuchu w kominie od centralnego ogrzewania. Komin jest 20 m długi i przechodzi między historycznymi sklepieniami. Wykonanie nowego komina wraz z wypruwaniem ścianek jest pracą mozolną i długotrwałą.

Dalszym skutkiem odłożenia prac, budowlanych z powodu braku kredytu będzie konieczność odnowienia pokrywy dachu prowizorycznego wykonanego w roku 1945, gdyż papa kruszeje i uszczelnienia w miejscach przerywanych przez słupy rusztowania w liczbie około trzydziestu, wykonane z blachy cynkowej, przestaną działać i mogą spowodować przemoknięcie sufitów i sklepień historycznych.

Z powodów wyżej przytoczonych proszę o przyznanie kredytów w wysokości ca 45 000 000 zł na rok 1950, oraz dodanie mi dwóch sił technicznych z odpowiednim wynagrodzeniem odpowiadającym dzisiejszym wymaganiom.

Załącznik 1) Program najpilniejszych prac we wieży z objaśnieniem.

Załącznik 2) Zestawienie ogólne kredytów potrzebnych na rok 1950 według planu inwestycyjnego.

^{fd} Załącznik: nr 1 ^{fd}

^{fd} I. Roboty przy wieży ^{fd}

- 1) Uzupełnienie schodów drabiniastych.
- 2) Naprawa instalacji elektrycznej dla latarni ostrzegawczej dla lotników.
- 3) Wykonanie, montaż balustrady żelaznej ręcznie obkującej.
- 4) Założenia gromochronów.
- 5) Roboty uzupełniające przy trzonie gotyckim.
- 6) Uzupełnienie posadzki przy kamiennej balustradzie.
- 7) Zabezpieczenie przed rdzewieniem drabin i schodów żelaznych.
- 8) Sklamrowanie drobnych pęknięć murów.
- 9) Oczyszczenie ścian wewnętrznych.

- 10) Rozbiórka rusztowania.
- 11) Wykonanie stolarki.

^{fd} Objaśnienie ^{fd}

^{fd} I. Roboty przy wieży ^{fd}

Aby udostępnić maszt wieży ponad kolumnadą od strony wewnętrznej, aż do otworu pod kanelurami, trzeba wykonać drabinę łańcuchową o długości ca 5 m.

W ośmioboku zegarowym ca 10 m wysokim należy wykonać schody drabiniaste z rur żelaznych przerwane raz podestem.

Na trzecim, czwartym i piątym piętrze należy wykonać strome schody o policzkach z płaskowników (20 a 8 m/m) i stopniach z blachy groszkowanej (3 m/m). Na drugim piętrze należy wykonać drabiny żelazne z rur, zamknięte w ubikacji czworobocznej, znajdującej się w obrębie sieni głównej klatki schodowej. Ubikacja ta będzie oświetlona z okna trzeciego piętra oraz okienkami oszklonymi luksferami w ściankach o grubości 15 cm.

- 2) Uruchomienie prowizorycznej instalacji elektrycznej do oświetlenia czerwonej latarni ostrzegawczej dla lotników na zakończeniu wieży zamierza się połączyć z wykonaniem części stałej instalacji.
- 3) Na wysokości podstawy łuków nad ośmiobokiem zegarowym zamierza się ustawić balustradę żelazną ręcznie obkwaną wykonaną z prętów 2 x2 cm przepalanych w oleju dla zabezpieczenia przed rdzą.
Na ośmiu narożnikach umieści się kule żelazne obkwanane ręcznie i ewentualnie złocone.
Balustrada ta o 27,20 m długości i 1,15 m składa się z ośmiu odcinków 3,4 m długości. Każdy odcinek będzie dołem kuty w czterech miejscach w płytę żelbetową.
Poza tym odcinki naprzeciwko otwartych łuków będą usztywnione prętami przymocowanymi do wnek otworów łukowych.
- 4) Projekt instalacji gromochronowej jest w tej chwili w opracowaniu inż. Roc.
- 5) Przy trzonie gotyckim zamierza się zdrapać z czerwonych cegieł starą żółtą farbę szczotkami stalowymi i zmyć wodą. Poza tym uzupełni się (przedłuży) gotyckie łuki, oraz wyspoi.
- 6) Posadzkę przy kamiennej balustradzie oczyści się ze skruszałych części betonu oraz wyłoży się chudym, ubitym lub prasowanym asfaltem.
- 7) Drabiny i schody żelazne oczyści się z nalotu rdzy, przeminuje oraz pomaluje się 2 x farbą olejną.
- 8) Mury wykazujące drobne pęknięcia wzmocni się przez skotwiczenie klamrami wpuszczonymi odpowiednio w mur.
- 9) Ściany wewnętrzne wieży na trzecim, czwartym i piątym piętrze oczyści się, wymieni uszkodzone cegły i pozostawi nieotynkowane.

Obetonować słupy stalowe w narożnikach wieży na trzecim, czwartym i piątym piętrze z domieszką kruszywa celolitu. Słupy narożnikowe na parterze, pierwszym i drugim piętrze oczyścić z rdzy, usunąć starą, odpadającą zaprawę cementową i ponownie powlec mlekiem cementowym.

- 10) Rozbiórka rusztowania wieży aż do pierwszego piętra, które to drzewo zużyje się do podstawowego obrusztowania gmachu (to jest do wysokości 6-7 m).
 11) Wykonanie okien wraz z osadzeniem we wieży, oraz jednych drzwi przy kamiennej balustradzie.

^{fd}Załącznik: nr 2 ^{fd}

L.p.	ilość	^f Wyszczególnienie ^f	Suma ogólna zł
1.		Naprawa i odbudowa poddasza i styk gmachu Ratusza, uzupełnienie, -	9 500 000
2.		Wykonanie dachu o konstrukcji żelaznej nad gmachem Ratusza, pokrycie dachów blachą miedzianą, względnie platerowaną, założenie rynien i rur spustowych	17 000 000
3.		Naprawa i rozbudowa daszka nad loggiami włączenie żelaznej balustrady frontowej	3 500 000
4.		Wykonanie okien i drzwi na kondygnacji poddaszowej	1 500 000
5.		Wykonanie i kontynuowanie rozpoczętej instalacji (częściowej)	4 500 000
6.		Demontaż rusztowania do wysokości styki i częściowo ustawienie wzdłuż frontu	7 500 000
7.		Nieprzewidziane prace nie ujęte niniejszym zestawieniem, a które wykażą się podczas odbudowy konieczne	1 500 000
			1 500 000
^f razem ^f w roku 1950			45 000 000 zł

APP, ZMP, 109, s. 132-137.

1949 sierpień 31, Poznań – Pismo Ministerstwa Budownictwa do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w sprawie zatwierdzenia planu odbudowy Zamku

W związku z pismem Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 27 sierpnia 1949 roku nr S.O.III-9-2603, potwierdzającego plan zatrudnienia w biurach Nowego Ratusza w Poznaniu, komunikuje się, że Ministerstwo Budownictwa program użytkowo-techniczny ostatecznie zatwierdza.

Równocześnie, na podstawie opinii Komisji Architektonicznej, przy wzięciu pod uwagę sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego z dnia 27 lipca 1949 roku, L.dz. P1.P.II-1/1659-e/49, komunikuje się, że projekt szkicowy rozbudowy i przebudowy „Zamku” w Poznaniu w nowym ujęciu, z obniżeniem bloku oskrzydającego plac Opery o jedną kondygnację został zaakceptowany, pod warunkiem rozważenia ukształtowania górnych elementów elewacji zachodniej nad wejściami, w celu uspokojenia tej partii i zgrania z plastyką otaczających budynków.

Odnośnie adaptacji byłego Zamku wyraża się sugestie pozostawienia w miarę możliwości architektury romańskiej, w starannym dawnym opracowaniu, z pominięciem parawanów maskujących, a niezmienną zasadniczo obcej dla Poznania architektury, pod warunkiem przekształcenia dachów, co wymagać będzie nowego studium ukształtowania zamku i wieży w sylwecie miasta. Studium to należy ponownie przedłożyć do rozpatrzenia, łącznie z żadaną makietą względnie jej fotografiami.

Podpisano: pełniący obowiązki Dyrektora Departamentu inż. Marian Benko⁷³

Wyciąg

Protokołu z posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, odbytego w piątek, dnia 23 września 1949 roku o godzinie ósmej w Nowym Ratuszu, w gabinecie służbowym Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej.

⁷³ Marian Benko (1907-1993) – architekt. Z początkiem 1948 roku został członkiem Stronnictwa Ludowego, a 1 grudnia tego roku został zatrudniony w Ministerstwie Odbudowy jako dyrektor Departamentu Polityki Budowlanej. W 1949 roku po przekształceniu departamentu w Ministerstwo Budownictwa zorganizował Departament Projektowania, którym kierował do końca 1950 roku. W 1951 roku po reorganizacji resortu budownictwa został dyrektorem Departamentu Urbanistyki, gdzie pracował do 1956 roku. W latach 1957-1960 pełnił funkcję wiceprezesa Komitetu do spraw Urbanistyki i Architektury. Następnie, po przekształceniu Komitetu w Komitet Budownictwa, Urbanistyki i Architektury został powołany na sekretarza, pełniąc funkcję wiceministra. Sprawował ją do momentu rozwiązania komitetu w lutym 1964 roku. W latach 1964-1970 dyrektor Departamentu Miejscowego Planowania Przestrzennego.

pp.

^d Do punktu 11 porządku obrad: ^d

^d Przedmiot: ^d Pismo Ministerstwa Budownictwa w sprawie rozbudowy i do-
budowy Nowego Ratusza.

Treść pisma przyjęto do wiadomości. W dyskusji obywatel Wiceprezydent Szymczak poinformował, że wstrzymana jest sprawa przebudowy Nowego Ratusza z powodu, że ostatnie decyzje są raczej za pobudowaniem nowego budynku administracyjnego, aniżeli przebudową dostosować Nowy Ratusz na ten cel. Obywatel Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej zaznacza, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zaznacza, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o zmianie decyzji winno być powiadomione, bowiem przewodnicząc ostatniemu zebraniu Komitetu budowy pomnika im. Mickiewicza zna jego uchwałę, która każe dostosować pomnik do otaczających gmachów.

za zgodność wyciągu podpisał Łopatka, Referent Biura Prezydium Miejskiej Rady Narodowej

APP, MRN, 213, s. 51-52.

240

*1949 wrzesień 15, Poznań – Pismo Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański”
do Ministerstwa Odbudowy przez Urząd Wojewódzki Poznański Wydział
Budownictwa – odwołanie od Zarządzenia*

W uzupełnieniu odwołania z daty 6 kwietnia 1949 roku od zarządzenia Obywatela Wojewody Poznańskiego z dnia 25 marca 1949 roku, ^d L.dz. Odb.O.A.VI-5/69/49 ^d przekazującego nasze budynki, położone w Poznaniu przy ul. Paderewskiego 7 i 8 oraz przy Alejach Marcinkowskiego nr 10 Zarządowi Miejskiemu w Poznaniu do odbudowy wywodzimy dodatkowo co następuje:

Wymienione wyżej budynki zostały już przez nas częściowo odbudowane. ^c Wykończono mianowicie kompletnie i oddano do użytku cały parter – co stwierdziła Władza Budowlana w swoich orzeczeniach o dokonaniu gruntownej naprawy, a Władza Kwaterunkowa – o wyłączeniu wszystkich parterowych lokali spod kompetencji Władz Kwaterunkowych. ^c

W tym stanie rzeczy Władza Budowlana mogła była nam odebrać jedynie prawo do przeprowadzenia naprawy dalszych kondygnacje budynków, a nawet ściśle określić:

„odbieram prawo do przeprowadzenia naprawy od I piętra wwyż.”

Tak samo Urząd Wojewódzki winien był przekazać Zarządowi Miejskiemu tylko nieodbudowaną jeszcze część nieruchomości przy dokładnym określeniu tych

części. Wynika to nie tylko założenie ustawodawcy i celu dekretu 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych w skutek wojny, lecz ponadto z par. 11 ust. 3 rozporządzenia wykonawczego z 27 stycznia 1948 (Dz.U.R.P. nr 5 poz. 39), nakazującego ° uwzględnić roboty już wykonane. ° Stąd wniossek, iż całkowicie odbudowana, przez Władzę Budowlaną odebrana i oddana już do użytkowania zwarta część budynku nie może być przekazana do odbudowy. Nie można odbudowywać czegoś, co już odbudowano. Ponieważ zajęte przez na stanowisko odpowiada dzisiejszej praktyce, a ponadto interesem stron, wnosimy o uzupełnienie zarówno decyzji Zarządu Miejskiego w sprawie odebrania prawa do przeprowadzenia naprawy, jak i decyzji Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w sprawie przekazywania budynków Zarządowi Miejskiemu do naprawy w ten sposób, ° że tak odebranie prawa do naprawy, jak i przekazanie do odbudowy odnosi się tylko do górnych kondygnacji od I piętra wzwyż. °

W razie przychylenie się do naszej prośby prosimy o pismo niniejsze uważać za przedstawienie i nie wysyłać do Ministerstwa Budownictwa⁷⁴.

Podpis nieczytelny (Bazar Poznański Spółka Akcyjna)

APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 63, s. 15-16.

241

1949 październik 27, Poznań – Referat na temat odbudowy Starego Rynku w Poznaniu

^d Przedmiot: ^d Referat na temat odbudowy Starego Rynku.

Obywatel inż. Zieliński – zastępca naczelnika Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta wygłosił następujący referat:

Poznań składał się dawniej z osad, położonych na prawym brzegu Warty. Starania, by zjednoczyć wszystkich mieszkańców na jednym terytorium, datują z roku 1241, a plany zabudowy wytyczone zostały dopiero w roku 1253. Wielu pokoleń było potrzeba, aby doprowadzić do komasacji lewobrzeżnej. Po walkach wewnętrznych i zniszczeniach najazdami trzeba było warunki gospodarcze i społeczne postawić na zupełnie nowej płaszczyźnie. Nas dziś te czasy szczególnie interesują, gdyż sami znajdujemy się w czasach olbrzymiego przełomu. Odważnie wówczas odrzucili wiele rzeczy starych i już niesłusznych, budując na nowo cały kraj. Stary Rynek wytyczono w roku 1253. Jest to oprócz Krakowa i Wrocławia największy. Warszawa miała powierzchnię rynku 3,5 razy mniejszą od Poznania.

⁷⁴ [Sprawa zakończyła się pismem Prezydium Rady Narodowej z 9 maja 1958 roku nadaniem Spółce Akcyjnej Bazar prawa do użytkowania budynku przy Alejach Marcinkowskiego 10 w Poznaniu na okres 26,32 lat, proporcjonalnie do wkładu wniesionego w odbudowę. APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 63, s. 26.]

Tu ześrodkowywała się walka o zjednoczenie królestwa, a te marzenia odnalazły swój wyraz w planowaniu urbanistycznym tego miasta, w oparciu o które Przemysław II gromadził rozproszone dzielnice Polski. Rynek był przeznaczony na uroczystości, a przede wszystkim dla handlu. W miasteczkach Polski widzimy puste już place. Zabudowa handlowa zginęła w ostatnich dziesięcioleciach. Place te były najgęściej zaludnionymi miejscami całego miasta. Tak samo znajdujemy tutaj wokół Rynku zgromadzone te małe miasteczka z budynkami administracyjnymi. Kamienice otaczające Stary Rynek są trzytraktowe, tzn. 3 warstwy pomieszczeń. Środkowa jest najgorzej oświetlona i przewiewna, dlatego tam umieszczono klatki schodowe i komórki.

Dachy posiadały domy te drzewopadowe, prostopadłe do Rynku. W Warszawie, po przeniesieniu Stolicy, spowodowano podwyższenie kamienic wkoło Rynku tak, że szczyty tam zaginęły i dziś mamy już dachy kalenicowe. W dziewiętnastym wieku – raz ze względu na tendencje niemieckie wyniszczenia kultury polskiej – a wiemy, że budownictwo jest odzwierciedlaniem warunków społecznych i gospodarczych, panujących w dawnym państwie – Niemcom zależało na tym, aby te ślady kultury naszej usunąć. Koniunkturą dla nich był handel i przemysł i renta gruntowa. Te starania kapitalistyczne znalazły pożywkę w dążeniach Niemców. W „Złocistej Kamienicy” Górków umieściło się fabrykę czekolady, a podczas przebudowy zniszczono wystrój fasady z piaskowca. Dziś tylko od strony ul. Koziej zachowała się jedna taka część z główką lwa z czasów renesansowych. Dopiero w końcu dziewiętnastego wieku mamy zanik podwórzy. Zniszczono też Wagę Miejską, gdzie ciężarki były kontrolowane. Na I piętrze znajdowała się sala, gdzie odbywały się posiedzenia kupców poznańskich, a przez pewien czas służyła na pomieszczenia biblioteki. Niemcy usunęli również trzy z czterech studzienek, wprowadzili komunikację tramwajową. Dziś plac ten roi się od lasu słupów tramwajowych, których nie było w czasie rozbioru. Zniszczenia dokonano przez Niemców podczas drugiej wojny światowej pozwoliły na gruntowniejsze badanie, niż można było tego dokonać przed wojną. Odkryliśmy jeszcze 11 filarów kolumnady domów budniczych. Studia historyczne w samych murach zostały uzupełnione studiami archiwalnymi. Przed wojną, czytając zapiski archiwalne, nie można było dociec, czego to dotyczy. Projekt wykonany został zaledwie przez kilka osób, obywateli: Pawłaka, Matuszyńskiego, Skupniewicza i Przybyłkę. Oni wszyscy pracowali ponad godziny i zniszczyli sobie garnitury i obuwie, bo trzeba było się przez otwory (przeciwlotnicze, przez Niemców wybudowane) czołgać i dopiero po formacie cegły można było stwierdzić, która część do czego należy i na podstawie tego dopiero można było ustalić te zabytki. Rekonstrukcja zewnętrzna nastroczała mniejszy wysiłek. Jeśli chodzi o plan zabudowy wewnętrznej jako dokument, jest także już gotowy i został wyłożony do wglądu publicznego, po czym wróci na Miejską Radę Narodową celem powzięcia uchwały. Starano się zachować jak najwięcej z starego obrazu rynku, mimo, że wnętrza domów będą już służyły celom bieżącym współczesnym.

To jest nie tylko zabytek – pamiątka, lecz całe zespoły opracowane przez szereg architektów. Są to bardzo zgrane zespoły (na przestrzeni kilku wieków), których gdzie indziej nie spotykamy. Nawet plany zabudowy placów Paryża nie wykazują tak daleko idącego przemyślenia i opracowania, przypominającego biologiczne rośnięcie. Projekty zachodnio-europejskie nie mają tej cechy. Tutaj urbanistyka polska wykazuje najpiękniejsze karty swego rozwoju.

O zabudowie miasta lewobrzeżnego można powiedzieć, że może dojść tylko do trzech kondygnacji, wyjątkowo 4 kondygnacje się zmieszczą, jednak motyw główny konieczności obniżenia zabudowy z dziewiętnastego wieku jest wszędzie ten sam. W zabudowie prawobrzeżnej napotyka wylot ul. Szkolnej i Paderewskiego do Starego Rynku na trudności. Tutaj jednak najmniej trudności komunikacyjne należy przewidzieć. Chodzi o widoczność dla kierowcy samochodu, aby mógł zawczasu zahamować. Nie udało nam się znaleźć rozwiązania za wyjątkiem tego, który na modelu przedstawiliśmy. Potraktowano ukosem Dom Wolwortha. aby zadośćuczynić i aby również zamknięcie Starego Rynku zachować. Tutaj pozwolę sobie zaapelować do Rady, aby uznawszy Stary Rynek jako taki wyjątkowy punkt, do którego nie możemy stosować tych samych przepisów co w nowych dzielnicach, aby Rada zechciała zaakceptować wysuniętą alternatywę. Piesi będą mogli swobodnie przechodzić, gdyż przewiduje się w parterze narożnika – podsień. Plany nie są dotychczas zatwierdzone, gdyż nie było dotąd tego dokumentu prawno-administracyjnego. Oprócz pracy teoretycznej opiniuje się domy i cały ich szereg ma już sporządzone projekty, które się realizuje. Model robiliśmy przez 16 miesięcy z płytek, jest on 100 razy mniejszy rzeczywistości. Rzut sporządzony został przez mierniczego. Model przyspieszyliśmy w ciągu trzymiesięcznej pracy w nadgodzinach, gdyż sygnalizowano nam wystawę w Warszawie, która się nie odbyła. Częściowo inicjatywa prywatna stara się odbudować Rynek, lecz to się odbywa powoli, a cały szereg budynków czeka na użytkowanie.

Stan obecny: na 68 kamienic obrzeżnych mamy zaledwie 5 zachowanych w charakterze Starego Rynku, natomiast zachowanych i zamieszkałych, lecz nie utrzymanych z planem mamy 9, które muszą poczekać do końca odbudowy Rynku, a na ten cel jakieś kredyty będą musiały się znaleźć. Niemcy przed 1914 rokiem nie zniszczyli nam Ratusza, a potraktowali go jako coś jedyne i odrębnego, nie wyczuli, jak ściśle jest on związany z organizmem starego miasta i Starego Rynku. On sam wymaga tego Starego Rynku. Byle jaki plac nie może stworzyć sprawy Starego Ratusza, jako tej perły. Rynek będzie dla Ratusza poniekąd tą oprawą. 28 budynków mamy w niedokończonych, w odbudowie, do odbudowy pozostało 21. Pilne jest dokończenie odgruzowania. Przez długi czas utrzymywano most, stanowiący przejście od Starego Ratusza do żółtego Nowego Ratusza, dziś, kiedy Miejska Rada Narodowa ma już tutaj swoją salę posiedzeń, będzie można nareszcie to stare połączenie usunąć. Tak samo parter niemieckiego Ratusza, gdyż odbudowa napotyka przez to na trudności. Tak ciasno tam jest, że trudno dowozić materiał budowlany

Na rok 1950 spodziewamy się większych robót na Starym Rynku. Przede wszystkim będzie tam specjalna subwencja Ministerstwa Kultury i Sztuki na ten cel, tak, że będzie można z tych kredytów wybudować fasadę Domu Wolwortha i część zabudowy wewnętrznej, Odwach, Jatki, Arsenał, Wagę Miejską. Trzy domy zamierza odbudować Zakład Osiedli Robotniczych – częściowo na własne biura, część na cele mieszkalne. Jeden dom ma być odbudowany na bursę dla pracowników tekstylnych. Co do sukiennic nawiązaliśmy pertraktacje z Centralą Tekstylną w Łodzi – być może, że ona będzie mogła nam odbudować Sukiennice⁷⁵. Po obu stronach hali będą się znajdowały boksy sprzedażne. Bank Przemysłowców przystąpił teraz do sporządzenia projektów, gdyż zamierza wydzierżawić budynek jakiejś centrali państwowej.

Domki budnicze: Jeden taki domek o 2 oknach buduje Wojewódzka Rada Kultury, drugi dwuokienny prywatna inicjatywa. Chcielibyśmy widzieć, aby nasze marzenia przedwojenne się ziściły, aby do Pałacu Działyńskich przeniosły się zbiory archiwalne i biblioteka z Kórnika, aby można je udostępnić Uniwersytetowi Poznańskiemu, itd. Opracowaliśmy już projekt oświetlenia Starego Rynku i tutaj chcę wyjaśnić, że nie można tutaj przeciętnych norm stosowanych w dzielnicach zastosować do Starego Rynku, wymaga on przyłożenia innej miary, innej podziałki. Nie chcielibyśmy widzieć tutaj żadnych słupów. Trzeba będzie mocno oświetlić wszystkie podsienia, aby możliwie ukryć źródło światła. W miejscach, gdzie by nie dotarło, latarnie kute, na ramionach, przy ścianach domów. Przez odbudowę Rynku odzyskamy dla kultury naszego miasta i całej Polski jeden z placów, który zawsze przez zwiedzających, nawet przez gości zagranicznych, był specjalnie podziwiany. Nie wszystko ze starych fragmentów da się zachować, lecz od strony Jatek znaleźliśmy fragmenty Sukiennic. Poznań miał od strony ul. Wronieckiej do ul. Wrocławskiej 2 budynki, tzw. hal targowych, jeden nazywał się Sukiennicami, a drugi „Bogate Kramy”, które w początku szesnastego wieku Zarząd Miejski przeznaczył na cele Arsenалу Miejskiego, który będzie rekonstruowany.

Wieża Ratuszowa, która już jest odbudowana od bębna do orła, pochodzi z czasów Stanisława Poniatowskiego. Ta wieża zbudowana w pięknych proporcjach pochodzi z drugiej części osiemnastego wieku. Ona już dawała nie rozwiązania prowizoryczne lub dzieło na przyszłość pomyślane o dużej wartości architektonicznej. Przyszłość dopiero oceni, że my, którzy mamy tyle trudności, rzucamy się na to fantastyczne dzieło odbudowy Rynku. Dopiero przyszli ludzie zastanowią się nad tym, co ręka polskiego robotnika i rzemieślnika stworzyła przez stulecie z tego planu reprezentacyjnego. Te dwa budynki wyższe, Ratusz i Waga zostały wybudowane od strony

⁷⁵ Sukiennice Poznańskie – na południe od ratusza i Wagi wkrótce po lokacji miasta powstał kompleks kramów podzielony w układzie południkowym na siedem parcel – zespołów branżowych. W 1386 roku przywilejem nadanym przez Władysława Jagiełłę miasto uzyskało prawo budowania murowanych sukienic w miejscu drewnianych kramów. Przebudowane w XIX wieku sukienice zostały zniszczone w 1945 roku. W czasie odbudowy w 1961 roku w przybliżeniu na ich miejscu postawiono nowoczesny pawilon żelbetowy, nazwany Sukiennicami, a przeznaczony na Wielkopolskie Muzeum Wojskowe.

północnej, by nie zaciemniać zabudowy wewnętrznej. Jedna sprawa, która jest inaczej rozwiązana u nas niż na zachodzie. Tutaj widzimy po odbudowie po tych wielkich zniszczeniach w połowie siedemnastego wieku po I wojnie szwedzkiej, że domy się różnicują. To jest bez mała kwadratowy plac, lecz nie każda połać jest równa. Tam, gdzie nie ma np. oświetlenia słonecznego, tak samo strona wschodnia i zachodnia ma inny charakter. Zabudowa także się różnicuje. W cieniu wieży ratuszowej wyrosła najwyższa kamienica Starego Rynku, chcąc dorównać temu wysokiemu pionowi architektonicznemu. Szeroka fasada Apteki Czerwonej zamyka perspektywę wnętrza północnego. Widzimy, jak to wszystko żyje, jak jedno łączy się z drugim, a architekci się nie umawiali, gdyż między życiem ich było nieraz 100 lat różnicy. W zespołach budynkowych leży siła architektury polskiej. W przyszłości uzupełni się studzienki. Chciałoby się dożyć realizacji tego Starego Rynku i w piękny wieczór przejść się tędy. Stary Rynek był zawsze barwny, gdyż brak zieleni ówczesnych miast powodował stonowanie barw. Dopiero Stanisław Leszczyński⁷⁶ w Nancy w Lotaryngii wprowadził po raz pierwszy drzewa do ulic miejskich (4 rzędy drzew ciętych). Chcąc wywołać wygląd Starego Rynku, zniszczonego nam przez dziewiętnasty wiek, trzeba nie drzewa wprowadzać i krzewy, lecz pomalowanie fasad.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego⁷⁷, która kończy odbudowę nieruchomości naprzeciw Wagi, chciała już tę elewację pomalować, nie mogliśmy się jednak na to zgodzić, gdyż nie wiadomo, czy to by się później połączyło z całością.

^dOpuszyński^d – proponuje zgrupowanie na Starym Rynku instytucji kulturalnych, naukowych i społecznych oraz utworzenie dzieła muzealnej i stworzenie domów kultury.

^dMielcarek^d – proponuje pomóc właścicielom 28 budynkom prywatnych, przez wdrożenie starań u władz nadrzędnych o zwolnienie na ten cel funduszy ze Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, oraz prosi o wystąpienie do Zarządu Miejskiego o wynagrodzenie ludzi pracujących przy rekonstrukcji planów Starego Rynku.

^dJaškowiak^d – wraził się z pełnym uznaniem o pracach przy odbudowie Starego Rynku, przy czym powiedział, że odtwarzając Ratusz i Stary Rynek damy przyszłym pokoleniom wspaniały zabytek kultury czysto narodowej.

^dMadajewski^d – zapytuje się, czy jest cel przeznaczyć subwencje z Ministerstwa Kultury i Sztuki na odbudowę fasady Domu „Wolwortha”, jeżeli dotychczas nie jest znany właściciel. Proponuje zwołanie szerszego zebrania z udziałem urbanistów i fachowców, celem wysłuchania ich opinii, na jakie cele należałoby przeznaczyć Stary Rynek. Aby uniknąć jakichkolwiek błędów w sprawie komunikacji, czy

⁷⁶ Stanisław Leszczyński (1677-1766) – król Polski w latach 1704-1709 oraz w latach 1733-1736.

⁷⁷ Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego – spółka akcyjna powstała w 1902 roku, początkowo jako firma Kazimierza Monitza „Przetwory Chemiczne”. Do 1939 roku była największą firmą handlową zaopatrującą łódzki przemysł włókienniczy. W 1945 roku w wyniku przekształcenia powstała centrala Handlowa Przetworów Chemicznych w Łodzi.

oświetlenia Starego Rynku, należy również wsłuchać opinii fachowców. Sprawę uruchomienia kredytów ze Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na odbudowanie prywatnej własności na Starym, o której wspomniał obywatel Radny Mielcarek, nie należy do kompetencji Miejskiej Rady Narodowej.

Po przedyskutowaniu sprawy Starego Rynku przez czynniki fachowe, winna Miejska Rada Narodowa na jednym z następnych posiedzeń jeszcze raz zająć się tym ważnym zagadnieniem i powziąć odpowiednie uchwały.

Skośne usytuowanie ratusza i domków budniczych po stronie południowej: Wszystkie miasta tego kręgu kulturalnego Wielkopolski i Śląska Dolnego mają do skrzywienia ścian w kierunku placu do siedmiu stopni. Ten kąt przy stukrotnym pomniejszeniu podpada, w naturze to się nie uświadamia. To jest specjalność polska, tego na Zachodzie nie ma. Chodziło o to, by te wnętrza polskie nie były takie sztywne jak na Zachodzie. Tamci ludzie cerebralni, teoretyczni starali się o tę dokładność. Polak tego nie robi, on robi tylko tyle, ile oko ludzkie uchwyci. Skrzywienie takie jest, aby wychodząc z wylotu ul. Wodnej fasada zachodnia Ratusza – nobliwa, dla uroczystości przeznaczona, nie przedstawiała się w formie jakiegoś skrótu, a ponieważ się odchyła, widać te wieżyczki z osobna. Każdy może o tym się przekonać, jeśli przyłoży oko w odległości 2 cm. Widocznie było to konieczne, aby uniknąć nudy i monotonii, gdyż do takiego dużego obiektu jak Rynek przykłada się inne życzenia, niż do wysztancowanej przez maszynę rzeczy. O tej najważniejszej rzeczy nie powiedziałem. Dla wszystkich starych dzielnic to gabaryty – oraz stare szczyty – się zachowuje. Brak tutaj jeszcze opracowania naukowego. Siedzę nad tym, aby z mgr Miką nadać podstawę naukową wykonanemu projektowi. Jedynie Feracci w Italii ma wzdłuż katedry domki podobne do naszych do budniczych, w celu zaopatrzenia pierwszej potrzeby. To naukowe opracowanie jeszcze nastąpi. Jak możliwym było mi wykonanie tego projektu, mimo że historia miasta jeszcze nie jest opracowana. Musiałem te studia sam przeprowadzać. One bazują na moich dwudziestopięcioletnich studiach – prywatnych, że się tak wyrażę, mimo, że były instytucje, które powinny były się tym interesować. Wszystkie ściany wałowe są gotyckie, z czternastego lub piętnastego wieku, parter aż do głębokości 22 m, z jednym i drugim szczytem, to jest ta bryła, która już była w piętnastym wieku. Można mówić tylko o formach, z gotyckich zachowały się tylko dwie fasady. Ta jedna fasada od strony wschodniej jest już wybudowana ze szczytem w formie parapetu, z którego wyrasta chorągiewka. Te dwie najstarsze fasady widoczne już z Placu Wolności stanowią niejako wizytówkę Starego Rynku.

Nie zachowała się reszta fasad gotyckich, gdyż Szwedzi i Brandenburczycy popalili je.

Dwie fasady gotyckie i kilka renesansowych fasad powstało po I wojnie szwedzkiej – nie można do tego przykładać sztywnego pojęcia stylu. U nas planowali wybitni fachowcy i ogół społeczeństwa darzy ich zaufaniem. Tutaj chodziło o coś dostatniego. Jest to zasługą poznańskich muratorów z końca siedemnastego

wieku. Po kompletnym zniszczeniu Wielkopolski, Poznańska Szkoła Muratorów, do której należało 10 architektów, pracowała nad odbudową. Mamy także formę empiru oraz klasycyzmu.

Ładowanie może się także z tyłu odbywać i w tej Centrali Handlowej z ul. Kramarskiej będzie mały podest, który ma służyć do ładowania tak, że Stary Rynek nie będzie służyć za park samochodowy. Mogą jednak istnieć instytucje handlowe, niepotrzebujące magazynów. Tutaj będzie sklep wzorcowy, a nie magazyn.

Jeśli chodzi o rekonstrukcję w formie „Uphagenhaus” byłaby to miła rzecz, lecz to jest kwestią przyszłości. Nie wiem, kto by miał się tym zająć, kto by dał na to fundusze. Byłaby to bardzo dobra rzecz ze względów pedagogicznych. Ministerstwo Kultury i Sztuki nie chciałoby obecnie z nami na ten temat mówić, gdyż mamy cały szereg obiektów muzealnych.

Reklam nie będzie, Centrala Handlowa w Poznaniu będzie miało tylko jedną reklamę. Wszędzie wewnątrz domówiliśmy łuki. Chodziło o zdobycie jak największej przestrzeni kosztem sąsiada, bo trzeba było mieć pewną grubość ściany na oparcie belek. Łuki gotyckie zostaną narzucone do zachowania.

Co do studzienki: Jestem w kontakcie z prof. Chmarzyńskim – i co nowi badacze – studenci chcą nam odszukać. Znany jest rzeźbiarz Prozerpiny, pracował na Dolnym Śląsku – i tam będzie możliwe zdobycie wiadomości. Wzorować się będziemy na tych osiemnastowiecznych, na które wzór archiwalny prawdopodobnie zdobędziemy.

Dawniej przed wojną mógł tramwaj tam istnieć, gdyż wagony były krótsze i bez przyczepki, obecnie będzie komunikacja autobusowa od Dworca Głównego do linii na wschodzie – gdzieś do kościółka św. Jana. Miejska Poznańska Kolej Elektryczna będzie musiała zaprowadzić bilety przesiadkowe. Autobusy winny być pomyślane z wejściem nisko umieszczonym.

Kredyty są ogólne na Stary Rynek i mnie tylko udało się w przewidywaniu, że Miejska Rada Narodowa zgodzi się z rozwiązaniem – do globalnej kwoty dołączyć fasadę Domu Wolwortha, aby ten narożnik załatwić.

Co do zużytkowania Starego Rynku: Jestem pierwszy, który powitał z radością projekt urządzenia takiej konferencji, która by ustaliła tę sprawę. Złota droga środka byłaby najkorzystniejsza. Z jednej strony bez odrobiny handlu (rynek ostać się może), a ten charakter wyłącznie handlowy jest nie do pomyślenia nie ze względu na warunki, lecz dlatego, że my byśmy sobie tego nie życzyli. Trochę handlu musi tam być, tak, jak np. traktuje się rekonstrukcje na terenie Rosji.

Tutaj padły słowa, jakie to jest piękne, święte, niewątpliwie, lecz my chcemy wśród tego żyć, my nie chcemy na ten rynek iść i zdjąć kapelusze (jak w kościele) – owszem, ale my chcemy by on żył.

Gdyby ta klasa architektury była skromniejsza, tak samo byśmy to rekonstruowali, przecież nie będziemy żadnych pałaców Dożów, czy czegoś z podręcznika francuskich (paryskich) i innych odbudowywali – jesteśmy przecież Polakami

i tylko charakter nasz, polski, będziemy odtwarzać! Charakter architektury polskiej chcemy podkreślić i tak chcielibyśmy to widzieć zrekonstruowane: Proszę nie uważać to za szowinizm.

Obywatel Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej podziękował obywatelowi inż. Zielińskiemu za wygłoszenie referatu i zapewnił, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zajmie stanowisko w sprawie zwołania szerszego zebrania z udziałem fachowców, które poświęcone będzie odbudowie Starego Rynku.

APP, MRN, 20, s. 315v-319v (fragment).

242

1949 listopad 26, Poznań – Oferta Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta, złożona Centrali Tekstylnej w Łodzi, dotycząca odbudowy Sukiennic na Starym Rynku w Poznaniu

Po przeprowadzeniu gruntownych prac badawczo-naukowych, postanowił Zarząd Miejski w Poznaniu odbudowę Starego Rynku, łącznie z wewnętrzną zabudową, według stanu sprzed rozbiorów. Częścią zabudowy wewnętrznej były sukiennice, to znaczy detaliczna hala targowa. Jest to podłużny budynek z korytarzem na przestrzał i z dwoma rzędami wnęk sprzedażnych z obu stron korytarza. Najśluszniej byłoby odbudowanie sukiennic nie tylko w ich dawnym charakterze, ale również dlatego samego użytkowania. Wobec tego, że organizm budynku najbardziej nadaje się do celów sprzedaży materiałów tekstylnych, proponuje Zarząd Miejski odbudowę tego budynku tamtejszej Centrali. Z uwagi na to, że do Zarządu zgłaszają się inni reflektanci z chęcią odbudowania tej hali (między innymi Powszechnie Domy Towarowe⁷⁸), prosimy o możliwie rychłe zajęcie stanowiska w tej sprawie (wzgląd na kredyty inwestycyjne). Ze swej strony pragniemy dodać, że Zarząd Miejski w Poznaniu wolałby realizację odbudowy tej pięknej i zabytkowej hali powierzyć Centrali Tekstylnej.

^dZałącznik nr 1^d

Opis techniczny

^dbudynku Sukiennic na Starym Rynku w Poznaniu^d

Budynek posiada rzut wydłużonego prostokąta, ciągnącego się od południa (figury św. Jana) ku północy (w kierunku ku Staremu Ratuszowi), o rozmiarach około 13 m na około 52m.

Rzut parteru obejmuje halę o rozmiarach około 6 m na około 50 m – 300 m², do tego 2 rzędy bocznych wnęk sprzedażnych o przeciętnych rozmiarach 3,50 m,

⁷⁸ Powszechnie Domy Towarowe – polskie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające własną sieć domów towarowych, działające w latach 1947-2009.

na 5,50 m, razem 10 wnęk, 2 ustępy i 2 klatki schodowe. Hala jest przeznaczona wyłącznie na użytek publiczności.

Rzut I piętra obejmuje górną część przestrzeni hali, oraz ubikacje położone ponad wschodnim rzędem wnęk, to znaczy: 5 pomieszczeń na biura, 2 ustępy i szatnię. Po drugiej stronie ponad zachodnim rzędem wnęk, pomieszczeń na I piętrze nie ma, stamtąd otrzymuje hala światła zachodnie.

Cały budynek jest podpiwniczony, murowany z cegły i kryty dachówką, z wyjątkiem nad zachodnim rzędem wnęk, gdzie kryty jest blachą. Centralne ogrzewanie i pomieszczenie na kotły znajdują miejsce w piwnicy. Wykonanie elewacji tego zabytkowego budynku przewiduje się częściowo w licówce z cegły, częściowo w tynku.

Hala dla klientów jest dostępna od strony Starego Rynku i od ul. Ratuszowej, oprócz tego projektuje się 2 wejścia dla personelu z ul. Kurzanoga. Plan zagospodarowana przestrzennego stwarza po wschodniej stronie budynku wspólne obszerne podwórze, mogące służyć do przeładunku towarów dla sukienic.

Przestrzeń obudowana wynosi 6915 m³. Koniecznym jest wykonanie planów do zatwierdzenia przez Nadzór Budowlany, ponieważ sporządzony przez Zarząd Miejski motel Starego Rynku stanowi jedynie o wysokości i o formie wykonywanych budynków.

Sukiennice zajmują nieruchomości o powierzchni 763 m², z czego odpada pod ulicę 106 m², tak, że powierzchnia zabudowana wynosi 657 m² własności obywateli Włodzimierza Czepczyńskiego, zamieszkałego w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 3 i Marii Zielke, zamieszkałej w Poznaniu, ul. Szopena nr 1, którzy nie mają zamiaru odbudować ruin. Z tymi właścicielami winno się sprawę nabycia gruntu formalnie załatwić.

Dalszymi informacjami technicznymi służy tutejszy Wydział.

APP, ZMP, 109, s. 142-143.

243

1949 grudzień 5, Poznań – Omówienie spraw związanych z odbudową mieszkań w latach 1945-1949

^dPrzedmiot: ^d Referat informacyjny dotyczący odbudowy Domów Akademickich wygłosi dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, obywatel inż. Sylwestrowicz.

Obywatel dyrektor Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy Sylwestrowicz wygłosił następujący referat:

Na skutek działań wojennych akademicy miasta Poznania pozostali dosłownie bez własnych mieszkań. Wszystkie domy akademickie zostały zniszczone i każdy z nich, zniszczony o najmniej w 80%.

Na jesień 1945 roku Poznańska Dyrekcja Odbudowy razem z Bratnią Pomocą Studentów i Studentem Uniwersytetu Poznańskiego przystąpiła do odbudowy Nowego Domu Akademickiego.

Przede wszystkim wyremontowano bloki północny i zachodni, najmniej zniszczone i w roku 1946 studenci korzystali już ze 100 pokoi, choć prace trwały w budynku nadal i życie w otoczeniu gruzów i ruin było ciężkie, szczególnie zniszczone bloki zachodni i południowy miały przepalone wszystkie stropy i mury wymagały znacznego remontu. Trzy wewnętrzne bloki kwalifikowały się tylko do rozbiórki. Korzystając z tego, postanowiono wyburzyć je i stworzyć jasne i dobrze naświetlone wnętrza czworoboku, a na parterze tego podwórza zaprojektowano duże sale stołowe z górnym światłem – dające możliwość wydania dwóch tysięcy obiadów dziennie. Po znacznym sukcesie początkowym, po oddaniu do użytku najmniej zniszczonych partii budynku – dalsza odbudowa szła powoli. Powodem tego był brak środków finansowych. Przy olbrzymich zniszczeniach miasta nie dało się odbudować wszystkiego jednocześnie. W pierwszym pięcioleciu kredyty narastały bardzo powoli. Dopiero koniec lata roku 1948 przyniósł pierwszy poważny kredyt który został zainwestowany, jak również w roku 1949 uruchomiono większy kredyt dopiero we wrześniu.

W roku 1948 przystąpiono do odbudowy i rozbudowy następnego Domu Akademickiego – Domu Akademickiego Rolników i Leśników na Sołaczku oraz w roku 1949 trzeciego obiektu – Domu Medyków. Kredyty na te cele również są bardzo spóźnione, bo uruchomiono je dopiero we wrześniu.

Dalej podana tabel ilustruje narastani sum, inwestycyjnych na powyższe cele:

^d Tabela kredytów i wydatków na odbudowę domów akademickich.^d
Wydatki w tysiącach złotych

Obiekt:	1945	1946	1947	1948	1949	Razem
Nowy Dom Akademicki	798	1987	7387	32 500	37 800	80 552
Dom Rolników i Leśników	–	–	–	5 500	15 500	21 000
Dom Medyków	–	–	–	–	10 000	10 000
Razem tys. zł	798	1987	7 387	38 000	63 380	111 552
od 111 552 %	0,8	1,7	6,5	34,0	57,0	100%

Wykończenie i oddanie do użytku dalszej części Nowego Domu Akademickiego oraz Domu Rolników i Leśników nastąpi w roku 1950, przy czym uzyska się w sumie następujące efekty gospodarcze:

Obiekt:	Kubatura w tys. m ³	Orientacyjnie całkowity koszt odbudowy w tys. zł	Efekt <u>Gospodarczy</u> pokoi mieszk.	na osób	Uwagi
Nowy Dom Akademicki	35 000	115 552	277	600	Sala jadalna i kuchenne na 2000 osób
Dom Rolników	4 791	23 000	34	54	czytelnia i świetlica
Dom Medyków	4 351	21 000	24	88	
Razem:	44 142	159 552	335	742	--

Oczywiście Bratnia Pomoc Sekcja Spraw Studentów Uniwersytetu Poznańskiego⁷⁹ i inne organizacje akademickie nie mogły czekać na odbudowę domów akademickich do roku 1950 i musiały część studentów umieścić jak się dało, a mianowicie:

- | | |
|--|------------|
| 1) Dom Akademicki przy ul. Armii Czerwonej | 105 miejsc |
| 2) " " " ul. Chudoby 6 | 50 " |
| 3) " " " ul. Słowackiego 20 | 105 " |
| 4) Barak przy ul. Słonecznej 26a | 44 " |
| 5) w Nowym Domu Akademickim od jesieni 1949 roku | 600 " |
| 6) Szkoła Inżynierska | 70 " |

istnieje razem	974 miejsc
----------------	------------

Rozpatrując sprawę od strony potrzeb:

^dStan słuchaczy szkół wyższych w Poznaniu wynosi: ^d (orientacyjnie)

Uniwersytet Poznański	9 500
Szkoła Inżynierska	2 600
Akademia Handlowa	2 600
Szkoły Artystyczne	1 300

^f Razem: ^f	16 000
----------------------------------	--------

Z tego miejscowych posiadających mieszkanie tylko 20%, czyli bezdomnych – 13 000.

⁷⁹ Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Poznańskiego – studencka organizacja samopomocowa działająca przy Uniwersytecie Poznańskim, szczególnie aktywnie w dwudziestoleciu międzywojennym.

Na 13 000 studentów, których należy ulokować, Poznań posiada tylko 974 miejsc w domach akademickich. to jest tylko 7%. Reszta, czyli 13 000 żyje w warunkach trudnych do pracy i pogarsza i bez tego złą sytuację mieszkaniową miasta.

W przyszłym roku dojdzie tylko 142 miejsc w niewykończonym Domu na Sołaczu i w Domu Medyków oraz stołówka w Nowym Domu Akademickim. Jak z tego wynika, sytuacja mieszkaniowa akademików w roku 1950 nie poprawi się. Należy rozpatrzyć ten problem w świetle planu sześcioletniego. Bratnia Pomoc liczy, że otrzyma w tym okresie kredyt na budowę Domu Akademickiego dla Studentek na Sołaczu na 250 miejsc o kubaturze ca 20 000 m³ i koszcie 110 000 tys. zł.

Tak samo liczy się Bratnia Pomoc z możliwością uzyskania pod koniec okresu sześcioletniego środków na budowę Wielkiego Domu Akademickiego z pływalnią, urządzenia wychowała fizycznego itp. na 2500 miejsc kosztem około 800 000 złotych.

O zamierzeniach innych organizacji akademickich nic nie słyszałem i przypuszczam, że takich zamierzeń na wielką skalę nie ma. W ten sposób w ostatnim roku okresu sześcioletniego ilość miejsc w domach akademickich wyniesie 3 866, co stanowi tylko ca 39%. Jakie wnioski należy wyciągnąć z wyżej podanych cyfr.

Przy obecnym, kryzysie mieszkaniowym 13 000 akademików nie znajduje miejsca w domach akademickich.

Pomimo znacznego wysiłku finansowego w okresie sześcioletnim i to tylko w wypadku, o ile ilość słuchaczy szkół waszych nie wzrośnie – stan ten poprawi się nieznacznie i 10 000 akademików nadal pozostanie bez przydziału miejsc w Domu Akademickim.

Dla dobra miasta, jak również dla dobra akademickiej młodzieży dla stworzenia dla niej odpowiednich warunków pracy, dla dobra społeczeństwa należy szukać dróg, by móc zdwoić wysiłek przewidziany w planie sześcioletnim, który na pewno jest planem sztywnym.”

^dObywatel Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej^d udzielił głosu Wiceprezydentowi miasta obywatelowi Szymczakowi:

Wysoka Rado! Przed chwilą usłyszeliśmy o planach nowego budownictwa mieszkaniowego na terenie naszego miasta. Jak wynika z tych planów, przedstawionych nam przez obywatela Dyrektora Kalinowskiego, Zakład Osiedli Robotniczych, wybuduje w przyszłym roku pewną ilość nowych domów, które przyczynią się do złagodzenia przynajmniej dla pewnej części poznańskiego świata pracy okropnej sytuacji mieszkaniowej, jaka obecnie panuje w naszym mieście.

Sytuacja mieszkaniowa na terenie naszego miasta przedstawia się bardzo niekorzystnie i jak sądzić z przedstawionych planów przez Dyрекcję Zakładu Osiedli Robotniczych, który dzisiaj jest jedyną instytucją upoważnioną do budownictwa mieszkaniowego, nie nadąża nowe budownictwo mieszkaniowe za rozrostem miasta, a trzeba wziąć pod uwagę i zapotrzebowanie na mieszkania tych wszystkich, którzy już od kilku lat znajdują się w strasznych warunkach mieszkaniowych.

Aby dokładniej zorientować Wysoką Radę w sytuacji mieszkaniowej na terenie miasta Poznania przytoczę kilka cyfr i faktów świadczących niewymownie o ciężkiej sytuacji poznańskiego świata pracy na odcinku mieszkaniowym.

Wszystkim znane jest to, że Poznań w czasie działań wojennych został zniszczony w 43%, a mieszkańców liczy więcej około 35 tysięcy, aniżeli przed wojną (przed wojną 275 tysięcy, obecnie ponad 310 tysięcy) oraz to, że przed wojną, klasa burżuazyjna i drobnomieszczańska spychała robotników do suterren i na poddasza, wytworzyła się taka sytuacja, że w tej chwili potrzeba nam około 25 tysięcy mieszkań, aby częściowo rozładować głód mieszkaniowy na terenie miasta.

Na te 25 tysięcy mieszkań składa się:

1) mieszkania w domach zagrożonych, które grożą zawaleniem i należy wszystkie rodziny z nich dełożować;

2) bardzo poważna ilość mieszkań suterrenowych, która ze względu na stan zdrowotności, jako wilgotne i zagrzybione, nie nadają się do zamieszkania;

3) mieszkania przeludnione, z których należy przetranslokować rodziny, ponieważ zaludnienie w tych mieszkaniach dochodzi bardzo często do 11 osób na 1 pokój z kuchnią, lub do 8 osób na 1 pokój o 20 m², oraz

4) mieszkania dla pracowników dojeżdżających do pracy w mieście z miejscowości odległych nieraz o kilkadziesiąt kilometrów.

Statystyka wykazuje, że średnie zaludnienie na terenie naszego miasta wynosi 3,2 osoby na 1 pokój. Trudności na odcinku mieszkaniowym powoduje i to, że w czasie działań wojennych został zniszczony cały szereg budynków administracyjnych i poszczególne instytucje czy też Zjednoczenia zajęły na biura budynki mieszkalne. Stały rozrost tych instytucji i tworzenie się nowych, z których każda konieczna jest do funkcjonowania naszej gospodarki państwowej, musi mieć jakieś biura, lecz nie buduje ich dla siebie, a zajmuje na ten cel lokale mieszkalne. Jest jeszcze cały szereg mieszkań ukrywanych, których zaludnienie nie jest dostateczne i Wydział Kwaterunkowy po wykryciu takiego mieszkania przydziela pokoje niezaludnione innym rodzinom, lecz powoduje to przewlekłe spory, co doprowadza do wielkiego rozgoryczenia wśród klasy robotniczej.

Trudności na odcinku gospodarowania mieszkaniami powoduje w znacznym stopniu i to, że Państwowy Urząd Repatriacyjny przydziela do Poznania repatriantów z Francji, Belgii i Niemiec, których w ciągu ostatnich 3 miesięcy przybyło około 150 rodzin, a także znaczny napływ ludzi z innych terenów, których przybywa przeciętnie około 1000 osób miesięcznie, nie licząc przyrostu naturalnego. Przyrost wynosi średnio 1000 urodzeń miesięcznie, a nowych małżeństw przybywa w mieście do 4 tysięcy rocznie. Wielkie trudności stwarza brak odpowiedniej ilości domów akademickich w naszym mieście, które jest miastem uniwersyteckim, a prócz tego posiada Wyższą Szkołę Inżynierii, Akademię Handlową i cały szereg Wyższych Uczelni Artystycznych. Studentów tych, którzy przybywają do Poznania z całego województwa i z poza województwa jako synowie chłopów

i średniorolnych oraz synowie robotników miasto nasze musi otaczać szczególną opieką, ponieważ ludzie ci będą w przyszłości stanowić trzon naszej inteligencji socjalistycznej. Dlatego też cały szereg pokoi, które mogłyby być przeznaczone dla zamieszkania rodzin robotniczych, przydzielać musimy studentom.

Dla zorientowania podam kilka cyfr świadczących o budowie zniszczonych budynków na skutek działań wojennych:

Rok	mieszkań	izb mieszkalnych
1945		14 573
1946	308	1 443
1947	174	547
1948	492	1 441
1949	311	977
f Razem: f		18 981

Co do odbudowy istniejących jeszcze zniszczonych budynków, sytuacja przedstawia się o tyle niekorzystnie, że sektor prywatny już ich nie odbudowuje, ponieważ są to obiekty bardzo zniszczone, natomiast sektor państwowy nie może ich odbudowywać, ponieważ istnieje zakaz inwestowania państwowego kapitału w nieruchomościach prywatnych. Co do budownictwa nowego to sektor prywatny buduje trochę, lecz są to przeważnie małe domki jedno- lub dwurodzinne, natomiast co do budownictwa państwowego, to tak jak przedstawiłem na wstępie jest ono niewystarczające, aby można było w najbliższych latach rozładować głód mieszkaniowy naszego miasta.

Z powyższego wyłaniają się następująco wnioski:

1) Poczynić usilne starania w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego⁸⁰ o zwiększenie kredytów w Planie sześcioletnim na nowe budownictwo mieszkaniowe w mieście Poznaniu;

2) Wystąpić z wnioskiem do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego przez Ministerstwo Oświaty o przyznanie większych kredytów na wykończenie w roku 1950 rozpoczętych Domów Akademickich, oraz o zaplanowanie i przyznanie odpowiednich kredytów na budowę nowego Domu Akademickiego, przynajmniej na 50 000 m³;

3) Wystąpić z wnioskiem przez Urząd Wojewódzkie do Ministerstwa Administracji Publicznej o zezwolenie przyjęcia w użytkowanie i odbudowanie przez Zarząd Miejski miasta Poznania wszystkich domów zniszczonych działaniami

⁸⁰ Państwowa Komisja Planów Gospodarczych – instytucja działająca w latach 1949-1956, która przejęła kompetencje Centralnego Urzędu Planowania oraz częściowo Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

wojennym, których nikt nie odbudowuje. Na odbudowę tych domów przeznaczyć pewną część nadwyżki budżetowej z bieżącego roku.

4) Poczynić starania w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o przyznanie dalszych kredytów na ten cel, poza naszymi kredytami z nadwyżek budżetowych. Uzyskane mieszkania w odbudowanych budynkach przeznaczyć dla zasłużonych przodowników pracy i racjonalizatorów z różnych zakładów pracy znajdujących się na terenie naszego miasta.

W dyskusji zabierali głos obywatele:

^d Bartczak ^d – nawiązując do wygłoszonych referatów zaznacza, że Zakład Osiedli Robotniczych słusznie zmierza do tego, aby nasze osiedla były budowane na wzór osiedli w Związku Radzieckim. Natomiast przyznaje, że jeśli chodzi o budowę Domów Akademickich poruszoną w referacie Dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, to w pewnej mierze winę ponosi Miejska Rada Narodowa, która nie zainteresowała się bliżej tym tak bardzo ważnym problemem.

Przechodząc do wypowiedzi obywatela Wiceprezydenta miasta uważa, że traktowanie sprawy budowy domów mieszkalnych było zaniedbywane, gdyż niejedyn dom mógłby być odbudowany, czy to z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, czy też z innych środków.

^d Madajewski ^d – stwierdza, że w wygłoszonych referatów wynika jasno w jak ciężkich warunkach mieszkaniowych znajduje się obecnie miasto, a tym samym jak cierpi na tym świat pracy, Miejska Rada Narodowa musi koniecznie w pierwszym rzędzie interesować się tym tak ważnym zagadnieniem, aby na najbliższą przyszłość zaspokoić głód mieszkaniowy przez powiększanie kredytów na budownictwo mieszkaniowe.

Zaznaczył również, że wnioski obywatela wiceprezydenta miasta Szymczaka są słuszne i Miejska Rada Narodowa winna do nich zająć odpowiednie stanowisko.

^d Obywatel inż. Zaus ^d – nawiązując do referatu dyrektora Zakładu Osiedli Robotniczych powiedział, że Miejska Rada Narodowa nie była zorientowana, ile rodzin uzyska pomoc mieszkaniową w planie sześcioletnim, oraz że Zakład Osiedli Robotniczych powinien zapobiec, by różne instytucje nie zajmowały mieszkań dla celów biurowych, lecz zmusić je, by same dla siebie budowały biura. Dalej zapytał, gdzie projektuje się budowę nowych osiedli, jak będzie wyglądać, ile budynków i ile przewidziano wybudować mieszkań.

^d Strykowski ^d – podszedł krytycznie do działalności Zakładu Osiedli Robotniczych. Wskazując na bezplanowość, chociażby wziąć pod uwagę osiedla na Dębcu. Przewidywane było pobudowanie dziedzińca, tymczasem teren zabudowano gmachami. Nie mówi się nic o punkcie sanitarnym, o przedszkolach i szkole, które w tak wielkim osiedlu są koniecznie potrzebne. Dalej ustosunkował się krytycznie do projektu budowania domków jednorodzinnych – upłatowych. Robotnik nie będzie w stanie brać na siebie tak wielki ciężar, gdyż nie podoła w spłaceniu rat.

^dCieślak^d – ograniczając się tylko do spraw związanych z budową domów akademickich poddał krytyce tok obecnie wykonywanych prac w tych domach przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy i stwierdza, że prace są wykonywane bezplanowo i posuwają się w żółwym tempie. Również prace wykonywane przy budowie stółki akademickiej pozostawiają wiele do życzenia, gdyż Poznańska Dyрекcja Odbudowy prac tych nie dopilnowuje. Np. Spółdzielnia „Postęp” wykończyła roboty stolarskie, dostarczyła na miejsce drzwi i okna, które jednak nie odpowiadają rozmiarom otworów, względnie są wykonane niewłaściwie. Przeróbka i poprawki trwają bardzo długo i studenci muszą sobie zakrywać otwory różnymi materiałami.

Na Sołaczu wybudowano Dom Akademicki na wiosnę, przez cały okres lata, kiedy nie było studentów nic nie robiono a dopiero teraz rozpoczęto prace wykończeniowe. Ażeby zaspokoić głód mieszkaniowy studentów, należałoby jednak wcześniej pobudować nowy dom akademicki dla przynajmniej 2500 studentów.

^dJarzębowski^d – potwierdza wywody przedmówcy i stwierdza, że na odcinku budowy domów akademickich Warszawa-Łódź-Toruń i inne miasta lepiej i sprawniej rozwiązały ten problem, niż Poznań.

^dKukurenda^d – zwrócił uwagę na wolne tempo prac przy budowie bursy przy reprezentacyjnej szkole Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz przy budowie domów nauczycielskich przy tejże szkole.

^dDziemidok^d – prosi, aby Zakład Osiedli Robotniczych przedstawił plany mających się budować osiedli robotniczych, z których wynikać winno jasno, jakie urządzenia projektuje się poza budynkami mieszkalnymi.

Po zakończeniu dyskusji jako pierwszy odpowiedział obywatel Dyrektor Poznańskiej Dyрекcji Odbudowy Sylwestrowicz, który przyznał, że usterki w odbudowie domów akademickich są, ale w miarę możliwości są usuwane. Główną przyczyną przerwy w odbudowie domów akademickich jest brak środków finansowych, a konkretnie jeśli chodzi o Sołacz, kredyty uzgodniłmy dopiero w miesiącu wrześniu i stąd ta przerwa w pracach letnich.

^dObywatel Dyrektor Zakładu Osiedli Robotniczych Kalinowski^d odpowiedział: Prosiłem o krytykę i nie spodziewałem się, że będzie tak ostrą. Na terenie Poznania jestem od 4 miesięcy, byłem zajęty budową kanału centralnego ogrzewania na Dębcu przez który 1500 ludzi doznaje dobrodziejstwa parowego ogrzewania. Korzystając z zaproszenia – bo przybyłem tutaj na zaproszenia Miejskiej Rady Narodowej – przykro mi stwierdzić, że właśnie gościa członków Rady tak zjechali dzisiaj. Sam jestem członkiem partii, więc rozumiem, może należało się to Zakładowi Osiedli Robotniczych, lecz nie mnie, ale przyjmuję, bo dziś reprezentuję Zakład Osiedli Robotniczych.

Jeśli chodzi o zabudowania, które dziś nakreśliłem, być może nie wyczerpałem tematu, lecz otrzymałem od Prezydium 20 minut na wygłoszenie referatu, więc co mogłem powiedzieć w tak krótkim czasie. Spotkała mnie krytyka, że nie przewidywałem punktu sanitarnego, owszem, on będzie budowany, Podkreśliłem dalej, że to

osiedle będzie całym miastem, nie będzie cyrku, lecz kino będzie. Sądzę że jeśli chodzi o Dębiec⁸¹, wyczerpałem to, co było najistotniejsze. Mogę mówić 2 godziny o Dębcu, lecz sądzą, że to byłoby zbyt męczące. Ważniejsze jest to się robi, a nie to, co się mówi. Być może, że była pewna bezplanowość, lecz stwarzamy coś nowego, tak samo jak nie mieliśmy doświadczenia z kanałem centralnego ogrzewania. Naczelnym Dyrektorem Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych inż. Zaus zaatakował, że Zakład Osiedli Robotniczych nie pilnuje, czy ludzie mieszkają w piwnicach itd. i stwierdzał, że Zakład Osiedli Robotniczych jest właśnie powołany do wykonania planów w zakresie budownictwa mieszkaniowego, tymczasem Zakład Osiedli Robotniczych jest tylko dysponentem, który otrzymuje pewne zadania do wykonania, zleca je poszczególnym przedsiębiorstwom i kontroluje, aby były dobrze wypełnione. Tamto leży w zakresie Urzędu Zdrowia i Urzędu Wojewódzkiego. Mamy przecież Państwową Komisję Planowania Gospodarczego i to są właśnie te instancje, które nam w ogólnej skali państwowej narzucają pewne plany i dopuszczają tę politykę terenową. Zakład Osiedli Robotniczych może mieć swe spostrzeżenia, może je przekazywać, sygnalizować przy układaniu tych planów i niewątpliwie to czyni.

Jeśli chodzi o budownictwo indywidualne obywatel Strykowski z pewnością źle przeliczył, bo jeśli pomnożymy 5000 zł przez 12 lat te cyfry otrzymamy. Nie wiemy jeszcze dokładnie, ile będą one kosztowały dokładnie, lecz sądzą, że cyfra, którą podałem, będzie istotną. W odpowiedzi Dyrektorowi Madajewskiemu, który rzucił hasło że Zakład Osiedli Robotniczych ma wykonać szkołę do września. Przecież Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane buduje: My im tylko dajemy projekt. Niech oni oświadczą, czy wykończą do września, czy nie. Jeśli chodzi o tajemnicę służbową, którą jeden z obywateli zakwestionował, to mamy okólniki i sądzą, że Miejska Rada Narodowa także jest zorientowana, że nie może wszystkiego mówić, nawet lokalizacja nie jest ujawniana, ze względów dobrze zrozumiałych.

Jeśli chodzi o ogólne założenie Dębca, my w tej chwili mamy tam 9 bloków, dwa są na ukończeniu, jeden już jest zamieszkały. Nasi administratorzy, którzy tam są na ogół, spotykają się z bardzo małą krytyką ze strony lokatorów, są jedynie bardzo drobne rzeczy, o które reklamują. Jeśli chodzi o głód mieszkaniowy, o którym mówił Wiceprezydent Szymczak jako fakt, to wiem, co ten głód znaczy, niechaj posłuży fakt, że ja jako dyrektor Zakładu Osiedli Robotniczych piąty miesiąc mieszkam w hotelu „Bristol”. Zakład Osiedli Robotniczych nie może tutaj nic dopomóc. Są tak zwane środki limitowane. Z takimi własnymi środkami musi wyjść Zarząd Miejski. Jeśli to nie było dotychczas dokonane, jako przedstawiciel Zakładu Osiedli Robotniczych muszę stwierdzić, że Miejska Rada Narodowa przespała właściwy moment. Wprawdzie dziś nie jest za późno, lecz 3 miesiące temu efekt byłby doskonały.

Jeśli chodzi o ulicę Szamotulską, gdzie nie ma rynny spustowej do dołu, ten dom przejęliśmy i na 17 grudnia bieżącego roku, według oświadczenia dyrek-

⁸¹ Dębiec – dzielnica Poznania znajdująca się na południowym krańcu miasta. Została włączona w granice miasta w 1925 roku.

torów Madajewskiego i Niedbalskiego – zostanie wykończony. Mam wrażenie, że Komisja, która się tam wybierze, spóźni się, bo dom ten będzie już zamieszkały. W przyszłości, jeśli będą ataki na Zakład Osiedli Robotniczych proszę mnie nie atakować, przy czym muszę zastrzec, aby Zakład Osiedli Robotniczych zobowiązać. Zakład Osiedli Robotniczych chce pracować, chce wysłuchać waszej rzeczowej krytyki, chce usłyszeć, co mamy dobrego – wprawdzie dzisiaj tego nie słyszałem, lecz może w przyszłości to usłyszymy, bo my chcemy uzgodnić z Wami i usłyszeć Wasze dobre słowo, które doda nam impulsu do wykonania tych zadań, które zostały nam nałożone.

Na wniosek przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, Miejska Rada Narodowa upoważniła Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, aby:

1) Poczynić usilne starania w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o zwiększenie kredytów w Planie sześcioletnim na nowe budownictwo mieszkaniowe w mieście Poznaniu.

2) Wystąpić z wnioskiem do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego przez Ministerstwo Oświaty o przyznanie większych kredytów na wykończenie w roku 1950 rozpoczętych Domów Akademickich, oraz zaplanowanie i przyznania odpowiednich kredytów na budowę nowego Domu Akademickiego, przynajmniej na 50 tysięcy m³.

3) Wystąpić z wnioskiem przez Urząd Wojewódzki do Ministerstwa Administracji Publicznej o zezwolenie przyjęcia w użytkowanie i odbudowanie przez Zarząd Miejski miasta Poznania wszystkich domów zniszczonych działaniami wojennymi, których nikt hic odbudowuje. Na podbudowę tych domów przeznaczyć pewną część nadwyżki budżetowej z bieżącego roku.

4) Poczynić starania w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o przyznanie dalszych kredytów państwowych na ten cel, poza naszymi kredytami z nadwyżek budżetowych. Uzyskane mieszkanie w odbudowanych budynkach przeznaczyć dla zasłużonych przodowników pracy i racjonalizatorów z różnych zakładów pracy znajdujących się na terenie naszego miasta.

Wnioski winien przygotować Zarząd Miejski w terminie jak najwcześniejszym.

APP, MRN, 20, s. 338v-343v (fragment).

244

1949 grudzień 12, Poznań – Program wykorzystania budowli Starego Rynku w Poznaniu

Program użytkowania Starego Rynku w Poznaniu, musi poprzedzić samą odbudowę, gdyż w projektach wykonawczych, trzeba uwzględnić cel, któremu

budynek będzie służył, oraz wymagania użytkownika. Wykonane w Zarządzie Miejskim, Pracowni Zabytkowej gabaryty oraz model gipsowy nie stanowią jeszcze projektu budowlanego, który każdorazowo trzeba będzie sporządzić przed przystąpieniem do budowy.

O ile Stary Rynek stanowi godną ramę dla Ratusza renesansowego, to takim stosunkiem i ramą dla samego Starego Rynku ma być Stare Miasto lewobrzeżne, które również przewiduje się do odbudowy w charakterze przedrozbiorowym. Od razu trzeba też zaznaczyć, że bloki dokoła Starego Rynku są na Starym Mieście największe i posiadają bardzo nieduże podwórza, czyli, że najmniej nadają się na cele mieszkaniowe właśnie domy dokoła Starego Rynku. Higieniczne mieszkania mogą tam być tylko na górnych kondygnacjach i w poddaszach.

Część wewnętrznej zabudowy została częściowo projektowana: Odwach, Jatki rzeźnicze, Arsenal, Waga Miejska z przeznaczeniem na Muzeum Miejskie. Projekt budowlany należy jeszcze wykonać dla Sukiennic z przeznaczeniem na sprzedaż wyrobów tekstylnych oraz Domków budniczych z przeznaczeniem na cele mieszkaniowe, dlatego że do innych celów się nie nadają z powodu zbytnej szczupłości.

Co się tyczy wykonawstwa po zaprojektowaniu i uzyskaniu kredytów, to najkorzystniej byłoby zaangażowanie jednego kierownika budowy, wykonywałby kierownictwo techniczne z ramienia Zarządu Miejskiego dla wszystkich budów, podejmowanych przez wszystkich użytkowników, niezależnie od firmy budowlanej, źródła kredytów itp. Ściany domów bowiem, przeważnie konstrukcyjnie, należą do obu sąsiadów, a również parcele zazębiają się. W tych warunkach tylko jednoosobowe kierownictwo techniczne może dać gwarancję solidnego wykonania.

Na technicznego kierownika odbudowy proponuje się budowniczego Zygmunta Derdę, który oświadczył gotowość podjęcia się tych kierownictw na przeciąg roku 1950.

Kierownictwo architektoniczne natomiast spoczywałoby w rękach inż. Zb. Zielińskiego. Niezależnie od tego, każda budowa będzie uwzględniana z biurem Konserwatora przy Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim, który ma również możliwość kontroli podczas samej budowy.

Reasumując powyższe, rozbudowa rozbija się na 3 punkty:

- 1) Ustalenie programu użytkownika (patrz załącznik nr 1).
- 2) Wykonanie projektów wykonawczych przez Centralne Biuro Projektów (pracownia państwowa), gdzie zostały wykonane przez inż. Zb. Zielińskiego, autora projektu całości Starego Rynku, który w tym celu otrzymałby półroczny, względnie roczny urlop od Zarządu Miejskiego.
- 3) Wykonawstwo.

Na podstawie projektów i dokumentacji technicznej użytkownicy uzyskują kredyty i zlecają firmom wykonanie budynków. Nadzór nad poszczególnymi przedsiębiorstwami wykonywałby budowniczy Z. Derda.

^d A) Zabudowa wewnętrzna^d

Następujące budynki korzystałyby ze wspólnego centralnego ogrzewania, umieszczonego w podziemiu Wagi:

- 1) Waga Miejska
- 2) Stary Ratusz
- 3) Odwach
- 4) Budynek w miejscu Jatek rzeźniczych
- 5) Arsenał
- 6) Budynek Sukiennic miałyby własne centralne ogrzewanie
- 7) Blok Domki budnicze wraz z dwoma skrzydłami miałyby również indywidualne ogrzewanie.

Najkorzystniejsze byłoby następujące użytkowanie dla wewnętrznej zabudowy Starego Rynku.

a) Stary Ratusz, dla celów muzealnych (potrzeba na rok 1950 zł 50 milionów na dachy i attykę)

b) Odwach wraz ze środkiem budynku wybudowanego w miejscu Jatek rzeźniczych, dla Urzędu Wojewódzkiego w przyszłości dla Państwowego Ośrodka Kultury Plastycznej

c) północna część budynku w miejscu Jatek rzeźniczych dla ustępów publicznych. Jest to jedyny ukryty kącik na Starym Rynku, a umniejszenie dawniejszych ustępów publicznych w byłych Jatkach chlebowych przy Wadze Miejskiej budzi już zastrzeżenia.

Południowa część tego budynku jest jedynym miejscem, gdzie można by umieścić kawiarnię artystyczną, gdzie latem część stolików mogłaby się znaleźć na chodniku.

d) Arsenał na pomieszczenie Archiwum Miejskiego. Kwadratura tego budynku, wynosi, około 600 m², byłaby jednak wystarczająca i wymagałaby dołączenia do Archiwum również salki I piętra w budynku Wagi Miejskiej, dostępnej z Archiwum korytarzykiem przerzuconym ponad ulicą Ratuszową (Archiwum potrzebuje około 1000 m²).

e) Przyziemie budynku Wagi Miejskiej mieściłoby z konieczności mieszkanie palacza, wspólnego dla wszystkich budynków centralnego ogrzewania. Sala I piętra służyłaby częściowo jako salka naukowa Archiwum Miejskiego, mogłaby jednak służyć dla innych zebrań. Zużycie Wagi Miejskiej na cele Filharmonii, wydaje się niesłuszne, gdyż mogłaby służyć tylko przejściowo, a wobec ciasnoty pomieszczeń służyłaby tylko do czasu wybudowania nowej Filharmonii.

f) Sukiennice dla celów dystrybucji artykułów włókienniczych, Zarząd Miejski pertraktuje w tym celu z Centralą Tekstylną w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 37 Dyrektor Jarosławem Stroczanem.

g) Domki budnicze ze względów technicznych mogą służyć tylko celom mieszkaniowym z zachowaniem dawnego ich charakteru, który wyklucza np.

połączenie wnętrza tych domków w jedną całość. Osobne wejścia i klateczki schodowe powinny być zachowane. Celową jest propozycja odbudowania ich przez Towarzystwo Burs i Stypendiów⁸².

^d B. Zabudowa zewnętrzna^d

Następujące domy obrzeżne, przeważnie w grupach po kilka obok siebie nadają się (za wyjątkiem II piętra i poddasza na cele mieszkaniowe) wyłącznie na cele biurowe dla instytucji państwowych lub spółdzielczych, Związki Zawodowe Pracowników Kultury i Sztuki, Central Handlowych (biura), Ligi Kobiet⁸³ itd., II piętro i poddasze na mieszkania. Są to numery:

37 Czerwona Apteka (ma już przeznaczenie dla Zarządu Miasta Poznania – Oddział Stare Miasto)

38, 39, 40

Za Goldenringen 46, 47

52 narożnik Wodnej (biura)

55, 56, 57, 58, 59, 60 (biura)

78 Pałac Działyńskich i 79 Twardowski (szkoła operowa)

86 na powiększenie Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego

89, 90, 91 (Pałac Mielżyńskich) Zakład Osiedli Robotniczych

Byłoby korzystnym zwołanie konferencji użytkowników wchodzących w rachubę, w celu przedyskutowania sprawy i przydzielenia nieruchomości poszczególnym instytucjom.

^d C. Stare Miasto^d

Ruiny Zamku Przemysła – Muzeum Wielkopolskie

Zamkowa, narożnik 23 Lutego – mieszkania Zakładu Osiedli Robotniczych

Plac Wielkopolski nr 1, 2, 2a – poczta i szkolenie, ewentualnie bursa uczniowska

Plac Wielkopolski nr 11, 10a, 10b – Archiwum Państwowe

Żydowska, narożnik Wielka – bursa Centrali Tekstylnej

Pałac Górków – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk⁸⁴

⁸² Towarzystwo Burs i Stypendiów – stowarzyszenia założone w latach 1945-1946, których głównym zadaniem było zwiększenie możliwości jednakowych warunków kształcenia młodzieży robotniczej i chłopskiej. Stowarzyszenia te działały do 1951 roku.

⁸³ Liga Kobiet – stowarzyszenie założone w 1913 roku przez Izabelę Moszczeńską-Rzepecką. Celem stowarzyszenia było zrzeszanie kobiet – niezależnie od ich światopoglądu, przekonania czy przynależności do innych organizacji społecznych, politycznych, kościołów lub związków wyznaniowych – chcących działać na rzecz równouprawnienia kobiet.

⁸⁴ Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk – towarzystwo powstałe w 1857 roku z inicjatywy dr. Kazimierza Szulca, profesora gimnazjalnego w Poznaniu, przy współudziale księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego. Początkowo stowarzyszenie nosiło nazwę: Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Po uzyskaniu niepodległości członkowie towarzystwa odegrali decydującą rolę przy organizacji Uniwersytetu Poznańskiego. Statut z 1923 roku nadał stowarzyszeniu jego obecną nazwę.

była Szkoła Zdobnicza, ul. Świętosławska – Liceum Plastyczne, z dołączeniem sąsiednich domów

Urząd Wojewódzki (byłe Kolegium) po rekonstrukcji – Uniwersytet Poznański
Skrzydło Urzędu Wojewódzkiego ul. Za Bramką – przedszkole w przy-
ziemiu i bursa międzyszkolna

Rekonstrukcja Dominikanów – Internat dla ośrodka szkoleniowego

Żłobek w miejscu zniesionego Arsenалу pruskiego

Reszta domów Starego Miasta – cele mieszkaniowe.

APP, ZMP, 109, s. 138-140.

1950-1955

1950 styczeń 19, Poznań – Sprawozdanie finansowe dotyczące wykonania modelu gipsowego Starego Miasta w Poznaniu

^d Przedmiot: ^d Model gipsowy Starego Rynku

Zarząd Miejski Wydział VIII Planowania i Rozbudowy Miasta przesyła niniejszym sprawozdanie z przekazanych do dyspozycji tutejszego Wydziału subwencji w wysokości 350 000 zł na dokończenie modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu w skali 1:100.

1) Za pomiar stanu istniejącego i obrysowania obiektów:

- ul. Żydowska narożnik wielkiej
- ul. Woźna bok Starego Rynku 44
- ul. Wodna narożnik Świętosławskiej (bryła)
- ul. Wrocławska narożnik Starego Rynku 61
- ul. Szkolna narożnik Paderewskiego (bryła)
- ul. Stary Rynek 73-74
- ul. Stary Rynek nar. Franciszkańskiej (Pałac Działyńskich)
- ul. Stary Rynek 84 bok ul. Zamkowej
- ul. Stary Rynek 91 bok ul. Wronieckiej
- ul. Stary Rynek 92 bok ul. Wronieckiej
- Blok Czepczyńskiego (Sukiennice)
- Studzienka i pomniki

2) Za przerysowanie fasad:

- ul. Stary Rynek 45 bok ul. Woźnej
- ul. Stary Rynek 53 bok ul. Świętosławskiej
- ul. Stary Rynek 60 bok ul. Wrocławskiej
- ul. Stary Rynek 70 (elewacje w podcieniu ul. Paderewskiego)
- ul. Stary Rynek 77 bok ul. Franciszkańskiej
- ul. Stary Rynek 85 bok ul. Rynkowej

3) Przerysowanie nowych fasad:

- ul. Żydowskiej narożnik ul. Wielkiej
- ul. Stary Rynek 52 bok ul. Wodnej
- ul. Stary Rynek 73/4 (2 fasady)
- ul. Stary Rynek 78 bok ul. Franciszkańskiej
- ul. Stary Rynek 91 bok ul. Wronieckiej
- ul. Stary Rynek 100 i bok ul. Żydowskiej

4) Za wykonanie 66 przekroi poprzecznych dachów

5) Za obrysowanie sytuacji bloków na gipsie.

Ad 1-5 wykonało 2 techników w godzinach pozasłużbowych
w czasie 14 lipca – 31 sierpnia 1949 roku na kwotę

zł 46 800

- 6) Za wykonanie 27 elewacji w gipsie w skali 1:100
 150 domów w gipsie
 100 kominów w gipsie
- 7) Za zamontowanie fasad, dachów 8 bloków
- 8) Za wykonanie i zmontowanie 2 bloków narożnych
 ul. Wodnej i Świętosławskiej,
 ul. Szkolnej i Paderewskiego
- 9) Za wykonanie 9 elewacji, dachu i montaż sukiennic
- 10) Za wykonanie 4 elewacji Ratusz
 1 elewacji łoży Ratusza
 dachu 6 części
 wieży i montaż całości
- 11) Wykonanie terenu Starego Rynku (6 części)
- 12) Wmontowanie w teren następujących części:
 Ratusz
 domki budnicze
 sukiennice
 arsenał
 odwach
 Waga Miejska
 blok od ul. Paderewskiego do Franciszkańskiej
 blok od ul. Franciszkańskiej do Zamkowej
 blok od ul. Rynkowej do Wronieckiej
 blok od ul. Wronieckiej do Żydowskiej
 blok od ul. Wielkiej do Woźnej
 blok od ul. Woźnej do Wodnej
 blok od ul. Świętosławskiej do Wrocławskiej
 blok od ul. Wrocławskiej do Szkolnej
 narożnik Rynkowej i Zamkowej
 narożnik Żydowskiej i Wielkiej
- Ad 6-12 wykonało 7 pracowników (rzeźbiarze, modelarze) w czasie
 od 14 lipca do 11 października 1949 roku na ogólną sumę zł 318 932
- 13) Za kierownictwo przy modelu zł 25 000
- 14) Za wykonanie planu sytuacyjnego w skali 1:100 zł 14 000
- 15) Za projekt domków budowniczych wypłacono zgodnie z poleceniem tamtejszego Urzędu z dnia 16 lipca 1949 roku zł 78 750

^fogółem ^f

^dzł 483 482 ^d

Powyższy wydatek pokryto w wysokości zł 350 000 z dotacji Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Wydziału Kultury i Sztuki, a pozostałą resztę wypłacił

Zarząd Miejski Wydział VIII z własnego budżetu. Rachunki znajdują się w aktach Wydziału VIII i w Głównej Kasie Miejskiej Zarządu Miejskiego.

Podpisał za Prezydenta Miasta Naczelnik Wydziału inż. Wł. Czarnecki

APP, ZMP, 122, s. 61-62.

246

1950 marzec 1, Poznań – Pismo Prezydenta Stołecznego Miasta Poznania do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie ujęcia w sześcioletnim Planie Gospodarczym dalszej odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu

Nieuwzględnienie w sześcioletnim planie gospodarczym odbudowy takiego zabytku, jakim dla miasta Poznania i dla całego Narodu Polskiego jest Stary Ratusz – stawia kwestię kontynuacji rozpoczętych w roku 1946, a dotychczas już daleko zaawansowanych robót budowlanych pod wielkim znakiem zapytania.

Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania, mimo całkowitego zrozumienia ważności potrzeb ogólnopaństwowych uważa jednak, że odbudowa Starego Ratusza – ze względu na wyjątkową wartość zabytkową – jest potrzebą pilną i nie cierpiącą zwłoki, o ile nie chce się dopuścić do jego dalszego zniszczenia. Wiadomym przecież jest, że Stary Ratusz Poznański to – poza Wawelem – najpiękniejszy zabytek renesansowy w całej Europie na północ od Alp. Stąd też bardzo przychylnie stanowisko, jakie w sprawie jego odbudowy zajęli Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Konserwator Wojewódzki.

Bezsprzecznym jest fakt, że odbudowa postępuje nieco powoli naprzód. Powolność tę usprawiedliwiają jednak w dużym stopniu charakter samych prac rekonstrukcyjnych, a najbardziej brak odpowiednio funduszy i minimalna pomoc finansowa ze strony państwa. Nie chcąc być gołosłownym zamieszczamy poniżej zestawienie kwot przydzielonych przez Skarb Państwa na cele odbudowy Starego Ratusza:

1947 rok	1 784 000 zł	z funduszy stojących do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy
1948 rok	1 265 000 zł	z funduszy stojących do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy
1949 rok	1 950 000 zł	limit z planu inwestycyjnego na rok 1949

razem: ^d4 999 000 zł^d

Biorąc pod uwagę, że do końca 1949 roku wydana została na odbudowę Starego Rynku łączna kwota 43 000 000 zł, nietrudno wywnioskować, że w niewspół-



Ilustracja 24. Prace konserwacyjne płaskorzeźb na fasadzie pałacu Działyńskich na Starym Rynku

miernie wysokim procencie przyczyniły się odbudowy ofiarność społeczeństwa poznańskiego i finansowe środki własne Zarządu Miejskiego. Na dalsza odbudowę i dokończenie potrzeba jedna jeszcze około 200 000 000 zł. Sumy tej nie jest w stanie złożyć społeczeństwo, mimo swej ofiarności, ani też Zarząd Miejski, gdyż przekracza to wielokrotnie ich możliwości.

Dlatego też Zarząd Miejski apeluje do Władz Naczelnych, aby uznały konieczność odbudowę tego zabytku narodowego i umożliwiły wykończenie jego odbudowy drogą dodatkowego uwzględnienia tej sytuacji w sześcioletnim Planie Gospodarczym z równoczesnym wyznaczeniem odpowiednich limitów na poszczególne lata (ze środków własnych).

APP, ZMP, 119, s. 53-54.

247

1950 kwiecień 14, Poznań – Ocena wykonanych prac przy odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu

^dpkt. 1. ^d Suma kosztorysu orientacyjnego z maja 1948 roku wynosi 250 000 000 zł. Kosztorys nie jest zatwierdzony, ponieważ ceny jednostkowe są niestale i nieuchwytne z uwagi na historyczno-zabytkowy charakter budynku.

^dpkt. 2. ^d Inwestycja została rozpoczęta w 1945 roku przy zużyciu następujących nakładów:

1945/46 rok -	108 091	zł
1947 rok -	10 209 591	zł
1948 rok -	22 738 972	zł
1949 rok -	8 839 219	zł

^dRazem - 41 895 875 zł^d

^dpkt. 3. ^d Do wykonania całego obiektu potrzebna jest kwota ca 250 000 000 zł.

^dpkt. 4. ^d Z powodu braku kredytów odbudowę przerwano, jednak po zabezpieczeniu najważniejszych i najbardziej zagrożonych części budynku. Odbudowano wieżę w stanie surowym z wykończeniem górnej części, to jest od masztu do kamiennej balustrady. Ponadto klatka schodowa w wieży wykończona jest w stanie surowym z częściowym wykończeniem.

^dpkt. 5. ^d Dokumentacje techniczne wykonuje się łącznie z rysunkami roboczymi w miarę postępu robót – z uwagi na zmiany zachodzące w toku odbudowy przy obiektach historyczno-zabytkowych. Do chwili obecnej wykonano:

- a) projekt rekonstrukcji wieży w skali 1:100
- b) szczegóły rekonstrukcji wieży w skali 1:10

- c) obliczenia statyczne oraz oferty – kosztorysy wykonanych robót
- d) w opracowaniu szkicowe rozwiązanie widoków architektonicznych poszczególnych fazach łącznie z szczegółami wieżyczek, okien itp.
- e) szkicowe rozwiązanie konstrukcyjne dachu wklęsłego kryjącego całość budynku.

^dpkt. 6. ^d Wykonanie prac przewidzianych w 1950 roku jest możliwe, natomiast zastrzeżenie budzi uzyskanie materiałów budowlanych, ponieważ odbudowa Ratusza nie ujęta w Planie Inwestycyjnym 1950 roku

^dpkt. 7. ^d Na roboty przewidziane w 1950 roku potrzeba ca 40 000 000 zł. Z tego kredytu wykona się: prace zabezpieczenia wieżyczek, ścian, zainstalowanie latarni ostrzegawczej – lotniczej, zabezpieczenie mechanizmu zegarowego, rozebranie starego rusztowania wieży oraz ustawienie nowego wokół budynku Ratusza, wykonanie nowej konstrukcji dachowej łącznie z kryciem. Zaznacza się, że Komitet Odbudowy miasta Warszawy i Poznania przeznaczył na kontynuowanie robót w 1950 roku sumę 17 500 000 zł.

^dpkt. 8. ^d Odbudowa Starego Ratusza nie figuruje w Planie Inwestycyjnym 1950 roku.

^dpkt. 9. ^d Kontynuowanie odbudowy przewidziane jest na kilka lat z następującym zużyciem kredytów:

1950 rok	-	40 000 000 zł
1951 rok	-	70 000 000 zł
1952 rok	-	80 000 000 zł
1953 rok	-	20 000 000 zł

^fRazem: ^f ^d210 000 000 zł^d

Pokrycie tych sum przewiduje się częściowo ze środków własnych, częściowo ze środków Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania oraz częściowo ze środków skarbowych.

APP, ZMP, 119, s. 59-60.

248

1950 maj 22, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Architektonicznej w sprawie odbudowy kościołów przy ul. św. Marcina i Główniej

W posiedzeniu udział wzięli: inż. Czarnecki, mgr Ruszczyńska – konserwator, inż. Tyc, inż. Tuszowski, inż. Wróblewski, inż. Mieżyński oraz inż. Sawicki – projektant odbudowy kościoła św. Marcina i inż. Holas – projektant rozbudowy i odbudowy kościoła w Główniej.

^d 1. Odbudowa kościoła św. Marcina^d

Zasadniczo Komisja Architektoniczna wyraża zgodę na przedłożony projekt kościoła stwierdzając, że w projekcie uwzględniono już zmiany stosownie do dotychczasowych żądań Komisji Architektonicznej. Sprawa jednak sklepienia nad częścią nawy głównej zostanie rozstrzygnięta po zbadaniu wytrzymałości filarów i dostarczeniu przez kierownictwo budowy odpowiednich na to dowodów.

Wysokość kalenicy dachu nad nawą główną ustalona będzie przez komisję Architektoniczną na miejscu budowy, po przygotowaniu przez kierownictwo odbudowy kościoła odpowiedniego szablonu z desek. W końcu komisja uważa, że budowa wieży nie jest wskazana.

^d 2. Rozbudowa i przebudowa kościoła w Głównej^d

Komisja zasadniczo akceptuje przedłożony projekt. Zaleca jednak przestudiowanie ewentualnego podwyższenia cokołu wieży, przy czym pożądanym byłoby przedłożenie opracowanych szczegółów wieży oraz wejścia głównego do kościoła, a w szczególności daszku nad wejściem w połączeniu z oknem. Ponadto komisja zaznacza, że górna część wieży powinna być wykonana z miedzi.

W końcu komisja stwierdza, że obecnie projektowana rozbudowa kościoła powinna być już ostateczna, dalsze bowiem powiększenia rzutu mogłyby zepsuć zaprojektowany układ bryły kościoła.

APP, ZMP, 47, s. 62-62v.

249

1950 czerwiec 20, Poznań – Pismo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu w sprawie przeznaczenia Pałacu na Dom Nauki Polskiej

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk otrzymało za pośrednictwem Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego zawiadomienie, że Ministerstwo Odbudowy, Departament Adm. Bud.⁸⁵, decyzją z dnia 9 czerwca 1948, L.dz. V/3-1030-48, wyraziło zgodę na oddanie Towarzystwa w dzierżawę nieruchomości państwowej, położonej w Poznaniu u zbiegu ulic Wodnej, Klasztornej i Koziej. Chodzi tu o tzw. Kamienicę Górków, jedyny obok Ratusza Poznańskiego zabytek renesansowy Poznania z wieku piętnastego.

Jeśli się zważy, że dotąd zachowały się niezwykle cenne z punktu widzenia architektonicznego dolne kondygnacje zabytkowej kamienicy, nie wydaje się być rzeczą właściwą dopuścić do zupełnego zniszczenia tworu budownictwa polsko-włoskiego, zwłaszcza, że w 1946 roku Poznańska Dyrekcja Odbudowy rozpoczęła wstępne prace zachowawcze.

⁸⁵ [Skrót niezrozumiały]



Ilustracja 25. Stefan Sawicki (trzeci z prawej) wśród robotników budowlanych pracujących pod jego kierunkiem przy odbudowie ze zniszczeń wojennych kościoła pw. św. Marcina

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które nie dysponuje odpowiednimi lokalami umożliwiającymi mu normalną pracę, pragnęłoby właśnie tam stworzyć „Dom Nauki Polskiej” i umieścić w nim swą galerię obrazów, bibliotekę – niezwykle cenną, liczącą już 125 000 tomów – pracownię naukowe, sale odczytowe, itd. Wobec tego, że Towarzystwo zamierza odbudować ruiny kamienicy Górków (patrz załącznik sytuacyjny) prosimy uprzejmie o uzgodnienie naszych poczynań z zamierzeniami planu zagospodarowania miasta.

APP, ZMP, 109, s. 147.

250

1950 czerwiec 20, Poznań – Pismo Miejskiej Komisji Planowania w Poznaniu do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki w sprawie przeznaczenia Pałacu Górków na Dom Nauki Polskiej

Plan zagospodarowaniu przestrzennego miasta Poznani przewiduje odbudowę wymienionych nieruchomości, położonych pomiędzy ulicami: Wodną, Klasztorną, Kozią i Świętosławską, według gabarytów poziomych i pionowych tutejszego Wydziału, znajdujących się w opracowaniu, a stanowiących rekonstrukcję renesansowej kamienicy Górków z podwórzem akordowym oraz sąsiedniego budynku od ul. Świętosławskiej według stanu z osiemnastego wieku.

Przeznaczenie nieruchomości w granicach wymienionych ulic na cele Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, mianowicie na Dom Nauki Polskiej jest zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania.

Podpisano: za Prezydium Miejskiej Rady Narodowej inż. Zb. Zieliński

APP, ZMP, 109, s. 150.

251

1950 lipiec 5, Poznań – sprawozdanie z działalności Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1950 roku

^dBiuro Odbudowy Starego Ratusza^d

Czynności pracowników Biura Odbudowy Starego Ratusza dzielą się na następujące działy:

^dI. Dział Architektoniczny^d

Inż. architekt obywatel Sławski opracowuje odbudowę Starego Ratusza pod względem architektonicznym. Praca ta ze względu na zabytkowość budynków wymaga dużo studiów poprzedzających decyzję.

Opracowano nowy plan użytkowania Starego Rynku.
Wydano orzeczenie sprawy górnej części attyki.
Przystąpiono do robót wstępnych dotyczących ukształtowania byłej złotej sali.
Opracowano szkicowo 2 fasady, wschodnią i północną, w skali 1:50, opracowano alternatywnie palmaty.
Rozpatrzono sprawę górnego komina i centralnego ogrzewania.
Oprócz powyższego przeprowadzono 27 konferencji z przedstawicielami Urzędu Konserwatorskiego, Wydziałem Budowlanym, Planowania Ekonomicznego i Plastykami.

^dII. Dział techniczny i administracyjny (pod kierownictwem techniczno-budowlanym Edmunda Pawlaka)^d

Wykonano następujące czynności: Przeprowadzono całkowitą reorganizację biura, uporządkowano akta i rysunki, zaprowadzono nową registraturę, załadowano ponad 200 prac bieżących, związanych z odbudową Starego Ratusza. Opracowano pod względem technicznym plan dalszej odbudowy. Do zaplanowanej pracy przygotowano dokumentację techniczną (rysunki wykonawcze, kosztorysy urzędowe – z analizą cen), na kratę, żelazną posadzkę przy kamiennej balustradzie, uzupełnianie trzonu gotyckiego wieży, odwiezienie bloków piaskowych, rozbiórkę istniejącego i ustawienie nowego rusztowania, przygotowano również podkładowe dla rysunków konstrukcyjnych, stropów i dachów, daszku ponad loggiami.

Oprócz podanych powyżej robót Biuro Odbudowy Starego Ratusza spowodowało wykonanie różnych prac zabezpieczających, jak np. kontrolę rusztowania, prowizoryczną naprawę dachu, ustawienie płotu, zabezpieczenie otworów, itp.

APP, ZMP, 36, s. 116 (fragment).

252

1950 wrzesień 15, Poznań – Sprawozdanie Komisji Oświaty i Kultury Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w stanie szkół, wyliczenie strat w budynkach szkolnych w 1945 roku oraz akcji odbudowy i budowy szkół

Odzyskanie wolności zastało szkolnictwo miasta Poznania w znacznym odsetku w ruinie i dewastacji, jedynie nieliczne budynki można było w miejscu wykorzystać dla celów szkolnych. Stopień niszczenia budynków przedstawia się następująco, zniszczonych budynków 7 w 100%, 7 w 80% i 50 w 25%.

Nie lepiej przedstawiał się stan sprzętu, który w 80% uległ zniszczeniu, a pozostały był zdekompletowany. Najgorzej jednak wypadł stan pomocy naukowych i bibliotek, które okupant zniszczył całkowicie.

Mimo tak dotkliwych braków, zbiorowym wysiłkiem Społeczeństwa i Władz Szkolnych zdołano już w 1945/46 roku zorganizować i uruchomić 64 szkoły podstawowe, 6 przedszkoli miejskich, 4 szkoły dokształcające zawodowe oraz Miejskie Szkoły Handlowe, przywracając tym stan z 1939 roku. Naukę prowadzono w wyjątkowo trudnych warunkach na 2 i 3 zmiany.

Miasto zaspokoiło stopniowo potrzeby szkolnictwa wydatkując na budowę nowych, odbudowę i remonty budynków szkolnych w okresie minionych 5 lat ca 573 000 000 zł, w tym 336 726 000 zł stanowi koszt nowych budowli. Dotychczasowy wysiłek miasta nie zdołał jednak zaspokoić całości istotnych potrzeb szkolnictwa, szczególnie w odniesieniu do izb lekcyjnych, których nadal jest niedostateczna ilość, co stanowi główną bolączkę szkolnictwa poznańskiego, a zarazem w dobie intensywnej rozbudowy miasta staje się kardynalnym zagadnieniem szkolnictwa, którego rozwiązanie wymaga znacznie większych niż dotąd nakładów finansowych.

^d Stan faktyczny szkolnictwa ^d

^d Przedszkola: ^d

Na 54 czynnych obecnie przedszkoli w Poznaniu, obejmujących w czerwcu bieżącego roku 3 642 dzieci jest:

11	przedszkoli miejskich z pomieszczeniem dla	786 dzieci
6	przedszkoli fabrycznych z pomieszczeniem dla	440 dzieci
3	przedszkoli kolejowe z pomieszczeniem dla	170 dzieci
3	przedszkoli Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z pomieszczeniem dla	160 dzieci
1	przedszkoli Związku Przyjaciół Żołnierza z pomieszczeniem dla	100 dzieci
1	przedszkoli państwowe z pomieszczeniem dla	70 dzieci
1	przedszkoli Urzędu Bezpieczeństwa z pomieszczeniem dla	80 dzieci
2	przedszkoli specjalne z pomieszczeniem dla	50 dzieci
26	przedszkoli caritasowych z pomieszczeniem dla	1 445 dzieci

Dotychczasowe uruchomienie i rozmieszczenie przedszkoli w terminie cechowała przypadkowość, zależnie od nadarżających się sposobności uzyskania potrzebnych lokali. W znacznej części pomieszczenia te nie odpowiadają stawianym wymogom, zwłaszcza jeżeli bierze się pod uwagę potrzebę wprowadzenia 9 godzinnego dnia zajęć – brak sal do zabaw ruchowych, jadalni, leżalni, magazynów żywnościowych itp.

Braki te występują przede wszystkim w przedszkolach przy Wzgórzu św. Wojciecha, ul. Sarmackiej i ul. Piekary 14. W wyjątkowo trudnych warunkach znajduje się przedszkole przy ul. Sarmackiej, gdzie zachodzi potrzeba niezwłocznego przystąpienia do budowy nowych pomieszczeń – dotychczasowy budynek – przy-

stosowany barak, według orzeczenia komisji technicznej winien ulec rozbiórce z uwagi na zbyt daleko posunięte zagrzybenie.

Rola jaką kobieta ma spełniać w państwie socjalistycznym wymaga intensywniejszej rozbudowy sieci przedszkoli, by przez odciążenie się w zajęciach domowych dać jej możliwość uczestniczenia na równi z mężczyzną w pracy społecznej i zawodowej.

Brak możliwości skorzystania z dobrodziejstwa przedszkoli najdotkliwiej daje się odczuć ludności zamieszkałej na peryferiach miasta, dlatego budowę nowych przedszkoli projektuje się dla dzielnic zupełnie pozbawionych takich ośrodków w środowiskach robotniczych, gdzie rodziny są dla liczne, a matki często pracują zarobkowo.

W najbliższych latach zachodzi potrzeba pobudowania 13 nowych przedszkoli dla około 2 000 dzieci kosztem 164 372 000 zł według kolejności jak następuje:

Obiekt	Ilość oddziałów	Ilość dzieci	Kubatura w m ³	Koszt w tys. zł
1) Sarmacka ^d <u>1950/51</u> ^d	3	90	1 860	10 788
2) Skorupki 15	4	120	2 380	13 804
3) Winogrody	4	120	2 380	13 804
4) Krzyżownicy	3	90	1 860	10 788
5) Szczepankowo	3	90	1 860	10 788
6) Zawady	4	120	2 380	13 804
7) Zielone Ogródki ^d <u>1951</u> ^d	4	120	2 380	13 804
8) Główna	4	120	2 380	13 804
9) Sytków ^d <u>1951</u> ^d	3	90	1 860	10 788
10) Dębice	4	120	2 380	13 804
11) Kopanina	4	120	2 380	13 804
12) Fabianowo	3	90	1 860	10 788
13) św. Wojciecha	4	120	2 380	13 804
	47	1 410	28 340	164 372

Budowa na tych terenach jest konieczna, ponieważ w większości są to dzielnice oddalone od centrum miasta i jako takie nie mogą korzystać z innych przedszkoli oraz wykazują brak odpowiednich lokali prywatnych, które można by w tym celu wynająć.

Jak już poprzednio wspomniałem do czerwca bieżącego roku 54 istniejące przedszkola obejmowały 3 642 dzieci, do końca roku bieżącego liczba przedszkoli podwyższa się do 59, a dzieci do 3 962. Na rok 1951 przewiduje się 67 przedszkoli a ilość dzieci na 4 600. Liczba ta jednak jest niewystarczająca. Licząc 4 roczniki dzieci, a mianowicie trzeci, czwarty, piąty i szósty rok życia po 3 000 na każdy rocznik, wypada 12 000 dzieci. Liczba więc z końca bieżącego roku obejmuje zaledwie 33% dzieci, które winny znaleźć się w przedszkolach, a w roczniku przyszłym procent ten niewiele się podniesie.

Jakkolwiek zagadnienie to nie wygląda zbyt dobrze na naszym terenie, to jednak w porównaniu z [innymi] miastami jesteśmy w korzystniejszej sytuacji.

Przechodzę do szkolnictwa podstawowego.

^d Szkolnictwo podstawowe^d

Na terenie miasta Poznania jest czynnych 66 szkół podstawowych w tym:

2 szkoły specjalne dla niedorozwiniętych

3 szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy Szamarzewskiego, Rataje i Generała Prądyńskiego, z tego 3 szkoły niżej zorganizowane

Głuszyna o 3 nauczycielach

Strzeszyn 3 nauczycielach

Spławie o 1 nauczycielu

1 szkoła jedenastoletnia ogólnokształcąca na Górczynie

1 szkoła ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym

1 szkoła dla przewlekle chorych przy klinice Ortopedycznej Uniwersytetu Poznańskiego

Szkoły te znajdują pomieszczenie w 71 budynkach (60 budynków murowych, 11 drewnianych typu barakowego), dysponując 535 izbami lekcyjnymi, 32 gabinetami naukowymi, 10 salami do robót ręcznych i 11 salami gimnastycznymi.

W okresie powojennym, we wszystkich budynkach szkolnych przeprowadzono większe lub mniejsze remonty, usuwając w znacznym stopniu zniszczenia wojenne i przystosowując niektóre obiekty do współczesnych wymogów.

Nie wszystkie jednak obiekty będące obecnie w użytkowaniu szkolnictwa zdołano całkowicie odbudować, względnie doprowadzić do stanu użytkowego, a mianowicie:

1) budynek przy ul. H. Cegielskiego mieszczący salę gimnastyczną wraz z byłą szkołą gospodarstwa domowego, wymaga kapitalnego remontu i przebudowy wnętrza z przystosowaniem lokali po szkole gospodarczej na łazienki dla sąsiadujących czterech szkół obejmujących ca 2500 dzieci;

2) sala gimnastyczna przy ul. Widnej 1 – zniszczona do fundamentów;

3) budynek szkolny przy ul. Strusia 12 w połowie zniszczony, wymaga dokończenia zaprojektowanej odbudowy. Pierwszy etap odbudowy wykonano w roku 1948;

4) budynek mieszkalny dla woźnych szkolnych wraz z świetlicą młodzieżową przy ul. Różanej 1/3 zniszczony w 65%.

Na skutek działań wojennych szkolnictwo podstawowe straciło 7 budynków mieszczących izby lekcyjne (w tym dwa prywatne) i te przy ul. Dąbrowskiego, Rataje, Starołęce, Minikowie, Strusiej 1/2 budynku, Dębieckiej i Noskowskiego. Ponadto, na skutek zmian powojennych, 7 budynków szkolnych przeznaczono do użytku innych szkół, względnie na cele socjalne i to przy ul. św. Marcina – obecnie Publiczna Biblioteka Miejska, Grunwaldzka (willa Flora) Młodzieżowy Dom Kultury Związku Młodzieży Polskiej⁸⁶, Przemysłowa – obecnie Szkoła Inżynierska, Jarochońskiego – Państwowe Liceum Gospodarcze, Wszystkich Świętych 1/2 budynków – Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe, Estkowskiego – magazyny i warsztaty szkolne.

W czasie od roku 1945-1949 pobudowano względnie przystosowano do użytku szkolnego 6 obiektów dla 7 szkół podstawowych jak niżej:

nowy budynek przy ul. Szamarzewskiego dla szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

nowy budynek przy ul. Rataje dla Szkoły nr 31

nowy budynek w Starołęce dla Szkoły nr 63

kompleks baraków – Palacza dla Szkoły nr 44

komplet baraków – Kl. Potockiej dla Szkoły nr 12 i 38

dwa baraki – Rawickiej 11 dla Szkoły nr 4

Jak z powyższego wynika, ilościowo stan budynków szkolnych uległ zmniejszeniu, skutkiem czego pozostałe do dyspozycji szkół podstawowych budynki są przeciążone i nie mogą pomieścić jednorazowo wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Liczba dzieci dochodzi do 30 000, ostatnio notowano 29 800 dzieci, w tym 15 090 chłopców i 14 710 dziewcząt przy obsadzie 733 nauczycieli.

Na jedną izbę lekcyjną przypada przeciętnie 58 dzieci. Szczególne nasilenie w obciążeniu izb lekcyjnych występuje:

L.p.	Szkoła:	Adres:	Ilość		Przypada dzieci na 1 izbę
			1. dzieci	2. izb lekcyjnych	
1.	39	Daszyńskiego	583	9	64
2.	6, 25, 28	Prądyńskiego	1 756	26	68
3.	21, 22	Dębicka	869	9	97

⁸⁶ Związek Młodzieży Polskiej – młodzieżowa organizacja działająca w latach 1948-1957 z siedzibą w Warszawie. Powstała w wyniku likwidacji wcześniej działających jednostek: Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związku Młodzieży Demokratycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” oraz Związku Walki Młodych.

4.	49, 50	Wiśniową 53	890	11	81
5.	16, 23	Dąbrowskiego	1 291	14	92
6.	7, 8, 35, 36	Słowackiego	2 770	43	64
7.	11, 33, 34	Jarochowskiego	1 777	28	64
8.	15, 26, 43	Berwińskiego	1 822	29	63
9.	9	Strusia	475	8	59
10.	64	Żegrze-Chartowo	577	8	73
11.	54	Junikowo	534	8	67
12.	48	Sarmacka	303	5	60

Stan taki istnieje mimo wykorzystania wszelkich możliwości lokalowych, to jest wykorzystania na izby lekcyjne pomieszczeń pomocniczych, to jest pracowni naukowych i częściowo korytarzy.

Maksymalne wykorzystanie wszelkich pomieszczeń na cele szkoleniowe umożliwia w szeregu szkół poznańskich urządzenie świetlic, stołówek i kuchni dla dożywienia dzieci.

Na 29 800 dzieci szkół podstawowych winno być zasadniczo 745 izb lekcyjnych, gdy tymczasem jest 535, brakuje zatem 210 izb. Brak pomieszczeń zmusza władze szkolne do prowadzenia w 147 klasach nauki częściowo w godzinach popołudniowych, co wpływa ujemnie na rozwój umysłowy oraz zdrowotność dzieci.

Dla stworzenia poprawnych warunków należałoby na przestrzeni kilku lat pobudować około 20 budynków szkolnych po 10 do 20 izb lekcyjnych, razem o 275 izbach lekcyjnych, 10 600 miejscach. 369 169 m³ kubatury, co kosztowałyby 2 miliardy 150 milionów złotych.

Ponadto po pierwszych planowych prac należałoby zaliczyć szereg drobniejszych inwestycji w rozbudowie i kapitalnych remontach kosztem ca 32 790 000 zł.

APP, PRN MP, 1, s. 241-245 (fragment).

253

23 luty 1951, Poznań – Informacja o osiągnięciach w zakresie odbudowy miasta Poznania w latach 1945-1950

Nie trzeba dziś nikomu przypominać, że robotnicze władze byłego Zarządu Miejskiego objęły po wojnie miasto prawie w 50% zniszczone. Musiano więc przede wszystkim przystąpić wyłącznie do odbudowy zburzonych działaniami wojennymi instytucji dobra społecznego. Okres tej odbudowy trwał od marca 1945 roku do marca 1947 roku. Pragnąc szkicowo bodaj zobrazować finansowy wysiłek miasta włożony w tym okresie w odbudowę, wypada podkreślić, że z wła-

snych dochodów wydało wtedy miasto na odbudowę mieszkalnych budynków, na budownictwo drogowe, naprawę mostów, odbudowę Zakładów Siły, Światła i Wody, odbudowę tramwajów, Ogrodów i Lasów Miejskich, Wydziału Opieki Społecznej, Wychowania Fizycznego, Gospody Targówek i Zakładów Oczyszczenia Miasta 50% dwuletnich budżetów miejskich. Odbudowę przedsiębiorstw miejskich połączono od razu z ich rozbudową, zmierzającą w kierunku powiększenia zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw. Przykładowo wyglądało to w ten sposób, że na przykład Miejska Poznańska Kolej Elektryczna – już w końcu 1945 roku dysponowała 74% sieci przedwojennej. W roku zaś następnym stan taboru wynosił 113%, stanu przedwojennego. W dwa lata później tramwaje nasze przewoziły już rocznie o 58 milionów pasażerów więcej, niż w latach przedwojennych.

Podobnymi cyframi, które są wymowną ilustracją imponującego rozwoju, mogą pochwalić się wszystkie przedsiębiorstwa miejskie. Równocześnie dużo sum łożyło miasto na odbudowę szkolnictwa podstawowego, ponieważ budynki szkolne uległy bardzo poważnemu zniszczeniu. Na 66 budynków szkolnych pozostało zaledwie 20 niezniszczonych. Wszystkie natomiast budynki były pozbawione jakiegokolwiek sprzętu szkolnego. Miasto Poznań, przystępując do odbudowy szkolnictwa kosztem dużych ofiar finansowych działało w myśl wskazań Manifestu Lipcowego, w którym czytamy:

„Jednym z najpilniejszych zadań będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach”.

Natychmiast po wyzwoleniu zabrano się do usuwania bezpośrednich skutków zniszczeń wojennych, a więc do oczyszczenia szlaków komunikacyjnych z gruzów, rozbiórki ruin, grożących zawaleniem, oraz do najniezbędniejszych remontów Zakładów dobra publicznego.

Wskutek przeprowadzenia tych pierwszych doraźnych prac remontowych już w roku 1945 zdołano oddać do użytku przeszło 100 izb, 85 lokali handlowych, naprawiono 327 domów, naprawiono 52 tysiące metrów kwadratowych jezdni, dokonano prowizorycznej naprawy 3 mostów komunikacyjnych. Rok następny upływa również pod hasłem prac remontowych. W 1946 roku miastu przybywa 117 budynków mieszkalnych miejskich oraz 337 budynków osiedli, zamieszkałych wyłącznie przez świat pracy. Wyremontowano też 51 szkół, budynek Biblioteki Miejskiej, szereg przytułków, żłobków dla dzieci i przychodni lekarskich. Przez odbudowę zniszczonych obiektów uzyskano 272 izby mieszkalne, dalsze 155 izb szkolnych o 40 lokali w budynkach użyteczności publicznej.

W roku 1947 zaczyna się okres drugi w rozwoju powojennym miasta Poznania. Okres ten poświęcony w głównej mierze rozbudowie i tworzeniu nowych wartości trwa do dnia dzisiejszego. Budownictwo tego roku charakteryzuje już nie tylko remont uszkodzeń wojennych, ale i powstanie nowych budowli. Należy wymienić budowę olbrzymiej szkoły przy ul. Szamotulskiej, szkoły przy ul. Rawickiej, budowę Portu Rzecznego, budowę magazynków i biura dla Centrali Rybnej, odbudowę

siedmiu budynków miejskich, 15 budynku mieszkalnych, 10 szkół, 3 budynków Opieki Społecznej, Odbudowę Zamku Poznańskiego, odbudowę wieży Ratuszowej, odbudowę dawnej Maszталarni przy ul. Fredry, konserwacje drogowe, odbudowę zniszczonej przez okupanta Grobli przeciwpowodziowej oraz kompletną naprawę uszkodzeń w systemie przeciwpowodziowym.

Przez odbudowę zniszczonych obiektów uzyskano 160 izb mieszkalnych, 75 izb szkolnych 380 lokali biurowych, 800 izb hotelowych w Gospodzie Targowej, 23 izby w budynkach Opieki Społecznej oraz 3 izby w Bibliotece przy ul. Marcina.

W roku 1948 ukończono ostatecznie budynek szkolny przy ul. Szamotulskiej i rozpoczęto budowę bursy przy tejże szkole, oraz domu mieszkalnego dla nauczycieli. Ponadto rozpoczęto budowę domu mieszkalnego dla pracowników kultury i sztuki. Przystąpiono też do budowy okazałego Domu Społecznego w Junikowie. Na samą tylko akcję „R” wydatkowano 76 milionów z kredytów samej akcji oraz przeszło 8 milionów złotych z kredytów własnych miasta. W tym samym roku usprawiono 217 tysięcy metrów kwadratowych jezdni oraz 84 tysiące metrów kwadratowych nawierzchni chodników.

Rok 1949 zaznaczył się kontynuacją rozpoczętych w toku 1948 budowli, takich jak szkoły na Ratajach, bursy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Domu Nauczycieli, Domu Spółdzielni Mieszkaniowej o 60 mieszkaniach oraz Domu Społecznego w Junikowie.

Przed wszystkim przystąpiono jednak do prac nad kolektorem prawobrzeżnym, który skanalizuje całą prawą stronę miasta. Na okres wykonania planu trzyletniego przypada zatem w naszym mieście całkowita odbudowa szkolnictwa, generalna naprawa ulic, chodników, jezdni oraz cała ta olbrzymia praca, jaką podejmuje miasto, aby zapewnić klasie robotniczej najlepsze warunki egzystencji.

Rok ubiegły – pierwszy rok planu sześcioletniego jest dalszą kontynuacją rozbudowy i przebudowy Poznania. Kolektor prawobrzeżny przesunięty o 2,5 km naprzód tak, że ogólna jego długość wynosi już 12,7 km, a przy końcu roku bieżącego sięgać będzie mostu Juliana Marchlewskiego.

Dokonano poważnej rozbudowy sieci wodociągowej na peryferiach miasta, zakończono budowę warsztatów i magazynów wodociągowych na Dębcu. Dokończono budowę linii tramwajowej do Junikowa, buduje się drugi tor linii tramwajowej na ul. Dąbrowskiego i linię trolejbusową do Antoninka, przedłużono linię trolejbusową od ul. Pułaskiego do placu Ratajskiego.

Jednym z wielkich zamierzeń planu sześcioletniego jest budowa mostu Juliana Marchlewskiego. W roku ubiegłym zbudowano przyczółki i filary, a ukończenie budowy mostu przewiduje się jeszcze w bieżącym roku. W ubiegłym też roku dokończono odbudowę mostu Rocha.

Na odcinku drogowym naprawiono, względnie położono nowe nawierzchnie na ulicach: Budziszynskiej, Ziembackiej, Południowej, Chocimskiej, Garczyńskiego, Wiśniowej, Alei Polskiej i Bułgarskiej i ul. Zakopiańskiej. W trosce o ochronę dobra

publicznego przez pożarami ukończono w roku ubiegłym budowę w stanie surowym strażnicy i Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Przeciwożarowego na Dębcu.

W trosce o polepszenie warunków sanitarnych pobudowano dwa nowoczesne szalety na Jeżycach i Chwaliszewie. W trosce o zapewnienie światu pracy warunków zdrowotnych i możliwości rozwoju kultury fizycznej, zaawansowano bardzo daleko prace przy Jeziorze Maltańskim – tak, że w roku bieżącym jezioro już będzie gotowe. W palącej kwestii budownictwa mieszkaniowego – główny ciężar rozwiązania tego problemu należy do Zakładu Osiedli Robotniczych, który buduje osiedla robotnicze na Dębcu oraz Komandorii. Ze swej strony – miasto w miarę stojących do dyspozycji środków pomaga w rozwiązywaniu tego zadania. I tak odbudowano baraki mieszkalne w Krzesinach, dokończono w roku ubiegłym budowy domu mieszkalnego dla pracowników kultury – przy ul. Dąbrowskiego, rozpoczęto budowę domów mieszkalnych przy ul. Nowiną, przy ul. Wenecjańskiej i odbudowano dom przy ul. Malinowej.

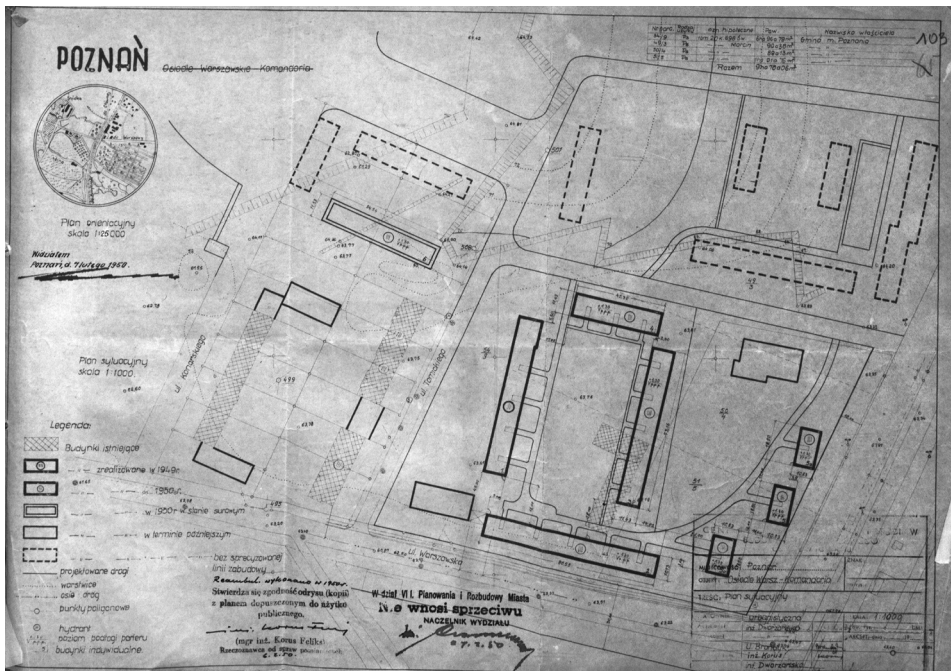
W dziedzinie budownictwa oświatowego ukończono w ubiegłym roku budowę 2 nowoczesnych szkół podstawowych na Ratajach i w Starołęce. Kontynuowano budowę domu kultury w Junikowie. Dom ten zostanie ukończony w bieżącym roku. Poważnym wysiłkiem dla miasta było również kontynuowanie odbudowy Starego Ratusza.

W dziedzinie szpitalnictwa dokonano w roku ubiegły przebudowy Szpitala Miejskiego Nr 1 przy ul. Szkolnej, uzyskując nowoczesną pracownię rentgenowską i oddział chirurgii thoracalnej.

Robotniczy lud Poznania, na podstawie sześcioletnich doświadczeń wie, że droga jaką idzie jest jedynie słuszną, najszcześniejszą drogą. Kto w to przed tym wierzył, umocnił w sobie to przeświadczenie. Kto wątpił, nie może oprzeć się nieopartej wymowie faktów i sam nabiera tego przekonania. Droga, jaką kroczymy wymaga od nas wysiłków, ofiarności, wyteżonej pracy, mobilizacji wszystkich naszych uzdolnień i talentów, ale wiemy też, że pomnaża ona potencjał gospodarczy i bogactwa Polski Ludowej, podnosi dobrobyt ludzi pracy, pomnaża kulturę warstw dawniej uciemiężonych, wzmacnia naszą siłę gospodarczą i polityczną.

W naszym planie sześcioletnim, podjętym z wiarą w nasze przekonania, nastąpi dalsza rozbudowa Poznania. Planuje się więc budowę 4 szkół podstawowych, centralnej szkoły specjalnej, szkoły zawodowej żeńskiej, 6 przedszkoli na przedmieściach, 5 przedszkoli w centrum miasta oraz 4 domów społecznych. W zakresie kultury odbuduje się i rozbuduje Bibliotekę Raczyńskich, pobuduje Muzeum Miejskie oraz gmach Archiwum Miejskiego.

W zakresie zdrowia nastąpi rozbudowa sieci ośrodków zdrowia i ambulatoriów. W planie sześcioletnim przewiduje się poza tym odbudowę mostu Bolesława Chrobrego i Mostu Cybińskiego oraz budowę mostu Południowego. W ramach budowli wodnych przeprowadzone zostaną dalsze prace przy budowie kolektora prawobrzeżnego, prace nad rozbudową sieci kanalizacyjnej. W ramach Opieki



Ilustracja 26. Osiedle Warszawskie Komandoria. Plan orientacyjny, 1:25 000

Spółecznej zaplanowane pobudowanie 6 żłobków dziennych w różnych dzielnicach miasta, oraz wielkiego Domu Matki i Dziecka.

APP, PRN MP, 2, s. 53-57 (fragment).

254

1951 lipiec 11, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu odbudowy Starego Rynku, Ratusza i biblioteki w Poznaniu

^d Załącznik nr 7^d

Ośrodkiem lewobrzeżnego miasta, założonego w 1253 roku jest czworoboczny rynek, zbudowany ściśle według wzoru urbanistyki średniowiecza. Ten zasadniczy układ miasta utrzymał się naszych czasów. Ale nie zachowały się w całości słynne w piękności domy patrycjatu poznańskiego. Zeszepecone w XIX i w początkach XX wieku przez przebudowę, nadbudowę, upstrzone godłami handlowymi, balkonami, wykuszami, straciły swój pierwotny, szlachezny charakter. Również i środek rynku spotkał ten sam los. Zburzono piękny barokowy budynek giełdy, na miejscu którego stanął ohydny gmach Nowego Ratusza, pobudowany z żółtej cegły w 1895 roku. Znikły charakterystyczne podcienia przy domkach budniczych, a miejsce arsenału i sukiennic zajęły domy czynszowe bez wyrazu tak, że z dawnej świetności pozostały tylko skromne resztki.

Dziś zniszczenia wojenne pozwalają nam na odbudowę Starego Rynku w nawiązaniu do wyglądu jego z końca XVIII wieku. Ale to nawiązane do dawnych form połączone będzie z nową treścią. Zamiast składów, ciasnych warsztatów, magazynów, niehigienicznych mieszkań w odbudowanych domach znajdą pomieszczenie jasne, widne lokale, przeznaczone dla instytucji kulturalnych i społecznych.

I tak, do końca 1950 roku odbudowano już kilkanaście domów, a mianowicie numery 50, 51, 53, 54, 63, 67, 80, 85, 87, 88, 100; stanął odbudowany Stanisławowski odwach, odbudowuje się domki budnicze, przeznaczone dla Towarzystwa Burs i Stypendiów, odbudowuje się Czerwoną Aptekę, przeznaczoną na bursę oraz dom Goldenringa, gdzie znajdzie pomieszczenie jedyne w Polsce Muzeum Instrumentów Muzycznych⁸⁷.

Ale najważniejszym obiektem, jeżeli chodzi o zabudowę wewnętrzną Starego Rynku jest Stary Ratusz Poznański, jeden z najpiękniejszych zabytków renesansu włoskiego na ziemiach Polski.

Prace przy odbudowie Starego Ratusza trwają już lat parę, a mianowicie od 1946 roku. Do końca roku 1950 wydatkowano na cele odbudowy 54 040 000 zł w starej relacji.

⁸⁷ Muzeum Instrumentów Muzycznych – oddział Muzeum Narodowego otwarty w 1952 roku w kamienicy Grodzkich przy Starym Rynku w Poznaniu.

Wydatki w poszczególnych latach wyniosły:

w roku 1946 – 40 000 zł

w roku 1947 – 11 500 000 zł

w roku 1948 – 17 400 000 zł

w roku 1949 – 8 100 000 zł

w roku 1950 – 17 000 000 zł

razem: 54 040 000 zł

Za kwotę tę – po przeprowadzeniu prac badawczych – wykonano konieczne roboty zabezpieczające; wiadomo bowiem, że całe drugie i trzecie piętro wraz z dachem spłonęły, a hełm wraz z oktogonem runął podczas pożaru na północną stronę rynku. Następnie odbudowano oktogon wieży oraz hełm, na szczycie którego zawisł ocalały orzeł biały, usunięty we wrześniu 1939 roku przez hitlerowskiego najeźdźcę.

Ponadto w miejscu spalonego dachu płaskiego, pobudowanego podczas ostatniej renowacji w latach 1910-1913, wykonano masywne dachy wklęsłe, zastosowane swego czasu przez Jana Baptistę Quadro. W ten sposób zniknie dawne III piętro, stworzone w latach 1910-1913, a na drugim piętrze otrzymana się 3 sale.

Szczęściem w nieszczęściu było to, że całe I piętro ocalało z jego przepięknymi salami – Odrodzenia, Królewską i Sądową, z małymi wyjątkami w stanie jaki pozostawił nam Quadro. Ustawiono również masywne rusztowania wokół Ratusza dla wykonania prac zewnętrznych, to jest tynków, prac kamieniarskich, oraz zakupiono blachę platerowaną.

W roku obecnym prace przy odbudowie Ratusza trwają nadal. Kredyty, jakimi Prezydium Miejskiej Rady Narodowej rozporządza na rok bieżący, są następujące:

1. 462 000 zł (w nowej walucie) z Ministerstwa Kultury i Sztuki
2. 200 000 zł z Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy
3. 540 000 zł jako dodatkowa dotacja również z Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, łączny zatem kredyt na rok bieżący wynosi 1 202 000 zł.

Z kwoty tej do dnia 1 czerwca bieżącego roku wydatkowano ca 600 000 zł, wykonując następujące prace:

1. Pokryto dachy masywną papą bitumiczną.
2. Wykonano roboty murarskie na drugim piętrze, to jest zamurowano zbędne otwory okienne, wybite w attyce, przez co przywróciło się jej dawny, właściwy charakter. Usunięto ze ścian zmuśrzałe w skutek pożaru cegły, otynkowano ściany wewnętrzne, a właściwie wykonano podłoża tynkowe pod przyszłe tynki szlachetne tych sal, wykonano podłoża betonowe pod posadzki, otynkowano wewnątrz wieży, częściowo uzupełniono palmy, sterczyny oraz przeprowadzono rekonstrukcję wieżyczek na wschodniej fasadzie Ratusza. Uzupełniono również gotycki trzon wieży.

Dalsze zamierzenia w roku bieżącym są następujące:

1. Pokrycie dachu blachą platerowaną.
2. Dokończenie prac przy palmetach.
3. Zbicie tynków 3 fasad, to jest północnej, zachodniej i południowej.
4. Wykonanie prac stolarskich, to jest 20 okien nowych na drugim piętrze i naprawa reszty okien.
5. Pokrycie wieżyczek na wschodniej fasadzie blachą miedzianą.
6. Prace blacharskie przy dachach.
7. Roboty kamieniarskie, to jest obramienie okien.
8. Uruchomienie zegara łącznie z mechanizmem koziołków.
9. Otynkowanie wieżyczek.

Ponadto zamierzone jest wykonanie tynków zewnętrznych 3 fasad – północnej, południowej i zachodniej, łącznie z usunięciem rusztowania.

Wielkość prac zewnętrznych uzależniona jest od kredytów z jednej strony i dokumentacji technicznej, którą wykonuje Pracownia Konserwacji Zabytków Przedsiębiorstwo Państwowe wyodrębnione – Zakład w Poznaniu.

Wspomnieć jeszcze wypada, że na skutek zarządzeń odgórnych firma Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego, które dotychczas wykonywało prace przy Starym Ratuszu, przerwało roboty, przekazując je nowo utworzonemu przedsiębiorstwu pod nazwą: Zjednoczenie Budownictwa, Warszawa, Konserwacja Architektury Monumentalnej Zarząd Budowlany „H”, Oddział Wrocław, które będzie miało filię swoją w Poznaniu, obejmując na terenie naszego miasta szereg budowli o charakterze zabytkowym, jak Biblioteka Raczyńskich, Czerwona Apteka, dom Goldenringa, Zamek Przemysława i domki budnicze.

Nowa ustawa o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi w Polsce Ludowej nałożyła na miasto obowiązek zakładania i utrzymania Bibliotek Publicznych. Rozwój miasta, stały i szybki wzrost czytelnictwa i księgozbiorów zmusza miasto nasze nie tylko do odbudowy uszkodzonego przez działania wojenne gmachu Biblioteki Raczyńskich, ale jego rozbudowy i to w dosyć szerokich ramach, aby w ten sposób – w myśl wskazań władz centralnych – stworzyć centralną bibliotekę, która by zasięgiem swoim objęła nie tylko Poznań, ale i całe województwo poznańskie. Pod rozbudowę tę przewidziano realności przy Alejach Marcinkowskiego numery 23, 24 i 25, sąsiadujące bezpośrednio z zabytkowym gmachem przy placu Wolności.

Na podstawie programu, opracowanego przez dyrekcję Publicznej Biblioteki miejskiej, zlecono w dniu 21 stycznia 1950 roku wykonanie całkowitej dokumentacji dla odbudowy i rozbudowy Biblioteki – Centralnemu Biurowi Projektów Architektonicznych i Budowlanych w Poznaniu. Jednocześnie podjęto starania o uzyskanie odpowiednich funduszy ustalając program robót w ten sposób, aby w pierwszych dwóch latach odbudować budynek zabytkowy, a w następnych zrealizować dalszą jego rozbudowę.

Podług projektu Centralnego Biura łączna pojemność odbudowanego gmachu i rozbudowy wynosić będzie ca 54 700 m³. Koszt ogólnie przewidziany jest, łącznie z wewnętrznym wyposażeniem, w wysokości 17 900 000 zł. Z kwoty tej kosztem ca 2 000 000 zł odbuduje się gmach zabytkowy. Prace te przewidziane są na okres dwóch lat, to jest na rok 1951 i 1952. W roku bieżącym przewidziany jest kredyt w wysokości 700 000 zł, przyznany przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy; na rok przyszły mamy promesę z Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy na kwotę 1 300 000 zł.

Roboty w roku bieżącym rozpoczną się natychmiast po włączeniu inwestycji do P.P.T.⁸⁸, co ma nastąpić już w dniach najbliższych; wniosek bowiem o włączenie do P.P.T., załatwiony pozytywnie przez Ministerstwo Oświaty w dniu 26 maja bieżącego roku, przesłany został do P.K.P.O.⁸⁹ tak, że termin rozpoczęcia robót jest już kwestią tylko paru dni. Wykonawcą będzie Zjednoczenie Budownictwa, Warszawa Nr 3 K.A.K. (Konserwacja Architektury Monumentalnej) Zarząd Budów „H”, Oddział we Wrocławiu. Zjednoczenie to na terenie Poznania – w myśl zarządzeń Ministerstwa Budownictwa – obejmie szereg budowli zabytkowych. Oprócz Biblioteki Raczyńskich i Starego Ratusza, dom Goldenringa, Czerwoną Aptekę, domki budnicze na Starym Rynku, oraz Zamek Przemysława.

Oprócz czynności związanych z odbudową budynków, stanowiących zabytki kulturalne miasta – od lat blisko trzech działa w naszym mieście Obywatelski Komitet Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu⁹⁰. Prace tego Komitetu, który zorganizowany został w końcu roku 1947, zmierzały początkowo do tego, by pomnik mógł być wykonany możliwie wcześniej, nawet w roku 1948 czy 1949, to jest w setną rocznicę „Wiosny Ludów”, czy w 150 rocznicę urodzin Mickiewicza. Rozpisanie konkursy na projekt pomnika i odroczenie terminu jego zamknięcia przedłużyły sprawę realizacji pomnika.

Fundusze na budowę pomnika, tzn. na opracowanie projektów i dalsze prace realizacyjne, pochodzą w zasadzie ze Społecznego Funduszu Odbudowy Warszawy i Poznania.

W obecnym stadium sprawa budowy pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu przedstawia się jak następuje:

Z nadesłanych kilkudziesięciu projektów pomnika, jury konkursu przyznało pierwszą nagrodę Strynkiewicza i Danke. Pomnik stanąć ma na placu między

⁸⁸ [Skrót niezrozumiały]

⁸⁹ [Skrót niezrozumiały]

⁹⁰ Pomnik Adama Mickiewicza w Poznaniu – pomnik ustawiony w centrum miasta, na placu noszącym imię poety. Wykonany został według projektu Bazylego Wojtowicza przy współpracy Czesława Woźniaka i architektów: Stanisława Pogórskiego i Jerzego Wellengera. Pierwszy pomnik Mickiewicza powstał w 1859 roku, w ogrodzie przy kościele św. Marcina. Wykonany został w Paryżu przez Władysława Oleszyńskiego. W 1904 roku kamienny monument zastąpiono odlewem z brązu. Według projektu Rogera Sławskiego wykonano kamienną balustradę, na której rzeźbiarz Władysław Marcinkowski usadowił dwie figury z brązu. Oryginalny, kamienny pomnik przeniesiono wówczas na dziedziniec gmachu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Oba pomniki zostały zniszczone w czasie okupacji hitlerowskiej.

zamkiem, a uniwersytetem. Przedstawiciele komitetu, będąc ostatnio w Warszawie, w Ministerstwie Kultury i Sztuki, uzgodnili z kompetentnymi czynnikami, że ze względu na przypadającą w roku 1955 100 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, pomnik jego w Poznaniu winien najpóźniej do tego terminu być zrealizowany i odsłonięty. Ministerstwo Kultury i Sztuki przyjdzie z wydatną pomocą materialną i włączy do swych planów budżetowo-inwestycyjnych sprawę realizacji pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu, niezależnie od sum, jakie posiada komitet ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Poznania.

Jesienią roku bieżącego, bądź wiosną roku przyszłego zostaną podjęte wstępne prace niwelacyjne terenu między zamkiem a uniwersytetem, gdzie stanąć ma pomnik.

Przedstawiono powyżej dane, dotyczące odbudowy Ratusza, Biblioteki im. Raczyńskich i budowy pomnika Mickiewicza – są dowodem tego, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu przykłada wielką wagę do utrwalenia i zachowania w naszym mieście nieprzemijających wartości postępowej kultury i ogólnoludzkiej.

APP, PRN MP, 2, s. 452-456.

255

1951 wrzesień 20, Poznań – Sprawozdanie Wydziału Budownictwa Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z odbudowy Starego Miasta

Poznań, dnia 18 września 1951 roku

^d Na Miejską Radę Narodową.^d

^d Sprawozdanie Wydziału Budownictwa Oddziału Planów Zabudowy Starych Dzielnic.^d

Dzisiejsze sprawozdanie obejmuje tylko część, tylko wycinek całkowitej pracy Wydziału Budownictwa, dlatego, że ogólne sprawozdanie według naszego planu pracy jest przewidziane na koniec roku, a złoży je kierownik Wydziału.

Moim zdaniem jest obecnie przedstawić zagadnienie Starych Dzielnic naszego miasta.

Na wstępie trzeba sobie jasno zdać sprawę z możliwości Poznania na przyszłość. Podkładem terenu jest glina – ility poznańskie do 100 m głębokości. Otoczenie również czysto rolnicze. Nie ma danych na duży przemysł lub kopalnie. Zostaje tylko dobre położenie w sieci dróg komunikacyjnych i pilność mieszkańców. Powinny się tu rozwijać szkolnictwo i wyższe uczelnie, drukarnie, kulturalne ośrodki, drobny przemysł galanteryjny, nie wymagający dużo surowców i transportu.

Tym bardziej należy szanować, hodować i starać się o jedyne 2 specjalności Poznania, których nie mają inne miasta, o pasy zieleni (z jeziorami) w dolinach

dyluwialnych i dzielnice zabytkowe. Nie powinno więc być ani jednego obywatela, który by nie doceniał odbudowy tych dzielnic i nie uważał jej za jedno z najważniejszych poczynań.

Odbudowa Starych Dzielnic łączy się szerszymi zagadnieniami, ważnymi również w skali ogólnopństwowej. To jest regulacja rzeki Warty, problem walczony już 50 lat, a nierozwiązany i nierealizowany (drukowana broszura). Bez regulacji rzeki Stare Dzielnice nie mogą się odbudować, gdyż związane są z tym zagadnieniem bardzo silnie. Władza okupacyjna podczas wojny rozpoczęła już roboty, ażeby rzekę przeprowadzić jednym korytem przez całe śródmieście, oby przekreślało Chwaliszewo i Wyspę Tumską. Po wojnie Wydział Planowania powrócił do 3 koryt, a obecnie rozpocznie się w Warszawie, w biurze projektów wodnych, rozpracowywanie ostatecznego projektu, po czym zostanie on zrealizowany. Prawdopodobnie ten projekt poruszy również sprawę utworzenia spiętrzenia wody dla celów energetycznych, co byłoby dla miasta niesłychanie korzystne ze względów mikroklimatycznych (płaszczyzna jezior), krajobrazowych i sportowych. Gdyby pobudowano zaporę wodną na Warcie w okolicy Lubonia, zyskałoby się spiętrzenie wody w kierunku do Puszczykowa⁹¹, oprócz tego można by stworzyć jezioro w dolinie Głuszynki, co było już poruszane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, inż. Lisiaka. Regulacja rzeki wchodzi więc w sferę realnego projektu, gdyż dotychczas mieliśmy tylko szkicowy projekt. Dalsza trudność to mosty Chwaliszewski, Bolesława Chrobrego i Cybiński, który stanie w innym miejscu, na południe, w przedłużeniu szosy warszawskiej.

Komunikacja kołowa i tramwajowa nie może przejść przez Stare Dzielnice, bo byłaby wobec nowoczesnych wymagań nieprawdopodobnie kosztowna i zepsułaby średniowieczną, zabytkową siatkę ulic. Dużo mniejszym kosztem można zabezpieczyć potrzeby komunikacyjne obrzeżnie, z 4 stron, od południa i wschodu mamy już ulice i tramwaj (Walki Młodych i Wielkie Garbary). Czekają nas jeszcze tramwaj w Alejach Marcinkowskiego, które na północ zostaną przedłużone przez wzgórze św. Wojciecha do szosy Obornickiej, na południe do nowego węzła trasy Marchlewskiego. Poszerzenie ul. Bobińskiego i Małe Garbary pozwoli na przeprowadzenie od północy trolejbusu. Będzie to więc prostokąt dobrze obsłużony, (lepiej niż w innych dzielnicach) wobec czego będzie można zlikwidować tramwaj w ul. Paderewskiego i na Starym Rynku, gdzie już dziś jest zbyt ciasno. Poprzez Stare Dzielnice powinny przejść linie autobusowe od Dworca Głównego, przez Plac Wolności, Stary Rynek, Chwaliszewo, Wyspę Tumską, do Śródky. Trasę tę poszerza się do 20 m ulicy (10 m jezdnii).

Krótko tylko przypomnę, że Poznań rozwijał się od strony wschodniej, gdzie w X wieku na Wyspie Tumskiej powstaje silny gród Mieszka I, kolebka Państwa Polskiego, a od 1253 roku (więc od 700 lat) ośrodek miasta murowanego, cegła-

⁹¹ Puszczykowo – miasto położone w województwie wielkopolskim, w powiecie poznańskim, około 12 km na południe od Poznania. Prawa miejskie uzyskało w 1962 roku.

nego znajduje się w mieście lewobrzeżnym, gdzie Rynek i Ratusz. Na Rynku jest możliwość odtworzenia całej zabudowy wewnętrznej, tak charakterystycznej dla miast polskich, a której już żadne miasto nasze nie posiada. Sposób zabudowy Starego Miasta zmienił się po zniszczeniach i ulepszał, obecnie dąży się do odbudowy stanu z końca osiemnastego wieku, sprzed rozbiorów. Materiałów na ogół jest dosyć, starych ścian, fotografii, sztychów itd. Rekonstrukcja więc będzie wierna.

Całe piękno Starych Dzielnic ginie w epoce kapitalistycznej, w końcu dziewiętnastego wieku i w pierwszej połowie dwudziestego wieku. Budynki odbudowuje się o kilka kondygnacji, podwórza zabudowuje się zupełnie, ginie zieleń w mieście, ginie w ogóle Poznań Marcinkowskiego, Bogusławskich i Libeltów, o wszystkim decyduje renta gruntowa i renta budowlana. Bez sumienia niszczy się stare historyczne pamiątki naszej kultury, skuwa się elewacje z piaskowca, zamurowuje się arkady i podcienia. Stare Dzielnice stają się siedzibą handlu kapitalistycznego i w niehigienicznych, zrujnowanych mieszkaniach osiedla się nędza. Wykorzystanie gruntu idzie tak daleko, że osiągamy najgorsze cyfry zagęszczenia ludności, znane z miast portowych zachodniej Europy (2 tys./ha).

Po zniszczeniach wojennych sporządzono nowy plan odbudowy, który nie przewiduje już stanu przedwojennego, lecz opiera się o stan z końca osiemnastego wieku. Brzydki epizod budowlany ostatnich kilkudziesięciu lat skończył się. Przez wyburzenie zabudowy podwórzowej powstaną higieniczne, zdrowe dzielnice mieszkaniowe, pełne słońca i powietrza wśród rozluźnionej zabudowy. Odżyje kultura budowlana miasta, naprawi się krzywdę wyrządzoną miastu i kulturze kraju przez kapitalizm. Oczywiście dużo jest do zrobienia, lecz musimy się na to zdobyć, wszystkie władze, instytucje i wszyscy obywatele muszą poznać problem i pomóc do dobudowy tych Starych Dzielnic, które są rodowodem i legitymacją dzisiejszego nowego Poznania. Chodzi przecież tylko o kilka hektarów zabudowy, o jedną tysięczną powierzchni miasta. Dla rozwiązań nowoczesnych miejsca jest więc dosyć.

Projekt odbudowy wyszedł już z okresu dyskusji i okrzepł. Stare Miasto we formie z końca osiemnastego wieku będzie przestronniejsze, luźniejsze niż my je pamiętamy. Higieniczne warunki zamieszkania nie będą ustępowały nowym dzielnicom. Światło i powietrze doprowadzi się podwórzami, z których usunięto pasożytniczą zabudowę dziewiętnastowieczną. W parze idzie zmiana charakteru społecznego Starego Miasta, który przed wojną cechowały handel i slumsy (mieszkania nędzarzy). Obecnie powstają zdrowe mieszkania i instytucje kulturalne oraz biurowce.

Dotychczasowe osiągnięcia. Na podstawie nowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta, Stare Dzielnice wstępują w fazę realnej odbudowy. Na Starym Rynku wysuwa się już zręby nowego obrazu. Większość kamienic została już obniżona. Oprócz powiększenia się kubatury użytkowej, biurowej i mieszkaniowej, upragnionej i potrzebnej w zniszczonym mieście, przywraca się Poznaniowi również jego kulturę budowlaną. Już dzisiaj można ocenić, czym

będzie Stary Rynek po dokonanej odbudowie. Dopiero tego roku zaczyna się uwydatniać odbudowę, gdy zniesiono rusztowania Odwachu, kiedy wybudowano do stanu surowego 7 domów budniczych, kiedy nie zasłania już widoku rozebrany parter niemieckiego ratusza, kiedy rozpoczęto budowę Czerwonej Apteki, kiedy widać już nowe fasady nr. 86 obok Woźniaka i Wolworta dla Muzeum Narodowego u wylotu ul. Wodnej. Ogólnie odbudowano do dzisiaj na Starym Rynku 10, a na Starym Mieście 31 budynków. Prócz tego przebudowano 6, razem mamy więc 47 nowych obiektów zgodnych z planem. Równoległe idzie odgruzowanie zupełnie zniszczonych nieruchomości. Administracja budowlana odgruzowała dotychczas do terenu około 30 parcel. Mimo woli zniszczenia wojenne nam się przypomniały, bo poprzez odgruzowane parcele i oczyszczone place wzrok przebiega przez całe Stare Miasto licznymi szczerbami, przez które widać drzewa na stokach Cytadeli.

Widzimy więc, że tempo odbudowy, choć tak bardzo się cieszymy z najmniejszego osiągnięcia, jest bardzo powolne. Nie ma bowiem kredytów na programową odbudowę Starych Dzielnic. Na razie można tylko skierować tam dotąd nielicznych inwestorów, którzy posiadają kredyty budowlane. Dlatego to robota ruszy szybciej dopiero, gdy zainteresuje się tą sprawą Dyrekcja Odbudowy Osiedli Robotniczych⁹². Większość bowiem zabudowy Starych Dzielnic, to budynki mieszkaniowe. Przy życzliwym ustosunkowaniu się dyrektora Kalinowskiego w Poznaniu i prezesa Gorczyńskiego w Warszawie zamierza Dyrekcja Odbudowy Osiedli Robotniczych w 1952 roku poczynić poważny wkład w odbudowę Starych Dzielnic, a mianowicie:

- 1 Blok na Starym Rynku – 12 domów
- 1 Blok na Starym Mieście – 39 domów
- 1 Blok na św. Wojciechu – 14 domów
- 1 Blok na Chwaliszewie – 23 domów

Razem 88 domów dających około 600 mieszkań, Projekty i dokumentację techniczną wykonuje Miastoprojekt – Północ. Jest to naprawdę historyczne zdanie dla naszego miasta, o konsekwencjach daleko sięgających. Uzyskaliśmy w 3 dzielnicach miasta wzory naszego socjalistycznego budownictwa, świadczące zarazem i o opiece udzielanej dzielnicowym zabytkowym przez Polskę Ludową. Budownictwo w Starych Dzielnicach napotyka na większe trudności niż na terenach gołych, a to ze względu na zachowane fundamenty, które trzeba zachować oraz ze względu na charakter zabytkowy tych domów. Są jeszcze inne trudności, trzeba przed dokonaniem projektu odkopać fundamenty i zarysy murów w celu

⁹² Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych – organ inwestycyjny w wielorodzinnym budownictwie mieszkaniowym na terenie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Początkowo funkcjonował jako Zakład Osiedli Robotniczych, powołany dekretem Rządu PRL z dnia 26 kwietnia 1948 roku. Dodatkowo powstały także terenowe Dyrekcje Osiedli Robotniczych. Od 1951 roku podporządkowany Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli jako Centralny Zarząd Budowy Miast i Osiedli Zakładów Osiedli Robotniczych. W 1954 roku nastąpiła zmiana nazwy na Dyrekcje Budowy Osiedli Robotniczych, zarządzane przez władze wojewódzkie.

zinwentaryzowania. W innym miejscu tkwi w bloku jeden prywatny właściciel, uniemożliwiający centralne przeprowadzenie ogrzewania i innych instalacji. Ale trudności są po to, aby je pokonywać. Jeżeli w Warszawie trzeba poświęcić dużo zachodów w tej sprawie, to przynajmniej na miejscu w Poznaniu należałoby oczekiwać, że wszystkie władze i instytucje oraz wszyscy obywatele zgodnie przyczynili się do usunięcia trudności.

Praca Oddziału Zabudowy Starych Dzielnic polega na studiach historycznych, na sprawdzeniu z jakiego okresu budynek ma zostać odbudowany, na opracowaniu planów, ulic i podwórz, tzw. gabarytów poziomych oraz na obrysowaniu fasad, tzw. gabarytów pionowych. Wykonuje się również potrzebne do tego pomiary w terenie pozostałych ruin oraz pomiary pozostałych wypalonych fasad. W 1951 roku wykonywano dalsze fasady ulic (gabaryty), już poza Starym Rynkiem szczególnie ze względu na współpracę z Dyrekcją Odbudowy Osiedli Robotniczych. Opracowano plan zabudowy bloków pomiędzy ulicami: Żydowską, Wilka i Kramarską łącznie z gabarytami pionowymi w skali 1:100. Opracowano gabaryt pionowy ul. Klasztornej od ul. Wodnej do ul. Wielkiej, strona zachodnia w skali 1:100. Opracowano gabaryty przy ul. Koziej, strona północna, od ul. Szkolnej do ul. Wrocławskiej w skali 1:100.

Przygotowano materiały i opracowano gabaryty dla Dyrekcji Odbudowy Osiedli Robotniczych na Starym Mieście na odcinkach: ul. Wodna, od ul. Ślusarskiej do nr 13 ul. Wodnej, ulice Ślusarska od ul. Woźnej do ul. Wodnej, ul. Wodna od nr 19 do ul. Ślusarskiej. Przygotowano materiały i opracowano gabaryty dla Dyrekcji Odbudowy Osiedli Robotniczych w skali 1:200, ul. Chwaliszewo, od mostu Chwaliszewskiego do mostu Chrobrego.

Dużo czasu zajmuje załatwienie klientów (sprawy bieżące), konferencje załatwianie zapytań, wywiady dla pracy itp. Dużo sympatyków w Poznaniu i na wystawie w Warszawie zyskał Staremu Rynkowi model gipsowy i zyskuje wciąż nowych zwolenników.

Jakie nasuwają się nam wnioski na przyszłość z charakterystyki sześciolatniego okresu. Po pierwsze, że tereny Starych Dzielnic to są dzielnice mieszkaniowe, że zatem tylko Dyrekcja Odbudowy Osiedli Robotniczych może je odbudować. Kubatura zabudowy Starych Dzielnic nie jest wcale przerażająca. Potrójny wkład przez okres 3 lat, tak jak to projektuje Dyrekcja Odbudowy Osiedli Robotniczych na rok 1952 wypełniłby nam już najpotrzebniejsze braki, pozostałyby jeszcze tylko nieliczne szczytby, które trzeba by powoli wypełniać pojedynczymi domami. Pozostałyby oczywiście jeszcze budowle zabytkowe. Na razie odbudowano odwach, w budowie znajduje się ratusz i przystępuje się do prac przy Bibliotece Raczyńskich. Na Starym Rynku czeka nas odbudowa Pałacu Działyńskich, gdzie najlepiej było by pomieścić Bibliotekę Kórnicką⁹³, odbudowa Pałacu Mielżyńskich, gdzie można

⁹³ Biblioteka Kórnicka – biblioteka założona w 1826 roku przez Tytusa Działyńskiego na Zamku w Kórniku. W 1953 roku została włączona do Polskiej Akademii Nauk.

by umieścić część Muzeum Prehistorycznego⁹⁴, Pałac Górków nadający się na cele Polskiego Towarzystwa Nauk. Na Starym Rynku na odbudowę czeka waga miejska, sukiennice i dawny arsenał, w którym można by pomieścić archiwum miejskie.

Ze szczególną niecierpliwością oczekuje się budowy nowego gmachu województwa, gdyż tylko przy okazji przeprowadzki będzie można przywrócić tej największej budowli przedrozbiorowego Poznania właściwe oblicze. Usunąć trzeba duże naleciałości, najważniejsze byłoby usunięcie olbrzymiej dobudówki w podwórzu, zawierającej niepotrzebną, nieużywaną i niewygodną klatkę schodową oraz otarcie arkad w parterze, niegdyś otwartych z 4 stron, a zamurowanych w czasie oszczędnych czasów pruskich. Wspaniałe wnętrze barokowego podwórza, dorównujące rozmiarami dużym założeniom włoskim prosi się o jak najszybsze odtworzenie. Od strony południowej, o czym wspominała już prasa, należałoby ogród oddać publiczności, a teren wojewódzki ograniczyć zrekonstruowanym murem obronnym, którego fragment już zrekonstruowano przy hotelu Saskim. Osiągnięcie tej wizji przyszłości uwarunkowane jest konsekwentnym nastawieniem całego społeczeństwa poznańskiego.

Dużo problemów już się wyjaśniło, widzimy świeżo wybudowany szczyt Wolworta u wylotu ul. Szkolnej do Starego Rynku. Punkt ten nastęrczał dużo trudności, a dzisiejszy wynik zawdzięczamy tylko decyzji Rady Miejskiej. Trudności będą w przyszłości nasuwać się stale, lecz spodziewamy się, że jak dzisiaj, tak i w przyszłości Rada Miejska w tych trudnościach pomoże i je pokona. Rada Miejska, której miasto zawdzięcza już tyle sukcesów, ma swoich rękach dalszy los rozwoju naszego miasta. W Waszych rękach, Obywatele Radni, spoczywa odpowiedzialność za te historyczne poczynania, decydujące o potrzebach i wyglądzie miasta na najbliższe dziesięciolecia. Od Wad oczekujemy życzliwego zrozumienia, współpracy i poparcia. Wy piszecie w najlepszym tego słowa znaczeniu – historię miasta.

APP, PRN MP, 3, s. 94-97.

256

1951 listopada 14, Poznań – Sytuacja mieszkaniowa w Poznaniu, omówienie zniszczeń wojennych oraz odbudowa i budowa mieszkań w latach 1945-1950

^d SYTUACJA MIESZKANIOWA W POZNANIU ^d

Jednym z najważniejszych problemów miasta Poznania, na rozwiązanie którego oczekują od szeregu już lat liczne rzesze świata pracy, to sytuacja mieszkaniowa.

⁹⁴ Muzeum Prehistoryczne – obecnie Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, powstało z inicjatywy historyka Jędrzeja Moraczewskiego początkowo jako Towarzystwo Zbieraczyw Starożytności Krajowych gromadzące zbiory archeologiczne. Po likwidacji Towarzystwa przez Prusaków zbiory trafiły do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, dając początek Muzeum Prehistorycznemu utworzonemu po I wojnie światowej. Od 1968 roku muzeum znajduje się w Pałacu Górków przy ul. Wodnej w Poznaniu.

Rząd Polski Ludowej przykładą szczególnie wielką wagę dla podniesienia stopy życiowej ludzi pracy i szczególną otacza troską wszystkie potrzeby zmierzające do polepszenia warunków bytu wszystkich, którzy uczciwą pracą wkładają swój potencjał sił do budowy podstaw socjalizmu. Gigantyczne zawierzenia planów trzyletniego i obecnego planu sześcioletniego widzimy, śledząc dotychczasowe choćby wyniki i osiągnięcia, które przeobrażają Polskę w kraj wysoko uprzemysłowiony. W wszystkich wielkich skupiskach, a zwłaszcza miastach, powstają nowe fabryki, nowe zakłady pracy, które do tych miast ściągają tysiące nowych sił roboczych. W związku z tym wzrastają potrzeby mieszkaniowe tych miast. W takiej sytuacji znajduje się również miasto Poznań. Ażeby obecną sytuację mieszkaniową przedstawić jasno, trzeba sięgnąć nieco wstecz, a mianowicie do czasów międzywojennych. Wówczas już dał się odczuwać poważny brak mieszkań. Poznań liczący w roku 1939 – 274 000 mieszkańców, posiadał zaledwie 59 578 mieszkań o 185 312 izbach, co stanowiło średnie zaludnienie jednej izby przez 1,5 osób. Zważywszy jednak, że Poznań był miastem posiadającym wyjątkowo dużo mieszkań 3 i więcej izbowych, średnia użytkowa sięgała w mieszkaniach 1 i 2 izbowych do 3 osób na jedną izbę. O potrzeby mieszkaniowe szerokich mas Rząd Polski przedwrześniowej wcale, względnie bardzo mało co dbał, gdyż uwikłany w ciągłych kryzysach i sprzecznościach wewnętrznych, na odcinku budownictwa mieszkaniowego nie rozwijał prawie żadnej działalności, pozostawiając to inicjatywie prywatnej, a w szczególności klasie kapitalistów, którzy z inwestowanego kapitału starali się ściągnąć jak największe zyski. W tej sytuacji mieszkania uzyskać mogli tylko ci, którzy mogli za nie płacić odpowiedni czynsz, a ponad 81% ludności robotniczej gnieździło się w mieszkaniach ciasnych, urągających bardzo często wszelkim zasadom higieny. Wojna 1939/41 sytuację w Poznaniu jeszcze bardziej pogorszyła, a na odcinku mieszkaniowym spowodowała poważne straty.

Porównując dane o liczbie mieszkań według wielkości w roku 1944 z danymi spisu mieszkaniowego z lutego 1946 otrzymujemy następujący obraz zniszczeń:

^dRok 1944^d

Liczba mieszkań	Liczba izb	Mieszkania					
		jedno-izbowe	dwu-izbowe	trzy-izbowe	cztero-izbowe	pięcio-izbowe	sześć- i więcej izbowe
64 155	199 843	8 818	19 128	16 178	9 534	5 685	4 812
^d Rok 1946 (luty) ^d							
56 524	160 463	6 632	20 119	14 961	8 569	4 118	2 125
^d Ubytek ^d							
7 631	39 380	2 186	4 991	1 217	965	1 567	2 687

Z tego zestawienia wynika, że spis z początku roku 1946 nie doliczył się blisko 8 000 mieszkań oraz prawie 40 tys. izb.

Trzeba dodać jednak, że już wtedy kilka tysięcy izb mieszkalnych zajętych było na cele administracyjne, co tym bardziej pogorszało sytuację mieszkaniową zważywszy, że już z początkiem roku 1946 liczna ludność miasta dorównała licznie przedwojennej (rok 1939 – 274 tys. – rok 1946 – 268 tys.).

Stopień odbudowy na odcinku mieszkaniowym określamy na podstawie specjalnego badania, przeprowadzonego w październiku 1948 roku. Jest to ankieta w sprawie odbudowy i stanu zabudowy miasta. Była ona konieczna, ponieważ bieżąca rejestracja ruchu budowlanego nie spełniała wtedy swego zadania.

Ankieta z 20 października 1948 roku przyniosła następujące dane:

Liczba mieszkań	Liczba izb	Mieszkania					
		jedno-izbowe	dwu-izbowe	trzy-izbowe	cztero-izbowe	pięcio-izbowe	sześć i więcej izb
61 726	179 617	6 510	21 241	16 655	9 258	5 099	2 963

W stosunku do roku 1946, a więc w ciągu blisko 3 lat, przyrost wyniósł:

Liczba mieszkań	Liczba izb	Mieszkania					
		jedno-izbowe	dwu-izbowe	trzy-izbowe	cztero-izbowe	pięcio-izbowe	sześć i więcej izb
5 202	19 154	122	1 122	1 694	689	981	838

Przyrost mieszkań powstał w wyniku nie tylko odbudowy, ale również w wyniku dokładniejszej rejestracji. W roku 1946, na skutek obaw przed komisjami mieszkaniowymi, niektóre izby wypadały spod spisu jako nienadające się do użytku, mimo, że ich uszkodzenia nie były wielkie.

W roku 1948 tego rodzaju akcja ukrywania mieszkań i izb nie była możliwa.

Toteż dopiero rok 1948 daje nam realny obraz sytuacji mieszkaniowej w Poznaniu, który to obraz uważać należy za krytyczny.

Najlepiej ilustruje te zagadnienia stan zaludnienia w poszczególnych wielkościach mieszkań w roku 1946 i 1948:

Mieszkania	1946		1948	
	Przeciętnie osób na 1 izbę z kuchnią	Przeciętnie osób na izbę bez kuchni	Przeciętnie osób na izbę z kuchnią	Przeciętnie osób na izbę bez kuchni
jednoizbowe	6	2,5	3,3	3,3
dwuizbowe	1,8	3,5	2,0	3,9
trzyizbowe	1,6	2,3	1,6	2,4
czteroizbowe	1,5	2,1	1,6	2,1
pięcioizbowe	1,5	1,9	1,5	1,9
sześćioizbowe	1,6	2,0	1,5	1,8
siedmioizbowe	1,5	1,8	1,5	1,8
ośmioizbowe	1,5	1,8	1,4	1,7
dziewięcioizbowe	1,3	1,6	1,5	1,7
dziesięcioizbowe	1,5	1,8	3,9	4,5
Przeciętność ogólna	1,7	2,4	1,7	2,5

Wprowadziliśmy rozróżnienie zagęszczenia osób na izbę z uwzględnieniem kuchni i bez uwzględnienia kuchni, ponieważ odpowiada to bardziej obecnym stosunkom mieszkaniowym, zważywszy, że z zasady każde większe mieszkanie jest zajęte przez więcej rodzin, skutek czego kuchnia przestała być tam normalną izbą mieszkalną, stając się natomiast aż nazbyt często powodem niesnasek i dokuczliwych nieporozumień. Średnio liczby zagęszczenia na izbę muszą być uzupełnione (skorygowane) grupą mieszkań i izb, które posiada skrajne przeludnienie. Otóż skrajne przeludnienie mieszkań według wielkości ilustruje poniższe zestawienie:

Skrajne przeludnienie mieszkań

Wyszczególnienie:	Mieszkania			
	jednoizbowe	dwuizbowe	trzyizbowe	czteroizbowe
	4 osoby na izbę			
ilość mieszkań	868	832	52	25
ogólna ilość	868	1 664	156	80
ilość osób	3 472	6 188	600	377
	5 osób na izbę			
ilość mieszkań	423	25	10	7
ogólna ilość	423	50	30	28

ilość osób	2 115	256	146	177
6 osób na izbę				
ilość mieszkań	177	5	-	-
ogólna ilość	177	10	-	-
ilość osób	1 062	63	-	-
7 i 8 osób na izbę				
ilość mieszkań	97	1	-	-
ogólna ilość	97	2	-	-
ilość osób	708	16	-	-
9 i 10 osób na izbę				
ilość mieszkań	20	-	-	-
ogólna ilość	20	-	-	-
ilość osób	185	-	-	-

Ogółem znajdowało się wtedy w Poznaniu 3 600 izb, w których panowała nędza mieszkaniowa. Dotkniętych nią było 15 300 osób. Obecnie liczbę izb tego typu (według szacunku) należy zwiększyć do 4,5 tysiąca, a liczbę osób do 246 tysięcy. Dodać również trzeba, że obok skrajnego przeludnienia drugim zagadnieniem, pogłębiającym nędzę mieszkaniową w Poznaniu są mieszkania prowizoryczne, źle zbudowane, względnie znajdujące się w budynkach na cel mieszkaniowy nieodpowiednich.

Na pierwsze miejsce wysuwają się mieszkania altankowe w ogródkach działkowych. Mieszka w nich 767 rodzin, stanowiących ogółem 2,723 osób. Do tego dochodzi osiedle w Świerczewie, urągające wszelkim zasadom sanitarnym i społecznym, a które wymaga dla swej likwidacji około 1 tys. izb.

Trzecim zagadnieniem, pogłębiającym kryzys mieszkaniowy, są izby zarobkowe, głównie rzemiosła i tzw. wolnych zawodów w mieszkaniach, których w roku 1946 naliczono prawie 4 tys., a których liczba się nie zmniejszyła.

Czwartym zagadnieniem są mieszkania na poddaszu oraz w suterenie. Mieszkań tego typu posiada Poznań ogółem 5 924, w tym na poddaszach 3 155, w suterenach 2 769. Można przy tym uważać połowę z tych mieszkań za podlegające jeszcze tolerancji, lecz co najmniej 3 tys. stanowi znowu przykład nędzy mieszkaniowej, którą dotkniętych jest 10 671 osób.

Piątym zagadnieniem są domy zagrożone, w których znajdują się 1 053 izby z 455 rodzinami.

Szóstym zagadnieniem są mieszkania, względnie domy mieszkalne zajęte przez różne instytucje. Problem ten przedstawia się następująco: Instytucje o charakterze administracyjnym zajmują w Poznaniu 1 868 izb mieszkalnych o powierzchni 56 111 m². W izbach tych pomieszczono 8 636 pracowników. Przeciętnie na 1 pracownika przypada 6,4 m². Oprócz tego instytucje te dysponują mieszkaniami służbowymi, które obejmują 1 909 izb mieszkalnych o łącznej powierzchni 35 399 m², co stanowi 13 m² na 1 mieszkańca.

W pomieszczeniach o charakterze administracyjnym znajduje się 4 612 izb (ubikacji biurowych) o łącznej powierzchni 121 980 m². Pracuje w nich 15 894 pracowników. Na 1 pracownika wypada 7,7 m².

Na 1 maja 1951 roku pula mieszkaniowa Poznania przedstawia się następująco:

ogółem mieszkań 63 618

ogółem izb mieszkalnych 185 524

licząc w tym kuchnie, półkolonie, izby zarobkowe (rzemieślnicy, wolne zawody) oraz izby prowizoryczne.

^d Mieszkania według wielkości ^d przedstawiają się następująco:

jednoizbowe	dwuizbowe	trzyizbowe	czteroiizbowe	pięcioizbowe	sześćcio- i więcej izbowe
6 675	21 879	17 295	9 554	5 183	3 041

Wynika z tego, że Poznań nie osiągnął do tej chwili stanu mieszkań i izb sprzed roku 1945. Zaledwie stan mieszkań trzyizbowych wykazuje liczbę wyższą.

Tymczasem liczba ludności przekroczyła dawniejszy stan o 70 tysięcy osób. Już to samo świadczy o poważnym problemie dostosowania budownictwa mieszkaniowego do wzrostu ludności.

W roku 1949 wybudowano w Poznaniu zaledwie 797 mieszkań o 2 248 izbach. W roku 1950 wybudowano 825 mieszkań o 2 797 izbach. Zakład Osiedli Robotniczych zbudował w roku 1949 – 251 mieszkań o 567 izbach, a w roku 1950 – 306 mieszkań o 909 izbach.

Jest to stanowczo za mało jak na potrzeby Poznania, które mają rozładować aktualną sytuację mieszkaniową na wielu odcinkach równocześnie (np. zlikwidowanie skrajnego przeludnienia, zlikwidowania mieszkań prowizorycznych, wyprowadzenie ludzi z wilgoci suterren oraz przewiew i zimna poddaszy, dostarczenie mieszkań dojeżdżającym, rozbitym rodzinom, których w Poznaniu jest 2 tys., dostarczenie pokoiów dla młodzieży studiującej itp.).

Ostatnia akcja zmierzająca do regulacji zagęszczenia w domach i mieszkaniach wyłączonych nie daje większych efektów z uwagi na to, że w domach wyłączonych stan zaludnienia jest zgodny na ogół z przepisami. Mianowicie uzyskano w marcu i kwietniu 1951 roku – 102 izby, do których wprowadzono 364 osoby. Sprawa dal-

szych 113 izb znalazła się u organów odwoławczych. Przypuśćmy, że w Poznaniu uda się zdobyć jeszcze dalsze 100 izb w domach wyłączonych, to jednak sytuacji nie rozwiązuje. Są to bowiem zbyt małe dawki, jak na wielkie potrzeby, które streszczają się chociażby w 12,5 tys. niezaspokojonych wniosków Oddziału Kwaterunkowego.

Na podstawie spisy sumarycznego z lutego 1946 roku liczba ludności miasta Poznania wynosiła ^d 267 978 osób.^d

Ankieta w sprawie odbudowy i zabudowy miasta, przeprowadzona przez Miejskie Biuro Statystyczne w październiku 1948 roku ustaliła liczbę ludności na ^d 309 188 osób.^d

A więc wzrost w ciągu 2 1/2 lat wynosi 41 210 osób, czyli przeciętnie 1 300 osób.

Rok 1946 zaznaczył się obok roku 1945 szczególnie dużym ruchem napływowym, w wyniku powojennych ruchów wędrownych ludności. Lata 1947 i 1948 wykazują tendencję stabilizowania się liczb, odnosząc się do ruchu ludności (zarówno naturalnego jak i wędrownego) na poziomie 10 tys. osób w różnym przyroście całkowitym.

Ruch ludności w latach 1949 i 1950 przedstawił się następująco:

	1949	1950
Małżeństwa	2 927	3 574
Urodzenia żywe	7 595	8 900
Zgony	3 225	4 214
	4 343	4 746
Przeprowadzki	26 373	30 214
Wyprowadzki	20 401	24 672
Przyrost napływowy	5 972	5 542
Przyrost całkowity	10 315	10 288

W związku z przygotowaniem do Narodowego Spisu Powszechnego⁹⁵ dokonano podliczenia kartotek ewidencyjnych ruchu ludność, które ustaliło liczbę ludności na koniec roku 1949 na 326 725 osób. W liczbie zawarty jest błąd w wysokości około 5 000 z powodu niedoskonałości w kartotece meldunkowej na pobyt czasowy.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z grudnia 1950 roku nie są jeszcze znane, tym niemniej na podstawie posiadanych sumarycznych zestawień przyjąć można liczbę ludności miasta Poznania w granicach 325 330 tys. osób.

Kontrola ksiąg meldunkowych, która poprzedziła Narodowy Spis Powszechny (zakończona 22 listopada 1950 roku) wykazała ludności ^d 329 016 tys. osób.

⁹⁵ Narodowy Spis Powszechny – pierwszy po drugiej wojnie światowej spis powszechny w Polsce, który odbył się 3 grudnia 1950 roku.

^d Doliczając do tego przyrost całkowity do końca 1950, otrzymano na 1 stycznia 1951 roku ^d331 578 osób, ^d którą to liczbę należy uważać za realną.

Na 1 maja 1951 roku ludność Poznania liczy 334 712 osób. Podział ludności na początek roku 1951 według płci i stanu cywilnego przedstawia się następująco:

stan cywilny	mężczyzn	%	kobiet	%	Razem:
wolny	80 598	52,5	86 001	48,3	166 599
małżeński	70 159	45,7	76 921	43,2	147 000
wdowi i rozwiedzeni	2 764	1,8	15 135	8,5	17 899
	153 521	100	178 057	100	331 578
	46,3%		63,7%		100%

Wynika z tego zestawienia, że Poznań posiada zespołów rodzinnych około ^d75 000^d, przy tym nadwyżka kobiet stanu małżeńskiego wynosi blisko 7 000 osób, to znaczy że mężowie, względnie głowy rodziny pracują poza Poznaniem (głównie na ziemiach nadodrzańskich), podczas gdy ich rodziny mieszkają w Poznaniu. Pewna część żon ma jeszcze mężów za granicą. Jest to zresztą liczba nieduża.

Poznań liczy ludności czynnej zawodowo ca 200 000 tys. osób, w tym robotników ca 100 tys. osób, pracowników umysłowych – 63 000, w zawodach rolniczych – 2 tys. osób, oraz w innych 35 tys. osób.

Osób samotnych, nie należących do rodzin, lecz stanowiących samodzielne gospodarstwo domowe było w roku 1948 – 37 561. Obecnie liczba ta podniosła się do 50 tys. osób.

Z osobami samotnymi wiąże się zagadnienie osobnych pokoiów, jako samodzielnych mieszkań jednoizbowych.

^d III. Zapotrzebowanie na mieszkania ^d

Punktem wyjścia dla określenia deficytu mieszkaniowego jest stwierdzenie braku blisko 8 tys. mieszkań oraz prawie 40 tys. izb mieszkalnych w roku 1946.

Skrajnie przeludnionych izb mieszkalnych było wtedy 3 600, w których zamieszkiwało 15 000 osób. Począwszy od mieszkań czteroizbowych, mieszkania zajęte są wielorodzinnie, a mianowicie ponad 60% mieszkań czteroizbowych posiada drugą i trzecią rodzinę względnie gospodarstwa domowe, natomiast 90% mieszkań pięcioizbowych posiada z reguły drugą, trzecią i czwartą rodzinę. W mieszkaniach 6 i więcej izbowych 100% tych mieszkań jest zajętych wielorodzinnie. Liczba rodzin w tych mieszkaniach wynosi przeciętnie po 3 zespoły.

Wielorodzinność, względnie wielość gospodarstw domowych potęgują osoby samotne, które dążą do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa domowego,

tzn. do posiadania oddzielnej izby. W roku 1946 było tego typu gospodarstw 16 160, w roku 1948 – 37 561.

W okresie 1956 a 1948 rokiem (tzn. między jednym, a drugim badaniem sytuacji mieszkaniowej) liczba ludności wzrosła o 41 tys. osób, czyli potrzeba by dla niej co najmniej 20 tys. izb mieszkalnych, licząc w tym również kuchnie. Tymczasem odbudowano i nowych wybudowano 19 tys. izb. A zatem nie zostało rozładowane skrajne przeludnienie, ani nie likwidowano mieszkań prowizorycznych, poddaszowych i suterrenowych.

Poza tym istnieje w Poznaniu 2 000 małżeństw, które z powodu braku mieszkań nie mogą założyć wspólnego ogniska rodzinnego.

Opierając się tylko na fakcie, że liczba skrajnie przeludnionych izb wzrosła do 4,5 tys., a liczba ludności tym przeludnieniem dotkniętych wzrosła do 24 600 tys., przeciętna na izbę wynosi 5,4. Trzeba stwierdzić, że w Poznaniu trzeba budować jak najspieszniej 10 tys. izb (łącznie z kuchniami), żeby rozładować skrajne przeludnienie tych mieszkań małych.

^dMieszkania altankowe w ogródkach działkowych.^d

Dalszym dowodem krytycznej sytuacji mieszkaniowej w Poznaniu są tzw. mieszkania altankowe znajdujące się na terenach pracowniczych ogródków działkowych. Natężenie tego zjawiska ilustruje poniższe zestawienie:

L.p.	Położenie	ilość rodzin	ilość osób	ilość budynków	w tym:		ilość izb łącznie z kuchnią	powierzchnia m ²
					murowane	drewniane		
1.	Przy: ul. Albańskiej	284	1 020	224	214	10	491	11 870
2.	ul. Świerczewskiego	265	998	235	232	3	556	9 568
3.	ul. Warszawskiej	206	677	184	110	74	408	4 475
4.	ul. Dziekańskiej	12	28	10	-	10	16	240
^f Razem: ^f		767	2 723	653	556	97	1 471	26 153

Wymienione pomieszczenia pozbawione są wszelkich urządzeń cywilizacyjnych i w żadnym wypadku nie nadają się na dłuższą metę na mieszkania, mogą też być traktowane jedynie tylko jako prowizorium, domagające się najrychlejszej likwidacji. Dla ludności mieszkań altankowych należałoby wybudować jak najspieszniej około 1 300 izb mieszkalnych.

^dOsiedle robotnicze Świerczewo^d

Jaskrawym przykładem nędzy mieszkaniowej Poznania jest osiedle robotnicze Świerczewo, zamieszkałe przez pracowników Zakładów im. J. Stalina⁹⁶, składające się z 58 baraków. Osiedle zamieszkuje 2 529 osób w 534 mieszkaniach, każde o powierzchni 27 m². Powstało ono w czasach okupacji jako tzw. „Polensiedlung”⁹⁷ przeznaczone dla Polaków wysiedlonych ze Śródmieścia. Warunki mieszkaniowe Świerczewa są opłakane, cienkie ściany, słabe stropy, podłogi cementowe, wilgoć, brak piwnic i strychów, niedostateczne skanalizowanie – wszystko to powoduje, że zdrowie mieszkańców jest poważnie zagrożone. Na porządku dziennym są choroby zakaźne, szczególnie u dzieci. Do ogólnego obrazu upośledzenia robotniczej ludności Świerczewa dołącza się jeszcze brak umocnionych ulic, odpowiedniej komunikacji oraz dalszych urządzeń kulturalnych i socjalnych.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przedstawiło władzom centralnym w obszernych memoriale w czerwcu ubiegłego roku problem Świerczewa i otrzymało obietnicę rozpatrzenia sprawy. Jedyne rozwiązanie problemu osiedla widzi się w jego jak najszybszej likwidacji z uwagi na to, że wszelkie inwestycje zmierzające do podniesienia poziomu cywilizacyjnego Świerczewa, a sięgające około 7,5 mln. zł byłyby ulokowane jak najbardziej niegospodarczo. Za likwidacją osiedla przemawia dalej fakt, że w obecnym stanie sanitarnym zagraża ono ujęciu wody w Dębinie, co w dalszej konsekwencji może mieć zgubne skutki dla zdrowia mieszkańców całego miasta. Za kwoty, które by trzeba niegospodarczo zainwestować w osiedle, postuluje się budowę 20 domów, co dałoby w efekcie ^dokoło 1 200 izb mieszkalnych^d i przeniesienie do nich mieszkańców Świerczewa.

^dMieszkania zagrożone pod względem zdrowotnym.^d

Do tego mieszkań zaliczyć należy wszystkie poddasza i sutereny. Ilość ich w Poznaniu jest znaczna. Poddaszy jest 3 155, suteren 2 769. Jeśli nawet przyjmiemy, że z tego tylko około 50% nie nadaje się na dalsze zamieszkiwanie, to uzyskujemy liczbę około 3 100 izb mieszkalnych, które trzeba będzie dla ludzi bytujących w tych nędznych warunkach wybudować.

^dDomy grożące zawaleniem.^d

Sytuacja mieszkaniowa Poznania ma niekiedy charakter wręcz tragiczny. Tak jest właśnie z mieszkaniami zagrożonymi pod względem budowlanym. Domy zniszczone w czasach wojennych prowizorycznie naprawione, o nadwątlonych murach, co pewien czas stawiają przed władzami kwaterunkowymi nader poważny problem do rozwiązania. W chwili obecnej np. trzeba dostarczyć 1 053 izby dla 455 rodzin zamieszkujących w 86 domach grożących zawaleniem. Dodać trzeba, że ilość takich domów stale się zwiększa. Dlatego też postulujemy budowę na ten cel ^dokoło 1 500 izb mieszkalnych.^d

⁹⁶ Zakłady im. J. Stalina – nazwa Zakładów Przemysłu Metalowego im. Hipolita Cegielskiego obowiązująca w latach 1949-1956.

⁹⁷ [niem. osada polska]

^dOsoby studiujące w Poznaniu.^d

Osobne zagadnienie stanowi znalezienie odpowiednich pomieszczeń dla słuchaczy wyższych uczelni oraz uczniów szkół średnich w Poznaniu. Ogólna ilość studentów wynosi 13 321, z czego zaledwie 1 419 znajduje pomieszczenia w domach akademickich, około 4 000 zamieszkuje przy rodzinach w mieszkaniach własnych, zaś reszta tzn. około 7 902 mieszka w pokojach prywatnych. Jednakże warunki mieszkaniowe studentów są często opłakane, dlatego też rozlokowanie ich w różnych pomieszczeniach mieszkalnych nie oznacza bynajmniej rozwiązania kwestii mieszkaniowej studentów, co da się uczcić na drodze budowy odpowiedniej ilości domów akademickich, gwarantujących wydajność nauki studentów i możliwość dydaktycznego na nich oddziaływania. Tym samym zwolni się również odpowiednią ilość izb w mieszkaniach prywatnych.

Podobnie rzecz ma się z uczniami szkół średnich. Jest ich ogółem 18 421, z czego tylko 1 446 mieszka w bursach i internatach, 12 248 przy rodzicach w Poznaniu, 1 388 mieszka na stancjach prywatnych, zaś 3 339 dojeżdża do szkoły pociągami, rowerami i autobusami, przeciętnie z odległości 50 km – tracąc na dojazd przeciętnie około 5 godzin dziennie. I tu właściwym rozwiązaniem byłoby wybudowanie znacznej ilości burs i internatów.

^dOsoby dojeżdżające codziennie do Poznania.^d

Poważny problem stanowi pokaźna ilość dojeżdżających codziennie do swoich zakładów pracy lub szkół w Poznaniu. Wynosi ona 26 120 z czego przypada na pracowników 19 927, uczniów szkolnych 6 193. Podkreślamy, że ilość osób dojeżdżających w porównaniu z rokiem 1950 powiększyła się prawie dwukrotnie, wtedy bowiem wynosiła 14 304. Wyjaśnić trzeba, że uczniowie dojeżdżający mieszkają przy swoich rodzinach, mających podstawę egzystencji w innych ośrodkach, problem ten przeto ważny z innego punktu widzenia, można wyeliminować przy analizie kwestii mieszkaniowej w Poznaniu. Pozostaje natomiast wielka, bo około dwudziestotysięczna rzesza pracowników fizycznych i umysłowych związanych gospodarczo z Poznaniem, potrzebnych miastu, czekających tylko na sposobność osiedlenia się w Poznaniu, a nie mogących tego wobec braku mieszkań zrealizować. Dojeżdżanie do pracy, częstokroć z odległości około 100 km wpływa obniżająco na wydajność pracy i osłabia socjalistyczną jej dyscyplinę.

Spośród dwudziestotysięcznej ilości dojeżdżających pracowników, około 12 tys. dojeżdża z odległości do 25 km. Jedynie więc pozostałe 8 tys. pracowników stwarza dalszy problem mieszkaniowy w Poznaniu. Wśród tej liczby około 6 tys. stanowią głowy rodzin trzyosobowych, zatem ilość tych potencjalnych mieszkańców Poznania należy powiększyć przynajmniej około 20 000, dla których trzeba by ^dokoło 10 000 izb mieszkalnych.^d

^dWzrost zatrudnienia w planie sześcioletnim.^d

W okresie planu sześcioletniego zatrudnienie w Poznaniu wzrośnie o 20 293 osób, z tego 8 285 w przemyśle kluczowym i 12 008 w drobnej wytwórczości.

Uwzględniając aktywizację kobiet w produkcji, przyjmijmy, że około 50% zapotrzebowania na siły robocze (około 10 000) będzie pokryte z kobiecych rezerw miejscowych. Biorąc pod uwagę zwiększenie wydajności pracy wskutek mechanizacji i automatyzacji procesu produkcji, liczymy się z oszczędnością w siłach roboczych w wysokości około 12,0% tzn. 2 400. Pozostaje zatem 7 893 osób, które to zapotrzebowanie pokryte być musi przez napływ spoza miasta. Przyjmując, że 5 000 z tego stanowią głowy rodzin trzyosobowych, uzyskujemy ogólną ilość przyrostu napływowego w wysokości 17 893 osób.

Należy pamiętać również o przyroście naturalnym Poznania, który w latach 1951-52 wynosił będzie prawdopodobnie około 5 000 rocznie, zaś w ostatnich 3 latach planu sześcioletniego zwiększy do 5 500 głów rocznie, czyli, że od 1952 roku do końca Planu sześcioletniego ludność Poznania w wyniku przyrostu naturalnego wzrośnie o 26 500 mieszkańców.

Z dotychczasowych wyliczeń wynika, że zapotrzebowanie na izby mieszkalne w Poznaniu w chwili obecnej kształtuje się następująco:

dla osób w mieszkaniach skrajnie przeludnionych	6 800 izb mieszkalnych
dla małżeństw rozbitych	1 700 izb mieszkalnych
dla małżeństw zamieszkujących altanki	1 300 izb mieszkalnych
dla małżeństw zamieszkujących Świerczewo	1 200 izb mieszkalnych
dla małżeństw zamieszkujących pomieszczenia zagrożone pod względem zdrowotnym	3 100 izb mieszkalnych
dla małżeństw zamieszkujących domy grożące zawaleniem	1 500 izb mieszkalnych
<hr/>	
^f razem: ^f	15 600 izb mieszkalnych

Wymieniona liczba ogólna 15 600 izb mieszkalnych stanowi aktualny deficyt mieszkaniowy miasta Poznania.

Odrębnie traktować należy potrzeby mieszkaniowe dla pracowników dojeżdżających do miasta w wysokości 10 000 izb, budownictwo domów akademickich w ilości 8 000 miejsc, oraz burs i internatów na 5 000 miejsc, wreszcie konieczność budowy nowych mieszkań, wynikających z rozwoju gospodarczego i ludnościowego Poznania, a zamykającej się kwestą 22 000 izb mieszkalnych.

^d IV. Wnioski: ^d

^d a) Komasacja instytucji ^d

Krytyczna sytuacja mieszkaniowa w Poznaniu narzuca pewne sposoby jej rozładowania w ramach wewnętrznych możliwości miasta. Jednym z nich jest obniżenie powierzchni przypadającej na jednego pracownika do 5 m², co pozwoli na komasację instytucji w biurach i opróżnienie izb mieszkalnych, służących dotychczas na cele biurowe. Dane odnoszące się do powierzchni zajmowanej przez

instytucje w budynkach z przeznaczenia biurowych przedstawia się następująco:
(bez kolei i poczty)

ilość izb	powierzchnia w m ²	ilość pracowników	przeciętnie m ² na osobę
4 612	121 980	15 894	7,7

A oto statystyki instytucji urzędujących w izbach mieszkalnych:

ilość izb	powierzchnia w m ²	ilość pracowników	przeciętnie m ² na osobę
1 868	56 111	8 636	6,4

W wyniku całej akcji komasacji i translokacji uzyskujemy realnie 1 250 izb mieszkalnych, zajmowanych dotychczas przez instytucje. Celem opróżnienia pozostałych 618 izb mieszkalnych, zajmowanych jeszcze przez instytucje, należałoby wybudować odpowiednią ilość pomieszczeń biurowych.

^d b) Ingerencja w sprawie mieszkań służbowych^d

W Poznaniu istnieje szereg mieszkań służbowych w domach stanowiących własność instytucji:

Ilość izb	powierzchnia m ²	Ilość zamieszkałych	przeciętnie m ² na osobę
1 909	35 799	2 793	13

Przeciętna powierzchnia przypadająca na jedną osobę jest wyższa o 3 m². Pozwala to na dokwaterowanie do tych mieszkań około 8300 osób związanych z daną instytucją, co zmniejsza zapotrzebowanie na umieszczenia podlegające władzom kierunkowym o 410 izb mieszkalnych.

^d c) Budownictwo Dyrekcji Odbudowy Osiedli Robotniczych^d

Rozwiązaniem wewnętrznym niejako są również zamierzenia budowlane Dyrekcji Odbudowy Osiedli Robotniczych oraz budownictwo przezeń nadzorowane w ramach już przydzielonych limitów finansowych na okres sześćościa.

Plan sześcioletni przewiduje łącznie w ramach sektora uspołecznionego budowę 10 545 izb mieszkalnych.

Ilości tej nie możemy jednak wliczać jako częściowego pokrycia aktualnego zapotrzebowania mieszkaniowego, gdyż budownictwo Dyrekcji Odbudowy Osiedli Robotniczych ma na celu zapewnienie mieszkań zwiększającej się stale liczbie

pracowników. Podkreślić przy tym trzeba, że owo 10 545 izb mieszkalnych pokrywa zaledwie w połowie potrzeby Poznania, wynikające z rozwoju gospodarczego i ludnościowego.

^d d) Mieszkania niewykończone^d

W Poznaniu istnieje 198 budynków o 924 izbach z tych czy innych powodów niewykończonych przez prywatnych właścicieli. Izby te częstokroć od roku lub dwóch lat stoją próżno, a brak im tylko prostych elementów do wykończenia. Ponieważ zasadniczą przeszkodą jest brak funduszu lub obawa przed skutkami ustawy z dnia 26 lutego 1951 roku o budynkach i lokalach nowo wybudowanych lub odbudowanych (Dz. U. nr 10) włączającej te pomieszczenia do publicznej gospodarki lokalami, należy się obawiać, że stan ten będzie trwał jeszcze przez czas dłuższy.

Wobec tego trzeba by poddać rozważeniu możliwości wykończenia tych izb przez instytucje, posiadające odpowiednio na ten cel fundusze, przy równoczesnym właściwym uregulowaniu stosunku prawnego właścicielem budynku.

Szybkie rozwiązanie tego problemu dałoby nam stosunkowo niewielki kosztem uzyskać około 1 000 izb mieszkalnych jeszcze w roku bieżącym.

^d e) Budownictwo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej^d

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w bieżącym roku będzie miało do dyspozycji około 3 000 000 zł tytułem nadwyżki we wpływach podatkowych, a ponadto około 500 000 zł tytułem wygosparowanych oszczędności budżetowych, razem: 3 500 000 zł. Gdyby Prezydium skorzystało z upoważnienia ustawy z 26 lutego 1951 roku o podatkach terenowych (Dz. U. nr 14, poz. 110) i wprowadziło przewidziany tam podatek miejski, można by uzyskać dodatkowe środki finansowe na budownictwo mieszkaniowe w wysokości około 2 500 000 zł. Za całą sumę (6 000 000 zł) można by wybudować około 450 nowych izb mieszkalnych.

W pozostałych czterech latach Planu sześcioletniego należy się liczyć z dalszymi wpływami z wymienionych źródeł – rocznie około 3 500 000 zł.

^d Budowa biurorców^d

Z poprzednich obliczeń wynika, że mimo translokacji dużej ilości pracowników do biurorców – 618 izb mieszkalnych pozostanie jeszcze jako lokale biurowe. Izbom mieszkalnym trzeba jednak przywrócić ich właściwe przeznaczenie, a dla znajdujących się tam instytucji wybudować nowe biurorce o łącznej ilości 618 izb 20 m² każde.

Tego rodzaju rozwiązanie wykazuje następujące korzyści:

1) będzie można uwzględnić wszystkie specyficzne potrzeby biurowe, podczas gdy izby mieszkalne nie zdawały się w pełni na cele biurowe,

2) koszty budownictwa biurowego są niższe od kosztów budownictwa mieszkalnego,

3) będzie można zastosować właściwą ze względów urbanistycznych i komunikacyjnych lokalizację biurowców,

4) uzyska się zgrupowanie pokrewnych instytucji w tym samym biurowcu.

Budowa wspólnego biurowca dla kilku mniejszych instytucji wymaga wszakże utworzenia na szczelbu centralnym komisji międzyresortowej jako gestora wspólnych kredytów oraz odpowiedniej organizacji wykonawstwa.

^dBudownictwo mieszkaniowe.^d

Z wykazanego zapotrzebowania na izby mieszkalne wynikało, że deficyt wynosi ogółem 15 600 izb mieszkalnych. Od liczby tej odjąć trzeba uzyskanie izb z dokwaterowania do mieszkań służbowych we wysokości 410 izb, liczbę 1 250 izb mieszkalnych, które opróżnią się po komasacji i translokacji instytucji oraz 430 izb wybudowanych z oszczędności Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i wpływów podatkowych.

^dPozostałe więc 13 510 izb mieszkalnych traktować należy jako bieżący, aktualny deficyt, który może zniknąć jedynie wraz z rozwinięciem na wielką skalę budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu.^d

Przy rozważaniu tej kwestii należy zwrócić uwagę na fakt, że dotychczasowy system budowy osiedli robotniczych na peryferiach, aczkolwiek słuszny ze społeczno-politycznego i architektonicznego punktu widzenia, jest jednakowoż bardzo kosztowny, gdyż wymaga całkowitego uzbrojenia i urządzenia terenu, a ze względu a peryferyjne położenie osiedli zmusza również do doprowadzenia linii komunikacyjnej.

Bardziej ekonomiczny natomiast jest system tzw. budownictwa rozproszonego, polegającego na zabudowie parcel przy ulicach całkowicie lub częściowo urządzonych. W Poznaniu przy tego rodzaju ulicach można wybudować około 23 500 mieszkań o 2 1/2 izbach. Przyjmując na jedno mieszkanie przeciętnie 5 osób uzyskujemy pomieszczenia dla około 120 000 osób.

Na bliższą uwagę i poparcie w formie kredytów zasługuje również budownictwo indywidualnych domków rodzinnych.

^dKoreferat^d

Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy Miejskiej Radzie Narodowej w Poznaniu, odnośnie sprawozdania sytuacji mieszkaniowej w Poznaniu.

Sytuacja mieszkaniowa na ternie miasta Poznania do 1939 roku przedstawiała się dla pewnej kategorii mieszkańców, którzy byli sytuowani dość dobrze, gdyż mogli płacić wysokie czynsze tym, którzy nie tylko mieli z tego źródło utrzymania, ale jeszcze czerpali wysokie dochody.

Klasa robotnicza zajmowała pomieszczenia mniejsze oraz strychy, piwnice, wesołe miasteczko i ogródki działkowe. Nie mało było wypadków wyrzucania z mieszkań rodzin dotkniętych bezrobociem i tych, którzy z powodu niskich zarobków nie byli w stanie opłacać wysokich czynszów. W tej sytuacji miasto nasze liczyło około 280 000 mieszkańców. Okres okupacji pozostawił poprzez hordy hitlerowskie zniszczone wojną i spalone miasto. Zniszczonych zostało około 40% budynków mieszkalnych. Takie dziedzictwo kapitalistycznego i faszystowskiego okresu przejęła władza ludowa naszym miście w roku 1945, wywalczona krwią żołnierza radzieckiego i Odrodzonego Wojska Polskiego.

Pierwsze lata odbudowy naszego kraju dają wyraz w naszym miście odbudowywania i budowy nowych domów dla złagodzenia głodu mieszkaniowego.

Polska Ludowa, poza innymi reformami, nie zapomina o uregulowaniu czynszów dzierżawnych za zajmowane pomieszczenia, oraz ukróciła również żerowanie na klasie robotniczej, poprzez pożeranie wysokich opłat za odnajmowanie pokoi, czy to w charakterze sublokatorskich, czy też umeblowanych. Miasto nasze mimo odbudowy i rozbudowy niewspółmiernie wzrosło do ilości około 330 000 mieszkańców, to znaczy więcej o 50 000 do roku 1939.

Polska przedwrześniowa nie myślała o trosce zdrowia ludności, nie było mowy o żłobkach, o takiej ilości przedszkoli i szkół dla stworzenia warunków znośnych ogółowi obywateli, a nie tylko klice uprzywilejowanej. Widzimy z tego, że poza rozmachem budownictwa mieszkaniowego w planie sześcioletnim i wzrostem liczebnym ludności musimy podążać równomiernie z rozbudową szpitalnictwa, przychodni leczniczych, w budowie żłobków, przedszkoli i szkół. W tej sytuacji nie łatwo jest zadowolić i rozwiązać bolączki indywidualnej wszystkich poszczególnych mieszkańców naszego miasta, ale musimy kierować się potrzebami całego naszego terenu i potrzebami ogólnokrajowymi.

Kasa robotnicza częściowo, ale systematycznie opuszcza swe niezdrowe pomieszczenia piwniczne i przechodzi do nowych, jasnych i słonecznych pomieszczeń wybudowanych pracą klasy robotniczej, realizujących nasze plany państwowe. Pokojowe budownictwo oraz wzmożone współzawodnictwo pracy może przyspieszyć etat szybszej realizacji budownictwa mieszkaniowego na naszym terenie, a tym samym usunąć bolączki i potrzeby, z którymi borykać się jeszcze musimy. Mimo wysiłku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jak też Oddziału Kwaterunkowego, nie wszystkie rezerwy mogące nam załagodzić sytuację mieszkaniową zostały tu wykorzystane.

Niezrozumienie przez wszystkich obywateli naszego miasta zarządzenie o zgłaszaniu wolnych i opuszczonych mieszkań do Oddziału Kwaterunkowego powodują nie tylko bezprawne zajmowanie tych pomieszczeń, ale i pomieszczeń zabezpieczonych, które to opóźniają przydział i wprowadzenie się tych rodzin, które jeszcze po dziś dzień zajmują pomieszczenia budowlane i sanitarnie zagrożone. Również zajmowane pomieszczenia mieszkalne przez osoby meldowane, a rzadko

widziane w nich, nasuwają podejrzenie niepełnej likwidacji osób dotychczas fikcyjnie meldowanych. Kwestia znajdujących się w pomieszczeniach mieszkalnych różnego rodzaju biur oraz warsztatów wymaga jeszcze dalszego wysiłku kontroli nad zlikwidowaniem głodu mieszkaniowego na naszym terenie.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej występuje z następującymi wnioskami:

1) Warsztaty rzemieślnicze, które nie wymagają ciepłych pomieszczeń oraz organizacje społeczne i sportowe, które zajmują lokalne mieszkalne, a nie wykorzystują ich w 100%, winny być przeniesione do lokali nienadających się na mieszkania, a mogących spełnić zadania lokali organizacji wyżej wymienionych, to znaczy na ten cel można by przeznaczyć znajdujące się na terenie miasta Poznania baraki.

2) Komisja zwraca uwagę, aby parceli przy ulicach uzbrojonych nie niwelować jak dotychczas, a raczej wykorzystać znajdujące się fundamenty wraz z piwnicami i na nich budować domy mieszkalne.

3) Należy otoczyć opieką dotychczasowe budownictwo indywidualne przez przydział materiałów budowlanych. Poza tym wytyczyć tereny budownictwa indywidualnego dla świata pracy i umożliwić nabywanie parcel, zagwarantować przydział materiałów budowlanych i popierać przez krótko – względnie długoterminowo pożyczki.

4) W budownictwie prywatnym należy zbadać przyczynę zahamowania budowl. Gdyby się okazało, że jedyną przyczyną jest brak przydziałów materiałów budowlanych, a nie strona finansowa, należałoby takowe przydzielić.

5) Biuro Projektów przy Miejskiej Radzie Narodowej powinno opracować projekt domków jednorodzinnych, taki, którego budowa mogłaby być zastosowana w budownictwie systemem gospodarczym przy ogólnym nadzorze technicznym.

APP, PRN MP, 3, s. 337-356.

257

1952 listopad 18, Poznań – Sprawozdanie z realizacji planu zagospodarowania przestrzennego miasta i odbudowy dzielnic zabytkowych Poznania

W obecnym okresie powojennym rozbudowa naszego miasta stoi w obliczu ogromnych przemian społeczno-politycznych oraz znacznego rozwoju sił wytwórczych. Gospodarka planowa naszego Państwa zapewnia świadome i na naukowych podstawach oparte kierowanie rozwojem życia gospodarczego. Uspołecznienie przemysłu i budownictwa zbiorowego oraz udostępnienie terenów dla realizacji planów gospodarczych stwarzają podstawę dla racjonalnego rozwoju naszych miast i umożliwiają planową realizację odbudowy. Miasto nasze, liczące obecnie ponad 340 000 mieszkańców, czyli 70 000 więcej niż przed wojną, tej gospodarce plano-

wej zawdzięcza swoją żywotną prężność i rozrost przestrzenny. Przekształcamy się coraz więcej z miasta handlowo-urzędniczego na miasto przemysłowo-pracownicze. Ma to swoje silne odbicie w nowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdzie gruntownej zmianie i przebudowie podlegają dzielnice miejskie, łącznie ze zniszczonym i stale odbudowującym się śródmieściem. Ulegnie dużej zmianie układ ulic i dróg przez wprowadzenie wielkich arterii komunikacyjnych, które swoją potężną odbudową architektoniczną zmieniają całkowicie obraz miasta.

Realizując plan rozbudowy miasta, jego przestrzennego ukształtowania, musimy być przepojeni duchem realizmu socjalistycznego, który powinien przejawiać się w formie budynków, ulic, placów, parków i pozostałych urządzeń miejskich, gdyż miasto współczesne pod względem struktury architektonicznej i urbanistycznej jest wyrazem życia politycznego i świadomości narodowej ludności. Główną cechą miasta socjalistycznego jest wspólność wszystkiego, całego miasta i jego urządzeń, miasto socjalistyczne jest jakoby domem rodzinnym zamieszkałym przez jedną liczną rodzinę, lecz zgodną rodzinę, bez wyzysku i bez zróżnicowania dzielnic na biedne i bogate, na komfortowe w śródmieściu i na nędzne na peryferiach. W takim mieście mają wszyscy jednakowe prawa do dobrych warunków zdrowotnych, obsługi komunalnej i wrażeń estetyczno-architektonicznych. Ta cecha charakterystyczna decyduje o wyglądzie całego miasta i jest podstawą urbanistyki ludowej. Dążność do zapewnienia całej ludności miasta jednakowych warunków bytowania i troska o człowieka pracy są podstawowymi warunkami tego założenia. Te nowe założenia dają nam w efekcie odmienne rozwiązanie, wynikające z nowej rzeczywistości społecznej, jak np. stworzenie nowego typu domów i osiedli mieszkaniowych, przedszkoli, żłobków itp. Zamiast dużych kamienic czynszowych z ciasnymi podwórzami odbudowanymi wysokimi oficynami, do których światło dzienne nigdy nie docierało, budujemy obecnie domy mieszkalne, do których nie idzie się przez ciemne bramy i zaułkowe podwórze, a dojście jest ze wszystkich stron tak, jak ze wszystkich stron dochodzi słońce i powietrze. W społeczeństwie socjalistycznym nie do pomyślenia jest powstanie takiego osiedla mieszkaniowego jak Zatorze na Górczynie, które powstało na peryferiach miasta na skutek spekulacji gruntowej, w miejscu najmniej stosownym, na gruntach mokrych, w okolicy niezdrowej, bez łączności z komunikacją miejską, bez wszelkich usług cywilizacyjnych, gdzie zamiast bruków i chodników mamy na ulicach błoto, kałuże, brud i kurz. Te zaniedbania okresu kapitalistycznego obecnie powoli się usuwa i realizuje niezbędne urządzenia terenowe i instalacyjne. To też do końca obecnego roku to zaniedbane osiedle zaopatrzone zostanie w kanalizację i wodociągi. Na tym przykładzie widzimy, że miasto socjalistyczne ma przede wszystkim na celu zaspokojenie potrzeb ludności i dąży do tego przez wykorzystanie największych osiągnięć wiedzy, techniki i sztuki.

A. Omówienie ogólnych założeń planu miasta i jego dalszej rozbudowy.

- 1) Zmiana kierunku rozwoju urbanistycznego miasta.
- 2) Rozbudowa na wschód, na prawy brzeg Warty, gdzie powstanie miasto prawdziwie socjalistyczne.
- 3) Most Marchlewskiego – przerzut komunikacji na prawy brzeg – most jako silne spoidło dwóch części miasta. Największa inwestycja Planu sześcioletniego.
- 4) Drogi dojazdowe Mostu Marchlewskiego łączące ulice Dzierżyńskiego z ulicą Ostrowską wraz z liniami tramwajowymi.
- 5) Szosa okrężna północna – z projektowanym mostem.
- 6) Jezioro Maltańskie i okolice zieleni – miejsce wypoczynku dla mieszkańców przyszłych dzielnic mieszkaniowych. 60 ha wody, 800 ha lasu.
- 7) Kolektor prawobrzeżny – planowa realizacja inwestycji do ulicy Wioślarskiej w roku 1952 – podstawowa inwestycja sanitarna dzielnicy prawobrzeżnej.
- 8) Kolektor dla osiedla Dębiec.
- 9) Zielen publiczna:
 - a) Park Lubuski przy ul. Topolowej.
 - b) Park Zwycięstwa przy ul. Grunwaldzkiej po cmentarzu ewangelickim.
 - c) Park Wyzwolenia ul. Ratajczaka.
 - d) Zalesienie planowe 40 ha przez Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze Marcelin, Krzyżowniki, Antoninek.

B. Polityka terenowa, budowlana i lokalizacyjna.

Zgodnie z wytycznymi współczesnej socjalistycznej i społecznej polityki budowlanej, skieruje się inwestycje budowlane w dzielnice urządzone i uzbrojone, a w szczególności do śródmieścia, które zostało najbardziej dotknięte zniszczeniami wojennymi, względnie na tereny urządzone, które posiadają dostateczne usługi komunalne i komunikacyjne. Dzięki tej polityce lokalizacyjnej powstają już osiedla robotnicze w samym sercu Poznania na Starym Rynku oraz na Łazarzu przy ul. Chociszewskiego i Jarochowskiego, które będą wspaniałym uzupełnieniem już rozbudowanych osiedli na Komandorii i Dębcu.

Poza tym budownictwem osiedlowym rozwija się tzw. budownictwo „plombowe” polegające na tym, że zabudowuje się pojedyncze działki lub zespół działek niewykorzystanych dotychczas wolnostojących, a tworzących lukę w istniejącej zabudowie ulicznej. Takie kompleksy plombowe powstają przy ul. Kosińskiego, Chłapowskiego, Prądyńskiego, Chudoby, Ratajczaka, Polnej, Placu Młodej Gwardii, Kolejowej i Chwaliszewie. Zapełniając w ten sposób szpecące luki w zabudowie ulicznej, porządkujemy stan istniejącej zabudowy i podnosimy znacznie wygląd architektoniczny ulicy przez uzupełnienie i zamknięcie zespołów urbanistycznych. Realizując więc plan zagospodarowania przestrzennego miasta, w oparciu o istniejącą sieć urządzonych ulic i dróg, zabudowujemy miasto porządnie, a przede wszystkim oszczędnie, na zdrowych i realnych podstawach usuwając ślady wojenne, upiększamy

miasto. Bezpośrednim inwestorem jest miasto przy następujących odbudowach: ul. Dzierżyńskiego 73, Rokossowskiego 68, ul. Ratajczaka dwa budynki.

W roku 1953 będą nadbudowane domy przy ul. Alfreda Lampego – Dom Dziecka i trzy budynki mieszkalne, ulica 27 Grudnia i Plac Wolności 8. Te budowle usuną nam rażące wyrwy w samym śródmieściu. Należy tu zaznaczyć, że poważnym inwestorem budownictwa mieszkaniowego będzie Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, która w tym roku buduje dwa duże bloki mieszkalne przy ul. Rokossowskiego narożnik Chociszewskiego, a w roku następnym zamierza znaczenie rozszerzyć swoje inwestycje mieszkaniowe.

Z drugiej strony Wydziału Budownictwa czuwa nad przeprowadzeniem właściwej polityki w gospodarowaniu terenami pod zabudowę. Nie dopuszcza się do parcelacji budowlanej terenów oderwanych od komunikacji miejskiej, względnie nieposiadających urządzeń komunalnych, ma to umożliwić zbytne rozprzestrzenianie się zabudowy. Szczególnie utrudnia się spekulacyjną parcelację pod budownictwo mieszkaniowe na peryferiach miasta, przez nieudzielanie pozwoleń na podział nieruchomości, o ile właściciel nie zobowiąże się urządzić ulic i dróg względnie uiścić opłat adiacentowych. Ta polityka terenowo-budowlana ma zadanie nie dopuścić do chaotycznej i rozrzuconej zabudowy i powstania dzielnic mieszkaniowych na terenach kompletnie do tego nieprzystosowanych, tam bowiem warunki bytowo-mieszkaniowe nie mogą być utrzymane na należytych poziomie cywilizacyjnym, co w następstwie sprawiłoby wiele kłopotu mieszkańcom w ich codziennym bytowaniu.

^d Akcja odgruzowania^d

Dalszym dążeniem bieżącej polityki budowlano-terenowej jest odgruzowanie terenów i przygotowanie właściwego gruntu dla inwestycji społecznych na nieruchomościach zniszczonych wskutek działań wojennych. Przez rozbiórkę zabudowań zniszczonych oraz przez odgruzowanie i uporządkowanie nieruchomości czynimy działkę zdolną do zabudowy. Jeszcze niedawno, w środku naszego miasta mieliśmy gruzy i ruiny, jako pozostałości barbarzyńskiej wojny. Zwaliska gruzów obniżały znacznie stan sanitarny dzielnic dotkniętych wojną – szczury, odpadki, wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia, tumany kurzu w dni wietrzne. Przez kilka lat trwała walka o uporządkowanie miasta, o usunięcie rumowisk, zgliszcz i gruzów z ulic i nieruchomości. Obecnie akcja odgruzowania i uporządkowania miasta jest na ukończeniu i możemy skierować inwestycje na uporządkowane działki i przez to zatrzeć ślady zniszczeń wojennych w obrazie miasta.

Trzeba zaznaczyć, że długotrwałe akcje odgruzowania odbyły się w zasadzie bez specjalnych dodatkowych kredytów i w ogólności opierała się na zarządzeniach wydanych administratorom, względnie właścicielom nieruchomości. W wypadkach opornych, względnie opieszałości w wykonaniu zarządzenia, nastąpiło zastępcze wykonanie rozbiórki na podstawie przepisów dekretu z 1945 roku o rozbiórce budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny. Nie bez znaczenia były

też osiągnięcia gospodarcze z tych rozbiórek w postaci odzyskanej cegły, żelazna użytkowego i innych materiałów budowlanych, które wydatnie przyczyniły się do pokrycia wciąż wzrastającego zapotrzebowania ze strony nowego budownictwa. Pragnę też zaznaczyć, że w ubiegłym miesiącu, w październiku, utworzono przy Prezydium specjalny Komitet do akcji odzysku cegły w związku z mającym się rozwinąć spółdzielczym budownictwem mieszkaniowym.

Na czele Komitetu stoi Przewodniczący Prezydium, obywatel Frąckowiak. Głównym zadaniem Komitetu jest dostarczenie brakującej cegły dla budownictwa mieszkaniowego. Różne grupy robocze przystąpiły już do rozbiórki „reduty Marcinkowskiego”, obok Mostu Rocha oraz ruin zamku Kobylepole. W dalszym ciągu Komitet zamierza przystąpić do rozbiórki ruin Cytadeli i Fortu Grolmana przy ul. Dzierżyńskiego i usunąć szpecące pozostałości fortyfikacji pruskiej. W ten sposób nie tylko uzyskamy tak bardzo pożądany materiał budowlany, ale usuwamy poważne przeszkody w realizowaniu planów rozbudowy miasta.

Na miejscu bowiem Cytadeli powstanie w przyszłości duży park dla dzielnicy Winogrady i północnej części Starego Miasta. Na terenach zaś reduty Marcinkowskiego powstaną zabudowania Szkoły Inżynierskiej. Dużą pomocą w odbudowie uszkodzonych budynków są przepisy dekretu o naprawie budynków zniszczonych wskutek działań wojennych w 1945 roku. Na podstawie tego dekretu przekazano do odbudowy sto kilkadziesiąt budynków prywatnych inwestorom państwowym lub społecznym i tak ostatnio budynek byłego Banku Przemysłowców⁹⁸ na Starym Rynku 73/74 przekazano centrali Spółdzielni Inwalidów, do sąsiadujący Stary Rynek 71/72 przekazano Fabryce Regeneratu „Bolechowo”. Budynek przy ul. Franciszkańskiej narożnik Starego Rynku przekazano Biurze Projektów Inżynierskich. Instytucje powyższe urządzają tam swoje biura i wkrótce odcinek Starego Rynku od ul. Paderewskiego do Franciszkańskiej uzyska swój starodawny charakter zgodny z regulują Starego Rynku.

^d Ważniejsze inwestycje w trakcie realizacji ^d

- 1) Stadion sportowy Stal ul. Marchlewskiego – Dolna Wilda
- 2) Osiedle Akademickie – Winogrady (zespół 4 bloków)
- 3) Fabryka Maszyn Żniwnych⁹⁹ na Starołęce – obok w roku 1954 powstanie osiedle robotnicze na kilka tysięcy izb.
- 4) Rozbudowa zakładów przemysłowych na Głównie.
- 5) Antoninek ul. Gorzysława – rozbudowa bazy remontu „Motozbyt”.
- 6) ul. Rokossowskiego – budowa bazy budownictwa przemysłowego.

⁹⁸ Bank Przemysłowców – bank założony w 1861 roku jako Towarzystwo pożyczkowe dla Przemysłowców miasta Poznania. W 1872 roku spółka zmieniła nazwę na Towarzystwo Pożyczkowe miasta Poznania, a w 1888 roku na Bank Przemysłowców miasta Poznania. W 1933 roku bank ogłosił upadłość, a w 1949 roku został zlikwidowany.

⁹⁹ Fabryka Maszyn Żniwnych „Agromet” – fabryka powstała w ramach planu sześcioletniego, a działająca w latach 1953-1992. Zakład znajdował się na terenach między dzielnicami Rataje i Starołęka.

- 7) ul. Dąbrowskiego rozbudowa zakładów „Wiepofama”¹⁰⁰.
- 8) ul. Wawrzyńca – rozbudowa zakładów „Goplana”.
- 9) ul. Wilczak – budowa bazy technicznej obsługi samochodów.
- 10) Rozbudowa Fabryki Papieru „Malta”¹⁰¹.
- 11) ul. Kopanina – budowa bazy Zjednoczenia Instalacji Przemysłowej.
- 12) ul. Grunwaldzka – budowa transformatori.

^d Budownictwo indywidualne rozproszone ^d

W roku 1952 wykonano 97 budynków o 103 mieszkaniach o 749 izbach.

^d Budownictwo zabytkowe ^d

Odbudowa dzielnic zabytkowych i pomników kultury narodowej w naszym mieście postępuje powoli, ale stale i z wyjątkową konsekwencją, o ile chodzi o odtwarzanie dawnego zabytkowego charakteru Starego Miasta. Widocznym tego dowodem jest wyłaniający się powoli obraz architektury Starego Rynku, którego częściowo fragment, a nawet całe zwarte zespoły są wykonane i już przemawia do naszej wyobraźni swoją nową szatą zabytkowej architektury. Na pierwszy plan zdawałoby się, że Poznań niewiele posiada wartościowych zabytków godnych przekazania potomności, jako pomników długowiecznej kultury narodowej i tradycji naszego miasta. Jednak tak nie jest. Dużo cennych i godnych uwagi zabytków zachowało się dla naszych czasów. Trzeba je tylko wydobyć z zapomnienia i zaniedbania poprzednich okresów. Są one rozproszone po całym Starym Mieście: budynki użyteczności publicznej, pałace ze swoimi arkadowymi podwórzami renesansowymi, typowe domki mieszczańskie, domki budnicze, częściowo też zachowały się mury miejskie i baszty.

Już wkrótce będziemy obchodzili siedemsetlecie założenia miasta lewobrzeżnego i staraniem naszym winno być odbudowanie starych dzielnic dawnym charakterze.

Mamy trzy odrębne i charakterystyczne w swoim rodzaju ośrodki zabytkowe:

1) Ostrów Tumski – z swoją tysiącletnią historią początków naszej państwowości,

¹⁰⁰ Wiepofama – fabryka Obrabiarek Specjalnych „Wiepofama” powstała w 1919 roku jako spółka akcyjna pod nazwą Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn „Wiepofama”. W okresie międzywojennym fabryka produkowała obrabiarki, ciężką armaturę wodno-kanalizacyjną i sprzęt dla wojska. Po okresie rabunkowej gospodarki w czasie okupacji hitlerowskiej, w 1945 roku fabryka została częściowo zniszczona. Ponownie „Wiepofama” została uruchomiona w lutym 1945 roku, produkowała elementy na potrzeby wojska, a później tokarki. Po 1989 roku fabryka zaczęła podupadać i w 2021 roku w jej miejscu powstało nowe osiedle mieszkaniowe.

¹⁰¹ Fabryka Papieru „Malta” – przedsiębiorstwo produkcyjne znajdujące się przy ul. Wołkowyskiej w Poznaniu powstałe w 1925 roku. W trakcie drugiej wojny światowej zakład papirniczy został zniszczony i po odbudowie wznowił produkcję w 1948 roku. Obecnie fabryka nosi nazwę Fabryka Papieru „Malta Decor” Sp. z o.o.

2) Stary Rynek z ratuszem – jako ośrodek mieszczański, średniowieczny

3) Góra Zamkowa – Przemysława (omówienie makiety według projektu inż. Zb. Zielińskiego).

Dopiero rekonstrukcja, względnie zabudowa tych trzech ośrodków zabytkowych jako zwartych całości architektonicznych, może nadać naszemu miastu charakter atrakcji turystycznej. Odbudowa Starego Ratusza postępuje już szybciej naprzód i w roku przysłym odślonią się nam całkowicie nowe fasady spod usuniętych rusztowań. Biblioteka Raczyńskich jest w odbudowie.

W ramach normalnego budownictwa ZOM¹⁰² realizujemy plan rozbudowy miasta, odtwarzając w właściwym charakterze wygląd starych dzielnic bez specjalnych dodatkowych kosztów. Za wyjątkiem budynków użyteczności publicznych, przeznaczonych dla różnych instytucji kulturalnych i naukowych, reszta zabudowy przewidziana jest na cele mieszkaniowe. Nie będzie zatem martwych obiektów muzealnych, wszystkie będą użytkowane dla dzisiejszego życia i jego potrzeb, wypełniając jak najlepiej naznaczone funkcje i tak:

Zamek Przemysława – przeznaczony jest na Muzeum Narodowe.

Pałac Działyńskich – przeznaczony dla Zrzeszeń Artystyczno-Kulturalnych.

Pałac Górków – przeznaczony dla Polskiej Akademii Nauk¹⁰³.

Waga Miejska – przeznaczona na Bibliotekę Dzielnicową.

Jest także odbudowany Odwach, służący celom szkolnym. Budynki mieszkalne powstają na Starym Mieście w obrębie trzy i pół bloku między ul. Woźną, Wodną, Placem Kolegiackim, Kozią i Wrocławską, obejmują one ponad 600 izb. Przy zabudowanie zachowuje się tylko charakterystyczny wygląd Starego Miasta przez wykonanie zabytkowych elewacji frontowych – wnętrze budynków natomiast składa się nowoczesnych mieszkań dwu i trzyczobowych. Przy zabudowie obrzeżnej bloku wzdłuż ulic wytwarza się wewnątrz obszerne wspólne podwórze ze zieleńcem i miejsce do zabaw dla dzieci z obfitym dostępem słońca, światła i powietrza.

Zabudowa Starego Miasta w postaci osiedla robotniczego będzie wyrazem przemian społeczno-politycznych naszego państwa i będziemy tam posiadali architekturę w formie narodowej i o treści socjalistycznej. Należy tylko żałować, że roboty budowlane niedostatecznie sprawnie prowadzono i inwestor i wykonawcy robót nie wykonali swoich zamierzeń planowych, ustalonych na początku roku z chwilą rozpoczęcia robót. Miasto, doceniając wielkość i ważność tej inwestycji, zamknęła wiosną bieżącego roku ulicę Wodną dla ruchu miejskiego i dało do dyspozycji obszerny plac budowy. Niestety zamiast budynków w stanie surowym pod dachem, wykonano zaledwie fundamenty i część ścian budynków.

¹⁰² [Skrót niezrozumiały]

¹⁰³ Polska Akademia Nauk – państwowa instytucja naukowa powstała w 1952 roku w Warszawie, mająca na celu realizację działań służących rozwojowi i upowszechnianiu nauki. W skład Akademii wchodzi członkowie krajowi oraz członkowie zagraniczni.



Ilustracja 27. Odbudowane ze zniszczeń wojennych domki budnicze w zabudowie wewnętrznej Starego Rynku

Jakiegokolwiek byłyby względy na okoliczności, trzeba stwierdzić, że roboty prowadzono wysoce niewystarczająco i bez zrozumienia istotnych potrzeb miasta, zważywszy, że chodzi tu o tak niezbędne izby mieszkalne, o zasadnicze potrzeby bytowo-mieszkaniowe klasy pracującej.

APP, PRN MP, 5, s. 234-240.

258

30 styczeń 1954, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu odbudowy Starego Ratusza i Biblioteki Raczyńskich

Prezydium

Miejskiej Rady Narodowej
Wydział Kultury

Poznań, dnia 30 stycznia 1954 roku

^d Notatka nr 5^d

^d o przebiegu odbudowy Starego Ratusza^d

Od dnia 4 stycznia bieżącego roku po dzień dzisiejszy zaszły w budowie zmiany, które charakteryzują ją w sposób następujący. Wnioski notatki nr 5 (1. wyjazd do Warszawy w sprawie planu inwestycyjnego, 2. włączenie do zespołu spraw Biblioteki Raczyńskich) zostały wykonane. Odbyły się 4 posiedzenia zespołu, a więc, jak dotąd jeden raz w tygodniu.

Prócz tego, zgodnie z zaleceniami Prezydium z dnia 9 stycznia bieżącego roku zebrane zostały pisemne oświadczenia odbudowujących Stary Ratusz i złożone redakcji Gazety Poznańskiej¹⁰⁴.

Harmonogramy obejmujące całość robót budowlanych i dokumentację zostały opracowane i przyjęte przez zespół i wykonawców. Obejmują one:

- 1) roboty budowlane wnętrza,
- 2) roboty budowlane zewnętrzne,
- 3) wykonawstwo plastyczne,
- 4) dokumentację plastyczną – kartony, projekty, szczegóły wyposażenia artystycznego fasad.

Brak harmonogramu zaopatrzenia materiałowego, którego termin opracowania ustalono ostatecznie na 4 lutego bieżącego roku.

Harmonogramy nie planują prac dalej niż do 30 czerwca bieżącego roku.

Z dokumentacji prace nad projektami plastycznymi postępują bez zahamowań. Jedynie nadal sprawa kosztorysów nie została uregulowana, wobec czego w terminie do 10 lutego bieżącego roku uzyskamy kosztorysy na tegoroczne roboty zaktualizowane na podstawie nowych przeliczeń. Dla Banku opracowano tabelę

¹⁰⁴ „Gazeta Poznańska” – dziennik ukazujący się od grudnia 1948 do grudnia 2006 roku w Wielkopolsce.

elementów scalonych w 80% opartą na istniejących kosztorysach, a w 20% o wycenę szacunkową w związku z niemożliwością opracowania specjalnych kategorii robót dotąd nieznormowanych.

Komisja Oceniająca Projekty Inwestycyjne Ministerstwo Kultury i Sztuki na posiedzeniu w dniu 14 stycznia bieżącego roku wydała orzeczenie w sprawie dokumentacji projektowej.

Roboty w styczniu przebiegały na ogół zgodnie z harmonogramem, za wyjątkiem zniżenia w szczególności w takich robotach, jak centralne ogrzewanie i wodno-kanalizacyjnych, oraz osadzanie stolarki i rozpoczęcie prac zespołu konserwatorskiego. Przyczyną tego była awaria w przewodach kominowych i warunki atmosferyczne, do których Zjednoczenie w pełni nie przygotowało się.

Szacunkowy koszt wykonanych robót w styczniu wynosi ca 300 000 zł.

Stan załogi wynosi przeciętnie 92 osoby (30 – stycznia 92). Ta ilość pracowników nie jest wystarczająca w zakresie robót wodno-kanalizacyjnych (brak nawet 3 ludzi).

Trudności w budowie stanowią przed wszystkim dostawy materiałów. Brak kamienia, ołowiu, blachy miedzianej, szkła witrażowego, blachy cynkowej. Interwencje zostały podjęte przez inwestora (między innymi powtórzy wyjazd do Kamieniołomów, nacisk na opracowanie harmonogramu dostaw) tak, że w tej chwili nie przewiduje się, aby materiały te nie zostały w porę dostarczone na budowę.

^d Odnośnie spraw finansowych:

Włączenie do Planu Inwestycyjnego nastąpiło, numery tytułów Warszawa już podała. Formalnie sprawa ta dotrze do terenu za parę dni. Umowy są w przygotowaniu i będą ostatecznie załatwione po otrzymaniu z Banku Inwestycyjnego awiza o formalnym włączeniu do Planu Inwestycyjnego. Równocześnie z tym opracowany zostanie poślizg finansowy z roku 1955. Jednakże w związku z niezłatwioną w całości sprawą kosztorysów i projektu włączenia w inwestycje znacznej części kosztów przyszłego Muzeum Miejskiego do dnia 10 lutego ustalili się ostatecznie zapotrzebowanie środków pieniężnych wobec tych zasadniczo pozaplanowych potrzeb, a istniejących możliwości dofinansowania.

^d Biblioteka Raczyńskich

Harmonogram pracy na budowie zakładający jej ukończenie w stanie surowym co najmniej do 22 sierpnia bieżącego roku nie został do dnia 28. stycznia przedłożony zespołowi do zatwierdzenia (choroba kierownika budowy). Przedsiębiorstwo nie weszło też na budowę (projektowali III dekadę stycznia) z powodu warunków atmosferycznych, oraz nie dokonali wytypowania kierownika budowy.

Z braku dotąd punktu wyjściowego, to jest pełnego harmonogramu, nie uprządkowano dotąd przez ponowne sprawdzenie zaopatrzenia budowy w konieczny materiał.

W dniu 26 stycznia rozpatrzono jednak stan dokumentacji i plan użytkowania starej części Biblioteki oraz założenia projektu nowej części. Te ostatnie mają być też niezwłocznie dostarczone Ministerstwu Kultury i Sztuki. Konferencja na jednym posiedzeniu nie ukończyła swych prac, tym bardziej, że nieobecna była z powodu choroby projektantka.

^{fd} Wnioski: ^{fd}

1. w ciągu lutego ustalić dla Ratusza dwutygodniowe harmonogramy przerobu rzeczowego,

2. odtąd podawać do wiadomości pracy celem napiętnowania wszelkie przekroczenia harmonogramu,

3. tą samą drogą domagać się w osłabionych miejscach wzmocnienia załogi,

4. najdalej do 10 lutego zwołać z udziałem całego zespołu Prezydium naradę załogi z projektantami i kierownictwem,

5. na jednym z dwóch najbliższych posiedzeń zespołu zaprosić przedstawicieli Banku Inwestycyjnego celem zorientowania zespołu od tej strony z finansową obsługą inwestycji.

6. termin 10 lutego bieżącego roku traktować jako definitywnie ostateczny w sprawie przedłożenia zadawalających zespół kosztorysów na tegoroczne roboty. W wypadku niewykonania tego wobec projektantów wyciągnąć najdalej idące wnioski,

7. w sprawie Biblioteki Raczyńskich należy w ciągu dwóch najbliższych posiedzeń przyjąć harmonogram budowy. (Ostatecznie zaproponować wykonawcy wejście na budowę 20 bieżącego roku), oraz uregulować pozostałe sprawy (zaopatrzenie materiałowe).

APP, PRN MP, 43, s. 37-38.

259

1954 luty 19, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu realizacji odbudowy Starego Ratusz i Biblioteki Raczyńskich

Poznań, dnia 19 lutego 1954 roku

Notatka Nr 10

sprawozdawcza z przebiegu prac inwestycyjnych podległych Wydziałowi Kultury.

^d Stary Ratusz ^d

W większości prace wykonywane są zgodnie z harmonogramom. Wcześniej rozpoczęto i w części skończono następujące prace:

a) wymiana starych okien i osadzenie nowych (80% całości robót)

b) oszklenie okien od wewnątrz (skończono 99%)

c) oszklenie okien od zewnątrz (prace witrażowe) zostały rozpoczęte. Ołów i cynk potrzebny do tych prac szklarskich zostały sprowadzone. Brak jednak szkła surowego, które zostanie zgodnie z postanowieniem zespołu inwestycyjnego z dnia 18 bieżącego miesiąca. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego sprowadzi w ciągu najbliższych dni.

d) Montaż kasetonów na II piętra w 90% został ukończony w dużej sali wschodniej. Rozpoczęto też prace osadzenia kasetonów w saki południowej. Zgodnie z zobowiązaniem załogi Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego wykończenie stropów nastąpi do końca miesiąca w obu powyższych salach, co umożliwi też rozpoczęcie montażu kasetonów w ostatniej, małej salce północnej.

e) W całą stolarkę drzwi z wyłączeniem okuć i zamków, które nasuwają wykonawcy (Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego) szereg trudności. Ustalono już ostatecznie dokumentację, jednak zlecenia dotąd nie przyjęły Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie. Starania trwają.

Tynki zewnętrzne wykonane są w 90%.

Stan robót kamieniarskich uległ poprawie o tyle, że materiał, który był trudny do uzyskania jest już dostarczany (nadeszły dwa transporty piaskowca na posadzki i parapety). W związku z powyższym w najbliższych dniach winna zostać zwiększona załoga kamieniarzy, która dokona obróbki surowca.

Pierwsze gotowe płyty posadzkowe otrzymamy za 3 tygodnie, a więc przed terminem przewidzianym harmonogramem.

Roboty centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne i sanitarne, mimo ukończenia wymagają pewnych uzupełnień, których nie można było przeprowadzać w związku z warunkami atmosferycznymi. Między innymi dokona się wymiany obecnych kotłów centralnego ogrzewania na uzyskanie kotły Hoenscha z Zispo.

Prace instalacji elektrycznej postępują bez przeszkód. Nie podjęto jednak takich prac jak: ukończenie zabezpieczenia gromochromowego i innych urządzeń zabezpieczających. Stan wykonania całości robót instalacji elektrycznej wynosi 60%.

Tak przedstawia się stan robót budowlanych i zaopatrzenie w materiał.

Największe trudności wywołuje w dalszym ciągu dokumentacja budowy. Mimo końcowej fazy szeregu prac brak przede wszystkim uaktualnienia kosztorysów, rysunków projektowanych dla takich partii robót jak: klatka schodowa z II na III piętro, rozwiązanie sali na III piętrze wraz z wejściem z wieży, niektórych prac sztukatorskich i malarskich.

Brak tych materiałów uniemożliwia wcześniejsze zamówienie niektórych materiałów (żelaza kształtowego, farb itp.).

Ostatnie posiedzenia zespołu inwestycyjnego miały więc na celu spowodowanie usunięcia tych braków.

W związku z tym zespół wydał szereg wiążących decyzji (np. w sprawie wykonawstwa lamp, prac zdobniczych wnętrza itd.) i ustalił ostatecznie, że wszystkie rysunki zostaną dostarczone Miastoprojektowi i Inwestorowi do 20 bieżącego miesiąca. Do 15 marca natomiast wykonane zostaną kosztorysy.

Prace nad dokumentacją plastyczną fasad zewnętrznych postępują bez przeszkód, przeprowadza się jednak w dalszym ciągu konsultację i korekty. Jak wiadomo, ustalono termin dostarczenia tych dokumentacji do początku sezonu budowlanego (koniec marca, początek kwietnia).

Poza tym w sprawie Ratusza definitywnie ustalono, które partie tynków wykorzystana się w budowie mimo, że uległy zmianie projekty. Decyzje te podyktowane zostały w zastosowaniu jak najdalej idących oszczędności.

Strona finansowa odbudowy – zreferowana zostanie osobno.

^d Biblioteka Raczyńskich^d

W ciągu miesiąca lutego uzyskano komplety całej dokumentacji części zabytkowej (roboty budowlane, konstrukcyjne i częściowo instalacje) oraz zagwarantowano wykonanie brakującej dokumentacji (uaktualnienia oraz urządzenia elektrycznej i centralnego ogrzewania) do kwietnia bieżącego roku.

Tym niemniej robót nie rozpoczęto, motywując to warunkami atmosferycznymi. Zarząd Budowlany 15 podaje następująco, że ma w portfelu zleceń następujące sumy z Biblioteki Raczyńskich:

marzec	wejście na budowę – przerób za sumę	zł 60 000
kwiecień		zł 100 000
maj		zł 100 000
czerwiec		zł 100 000

Powyższe poparte jest wykonane harmonogramem.

APP, PRN MP, 43, s. 272-273.

260

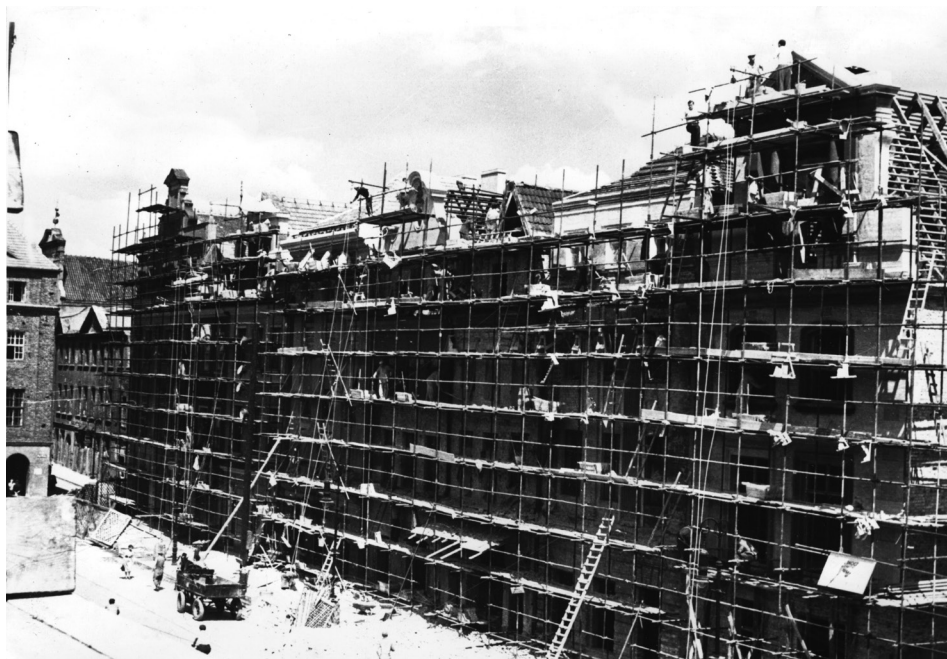
1955 październik 13, Poznań – Projekt planu w zakresie odbudowy Starego Rynku w Poznaniu za lata 1956-1957

^d Projekt planu w zakresie odbudowy Starego Rynku za lata 1956-1957^d

Osobnym zagadnieniem, które winno być rozwiązane już pierwszych latach planu pięcioletniego to dalsza odbudowa Starego Rynku. W tej chwili odbudowa już trwa i nie należałoby jej przerywać. Kompleksowa odbudowa Starego Rynku wymaga nakładów około 30 800 000 zł.

Oto zestawienie potrzeb inwestycyjnych:

^d Rok 1956^d



Ilustracja 28. Tynkowanie i dekorowanie elewacji odbudowanych po wojnie kamienic nr 37-44 we wschodniej pierzei Starego Rynku (między ulicami Wielką i Woźną)

1) ^d <u>Stary Rynek nr 62/62</u> ^d – przebudowa więźby dachowej połączona z częściowym obniżeniem kondygnacji	2 200 000 zł
2) ^d <u>Stary Rynek 70/75/76</u> ^d – przebudowa więźby dachowej połączona z częściowym obniżeniem kondygnacji	2 600 000 zł
3) ^d <u>Stary Rynek 80/81/82</u> ^d – przebudowa stropów	600 000 zł
4) ^d <u>Stary Rynek 93</u> ^d – przebudowa górnych kondygnacji	600 000 zł
5) ^d <u>Stary Rynek 94</u> ^d – przebudowa górnych kondygnacji	1 200 000 zł
6) ^d <u>Stary Rynek 95/96</u> ^d – nowy dach, elewacja	800 000 zł
7) ^d <u>Stary Rynek 97/98</u> ^d – przebudowa dachów	600 000 zł
8) ^d <u>Domki budnicze</u> ^d (reszta)	2 000 000 zł
9) ^d <u>Dokończenie</u> ^d wewnętrznej zabudowy Starym Rynku (Arsenał, Sukiennice, Waga) – reszta	3 500 000 zł
	<hr/>
^f Razem: ^f	^d <u>14 100 000 zł</u> ^d
^d <u>Rok 1957:</u> ^d	
10) ^d <u>Pałac Górków</u> ^d	9 400 000 zł
11) ^d <u>Góra Przemysława</u> ^d	5 400 000 zł
12) ^d <u>Wystrój plastyczny całości</u> ^d (dodatkowo)	1 900 000 zł
	<hr/>
^f razem: ^f	16 700 000 zł
	<hr/>
^f Ogółem: ^f	^d <u>30 800 000 zł</u> ^d

Niezależnie od robót architektoniczno-budowlanych trzeba również uwzględnić sprawę uporządkowania jezdni i chodników, łącznie z doprowadzeniem obiektów do ogólnej sieci wodno-kanalizacyjnej oraz sprawę odbudowy trzech studzienek zaprojektowanych w narożnikach Rynku.

APP, PRN MP, 59 s. 37-38.



Ilustracja 29. Gotycka piwnica w kamienicy nr 55 w południowej pierzei Starego Rynku

Spis dokumentów

1945

1. 1945 luty 5, Poznań – Sytuacyjne sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Poznaniu za okres od 1 do 31 stycznia 1946 roku złożone Wojewodzie Poznańskiemu. 39
2. 1945 luty 22, Poznań – Ogólny program odbudowy i rozbudowy miasta Poznania 42
3. 1945 marca 23, Poznań – Pismo Wydziału Techniczno-Budowlanego do Zrzeszenia Związków Zawodowych w Poznaniu w sprawie mobilizacji rzemieślników i robotników budowlanych do odbudowy miasta Poznania 55
4. 1945 marzec 27, Poznań – Pismo Prezydenta Stołecznego m. Poznania w sprawie odbudowy Łoży Pomasońskiej w Poznaniu 54
5. 1945 kwiecień 6, Poznań – Okólnik nr 40 Prezydenta m. Poznania dotyczący prowizorium budżetowego..... 55
6. 1945 kwiecień 6, Poznań – Sprawozdanie z wizji lokalnej w budynku Łoży Pomasońskiej w Poznaniu..... 55
7. 1945 kwiecień 10, Poznań – Protokół z posiedzenia Komisji Rozbudowy Starego Rynku w Poznaniu 57
8. 1945 maj 28, Poznań – Wybór Społecznego Komitetu Odbudowy miasta Poznania 58
9. 1945 czerwiec 1, Poznań – Sprawozdanie Wydziału Oświat, Kultury i Sztuki za okres od 1 do 31 maja 1945 roku 59
10. 1945 czerwiec 2, Poznań – Zestawienie kredytów na rok 1945 61
11. 1945 czerwiec 5, Poznań – Propozycja Zarządu Miejskiego w Poznaniu dotycząca utworzenia Poznańskiego Urzędu Odbudowy 64
12. 1945 czerwiec 8, Warszawa – Instrukcja Ministerstwa Odbudowy o rozdziale kredytów na odbudowę w miesiącu maju i czerwcu 1945..... 65
13. 1945 czerwiec 8, Poznań – Okólnik nr 125 Prezydenta miasta Poznania dotyczący ustalania preliminarza budżetowego na lata 1945-1946..... 67
14. 1945 czerwiec 8, Warszawa – Instrukcja Ministerstwa Odbudowy dotycząca zasad bieżącego kredytowania odbudowy 68
15. 1945 czerwiec 18, Poznań – Problemy związane z odbudową miasta Poznania.... 72
16. 1945 czerwiec 21, Poznań – Zestawienie wydatków przeznaczonych na odbudowę w miesiącu sierpniu 1945 roku..... 75
17. 1945 czerwiec 25, Poznań – Protokół z konferencji w sprawie ujednoczenia postępowania przy badaniu wykonanych remontów budynków uszkodzonych w czasie działań wojennych..... 77
18. 1945 lipiec 2, Poznań – Rozprowadzenia kredytów do końca lipca 1945 roku 78
19. 1945 lipiec 10, Poznań – Projekt budżetu Wydziału Techniczno-Budowlanego w latach 1945/46 78
20. 1945 lipiec 20, Warszawa – Zarządzenie Ministra Odbudowy w sprawie podziału wydziałów komunikacyjno-budowlanych w urzędach wojewódzkich na wydziały odbudowy i wydziały komunikacyjne 80
21. 1945 lipiec 26, Poznań – Pismo prezydenta miasta do Ministerstwa Odbudowy w sprawie utworzenia Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy 81

22.	1945 lipiec 26, Poznań – Kosztorys na wykonanie prac zabezpieczających w kościele Najświętszej Maryi Panny i Psalterii na Ostrowie Tumskim w Poznaniu.....	83
23.	1945 lipiec 26, Poznań – Projekt statutu organizacyjnego Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.....	85
24.	1945 sierpień 8, Poznań – Uwagi do planu zabudowy miasta Poznania.....	92
25.	1945 sierpień 14, Poznań – Zestawienie przybliżonych kosztów strat względnie odbudowy budynków zniszczonych wskutek działań wojennych w Poznaniu (według cen z 1939 roku).....	103
26.	1945 sierpień 14, Poznań – Zestawienie procentowe zniszczeń budynków wskutek działań wojennych w Poznaniu.....	106
27.	1945 sierpień 17, Poznań – Pismo Zarządu Miejskiego w Poznaniu do Wydziału odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego dotyczy przybliżonych kosztów odbudowy budynków, zniszczonych wskutek działań wojennych w Poznaniu.....	106
28.	1945, sierpień 24, Poznań – Projekt układu komunikacyjnego śródmieścia Poznania.....	108
29.	1945 sierpień 24, Poznań – Protokół z konferencji w sprawie projektu układu komunikacji śródmieścia Poznania.....	121
30.	1945 wrzesień, Poznań – Sprawozdanie architekta miasta Poznania o zniszczeniach i odbudowie.....	126
31.	1945 wrzesień 29, Poznań – Sprawozdanie dotyczące szkód powstałych w wyniku działań wojennych na terenie miasta Poznania.....	133
32.	1945 października 2, Poznań – Rozdział kredytów na budowę zabytkowe w miesiącu lipcu i sierpniu 1945 roku.....	135
33.	1945 październik 2, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału Techniczno-Budowlanego za okres od 1 do 30 września 1945 roku.....	137
34.	1945 październik 2, Poznań – Sprawozdanie z działalności Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej za okres od 1 do 30 września 1945 roku.....	148
35.	1945 października 12, Warszawa – Powierzenie przez Ministra Odbudowy obowiązku zorganizowania Poznańskiej Dyrekcji odbudowy architektowi J. Cieślińskiemu.....	149
36.	1945 październik 27, Poznań – Program praca przy odbudowie i remoncie budynków państwowych miasta Poznania.....	150
37.	1945 październik 30, Poznań – Sprawozdanie Wydziału Odbudowy na miesiąc październik 1945 roku.....	161
38.	1945 październik 30, Poznań – Sprawozdanie z działalności Zakładów Siły, Światła i Wody stołecznego miasta Poznania za miesiąc październik 1945 roku.....	164
39.	1945 październik 31, Poznań – Sprawozdanie Wydziałów Oświaty, Kultury i Sztuki na okres od 1 do 31 października 1945 roku.....	165
40.	1945 listopad 2, Poznań – Sytuacyjne sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Poznaniu za okres od 1 do 31 października 1945 roku złożone Wojewodzie Poznańskiemu.....	166
41.	1945 listopad 2, Poznań – Sytuacyjne sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Poznaniu na okres od 1 do 31 października 1945 roku złożone Wojewodzie Poznańskiemu.....	169

42.	1945 listopad 5, Poznań – Rozdział kredytów na budowę zabytkowe w IV kwartale 1945 roku	173
43.	1945 listopad 14, Poznań – Protokół pierwszej konferencji w sprawie rozplanowania śródmieścia Poznania	173
44.	1945 listopad 14, Poznań – Opinia Kolegium Rzecznawców w sprawie zabudowy śródmieścia Poznania	178
45.	1945 listopad 15, Poznań – Uwagi dyplomowanego inż. architekta R. Sławskiego z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dotyczące planu rozbudowy Poznania	182
46.	1945 listopad 17, Poznań – Opinia dotycząca zabudowy śródmieścia Poznania	184
47.	1945 listopad 18, Poznań – Tezy dotyczące zabudowy śródmieścia Poznania	188
48.	1945 listopad 18, Poznań – Protokół Konferencji Kolegium Rzecznawców w sprawie rozplanowania śródmieścia Poznania	190
49.	1945 listopad 19, Poznań – Posiedzenie Kolegium Rzecznawców w sprawie rozplanowania miasta Poznania.....	198
50.	1945 listopad 20, Poznań – Posiedzenie kolegium Rzecznawców w sprawie rozplanowania miasta Poznania.....	218
51.	1945 listopad 20, Poznań – Organizacja Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy	227
52.	1945 grudzień 3, Poznań – Zarządzenie dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie składu komisji przetargowej	233
53.	1945 grudzień 13, Warszawa – Pismo Ministerstwa odbudowy o przydziale Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy szkła taflowego.....	233
54.	1945 grudzień 18, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie zaginięcia książki Mittelstaedta „Rathaus in Posen” potrzebnej przy odbudowie Ratusza	234
55.	1945, Poznań – Wyciąg z preliminarza budżetowego na III kwartał 1945 roku na okres od 1 sierpnia do 30 września 1945 roku	236
56.	1945, Poznań – Zasady organizacyjne Biura Polityki terenowej przy poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.....	236

1946

57.	1946 styczeń 5, Poznań – Informacja architekta miasta Poznania o przebiegu odbudowy w 1945 roku	241
58.	1946 styczeń 8, Warszawa – Pismo Ministerstwa Odbudowy skierowane do Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu w sprawie przydziału kredytu na odbudowę Poznania na miesiąc styczeń 1946 roku	245
59.	1946 styczeń 19, Warszawa – Pismo Ministerstwa Odbudowy w Warszawie do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie rozdziału reglamentowanych materiałów budowlanych (na I kwartał 1946 roku).....	246
60.	1946 styczeń 29, Warszawa – Pismo Ministerstwa Odbudowy do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie rozdziału kredytów na I kwartał 1946 roku na cele szkolnictwa	247
61.	1946 luty 13, Poznań – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy za czas od 1 kwietnia 1945 roku do 31 grudnia 1945 roku.....	247

62.	1946 luty 14, Poznań – Pismo Zarządu Miejskiego skierowane do ministerstwa Odbudowy z wnioskiem o ustalenie dla Poznania na rok 1946 kontyngentu kredytów budowlanych w wysokości 940 milionów złotych	251
63.	1946 luty, Poznań – Plan gospodarczy Starego Miasta Poznania	253
64.	1946 luty 22, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału Techniczno-Budowlanego za okres od lutego do końca września 1945 roku	256
65.	1946 luty 23, Warszawa – Pismo Ministerstwa Odbudowy do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie przydziału kredytów na I kwartał 1946 roku	270
66.	1946 marzec 1, Poznań – Uwagi Dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu do planu gospodarczego Starego Miasta	271
67.	1946 marzec 1, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału Techniczno-Budowlanego za okres od 1 października do 31 grudnia 1945 roku	272
68.	1946 marzec 5, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dotyczącej ustalania stopnia zniszczenia odbudowywanych obiektów	276
69.	1946 marzec 5, Poznań – Sytuacyjne sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Poznaniu za okres od 1 do 28 lutego 1946 roku złożone Wojewodzie Poznańskiemu	277
70.	1946 marzec 19, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dotyczący utworzenia Wydziału Inspekcji Robót	278
71.	1946 marzec 19, Poznań – Plan zabudowania Targów Poznańskich	279
72.	1946 marzec 20, Poznań – Pismo Prezydenta miasta Poznania do Ministerstwa Odbudowy w Warszawie w sprawie przyznania dodatkowych subwencji na odbudowę	280
73.	1946 marzec 26, Poznań – Projekt budżetu Wydziału Techniczno-Budowlanego na rok 1946	281
74.	1946 marzec 29, Warszawa – Zarządzenie w sprawie wewnętrznej organizacji i trybu urzędowania Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu	282
75.	1946 kwiecień 11, Poznań – Sprawozdanie w sprawie runięcia części ściany frontowej Pałacu Górków w Poznaniu	286
76.	1946 kwiecień 18, Poznań – Opinia Oddziału Planowania i Rozbudowy Miasta w sprawie odbudowy Katedry w Poznaniu	287
77.	1946 kwiecień 25, Poznań – Decyzja Komisji Programowej Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie kolejności robót	289
78.	1946 maj 2, Poznań – Protokół w sprawie zabezpieczenia i częściowej rozbiórki zabytkowego Pałacu Górków przy ul. Wodnej	289
79.	1946 maj 15, Poznań – Sprawa odbudowy Uniwersytetu Poznańskiego w Poznaniu	290
80.	1946 maj 15, Poznań – Protokół w sprawie zabezpieczenia zabytkowego Pałacu Działyńskich w Poznaniu	298
81.	1946 maj 20, Warszawa – Pismo Ministerstwa Obudowy do Poznańskiej Dyrekcji Obudowy w sprawie rozszerzenia kompetencji przetargowych Dyrekcji Odbudowy	299
82.	1946 maj 20, Poznań – Zawiadomienie Zarządu Miejskiego w Poznaniu o mających się odbyć obradach na temat programu ogólnego planu zabudowy Poznania	299

83.	1946 maj 28, Poznań – Kolegium Rzeczoznawców powołane przez Ministerstwo Odbudowy do zaopiniowania planu zabudowy miasta Poznania...	300
84.	1946 maj 28, Poznań – Protokół a konferencji a Kolegium Rzeczoznawców a w sprawie a planu zabudowy i rozbudowy miasta Poznania	302
85.	1946 maj 28, Poznań – Protokół obrad Kolegium Rzeczoznawców dotyczący rozplanowania Śródmieścia Poznania.....	311
86.	1946 maj 28, Poznań – Opinia Kolegium Rzeczoznawców dotycząca rozplanowania Śródmieścia Poznania.....	312
87.	1946 maj 28, Poznań – Opinia Kolegium Rzeczoznawców dotycząca zabudowy śródmieścia Poznania	316
88.	1946 maj, Poznań – Odezwa Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju do obywateli miasta o wkład finansowy na odbudowę Ratusza Poznańskiego.....	321
89.	1946 czerwiec 1, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dotyczący utworzenia Oddziału Programowania i Planowania	323
90.	1946 czerwiec 18, Poznań – Opinia Wacława Podlewskiego dotycząca spraw zabytkowych miasta Poznania	323
91.	1946 czerwiec 19, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie ustalania organizacji wewnętrznej wydziału realizacji.....	325
92.	1946 czerwiec 21, Poznań – Rezolucja Miejskiej Rady Narodowej stołecznego miasta Poznania potępiająca nieprawidłowości w podziale kredytów i dotacji bankowych	326
93.	1946 czerwiec 25, Poznań – Pismo do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu w sprawie prowadzenia akcji zbierania funduszu na odbudowę zabytków Poznania	327
94.	1946 czerwiec 26, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału Techniczno-Budowlanego za okres od 1 stycznia do 31 marca 1946 roku.....	328
95.	1946 lipiec 5, Warszawa – Protokół inspekcji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy przeprowadzonej w maju – czerwcu 1946 roku.....	337
96.	1946 lipiec 10, Poznań – Odbudowa szkolnictwa w Poznaniu.....	344
97.	1946 lipiec 17, Poznań – Okólnik wewnętrzny naczelnika Wydziału Budowlanego dotyczący struktury organizacyjnej	347
98.	1946 sierpień 2, Poznań – Program prac urbanistyczno-architektonicznych na terenach zabytkowych miasta Poznania.....	348
99.	1946 sierpień 2, Poznań – Sytuacyjne sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Poznaniu za okres od 1 do 31 lipca 1946 roku złożone Wojewodzie Poznańskiemu	352
100.	1946 sierpień 5, Poznań – Sprawa odbudowy Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.....	353
101.	1946 sierpień 7, Poznań – Protokół Wydziału Inspekcji Poznańskiej Dyrekcji Obudowy o przeprowadzonej kontroli prac przy odbudowie Pałacu Górków w Poznaniu.....	356
102.	1946 sierpień 7, Poznań – Umowa w sprawie odbudowy Bazaru Poznańskiego....	357
103.	1946 sierpień 13, Poznań – Protokół z konferencji, odbytej u Prezydenta Miasta, w sprawie odbudowy terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich....	360

104.	1946 sierpień 19, Poznań – Sprawozdanie z wykonania zaleceń pokontrolnych skierowane do Gabinetu Ministra, Ministerstwa Odbudowy w Warszawie	362
105.	1946 sierpień 21, Poznań – Projekt organizacji i regulamin prac Komisji Architektonicznej	364
106.	1946 sierpień 27, Poznań – Regulamin prac Komisji Architektonicznej	366
107.	1946 sierpień 29, Poznań – Protokół w sprawie rozbiórki głównej wieży Zamku Poznańskiego	367
108.	1946 wrzesień 4, Poznań – Regulamin Komitetu Rozbudowy stołecznego miasta Poznania	369
109.	1946 wrzesień 5, Warszawa – Dekret o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz odbudowy kraju	372
110.	1946 wrzesień 9, Poznań – Protokół Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy z inspekcji odbudowy Zamku Poznańskiego	375
111.	1946 wrzesień 13, Poznań – Protokół posiedzenia Komitetu Rozbudowy miasta Poznania w sprawie celowości dalszego działania	376
112.	1946 wrzesień 16, Poznań – Powołanie Komitetu Obudowy Ratusza w Poznaniu	379
113.	1946 wrzesień 17, Poznań – Zbiórka na odbudowę zabytków	382
114.	1946 listopad 20, Poznań – Wykaz robót Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy	384
115.	1946 listopad 21, Poznań – Protokół z konferencji rzeczoznawców w sprawie planu zabudowy Miasta Poznania	386
116.	1946 grudzień 10, Poznań – Wykaz budynków, w których dokonuje się remontów	391
117.	1946, Poznań – Sprawozdanie ze etapu prac budowlanych przy zabezpieczeniu i odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu	392
118.	1946, Poznań – Zestawienie kosztów odbudowy obiektów zabytkowych	394

1947

119.	1947 styczeń 24, Poznań – Sprawozdanie rachunkowe II/5 – obliczenie wydatków ogólnych do sprawozdania za 1946 rok	13
120.	1947 styczeń 23, Poznań – Odbudowa Collegium Chemicum	14
121.	1947 styczeń 11, Warszawa – Okólnik nr 2 Prezesa Rady Ministrów w sprawie uzgodnienia projektów z władzami planowania przestrzennego \ i budowlanymi	14
122.	1947 styczeń 31, Poznań – Odbudowa Katedry poznańskiej	15
123.	1947 styczeń, Poznań – Zabezpieczenie kościoła pobernardyńskiego	17
124.	1947 styczeń, Poznań – Plan rozbudowy Poznania	17
125.	1947 styczeń, Poznań – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy za czas od 1 listopada 1945 roku do dnia 31 grudnia 1946 roku	24
126.	1947 luty 7, Poznań – Informacja z przebiegu konferencji w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w sprawie kredytów na odbudowę szkół	27
127.	1947 luty 11, Warszawa – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w 1946 roku przedstawione w Ministerstwie Odbudowy	28
128.	1947 marzec, Poznań – Sprawozdanie Zarządu Miejskiego stołecznego miasta Poznania za 1946 rok z załącznikami	38

129.	1947 marzec 18, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy skierowane do Poznańskiego Towarzystwa Nauk w Poznaniu w sprawie odbudowy Pałacu Górków	45
130.	1947 kwiecień 1, Poznań – Odbudowa gmachów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.....	45
131.	1947 kwiecień 21, Poznań – Plany odbudowy i rozbudowy miasta Poznania	46
132.	1947 kwiecień 30, Poznań – Odremontowanie gmachu Konserwatorium Muzycznego.....	51
133.	1947 maj 6, Poznań – Pismo Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta do Wydziału Budowlanego w sprawie oczyszczania z gruzów ulic Starego Rynku ...	52
134.	1947 maj 12, Poznań – Pismo Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu do Departamentu Budownictwa Ministerstwa Odbudowy w Warszawie w sprawie odbudowy gmachów Uniwersytetu Poznańskiego	53
135.	1947 maj 16, Poznań – Rekonstrukcja gotyckiego sklepienia w kościele Bożego Ciała.....	54
136.	1947 maj 30, Poznań – Poznańska Dyrekcja Odbudowy w piśmie do Miejskiej Rady Narodowej Stołecznego Miasta Poznania podaje program odbudowy szkół w trzyletnim planie inwestycyjnym.....	55
137.	1947 czerwiec 12, Poznań – Protokół z posiedzenia nadzwyczajnego Komisji Technicznej w sprawach planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy św. Marcina	58
138.	1947 sierpień 4, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy skierowane do Departamentu Polityki Budowlanej Ministerstwa Odbudowy w Warszawie w sprawie dodatkowego kredytu na odbudowę gmachu Biblioteki Raczyńskich.....	59
139.	1947 lipiec 22, Poznań – Pismo do Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania w sprawie przekazania terenów przy ul. Młyńskiej 10/11 Liceum i m. Dąbrówki	60
140.	1947 sierpień 6, Poznań – Protokół konferencji w sprawie wewnętrznej zabudowy Starego Rynku w Poznaniu.....	62
141.	1947 sierpień 27, Poznań – Zamówienie na wykonanie zdjęć obiektów Starego Rynku.....	63
142.	1947 wrzesień 5, Poznań – Odkrycie zabytkowych podcieni na terenie Starego Rynku.....	65
143.	1947 wrzesień 8, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy dla spraw mieszkaniowych.....	66
144.	1947 wrzesień 15, Poznań – Opinia konserwatora zabytków dotycząca prac przy odbudowie Starego Rynku w Poznaniu	69
145.	1947 wrzesień 17, Poznań – Pismo Archiwum Państwowego w Poznaniu skierowane do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego o oddanie gmachu dawnej szkoły Bergera na Archiwum	70
146.	1947 wrzesień 23, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie zabudowy Bazaru.....	72
147.	1947 październik 3, Poznań – Kosztorys na pomiar inwentaryzacyjny domków budniczych	72
148.	1947 październik 5, Poznań – Umowa dotycząca pomiaru inwentaryzacyjnego domków budniczych na Starym Rynku	73

149. 1947 październik 18, Poznań – Sprawozdanie z działalności Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy Miasta za okres od 1 stycznia do 30 września 1947 roku	75
150. 1947 październik 20, Poznań – Plan rozdziału kredytów Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1947 Ministerstwa Odbudowy	77
151. 1947 listopad 10, Poznań – Zabezpieczenie zabytkowego kościoła farnego	96
152. 1947 listopad 14, Poznań – Remont auli uniwersyteckiej	96
153. 1947 listopad 27, Poznań – Informacja o realizacji odbudowy Zamku i Ratusza w Poznaniu	97
154. 1947 listopad 27, Poznań – Protokół komisyjnego otwarcia puszek zawartych we wnętrzu orła ratuszowego	101
155. 1947 listopad 28, Poznań – Pismo administratora parafii farnej skierowane do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie zabezpieczenia stiuków w Kolegiacie Farnej w Poznaniu	102
156. 1947 grudzień 15, Poznań – Zestawienie kredytów Ministerstwa Odbudowy na inwestycje Zarządu Miejskiego w Poznaniu	104
157. 1947 grudzień 17, Poznań – Okólnik wewnętrzny nr 18 dotyczący schematu organizacyjnego Wydziału Budowlanego	107
158. 1947 grudzień 24, Poznań – Sprawozdanie z działalności Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy za okres od 1 listopada 1945 do 1 listopada 1947	109
159. 1947 grudzień 29, Poznań – Wyciąg z protokołu z posiedzenia zwyczajnego i budżetowego Miejskiej Rady Narodowej stołecznego miasta Poznania, odbytego w poniedziałek, dnia 29 grudnia 1947 roku o godzinie dwunastej w Ratuszu przy Starym Rynku w Poznaniu	114
160. 1947, Poznań – Budżet Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy miasta Poznania na rok 1947	120

1948

161. 1948 styczeń, Poznań – Zestawienie wydatków na inwestycje budowlane poniesionych przez poszczególne sektory	127
162. 1948 luty 1, Poznań – Protokół konferencji w sprawie zabudowy wewnętrznej Starego Rynku	127
163. 1948 luty 16, Poznań – Sprawozdanie Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 30 grudnia 1947 roku	128
164. 1948 luty 25, Poznań – Protokół konferencji w sprawie zabudowy Starego Rynku z uwzględnieniem potrzeb Muzeum i Archiwum Miejskiego	129
165. 1948 luty 26, Poznań – Ocena stanu prac badawczych i pomiarowych dotycząca zabudowy wewnętrznej Starego Rynku	131
166. 1948 marzec 4, Poznań – Zestawienie terenów Starego Rynku przeznaczonych pod budowę muzeum i archiwum miejskiego	133
167. 1948 marzec 9, Poznań – Kubatura domków budniczych w Poznaniu	135
168. 1948 marzec 10, Poznań – Ogólny koszt sporządzenia projektu domków budniczych w Poznaniu	136
169. 1948 marzec 15, Poznań – Wniosek włączenie inwestycji – odbudowy Starego Rynku w Poznaniu do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949	137

170. 1948 kwiecień 6, Poznań – Okólnik dyrektora Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w sprawie wspólnej gospodarki materiałami budowlanymi z Wojewódzkim Wydziałem Odbudowy.....	142
171. 1948 kwiecień 7, Poznań – Uwagi konserwatora zabytków dotyczące odbudowy domków budniczych w Poznaniu.....	142
172. 1948 kwiecień 9, Poznań – Odbudowa Poznania w planie inwestycyjnym 1948 roku	143
173. 1948 kwiecień 16, Poznań – Zestawienie właścicieli domków budniczych w Poznaniu.....	146
174. 1948 kwiecień 16, Poznań – Protokół konferencji w sprawie lokalizacji Muzeum Miejskiego w Poznaniu.....	147
175. 1948 kwiecień, Warszawa – Protokół kontroli Dyrekcji Odbudowy w Poznaniu przeprowadzonej w dniach od 9 do 21 lutego 1948 roku przez Inspektora Gabinetu Ministra Odbudowy.....	148
176. 1948 maj 26, Poznań – Memoriał w sprawie odbudowy Wagi Miejskiej, Odwachu i Arsenалу na Starym Rynku w Poznaniu	170
177. 1948 maj 28, Poznań – Uchwalenie memoriału w sprawie odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu	173
178. 1948 maj 28, Poznań – Realizacja odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu.....	173
179. 1948 maj 29, Poznań – Wyciąg z protokołu posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 28 maja 1948, dotyczącego uchwały o dodatkowe kredyty na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu.....	181
180. 1948 czerwiec 26, Poznań – Przegląd wyników prac przy odbudowie zabytków... 182	
181. 1948 lipiec 8, Poznań – Odbudowa Starego Ratusza w Poznaniu.....	188
182. 1948 lipiec 10, Poznań – Zestawienie wydatków inwestycyjnych z okresu budżetowego 1945/1946	189
183. 1948 lipiec 17, Poznań – Protokół konferencji dotyczącej zapoznania właścicieli domków budniczych z planami odbudowy.....	190
184. 1948 lipiec 20, Poznań – Uchwała Komisji Technicznej dotycząca akceptacji planu zabudowy Starego Rynku w Poznaniu.....	190
185. 1948 lipiec 30, Poznań – Wykaz danych hipotecznych dotyczących nieruchomości położonych w obrębie Starego Rynku w Poznaniu.....	191
186. 1948 lipiec 30, Poznań – Pismo wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie prowadzenia dochodzenia przeciwko Ernestowi Matternowi, któremu postawiono zarzut celowego zniszczenia miasta Poznania... 193	
187. 1948 sierpień 7, Poznań – Sprawozdanie Finansowo-Majątkowe dotyczące odbudowy Ratusza	194
188. 1948 sierpień 8, Poznań – Pismo Prezydenta stołecznego miasta Poznania do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przyznania dodatkowych kredytów na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu	194
189. 1948 sierpień 9, Poznań – Sprawozdanie Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 1 sierpnia 1948 roku.....	195
190. 1948 sierpień 9, Poznań – Sprawozdanie z czynności Kierownictwa Odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za czas od 1 stycznia 1948 do 1 sierpnia 1948 roku	196

191. 1948 sierpień 23, Poznań – Odbudowa gmachu dla Archiwum Państwowego w Poznaniu.....	198
192. 1948 sierpień 30, Poznań – Schemat organizacyjny oraz zakres prac Wydziału Budowlanego	199
193. 1948 wrzesień 10, Poznań – Informacje na temat odbudowy Katedry Poznańskiej	205
194. 1948 wrzesień 16, Poznań – Pismo w sprawie przydzielenia złota na prace renowacyjne w Starym Ratuszu.....	207
195. 1948 wrzesień 24, Poznań – Oferta na wykonanie latarni na wieży Starego Ratusza (pod Orłem) w Poznaniu	207
196. 1948 październik 25, Poznań – Pismo Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy do Ministra Odbudowy w Warszawie o przydział kredytów na Odbudowę Katedry Poznańskiej	208
197. 1948 październik 26, Poznań – Sprawozdanie z wykonanych prac budowlanych przy zabezpieczeniu i odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 roku.....	210
198. 1948 październik 29, Poznań – Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Ratusza	212
199. 1948 październik, Poznań – Kosztorys na wykonanie robót zabezpieczających przy odbudowie Katedry Poznańskiej.....	214
200. 1948 październik, Poznań – Instrukcja dla wypełniających formularze ankietowe w sprawie odbudowy i zabudowy miasta Poznania (fragmenty)	216
201. 1948 listopad 3, Poznań – Pismo do Ludomira Kaczmarkiewicza – dyrektora Gabinetu Ministra w Warszawie, dotycząca zamierzonej likwidacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.....	223
202. 1948 listopad 23, Poznań – Propozycje wykupu gruntów pod przyszłą zabudowę Poznania.....	224
203. 1948 grudzień 2, Poznań – Zestawienie porównawcze pracy Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy i Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy	225
204. 1948 grudzień 7, Poznań – Sprawozdanie z trzeciego roku Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy.....	227
205. 1948 grudzień 7, Poznań – Zawiadomienie Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o posiedzeniu Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Poznania	229
206. 1948, Poznań – Sprawozdanie z czynności biura odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu za miesiąc sierpień i wrzesień 1948 roku.....	230
207. 1948 grudzień 1, Poznań – Odbudowa Starego Ratusza w Poznaniu w świetle cyfr i faktów	232
208. 1948 grudzień 31, Poznań – Skład osobowy oraz sprawozdanie finansowe Komitetu Odbudowy Starego Ratusza.....	237
1949	
209. 1949 styczeń 5, Poznań – Sprawozdanie z działalności Komisji Architektonicznej dotyczące 1948 roku.....	243
210. 1949 styczeń 7, Poznań – Pismo obywatela Lesława Sereżyńskiego dotyczące odbudowy Poznania	245

211. 1949 styczeń 21, Poznań – Uwagi w sprawie planowania i rozbudowy otoczenia Kolegiaty Poznańskiej (Fary)	248
212. 1949 luty 8, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie nadania i zmiany nazw ulic	251
213. 1949 luty 15, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru	252
214. 1949 luty 22, Poznań – Protokół z posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru	252
215. 1949 luty 26, Poznań – Odbudowa Hotelu Bazar w Poznaniu	254
216. 1949 marzec 8, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru	256
217. 1949 marzec 15, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Bazaru	256
218. 1949 marzec 17, Poznań – Pismo Zarządu Miejskiego Stołecznego Miasta Poznania do Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” w sprawie odebrania budynków z powodu opieszłości w budowie	257
219. 1949 marzec 21, Poznań – Pismo Prezydenta stołecznego miasta Poznania do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przyznania dodatkowych kredytów na odbudowę Starego Ratusza w Poznaniu	258
220. 1919 kwiecień 6, Poznań – Odwołanie Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” zastępowanej przez adwokata A. Lossowa w Poznaniu od Zarządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 25 marca 1949	259
221. 1949 kwiecień 16, Poznań – Prośba o wyznaczenie kołaudanta dla przeprowadzenia robót w Starym Ratuszu w Poznaniu	260
222. 1949 kwiecień 23, Poznań – Uwagi Prezydenta Miasta dotyczące zagospodarowania przestrzennego części śródmieścia Poznania	261
223. 1949 maj 4, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Planowania w sprawie podziału kredytów na odbudowę gmachów Uniwersytetu Poznańskiego	263
224. 1949 maj 9, Poznań – Protokół odbioru robót pozłotniczych przy wykonaniu tarczy zegarowych, herbów, inicjałów, napisów, liczb, itp. przy wieży Starego Ratusza w Poznaniu	267
225. 1949 maj 10, Poznań – Pismo Urzędu Wojewódzkiego do adwokata Adama Lossowa w sprawie podtrzymania Zarządzenia Zarządu Miejskiego w sprawie odebrania prawa do naprawy budynku	270
226. 1949 maj 17, Poznań – Ocena prac przy Odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu	270
227. 1949 czerwiec 7, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie przebudowy i rozbudowy Nowego Ratusza	272
228. 1949 czerwiec 21, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Technicznej w sprawie odbudowy Starego Ratusza	272
229. 1949 lipiec 5, Poznań – Kosztorys na wykonanie modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu	273
230. 1949 lipiec 7, Poznań – Zestawienie prac budowlanych i kosztów odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu	274
231. 1949 lipiec 13, Poznań – Uzasadnienie programu technicznego dla opracowania projektu rozbudowy Nowego Ratusza (Zamku)	275

232. 1949 lipiec 14, Poznań – Uchwała Kolegium Zarządu Miejskiego dotycząca zatwierdzenia kosztorysu na wykonanie modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu.....	276
233. 1949 lipiec 14, Poznań – Umowa o wykonanie prac rzeźbiarskich modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu.....	277
234. 1949 lipiec 14, Poznań – Umowa o wykonanie pomocniczych prac rzeźbiarsko-sztukatorskich modelu gipsowego Starego Rynku w Poznaniu.....	277
235. 1949 lipiec 21, Poznań – Zniszczenia wojenne, odbudowa i rozbudowa miasta Poznania, sprawozdanie z realizacji za lata 1945-1948	279
236. 1949 sierpień 12, Poznań – Sprawozdanie finansowe dotyczące odbudowy Starego Ratusza za okres od 1945 do 30 lipca 1949 roku	296
237. 1949 sierpień 17, Poznań – Sumy kredytów państwowych wydatkowanych przez Poznańską Dyрекcję Odbudowy na roboty budowlane w kościołach poznańskich.....	297
238. 1949 wrzesień 28, Poznań – Pismo Kierownictwa Odbudowy Starego Rynku do prezydenta stołecznego miasta Poznania w sprawie wstrzymana kredytów na odbudowę Starego Rynku w Poznaniu.....	299
239. 1949 sierpień 31, Poznań – Pismo Ministerstwa Budownictwa do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w sprawie zatwierdzenia planu odbudowy Zamku...	303
240. 1949 wrzesień 15, Poznań – Pismo Spółki Akcyjnej „Bazar Poznański” do Ministerstwa Odbudowy przez Urząd Wojewódzki Poznański Wydział Budownictwa – odwołanie od Zarządzenia	304
241. 1949 październik 27, Poznań – Referat na temat odbudowy Starego Rynku w Poznaniu.....	305
242. 1949 listopad 26, Poznań – Oferta Wydziału Planowania i Rozbudowy Miasta, złożona Centrali Tekstylniej w Łodzi, dotycząca odbudowy Sukiennic na Starym Rynku w Poznaniu.....	312
243. 1949 grudzień 5, Poznań – Omówienie spraw związanych z odbudową mieszkań w latach 1945-1949.....	313
244. 1949 grudzień 12, Poznań – Program wykorzystania budowli Starego Rynku w Poznaniu.....	322

1950

245. 1950 styczeń 19, Poznań – Sprawozdanie finansowe dotyczące wykonania modelu gipsowego Starego Miasta w Poznaniu	329
246. 1950 marzec 1, Poznań – Pismo Prezydenta Stołecznego Miasta Poznania do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie ujęcia w sześcioletnim Planie Gospodarczym dalszej odbudowy Starego Ratusza w Poznaniu.....	331
247. 1950 kwiecień 14, Poznań – Ocena wykonanych prac przy odbudowie Starego Ratusza w Poznaniu	333
248. 1950 maj 22, Poznań – Protokół posiedzenia Komisji Architektonicznej w sprawie odbudowy kościołów przy ul. św. Marcina i Główniej	334
249. 1950 czerwiec 20, Poznań – Pismo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu w sprawie przeznaczenia Pałacu na Dom Nauki Polskiej.....	335

250.	1950 czerwiec 20, Poznań – Pismo Miejskiej Komisji Planowania w Poznaniu do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki w sprawie przeznaczenia Pałacu Górków na Dom Nauki Polskiej.....	337
251.	1950 lipiec 5, Poznań – sprawozdanie z działalności Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1950 roku	337
252.	1950 wrzesień 15, Poznań – Sprawozdanie Komisji Oświaty i Kultury Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w stanie szkół, wyliczenie strat w budynkach szkolnych w 1945 roku oraz akcji odbudowy i budowy szkół.....	338
253.	23 luty 1951, Poznań – Informacja o osiągnięciach w zakresie odbudowy miasta Poznania w latach 1945-1950.....	343
254.	1951 lipiec 11, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu odbudowy Starego Rynku, Ratusza i biblioteki w Poznaniu.....	348
255.	1951 wrzesień 20, Poznań – Sprawozdanie Wydziału Budownictwa Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z odbudowy Starego Miasta.....	352
256.	1951 listopada 14, Poznań – Sytuacja mieszkaniowa w Poznaniu, omówienie zniszczeń wojennych oraz odbudowa i budowa mieszkań w latach 1945-1950	357
257.	1952 listopad 18, Poznań – Sprawozdanie z realizacji planu zagospodarowania przestrzennego miasta i odbudowy dzielnic zabytkowych Poznania	373
258.	30 styczeń 1954, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu odbudowy Starego Ratusza i Biblioteki Raczyńskich	381
259.	1954 luty 19, Poznań – Sprawozdanie z przebiegu realizacji odbudowy Starego Ratusz i Biblioteki Raczyńskich.....	383
260.	1955 październik 13, Poznań – Projekt planu w zakresie odbudowy Starego Rynku w Poznaniu za lata 1956-1957	385

Spis ilustracji

1. Projekt domku budniczego, widok od Starego Rynku, 1949
APP, Zarząd Miasta Poznania, 948 s. 11 6

1947

2. T. Pasikowski, Poznań Przyszłości, „Głos Wielkopolski”, rok III, nr 80, 1947,
wyd. AB, s. 1-2.
Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, sygn. Cz4239-1947
<https://wbc.poznan.pl/dlibra/publication/550149/edition/461721/content> 23
3. Wieża poznańskiego ratusza w czasie prowadzonej pod kierunkiem Stefana
Sawickiego odbudowy ze zniszczeń wojennych, około lat 1946-1947
autor: nieznany, właściciel: Maria Sawicka, sygn. CYRYL_31_1_1_0001
cyryl.poznan.pl 64
4. Zamek Cesarski przy ulicy Święty Marcin, 1948,
Narodowe Archiwum Cyfrowe, Socjalistyczna Agencja Prasowa, 1024, obiekt 16
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12236120> 100
5. Uroczystość umieszczenia zabytkowego orła na odbudowanej ze zniszczeń
wojennych wieży ratuszowej, 27 grudnia 1947 roku.
autor: nieznany, właściciel: Maria Sawicka, sygn. CYRYL_31_1_1_0067
cyryl.poznan.pl 111
6. Nocna iluminacja odbudowanej ze zniszczeń wojennych wieży ratuszowej
w dniu wciągnięcia na jej szczyt zabytkowego orła, 27 grudnia 1947 roku
autor: nieznany, właściciel: Maria Sawicka, sygn. CYRYL_31_1_1_0070
cyryl.poznan.pl 113

1948

7. Widok aksonometryczny wewnętrznej zabudowy Starego Rynku w Poznaniu
skala 1:200
APP, ZMP, 109, s. 89 132
8. Powojenna odbudowa rzeźni miejskiej, 1948 rok
autor: Miejska Pracownia Fotograficzna, właściciel: Miejski Konserwator
Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_19_0_1_0028
cyryl.poznan.pl 145
9. Rozplanowanie bloków dookoła Starego Rynku, skala 1:1000
APP, ZMP, 111, s. 52 169
10. Wolniewicz, Zawieszenie Orła na wieży Ratusza, 1948
APP, Miejska Rada Narodowa, 214, s. 20 171
11. Odbudowa Ratusza. Na pierwszym planie figura św. Jana Nepomucena
Narodowe Archiwum Cyfrowe, Socjalistyczna Agencja Prasowa, 1024, obiekt 19
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12236120> 183
12. Odbudowa Ratusza. Na pierwszym planie figura św. Jana Nepomucena
Narodowe Archiwum Cyfrowe, Socjalistyczna Agencja Prasowa, 1024, obiekt 21
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12236120> 184

13. Odbudowa kamienicy z Czerwoną Apteką we wschodniej pierzei Starego Rynku po zniszczeniach wojennych, na pierwszym planie fontanna Prozerpiny, 1948 autor: nieznany, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_6_0085 cyryl.poznan.pl.....	192
14. Schemat organizacyjny Wydziału Budowlanego APP, ZMP, 32, s. 132.....	204
15. Kościół św. Michała w Poznaniu, szkicowy projekt odbudowy autorstwa architekta Kazimierza Ulatowskiego. Plan sytuacyjny w skali 1:200 APP, ZMP, 70, s. 440.....	209
16. Ankieta w sprawie odbudowy i stanu zabudowy miasta Poznania na 20 października 1948 roku APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, 146, s. 13-16.....	221

1949

17. Odbudowa zniszczonego w czasie drugiej wojny światowej mostu Chwaliszewskiego, 1949 autor: S. Laskowski, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_13_0_2_0019 cyryl.poznan.pl.....	247
18. Fragment ulicy Paderewskiego. Na drugim planie widoczna kamienica z zegarem pod numerem 10 – siedziba Banku Gdańskiego. Narodowe Archiwum Cyfrowe, Socjalistyczna Agencja Prasowa, 1024, obiekt 32 https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12236120	253
19. Zrekonstruowany inicjał króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na odbudowanej po zniszczeniach wojennych wieży ratusza, 1949 autor: nieznany, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_13_0082 cyryl.poznan.pl.....	269
20. Gipsowy model odbudowy Starego Rynku od strony południowego zachodu autorstwa Zbigniewa Zielińskiego, 1949, autor: nieznany, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_2_0025 cyryl.poznan.pl.....	278
21. Stary Rynek w Poznaniu, zabudowa wewnętrzna - stan zniszczeń z 1945 roku, 1949, 1:1000 APP, Mapy i plany Biura Planowania przestrzennego miasta Poznania i województwa poznańskiego, BPP 9/2	294
22. Okolice ul. Rolnej i Hetmańskiej, Wydział Ogrodnictwa i Lasów Miejskich. Szkic sytuacyjny 1:1000 APP, ZMP, 44, s. 54.....	295
23. Odbudowa katedry po zniszczeniach wojennych, widok od strony prezbiterium, 1949-1950 autor: nieznany, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_10_1_1945_4_0050 cyryl.poznan.pl.....	298

1950-1955

24. Prace konserwacyjne płaskorzeźb na fasadzie pałacu Działyńskich na Starym Rynku, 1955
autor: E. Kręglewska, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_47_0052
cyryl.poznan.pl..... 332
25. Stefan Sawicki (trzeci z prawej) wśród robotników budowlanych pracujących pod jego kierunkiem przy odbudowie ze zniszczeń wojennych kościoła pw. św. Marcina, 1954
autor: nieznany, właściciel: M. Sawicka, sygn. CYRYL_31_1_1_0081
cyryl.poznan.pl..... 336
26. Osiedle Warszawskie Komandoria. Plan orientacyjny, 1:25 000
APP, ZMP, 44, s. 103..... 347
27. Odbudowane ze zniszczeń wojennych domki budnicze w zabudowie wewnętrznej Starego Rynku, 1954
autor: nieznany, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_9_0104
cyryl.poznan.pl..... 380
28. Tynkowanie i dekorowanie elewacji odbudowanych po wojnie kamienic nr 37-44 we wschodniej pierzei Starego Rynku (między ulicami Wielką i Woźną), autor: H. Marcinkowski, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_22_0041
cyryl.poznan.pl..... 386
29. Gotycka piwnica w kamienicy nr 55 w południowej pierzei Starego Rynku, 1953
autor: E. Kręglewska, właściciel: Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, sygn. CYRYL_18_16_0_38_0018
cyryl.poznan.pl..... 388

Bibliografia

Materialy archiwalne

- APP, Bazar Poznański. Spółka Akcyjna w Poznaniu, nr 1806.
APP, Miejska Rada Narodowa w Poznaniu – Biuro Prezydyjne, nr 1160.
APP, Polska Izba Handlu Zagranicznego – Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu, nr 775.
APP, Poznańska Dyrekcja Odbudowy, nr 781.
APP, Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania, nr 1228.
APP, Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania, nr 1226.

Publikacje książkowe

- Atlas architektury Poznania*, red. J. Pazder, Poznań 2008.
Bielawna B., *Straty materialne miasta Poznania w latach 1939-1945 – materiały źródłowe w Zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, r. XII/XIII/XIV, 2005/2006/2007.
Dulewicz A., *Słownik Sztuki Francuskiej*, Warszawa 1986.
Duraczyński E., *Krótki zarys historii ruchu ludowego*, Warszawa 1971.
Faryna-Paszkiwicz H., *Gmach dawnego Banku Rolnego*, „Spotkania z Zabytkami: informator popularnonaukowy”, r. 31, nr 9, Warszawa 2007, s. 4-8.
Forycki M., *Stanisław Leszczyński – sarmata i Europejczyk 1677-1766*, Poznań 2006.
Grot Z., *Dzieje pomnika Mickiewicza w Poznaniu: 1856-1939*, Poznań 1998.
Kersten K., *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego 22 VII – 31XII 1944*, Lublin 1965.
Kozłowski C., *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993.
Kronika Miasta Poznania: Dębiec, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, nr 1, Poznań 2004.
Kronika Miasta Poznania: Kiekrz, Strzeszyn, Podolany, red. Z. Kurzawa, G. Wrońska, nr 3, Poznań 2013.
Kronika Miasta Poznania: Rataje i Żegrze, red. J. Wiesiołowski, nr 3, Poznań 2001.
Kronika Miasta Poznania: W cieniu wieży ratuszowej, red. M. Warkoczewska, nr 3, Poznań 2003.
Krzyżaniakowa J., Ochmański J., *Władysław II Jagiello*, Wrocław 1990.
Lipiński P., *Cyrankiewicz. Wieczny premier*, Wołowiec 2016.
Łęcki W., Maluskiewicz P., *Poznań od A do Z*, Poznań 1986.
Łęcki W., *Poznań: przewodnik po zabytkach i osobliwościach miasta dla przybyszów z dalszych i bliższych stron*, Poznań 2010.
Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
Pazder J., *Zamek cesarski*, Poznań 2010.
Podbierowa E., *Ustrój władz miejskich Miasta Poznania i główne kierunki ich działalności w latach 1945-1950*, Poznań 1967.
Poznań. Spis zabytków architektury, red. J. Bielawska-Palczyńska, Poznań 2005.

- Projekt – Miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945-2005*, red. H. Marcinkowski i in., Poznań 2013.
- Sawicki Z.J., *Misja UNRRA w Polsce. Raport zamknięcia (1945-1949)*, Lublin 2017.
- Skibiński S., *Katedra poznańska*, Poznań, 2001.
- Sztuka baroku: architektura, rzeźba, malarstwo*, red. R. Toman, tłum. B. Drąg, K. Jachimczak, R. Wojnakowski Köln 2000.
- Tymieniecki K., *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk*, Warszawa 1961.
- Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1981.
- Wierzbicki M., *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.

Publikacje internetowe

- Bank cukrownictwa*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo;/3874047>, [dostęp 10.08.2022].
- Benko Marian*, <https://sloownik-biograficzny.uph.edu.pl/sloownik/333-benko-marian-1907-1993-architekt-planista-przestrzenny-pedagog-zasluzony-badacz-sieci-osadnictwa-miejskiego-poludniowo-wschodniego-mazowska>, [dostęp 10.08.2022].
- Centrala handlowa Przemysłu Chemicznego*, <https://chemia.pl/o-nas/>, [dostęp 10.08.2022].
- Fabryka Papieru „Malta”*, <http://maltadecor.pl/pl/>, [dostęp 10.08.2022].
- Gazeta Poznańska*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo;/3904430>, [dostęp 10.08.2022].
- Jany Józef*, <https://fara.archpozn.pl/ks-infulat-jozef-jany>, [dostęp 10.08.2022].
- Liga Kobiet*, <https://ligakobietpolskich.pl/historia-lkp/>, [dostęp 10.08.2022].
- Muzeum Prehistoryczne*, <https://nowa.muzarp.poznan.pl/pl/historia-muzeum>, [dostęp 10.08.2022].
- Narodowy Spis Powszechny*, http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/V23BYCLDIL473QC8MPYRQGUYFKVYDV.pdf, [dostęp 10.08.2022].
- Pasikowski T., *Poznań Przyszłości*, „Głos Wielkopolski”, rok III, nr 80, 1947, wyd. AB, s. 1-2, <https://wbc.poznan.pl/dlibra/publication/550149/edition/461721/content> [dostęp 10.08.2022].
- Polska Agencja Prasowa kończy dziś 95 lat*, https://www.press.pl/tresc/33663,polska-agencja-prasowa-konczy-dzis-95-lat-_wideo_, [dostęp 10.08.2022].
- Polska Akademia Nauk*, <https://instytutcja.pan.pl/index.php/dzieje-akademii>, [dostęp 10.08.2022].
- Towarzystwo Burs i Stypendiów*, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/ru/zespol/-/zespol/44953>, [dostęp 10.08.2022].
- Wiepofama*, <https://www.simp-poznan.pl/file/page/161/wiepofamahistoriaoststeczna-b-6241c901262e70.75397431.pdf>, [dostęp 10.08.2022].

Indeks osób

A

Adamski Karol 212, 239
Ajdukiewicz 263, 267
Andruszkiewicz 212, 239
Anna św. 16
Antoni św. 243

B

Babiński 198
Baczyński Jan 67
Baliński 255
Ballenstaedt Lucjan 75, 114, 115, 128,
165, 166, 175, 186, 211, 212, 213,
233, 234, 237, 239, 252
Ballenstedt Lucjan 40
Baranek Walenty 102
Barbacki 263, 267
Barszczewska Celina 3, 4, 8
Bartczak 319
Baszyński Jan 274
Bąkowski 254
Benko Marian 303, 408
Berger 56, 70, 71, 243
Berwiński 25, 56, 240, 343
Bettenstedt 231
Białobłocki 160
Biały Bronisław 148, 170
Biedermann Tadeusz 212, 239
Biedowicz 27
Bielawna B. 248, 407
Bielawska-Palczyńska Joanna 407
Bielawski 193
Bierut Bolesław 98, 114
Błachowski 267
Błaszczak D. 196
Błaszczkówna D. 75
Bobiński Adolf 353
Bolesław I Chrobry 208, 289, 346, 353,
356
Borsuk Seweryn 148, 170

Borys Jan 212, 238

Brzeziński Stefan 114

C

Całczyńska 61
Cegielski Hipolit 27, 29, 31, 68, 78, 90,
110, 112, 144, 228, 238, 276, 289,
341, 366
Chanowicz 263, 267
Chełmoński Józef 88, 239
Chłapowski Dezydery 375
Chmarzyński 311
Chociszewski Józef 375, 376
Chopin Fryderyk 61, 313
Chrościński 187
Chudoba Stanisław 315, 375
Cibor Jan 239
Cichy Jan 212, 238
Cieszkowski Augustyn 25, 32, 46, 69, 82,
112, 144, 187, 229, 244
Cieślak 320
Cieśliński Jan 24, 27, 40, 41, 45, 54, 57,
60, 61, 66, 67, 69, 103, 148, 149, 228
Colbert 21
Cuprych Michał 238
Cyrankiewicz Józef 114, 407
Czajkowski 57, 60, 80
Czarnecki 18, 50, 58, 72, 130, 212, 229,
240, 245, 246, 263, 265, 331, 334
Czekała Wincenty 213, 239
Czepczyńska Maria 134
Czepczyński Włodzimierz 131, 134, 273,
313, 329
Czepik Władysław 101, 102

D

Danielewski Bohdan 212, 239
Danke 351
Daszyński Ignacy 146, 239, 243, 261, 342
Dąbrowski Jan Henryk 56, 61, 66, 88,

110, 144, 239, 246, 287, 290, 342,
343, 345, 346, 378
Dąbrówka Przemyslidka 28, 56, 57, 60,
61, 62, 80
Derda Zygmunt 252, 254, 256, 323
Diamentem 254
Długosz Jan 67, 78, 228
Dmochowski 67
Dobrowolski 263, 265, 266
Drabowicz Antoni 27, 50, 129
Draż B. 408
Dreszer 263
Drwęska Izabela 30
Drwęski 26, 30, 228
Drwęski Jarogniew 30
Drzymała Michał 277
Dulewicz Andrzej 407
Duraczyński Eugeniusz 407
Dybizbański Alfred 274, 277, 279
Działyński Tytus 356
Dziarski 268
Dziemidok 320
Dzierżyński Feliks 375, 376, 377

E

Eicke 72

F

Faryna-Paszkiwicz 407
Foch Ferdynand 26, 40, 41, 42, 43, 61,
77, 93, 112, 146, 229
Fock Heinrich 38
Forycki Maciej 407
Franciszek Borgiasz św. 249
Frankowski 263, 267
Franunkiewicz 256
Frąckowiak 377
Fredro Aleksander 286, 345

G

Gąsiorowski Antoni 408
Gdeczyk Franciszek 274
Gering E. 176
Głowacki 115, 116, 118
Głowicki 68

Gmurowski Witold 238
Gniat 134, 146, 191
Górski Stanisław 212, 239
Grajek Czesław 114, 115, 116, 119
Greiser Artur 96, 97
Gromadziński 239
Grot Zdzisław 407

H

Hanna 68
Hebanowski Stanisław 101, 102, 130
Hensel W. 16
Holas 334
Horodyński Leon 189

J

Jabłczyński 27, 61
Jabłoński Antoni 239
Jachimczak K. 408
Jackowski 68, 77, 110
Jadwiga Andegaweńska 26, 30, 35, 93,
153, 244, 289
Janasek Jan 212, 239
Jan III Sobieski 26
Jankowiak Stanisław 4
Jan św. 25, 27, 34, 182, 183, 184, 187,
297, 311, 312, 403
Jany Józef 103, 248, 408
Jarochoowski 56, 79, 342, 343, 375
Jarzębowski 320
Jaśkiewicz 263, 264, 265, 266, 267
Jaśkowiak 309
Jenyk J. 164
Jonscher 263, 264, 265
Józef św. 26, 34, 84
Józwiak 175, 268
Jurek 212, 213, 238
Jurkowski 119, 182, 239, 246

K

Kaczmarczyk Kazimierz 71
Kaczmarek 58, 72
Kaczmarek Ignacy 193, 212, 239
Kaczmarek Kazimierz 256, 257
Kaczmarek Wojciech 102

Kaczmarkiewicz Ludomir 223
Kaczorowski 36, 68, 143
Kadłubek Wincenty 228
Kalinowski Ryszard 316, 320, 355
Kałamajski Stefan 239
Kamińska J. 61, 62, 146, 190
Kamiński Józef 73, 191, 254
Kantak 25, 58
Kanty Jan 25, 55, 57, 80
Kasprowicz Jan 148
Kersten Krystyna 407
Kępiński Zdzisław 15, 73, 129, 174, 181,
212, 213, 214, 239, 248
Kirkin Stanisław 13, 40, 42, 44, 212, 240
Kisielewski Leny 212, 213, 240
Klasue Fr. 272
Klaus Fr. 58, 59, 238, 254, 256
Klaus F. 72, 117
Klonowicz 239
Kluczyński Józef 213, 239
Kłowski 68
Kniat 146
Koht 231
Konarski Szymon 56
Kończal Roman 212
Kopański 67, 68
Korokowski Stanisław 238
Koronowski Henryk 274
Kosiński Antoni 375
Kosmowski 224
Kossak-Nowocień Hanna 4
Kostaszak Adam 240
Kostusiak 190
Kościszko Tadeusz 112, 144, 187, 228
Kowalewski Franciszek 51, 114, 115
Kozłowski C. 407
Krause Joanna 134, 135, 193
Krauze 27, 68
Krokowski Stanisław 212
Kruk Ludwik 191
Kruze 147
Krzyżaniakowa Jadwiga 407
Książkiewicz-Bartkowiak D. 407
Kubiak Edmund 274, 277
Kujaciński 72

Kukurenda 320
Kuligowski 67
Kuno Stanisław 240
Kurzawa Zofia 407

L

Lampe Alfred 376
Lehmann 193
Leszczyński Stanisław 32, 110, 309, 407
Lipiński Piotr 407
Lisiak 353
Lisicki 187
Lisiecki Kazimierz 212, 240
Lossowa A. 259, 270
Lubecki Franciszek Ksawery 246
Lubrański Jan 16, 54
Ludwiczak Marian 239

Ł

Łęcki Włodzimierz 407
Łopatka 304
Łoza Stanisław 407
Łukomski 97

M

Maciejewski Antoni 190, 191
Maćkowiak Stanisław 239
Madajewski Dionizy 50, 114, 116, 118,
119, 173, 181, 254, 309, 319, 321, 322
Madaliński Antoni 283
Maisel Witold 68, 212, 240, 263, 266
Majchrzak Józef 67
Makowska 61
Malczewski Józef 250
Malinowski Franciszek Ksawery 325
Małuśkiewicz Piotr 407
Małachowski 180
Marchewczyk Józef 238
Marchlewski Julian 345, 353, 375, 377
Marcinkowski Alojzy 274
Marcinkowski Henryk 408
Marcinkowski Karol 19, 25, 26, 32, 33,
57, 58, 73, 80, 82, 92, 144, 158, 198,
225, 229, 243, 257, 259, 261, 262,

263, 264, 266, 270, 304, 305, 350,
353, 354, 377

Marcinkowski Władysław 351
Marcin św. 19, 20, 38, 58, 78, 91, 92, 97,
182, 187, 239, 243, 246, 282, 286, 290,
297, 334, 335, 336, 342, 351, 400, 405
Marek św. 39
Maria Magdalena św. 249
Matuszyński Marian 73, 306
Mazurek Antoni 102, 239
Mendlewski 254
Michniewicz 147, 190, 191
Mickiewicz Adam 60, 61, 97, 229, 239,
240, 304, 351, 352, 407
Mielcarek Alfons 212, 238, 254, 309, 310
Mielżyński Seweryn 48, 58, 59, 240
Mieszko I 208, 353
Mieżyński 334
Mika Marian Józef 101, 102, 310
Miłosz Jan 4
Moniuszko Stanisław 61
Morawski 185
Moszczeńska-Rzepecka Izabela 325
Mulczyński 257
Murzynowski Leon 276, 293
Muszyński Nikodem 212, 239

N

Nałęcz 231, 268
Nawrocki Stanisław 3, 7
Neumann Werner 38
Niedbalski Nikodem 322
Norwat 256
Nowak Leon 102, 240
Nowicki S. 75, 130, 212, 239, 254

O

Ochmański Jerzy 407
Olejniczak Leon 101, 102
Oleszyński Władysław 351
Opuszyński 309
Ostroróg Jan 283
Otmianowski 212
Ożarowski 27

P

Paderewski Ignacy Jan 21, 25, 27, 28,
32, 55, 57, 77, 80, 144, 228, 252, 253,
257, 259, 270, 272, 273, 304, 307,
329, 330, 353, 377
Palacz 56, 342
Paluch Mieczysław 274
Pasikowski Tadeusz 18, 23, 408
Paweł św. 16
Pawlak Edmund 63, 65, 73, 190, 306,
338
Pazder Janusz 407
Perrault Claude 21
Pękalski Roman 62, 73, 213, 239
Pfitzner Stanisław 147
Pfitzner Stanisław 130, 131, 134, 147, 148
Piątek Wł. 196
Piękniewski Zygmunt 114, 115
Piotr św. 16
Płończak Tadeusz 18, 61
Pniatowski Stanisław August 174
Podbierowa Eugenia 407
Pogórski Stanisław 351
Poniatowski Stanisław August 101, 115,
188, 197, 269, 308
Potocka Klaudyna 55, 61, 81, 290, 342
Prądyński Ignacy 56, 79, 341, 342, 375
Przemysł I 70, 92, 198, 262, 325, 350,
379, 387
Przybyła Kazimierz 239
Punderówna 75

Q

Quadro Giovanni Battista 63, 174, 195,
197, 207, 235, 349

R

Raczyński Kazimierz 197
Radoński F. 40
Ratajczak Franciszek 58, 79, 93, 229,
375, 376
Redlarski 239
Reichel 75, 196
Rękawek Edward 148, 170

Roch św. 109, 229, 285, 297
Rokossowski Konstanty 240, 286, 376, 377
Romanowski Antoni 239
Roo 230
Roosevelt Franklin Delano 244, 246
Rosman Zbigniew 239
Rościszewski Władysław 240
Rozmarynowicz 191, 224
Rudnicki 263
Runge Stanisław 46
Ruszczyńska 334
Rymar 76, 129, 234
Rymkow 190
Rzepecki 251
Rzyski Walter 134
Rzyski Zygfryd 134

S

Sawicki Stefan 64, 72, 115, 179, 189,
196, 207, 213, 231, 237, 238, 239,
261, 268, 334, 336, 408
Schanke Fr. 189
Schmidt 252, 256, 272
Schreger Efraim 15
Seidel 230
Seredyński Lesław 245, 246, 248
Serwacki Marian 230, 239
Skibiński Szczęsny 408
Skoczylasówna I. 75, 196
Skotarek J. 40, 42, 58, 72, 216
Skupniewicz 306
Sławski Roger 75, 114, 115, 130, 131,
133, 185, 196, 197, 212, 213, 231,
237, 238, 337, 351
Słowacki Juliusz 25, 56, 67, 80, 144, 229,
244, 315, 343
Smigielski H. 212, 213
Sokolnicki 268
Solari Bonawentura 15
Sonntag 147, 193
Sroka Stanisław 27, 101, 114, 115, 116,
129, 176, 212, 214
Sroka Stasniśław 114, 214
Stachowiak Wiktor 58, 72, 130, 146, 240
Stalin Józef 279, 366, 407

Staniewicz 263, 267
Stanisławski Andrzej 240
Staniszewska Anna 147
Stefański 44
Stokowski 212, 213, 230, 238
Stroczański Jarosław 324
Strugarek Stanisław Walenty 101, 102
Struś Józef 79, 341, 343
Strykowski 319, 321
Surendra Sebastian 4
Suszko 263, 265, 266, 267
Swierczewski Karol 85
Sylwestrowicz Kazimierz 27, 28, 166,
187, 313, 320
Szałapieta 50, 51
Szamarzewski 26, 144, 243, 286, 291,
341, 342
Szatkowski 257
Szczeniowski 263, 265, 267
Szczercińska 190
Szczerciński 146, 191
Szekotarewicz 69
Szeląg 291
Szeszuła 75
Szłapczyński Józef 44, 143
Szmidt Bolesław 230
Szmidt T. 196
Szołdrski Andrzej 16
Szubarga Telesfor 134
Szulc Kazimierz 325
Szumiński T. 75, 196
Szymański Roman 58
Szymczuk 66

Ś

Śledzińska Aniela 146
Śledziński Leon 190, 191
Śmigaj 185, 213, 240
Śmigielski H. 75, 239
Śniatałowa J. 214
Świątkowska Cecylia 147
Świątkowski 147, 193
Świerczewski Karol 287, 365
Świerczyński 130, 240, 263
Święcicki Heliodor 163, 264, 265, 266

T

Taranczewski Waclaw 97
Tessey 187
Thomasa 163
Toman Rolf 408
Tomaszewski Leonard 39, 42
Tomkowiak 59
Topolski Jerzy 408
Traugutt Romuald 283
Trąpczyński 68
Trzcński Jan 213, 239
Tuszowski J. 40, 42, 44, 72, 199, 334
Twardowski 325
Tyc 240, 252, 258, 334
Tymieniecki Kazimierz 408
Tyrakowski Nikodem 130, 213, 238, 267
Tyrała A. 188, 231, 260, 267, 268

U

Ulatowski Kazimierz 209
Urbański 67

V

Vignola da Giacomo Barozzi 249

W

Walerczyk 267
Walkowska Anna 101, 102
Wankiewicz 175, 188, 268
Wańkiewicz 129, 234
Warkoczewska Magdalena 407
Weiss 134, 147, 193
Wellenger Jerzy 351
Wesołowska Julia 3, 4, 8
Wierzbicki Marek 408
Wiesiołowski Jacek 407
Winiewicz 263, 266
Winkler 238
Wirbserówna 75
Witkowski 263
Władysław Jagiełło 54, 80, 81, 144, 239, 243, 308, 407

Wojciechowski 44, 142, 148, 224, 226, 263, 264, 265, 266, 297
Wojciechowski Fr. 228, 264, 265, 266
Wojciech św. 21, 27, 34, 224, 225, 261, 262, 297, 339, 340, 353, 355
Wojtowicz Bazyl 351
Woźniak Czesław 351
Woźniak Franciszek 239
Wójtowicz 97
Wremblowa Antonina 147
Wronker 134, 146, 191
Wrońska Grażyna 407
Wróblewska G. 69
Wróblewski 187, 240, 270, 334
Wulf Gerorg 38
Wyspiański Stanisław 84, 85, 239

Z

Zachwatowicz Jan 173
Zagierski Jan 239
Załaszowski 187
Zamoyska Jadwiga 55, 60
Zaus Jan 42, 46, 47, 50, 51, 239, 256, 319, 321
Zellner 224
Zieliński 62, 72, 142, 185, 190, 213, 240, 261, 263, 268, 279, 305, 312
Zieliński Zbigniew 65, 70, 73, 130, 131, 137, 185, 190, 261, 277, 278, 323, 337, 379
Zielke Maria 313
Zielnica 67
Zimmermann 263
Ziółkowski B. 102
Zygmanowski 213, 240
Zygmunt I Stary 229
Zywert Marian 239

Ż

Żniński Bogdan 213, 239
Żok Jan 186
Żukow Georgij 25